

ALEXANDER MACEDONIUS

DZIEJE  
ALEKSANDRA MACEDOŃSKIEGO

# FONTES HISTORIAE ANTIQUAE

Zeszyty Źródłowe  
do Dziejów Społeczeństw Antycznych

pod redakcją

LESZKA MROZEWICZA

Zeszyt XLVII

DIODORUS SICULUS  
ALEXANDER MACEDONIUS

UNIwersytet IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

DIODORUS SICULUS

ALEXANDER MACEDONIUS

(Bibliotheca Historica XVII)

DIODOR SYCYLIJSKI

DZIEJE

ALEKSANDRA MACEDOŃSKIEGO

(Biblioteka Historyczna XVII)

Redakcja naukowa  
SYLWESTER DWORACKI

Przekład  
ANNA PAWLACZYK

Komentarz  
LESZEK MROZEWICZ



POZNAŃ 2020

Tekst grecki zgodny jest z wydaniem: Diodorus of Sicily, The Library of History,  
with an English translation by C. Bradford Welles, Cambridge,  
Mass. – London 1983 (Loeb Classical Library 422)

Recenzent: prof. zw. dr hab. Marian Szarmach

© Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,  
Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2020

Seria wydawana staraniem Instytutu Kultury Europejskiej UAM w Gnieźnie

Adiustacja tekstu greckiego: Sylwester Dworacki

Publikacja sfinansowana przez  
Urząd Miejski w Gnieźnie



Instytut Kultury Europejskiej oraz Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej UAM

Na okładce: Charles Le Brun, Aleksander i Poros, obraz z 1673 roku, fragment;  
Muzeum w Luwrze, Paryż <http://www.ibiblio.org/wm/paint/auth/le-brun/>  
[domena publiczna; dostęp: 5.03.2020]

Projekt okładki: Ewa Wąsowska  
Redaktor: Ewa Dobosz  
Redaktor techniczny: Elżbieta Rygielska  
Łamanie komputerowe: Reginaldo Cammarano

ISBN 978-83-232-3622-1 (wersja drukowana)  
ISBN 978-83-232-3623-8 (PDF)  
ISSN 1506-5898

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
61-701 POZNAŃ, UL. FREDRY 10

[www.press.amu.edu.pl](http://www.press.amu.edu.pl)

Sekretariat: tel. 61 829 46 46, faks 61 829 46 47, e-mail: [wyd nauk@amu.edu.pl](mailto:wyd nauk@amu.edu.pl)

Dział Promocji i Sprzedaży: tel. 61 829 46 40, e-mail: [press@amu.edu.pl](mailto:press@amu.edu.pl)

Wydanie I. Ark. wyd. 13,75. Ark. druk. 13,25 + wklejka

DRUK I OPRAWA: VOLUMINA.PL DANIEL KRZANOWSKI, SZCZECIN, UL. KS. WITOLDA 7-9

## SPIS TREŚCI

Od Redakcji ( <i>Sylwester Dworacki</i> ) .....	7
Dzieje Aleksandra Macedońskiego .....	13
Komentarz (do tekstu polskiego) .....	176
Bibliografia .....	210



## OD REDAKCJI

W przeciwieństwie do pozostałych, księga XVII Biblioteki Historycznej Diodora Sycylijskiego ma w pewnym sensie charakter monograficzny. Autor deklaruje co prawda, że przedstawi wydarzenia „od objęcia władzy królewskiej przez Aleksandra, przedstawiając zarówno historię życia tego króla aż po jego śmierć, jak i wydarzenia rozgrywające się równocześnie w znanych częściach zamieszkanego świata” (rozd. 1.2), to koncentruje się jednak na osobie Aleksandra Wielkiego i jego dokonaniach. W trakcie wyprawy Aleksandra na Wschód sytuację w Grecji pozostawia głęboko w tle, a o części zachodniej świata antycznego – Italii, Sycylii, Kartaginie – nie pisze w ogóle. Warto jednak podkreślić, że relacja Diodora z Agyrion to najwcześniejszy z zachowanych, i to niemal w całości, opis czynów Aleksandra w trakcie „dwunastu lat i siedmiu miesięcy (jego) panowania” (336-323, zob. rozdz. 117.5).

Nie wiemy z całą pewnością, z jakich źródeł Diodor korzystał. Inaczej niż w innych księgach, w tej przywołuje tylko jednego autora – Ajschinesa (zob. rozdz. 4.8), w kontekście zarzutów o przekupstwo stawianych Demostenesowi. Jednak dzięki pogłębionej *Quellenforschung*, zapoczątkowanej przed ponad stu pięćdziesięciu laty, większość badaczy przyjmuje, że w zasadniczym zarysie Diodor podąża za Klejtarchem z Aleksandrii, autorem Dziejów Aleksandra (FGrHist 137), dzieła opublikowanego krótko po śmierci króla, w czasach antycznych bardzo popularnego. Słusznie jednak podnosi się postulat, aby nie traktować sycylijskiego historyka jako zwykłego naśladowcy Klejtarcha. Wcześniej stawiany „zarzut, że Diodor był bezmyślnym kompilatorem dostępnych mu materiałów, uważa się dzisiaj za przesadzony, a jego twórczy wkład w kompozycję «Biblioteki» jest znacznie wyżej doceniany” (Böhme, s. 9).

W budowaniu chronologii wydarzeń Diodor dokonuje – jak w całym dziele – synchronizacji urzędników eponimicznych w Atenach (archontów) i Rzymie (konsulów) oraz rozgrywanych co cztery lata olimpiad. Powoduje to oczywiście czasami daleko idące rozbieżności, w księdze XVII pogłębione przez fakt, że Klejtarch posługiwał się chronologią liczoną według lat panowania królów macedońskich. Początek roku macedońskiego przypadał na październik, wyprzedzając w ten sposób rok attycki (lipiec) o dziewięć, a rzymski (styczeń) o trzy miesiące. W porównaniu z urzędowaniem archontów eponimicznych, Diodor datuje konsulaty rzymskie o trzy lub cztery (por. rozdz. 2.2: rok konsularny 338), a począwszy

od attyckiego roku 330/329 o dwa lub trzy lata wcześniej (por. rozdz. 62.1: rok konsularny 332). Ponieważ między rozdziałami 83. a 84. znajduje się w rękopisach spora luka, która obejmowała wydarzenia roku (attyckiego) 327/326, oznacza to, że w relacji Diodora brakuje, z dwunastu lat i siedmiu miesięcy panowania Aleksandra (rozd. 117.5), jednego roku.

*Sylwester Dworacki*





Zeus Aetophoros. Zeus trzymający orła. Srebrna tetradrachma Aleksandra Wielkiego; legenda: ΑΛΕΞΑΝΔΡΟΥ; ok. 325 przed Chr.

Źródło: K. Lange, Götter Griechenlands. Meisterwerke Antiker Münzkunst, Berlin 1946, nr 20, s. 126



Aleksander Gromonośny (Keraunophoros). Malowidło (fresk) z Domu Wettiuszów (Casa dei Vettii) w Pompejach, obecnie w Museo Archeologico Nazionale w Neapolu. Kopia obrazu Apellesa (?)

Źródło: J. Charbonneau, R. Martin, F. Villard, Die griechische Kunst IV. Das hellenistische Griechenland 330-50 v. Chr., München 1971, s. 115.



Aleksander w bitwie pod Issos (333 przed Chr.). Fragment przedstawienia na mozaice w Domu Fauna (Casa del Fauno) w Pompejach, obecnie w Museo Archeologico Nazionale w Neapolu. Kopia obrazu Filoksenosa z Eretrii (?), powstałego na przełomie IV i III w. przed Chr.

Źródło: J. Charbonneau, R. Martin, F. Villard, *Die griechische Kunst IV. Das hellenistische Griechenland 330-50 v. Chr.*, München 1971, s. 116.

## Τῶν Διοδώρου βύβλων

### τῆς ἑπτακαιδεκάτης εἰς δύο διηρημένης ἢ πρώτη περιέχει τάδε

Ὡς Ἀλέξανδρος διαδεξάμενος τὴν βασιλείαν κατέστησε τὰ κατὰ τὴν ἀρχὴν.  
Ὡς τὰ νεωτερίζοντα τῶν ἔθνῶν ἀνεκτήσατο.  
Ὡς Θήβας κατασκάψας καὶ φόβον ἐπιστήσας τοῖς Ἑλλησι στρατηγὸς αὐτοκράτωρ  
τῆς Ἑλλάδος ἤρεθη.  
Ὡς διαβάς εἰς τὴν Ἀσίαν τοὺς σατράπας ἐνίκησε περὶ τὸν ἐν Φρυγίᾳ Γρανικὸν  
ποταμόν.  
Ὡς Μίλητον καὶ Ἄλικαρνασσὸν ἐξεπολιόρκησεν.  
Μάχη Δαρείου πρὸς Ἀλέξανδρον ἐν Ἰσσοῦ τῆς Κιλικίας καὶ νίκη Ἀλεξάνδρου.  
Τύρου πολιορκία καὶ Αἰγύπτου παράληψις καὶ πάροδος εἰς Ἀμμωνα τοῦ βασιλέως.  
Παράταξις ἐν Ἀρβήλοις Ἀλεξάνδρου πρὸς Δαρεῖον καὶ νίκη Ἀλεξάνδρου.  
Μάχη Ἀντιπάτρου πρὸς Λακεδαιμονίους καὶ νίκη Ἀντιπάτρου.

Ἡ δευτέρα περιέχει τάδε.

Ἀρβήλων ἄλωσις ὑπ' Ἀλεξάνδρου καὶ κατάληψις πολλῶν χρημάτων.  
Ἀνάληψις τῆς δυνάμεως ἐν Βαβυλῶνι καὶ δωρεαὶ τοῖς ἀνδραγαθήσασιν.  
Παρουσία τῶν ἀποσταλέντων μισθοφόρων καὶ συμμάχων.  
Διάταξις καὶ κατασκευὴ τῆς δυνάμεως.  
Ὡς Ἀλέξανδρος παρέλαβε Σοῦσαν καὶ τοὺς ἐν αὐτῇ θησαυρούς.  
Ὡς τῶν παρόδων ἐγκρατὴς ἐγένετο καὶ τῶν ὀνομαζομένων Σουσιάδων Πυλῶν  
ἐκράτησεν.  
Ὡς τοὺς ἀκρωτηριασθέντας Ἑλλήνων εὐεργέτησε καὶ τὴν Περσέπολιν παραλαβὼν  
διήρπασεν.  
Ὡς κωμάσας ἐνέπρησε τὰ βασίλεια.  
Δαρείου θάνατος ὑπὸ Βήσσου.  
Ἀλεξάνδρου στρατεία εἰς τὴν Ὑρκανίαν καὶ τῶν ἐν αὐτῇ φυομένων παραδόξων  
ἀπαγγελία.  
Ὡς Ἀλέξανδρος ἐπὶ Μάρδους στρατεύσας κατεπολέμησε τὸ ἔθνος.  
Ὡς Θάληστρις ἢ τῶν Ἀμαζονίδων βασιλεύουσα συνέμιξεν Ἀλεξάνδρῳ.  
Ὡς ὁ βασιλεὺς ἀνίκητον ἑαυτὸν εἶναι νομίσας ἐζήλωσε τὴν τῶν Περσῶν τρυφήν.

# DIODOR SYCYLIJSKI

## BIBLIOTEKA HISTORYCZNA

Zawartość księgi siedemnastej Diodora Sycylijskiego

Jak Aleksander rozporządził sprawami królestwa po objęciu tronu [1-7].  
Jak przywrócił pod swą władzę zbuntowane plemiona [8.1-2].  
Jak zrównał z ziemią Teby i wzbudziwszy przerażenie wśród Greków, został wybrany strategiem autokratozem Hellady [8.3-16].  
Jak wkroczywszy do Azji pokonał satrapów nad rzeką Granikiem we Frygii [17-21].  
Jak obległ i zdobył Milet i Halikarnas [22-27].  
Bitwa Dariusza z Aleksandrem pod Issos w Cylicji i zwycięstwo Aleksandra [30-39].  
Oblężenie Tyru, zajęcie Egiptu i wyprawa króla do [oazy] Ammona [40-52].  
Bitwa Aleksandra z Dariuszem pod Arbelą i zwycięstwo Aleksandra [53-61].  
Bitwa Antypatra ze Spartanami i zwycięstwo Antypatra [62-63].

Część druga obejmuje następujące wydarzenia:

Zajęcie Arbeli przez Aleksandra i zdobycie wielu łupów [64.1-3].  
Odpoczynek armii w Babilonie i dary dla tych, którzy mężnie walczyli [64.3-6].  
Przybycie wysłanych [do Aleksandra] najemników i sprzymierzeńców [65.1].  
Zorganizowanie i wyposażenie armii [65.2-4].  
Jak Aleksander oblegał Suzę i jej skarby [65.5-66].  
Jak opanował przejsia [górskie] i zawładnął tak zwanymi Wrotami Suzyjskimi [67-68].  
Jak okazał łaskę okaleczonym Grekom i zdobył oraz złupił Persepolis [69-71].  
Jak podczas pochodu spalił pałac królewski [72].  
Zamordowanie Dariusza przez Bessosa [73.1-4].  
Wyprawa Aleksandra do Hyrkanii i opowieść o jej niezwykłych roślinach [75].  
Jak Aleksander wyprawiał się na Mardów i pokonał to plemię [76].  
Jak Talestris, królowa Amazonek, miała romans z Aleksandrem [77.1-3].  
Jak król, uznawszy się za niezwyciężonego, pozazdrościł zbytku Persom [77.4-7].

Στρατεία Ἀλεξάνδρου πρὸς τοὺς ἀφεστηκότας Ἀρείου καὶ ἄλωσις τῆς Πέτρας.  
Ἐπιβουλή τοῦ βασιλέως καὶ κόλασις τῶν ἐπιθεμένων, ὧν οἱ ἐπιφανέστατοι Παρ-  
μενίων καὶ Φιλώτας.

Στρατεία Ἀλεξάνδρου εἰς τοὺς Παροπανισάδας καὶ τὰ πραχθέντα κατ' αὐτήν.

Ἡ γενομένη ἐν Ἀρείοις μονομαχία καὶ παράληψις τοῦ ἔθνους.

Βήσσου τοῦ ἀνελόντος Δαρεῖον θάνατος.

Ὡς Ἀλέξανδρος διὰ τῆς ἀνύδρου πορευθεὶς πολλοὺς ἀπέβαλε τῶν στρατιωτῶν.

Ὡς τοὺς Βραγχίδας τὸ παλαιὸν ὑπὸ Περσῶν μετοικισθέντας εἰς τὰ ἔσχατα τῆς  
βασιλείας ὡς προδότας τῶν Ἑλλήνων ἀνεῖλεν Ἀλέξανδρος.

Ὡς ὁ βασιλεὺς ἐπὶ Σογδιανούσιν καὶ Σκύθαις ἐστράτευσεν.

Ὡς οἱ πρωτεύοντες Σογδιανῶν ἀπαγόμενοι πρὸς τὸν θάνατον παραδόξως  
ἐσώθησαν.

Ὡς Ἀλέξανδρος ἀποστάντας τοὺς Σογδιανοὺς κατεπολέμησε καὶ κατέσφαξεν  
αὐτῶν πλείους τῶν δώδεκα μυριάδων.

Ὡς Βακτριανοὺς ἐκόλασε καὶ Σογδιανοὺς τὸ δεύτερον ἐχειρώσατο καὶ πόλεις  
ἔκτισεν εὐκαίρως πρὸς τὰς τῶν ἀφισταμένων κολάσεις.

Ἀπόστασις τρίτη Σογδιανῶν καὶ ἄλωσις τῶν εἰς τὴν Πέτραν καταφυγόντων.

Περὶ τοῦ ἐν Βασίστοις κυνηγίου καὶ τοῦ πλήθους τῶν ἐν αὐτῷ θηρίων.

Περὶ τῆς εἰς τὸν Διόνυσον ἀμαρτίας καὶ τῆς παρὰ τὸν πότον ἀναίρεσεως Κλείτου.

Περὶ τῆς Καλλισθένουσιν τελευτῆς.

Στρατεία τοῦ βασιλέως εἰς τοὺς καλουμένους Ναύτακας καὶ φθορὰ τῆς δυνάμεως  
ὑπὸ πολλῆς χιόνος.

Ὡς Ἀλέξανδρος ἐρασθεὶς Ῥωξάνης τῆς Ὀξυάρτου ἔγημεν αὐτήν καὶ τῶν φίλων  
πολλοὺς ἔπεισε γῆμαι τὰς τῶν ἐπισήμων βαρβάρων θυγατέρας.

Παρασκευὴ τῆς ἐπὶ Ἰνδοῦσιν στρατείας.

Ἐμβολὴ εἰς τὴν Ἰνδικὴν καὶ ἀναίρεσις ἄρδην τοῦ πρώτου ἔθνους πρὸς κατάπληξιν  
τῶν ἄλλων.

Ὡς τὴν Νυσίαν ὀνομαζομένην πόλιν εὐεργέτησε διὰ τὴν ἀπὸ Διονύσου συγγέ-  
νειαν.

Ὡς Μάσσακα πόλιν ὄχυρὰν ἐκπορθήσας τοὺς μισθοφόρους ἅπαντας λαμπρῶς  
ἀγωνισαμένους κατέκοψεν.

Ὡς τὴν Ἄορνον καλουμένην Πέτραν, ἀνάλωτον αἰεὶ γεγενημένην, ἐξεπολιόρκησεν.

Ὡς Ταξίλην μὲν τὸν βασιλέα τῶν Ἰνδῶν προσηγάγετο, Πῶρον δὲ μεγάλῃ παρα-  
τάξει νικήσας καὶ τοῦ σώματος κρατήσας, ἀπέδωκε τὴν βασιλείαν αὐτῷ δι'  
ἀνδραγαθίαν.

Ἀπαγγελία τῶν κατὰ τὴν χώραν παραδόξων ὀφεινῶν τε καὶ τῶν φυομένων καρπῶν.

Ὡς τὰ πλησιόχωρα τῶν ἐθνῶν τὰ μὲν προσηγάγετο, τὰ δὲ κατεπολέμησεν.

Ὡς τὴν ὑπὸ Σωπεΐθην τεταγμένην ἐχειρώσατο.

Περὶ τῆς εὐνομίας τῶν ἐν ταύτῃ τῇ χώρᾳ πόλεων.

Περὶ τῆς ἀρετῆς τῶν δωρηθέντων Ἀλεξάνδρῳ κυνῶν.

Περὶ τῆς ἀφηγήσεως τοῦ Ἰνδῶν βασιλέως.

Wyprawa Aleksandra przeciw zbuntowanym Arejom i zdobycie „Skały” [78].  
Spisek przeciw królowi i ukaranie spiskowców, a wśród nich najznacniejszych,  
Parmeniona i Filotasa [79-80].  
Wyprawa Aleksandra na terytorium Parapamissos i to, czego tam dokonał [81-82].  
Jedna bitwa, którą stoczono na terytorium Arejów i aneksja tego plemienia [83.1-6].  
Śmierć Bessosa, mordercy Dariusza [83.7-9].  
Jak Aleksander stracił wielu żołnierzy w przemarszu przez pustynię [*ten i następane  
rozdziały nie zachowały się*].  
Jak Aleksander wyrznął za zdradę wobec Greków Branchidów, od dawien dawna  
osiedlanych przez Persów na granicach królestwa.  
Jak król wyprawiał się przeciw mieszkańcom Sogdiany i Scytom.  
Jak przywódcy Sogdianów, skazani na śmierć, nieoczekiwanie ocaleli.  
Jak Aleksander poskromił zbuntowanych Sogdianów i wybił ich ponad sto dwa-  
dzieścia tysięcy.  
Jak ukarał mieszkańców Baktrii i po raz drugi poskromił Sogdianów, i założył  
miasta w miejscach odpowiednich dla powstrzymania wszelkich buntów.  
Trzeci bunt Sogdianów i pojmanie w niewolę tych, którzy umknęli na „Skałę”.  
O polowaniu w Basista i obfitości [napotkanej] podczas niego zwierzyny.  
O występku przeciw Dionizosowi i zabiciu Klejtosa podczas pijackiej uczty.  
O śmierci Kallistenesa.  
Wyprawa króla na tak zwanych Nautaków i klęska armii w ciężkiej śnieżycy.  
Jak Aleksander, rozkochany w Roksanie, córce Oksyartesa, poślubił ją i nakłonił  
wielu przyjaciół do zaślubienia córek znaczniejszych barbarzyńców.  
Przygotowania do wyprawy do Indii.  
Najazd na Indie i całkowite unicestwienie pierwszego plemienia [indyjskiego]  
dla zastraszenia innych.  
Jak obsypał łaskami miasto zwane Nysia przez wzgląd na [swe] pokrewieństwo  
z Dionizosem.  
Jak po splądrowaniu twierdzy Massaka wyciął wszystkich najemników, chociaż  
wspaniale walczyli [84].  
Jak zdobył w oblężeniu tak zwaną Skałę Aornos, która uchodziła zawsze za nie-  
zdobytą [85].  
Jak przeciągnął na swoją stronę Taksileśa, króla Indów, a zwyciężywszy Porosa  
w wielkiej bitwie, wziął go do niewoli i oddał mu królestwo w nagrodę za jego  
męstwo [86-89].  
Opisanie żyjących w tym kraju przedziwnych węży i rodzących się tam owoców [90].  
Jak przeciągnął na swoją stronę niektóre z okolicznych plemion, a inne pokonał  
[91.1-4].  
Jak podporządkował sobie kraj poddany Sopejtesowi [91.4].  
O dobrych rządach w miastach tego kraju [91.4-6].  
O doskonałości psów podarowanych Aleksandrowi [92].  
O historii opowiedzianej [przez] króla Indów [93.1-3].

Ὡς τοῦ Ἀλεξάνδρου βουλομένου διαβῆναι τὸν Γάγγην ποταμὸν καὶ στρατεῦειν ἐπὶ τοὺς Γανδαρίδας ὀνομαζομένους οἱ Μακεδόνες οὐχ ὑπήκουσαν.

Ὡς ὄρια θέμενος τῆς στρατείας ὁ βασιλεὺς ἐπήλθε τὰ λοιπὰ τῶν Ἰνδῶν.

Ὡς διὰ τοῦ Ἰνδοῦ ποταμοῦ κατέπλευσεν ἐπὶ τὸν κατὰ μεσημβρίαν Ὀκεανόν, καὶ τοξευθεὶς ἐκινδύνευσεν.

Περὶ τῆς γενομένης μονομαχίας ἐκ προκλήσεως.

Περὶ τῶν καταπολεμηθέντων Ἰνδῶν ἐξ ἀμφοτέρων τῶν μερῶν τοῦ ποταμοῦ μέχρι τοῦ Ὀκεανοῦ.

Περὶ τῶν παραδόξων καὶ νομίμων παρὰ τοῖς ἐγχωρίοις καὶ τῶν θηριώδη βίον ἐχόντων.

Ὡς οἱ τὸν Ὀκεανὸν πλεύσαντες συνέμιξαν Ἀλεξάνδρῳ παρὰ θάλατταν ἐστρατοπεδευκότει καὶ τὰ κατὰ τὸν πλοῦν ἀπήγγειλαν.

Ὡς πάλιν ἐκπλεύσαντες πολλὴν τῆς παραθαλαττίας χώρας παρέπλευσαν.

Ὡς τῶν Περσῶν τρισμυρίους νεανίσκους ἐπιλέξας καὶ παιδεύσας τὰ πολεμικὰ τῶν ἔργων ἀντίταγμα κατεσκεύασε τῇ Μακεδονικῇ φάλαγγι.

Ὡς Ἄρπαλος διὰ τὴν τρυφὴν καὶ τὰς ὑπερβολὰς τῶν δαπανημάτων διαβληθεὶς ἔφυγεν ἐκ Βαβυλῶνος καὶ τοῦ δήμου τῶν Ἀθηναίων ἰκέτης ἐγένετο.

Ὡς διαδράς ἐκ τῆς Ἀττικῆς ἀνηρέθη καὶ τῶν χρημάτων ἑπτακόσια μὲν τάλαντα παρέθετο τοῖς Ἀθηναίοις, τετρακισχίλια δὲ καὶ μισθοφόρους ὀκτακισχιλίους περὶ Ταίναρον τῆς Λακωνικῆς ἀπέλιπεν.

Ὡς Ἀλέξανδρος τοὺς γεγηρακότας τῶν Μακεδόνων χρεολυτήσας καὶ καταναλώσας μύρια τάλαντα ἀπέλυσεν εἰς τὰς πατρίδας.

Ὡς στασιαζόντων τῶν Μακεδόνων ἐκόλασε τοὺς αἰτίους.

Ὡς Πευκέστης ἦγαγε πρὸς Ἀλέξανδρον ἐκ τῶν Περσῶν ἐπιλέξας τοξότας καὶ σφενδονήτας μυρίους.

Ὡς τὰς τάξεις ὁ βασιλεὺς ἐποίησεν ἀναμίξας τοῖς Μακεδόσι Πέρσας.

Ὡς τοῖς ἐπιγόνοις παισὶ μυρίοις οὔσι τὰς δαπάνας καὶ παιδείας μισθοὺς ἄπασιν ἐχορήγει.

Ὡς Λεωσθένης ἤρξατο κινεῖν τὸν πρὸς Μακεδόνας πόλεμον.

Ὡς Ἀλέξανδρος ἐπὶ Κοσσαίου ἐστράτευσεν.

Ὡς πορευομένου τοῦ βασιλέως εἰς Βαβυλῶνα προεῖπον οἱ Χαλδαῖοι τῷ Ἀλεξάνδρῳ τελευτήσειν αὐτόν, ἐὰν εἰς τὴν Βαβυλῶνα εἰσέλθῃ.

Ὡς ὁ βασιλεὺς ἐν ἀρχῇ μὲν κατεπλάγη καὶ παρήλλαξε τὴν Βαβυλῶνα, ὕστερον δ' ὑπὸ τῶν Ἑλληνικῶν φιλοσόφων πεισθεὶς κατήντησεν εἰς τὴν πόλιν.

Περὶ τοῦ πλήθους τῶν παραγενομένων πρεσβειῶν.

Περὶ τῆς Ἡφαιστίωνος ταφῆς καὶ τοῦ πλήθους τῶν εἰς αὐτὴν δαπανηθέντων χρημάτων.

Περὶ τῶν σημείων τῶν γεγεννημένων Ἀλεξάνδρῳ καὶ τῆς τελευτῆς αὐτοῦ.



Jak Macedończycy wypowiedzieli posłuszeństwo, gdy Aleksander zamierzał przekroczyć Ganges i uderzyć na plemię zwane Gandarydami, [93.4-94].

Jak, doszedłszy do najdalszego punktu wyprawy, przemierzył pozostałą część państwa Indów [95].

Jak spłynął rzeką Indus do południowego Oceanu i niemal zginął od rany zadanej strzałą [96-99].

O pojedynku, który odbył się, [gdy ktoś został] wyzwany [100-101].

O zwycięzonych Indach po obu brzegach rzeki aż po Ocean [102-103].

O dziwach i obyczajach wśród mieszkańców i [plemion] wiodących surowy żywot [104-106.3].

Jak ci, którzy płynęli Oceanem, połączyli się z Aleksandrem obozującym na wybrzeżu i opowiedzieli o swej żegludze [106.4-7].

Jak ponownie wsiedli na okręty i opłynęli wielki obszar przybrzeżnego lądu [107.1].

Jak wybrał 30 tysięcy młodych Persów, wyćwiczył ich w sztuce wojennej i uczynił przeciwwagą dla macedońskiej falangi [108.1-3].

Jak Harpalos, oskarżony o zbytek i nadmierne wydatki, zbiegł z Babilonu i wyładował w Atenach jako błagalnik ludu [108.4-7].

Jak został zabity po ucieczce z Attyki; a pozostawił [wcześniej] siedemset talentów u Ateńczyków, cztery tysiące talentów i osiem tysięcy najemników na Tajnaron w Lakonii [108.7-8].

Jak Aleksander zapłacił długi weteranów macedońskich i wyłożywszy dziesięć tysięcy talentów, odprawił ich do ojczyzny [109.1-2].

Jak Macedończycy podnieśli bunt, a [król] ukarał [jego] przywódców [109.2-3].

Jak Peukestas przyprowadził do Aleksandra dziesięć tysięcy łuczników i procarzy zwerbowanych spośród Persów [110.2].

Jak król sformował szyki armii, łącząc Persów z Macedończykami [110.1].

Jak opłacił wszystkim dzieciom żołnierzy, w liczbie dziesięciu tysięcy, koszty utrzymania i wykształcenia [110.3].

Jak Leostenes czynił przygotowania do wojny z Macedończykami [111.1-3].

Jak Aleksander wyprawił się na Kossejczyków [111.4-6].

Jak, gdy król podążał do Babilonu, Chaldejczycy przepowiadali, że umrze, jeśli wejdzie do Babilonu [112.1-3].

Jak król z początku przestraszony zamierzał ominąć Babilon, później jednak za namową greckich filozofów, wkroczył do miasta [112.4-6].

O mnóstwie przybywających tam poselstw [113].

O pogrzebie Hefajstiona i wielkich sumach wydanych na niego [114-115].

O znakach towarzyszących Aleksandrowi i o jego śmierci [116-118].

# DIODORUS SICULUS

## ΒΙΒΛΟΣ ΕΠΤΑΚΑΙΔΕΚΑΤΗ

1. Ἡ μὲν πρὸ ταύτης βύβλος, οὔσα τῆς ὅλης συντάξεως ἐξκαιδεκάτη, τὴν ἀρχὴν ἔσχεν ἀπὸ τῆς Φιλίππου τοῦ Ἀμύντου βασιλείας· περιελήφθησαν δ' ἐν αὐτῇ πράξεις αἱ μὲν τοῦ Φιλίππου πᾶσαι μέχρι τῆς τελευτῆς, αἱ δὲ τῶν ἄλλων βασιλέων τε καὶ ἔθνῶν καὶ πόλεων ὅσαι γεγόνασι κατὰ τοὺς τῆς βασιλείας ταύτης χρόνους, ὄντας ἐτῶν εἴκοσι καὶ τεσσάρων. (2) ἐν ταύτῃ δὲ τὰς συνεχεῖς πράξεις ἀναγράφοντες ἀρξόμεθα μὲν ἀπὸ τῆς Ἀλεξάνδρου βασιλείας, περιλαμβάνοντες δὲ τὰ τοῦτῳ τῷ βασιλεῖ πραχθέντα μέχρι τῆς τελευτῆς συναναγράψομεν καὶ τὰ ἅμα τούτοις συντελεσθέντα ἐν τοῖς γνωριζομένοις μέρεσι τῆς οἰκουμένης· οὕτω γὰρ μάλιστα ὑπολαμβάνομεν τὰς πράξεις εὐμνημονεύτους ἔσεσθαι, κεφαλαιωδῶς τεθείσας καὶ συνεχῆς ἐχούσας ταῖς ἀρχαῖς τὸ τέλος. (3) Ἐν ὀλίγῳ δὲ χρόνῳ μεγάλας πράξεις οὗτος ὁ βασιλεὺς κατειργάσατο καὶ διὰ τὴν ἰδίαν σύνεσιν τε καὶ ἀνδρείαν ὑπερεβάλετο τῷ μεγέθει τῶν ἔργων πάντας τοὺς ἐξ αἰῶνος τῇ μνήμῃ παραδεδομένους βασιλεῖς· (4) ἐν ἔτει γὰρ δώδεκα καταστρεψάμενος τῆς μὲν Εὐρώπης οὐκ ὀλίγα, τὴν δὲ Ἀσίανσχεδὸν ἅπασαν εἰκότως περιβόητον ἔσχε τὴν δόξαν καὶ τοῖς παλαιοῖς ἠρωσι καὶ ἡμιθέοις ἰσάζουσαν. ἀλλὰ γὰρ οὐκ ἀναγκαῖον ἡμῖν ἐν τῷ προοιμίῳ προλαμβάνειν τι τῶν κατωρθωμένων τούτῳ τῷ βασιλεῖ· αὐταὶ γὰρ αἱ κατὰ μέρος πράξεις ἰκανῶς μνηύσουσι τὸ μέγεθος τῆς δόξης αὐτοῦ. (5) Ἀλέξανδρος οὖν γεγωνὶς κατὰ πατέρα μὲν ἀφ' Ἡρακλέους, κατὰ δὲ μητέρα τῶν Αἰακιδῶν οἰκείαν ἔσχε τὴν φύσιν καὶ τὴν ἀρετὴν τῆς τῶν προγόνων εὐδοξίας. ἡμεῖς δὲ τοὺς ἀρμόττοντας τῇ γραφῇ χρόνους παραθέντες ἐπὶ τὰς οἰκείας τῆς ὑποκειμένης ἱστορίας πράξεις τρεψόμεθα.
2. Ἐπ' ἄρχοντος γὰρ Ἀθήνησιν Εὐαϊνέτου Ῥωμαῖοι κατέστησαν ὑπάτους Λεύκιον Φούριον καὶ Γάιον Μάνιον. ἐπὶ δὲ τούτων Ἀλέξανδρος διαδεξάμενος τὴν βασιλείαν πρῶτον μὲν τοὺς φονεῖς τοῦ πατρὸς τῆς ἀρμοζούσης τιμωρίας ἤξιωσε, μετὰ δὲ ταῦτα τῆς ταφῆς τοῦ γονέως τὴν ἐνδεχομένην ἐπιμέλειαν ποιησάμενος κατέστησε τὰ κατὰ τὴν ἀρχὴν πολὺ κάλλιον ἢ πάντες προσεδόκησαν. (2) νέος

## DIODOR SYCYLIJSKI

### DZIEJE ALEKSANDRA MACEDOŃSKIEGO

1. Poprzednia księga, szesnasta w porządku całej Biblioteki, rozpoczynała się od wstąpienia na tron królewski Filipa, syna Amyntasa<sup>1</sup> i przedstawiała wszystkie czyny Filipa aż do śmierci<sup>2</sup>, a także dzieje innych królów, ludów i państw, które miały miejsce podczas tego panowania, trwającego dwadzieścia cztery lata. (2) Opisując zaś w tej [księdze] kolejne wydarzenia, rozpoczniemy od objęcia władzy królewskiej przez Aleksandra<sup>3</sup>, przedstawiając zarówno historię życia tego króla aż po jego śmierć, jak i wydarzenia rozgrywające się równocześnie w znanych częściach zamieszkanego świata<sup>4</sup>. W ten sposób bowiem najlepiej utrwalimy w pamięci fakty, ułożone i opowiedziane zwięźle i bez przerw od początku do końca. (3) Król ten w krótkim czasie dokonał wielkich czynów i dzięki własnemu rozumowi i męstwu przewyższył wielkością dokonań wszystkich władców, o jakich pamięć przetrwała od początku czasów. (4) W ciągu dwunastu lat<sup>5</sup> zawładnął niemalą częścią Europy i niemal całą Azją, i słusznie zdobył niezwykłą sławę, równą [sławie] dawnych bohaterów i półbogów. Lecz nie trzeba, byśmy we wprowadzeniu wyprzedzali cokolwiek z dokonań tego króla. Same bowiem czyny, opowiedziane po kolei, doskonale zaświadczą o jego sławie. (5) Aleksander ze strony ojca był potomkiem Heraklesa<sup>6</sup>, ze strony matki zaś Ajakidów<sup>7</sup>, a zatem odziedziczył wielkość przodków jeśli idzie o cechy zewnętrzne, jak i doskonałość duchową. Trzymając się w naszej opowieści chronologii wypadków, przejdziemy do zdarzeń należących do bieżącej historii.
2. Kiedy Euainetos był archontem<sup>8</sup> w Atenach<sup>9</sup>, Rzymianie wybrali na konsulów Lucjusza Furiusza i Gajusza Maniusza<sup>10</sup>. W tym roku Aleksander<sup>11</sup>, objąwszy tron<sup>12</sup>, przede wszystkim ukarał odpowiednio zabójców swego ojca<sup>13</sup>, a potem zatroszczył się o jego pogrzeb<sup>14</sup>, i ugruntował swą władzę o wiele lepiej niż wszyscy przypuszczali. (2) Acz był bowiem bardzo młody i z powodu wieku

γάρ ὦν παντελῶς καὶ διὰ τὴν ἡλικίαν ὑπὸ τινων καταφρονούμενος πρῶτον μὲν τὰ πλήθη οἰκείους λόγοις παρεστήσατο πρὸς εὐνοίαν· ἔφη γὰρ ὄνομα μόνον διηλλάχθαι βασιλέως, τὰς δὲ πράξεις χειρισθήσεσθαι μηδὲν καταδεέστερον τῆς ἐπὶ τοῦ πατρὸς γενομένης οἰκονομίας· ἔπειτα ταῖς πρεσβείαις χρηματίσας φιλανθρώπως παρεκάλεσε τοὺς Ἕλληνας τηρεῖν τὴν πρὸς αὐτὸν πατροπαράδοτον εὐνοίαν. (3) τῶν δὲ στρατιωτῶν πυκνὰς ποιησάμενος ἐξοπλισίας μελέτας τε καὶ γυμνασίας πολεμικὰς εὐπειθῆ κατεσκεύασε τὴν δύναμιν.

Ἔχων δὲ τῆς βασιλείας ἔφεδρον Ἄτταλον τὸν ἀδελφὸν Κλεοπάτρας τῆς ἐπιγαμηθείσης ὑπὸ Φιλίππου τοῦτον ἔκρινεν ἐκ τοῦ ζῆν μεταστῆσαι· καὶ γὰρ ἐτύγχανε παιδίον ἐκ τῆς Κλεοπάτρας γεγονὸς τῷ Φιλίππῳ τῆς τελευταίας τοῦ βασιλέως ὀλίγαις πρότερον ἡμέραις. (4) ὁ δ' Ἄτταλος προαπεσταλμένος ἦν εἰς τὴν Ἀσίαν στρατηγὸς τῶν δυνάμεων μετὰ Παρμενίωτος, εὐεργετικὸς δ' ὦν καὶ ταῖς ὁμιλίαις ἐκθεραπεύων τοὺς στρατιώτας μεγάλης ἐτύγχανεν ἀποδοχῆς ἐν τῷ στρατοπέδῳ. εὐλόγως οὖν τοῦτον εὐλαβεῖτο μήποτε τῆς ἀρχῆς ἀντιποιήσεται, συνεργοὺς λαβὼν τῶν Ἑλλήνων τοὺς ἐναντιομένους ἑαυτῷ. (5) διόπερ τῶν φίλων προχειρισάμενος Ἐκαταῖον ἐξαπέστειλεν εἰς τὴν Ἀσίαν μετὰ τῶν ἰκανῶν στρατιωτῶν, δοὺς ἐντολὰς μάλιστα μὲν ἀγαγεῖν ζῶντα τὸν Ἄτταλον, ἐὰν δὲ τοῦτο μὴ δύνηται κατεργάσασθαι, δολοφονῆσαι τὸν ἄνδρα τὴν ταχίστην. (6) οὗτος μὲν οὖν διαβὰς εἰς τὴν Ἀσίαν καὶ συμμίξας τοῖς περὶ τὸν Παρμενίωνα καὶ Ἄτταλον ἐπετήρει τὸν καιρὸν τῆς προκεχειρισμένης πράξεως.

3. Ἀλέξανδρος δὲ πυθόμενος πολλοὺς τῶν Ἑλλήνων μετέωρους εἶναι πρὸς καινοτομίαν εἰς πολλὴν ἀγωνίαν ἐνέπιπτεν. (2) Ἀθηναῖοι μὲν γὰρ Δημοσθένους δημαγωγοῦντος κατὰ τῶν Μακεδόνων τὴν τε Φιλίππου τελευταίην ἀσμένως ἤκουσαν καὶ τῆς ἡγεμονίας τῶν Ἑλλήνων οὐκ ἐξεχώρουν τοῖς Μακεδόσι, διαπρεσβευσάμενοι δὲ πρὸς Ἄτταλον ἐν ἀπορρήτοις συνετίθεντο κοινοπραγίαν καὶ πολλὰς τῶν πόλεων προετρέποντο τῆς ἐλευθερίας ἀντέχεσθαι. (3) Αἰτωλοὶ δὲ κατάγειν τοὺς ἐξ Ἀκαρνανίας φυγάδας ἐψηφίσαντο διὰ Φιλίππου πεῖραν εἰληφότας τῆς φυγῆς. Ἀμβρακιῶται δὲ πεισθέντες Ἀριστάρχῳ τὴν μὲν ὑπὸ Φιλίππου κατασταθεῖσαν φρουρὰν ἐξέβαλον, τὴν δὲ πόλιν ἐποίησαν δημοκρατεῖσθαι· (4) ὁμοίως δὲ τούτοις Θηβαῖοι τὴν μὲν ἐν τῇ Καδμείᾳ φρουρὰν ἐκβαλεῖν ἐψηφίσαντο, τῷ δ' Ἀλεξάνδρῳ μὴ συγχωρεῖν τὴν τῶν Ἑλλήνων ἡγεμονίαν. Ἀρκάδες δὲ οὔτε Φιλίππῳ συνεχώρησαν τὴν ἡγεμονίαν μόνοι τῶν Ἑλλήνων οὔτ' Ἀλεξάνδρῳ προσέσχον· (5) τῶν δ' ἄλλων Πελοποννησίων Ἀργεῖοι καὶ Ἡλεῖοι καὶ Λακεδαιμόνιοι καὶ τινες ἕτεροι πρὸς τὴν αὐτονομίαν ὥρμησαν. τῶν δὲ ὑπερκοκύντων τὴν Μακεδονίαν ἔθνῶν οὐκ ὀλίγα πρὸς ἀπόστασιν ὥρμα καὶ πολλὴ ταραχὴ κατεῖχε τοὺς τῆδε κατοικοῦντας βαρβάρους. (6) Ἄλλ' ὅμως τηλικούτων πραγμάτων καὶ τοσοῦτων φόβων κατεχόντων τὴν βασιλείαν Ἀλέξανδρος νέος ὦν παντελῶς ἅπαντα τὰ κατὰ τὴν ἀρχὴν δυσχερῆ παραδόξως καὶ συντόμως κατεστήσατο· οὐς μὲν γὰρ πειθοῖ διὰ τῆς

lekceważony przez niektórych, to zrazu zaskarbił sobie życzliwość pospólstwa odpowiednimi wypowiedziami<sup>15</sup>. Stwierdził więc, że zmieniło się jedynie imię króla, [bo on] podjęcie działania nie mniej skuteczne niż za rządów jego ojca. Udzielając zaś posłuchania poselstwom, uprzejmie poprosił Greków, by okazali mu lojalność równą tej, jaką okazywali ojcu. (3) Zajmując nieustannie żołnierzy zajęciami z bronią i wojskowymi ćwiczeniami, budował dyscyplinę w armii.

Miał zaś rywala do tronu, Attalosa<sup>16</sup>, brata Kleopatry<sup>17</sup>, ostatniej małżonki Filipa, i jego postanowił pozbawić życia. Stało się to tak, że Kleopatra urodziła Filipowi dziecko<sup>18</sup> na kilka dni przed śmiercią króla. (4) Attalos został odesłany do Azji<sup>19</sup> jako dowódca wojsk wraz z Parmenionem<sup>20</sup> i zdobył sobie wielki posłuch w armii, będąc skłonny do wyświadczenia dobrodziejstw i schlebując żołnierzom. Słusznie więc [król] mógł się obawiać, by [Attalos] nie zagroził jego władzy, gromadząc jako sprzymierzeńców tych spośród Greków, którzy jemu byli przeciwni. (5) Dlatego wybrał spośród przyjaciół Hekatajosa<sup>21</sup> i wysłał do Azji z gotowymi żołnierzami, rozkazując najlepiej przywieść Attalosa z powrotem żywego, a jeśli by tego nie zdołał uczynić, zamordować tego męża jak najszybciej. (6) Przeprowadził się on więc do Azji, połączył się z oddziałami Parmeniona i Attalosa i czekał chwili sposobnej do wykonania powierzonej sobie misji.

3. Aleksander wiedział, że wielu Greków jest skłonnych do buntu i był tym wielce zaniepokojony<sup>22</sup>. (2) Demostenes agitował bowiem przeciwko Macedończykom<sup>23</sup> i Ateńczycy przyjęli wieść o śmierci Filipa radośnie, nie zamierzając powierzać hegemonii w Helladzie Macedończykom. Porozumieli się potajemnie z Attalosem i uzgodnili współdziałanie<sup>24</sup>, zachęcali też wiele miast do wystąpienia w obronie wolności. (3) Etołowie zagłosowali za przyjęciem z powrotem tych, którzy zostali z powodu Filipa wypędzeni z Akarnanii. Ambrakioci z namowy Arystarcha<sup>25</sup> wypędzili garnizon ustanowiony przez Filipa i przekształcili swe państwo w demokrację. (4) Podobnie jak tamci, Tebańczycy głosowali za usunięciem załogi osadzonej w Kadmei<sup>26</sup> i niepowierzeniem Aleksandrowi hegemonii w Grecji. Arkadyjczycy zaś nie przyznali hegemonii Filipowi jako jedyni wśród Greków<sup>27</sup> i nie ustąpili Aleksandrowi. (5) Na Peloponezie także mieszkańcy Argos i Elei, Lacedemończycy i niektórzy inni powstali, by odzyskać niezależność. Niemało spośród plemion mieszkających poza [granicami] Macedonii powstało do buntu i wielki niepokój ogarnął barbarzyńskich mieszkańców tego regionu. (6) Lecz choć tyle niepokojów i tak wielkie obawy osaczały [jego] królewską władzę, Aleksander, który zaledwie osiągnął wiek męski, całkowicie zapanaował nad wszystkim, co zagrażało utrzymaniu tronu, w sposób zadziwiający i ostateczny. Jednych zjednywał perswazją i dyplomacją, innych skłaniał

ὀμιλίας προσηγάγετο, οὓς δὲ φόβῳ διωρθώσατο, τινὰς δὲ βία χειρωσάμενος ὑπηκόους ἐποιήσατο.

4. Πρώτους δὲ Θετταλοὺς ὑπομνήσας τῆς ἀρχαίας ἀφ' Ἡρακλέους συγγενείας καὶ λόγοις φιλανθρώποις, ἔτι δὲ μεγάλαις ἐπαγγελίαις μετεωρίσας ἔπεισε τὴν πατροπαράδοτον ἡγεμονίαν τῆς Ἑλλάδος αὐτῷ συγχωρῆσαι κοινῶ τῆς Θετταλίας δόγματι. (2) μετὰ δὲ τούτους τὰ συνορίζοντα τῶν ἔθνῶν εἰς τὴν ὁμοίαν εὖνοιαν προσαγαγόμενος παρῆλθεν εἰς Πύλας καὶ τὸ τῶν Ἀμφικτυόνων συνέδριον συναγαγὼν ἔπεισεν ἑαυτῷ κοινῶ δόγματι δοθῆναι τὴν τῶν Ἑλλήνων ἡγεμονίαν. (3) τοῖς δ' Ἀμβρακιώταις διαπρεσβευομένοις καὶ φιλανθρώπως ὀμιλήσας ἔπεισεν αὐτοὺς βραχεῖ προειληφέναι τὴν μέλλουσαν ὑπ' αὐτοῦ δίδοσθαι μετὰ προθυμίας αὐτονομίαν.

(4) Πρὸς δὲ τὴν κατάπληξιν τῶν ἀπειθούτων ἤγε τὴν δύναμιν τῶν Μακεδόνων κεκοσμημένην καταπληκτικῶς. ὀξείαις δὲ ταῖς ὀδοιπορίαις χρησάμενος ἤκεν εἰς τὴν Βοιωτίαν καὶ πλησίον τῆς Καδμείας καταστρατοπεδεύσας ἐπέστησε πολὺν φόβον τῇ πόλει τῶν Θηβαίων. (5) καθ' ὃν δὴ χρόνον Ἀθηναῖοι πυθόμενοι τὴν εἰς Βοιωτίαν πάροδον τοῦ βασιλέως τῆς προὔπαρχούσης καταφρονήσεως ἀπέστησαν· ἡ γὰρ ὀξύτης τοῦ νεανίσκου καὶ ἡ διὰ τῶν πράξεων ἐνέργεια τοὺς ἄλλοτριοφρονοῦντας μεγάλως ἐξέπληττεν. (6) διόπερ Ἀθηναῖοι τὰ μὲν ἀπὸ τῆς χώρας ἐψηφίσαντο κατακομίζειν, τῶν δὲ τειχῶν τὴν ἐνδεχομένην ἐπιμέλειαν ποιεῖσθαι. πρὸς δὲ τὸν Ἀλέξανδρον πρέσβεις ἐξαπέστειλαν, ἀξιοῦντες συγγνώμην ἔχειν, εἰ τὴν ἡγεμονίαν μὴ ταχέως συγχωροῦσιν.

(7) Ἐν δὲ τοῖς πρέσβεσι καὶ Δημοσθένης ἐκπεμφθεὶς οὐ συνῆλθε μετὰ τῶν ἄλλων πρὸς τὸν Ἀλέξανδρον, ἀλλ' ἐκ τοῦ Κιθαιρώνος ἀνέκαμψεν εἰς τὰς Ἀθήνας, εἴτε διὰ τὰ πεπολιτευμένα κατὰ Μακεδόνων φοβηθεὶς, εἴτε βουλόμενος τῷ βασιλεῖ τῶν Περσῶν ἄμεμπτον αὐτὸν διαφυλάττειν. (8) πολλὰ γὰρ χρήματά φασιν αὐτὸν εἰληφέναι παρὰ Περσῶν, ἵνα πολιτεύηται κατὰ Μακεδόνων· περὶ ὧν καὶ τὸν Αἰσχίνην φασὶν ὀνειδίζοντα τῷ Δημοσθένει κατὰ τινα λόγον τὴν δωροδοκίαν εἰπεῖν, “νῦν μέντοι τὴν δαπάνην ἐπικέκλυκεν αὐτοῦ τὸ βασιλικὸν χρυσίον. ἔσται δὲ οὐδὲ τοῦθ' ἰκανόν· οὐδεὶς γὰρ πώποτε πλοῦτος τρόπου πονηροῦ περιεγένετο. (9) Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος τοῖς πρέσβεσι τῶν Ἀθηναίων φιλανθρώπους ἀποκρίσεις δούς ἀπέλυσε τοῦ πολλοῦ φόβου τὸν δῆμον.

Τοῦ δ' Ἀλεξάνδρου παραγγείλαντος εἰς Κόρινθον ἀπαντᾶν τὰς τε πρεσβείας καὶ τοὺς συνέδρους, ἐπειδὴ συνῆλθον οἱ συνεδρεύειν εἰωθότες, διαλεχθεὶς ὁ βασιλεὺς καὶ λόγοις ἐπιεικέσι χρησάμενος ἔπεισε τοὺς Ἕλληνας ψηφίσασθαι στρατηγὸν αὐτοκράτορα τῆς Ἑλλάδος εἶναι τὸν Ἀλέξανδρον καὶ συστρατεῦειν ἐπὶ τοὺς Πέρσας ὑπὲρ ὧν εἰς τοὺς Ἕλληνας ἐξήμαρτον. τυχῶν δὲ ταύτης τῆς τιμῆς ὁ βασιλεὺς ἐπανῆλθε μετὰ τῆς δυνάμεως εἰς Μακεδονίαν.

5. Ἡμεῖς δ' ἐπεὶ τὰ κατὰ τὴν Ἑλλάδα διήλθομεν, μεταβιβάσομεν τὸν λόγον ἐπὶ τὰς κατὰ τὴν Ἀσίαν πράξεις. μετὰ γὰρ τὴν Φιλίππου τελευτήν Ἄτταλος τὸ μὲν

do zachowania spokoju przez zastraszenie, a jeszcze innych poskramiał siłą i zmuszał do posłuszeństwa.

4. Najpierw [uporał się] z Tesalami, przypominając o [ich] pradawnym pokrewieństwie [z nim] poprzez Heraklesa<sup>28</sup>, i rozbudziwszy ich nadzieje łaskawymi słowami, a także wielkimi obietnicami, skłonił ich, by odziedziczoną po ojcu hegemonię w Grecji przyznali jemu na mocy wspólnej decyzji Związku Tesalskiego<sup>29</sup>. (2) Następnie w podobny sposób skłonił do uległości sąsiednie plemiona i pojawił się w Pylae, a zwoławszy Radę Amfiktionów<sup>30</sup>, nakłonił ich do oddania jemu na mocy wspólnej decyzji hegemonii nad Grekami. (3) Dał posłuchanie wysłannikom Ambrakiotów<sup>31</sup> i odpowiadając im uprzejmie, przekonał ich, by pospieszyli się [z domaganiem] niezawisłości, którą mieli od niego wkrótce otrzymać dobrowolnie. (4) Aby zastraszyć tych, którzy nie dawali się [dotąd] przekonać, [Aleksander] poprowadził armię macedońską w pełnym rynsztunku bojowym. Idąc forsownym marszem, zjawił się w Beocji i rozbiwszy obóz w pobliżu Kadmei, wzbudził popłoch w mieście Tebańczyków. (5) Ateńczycy w jednej chwili dowiedzieli się o przybyciu króla do Beocji i zaniechali wcześniejszego lekceważenia go; tak bardzo bowiem zaniepokoiła [jego] przeciwników szybkość działania i energia tego młodzieńca. (6) Ateńczycy przegłosowali więc ściągnięcie [do miasta] majątku rozproszonego po kraju i przystąpienie do naprawy murów, ale wysłali też posłów do Aleksandra, prosząc o wybaczenie, jeśli może nie dość szybko uznali jego władzę. (7) Wśród posłów wysłany był też Demostenes, lecz nie dotarł wraz z innymi do Aleksandra, z Kitajronu<sup>32</sup> zawrócił bowiem do Aten, czy to żywiąc obawy z powodu swej antymacedońskiej polityki, czy też chcąc strzec swej nienagannej opinii w oczach króla perskiego. (8) Mówiono, że otrzymał on od Persów wielkie sumy pieniędzy, aby prowadzić działania polityczne przeciwko Macedonii. Do tego, jak powiadają, nawiązał Ajschines w jednej ze swych mów, zarzucając Demostenesowi sprzedajność<sup>33</sup>: „Teraz istotnie królewskie złoto zadośćuczyniło jego zachłanności. Ale i tego nie będzie dość; bo nigdy żadne bogactwo nie zadowoliło złego charakteru”<sup>34</sup>. (9) Aleksander dał wysłannikom ateńskim uprzejmą odpowiedź i uwolnił lud od wielkiego strachu. Gdy Aleksander zwołał zewsząd poselstwa i wysłanników na spotkanie w Koryncie, i przybyli ci przedstawiciele, co zwykle, król przemówił, ważąc umiarkowanie słowa i nakłonił Greków, by uznali w głosowaniu jego, Aleksandra, za stratega autokratora Grecji<sup>35</sup> w wyprawie przeciwko Persom i wzięli udział we wspólnej wyprawie [jako odwet za] ich winy wobec Greków. Uzyskawszy ten urząd, król powrócił z wojskiem do Macedonii.
5. Teraz gdy opisaliśmy, co działo się w Grecji, zajmiemy się z kolei przedstawieniem biegu wypadków w Azji. Zaraz po śmierci Filipa Attalos wziął się do

πρῶτον ἐπεχείρει νεωτερίζειν καὶ πρὸς Ἀθηναίους συνετίθετο κοινοπραγίαν κατ' Ἀλεξάνδρου, ὕστερον δὲ μετανοήσας τὴν μὲν ἀποδοθεῖσαν αὐτῷ παρὰ Δημοσθένους ἐπιστολὴν τηρήσας ἀπέστειλε πρὸς Ἀλέξανδρον καὶ λόγους φιλανθρώποις ἐπειρᾶτο τὰς καθ' αὐτοῦ διαβολὰς ἀποτρίβεσθαι· (2) τοῦ δ' Ἐκαταίου κατὰ τὰς τοῦ βασιλέως ἐντολὰς δολοφονήσαντος τὸν Ἄτταλον ἢ μὲν κατὰ τὴν Ἀσίαν τῶν Μακεδόνων δύναμις ἐπαύσατο τοῦ μετεωρίζεσθαι πρὸς ἀπόστασιν, τοῦ μὲν Ἀττάλου πεφονευμένου, τοῦ δὲ Παρμενίωνος οἰκειότατα διακειμένου πρὸς Ἀλέξανδρον.

(3) Περὶ δὲ τῆς τῶν Περσῶν βασιλείας μέλλοντας ἡμᾶς ἀναγράφειν ἀναγκαῖόν ἐστι βραχὺ τοῖς χρόνοις προαναλαβεῖν τὴν ἱστορίαν. Φιλίππου γὰρ ἔτι βασιλεύοντος ἦρχε τῶν Περσῶν Ἰχθὺς καὶ προσεφέρετο τοῖς ὑποτεταγμένοις ὡμῶς καὶ βιαίως. μισούμενου δὲ αὐτοῦ διὰ τὴν χαλεπότητα τῶν τρόπων Βαγῶας ὁ χιλίαρχος, εὐνοῦχος μὲν ὦν τὴν ἕξιν, πονηρὸς δὲ καὶ πολεμικὸς τὴν φύσιν, ἀνεῖλε φαρμάκῳ τὸν Ἰχθὺν διὰ τινος ἰατροῦ, τὸν δὲ νεώτατον τῶν υἰῶν τοῦ βασιλέως Ἀρσὴν εἰσήγαγεν εἰς τὴν βασιλείαν. (4) ἀνεῖλε δὲ καὶ τοὺς ἀδελφοὺς τοῦ βασιλέως, ὄντας νέους παντελῶς, ὅπως μονωθεὶς ὁ νεανίσκος μᾶλλον ὑπήκοος αὐτῷ γένηται. τοῦ δὲ μειρακίου ταῖς γενομέναις παρανομίαις προσκόπτοντος καὶ φανεροῦ καθεστῶτος ὅτι τιμωρήσεται τὸν αὐθέντην τῶν ἀνομημάτων φθάσας αὐτοῦ τὰς ἐπιβουλὰς ὁ Βαγῶας ἀνεῖλε τὸν Ἀρσὴν μετὰ τῶν τέκνων τρίτον ἔτος ἤδη βασιλεύοντα. (5) ἐρήμου δ' ὄντος τοῦ βασιλέως οἴκου καὶ μηδενὸς ὄντος τοῦ κατὰ γένος διαδεξομένου τὴν ἀρχὴν, προχειρισάμενος ἓνα τῶν φίλων Δαρεῖον ὄνομα τούτῳ συγκατεσκεύασε τὴν βασιλείαν. οὗτος δ' ἦν υἱὸς μὲν Ἀρσάνου τοῦ Ὀστάνου, ὃς ἦν ἀδελφὸς Ἀρταξέρξου τοῦ Περσῶν βασιλεύσαντος. (6) ἴδιον δὲ τι συνέβη περὶ τὸν Βαγῶαν γενέσθαι καὶ μνήμης ἄξιον· χρώμενος γὰρ τῇ συνήθει μαιφονία τὸν Δαρεῖον ἐπεβάλετο διὰ φαρμακείας ἀνελεῖν· μνηυθείσης δὲ τῆς ἐπιβουλῆς ὁ βασιλεὺς ὡς ἐπὶ τινι φιλανθρωπία προσκαλεσάμενος τὸν Βαγῶαν καὶ δοὺς τὸ ποτήριον ἠνάγκασε πιεῖν τὸ φάρμακον.

6. Ἡξιώθη δὲ τῆς βασιλείας ὁ Δαρεῖος δοκῶν πολὺ προέχειν ἀνδρεία Περσῶν Ἀρταξέρξου γὰρ ποτε τοῦ βασιλέως πολεμοῦντος πρὸς Καδουσίους καὶ τινος τῶν Καδουσίων ἐπ' ἀλκῇ καὶ ἀνδρεία διαβεβοημένου προκαλεσαμένου τὸν βουλόμενον Περσῶν μονομαχῆσαι ἄλλος μὲν οὐδέεις ἐτόλμησεν ὑπακοῦσαι, μόνος δὲ Δαρεῖος ὑποστάς τὸν κίνδυνον τὸν προκαλεσάμενον ἀπέκτεινε καὶ ὑπὸ μὲν τοῦ βασιλέως μεγάλας ἐτιμήθη δωρεαῖς, παρὰ δὲ τοῖς Πέρσαις τὸ πρωτεῖον τῆς ἀνδρείας ἀπηνέγκατο. (2) διὰ ταύτην δὴ τὴν ἀνδραγαθίαν ἄξιος τῆς βασιλείας νομισθεὶς παρέλαβε τὴν ἀρχὴν περὶ τούτους τοὺς χρόνους, ἐν οἷς Φιλίππου τελευτήσαντος διεδέξατο τὴν βασιλείαν Ἀλέξανδρος. (3) Τοιοῦτον δ' ἄνδρα τῆς τύχης παραδόσης ἀντίπαλον τῇ κατ' Ἀλέξανδρον ἀρετῇ συνέβη πολλοὺς καὶ μεγάλους ἀγῶνας συστήναι περὶ τοῦ πρωτείου. ἀλλὰ περὶ μὲν τούτων αἱ κατὰ μέρος πράξεις ἕκαστα δηλώσουσιν· ἡμεῖς δ' ἐπὶ τὸ συνεχὲς τῆς ἱστορίας τρεψόμεθα.



organizowania nowego porządku i zaproponował Ateńczykom współdziałanie przeciwko Aleksandrowi. Później zmienił jednak zdanie i odesłał Aleksandrowi list otrzymany od Demostenesa, który wcześniej zachował, próbując życzliwymi zapewnieniami odwrócić od siebie podejrzenia. (2) Hekatajos<sup>36</sup>, zgodnie z rozkazami króla, zamordował jednak podstępem Attalosa, a wówczas siły macedońskie w Azji zostały uwolnione od groźby rewolty, skoro Attalos nie żył, a Parmenion stanął całkowicie po stronie Aleksandra.

(3) Skoro mamy teraz opisać królestwo Persów, musimy koniecznie cofnąć całą opowieść nieco w czasie. Jeszcze za rządów Filipa Persami władał Ochos<sup>37</sup>, a uciskał swych poddanych okrutnie i srogo. Nienawidzono go dla srogości charakteru, aż chiliarcha<sup>38</sup> Bagoas<sup>39</sup>, będąc eunuchem z przyrodzenia, lecz twardym i wojowniczym [człowiekiem] z natury, uśmiercił Ochosa za pomocą trucizny [dostarczonej] przez jakiegoś lekarza i wprowadził na tron jednego z synów króla, Arsesa<sup>40</sup>. (4) Uśmiercił też braci króla, którzy byli całkiem młodymi [chłopcami], by osamotniony młodzieniec stał się bardziej zależny od niego. Ale że młodzieniec czuł się urażony poprzednimi występkami [Bagoasa] i postawił sprawę jasno, że zamierza ukarać sprawcę tamtych zbrodni, Bagoas uprzedził jego zamiary i zamordował Arsesa wraz z dziećmi w trzecim roku jego panowania. (5) Dom królewski opustoszał więc i nie było nikogo, kto mógłby się upomnieć o tron w drodze dziedziczenia. Wybrał zatem [Bagoas] jednego z dworzan imieniem Dariusz<sup>41</sup> i jemu zapewnił objęcie królewskiej władzy. Był on synem Arsanesa, syna tego Ostanesa, który był bratem Artakserksesa<sup>42</sup>, niegdyś władcy Persów. (6) Bagoasowi zaś przytrafiła się jedna rzecz osobliwa i warta zapamiętania: kierując się zwykłą swą krwiożerczością, postanowił zgładzić Dariusza trucizną, lecz plan ten się wydał, król, niby to uprzejmie wezwawszy do siebie Bagoasa i dając mu kielich z napojem, zmusił do wypicia trucizny.

6. Dariusz<sup>43</sup> został więc uznany za godnego objęcia tronu, zawdzięczając to męstwu, dzięki któremu uchodził za pierwszego wśród Persów. Pewnego razu, za panowania Artakserksesa, gdy król prowadził wojnę z Kaduzjami<sup>44</sup>, jeden z Kaduzjów, cieszący się sławą [z powodu] siły i męstwa, wyzwiał na pojedynek ochotnika spośród Persów. Nikt inny nie ośmielił się przyjąć wyzwania, tylko Dariusz podjął niebezpieczną walkę i zabił tego, który go wyzwiał. Król obdarzył go za to wielkimi darami, a Persowie przyznali mu pierwszeństwo w męstwie. (2) To właśnie ze względu na to męstwo i dzielność, uznany za godnego tronu, otrzymał władzę w tym samym czasie, gdy po śmierci Filipa tron królewski objął Aleksander.

(3) Takiemu to człowiekowi, którego los postawił naprzeciw wielkości Aleksandra, przyszło stoczyć liczne i wielkie zmagania o panowanie. Lecz każde z tych wydarzeń przedstawi szczegółowo nasza opowieść. Przejdziemy zatem do [omawiania] dalszego ciągu tego, co się stało.

7. Δαρείος γάρ παραλαβὼν τὴν βασιλείαν πρὸ μὲν τῆς Φιλίππου τελευτῆς ἐφίλοτιμεῖτο τὸν μέλλοντα πόλεμον εἰς τὴν Μακεδονίαν ἀποστρέψαι· ἐκείνου δὲ τελευτήσαντος ἀπελύθη τῆς ἀγωνίας, καταφρονήσας τῆς Ἀλεξάνδρου νεότητος. (2) ἐπεὶ δ' ἡ διὰ τῶν πράξεων ἐνέργεια καὶ ὀξύτης ἐποίησε μὲν τὴν τῶν Ἑλλήνων ἡγεμονίαν πᾶσαν ἀναλαβεῖν καὶ τὴν ἀρετὴν τοῦ νεανίσκου γενέσθαι περιβόητον, τότε δὴ νουθετηθεὶς τοῖς ἔργοις ὁ Δαρεῖος ἐπιμέλειαν μεγάλην ἐποίει τοῦ τῶν δυνάμεων, τριήρεις τε πολλὰς κατασκευαζόμενος καὶ πολλὰς δυνάμεις ἀξιολόγους συνιστάμενος, ἡγεμόνας τε τοὺς ἀρίστους προκρίνων, ἐν οἷς ὑπῆρχε καὶ Μέμνων ὁ Ῥόδιος, διαφέρων ἀνδρεία καὶ συνέσει στρατηγικῇ. (3) τούτῳ δὲ δοὺς ὁ βασιλεὺς μισθοφόρους πεντακισχιλίους προσέταξε παρελθεῖν ἐπὶ πόλιν Κύζικον καὶ πειρᾶσθαι ταύτην χειρώσασθαι. οὗτος μὲν οὖν μετὰ τοσοῦτων στρατιωτῶν προῆγε διὰ τῆς Ἰδης. (4) τὸ δ' ὄρος τοῦτο μυθολογοῦσιν ὅτινες τυχεῖν ταύτης τῆς προσηγορίας ἀπὸ τῆς Μελισσέως Ἰδης, μέγιστον δ' ὑπάρχον τῶν κατὰ τὸν Ἑλλήσποντον ἔχει κατὰ τὸ μέσον ἄντρον θεοπρεπές, ἐν ᾧ φασι κριθῆναι τὰς θεὰς ὑπ' Ἀλεξάνδρου. (5) γενέσθαι δ' ἐν τούτῳ λέγεται καὶ τοὺς Ἰδαίους Δακτύλους, οὓς σίδηρον ἐργάσασθαι πρῶτους, μαθόντας τὴν ἐργασίαν παρὰ τῆς τῶν θεῶν μητρός. ἴδιον δέ τι καὶ παράδοξον συμβαίνει γίνεσθαι περὶ τοῦτο τὸ ὄρος. (6) κατὰ γὰρ τὴν τοῦ κυνὸς ἐπιτολήν ἐπ' ἄκρας τῆς κορυφῆς διὰ τὴν νηνεμίαν τοῦ περιέχοντος ἀέρος ὑπερπετῆ γίνεσθαι τὴν ἄκραν τῆς τῶν ἀνέμων πνοῆς, ὁρᾶσθαι δὲ τὸν ἥλιον ἔτι νυκτὸς οὕσης ἀνατέλλοντα, τὰς ἀκτῖνας οὐκ ἐν κυκλοτερεῖ σχήματι γεγραμμένον, ἀλλὰ τὴν φλόγα κατὰ πολλοὺς τόπους ἔχοντα διεσπαρμένην, ὥστε δοκεῖν πυρὰ πλείω θιγγάνειν τοῦ τῆς γῆς ὀρίζοντος. (7) μετ' ὀλίγον δὲ συναίεται ταῦτα πρὸς ἓν μέγεθος, ἕως ἂν γένηται τρίπλεθρον διάστημα· καὶ τότε ἤδη τῆς ἡμέρας ἐπιλαβούσης τὸ φαινόμενον τοῦ ἡλίου μέγεθος πληρωθὲν τὴν τῆς ἡμέρας διάθεσιν κατασκευάζει. (8) Ὁ δ' οὖν Μέμνων διελθὼν τὴν ὀρεινὴν ἄφνω τῇ πόλει τῶν Κυζικηνῶν προσέπεσεν καὶ παρ' ὀλίγον αὐτῆς ἐκυρίευσεν· ἀποπεσὼν δὲ τῆς ἐπιβολῆς τὴν χώραν αὐτῶν ἐπόρθησε καὶ πολλῶν λαφύρων ἐκυρίευσεν. (9) ἄμα δὲ τούτοις πραττομένοις Παρμενίων Γρύνιον μὲν πόλιν ἐλὼν κατὰ κράτος ἐξηνδραποδίσαστο, Πιτάνην δὲ πολιορκούστος αὐτοῦ Μέμνων ἐπιφανεὶς καὶ καταπληξάμενος τοὺς Μακεδόνας ἔλυσε τὴν πολιορκίαν. (10) μετὰ δὲ ταῦτα Κάλλας μὲν ἔχων Μακεδόνας καὶ μισθοφόρους στρατιώτας ἐν τῇ Τρωάδι συνῆψε μάχην πρὸς τοὺς Πέρσας, ὄντας πολλαπλασίους, καὶ λειφθεὶς ἀπεχώρησεν εἰς τὸ Ῥοίτειον. Καὶ τὰ μὲν κατὰ τὴν Ἀσίαν ἐν τούτοις ἦν.

8. Ἀλέξανδρος δὲ τὰς κατὰ τὴν Ἑλλάδα ταραχὰς καταπαύσας ἐστράτευσεν ἐπὶ τὴν Θράκην καὶ πολλὰ μὲν ἔθνη Θράκια ταραττόμενα καταπληξάμενος ὑποταγῆναι κατηνάγκασεν, ἐπῆλθεν δὲ καὶ τὴν Παιονίαν καὶ τὴν Ἰλλυρίδα καὶ τὰς ὁμόρους ταύταις χώρας καὶ πολλοὺς τῶν κατοικούντων βαρβάρων ἀφεστηκότας χειρώσάμενος ὑπηκόους πάντας τοὺς πλησιοχώρους βαρβάρους ἐποίησαστο. (2) περὶ

7. Dariusz zdobył władzę królewską przed śmiercią Filipa i zamyślał przenieść bliską wojnę z powrotem do Macedonii. Po jego śmierci zaprzestał [myśli] o starciu, gdyż zlekceważył Aleksandra przez wzgląd na jego młody wiek. (2) Lecz wkrótce energia i szybkość działania [Aleksandra] sprawiły, że uzyskał hegemonię w całej Grecji, a zdolności młodzieńca okazały się ogromne. Dariusz, ostrzeżony jego działaniami, zaczął wówczas zwracać baczną uwagę na poczynania [Aleksandra], szykując wielką ilość okrętów i wystawiając ogromne i wartościowe oddziały wojska. Wybierał też najlepszych dowódców, a wśród nich znajdował się Memnon z Rodos<sup>45</sup>, który wyróżniał się męstwem i wiedzą wojskową. (3) Król dał mu pięć tysięcy najemników, rozkazał udać się do Kyzikos i podjąć próbę zajęcia miasta. Memnon z tak dużą liczbą żołnierzy rozpoczął marsz przez masyw [góry] Ida. (4) Niektórzy opowiadają, że góra ta otrzymała taką nazwę od Idy, córki Melisseusa<sup>46</sup>. Jest ona najwyższym szczytem wśród gór otaczających Hellespont, a w jej wnętrzu znajduje się wielka grota, w której Aleksander miał odbyć sąd nad boginiami<sup>47</sup>. (5) W niej też, jak powiadają, żyli idajscy Daktylowie<sup>48</sup>, którzy jako pierwsi mieli wytwarzać żelazo, a nauczyli się tej umiejętności od Matki bogów<sup>49</sup>. Obserwuje się [tam] niezwykle zjawisko, właściwe jedynie dla tej góry. (6) Mianowicie o wschodzie Psiej Gwiazdy [Syriusza] na szczycie góry, dzięki spokojowi otaczającego powietrza szczyt [jakby] unosi się ponad linię wiatrów i widać wschód słońca jeszcze podczas [trwania] nocy. Promienie [słońca] nie skupiają się w kształt kuli, lecz światło jest rozproszone w wielu miejscach, tak że wydaje się jakby mnóstwo płomieni dotykało horyzontu ziemi. (7) Wkrótce jednak te [rozproszone płomienie] skupiają się w jedną masę, która zajmuje powierzchnię trzech pletrów<sup>50</sup>. A wtedy już, gdy wstaje dzień, wypełniona widzialna kula słońca daje światło dzienne. (8) Memnon przekroczył więc tę górę, spadając z nagłą na miasto i mieszkańców Kyzikos, i prawie je opanował. Nie osiągnąwszy jednak tego celu, spłądował ich kraj i wziął wiele łupów. (9) Równocześnie z tymi poczynaniami Parmenion zdobył przemocą miasto Grynion i sprzedał mieszkańców w niewolę, a gdy oblegał Pitane, zjawił się Memnon i przestraszył Macedończyków tak, że przerwali oblężenie. (10) Następnie Kallas, mając za żołnierzy Macedończyków i najemników, wdał się w bitwę w Troadzie przeciwko znacznie większej sile Persów, a będąc słabszym [w polu], wycofał się do Rojtejon. Tak przedstawiała się sytuacja w Azji.
8. Położywszy kres niepokojom w Grecji, Aleksander wyprawił się przeciwko Tracji. Wiele plemion trackich burzyło się, lecz przestraszem zmusił je do poddania; przeniósł się potem do Pajonii i Ilirii i na przyległe do nich ziemie, i ujarzmił wielu z mieszkających tam zbuntowanych barbarzyńców; wszystkich barbarzyńców z pobliskich ziem poddał swej władzy. (2) Podczas tej

ταῦτα δ' ὄντος αὐτοῦ παρήσαν τινες ἀπαγγέλλοντες πολλοὺς τῶν Ἑλλήνων νεωτερίζειν καὶ πολλὰς τῆς Ἑλλάδος πόλεις πρὸς ἀπόστασιν ὠρμηκέναι, μάλιστα δὲ Θηβαίους. ἐπὶ δὲ τούτοις ὁ βασιλεὺς παροξυνθεὶς ἐπανῆλθεν εἰς τὴν Μακεδονίαν, σπεύδων τὰς κατὰ τὴν Ἑλλάδα παῦσαι ταραχάς.

(3) Θηβαίων δὲ τὴν ἐν τῇ Καδμείᾳ φρουρὰν ἐκβάλλειν φιλοτιμουμένων καὶ πολιορκούντων τὴν ἄκραν ἤκεν ὁ βασιλεὺς ἄφνω πρὸς τὴν πόλιν καὶ κατεστρατοπέδευσε πλησίον τῶν Θηβῶν μετὰ πάσης τῆς δυνάμεως. (4) οἱ δὲ Θηβαῖοι πρὸ μὲν τῆς τοῦ βασιλέως παρουσίας τὴν Καδμείαν τάφροις βαθείαις καὶ σταυρώμασι πυκνοῖς περιέλαβον ὥστε μήτε βοήθειαν αὐτοῖς δύνασθαι μήτ' ἀγορὰν εἰσπέμψαι, (5) πρὸς δὲ Ἀρκάδας καὶ Ἀργεῖους, ἔτι δὲ Ἡλείους πρεσβεύσαντες ἠξίουσαν βοηθεῖν. ὁμοίως δὲ καὶ πρὸς Ἀθηναίους περὶ συμμαχίας ἐπρέσβευον καὶ παρὰ Δημοσθένους ὄπλων πλῆθος ἐν δωρεαῖς λαβόντες τοὺς ἀνόπλους καθώπλιζον. (6) τῶν δ' ἐπὶ τὴν βοήθειαν παρακεκλημένων οἱ μὲν ἐν Πελοποννήσῳ στρατιώτας ἐξέπεμψαν ἐπὶ τὸν Ἰσθμὸν καὶ διατρίβοντες ἐκαραδόκουσαν, προσδοκίμου τοῦ βασιλέως ὄντος. Ἀθηναῖοι δ' ἐψηφίσαντο μὲν βοηθεῖν τοῖς Θηβαίοις, πεισθέντες ὑπὸ Δημοσθένους, οὐ μὲντοι γε τὴν δύναμιν ἐξέπεμψαν, καραδοκοῦντες τὴν ῥοπήν τοῦ πολέμου. (7) ὁ δὲ τῆς ἐν τῇ Καδμείᾳ φρουρᾶς ἡγούμενος Φιλώτας ὄρων τοὺς Θηβαίους μεγάλας παρασκευὰς ποιουμένους πρὸς τὴν πολιορκίαν καὶ τὰ τεῖχη φιλοτιμότερον κατεσκεύασεν καὶ βελῶν παντοδαπῶν πλῆθος ἠτομάζετο.

9. Ἐπεὶ δ' ὁ βασιλεὺς ἀνεπίστως ἐκ τῆς Θράκης ἦκε μετὰ πάσης τῆς δυνάμεως, αἱ μὲν συμμαχίαι τοῖς Θηβαίοις δισταζομένην εἶχον τὴν παρουσίαν, ἡ δὲ τῶν πολεμίων δύναμις ὁμολογουμένην καὶ φανεράν ἐποιεῖτο τὴν ὑπεροχήν. τότε δὲ συνεδρεύσαντες οἱ ἡγεμόνες προεβουλευσαντο περὶ τοῦ πολέμου καὶ πᾶσιν ἔδοξεν ὑπὲρ τῆς αὐτονομίας διαγωνίζεσθαι. τοῦ δὲ πλήθους ἐπικυρώσαντος τὴν γνώμην ἅπαντες μετὰ πολλῆς προθυμίας εἶχον ἐτοιμῶς διακινδυνεύειν.

(2) Ὁ δὲ βασιλεὺς τὸ μὲν πρῶτον ἡσυχίαν ἤγε, διδοὺς μετανοίας χρόνον εἰς τὸ βουλευσασθαι καὶ νομίζων μὴ τολμήσειν μίαν πόλιν πρὸς τηλικαύτην δύναμιν παρατάξασθαι. (3) εἶχε γὰρ ὁ Ἀλέξανδρος κατὰ τοῦτον τὸν καιρὸν πεζοὺς μὲν πλείους τῶν τρισμυρίων, ἵππεῖς δ' οὐκ ἐλάττους τρισχιλίων, πάντας δ' ἐνηθληκότας τοῖς πολεμικοῖς κινδύνουσι καὶ συνεστρατευμένους Φιλίππῳ καὶ σχεδὸν ἐν πάσαις ταῖς μάχαις ἀηττήτους γεγονότας ὧν δὴ ταῖς ἀρεταῖς καὶ προθυμίαις πεπορθῶς Ἀλέξανδρος ἐπεβάλετο καταλῦσαι τὴν τῶν Περσῶν ἡγεμονίαν. (4) εἰ μὲν οὖν οἱ Θηβαῖοι τοῖς καιροῖς εἶξαντες διεπρεσβεύοντο πρὸς τοὺς Μακεδόνας ὑπὲρ εἰρήνης καὶ συνθέσεως, ἡδέως ἂν ὁ βασιλεὺς προσεδέξατο τὰς ἐντεύξεις καὶ πάντα ἂν ἀξιούμενος συνεχώρησεν ἑπεθύμει γὰρ τὰς κατὰ τὴν Ἑλλάδα ταραχὰς ἀποτριψάμενος ἀπερίσπαστον ἔχειν τὸν πρὸς τοὺς Πέρσας πόλεμον.

Νῦν δὲ δόξας ὑπὸ τῶν Θηβαίων καταφρονεῖσθαι διεγνων τὴν πόλιν ἄρδην ἀνελεῖν καὶ τῷ φόβῳ τούτῳ τὰς ὁρμὰς τῶν ἀφίστασθαι τολμώντων ἀποτρέψαι.

akcji przybyli jacyś wysłannicy, donosząc, że wielu Greków jest skłonnych do buntu i liczne miasta Grecji szykują się do powstania, a najbardziej Tebańczy. Na to rozgniewany król zawrócił do Macedonii, spiesząc, by położyć kres niepokojom w Grecji.

(3) Tebańczycy usiłowali wyprzeć załogę [macedońską] z Kadmei i przypuścili szturm na twierdzę – a wówczas król przybył nieoczekiwanie do miasta i stanął obozem pod Tebami z całą swą siłą. (4) Tebańczycy przed pojawieniem się króla zdążyli otoczyć Kadmeję głębokimi fosami i gęstymi palisadami, tak że nie sposób było dostarczyć im [sc. obrońcom] ani wsparcia, ani posiłków, (5) dlatego wysłali [posłów] do Arkadyjczyków i Argiwów, i jeszcze do Eleatów, z prośbą o pomoc. Podobnie prosili też o nią Ateńczyków, a otrzymawszy od Demostenesa w darze wiele sztuk uzbrojenia, dali broń tym, którym brakowało oręża. (6) Spośród tych, których proszono o pomoc, Peloponezyjczycy wysłali żołnierzy na Istm i wyglądali, co się dalej stanie, oczekiwano bowiem nadejścia króla. Ateńczycy przegłosowali udzielenie pomocy Tebańczykom pod wpływem namów Demostenesa, wojska jednak nie wysłali, wyczekując na rozstrzygnięcie wojny. (7) Dowódca garnizonu w Kadmei, Filotas, widząc wielkie przygotowania Tebańczyków do oblężenia, starał się umocnić mury i zgromadzić jak największą ilość pocisków.

9. Kiedy król pojawił się nagle z Tracji z całą swoją armią, sprzymierzeńcy wahali się, czy udać się na pomoc Tebańczykom, podczas gdy siła przeciwników wydawała się uzyskiwać coraz większą i widoczną przewagę. Przywódcy [sprzymierzonych] zebrali się wówczas na naradę i postanowili o wojnie, wszyscy uznali też za konieczną walkę o wolność. Gdy większość wyraziła swoje [pozytywne] zdanie, wszyscy z wielkim entuzjazmem gotowi byli do podjęcia wyzwania.

(2) Król z początku zachowywał spokój, dając czas na rozważenie sprawy i zmianę postanowienia, a także sądząc, że jedno miasto nie odważy się zmierzyć z taką potęgą. (3) Miał bowiem Aleksander w tym czasie ponad trzydzieści tysięcy piechoty, a jazdy nie mniej niż trzy tysiące, samych zaprawionych w bojach weteranów Filipa, którzy niemal we wszystkich bitwach okazali się niezwyciężeni. Polegając na ich zapale, Aleksander spodziewał się zniszczyć perskie imperium. (4) Jeśli by więc Tebańczycy postąpili stosownie do sytuacji i prosili Macedończyków o pokój i przymierze, król przyjąłby chętnie taką propozycję i zgodziłby się na wszystko, o co by prosili. Pragnął bowiem pozbyć się tych niepokojów w Grecji, by móc poświęcić się bez zakłóceń przygotowaniom do wojny z Persami.

Wreszcie jednak uznając, że lekceważą go Tebańczycy, postanowił bezlitośnie zniszczyć miasto, i w ten sposób terrorem powstrzymać zamiary tych, którzy zamierzaliby się buntować. (5) Dlatego przygotował wojsko do walki

(5) διόπερ τὴν δύναμιν ἐτοίμην κατασκευάσας πρὸς τὸν κίνδυνον ἐκήρυξε τὸν βουλούμενον Θηβαίων ἀπιέναι πρὸς αὐτὸν καὶ μετέχειν τῆς κοινῆς τοῖς Ἑλλησιν εἰρήνης. οἱ δὲ Θηβαῖοι διαφιλοτιμηθέντες ἀντεκήρυξαν ἀπὸ τινος ὑψηλοῦ πύργου τὸν βουλούμενον μετὰ τοῦ μεγάλου βασιλέως καὶ Θηβαίων ἐλευθεροῦν τοὺς Ἑλληνας καὶ καταλύειν τὸν τῆς Ἑλλάδος τύραννον παριέναι πρὸς αὐτούς. (6) ὅθεν Ἀλέξανδρος περιαλγῆς γενόμενος εἰς ὑπερβάλλουσαν ὀργὴν προῆλθεν καὶ πάσῃ τιμωρίᾳ τοὺς Θηβαίους μετελθεῖν ἔκρινεν. οὗτος μὲν οὖν ἀποθηριωθεὶς τὴν ψυχὴν μηχανάς τε πολιορκητικὰς συνεστήσατο καὶ ἄλλα πρὸς τὸν κίνδυνον παρεσκευάζετο,

- 10.** Οἱ δ' Ἑλληνες πυνθανόμενοι τὸ μέγεθος τῶν περὶ τοὺς Θηβαίους κινδύνων ἐδυσφόρουν ἐπὶ ταῖς προσδοκωμέναις περὶ αὐτῶν συμφοραῖς, οὐ μὴν βοηθεῖν γ' ἐτόλμων τῇ πόλει διὰ τὸ προπετῶς καὶ ἀβούλως εἰς ὁμολογουμένην ἀπώλειαν ἑαυτὴν δεδωκέναι. (2) οἱ δὲ Θηβαῖοι ταῖς μὲν εὐτολμίαις προθύμως ἀνεδέχοντο τοὺς κινδύνους, φήμαις δὲ τισι μάντεων καὶ θεῶν σημεῖοις ἠποροῦντο. πρῶτον μὲν γὰρ ἐν τῷ τῆς Δήμητρος ἱερῷ λεπτὸν ἀράχνης ὕφασμά τι διαπεπετασμένον ὤφθη, τὸ μὲν μέγεθος ἔχον ἱματίου, κύκλω δὲ περιφαίνον ἴριν τῇ κατ' οὐρανὸν ἐοικυῖαν. (3) περὶ οὗ τὸ μὲν ἐν Δελφοῖς χρηστήριον ἔδωκεν αὐτοῖς τόνδε τὸν χρησμόν·

σημεῖον τόδε πᾶσι θεοὶ φαίνουσι βροτοῖσι,  
Βιωτοῖς δὲ μάλιστα καὶ οἱ περιναιετάουσι.

τὸ δὲ πάτριον τῶν Θηβαίων μαντεῖον τοῦτον ἐξήνεγκε τὸν χρησμόν·

ἰστὸς ὑφαινόμενος ἄλλω κακόν, ἄλλω ἄμεινον.

(4) τοῦτο μὲν οὖν τὸ σημεῖον ἐγένετο τρισὶ μησὶν ἀνωτέρω τῆς Ἀλεξάνδρου παρουσίας ἐπὶ τὰς Θήβας, ὑπ' αὐτὴν δὲ τὴν ἔφοδον τοῦ βασιλέως οἱ κατὰ τὴν ἀγορὰν ἀνδριάντες ἐφάνησαν ἰδρωτὰς ἀφιέντες καὶ μεστοὶ σταλαγμῶν μεγάλων. χωρὶς δὲ τούτων ἤκόν τινες τοῖς ἄρχουσιν ἀπαγγέλλοντες τὴν ἐν Ὀγχηστῷ λίμνῃ μυκῆματι παραπλήσιον φωνὴν ἀφιέναι, τῇ δὲ Δίρκῃ κατὰ τὴν ἐπιφάνειαν τοῦ ὕδατος αἱματοειδῆ φρίκην ἐπιτρέχειν. (5) ἔτεροι δὲ ἦκον ἐκ Δελφῶν μηνύοντες ὅτι ὁ ἀπὸ Φωκέων ναός, ὃν ἰδρύσαντο Θηβαῖοι, ἡματωμένην ἔχων τὴν ὀροφὴν ὀράται.

Οἱ δὲ ἐπὶ τὴν τῶν σημείων διάκρισιν ἀσχολούμενοι σημαίνειν ἔφασαν τὸ μὲν ὕφασμα θεῶν ἀπὸ τῆς πόλεως χωρισμόν, τὸ δὲ τῆς ἱρίδος χρῶμα πραγμάτων ποικίλων χειμῶνα, τὸν δὲ τῶν ἀνδριάντων ἰδρωτὰ ὑπερβάλλουσαν κακοπάθειαν, τὸ δ' ἐν πλείοσι τόποις φαινόμενον αἶμα φόνον πολὺν κατὰ τὴν πόλιν ἐσόμενον. (6) συνεβούλευον οὖν τῶν θεῶν φανερωῶς σημαινόντων τὴν ἐσομένην τῇ πόλει συμφορὰν μὴ συγκαταβαίνειν εἰς τὸ διὰ μάχης κρίνειν τὸν πόλεμον, ἐτέραν δὲ διάλυσιν ζητεῖν διὰ λόγων ἀσφαλεστέραν.

i oznajmił przez herolda, że każdy mieszkaniec Teb, który tylko zechce, może przejść na jego stronę i cieszyć się pokojem wspólnym dla wszystkich Greków. Tebańczycy na to z równym zapalem ogłosili z jakiejś wysokiej wieży, by przybył do nich każdy, kto chce wraz z Wielkim Królem i Tebańczykami oswobodzić Greków i zniszczyć tyrana Grecji. (6) Urażony tym do żywego Aleksander zapłonął bezgranicznym gniewem i postanowił wyrzucić na Tebańczykach zemstę wszelkim sposobem. Rozsierdzony w duchu, przystąpił do budowy machin i urządzeń oblężniczych i przygotowania innych rzeczy koniecznych do walki.

10. Grecy zdali sobie sprawę z powagi niebezpieczeństw, jakie zawisły nad Tebańczykami, z jednej strony żałując ich z powodu grożącego nieszczęścia, lecz zarazem nie mając odwagi wspierać miasta, [sądząc], że wydało się ono na oczywistą zgubę przez lekkomyślność i nierozwagę. (2) Tebańczycy zaś chętnie i odważnie przyjęli niebezpieczeństwo, martwiły ich jednak niektóre wypowiedzi wyroczni i znaki od bogów.

Najpierw ujrano w świątyni Demeter rozsnutą jakąś lekką sieć pajęczą, mającą wielkość płaszcza, która jaśniała kołem jak tęcza na niebie. (3) Wyrocznia w Delfach dała takie wyjaśnienie tego zjawiska:

Znak ten bogowie objawiają wszystkim śmiertelnym,  
A zwłaszcza Beotom i tym, którzy w ich pobliżu mieszkają.

Z kolei pradawna wyrocznia w Tebach dała taką odpowiedź:

Tkana pajęczyna dla jednego [będzie] nieszczęściem, dla drugiego  
szczęściem.

(4) Ten znak ukazał się na trzy miesiące przed pojawieniem się Aleksandra pod Tebami, lecz z chwilą przybycia króla ujrano, jak posągi na rynku pokryły się potem i ociekały wielkimi kroplami wilgoci. Nie dość na tym, doniesiono władzom [miasta], że z jeziora w Onchestos<sup>51</sup> wydobywa się dźwięk podobny do huku, a w Dirke<sup>52</sup> burzy się krwawo powierzchnia wody. (5) Inni zaś powracający z Delf powiadali, że na dachu świątyni<sup>53</sup>, którą zbudowali Tebańczycy z łupów zdobytych na Fokejczykach, pojawiły się, jak widać, plamy krwi.

Ci, którzy zajmują się tłumaczeniem takich znaków, twierdzili, że pajęczyna oznacza odwrócenie się bogów od miasta, blask [pajęczyny] – zawieruchę różnorodnych wydarzeń, pocenie się posągów – nadciągająca katastrofę, a krew ukazująca się w wielu coraz to innych miejscach zapowiada zagładę, która spadnie na miasto. (6) Ich zdaniem bogowie wyraźnie zapowiadają grożące miastu nieszczęście, zalecali więc, by nie narażać losu miasta na rozstrzygnięcie na polu bitwy, lecz poszukać innego, bezpieczniejszego rozwiązania poprzez układy.

Οὐ μὴν οἱ Θηβαῖοί γε ταῖς ψυχαῖς ἔμαλακύνοντο, τούναντίον δὲ τοῖς θυμοῖς προαχθέντες ἀνεμίμησκον ἀλλήλους τὴν ἐν Λεύκτροις εὐημερίαν καὶ τῶν ἄλλων παρατάξεων ἐν αἷς θαυμαστῶς ταῖς ἰδίαις ἀνδραγαθίαις ἀνεπίστους νίκας περιεποιήσαντο. οἱ μὲν οὖν Θηβαῖοι τοῖς παραστήμασιν ἀνδρειότερον μᾶλλον ἢ φρονιμώτερον χρησάμενοι προέπεσον εἰς πάνδημον τῆς πατρίδος ὄλεθρον.

- 11.** Ὁ δὲ βασιλεὺς ἐν τρισὶ ταῖς πάσαις ἡμέραις ἐτοιμασάμενος τὰ πρὸς τὴν πολι-  
ορκίαν τὰς δυνάμεις διείλετο εἰς τρία μέρη καὶ τὸ μὲν τοῖς χαρακώμασι τοῖς  
πρὸ τῆς πόλεως κατεσκευασμένοις προσβάλλειν ἔταξε, τὸ δὲ τοῖς Θηβαίοις  
ἀντιτάττεσθαι, τὸ δὲ τρίτον ἐφεδρεύειν τῷ πονοῦντι μέρει τῆς δυνάμεως καὶ  
διαδέχεσθαι τὴν μάχην. (2) οἱ δὲ Θηβαῖοι τοὺς μὲν ἵππεῖς ἐντὸς τοῦ χαρακώ-  
ματος ἔταξαν, τοὺς δ' ἐλευθερωθέντας οἰκέτας καὶ τοὺς φυγάδας καὶ τοὺς  
μετοίκους τοῖς πρὸς τὰ τεῖχη βιαζομένοις ἀντέταξαν, αὐτοὶ δὲ τοῖς μετὰ τοῦ  
βασιλέως Μακεδόσι πολλαπλασίοις οὔσι συνάπτειν μάχην πρὸ τῆς πόλεως  
ἠτοιμάζοντο. (3) τέκνα δὲ καὶ γυναῖκες συνέτρεχον εἰς τὰ ἱερὰ καὶ τοὺς θεοὺς  
ἰκέτευον σῶσαι τὴν πόλιν ἐκ τῶν κινδύνων.

Ὡς δ' ἤγγισαν οἱ Μακεδόνες καὶ τοῖς τεταγμένοις μέρεσιν ἕκαστοι προσέ-  
πεσον, αἱ μὲν σάλπιγγες ἐσήμαινον τὸ πολεμικόν, αἱ δὲ παρ' ἀμφοτέροις  
δυνάμεις ὑφ' ἓνα καιρὸν συνηλάλαξαν καὶ τὰ κοῦφα τῶν βελῶν ἐπὶ τοὺς  
πολεμίους ἔβαλον. (4) ταχὺ δὲ τούτων ἐξαναλωθέντων καὶ πάντων εἰς τὴν  
ἀπὸ τοῦ ξίφους μάχην συμπεσόντων μέγας ἀγὼν συνίστατο. οἱ μὲν γὰρ Μα-  
κεδόνες διὰ τὸ πλῆθος τῶν ἀνδρῶν καὶ τὸ βάρος τῆς φάλαγγος δυσυπόστατον  
εἶχον τὴν βίαν, οἱ δὲ Θηβαῖοι ταῖς τῶν σωμάτων ῥώμαις ὑπερέχοντες καὶ τοῖς  
ἐν τοῖς γυμνασίοις συνεχέσις ἀθλήμασιν, ἔτι δὲ τῷ παραστήματι τῆς ψυχῆς  
πλεονεκτοῦντες ἐνεκαρτέρουσαν τοῖς δεινοῖς. (5) διὸ καὶ παρ' ἀμφοτέροις  
πολλοὶ μὲν κατετιτρώσκοντο, οὐκ ὀλίγοι δ' ἔπιπτον ἐναντίας λαμβάνοντες  
πληγὰς. ὁμοῦ δ' ἦν κατὰ τὰς ἐν τοῖς ἀγῶσι συμπλοκάς μυγμὸς καὶ βοή καὶ  
παρακελευσμός, παρὰ μὲν τοῖς Μακεδόσι μὴ καταισχυῖναι τὰς προγεγενη-  
μένας ἀνδραγαθίας, παρὰ δὲ τοῖς Θηβαίοις μὴ περιδεῖν τέκνα καὶ γυναῖκας  
καὶ γονεῖς ὑπὲρ ἀνδραποδισμοῦ κινδυνεύοντας καὶ τὴν πατρίδα πανοίκιον  
ὑπὸ τοὺς Μακεδόνων θυμοὺς ὑποπεσοῦσαν, μνησθῆναι δὲ τῆς ἐν Λεύκτροις  
καὶ ἐν Μαντινείᾳ μάχης καὶ τῶν παρὰ πᾶσι περιβοήτων ἀνδραγαθημάτων.  
ἐπὶ πολὺν μὲν οὖν χρόνον ἰσόρροπος ἦν ἡ μάχη διὰ τὴν ὑπερβολὴν τῆς τῶν  
ἀγωνιζομένων ἀνδρείας.

- 12.** μετὰ δὲ ταῦτα ὁ Ἀλέξανδρος ὁρῶν τοὺς μὲν Θηβαίους ἐτοίμως ὑπὲρ τῆς  
ἐλευθερίας ἀγωνιζομένους, τοὺς δὲ Μακεδόνας κάμνοντας τῇ μάχῃ προσέτα-  
ξε τοὺς ἐπὶ τῆς ἐφεδρίας τεταγμένους διαδέξασθαι τὸν ἀγῶνα. οἱ μὲν οὖν Μα-  
κεδόνες ἄφνω προσπεσόντες τοῖς Θηβαίοις κατακόποις βαρεῖς ἐπέκειντο τοῖς  
πολεμίοις καὶ πολλοὺς ἀνήρουν. (2) οὐ μὴν οἱ Θηβαῖοι τῆς νίκης ἐξεχώρουν,  
τούναντίον δὲ τῇ φιλοτιμίᾳ προαχθέντες πάντων τῶν δεινῶν κατεφρόνουν.



Nie zmiękczyło to jednak serc Tebańczyków, przeciwnie, umocnieni jeszcze na duchu przypominali sobie nawzajem o powodzeniu pod Leuktrami<sup>54</sup> i o innych bitwach, w których w zdumiewający sposób ich własne cnoty wojenne nieoczekiwanie prowadziły ku niespodziewanym zwycięstwom. Kierując się więc w swych poczynaniach raczej odwagą niż rozważą, Tebańczycy zdążyli [pospiesznie] ku całkowitej zagładzie swego miasta.

11. Król w ciągu zaledwie trzech dni przygotował wszystko do oblężenia i podzielił wojsko na trzy części. Jedną [część] rozkazał rzucić na umocnienia wzniesione przed miastem, drugą do bezpośredniego starcia z Tebańczykami, a trzecią zachować jako rezerwę dla oddziałów armii w boju, by przejęła ciężar walki. (2) Tebańczycy ustawili jazdę wewnątrz umocnień, wyzwoleńców, zbiegów i metojków postawili naprzeciw tych, którzy atakowali mury, a sami gotowali się do przyjęcia przed miastem bitwy z siłami macedońskimi [skupionymi] wokół króla, które wielokrotnie przewyższały ich liczebnie. (3) Dzieci i kobiety schroniły się w świątyniach i błagały bogów o ocalenie miasta od niebezpieczeństw.

Gdy pojawili się Macedończycy i każdy [oddział] stanął naprzeciw uszykowanych oddziałów wojsk [tebańskich], trąby oznajmiły początek bitwy, a żołnierze obu stron wzniesli jednocześnie okrzyk bojowy i zaczęli rzucać w stronę przeciwników lekkie pociski. (4) Te wkrótce się wyczerpały i wszyscy rzucili się do walki na miecze, i rozpoczął się ciężki bój. Macedończycy bowiem, dzięki przewadze liczebnej i sile ciężkiej falangi, dysponowali niemal niezwyciężoną mocą, a Tebańczycy górowali siłą fizyczną wyniesioną z nieustannych ćwiczeń w gimnazjonach, a jeszcze, mając większy zapał w sercach, trzymali się dzielnie pośród straszliwych zmagania. (5) Dlatego wielu było rannych po obu stronach i niemało padło pod ciosami przeciwnika. Zarazem wokół splecionych w walce unosił się jęk, wołanie i okrzyki zachęty: Macedończycy wzywali [swoich], by nie okazali się niegodni wcześniejszych przejawów męstwa, a Tebańczycy – by nie zapomnieć o dzieciach, kobietach, rodzicach zagrożonych sprzedaniem w niewolę i o wspólnej ojczyźnie wydanej na łup macedońskiej zaciekłości; oraz by pamiętać o bitwie pod Leuktrami i pod Mantineją<sup>55</sup>, i o sławionych przez wszystkich czynach męstwa. Przez długi czas na polu bitwy panowała więc równowaga z powodu niezwykle męstwa walczących.

12. Po czym Aleksander, widząc, jak Tebańczycy mężnie walczą o wolność, a Macedończycy cierpią w bitwie, rozkazał wprowadzić do bitwy oddziały rezerwowe. Macedończycy zniemacka uderzyli na zmęczonych Tebańczyków, gwałtownie rzucili się na nieprzyjaciół i wielu zabili. (2) Tebańczycy nie oddali jeszcze zwycięstwa, przeciwnie, jakby umocnieni w dążeniu do zaszczytnej sławy, lekceważyli wszelkie niebezpieczeństwa. Do tego stopnia byli dziel-

ἐπὶ τοσοῦτο δὲ ταῖς ἀνδραγαθίαις προέβησαν ὥστε βοᾶν ὅτι Μακεδόνες ὁμολογοῦσιν ἤττους εἶναι Θηβαίων, καὶ τῶν ἄλλων πάντων εἰωθότων ἐν ταῖς διαδοχαῖς τῶν πολεμίων δεδιέναι τοὺς ἀκεραίους τῶν ἐφεδρευόντων οὗτοι μόνοι τότε θρασύτεροι πρὸς τοὺς κινδύνους ὑπῆρξαν, ὅθ' οἱ πολέμιοι διαδοχὴν ἐξέπεμψαν τοῖς καταπονουμένοις ὑπὸ τῆς κακοπαθείας.

(3) Ἀνυπερβλήτου δὲ τῆς φιλοτιμίας γινομένης ὁ βασιλεὺς κατανοήσας τινὰ πυλίδα καταλελειμμένην ὑπὸ τῶν φυλάκων ἐξαπέστειλε Περδίκκαν μετὰ στρατιωτῶν ἱκανῶν καταλαβέσθαι ταύτην καὶ παρεισπεσεῖν εἰς τὴν πόλιν.

(4) τούτου δὲ ταχὺ τὸ προσταχθὲν ποιήσαντος οἱ μὲν Μακεδόνες διὰ τῆς πυλίδος παρεισέπεσον εἰς τὴν πόλιν, οἱ δὲ Θηβαῖοι καταπεπονηκότες μὲν τὴν πρώτην φάλαγγα τῶν Μακεδόνων, ἀντιπαχθέντες δ' εὐρώστως τῇ δευτέρᾳ εὐέλπιδες ἦσαν περὶ τῆς νίκης· ὡς δὲ κατενόησαν μέρος τῆς πόλεως κατειλημμένον, εὐθύς ἀνεχώρησαν ἐντὸς τῶν τειχῶν. (5) ἅμα δὲ τούτοις πραττομένοις οἱ μὲν τῶν Θηβαίων ἰππεῖς ὁμοίως τοῖς πεζοῖς συνέτρεχον εἰς τὴν πόλιν καὶ πολλοὺς μὲν τῶν ἰδίων συμπατοῦντες διέφθειρον, αὐτοὶ δὲ τεταραγμένως εἰσίπτευσον εἰς τὴν πόλιν, ἐν δὲ ταῖς διεξόδοις καὶ τάφροις τοῖς οἰκείοις ὄπλοις περιπίπτοντες ἐτελεύτων. οἱ δὲ τὴν Καδμείαν φρουροῦντες ἐκχυθέντες ἐκ τῆς ἀκροπόλεως ἀπήντων τοῖς Θηβαίοις καὶ τεταραγμένοις ἐπιπεσόντες πολὺν ἐποίουν φόνον.

- 13.** Τῆς δὲ πόλεως τοῦτον τὸν τρόπον καταλαμβανομένης πολλὰ καὶ ποικίλα περιστάσεις ἐντὸς τῶν τειχῶν ἐγίνοντο. οἱ μὲν γὰρ Μακεδόνες διὰ τὴν ὑπερηφανίαν τοῦ κηρύγματος πικρότερον ἢ πολεμικώτερον προσεφέροντο τοῖς Θηβαίοις καὶ μετὰ πολλῆς ἀπειλῆς ἐπιφερόμενοι τοῖς ἡτυχηκόσιν ἀφειδῶς ἀνήρουν πάντας τοὺς περιτυγχάνοντας. (2) οἱ δὲ Θηβαῖοι τὸ φιλελεύθερον τῆς ψυχῆς διαφυλάττοντες τοσοῦτον ἀπέιχον τοῦ φιλοζωεῖν ὥστ' ἐν ταῖς ἀπαντήσεσι συμπλέκεσθαι καὶ τὰς παρὰ τῶν πολεμίων ἐπισπᾶσθαι πληγὰς· ἐαλωκυίας γὰρ τῆς πόλεως οὐδεὶς Θηβαίων ἐωράθη δεθθεὶς τῶν Μακεδόνων φείσασθαι τοῦ ζῆν οὐδὲ προσέπιπτον τοῖς τῶν κρατούντων γόνασιν ἀγεννώως. (3) ἀλλ' οὔτε τὸ τῆς ἀρετῆς πάθος ἠλεεῖτο παρὰ τοῖς πολεμίοις οὔτε τὸ τῆς ἡμέρας μῆκος ἤρκει πρὸς τὴν ὠμότητα τῆς τιμωρίας, πᾶσα δὲ ἡ πόλις ἐξεφορεῖτο παιδίων ὁμοῦ καὶ παρθένων ἐλκομένων καὶ τὸ τῆς τεκούσης οἰκτρὸν ἐπιβωμμένων ὄνομα.

Καθόλου δὲ τῶν οἰκῶν σὺν ὄλαις ταῖς συγγενείαις ἀρπαζομένων πάνδημος ὑπῆρχε τῆς πόλεως ἀνδραποδισμός. (4) τῶν δὲ ὑπολελειμμένων Θηβαίων οἱ μὲν κατατετρωμένοι τὰ σώματα καὶ λιποψυχοῦντες συνεπλέκοντο τοῖς πολεμίοις, συναποθνήσκοντες τῇ τῶν ἐχθρῶν ἀπωλείᾳ, οἱ δὲ κλάσματι δόρατος ἐρειδόμενοι συνήντων τοῖς ἐπιφερομένοις καὶ διαγωνιζόμενοι τὸν ὕστατον ἀγῶνα προετίμων τὴν ἐλευθερίαν τῆς σωτηρίας. (5) πολλοῦ δὲ φόνου γενομένου καὶ τῆς πόλεως κατὰ πάντα τόπον νεκρῶν πληρουμένης οὐκ ἦν ὅστις ἰδὼν οὐκ ἂν ἠλέησε τὰς τύχας τῶν ἀκληρούντων. καὶ γὰρ τῶν Ἑλλήνων Θεσπιδεῖς καὶ Πλαταιεῖς, ἔτι δ' Ὀρχομένιοι καὶ τινες ἄλλοι τῶν ἀλλοτριῶς διακειμένων πρὸς

ni, by krzycheć, że Macedończycy przyznają, iż są słabsi od Tebańczyków; i choć wszystkich innych zwykle przerażają świeże posiłki, które otrzymuje nieprzyjaciel, jednak ci stali się wówczas jeszcze odważniejsi, gdy wrogowie wysłali [przeciwko nim] nowe oddziały zamiast tych, których siły stopniały w trudach [walki].

(3) Ponieważ odwaga i męstwo<sup>56</sup> [Tebańczyków] okazały się niewzruszone, król zauważywszy, że któraś furtka [w murach] jest opuszczona przez strażników, posłał Perdikkasa<sup>57</sup> z żołnierzami gotowymi do tego, by ją zdobyć i przedostać się do miasta. (4) On zaś błyskawicznie wykonał rozkaz i Macedończycy przez tę furtkę wdarli się do miasta. Tebańczycy wytrzymali pierwsze uderzenie macedońskiej falangi i mocno opierali się następnemu, byli więc dobrej myśli co do zwycięstwa. Lecz gdy spostrzegli, że część miasta została zajęta, natychmiast wycofali się w głąb murów. (5) Jednocześnie z tymi działaniami niektórzy jeźdźcy tebańscy, podobnie jak piesi żołnierze, biegli do miasta i zabijali trając wielu spośród swoich, sami zaś w nieładzie wjeżdżali do miasta i ginęli w wąskich uliczkach i fosach, padając wśród własnego rynsztunku. [A wtedy] załoga [macedońska] w Kadmei wypadła z twierdzy i zaatakowała rozproszonych, czyniąc ogromne spustoszenie.

13. Kiedy więc w ten sposób dokonywało się zdobycie miasta, pośród murów miało miejsce wiele różnych zdarzeń. Z powodu zuchwałości [tebańskich] zapowiedzi Macedończycy traktowali Tebańczyków raczej mściwie niż wojowniczo i z wielką butą atakując tych nieszczęsnych, bez litości mordowali wszystkich, których napotkali. (2) Tebańczycy zaś, strzegąc w duszy umiłowanie wolności, tak dalece wyzbyli się troski o ocalenie życia, że [wręcz] zwierali się w potyczkach [z wrogiem] i odbierali razy od nieprzyjaciół. Po zdobyciu miasta nie widziano ani jednego Tebańczyka, który by błagał Macedończyków o darowanie życia czy też niegodnie klękał przed zwycięzcami. (3) Lecz ani cierpienia [spowodowane] męstwem nie wzbudzały litości u nieprzyjaciół, ani schyłek dnia nie powstrzymał okrucieństwa zemsty. Całe miasto pogrzyżyło się w plądrowaniu, chłopców na równi z dziewczętami prowadzono do niewoli, a [wszyscy] oni wzywali głośno i żałośnie imienia swych matek.

W ogóle całe domostwa zostały zdobyte wraz z rodzinami, i cała ludność miasta została sprzedana w niewolę. (4) Spośród Tebańczyków, którzy pozostali, ranni i umierający wdawali się w walkę z nieprzyjaciółmi, sami ginęli, gubiąc swych wrogów. Inni, podpierając się kawałkiem włóczni, wychodzili na spotkanie swoim mordercom, i staczając ostatni bój, stawiali wolność ponad ocalenie. (5) Dokonywała się straszna rzeź i każdy zaułek miasta przepełniony był trupami, i nie było nikogo, kto by nie odczuł litości na widok tych nieszczęśników. Albowiem nawet Grecy – mieszkańcy Tespiów<sup>58</sup> i Platejów<sup>59</sup>, a także Orchomenos<sup>60</sup> i niektórych innych [miast], wrogo usposobionych wobec Te-

τοὺς Θηβαίους συστρατευόμενοι τῷ βασιλεῖ συνεισέπεσον εἰς τὴν πόλιν καὶ τὴν ἰδίαν ἔχθραν ἐν τοῖς τῶν ἠτυχηκότων ἀκληρήμασιν ἐναπεδείκνυτο.

(6) Διὸ καὶ πάθη πολλὰ καὶ δεινὰ κατὰ τὴν πόλιν ὄραν ἦν γινόμενα: Ἕλληνες γὰρ ὑφ' Ἑλλήνων ἀνηλεῶς ἀνηροῦντο καὶ συγγενεῖς ὑπὸ τῶν κατὰ γένος προσηκόντων ἐφονεύοντο, μηδεμίαν ἐντροπὴν τῆς ὁμοφώνου διαλέκτου παρεχομένης. τέλος δὲ τῆς νυκτὸς ἐπικαταλαβούσης αἱ μὲν οἰκίαι διηρπάγησαν, τέκνα δὲ καὶ γυναῖκες καὶ οἱ γεγηρακότες εἰς τὰ ἱερὰ καταπεφευγότες μετὰ τῆς ἐσχάτης ὕβρεως ἀπήγοντο.

- 14.** τῶν δὲ Θηβαίων ἀνηρέθησαν μὲν ὑπὲρ τοὺς ἑξακισχιλίους, αἰχμάλωτα δὲ σώματα συνήχθη πλείω τῶν τρισμυρίων, χρημάτων δὲ ἄπιστον πλῆθος διεφορήθη.

Ὁ δὲ βασιλεὺς τοὺς μὲν τελευτήσαντας τῶν Μακεδόνων ἔθαψε, πλείους ὄντας τῶν πεντακοσίων, τοὺς δὲ συνέδρους τῶν Ἑλλήνων συναγαγὼν ἐπέτρεψε τῷ κοινῷ συνεδρίῳ πῶς χρηστέον τῇ πόλει τῶν Θηβαίων. (2) προτεθείσης οὖν βουλῆς τῶν ἀλλοτρίως διακειμένων τοῖς Θηβαίοις τινὲς ἐπεχείρουν συμβουλεύειν ἀπαραιτήτοις τιμωρίαις δεῖν περιβαλεῖν αὐτούς, ἀπεδείκνυον δ' αὐτούς τὰ τῶν βαρβάρων πεφρονηκότας κατὰ τῶν Ἑλλήνων· καὶ γὰρ ἐπὶ Ξέρξου συμμαχοῦντας τοῖς Πέρσiais ἐστρατευκένοι κατὰ τῆς Ἑλλάδος καὶ μόνους τῶν Ἑλλήνων ὡς εὐεργέτας τιμᾶσθαι παρὰ τοῖς βασιλεῦσι τῶν Περσῶν καὶ πρὸ τῶν βασιλέων τοῖς πρεσβεύουσι τῶν Θηβαίων τίθεσθαι θρόνους. (3) πολλὰ δὲ καὶ ἄλλα τοιαῦτα διελθόντες παρῶξυναν τὰς τῶν συνέδρων ψυχὰς κατὰ τῶν Θηβαίων καὶ πέρας ἐψηφίσαντο τὴν μὲν πόλιν κατασκάψαι, τοὺς δ' αἰχμαλώτους ἀποδόσθαι, τοὺς δὲ φυγάδας τῶν Θηβαίων ἀγωνίμους ὑπάρχειν ἐξ ἀπάσης τῆς Ἑλλάδος καὶ μηδένα τῶν Ἑλλήνων ὑποδέχεσθαι Θηβαῖον. (4) ὁ δὲ βασιλεὺς ἀκολούθως τῇ τοῦ συνεδρίου γνώμῃ τὴν μὲν πόλιν κατασκάψας πολὺν ἐπέστησε φόβον τοῖς ἀφισταμένοις τῶν Ἑλλήνων, τοὺς δ' αἰχμαλώτους λαφυροπωλήσας ἤθροισεν ἀργυρίου τάλαντα τετρακόσια καὶ τεσσαράκοντα.

- 15.** Μετὰ δὲ ταῦτα εἰς τὰς Ἀθήνας ἐξαπέστειλε τοὺς ἐξαιτήσοντας τῶν ρητόρων δέκα τοὺς κατ' αὐτοῦ πεπολιτευμένους, ὧν ὑπῆρχον ἐπιφανέστατοι Δημοσθένης καὶ Λυκοῦργος. συναχθείσης οὖν ἐκκλησίας καὶ τῶν πρεσβευτῶν εἰσαχθέντων εἰς τὸ πλῆθος ὁ μὲν δῆμος ἀκούσας τῶν λόγων εἰς πολλὴν ἀγωνίαν καὶ ἀπορίαν ἐνέπεσεν. ἅμα μὲν γὰρ ἔσπευδε τὸ τῆς πόλεως ἀξίωμα τηρεῖν, ἅμα δὲ διὰ τὴν Θηβαίων ἀπώλειαν ἐκπεπληγμένος τὸ δεινὸν περίφοβος καθειστήκει, νοθετούμενος τοῖς τῶν πλησιοχώρων ἀτυχήμασι.

(2) Πολλῶν δὲ λόγων γινομένων κατὰ τὴν ἐκκλησίαν Φωκίων μὲν ὁ χρηστός, ἀντιπολιτευόμενος τοῖς περὶ τὸν Δημοσθένην, ἔφη δεῖν τοὺς ἐξαιτουμένους μιμῆσασθαι τὰς Λεῶ κόρας καὶ τὰς Ὑακινθίδας καὶ τὸν θάνατον ἐκουσίως ὑπομεῖναι ἔνεκα τοῦ μηδὲν ἀνήκεστον παθεῖν τὴν πατρίδα καὶ τὴν ἀνανδρίαν καὶ δειλίαν ὠνειδίξει τῶν μὴ βουλομένων ὑπὲρ τῆς πόλεως τελευτᾶν· ὁ δὲ δῆμος τοῦτον μὲν τοῖς θορύβοις ἐξέβαλε, προσάντως ἀκούων τοὺς λόγους.

bańczyków – sprzymierzili się z królem i razem z nim wtargnęli do miasta, okazując swoją nienawiść pośród klęsk, jakie spotkały nieszczęsne ofiary.

(6) Dlatego to widziano wiele strasznych rzeczy, jakie działy się w mieście. Grecy byli bezlitośnie mordowani przez Greków, a członkowie rodziny zabijali ich krewnych, nie było nawet żadnego względu na podobnie brzmiący język. Gdy w końcu zapadła noc, domy były już splądrowane, a dzieci i kobiety i starców, którzy schronili się w świątyniach, wyciągnięto [stamtąd] z najwyższą zuchwałością.

14. Ponad sześć tysięcy Tebańczyków poległo, ponad trzydzieści tysięcy wzięto do niewoli, a masa splądrowanych dóbr była niewiarogodna.

Król pogrzebał poległych Macedończyków, w liczbie ponad pięciuset, a następnie zwołał na radę przedstawicieli Greków i zwrócił się do rady sprzymierzonych [z pytaniem], jak należy postąpić z Tebańczykami. (2) Podczas dysputy ci, którzy byli wrogo nastawieni do Tebańczyków, zaczęli radzić, aby zostali oni ukarani jak najsurowiej, wskazując, że stawali po stronie barbarzyńców przeciwko Grekom. Bo przecież za panowania Kserksesa walczyli przeciwko Grecji jako sprzymierzeńcy Persów, i jako jedyni spośród Greków byli przez królów perskich szanowani jako dobroczyńcy, tak że [ich] przedstawiciele siadywali na tronach ustawianych przed królami. (3) Opowiadali [sprzymierzeni] o wielu innych jeszcze tego rodzaju sprawach, zaostrzając w ten sposób postawę uczestników rady wobec Tebańczyków. Aż wreszcie przegłosowali wymazanie miasta z powierzchni ziemi, sprzedanie jeńców w niewolę, wyjęcie spod prawa w całej Grecji uciekinierów z Teb i to, by żaden Grek nie mógł przyjąć w gościnę Tebańczyka. (4) Król zaś zgodnie z postanowieniem rady obrócił miasto w ruinę, wzbudzając tym niewyobrażalne przerażenie wśród Greków myślących o buncie, a ze sprzedaży jeńców uzyskał czterysta czterdzieści talentów srebra<sup>61</sup>.

15. Wysłał potem [posłów] do Aten, aby zażądali wydania dziesięciu polityków<sup>62</sup>, którzy występowali przeciwko niemu, a na ich czele stali [jako] najznamienssi Demostenes i Likurg<sup>63</sup>. Zwołano więc zgromadzenie i wprowadzono posłów pomiędzy tłum, a lud usłyszawszy [ich] słowa, popadł w wielki zamęt i strapienie. Starał się bowiem jednocześnie strzec honoru miasta, a i poruszony zagładą Teb, popadł w straszliwe przerażenie, ostrzeżony nieszczęściami, jakie spotkały sąsiadów.

(2) Gdy więc wypowiedziano wiele słów przed zgromadzeniem, Fokion<sup>64</sup> zwany Dobrym, należący do stronnictwa przeciwnego Demostenesowi, powiedział, że trzeba, aby ci, wobec których wysunięto żądanie, poszli śladem córek Leosa i Hyakintosa<sup>65</sup>, i dobrowolnie przyjęli śmierć, aby zguba nie spotkała ojczyzny; i że brzydzi się tchórzostwem i nikczemnością tych, którzy nie chcą umrzeć za miasto. Lud jednak zrzucił go z mównicy, słuchając niechętnie takich słów.

(3) Δημοσθένους δὲ λόγον πεφροντισμένον διελθόντος ὁ δῆμος εἰς συμπάθειαν τῶν ἀνδρῶν προαχθεὶς φανερός ἦν σώζειν βουλόμενος τοὺς ἄνδρας. Ἐπὶ τελευταίῃ δὲ Δημάδης, πεπεισμένος ὑπὸ τῶν περὶ Δημοσθένην, ὡς φασί, πέντε ταλάντοις ἀργυρίου, συνεβούλευε μὲν σώζειν τοὺς κινδυνεύοντας, παρανέγνω δὲ ψήφισμα γεγραμμένον φιλοτέχνως· περιεῖχε γὰρ παραίτησιν τῶν ἀνδρῶν καὶ ἐπαγγελίαν τοῦ κολάζειν κατὰ τοὺς νόμους, ἂν ὧσιν ἄξιοι τιμωρίας. (4) ὁ μὲν οὖν δῆμος ἀποδεξάμενος τὴν ἐπίνοιαν τοῦ Δημάδου τότε ψήφισμα ἐκύρωσε καὶ τὸν Δημάδην μεθ' ἑτέρων ἀπέστειλε πρεσβευτὴν πρὸς τὸν βασιλέα, δούς ἐντολήν καὶ περὶ τῶν Θηβαίων φυγάδων ἀξιῶσαι τὸν Ἀλέξανδρον συγχωρῆσαι τῷ δήμῳ τοὺς πεφευγότας Θηβαίους ὑποδέχεσθαι. (5) ὁ δὲ Δημάδης πρεσβεύσας καὶ τῇ τοῦ λόγου δεινότητι πάντα κατεργασάμενος ἔπεισε τὸν Ἀλέξανδρον ἀπολύσαι τοὺς ἄνδρας τῶν ἐγκλημάτων καὶ τᾶλλα πάντα συγχωρῆσαι τοῖς Ἀθηναίοις.

**16.** Μετὰ δὲ ταῦτα ὁ μὲν βασιλεὺς ἐπανελθὼν μετὰ τῆς δυνάμεως εἰς τὴν Μακεδονίαν συνήγαγε τοὺς ἡγεμόνας τῶν στρατιωτῶν καὶ τοὺς ἀξιολογωτάτους τῶν φίλων καὶ προέθηκε βουλήν περὶ τῆς εἰς τὴν Ἀσίαν διαβάσεως, πότε χρὴ στρατεύειν καὶ τίνι τρόπῳ χειριστέον τὸν πόλεμον. (2) τῶν δὲ περὶ τὸν Ἀντίπατρον καὶ Παρμενίωνα συμβουλευόντων πρότερον παιδοποιήσασθαι καὶ τότε τοῖς τηλικούτοις ἐγχειρεῖν ἔργοις, δραστικὸς ὢν καὶ πρὸς πᾶσαν πράξεως ἀναβολὴν ἀλλοτρίως διακείμενος ἀντίειπε τούτοις· αἰσχρὸν γὰρ ὑπάρχειν ἀπεφαίνετο τὸν ὑπὸ τῆς Ἑλλάδος ἡγεμόνα καθεσταμένον τοῦ πολέμου καὶ πατρικὰς ἀνικήτους δυνάμεις παρειληφότα καθῆσθαι γάμους ἐπιτελοῦντα καὶ τέκνων γενέσεις ἀναμένοντα. (3) διδάξας οὖν αὐτοὺς περὶ τοῦ συμφέροντος καὶ παρορμήσας διὰ τῶν λόγων πρὸς τοὺς ἀγῶνας θυσίας μεγαλοπρεπεῖς τοῖς θεοῖς συνετέλεσεν ἐν Δίῳ τῆς Μακεδονίας καὶ σκηνικὸς ἀγῶνας Διὶ καὶ Μούσαις, οὓς Ἀρχέλαος ὁ προβασιλεύσας πρῶτος κατέδειξε. (4) τὴν δὲ πανηγυριν ἐφ' ἡμέρας ἑννέα συνετέλεσεν, ἐκάστη τῶν Μουσῶν ἐπώνυμον ἡμέραν ἀναδείξας. σκηνὴν δὲ κατασκευασάμενος ἑκατοντάκλινον τοὺς τε φίλους καὶ τοὺς ἡγεμόνας, ἔτι δὲ τοὺς ἀπὸ τῶν πόλεων πρέσβεις παρέλαβεν ἐπὶ τὴν εὐωχίαν. λαμπραῖς δὲ παρασκευαῖς χρησάμενος καὶ πολλοὺς μὲν ἐστίασας, πάσῃ δὲ τῇ δυνάμει διαδοὺς ἱερεῖα καὶ τᾶλλα τὰ πρὸς τὴν εὐωχίαν ἀνήκοντα προσανέλαβε τὸ στρατόπεδον.

**17.** Ἐπ' ἄρχοντος δ' Ἀθήνησι Κτησικλέους Ῥωμαῖοι μὲν ὑπάτους κατέστησαν Γάιον Σουλπίκιον καὶ Λεύκιον Παπίριον. Ἀλέξανδρος δὲ μετὰ τῆς δυνάμεως πορευθεὶς ἐπὶ τὸν Ἑλλήσποντον διεβίβασε τὴν δύναμιν ἐκ τῆς Εὐρώπης εἰς τὴν Ἀσίαν. (2) αὐτὸς δὲ μακρᾶς ναυσὶν ἐξήκοντα καταπλεύσας πρὸς τὴν Τρωάδα χώραν πρῶτος τῶν Μακεδόνων ἀπὸ τῆς νεῶς ἠκόντισε μὲν τὸ δόρυ, πήξας δ' εἰς τὴν γῆν καὶ αὐτὸς ἀπὸ τῆς νεῶς ἀφαλλόμενος παρὰ τῶν θεῶν ἀπεφαίνετο τὴν Ἀσίαν δέχεσθαι δορίκτητον. (3) καὶ τοὺς μὲν τά-

(3) Demostenes zaś wygłosił starannie przemyślaną mowę i wzbudził wśród ludu sympatię dla tych osób, zamierzając jawnie ocalić tych mężów. Na koniec Demades<sup>66</sup>, przekonany przez Demostenesa, jak mówią, pięcioma talentami srebra, podał radę, aby ocalić tych, którym groziło niebezpieczeństwo, i odczytał w przemyślny sposób napisaną uchwałę. Zawierała bowiem odmowę [wydania] tych mężów i obietnicę ukarania [ich] zgodnie z prawem, jeśli by się okazało, że zasługują na karę. (4) Lud poszedł więc za radą Demadesa i wysłał go wraz z innymi w poselstwie do króla, dając pełnomocnictwo [na to], by nakłonić Aleksandra również do zgody na przyjęcie tebańskich uciekinierów, i by pozwolił Ateńczykom na udzielanie im schronienia. (5) Podczas tego poselstwa Demades potęgą swej wymowy potrafił wszystko osiągnąć: skłonił Aleksandra do wycofania oskarżeń przeciw [tym dziesięciu] osobom i do spełnienia wszystkich innych prośb Ateńczyków.

16. Następnie król wrócił z wojskiem do Macedonii i zwołał naradę dowódców armii i najgodniejszych spośród Przyjaciół i przedstawił plan przeprowadzenia się do Azji [pytając], kiedy należy rozpocząć wyprawę i jak prowadzić wojnę. (2) Otoczenie Antypatra<sup>67</sup> i Parmeniona doradzało mu, aby najpierw spłodził syna i dopiero wówczas rozpoczynał tak wielkie przedsięwzięcie. Lecz [Aleksander] był pełen zapału i przeciwny jakiegokolwiek zwłoce, i przemówił przeciwko tym [radom]. Byłoby rzeczą niegodziwą, tłumaczył, aby wybrany przez Grecję na przywódcę pozostawił na boku wojnę i niezwyciężone siły odziedziczone po ojcu i zajął się szykowaniem wesela i oczekiwał przyjścia na świat dzieci. (3) Pouczywszy ich więc o korzystnej stronie [tego rozwiązania] i pobudziwszy tymi słowami ich entuzjazm do zmagania, złożył bogom w Dion<sup>68</sup> w Macedonii wspaniałe ofiary, które jako pierwszy ustanowił jego przodek na tronie, Archelaos<sup>69</sup>. (4) Uroczystość trwała przez dziewięć dni, a każdy dzień oddał pod opiekę innej Muzie. Wzniósł namiot na sto miejsc leżących i zaprosił na ucztę Przyjaciół i dowódców, a także przedstawicieli miast. Otoczył to wszystko wielkim przepychem i wielu wspaniałe ugościł, a całemu wojsku rozdał zwierzęta ofiarne i inne rzeczy potrzebne na uroczystą okazję, i tak pokrzepił żołnierzy.
17. Kiedy archontem w Atenach był Ktesikles<sup>70</sup>, Rzymianie wybrali na konsulów Gajusza Suplicjusza i Lucjusza Papiriusza<sup>71</sup>. Aleksander wraz z armią udał się nad Hellespont i przeprowadził wojsko z Europy do Azji<sup>72</sup>. (2) Osobiście popłynął z sześćdziesięcioma okrętami wojennymi do Troady i jako pierwszy z Macedończyków rzucił z okrętu włócznię, mierząc w ziemię, sam zaś wyskoczył z okrętu, oznajmiając, że otrzymał od bogów Azję [jako] nagrodę zdobytą rzutem włócznią. (3) Odwiedził groby bohaterów, Achillesa, Ajasa

φους τῶν ἡρώων Ἀχιλλέως τε καὶ Αἴαντος καὶ τῶν ἄλλων ἐναγίσμασι καὶ τοῖς ἄλλοις τοῖς πρὸς εὐδοξίαν ἀνήκουσιν ἐτίμησεν, αὐτὸς δὲ τὸν ἐξετασμὸν τῆς ἀκολουθοῦσης δυνάμεως ἀκριβῶς ἐποιήσατο.

Εὐρέθησαν δὲ πεζοὶ Μακεδόνες μὲν μύριοι καὶ δισχίλιοι, σύμμαχοι δὲ ἑπτακισχίλιοι, μισθοφόροι δὲ πεντακισχίλιοι, καὶ τούτων ἀπάντων Παρμενίων εἶχε τὴν ἡγεμονίαν. (4) Ὀδρῦσαι δὲ καὶ Τριβαλλοὶ καὶ Ἴλλυριοὶ συνηκολούθουν ἑπτακισχίλιοι, τοξοτῶν δὲ καὶ τῶν Ἀγριάνων καλουμένων χίλιοι, ὥστε τοὺς ἅπαντας εἶναι πεζοὺς τρισμυρίους καὶ δισχιλίους. ἱππεῖς δ' ὑπῆρχον Μακεδόνες μὲν χίλιοι καὶ ὀκτακόσιοι, Φιλώτου τοῦ Παρμενίωνος ἡγουμένου, Θετταλοὶ δὲ χίλιοι καὶ ὀκτακόσιοι, ὧν ἡγεῖτο Κάλλας ὁ Ἀρπάλου, τῶν δ' ἄλλων Ἑλλήνων οἱ πάντες ἑξακόσιοι, ὧν ἡγεῖτο Ἐρίγυιος, Θρᾶκες δὲ πρόδρομοι καὶ Παῖονες ἑννακόσιοι, Κάσανδρον ἔχοντες ἡγεμόνα, ὥστε τοὺς σύμπαντας ὑπάρχειν ἱππεῖς τετρακισχιλίους καὶ πεντακοσίους. οἱ μὲν οὖν μετ' Ἀλεξάνδρου διαβάντες εἰς τὴν Ἀσίαν τοσοῦτοι τὸ πλῆθος ἦσαν. (5) οἱ δ' ἐπὶ τῆς Εὐρώπης ἀπολελειμμένοι στρατιῶται, ὧν Ἀντίπατρος εἶχε τὴν ἡγεμονίαν, πεζοὶ μὲν ὑπῆρχον μύριοι καὶ δισχίλιοι, ἱππεῖς δὲ χίλιοι καὶ πεντακόσιοι.

(6) Τοῦ δὲ βασιλέως ἀναζεύξαντος ἐκ τῆς Τρωάδος καὶ καταντήσαντος πρὸς τὸ τέμενος τῆς Ἀθηνᾶς ὁ μὲν θύτης Ἀλέξανδρος κατανοήσας πρὸ τοῦ νεῶ κειμένην εἰκόνα χαμαὶ τοῦ Φρυγίας ποτὲ σατραπεύσαντος Ἀριοβαρζάνου καὶ τινων οἰωνῶν αἰσίων ἄλλων ἐπιγενομένων προσῆλθε τῷ βασιλεῖ καὶ νικήσεν αὐτὸν ἵππομαχίᾳ μεγάλη διεβεβαιοῦτο καὶ μάλιστ', ἂν τύχη περι τὴν Φρυγίαν ἀγωνισάμενος. (7) προσετίθει δὲ καὶ διότι ταῖς ἰδίαις χερσὶν ἀποκτενεῖ μαχόμενος ἐν παρατάξει στρατηγὸν ἐπιφανῆ τῶν πολεμίων· ταῦτα γὰρ αὐτῷ προσημαίνειν τοὺς θεοὺς καὶ μάλιστα τὴν Ἀθηνᾶν, ἣν καὶ συνεργήσεν ἐν τοῖς εὐημερήμασι.

18. Ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἀποδεξάμενος τὴν τοῦ μάντεως πρόρρησιν τῇ μὲν Ἀθηνᾶ λαμπρὰν ἐπετέλεσε θυσίαν καὶ τὸ μὲν ἴδιον ὄπλον ἀνέθηκε τῇ θεῷ, τῶν δ' ἐν τῷ νεῷ κειμένων ὄπλων τὸ κράτιστον ἀναλαβὼν καὶ τούτῳ καθοπλισθεὶς ἐχρήσατο κατὰ τὴν πρώτην μάχην, ἣν διὰ τῆς ἰδίας ἀνδραγαθίας κρίνας περιβόητον ἔσχεν τὴν νίκην. ἀλλὰ ταῦτα μὲν ὕστερον ἡμέραις ὀλίγαις ἐπράχθη. (2) Οἱ δὲ τῶν Περσῶν σατράπαι καὶ στρατηγοὶ τοῦ μὲν κωλύσαι τῶν Μακεδόνων τὴν διάβασιν ὑστέρησαν, ἀθροισθέντες δ' ἐβουλεύοντο πῶς χρὴ διαπολεμεῖν τοῖς περὶ Ἀλέξανδρον. Μένων μὲν οὖν ὁ Ῥόδιος, διαβεβοημένος ἐπὶ συνέσει στρατηγικῇ, συνεβούλευεν κατὰ στόμα μὲν μὴ διακινδυνεύειν, τὴν δὲ χώραν φθειρεῖν καὶ τῇ σπᾶνει τῶν ἀναγκαίων εἶργειν τοὺς Μακεδόνας τῆς εἰς τοῦμπροσθεν πορείας, διαβιβάζειν δὲ καὶ δυνάμεις εἰς τὴν Μακεδονίαν ναυτικάς τε καὶ πεζικάς καὶ τὸν ὅλον πόλεμον εἰς τὴν Εὐρώπην μεταγαγεῖν. (3) ὁ δ' ἀνὴρ οὗτος ἄριστα μὲν συνεβούλευεν, ὡς ἐκ τῶν ἀποτελεσμάτων ἐγενήθη φανερόν, οὐ μὴν ἔπεισε τοὺς ἄλλους ἡγεμόνας, ὡς ἀνάξια συμβουλεύων τῆς Περσῶν μεγαλοψυχίας. (4) διόπερ ἐπικρατοῦσης τῆς τοῦ διαγωνίζεσθαι γνώμης οὔτοι μὲν τὰς πανταχόθεν δυνάμεις μεταπεμφάμενοι



i innych, uczcił je ofiarami i innymi oznakami czci, a następnie przystąpił do dokładnego liczenia zgromadzonych sił.

Znalazło się tam dwanaście tysięcy macedońskiej piechoty, siedem tysięcy sprzymierzonych, i pięć tysięcy najemników, a na czele ich wszystkich stał Parmenion. (4) Odryzowie, Trybalowie i Ilirowie zebrali się w liczbie siedem tysięcy, oraz łuczniaków i tak zwanych Agrian<sup>73</sup> tysiąc, tak że całej piechoty było trzydzieści dwa tysiące. Jazdy macedońskiej było tysiąc osiemset, pod komendą Filotasa, syna Parmeniona, poza tym tysiąc osiemset Tesalów, którymi dowodził Kallas, syn Harpalosa. Wszystkich innych Greków [przybyło] sześciuset pod dowództwem Erigyiosa, i dziewięciuset zwiadowców [z plemion] Traków i Pajonów, mających za dowódcę Kasandra<sup>74</sup>, tak że całej jazdy miał cztery tysiące pięćset. Taka była liczebność armii, która z Aleksandrem wkroczyła do Azji. (5) Wśród tych żołnierzy, którzy pozostali w Europie pod dowództwem Antypatra, piesi byli w liczbie dwunastu tysięcy, a jazda – tysiąc pięćset.

(6) Gdy król wyruszył z Troady i dotarł do świętego okręgu Ateny<sup>75</sup>, ofiarą imieniem Aleksander<sup>76</sup>, zobaczywszy leżący na ziemi przed świątynią posąg Ariobarzanesa<sup>77</sup>, byłego satrapy Frygii, a także inne jeszcze wieszczcze znaki, podszedł do króla i przepowiedział mu, że zwycięży w wielkiej bitwie stoczonej przez jazdę, i to zwłaszcza gdy będzie walczył na terenie Frygii.

(7) Dodał też, że [król] własnymi rękami zabije podczas walki w bitwie znacznego nieprzyjacielskiego dowódcę. Tak mu bowiem objawili bogowie, a szczególnie Atena, która będzie [mu] pomocna w jego pomyślnych poczynaniach.

- 18.** Aleksander przyjął z zadowoleniem zapowiedź wieszczka i uczynił wspaniałą ofiarę dla Ateny. Ofiarował bogini własną zbroję, a spośród zbroi złożonych w świątyni wziął najlepszą i włożywszy ją, użył w pierwszej bitwie, o której wyniku przesądził dzięki własnemu męstwu i odniósł wspaniałe zwycięstwo. Lecz to wydarzyło się kilka dni później.

(2) Satrapowie i dowódcy perscy spóźnili się z powstrzymaniem przeprawy Macedończyków, za to zgromadzeni naradzali się, jak prowadzić walkę z siłami Aleksandra. Memnon z Rodos<sup>78</sup>, słynący z wojskowych umiejętności, radził nie narażać się na niebezpieczeństwo, wydając walną bitwę, ale niszczyć kraj i poprzez szczupłość zasobów powstrzymać Macedończyków przed posuwaniem się naprzód, przeprowadzić siły morskie i lądowe do Macedonii i całą wojnę przenieść do Europy. (3) Człowiek ten dał najlepszą radę, jak pokazał późniejszy bieg wydarzeń, lecz nie przekonał innych dowódców, doradzając to, co [wydawało im się] niegodne dumy Persów. (4) Dlatego tamci zdecydowali podjąć otwartą walkę; zebrane ze wszystkich stron [imperium] wojska, wielokrotnie liczniejsze niż macedońskie, wyruszyły w kierunku Frygii nad

καὶ πολλαπλάσιοι γενόμενοι τῶν Μακεδόνων προῆγον ἐπὶ Φρυγίας τῆς ἐφ' Ἑλλησπόντου. κατεστρατοπέδευσαν δὲ παρὰ τὸν Γρανικὸν ποταμὸν, προβαλλόμενοι τὸ ρεῖθρον τοῦ προειρημένου ποταμοῦ.

**19.** Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος πυθόμενος τὴν συνδρομὴν τῶν βαρβαρικῶν δυνάμεων προῆγε καὶ σύντομον τὴν πορείαν ποιησάμενος ἀντεστρατοπέδευσε τοῖς πολεμίοις, ὥστε ἀνὰ μέσον ρεῖν τῶν παρεμβολῶν τὸν Γρανικόν. (2) οἱ μὲν οὖν βάρβαροι τὴν ὑπώρειαν κατειλημμένοι τὴν ἡσυχίαν ἤγον, κεκρικότες τοῖς πολεμίοις ἐπιθέσθαι κατὰ τὴν διάβασιν τοῦ ποταμοῦ· καὶ διεσπασμένης τῆς τῶν Μακεδόνων φάλαγγος ῥαδίως προτερήσειν ὑπελάμβανον ἐν τῇ μάχῃ· (3) ὁ δὲ Ἀλέξανδρος τεθαρρηκῶς ἅμ' ἡμέρᾳ περαιώσας τὴν δύναμιν ἔφθασε τοὺς πολεμίους ἐκτάξας τὴν δύναμιν ἡρμοσμένως πρὸς τὸν ἀγῶνα. οἱ δὲ βάρβαροι πρὸς ὄλην τὴν τάξιν τῶν Μακεδόνων ἔστησαν τὸ πλῆθος τῶν ἰππέων καὶ διὰ τούτων προκινεῖν τὴν μάχην διεγνώκεισαν. (4) τὸ μὲν οὖν εὐώνυμον μέρος εἶχε Μέμνων ὁ Ῥόδιος καὶ Ἀρσαμένης ὁ σατράπης ἔχοντες τοὺς ἰδίους ἰππεῖς, μετὰ δὲ τούτους Ἀρσίτης ἐτέτακτο τοὺς ἐκ Παφλαγονίας ἔχων ἰππεῖς, ἔπειτα Σπιθροβάτης ὁ Ἰωνίας σατράπης Ὑρκανῶν ἰππέων ἡγούμενος· τὸ δὲ δεξιὸν κέρας ἐπέϊχον χίλιοι μὲν Μῆδοι, δισχίλιοι δὲ οἱ μετὰ Ῥεομίθρους ἰππεῖς καὶ Βακτριανοὶ τούτοις ἴσοι· τὸν δὲ μέσον τόπον ἐπέϊχον οἱ τῶν ἄλλων ἔθνῶν ἰππεῖς, πολλοὶ μὲν τὸν ἀριθμὸν ὄντες, ἐπίλεκτοι δὲ ταῖς ἀρεταῖς. οἱ δὲ πάντες ἰππεῖς ὑπῆρχον πλείους τῶν μυρίων. (5) οἱ δὲ πεζοὶ τῶν Περσῶν ἦσαν μὲν οὐκ ἐλάττους τῶν δέκα μυριάδων, ὀπισθεν δ' ἐπιτεταγμένοι τὴν ἡσυχίαν ἤγον, ὡς τῶν ἰππέων ἱκανῶν ὄντων καταπονῆσαι τοὺς Μακεδόνας. (6) Τῶν δ' ἰππέων παρ' ἀμφοτέροις προθύμως εἰς τὸν κίνδυνον συμπεσόντων τὸ μὲν εὐώνυμον μέρος ἐπέχοντες οἱ τῶν Θετταλῶν ἰππεῖς Παρμενίωτος ἡγουμένου τεθαρρηκῶς ἐδέχοντο τὴν ἐπιφορὰν τῶν καθ' αὐτοὺς τεταγμένων, Ἀλέξανδρος δὲ τοὺς ἀρίστους τῶν ἰππέων κατὰ τὸ δεξιὸν κέρας ἔχων μεθ' αὐτοῦ πρῶτος ἐφίππευσε τοῖς Πέρσαις καὶ συμπλακεῖς τοῖς πολεμίοις πολὺν ἐποιεῖτο φόνον.

**20.** Τῶν δὲ βαρβάρων εὐρώστως ἀγωνιζομένων καὶ τοὺς ἑαυτῶν θυμοὺς ταῖς τῶν Μακεδόνων ἀρεταῖς ἀντιταττόντων ἡ τύχη συνήγαγεν εἰς ἓνα τόπον τοὺς ἀρίστους εἰς τὴν ὑπὲρ τῆς νίκης κρίσιν. (2) ὁ γὰρ τῆς Ἰωνίας σατράπης Σπιθροβάτης, γένει μὲν ὦν Πέρσης, Δαρειοῦ δὲ τοῦ βασιλέως γαμβρός, ἀνδρεία δὲ διαφέρων, μετὰ μεγάλης δυνάμεως ἰππέων ἐπέρραξε τοῖς Μακεδόσιν, ἔχων δὲ συναγωνιστὰς τεταγμένους τεσσαράκοντα συγγενεῖς ἀρεταῖς διαφόρους ἐνέκειτο τοῖς ἀνθεστηκόσι καὶ θρασέως ἀγωνιζόμενος οὓς μὲν ἀνήρει τῶν ἀνθισταμένων, οὓς δὲ κατετραμάτιζε. (3) δυσυποστάτου δὲ τῆς περὶ αὐτὸν οὔσης βίας ὁ Ἀλέξανδρος ἐπιστρέψας τὸν ἵππον ἐπὶ τὸν σατράπην ἐφίππευσε τῷ βαρβάρῳ.

Ὁ δὲ Πέρσης νομίσας παρὰ τῶν θεῶν αὐτῷ δεδῶσθαι τὸν τῆς μονομαχίας καιρόν, εἰ συμβῆσεται διὰ τῆς ἰδίας ἀνδραγαθίας ἐλευθερωθῆναι τῶν μεγίστων

Hellespontem. Rozłożyły się obozem nad rzeką Granikiem, osłonięte korytem wspomnianej rzeki.

19. Skoro tylko Aleksander dowiedział się o koncentracji barbarzyńskiej armii<sup>79</sup>, pomaszerował naprzód najkrótszą drogą i założył obóz naprzeciwko nieprzyjaciół, tak że Granik płynął pośrodku<sup>80</sup>. (2) A barbarzyńcy zachowywali spokój, znajdując się na wysokim terenie, postanowili bowiem zaskoczyć przeciwników podczas przeprawy przez rzekę, uważając, że łatwo będzie zyskać przewagę nad rozerwanym szykiem macedońskiej falangi. (3) Lecz Aleksander o świcie poderwał armię i przepawił ją odważnie [przez rzekę], ustawivszy wojsko odpowiednio do boju. Barbarzyńcy zaś przeciwko całemu szykowi Macedończyków ustawili tłum jazdy i za jej pomocą postanowili rozstrzygnąć bitwę. (4) Lewe skrzydło mieli pod dowództwem Memnon z Rodos i satrapa Arsamenenes<sup>81</sup>, [obaj] mający własną jazdę. Obok nich stanął Arsites<sup>82</sup> z jazdą z Paflagonii, następnie Spitrobates<sup>83</sup>, satrapa Jonii, na czele jazdy hyrkańskiej. Na prawym skrzydle stało tysiąc Medów, dwa tysiące jazdy z Reomitresem<sup>84</sup>, oraz mieszkańcy Baktrii w podobnej liczbie. W środku znajdowała się jazda innych plemion, w wielkiej liczbie, wybrani ze względu na sprawność bojową. W sumie jazda liczyła ponad dziesięć tysięcy [żołnierzy]. (5) Piechoty mieli Persowie nie mniej niż sto tysięcy, lecz ustawieni z tyłu zachowywali spokój [ciszę], sądzono bowiem, że jazda wystarczy do tego, by zgnieść Macedończyków.

(6) Gdy tylko konnica z obu stron z zapalem rzuciła się do boju, jeźdźcy tesalscy pod wodzą Parmeniona, zajmujący lewe skrzydło, mężnie przyjęli atak ustawionych przeciw nim oddziałów. A Aleksander, mając przy sobie na prawym skrzydle najlepszych spośród jazdy, jako pierwszy natarł konno na Persów i starłszy się z nieprzyjaciółmi, zaczął szerzyć wielkie straty.

20. Lecz barbarzyńcy walczyli dzielnie, przeciwstawiając własne męstwo i zapal umiejętnościom wojennym Macedończyków. Los sprowadził więc na jedno miejsce najlepszych [wojowników], aby rozstrzygnąć o zwycięstwie. (2) I tak satrapa Jonii Spitrobates, Pers z urodzenia i zięć króla Dariusza, wyróżniający się męstwem, rzucił się z wielką siłą jazdy na Macedończyków, mając oddział czterdziestu towarzyszy walki, Krewniaków<sup>85</sup> [królewskich], o wyjątkowej waleczności, natarł na przeciwnie szyki i walcząc zajadle, niektórych z wrogów powalił, niektórym zadał rany. (3) Ponieważ siła jego ataku była przemożna, Aleksander zwrócił konia w stronę satrapy i natarł na barbarzyńcę.

Pers uznał to za łaskę daną sobie od bogów, sposobność do pojedynku – jeśli dzięki jego męstwu Azja zostanie uwolniona od największego zagrożenia –

φόβων τὴν Ἀσίαν καὶ τὴν περιβόητον Ἀλεξάνδρου τόλμαν ταῖς ἰδίαις χερσὶ καταλυθῆναι καὶ τὴν τῶν Περσῶν δόξαν μὴ καταισχυθηθῆναι φθάνει βαλὼν τὸ σαυνίον ἐπὶ τὸν Ἀλέξανδρον καὶ οὕτω μετὰ σφοδρᾶς εἰσπεσῶν ρύμης καὶ βιαίως τὸ δόρυ ὡσάμενος διαρρήξας τε τὴν τε ἀσπίδα Ἀλεξάνδρου καὶ τὴν δεξιὰν ἐπωμίδα διήλασε διὰ τοῦ θώρακος. (4) ὁ δὲ βασιλεὺς τὸ μὲν βέλος τῷ βραχίονι παρελκόμενον ἀτέρριψε, τῷ δ' ἵππῳ προσβαλὼν τὰ κέντρα καὶ τῆ ρύμη τῆς φορᾶς συνεργῶ χρησάμενος εἰς μέσον τοῦ σατράπου τὸ στῆθος ἐνήρεισε τὸ ξυστόν. (5) οὗ συντελεσθέντος αἱ μὲν πλησίον τάξεις παρ' ἀμφοτέροις διὰ τὴν ὑπερβολὴν τῆς ἀνδρείας ἀνεβόησαν, τῆς δ' ἐπιδορατίδος περὶ τὸν θώρακα συντριβείσης καὶ τοῦ θραύσματος ἀποπηδήσαντος ὁ μὲν Πέρσης σπασάμενος τὸ ξίφος ἐπὶ τὸν Ἀλέξανδρον ἐπέφερετο, ὁ δὲ βασιλεὺς διαλαβὼν τὸ ξυστόν ἔφθασεν ἐνερεῖσαι τῷ προσώπῳ καὶ διήλασε τὴν πληγὴν. (6) καθ' ὃν δὴ χρόνον ὁ ἀδελφὸς τοῦ πεσόντος Ῥωσάκης προσιπτεύσας κατήνεγκε τῷ ξίφει κατὰ τῆς κεφαλῆς Ἀλεξάνδρου οὕτως ἐπικίνδυνον πληγὴν ὥστε τὸ μὲν κράνος διαπτύξαι, τοῦ δὲ χρωτὸς βραχέως ἐπιψαῦσαι. (7) κατὰ δὲ τὴν αὐτὴν διαίρεσιν ἐπιφέροντος ἄλλην πληγὴν τοῦ Ῥωσάκου Κλεῖτος ὁ μέλας ἐπικαλούμενος προσελάσας τὸν ἵππον ἀπέκοψε τὴν χεῖρα τοῦ βαρβάρου.

- 21.** Περὶ δ' ἀμφοτέρων τῶν πεσόντων οἱ συγγενεῖς ἀθρόοι συστραφέντες τὸ μὲν πρῶτον ἠκόντιζον ἐπὶ τὸν Ἀλέξανδρον, ἔπειτα δὲ καὶ συστάδην μαχόμενοι πάντα κίνδυνον ὑπέμενον ὑπὲρ τοῦ φονεῦσαι τὸν βασιλέα. (2) ὁ δὲ καίτερ πολλοῖς καὶ μεγάλοις κινδύνοις συνεχόμενος ὅμως οὐκ ἐνικᾶτο τοῖς πλήθεσι τῶν πολεμίων, ἀλλὰ δύο μὲν ἔχων εἰς τὸν θώρακα πληγὰς, μίαν δὲ εἰς τὸ κράνος, τρεῖς δ' εἰς τὸ καθαιρεθὲν ὄπλον ἐκ τοῦ νεῶ τῆς Ἀθηνᾶς ὅμως οὐκ ἐνεδίδου, ἀλλὰ τῷ παραστήματι τῆς ψυχῆς ἐπαιρόμενος παντὸς δεινοῦ κατεξανίστατο. (3) μετὰ δὲ ταῦτα καὶ τῶν ἄλλων ἐπιφανῶν ἡγεμόνων παρ' αὐτὸν ἐν τοῖς Πέρσῃσι ἔπεσον πλείους, ὧν ἦσαν ἐπιφανέστατοι Ἀτιζύης καὶ Φαρνάκης ὁ τῆς Δαρείου γυναικὸς ἀδελφός, ἔτι δὲ Μιθροβουζάνης ὁ Καππαδοκῶν ἡγούμενος. (4) Διὸ καὶ πολλῶν ἡγεμόνων ἀναιρεθέντων καὶ τῶν Περσικῶν τάξεων ἀπασῶν ὑπὸ τῶν Μακεδόνων ἠττωμένων πρῶτον μὲν οἱ κατὰ τὸν Ἀλέξανδρον τεταγμένοι φυγεῖν ἠναγκάσθησαν, μετὰ δὲ ταῦτα καὶ τῶν ἄλλων τραπέντων ὁ μὲν βασιλεὺς ὁμολογούμενος τῆς ἀνδραγαθίας τὸ πρωτεῖον ἀπηνέγκατο καὶ τῆς ὄλης νίκης ἔδοξε μάλιστ' αἴτιος γεγονέναι, μετὰ δὲ τοῦτον οἱ τῶν Θετταλῶν ἱππεῖς ἄριστα ταῖς εἴλαις χρώμενοι καὶ διαφόρως ἀγωνισάμενοι μεγάλην ἐπ' ἀνδρεία δόξαν ἔσχον. (5) μετὰ δὲ τὴν τῶν ἱππέων τροπὴν οἱ πεζοὶ συμβαλόντες ἀλλήλοις ὀλίγον χρόνον ἡγωνίσαντο· οἱ γὰρ βάρβαροι διὰ τὴν τῶν ἱππέων τροπὴν καταπλαγέντες καὶ ταῖς ψυχαῖς ἐνδόντες πρὸς φυγὴν ὤρμησαν. (6) ἀνηρέθησαν δὲ τῶν Περσῶν οἱ πάντες πεζοὶ μὲν πλείους τῶν μυρίων, ἱππεῖς δὲ οὐκ ἐλάττους δισχιλίων, ἐζωγρήθησαν δ' ὑπὲρ τοὺς δισμυρίους. μετὰ δὲ τὴν μάχην ὁ βασιλεὺς τοὺς τετελευτηκότας ἔθαψε μεγαλοπρεπῶς, σπεύδων διὰ ταύτης τῆς τιμῆς τοὺς στρατιώτας προθυμοτέρους κατασκευάσαι πρὸς τοὺς ἐν ταῖς μάχαις κινδύνους.

[a on sam] zniweczy niezwykłą zuchwałość Aleksandra własnymi rękami, a także uchroni przed zawstydzeniem dumę Persów. Jako pierwszy rzucił oszczep w stronę Aleksandra, a oszczep rzucony z ogromną siłą przebił tarczę Aleksandra i pancerz, wchodząc w prawy obojczyk. (4) Król odrzucił pocisk wyciągnięty z ramienia, spiął konia ostrogami, i wykorzystując zarazem szybkość gwałtownego ruchu, wbił oszczep w [sam] środek piersi satrapy. (5) Kiedy to się stało, oddziały obu stron stojące w pobliżu wzniosły okrzyk na [widok] tego niezwykłego [pokazu] męstwa. Grot oszczepu skruszył się jednak na pancerzu [Spitrobatesa] i [jego] kawałek się odłamał. Wyciągnąwszy miecz, Pers rzucił się na Aleksandra, lecz król, chwyciwszy oszczep, zdołał skierować [go] w twarz [przeciwnika] i zadał cios. (6) W tej samej chwili brat zabitego, Rosakes, zbliżywszy się na koniu, ciął mieczem w głowę Aleksandra, zadając taki cios, że rozłupał hełm i lekko zadarł skórę. Gdy Rosakes, idąc za ciosem, szykował się do następnego uderzenia, Klejtos<sup>86</sup> zwany Czarnym podjechał konno i odciął ramię barbarzyńcy.

21. Wokół obu zabitych<sup>87</sup> skupili się teraz tłumnie Krewniacy. Najpierw rzucili oszczepami w Aleksandra, a potem walcząc wręcz, podejmowali wszelki wysiłek, by zgładzić króla. (2) A choć spadały na niego liczne i niebezpieczne ciosy, nie mogły go jednak zwyciężyć przeważające siły nieprzyjaciół. Pomimo że otrzymał dwa ciosy w pierś, jeden w hełm, trzy w tarczę, którą zabrał ze świątyni Ateny, to jednak wciąż się nie poddawał, to jednak unoszony zapałem ducha, [wciąż] stawiał opór. (3) Potem gdy pojawili się też przy nim inni dowódcy, padło wielu innych spośród Persów, a najznamienitsi z nich to Atizyes<sup>88</sup> i Farnakes, brat małżonki Dariusza, a jeszcze Mitrobuzanes<sup>89</sup>, który dowodził żołnierzami z Kapadocji. (4) Tak więc wielu dowódców zostało zabitych, a całe perskie szyki osłabione przez Macedończyków, i najpierw ci, którzy walczyli w pobliżu Aleksandra, zostali zmuszeni do ucieczki. A gdy następnie również inni rzucili się [by uciekać], Aleksandrowi zgodnie przyznano palmę zwycięstwa przez wzgląd na jego męstwo i uznano go za głównego sprawcę całej wiktorii. (5) Po nim zaś jazda tesalska zyskała wielką sławę męstwa z powodu znakomitego wykorzystania oddziałów, które wyróżniały się w walce. Po zmuszeniu do odwrotu jazdy, piechota wdała się we wzajemne potyczki, które szybko się zakończyły. Barbarzyńców przeraził bowiem odwrót jazdy i upadłszy na duchu, rzucili się do ucieczki. (6) Poległa cała piechota perska, ponad dziesięć tysięcy, z jazdy zaś nie mniej niż dwa tysiące; do niewoli wzięto co najmniej dwadzieścia tysięcy. Po bitwie król wyprawił wspaniały pogrzeb poległym, starając się gorliwie dzięki takiemu postępowaniu wzbudzić w żołnierzach jeszcze większy zapał do [stawiania czoła] niebezpieczeństwom w bitwach.

(7) Αὐτὸς δ' ἀναλαβὼν τὴν δύναμιν προῆγε διὰ τῆς Λυδίας, καὶ τὴν μὲν τῶν Σαρδιανῶν πόλιν καὶ τὰς ἀκροπόλεις, ἔτι δὲ τοὺς ἐν αὐταῖς θησαυρούς, παρέλαβε Μιθρίνους τοῦ σατράπου παραδόντος ἐκουσίως.

**22.** Εἰς δὲ τὴν Μίλητον συμπεφευγόντων τῶν διασωθέντων ἐκ τῆς μάχης Περσῶν μετὰ Μέμνονος τοῦ στρατηγοῦ ὁ μὲν βασιλεὺς πλησίον τῆς πόλεως στρατοπεδεύσας καθ' ἡμέραν συνεχεῖς προσβολὰς τοῖς τεῖχεσιν ἐκ διαδοχῆς ἐποιεῖτο, (2) οἱ δὲ πολιορκούμενοι τὸ μὲν πρῶτον ῥαδίως ἀπὸ τῶν τευχῶν ἠμύνοντο, πολλῶν μὲν στρατιωτῶν ἠθροισμένων εἰς τὴν πόλιν, βελῶν δὲ καὶ τῶν ἄλλων τῶν εἰς τὴν πολιορκίαν χρησίμων δαψιλῆ χορηγίαν ἔχοντες· (3) ἐπεὶ δὲ ὁ βασιλεὺς φιλοτιμότερον ταῖς τε μηχαναῖς ἐσάλειε τὰ τεῖχη καὶ τὴν πολιορκίαν ἐνεργεστάτην ἐποιεῖτο κατὰ γῆν ἅμα καὶ κατὰ θάλατταν οἱ τε Μακεδόνες διὰ τῶν πιπτόντων τευχῶν εἰσεβιάζοντο, τηνικαῦτα κατισχυόμενοι πρὸς φυγὴν ἐτρέποντο. (4) εὐθὺ δ' οἱ Μιλήσιοι μεθ' ἱκετηριῶν τῷ βασιλεῖ προσπίπτοντες παρέδωκαν σφᾶς αὐτοὺς καὶ τὴν πόλιν. τῶν δὲ βαρβάρων οἱ μὲν ὑπὸ τῶν Μακεδόνων ἀνηρέθησαν, οἱ δὲ τῆς πόλεως ἐκπίπτοντες ἔφευγον, οἱ δ' ἄλλοι πάντες ἤλωσαν. (5) ὁ δ' Ἀλέξανδρος τοῖς μὲν Μιλησίοις φιλανθρώπως προσηνέχθη, τοὺς δ' ἄλλους ἅπαντας ἐξηνδραποδίσαστο. τῆς δὲ ναυτικῆς δυνάμεως οὐσης ἀχρήστου καὶ δαπάνας μεγάλας ἐχούσης κατέλυσε τὸ ναυτικὸν πλὴν ὀλίγων νεῶν, αἷς ἐχρῆτο πρὸς τὴν παρακομιδὴν τῶν πολιορκητικῶν ὀργάνων, ἐν αἷς ἦσαν αἱ παρ' Ἀθηναίων νῆες συμμαχίδες εἰκόσιν.

**23.** Ἐνιοὶ δὲ λέγουσι τὸν Ἀλέξανδρον στρατηγικῶς ἐπινοῆσαι τὴν τοῦ στόλου κατάλυσιν· προσδοκίμου γὰρ ὄντος τοῦ Δαρείου καὶ μελλούσης μεγάλης παρατάξεως συντελεῖσθαι νομίσει τοὺς Μακεδόνας ἐκθυμότερον ἀγωνιεῖσθαι παραιρεθείσης τῆς κατὰ τὴν φυγὴν ἐλπίδος. (2) τὸ δ' αὐτὸ πρᾶξι κατὰ τὴν ἐπὶ Γρανικῷ μάχην· κατὰ νώτου γὰρ λαβεῖν τὸν ποταμόν, ὅπως μηδεὶς ἐπιβάληται φεύγειν προδῆλου τῆς ἀπωλείας οὐσης τῶν διωκομένων ἐν τῷ τοῦ ποταμοῦ ρεῖθρῳ. καὶ γὰρ κατὰ τοὺς ὕστερον χρόνους Ἀγαθοκλέα τὸν Συρακοσίων βασιλέα μιμησάμενον τὴν Ἀλεξάνδρου στρατηγίαν ἀνέλπιστον καὶ μεγάλην νίκην περιποιήσασθαι· (3) διαβάντα γὰρ αὐτὸν εἰς Λιβύην μετ' ὀλίγης δυνάμεως καὶ τὰς ναῦς ἐμπρήσαντα παρελέσθαι μὲν τῶν στρατιωτῶν τὰς ἐκ τοῦ φεύγειν ἐλπίδας, συναναγκάσαι δὲ γενναίως ἀγωνίσασθαι καὶ διὰ τοῦτο Καρχηδονίων ἀντιταχθέντων πολλαῖς μυριάσι νικήσαι.

(4) Μετὰ δὲ τὴν ἄλυσιν τῆς Μιλήτου τὸ πλῆθος τῶν Περσῶν καὶ τῶν μισθοφόρων, ἔτι δ' οἱ πρακτικώτατοι τῶν ἡγεμόνων συνέδραμον εἰς τὴν Ἀλικαρνασσόν. αὕτη δὲ ἡ πόλις μεγίστη τῶν κατὰ τὴν Καρίαν ἦν, βασιλεία μὲν ἐσχηκυῖα τὰ Καρῶν, ἀκροπόλει δὲ καλῶς κεκοσμημένη. (5) κατὰ δὲ τὸν αὐτὸν καιρὸν Μέμνων μὲν τὴν τε γυναῖκα καὶ τὰ τέκνα πρὸς Δαρεῖον ἔπεμψε καὶ τούτῳ παραθέμενος ἅμα μὲν ὑπέλαβε τῆς ἀσφαλείας αὐτῶν καλῶς πεπρονοῆσθαι, ἅμα δὲ τὸν βασιλέα καλοὺς ὁμήρους ἔχοντα προθυμότερον ἐμπιστεῦσιν αὐτῷ τὴν τῶν ὅλων ἡγεμονίαν· ὅπερ καὶ συνέβη γενέσθαι. (6) εὐθύς γὰρ ὁ Δαρεῖος ἔπεμψεν

(7) Sam zaś wyruszył z armią, poprowadził [ją] poprzez Lidię i zajął miasto Sardes wraz z twierdzą, a ponadto znajdujące się w nim skarby, gdyż satrapa Mitrynes<sup>90</sup> dobrowolnie poddał [miasto].

22. Ponieważ uciekinierzy perscy, ocaleli z bitwy, wraz z wodzem Memnonem zbiegli do Miletu, król stanął obozem w pobliżu tego miasta i codziennie przypuszczał kolejne ataki na mury. (2) Oblężeni z początku łatwo bronili się z murów, bardzo wielu żołnierzy było bowiem zgromadzonych w mieście, mieli też obfite zapasy pocisków i innych sprzętów potrzebnych do oblężenia. (3) Król zaczął jednak bardziej stanowczo kruszyć mury machinami i prowadził coraz cięższe oblężenie zarazem z lądu i z morza. Macedończycy wdzierali się do miasta przez rozpadające się mury, lecz za każdym razem czując się słabsi [liczebnie], zawracali do ucieczki. (4) Zaraz też Milezyjczycy z błagalnymi darami upadli przed królem i poddali siebie samych oraz miasto. Spośród barbarzyńców jedni zginęli z rąk Macedończyków, inni wyrwali się z miasta i zbiegli, a wszyscy inni zostali wzięci do niewoli. (5) Aleksander potraktował Milezyjczyków łaskawie, ale wszystkich innych sprzedał jako niewolników. Flotę jako niepotrzebną i wymagającą wielkich nakładów rozwiązał z wyjątkiem kilku okrętów, których używał do przewiezienia urzędów oblężniczych; były wśród nich ateńskie okręty sprzymierzone w liczbie dwudziestu.
23. Niektórzy powiadają, że Aleksander miał jasny zamiar w kwestii rozwiązania floty. Oczekiwano bowiem nadejścia Dariusza i miało dojść do wielkiej bitwy, [Aleksander] uważał więc, że Macedończycy będą walczyć z tym większym zapałem pozbawieni nadziei na ucieczkę. (2) To samo, jak mówią, uczynił w bitwie nad Granikiem: pozostawił bowiem na tyłach rzekę, aby nikt nie myślał o ucieczce wobec pewnej śmierci, jaka czekałaby ściganych w nurtach rzeki. A i w późniejszym czasie Agatokles<sup>91</sup>, król Syrakuz, naśladował tę strategię Aleksandra i odniósł niespodziewane i wielkie zwycięstwo. (3) Przeprowadził się bowiem do Libii z niewielkim wojskiem i podpalił okręty, aby pozbawić żołnierzy nadziei ucieczki i zmusić ich do dzielnej walki; i dzięki temu pokonał Kartagińczyków, choć mieli przewagę wielu dziesiątków tysięcy<sup>92</sup>. (4) Po zdobyciu Miletu wielka siła Persów i najemników, a także najbardziej zaradni z dowódców zbiegli do Halikarnasu<sup>93</sup>. Było to największe miasto Karii, mieszczące pałac królów karyjskich, dobrze bronione przez fortece. (5) W tym samym czasie Memnon posłał swą żonę<sup>94</sup> i dzieci do Dariusza, licząc na to, że oddanie ich pod opiekę królowi zapewni im bezpieczeństwo, a także że król, mając cennych zakładników, tym chętniej powierzy mu naczelne dowództwo; tak też się stało. (6) Od razu bowiem Dariusz wysłał listy do mieszkańców wybrzeża, nakazując wszystkim posłuszeństwo wobec Memnona<sup>95</sup>. I tak objąwszy

ἐπιστολάς πρὸς τοὺς κατὰ θάλατταν οἰκοῦντας, προστάττων ἅπαντας ὑπακοῦειν τῷ Μέμμωνι. διόπερ οὗτος παραλαβὼν τὴν τῶν ὄλων ἡγεμονίαν παρεσκευάζετο πάντα τὰ χρήσιμα πρὸς πολιορκίαν ἐν τῇ πόλει τῶν Ἀλικαρνασέων.

24. Ὁ δὲ βασιλεὺς Ἀλέξανδρος τὰ μὲν πολιορκητικὰ τῶν ὀργάνων καὶ σῆτον κατὰ θάλατταν ἐκόμισεν ἐπὶ τὴν Ἀλικαρνασσόν, αὐτὸς δὲ μετὰ πάσης τῆς δυνάμεως προῆγεν ἐπὶ Καρίας καὶ τὰς ἐν τῇ παρόδῳ πόλεις προσήγετο ταῖς φιλανθρωπίαις· μάλιστα δ' εὐεργέτει τὰς Ἑλληνίδας πόλεις, ποιῶν αὐτὰς αὐτονόμους καὶ ἀφορολογήτους, προσεπιλέγων ὅτι τῆς τῶν Ἑλλήνων ἐλευθερώσεως ἕνεκα τὸν πρὸς Πέρσας πόλεμον ἐπανήρηται. (2) ὄντι δ' αὐτῷ κατὰ τὴν ὁδοιπορίαν ἀπήντησέν τι γύναιον, ὄνομα μὲν Ἄδα, γένει δὲ προσήκουσα τῇ Καρῶν ἀρχῇ. ἐντυχούσης δ' αὐτῆς περὶ τῆς προγονικῆς δυναστείας καὶ δεηθείσης βοηθῆσαι ταύτην μὲν ἐκέλευσε παραλαβεῖν τὴν τῆς Καρίας ἀρχήν, τοὺς δὲ Κἄρας ἰδίους ἐποίησατο ταῖς εὐνοίαις διὰ τὴν τῆς γυναικὸς ταύτης εὐεργεσίαν· (3) εὐθὺς γὰρ αἱ πόλεις ἅπασαι πρεσβείας ἀποστέλλουσαι χρυσοῖς στεφάνοις ἐτίμησαν τὸν βασιλέα καὶ πάντα συμπράττειν ἐπηγγείλαντο.

Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος πλησίον τῆς πόλεως στρατοπεδεύσας συνεστήσατο πολιορκίαν ἐνεργὸν καὶ καταπληκτικὴν. (4) τὸ μὲν γὰρ πρῶτον τοῖς τεῖχεσι προσβολὰς συνεχεῖς ἐκ διαδοχῆς ἐποιεῖτο καὶ διημέρευεν ἐν τοῖς κινδύνοις· μετὰ δὲ ταῦτα παντοδαπὰς μηχανὰς ἐπιστήσας καὶ τὰς πρὸ τῆς πόλεως τάφρους χωστρίσι χελώναις ἀναπληρώσας διὰ τῶν κριῶν ἐσάλευε τοὺς πύργους καὶ τὰ μεταξύ μεσοπύργια. καταβαλὼν δὲ μέρος τι τοῦ τείχους τὸ λοιπὸν ἤδη διὰ τῆς ἐκ χειρὸς μάχης ἐβιάζετο διὰ τοῦ πτώματος εἰς τὴν πόλιν εἰσπεσεῖν. (5) Μέμμων δὲ τὸ μὲν πρῶτον τοὺς προσβάλλοντας τοῖς τεῖχεσι Μακεδόνας ῥαδίως ἠμύνετο, πολλῶν ὄντων ἐν τῇ πόλει στρατιωτῶν· κατὰ δὲ τὰς τῶν ὀργάνων προσβολὰς μετὰ πολλῶν στρατιωτῶν ἐκχεόμενος ἐκ τῆς πόλεως νυκτὸς πῦρ ἐνέβαλλε ταῖς μηχαναῖς. (6) μεγάλων δ' ἀγώνων πρὸ τῆς πόλεως συνισταμένων οἱ μὲν Μακεδόνες ταῖς ἀρεταῖς πολὺ προεῖχον, οἱ δὲ Πέρσαι τῷ πλήθει καὶ ταῖς παρασκευαῖς ἐπλεονέκτου· συνήργουν γὰρ αὐτοῖς οἱ ἀπὸ τῶν τειχῶν συναγωνιζόμενοι καὶ τοῖς ὀξυβελέσι καταπέλταις οὓς μὲν ἀπέκτεινον τῶν πολεμίων, οὓς δὲ κατετίτρωσκον.

25. Ὅμοῦ δὲ αἱ τε σάλπιγγες ἐσήμαινον παρ' ἀμφοτέροις τὸ πολεμικὸν καὶ βοή πανταχόθεν ἐγένετο, συνεπισημαινομένων τῶν στρατιωτῶν ταῖς παρ' ἐκατέρων ἀνδραγαθίαις. (2) οἱ μὲν γὰρ τὴν ἐν ταῖς μηχαναῖς αἰρομένην εἰς ὕψος φλόγα κατέπαυον, οἱ δ' εἰς χεῖρας συμπλεκόμενοι πολὺν ἐποίουν φόνον, ἄλλοιδ' ἐντὸς τῶν πιπτόντων τειχῶν ἀντωκοδόμου ἕτερα τεῖχη πολὺ τῶν προὑπαρχόντων βαρύτερα ταῖς κατασκευαῖς. (3) τῶν δ' ἡγεμόνων τῶν περὶ τὸν Μέμμωνα προκινδυνευόντων καὶ μεγάλας δωρεὰς διδόντων τοῖς ἀνδραγαθοῦσιν ἀνυπερβλήτος φιλοτιμία παρ' ἀμφοτέροις ἐγένετο περὶ τῆς νίκης. (4) διὸ καὶ παρῆν ὄρα ἰδοὺς τοὺς μὲν τραύμασιν ἐναντίοις περιπίπτοντας καὶ κατὰ τὰς λιποψυχίας ἀποφερομένους ἐκ τῆς μάχης, τοὺς δὲ περιβαίνο-



naczelne dowództwo, przygotowywał wszystko, co potrzebne do oblężenia w Halikarnasie.

24. Król Aleksander przetransportował maszyny oblężnicze i zaopatrzenie drogą morską do Halikarnasu, a sam z całą armią pociągnął do Karii i po drodze pozyskiwał miasta łaskawością. Szczególną przychylność okazywał miastom greckim, czyniąc je niezależnymi i wolnymi od płacenia podatków, dodając, że właśnie dla wyzwolenia Greków rozpoczął wojnę z Persami. (2) W czasie podróży spotkał pewną kobietę imieniem Ada<sup>96</sup>, spokrewnioną z domem panującym w Karii. Kiedy zapragnęła ona odzyskać panowanie należne jej po przodkach i poprosiła [Aleksandra] o pomoc, rozkazał przywrócić [Adzie] władzę w Karii. Życzliwie też usposobił Karyjczyków za sprawą dobrodziejstw wyświadczonych tej kobiecie. (3) Zaraz też wszystkie miasta wysyłając poselstwa, złotymi wieńcami uczciły króla i obiecały współdziałanie we wszystkim.

Aleksander zaś rozłożył obóz w pobliżu miasta i przystąpił do oblężenia [w sposób] czynny i budzący przerażenie<sup>97</sup>. (4) Najpierw skierował kolejne uderzenia na mury i spędzał całe dni na walkach. Potem ustawił różnego rodzaju urządzenia [oblężnicze], fosy przed miastem umocnił służącymi do ochrony szopami i podkopał wieże i części murów położone pomiędzy nimi. Zwaliwszy część muru, pozostałe odcinki zaatakował już w walce wręcz, by przez wyłom wpaść do miasta. (5) Memnon z początku z łatwością odpierał Macedończyków atakujących mury, mając w mieście wielu żołnierzy. Podczas ataków urządzeń oblężniczych wymknął się nocą z miasta z wielką liczbą żołnierzy i rzucił ogień na urządzenia. (6) Gdy toczyły się ciężkie boje przed miastem, Macedończycy odznaczeni się wielkimi cnotami wojennymi, a Persowie zyskiwali przewagę dzięki liczebności i uzbrojeniu. Pomagali im też walczący razem z nimi na murach, którzy ostrymi pociskami z katapult zabijali lub ranili nieprzyjaciół.

25. Jednocześnie trąby dały po obu stronach sygnał do walki i zewsząd podniósł się krzyk; to żołnierze wspólnie oznajmiali wojenne przewagi jednej i drugiej strony. (2) Niektórzy próbowali ugasić ogień, który buchał wysoko pośród urządzeń oblężniczych, a inni walczyli wręcz i siali ogromne spustoszenie. Jeszcze inni w miejsce murów, które się zawaliły, wznosili następne, o znacznie mocniejszej konstrukcji niż tamte poprzednie. (3) Dowódcy pod komendą Memnona zajęli miejsca na linii frontu i zapowiedzieli wielkie nagrody dla tych, którzy się odznaczają [w boju], tak że nieprześcignione pragnienie zwycięstwa rosło po obu stronach. (4) I tak można było zobaczyć niektórych [ludzi], jak padają z ranami zadanyymi z naprzeciwka i bliscy śmierci są znoszeni z pola

ντας τὰ πίπτοντα σώματα καὶ περὶ τῆς τούτων ἀναιρέσεως μεγάλους ἀγῶνας συνισταμένους, ἄλλους δὲ διὰ τὴν ὑπερβολὴν τῶν δεινῶν ἐνδιδόντας ἤδη καὶ διὰ τῆς ὑπὸ τῶν ἡγεμόνων παρακλήσεως πάλιν θαρροῦντας καὶ νεαροῦς ταῖς ψυχαῖς γινομένους. (5) τέλος δὲ πρὸς αὐταῖς ταῖς πύλαις ἔπεσόν τινες τῶν Μακεδόνων καὶ σὺν αὐτοῖς Νεοπτόλεμος ἡγεμῶν, ἀνὴρ ἐπιφανής. Μετὰ δὲ ταῦτα δύο μὲν πύργων εἰς ἔδαφος καθρημένων καὶ δυεῖν μεσοπυργίων ἐρριμμένων τῶν μὲν Περδίκκου στρατιωτῶν τινες μεθυσθέντες προπετῶς νυκτὸς προσέβαλλον τοῖς τῆς ἀκροπόλεως τείχεσιν· οἱ δὲ περὶ τὸν Μέμνονα συννοήσαντες τὴν ἀπειρίαν τῶν προσβαλλόντων καὶ ἐπεξελθόντες καὶ τῷ πλήθει πολὺ προέχοντες ἐτρέψαντο τοὺς Μακεδόνας καὶ πολλοὺς ἀνήρουν. (6) γνωσθέντος δὲ τοῦ συμβεβηκότος ἐξεβοήθουν πολλοὶ τῶν Μακεδόνων καὶ μεγάλης μάχης γενομένης καὶ τῶν περὶ τὸν Ἀλέξανδρον ἐπιφανέντων οἱ μὲν Πέρσαι βιασθέντες συνεκλείσθησαν εἰς τὴν πόλιν, ὁ δὲ βασιλεὺς τοὺς πεσόντας πρὸ τοῦ τείχους Μακεδόνας διακηρυκευσάμενος ἤτησεν ὑποσπόνδους. Ἐφιάλης μὲν οὖν καὶ Θρασύβουλος οἱ Ἀθηναῖοι συμμαχοῦντες τοῖς Πέρσαις συνεβούλευον μὴ διδόναι τοὺς νεκροὺς πρὸς ταφήν, ὁ δὲ Μέμνων συνεχώρησε.

**26.** Μετὰ δὲ ταῦτα Ἐφιάλης βουλευομένων τῶν ἡγεμόνων συνεβούλευε μὴ περιμένειν ἕως ἂν ἀλούσης τῆς πόλεως αἰχμάλωτοι καταστῶσιν, ἀλλ' αὐτοὺς τοὺς ἡγεμόνας προκινδυνεύοντας τῶν μισθοφόρων ἐπιθέσθαι τοῖς πολεμίοις. (2) ὁ δὲ Μέμνων ὁρῶν τὸν Ἐφιάτην πρὸς ἀρετὴν ὁρμώμενον καὶ μεγάλας ἔχων ἐλπίδας ἐν αὐτῷ διὰ τὴν ἀνδρείαν καὶ τὴν τοῦ σώματος ῥώμην συνεχώρησεν αὐτῷ πράττειν ὃ βούλοιο. (3) ὁ δὲ δισχιλίους τῶν μισθοφόρων ἐπιλέκτους ἀναλαβὼν καὶ τοῖς ἡμίσεσι διαδοὺς δᾶδας ἡμμένας, τοὺς δ' ἄλλους ἀντιτάξας τοῖς πολεμίοις ἄφνω τὰς πύλας πάσας ἀνεπέτασεν. ἅμα δ' ἡμέρᾳ μετὰ τούτων ἐκχυθεὶς τοῖς μὲν μηχανήμασιν ἐνήκε πῦρ καὶ παραχρῆμα πολλὴν συνέβη γενέσθαι φλόγα, (4) τῶν δ' ἄλλων ἐν βαθείᾳ φάλαγγι πεπυκνωμένων αὐτὸς προηγεῖτο καὶ τοῖς ἐκβοηθοῦσι Μακεδόσιν ἐπέρραξεν. ὁ δὲ βασιλεὺς κατανοήσας τὸ γινόμενον τοὺς μὲν προμάχους τῶν Μακεδόνων πρῶτους ἔταξε, ἐφέδρους δ' ἔστησε τοὺς ἐπιλέκτους· ἐπὶ δὲ τούτοις τρίτους ἐπέταξεν ἑτέρους τοὺς ταῖς ἀνδραγαθίας ὑπεράγοντας. αὐτὸς δὲ πρὸ πάντων τούτων ἡγούμενος ὑπέστη τοὺς πολεμίους, δόξαντας διὰ τὸ βάρος ἀκαταγωνίστους εἶναι. ἐξέπεμψε δὲ καὶ τοὺς κατασβέσοντας τὴν φλόγα καὶ βοηθήσοντας ταῖς μηχαναῖς.

(5) Ἄμα δὲ παρ' ἀμφοτέροις τῆς τε βοῆς ἐξαισίου γινομένης καὶ τῶν σαλπίγγων σημαίνουσῶν τὸ πολεμικὸν μέγας ἀγὼν συνέστη διὰ τὰς ἀρετὰς τῶν ἀγωνιζομένων καὶ τὴν ὑπερβολὴν τῆς φιλοτιμίας. τὸ μὲν οὖν πῦρ ἐκώλυσαν οἱ Μακεδόνες ἐπινεμηθῆναι, (6) κατὰ δὲ τὴν μάχην ἐπλεονέκτουσαν οἱ περὶ τὸν Ἐφιάτην· οὗτος γὰρ πολὺ προέχων τῶν ἄλλων τῆ τοῦ σώματος ῥώμῃ πολλοὺς ἀνῆρει τῶν εἰς χεῖρας ἐρχομένων. οἳ τ' ἐφεστῶτες ἐπὶ τῷ προσφάτως ἀντικατασκευασθέντι τείχει πολλοὺς ἀνήρουν πυκνοῖς τοῖς βέλεσι χρώμενοι·

bitwy. Inni stali wokół nad ciałami poległych i walczyli zaciekle o ich odzyskanie. Jeszcze inni z powodu ogromnego natężenia straszliwych zmagają już się niemal poddawali, lecz na apel dowódców na powrót odzyskiwali odwagę i nowe siły wstępowały w ich serca. (5) Na koniec niektórzy z Macedończyków polegli przed samymi bramami, a z nimi dowódca Neoptolemos<sup>98</sup>, mąż znakomity.

Potem gdy dwie z wież zostały zburzone do fundamentów, a dwie międzywieże przewrócone, jacyś żołnierze Perdikkasa upili się i lekkomyślnie przypuścili nocą atak na mury twierdzy. Żołnierze Memnona, spostrzegłszy brak doświadczenia atakujących, wyszli [z miasta] i – mając przewagę liczebną – przegnali Macedończyków i wielu zabili. (6) Zorientowawszy się, co się stało, liczni Macedończycy podnieśli krzyk, rozgorzała wielka bitwa, a kiedy nadszedł Aleksander i jego świta, Persowie zmuszeni do odwrotu wycofali się do miasta, król zaś poprosił przez herolda o zawieszenie broni i wydanie [ciał] tych, którzy padli przed murem. Ateńczycy Efiates<sup>99</sup> i Trazybulos, walczący wspólnie z Persami, radzili nie wydawać zwłok na pogrzeb, lecz Memnon wyraził na to zgodę.

26. Następnie podczas narady dowódców Efiates radził, by nie czekać, aż miasto zostanie wzięte i zostaną pojmani w niewolę, lecz by sami dowódcy najemników stanęli na czele wojska do bitwy i poprowadzili atak na nieprzyjaciół. (2) Memnon, widząc, że Efiates pragnie dowieść swego męstwa i pokładając w nim wielkie nadzieje dla [jego] dzielności i siły fizycznej, pozwolił mu wykonać to, czego chciał. (3) A on wziął dwa tysiące wyborowych najemników, połowie z nich wręczył zapalone pochodnie, a pozostałych ustawił naprzeciw nieprzyjaciół, i nagle otworzył na oścież wszystkie bramy. O świcie dokonał wypadu wraz z nimi i rzucił ogień na urządzenia [obłężnicze] i natychmiast wybuchł wielki pożar, (4) a innych ściśniętych w głębokim szyku falangi sam poprowadził i zaatakował Macedończyków, którzy spieszyli z pomocą. Król zaś, widząc, co się dzieje, najlepszych wojowników spośród Macedończyków ustawił jako pierwszych, a w odwodzie pozostawił wybranych. Za nimi umieścił trzeci oddział innych jeszcze [żołnierzy], których uważano za wyróżniających się odwagą. Sam stanął na czele ich wszystkich i natarł na nieprzyjaciół, którzy sądzili, że dla ich liczebności są nie do pokonania. Wysłał też [ludzi] do ugaszenia pożaru i uratowania urządzeń. (5) Zaraz po obu stronach rozległ się gwałtowny okrzyk, trąby oznajmiły rozpoczęcie walki i rozgorzał bój zacięty z powodu dzielności obu walczących stron i najwyższej odwagi i męstwa. (6) Macedończycy powstrzymali rozprzestrzenianie się ognia, lecz w bitwie przeważali żołnierze Efiatesa. On bowiem przewyższał dalece innych siłą fizyczną i zabił wielu z tych, którzy starli się z nim w walce wręcz. Ci, którzy stali na zastępczo wzniesionym murze, zabili też wielu [Macedończyków], zasypując [ich] gęstym gradem strzał. Była [tam]

ἐκατὸν γὰρ πηχῶν τὸ ὕψος πύργος ξύλινος κατεσκευάστο, πλήρης καταπελτῶν ὀξυβελῶν. (7) πολλῶν δὲ Μακεδόνων πιπτόντων καὶ τῶν ἄλλων ἀναχωρούντων διὰ τὸ πλῆθος τῶν βελῶν, τοῦ τε Μέμνονος πολλαπλασίους στρατιώταις ἐπιβοηθοῦντος καὶ αὐτὸς ὁ βασιλεὺς εἰς πολλὴν ἀμηχανίαν ἐνέπιπτεν.

**27.** Ἐνθα δὴ τῶν ἐκ τῆς πόλεως κατισχυόντων παραδόξως ὁ κίνδυνος παλίντροπον τὴν μάχην ἔσχεν. οἱ γὰρ πρεσβύτατοι τῶν Μακεδόνων, διὰ μὲν τὴν ἡλικίαν ἀπολελυμένοι τῶν κινδύνων, συνεστρατευμένοι δὲ Φιλίππῳ καὶ πολλὰς μάχας κατωρθωκότες, (2) ὑπὸ τῶν καιρῶν εἰς ἀλκὴν προεκλήθησαν, φρονήματι δὲ καὶ ταῖς κατὰ πόλεμον ἐμπειρίαις πολὺ προέχοντες τοῖς μὲν φυγομαχοῦσι νεωτέροις πικρῶς ὠνειδίσαν τὴν ἀνανδρίαν, αὐτοὶ δὲ συναθροισθέντες καὶ συνασπίσαντες ὑπέστησαν τοὺς δοκοῦντας ἤδη νενικηκέσαι. (3) τέλος δὲ τὸν τε Ἐφιάτην καὶ πολλοὺς ἄλλους ἀνελόντες τοὺς λοιποὺς ἠνάγκασαν εἰς τὴν πόλιν συμφυγεῖν. (4) οἱ δὲ Μακεδόνες τῆς νυκτὸς ἐπιλαβούσης τοῖς φεύγουσι συνεισέπεσον ἐντὸς τῶν τειχῶν· τοῦ δὲ βασιλέως κελεύσαντος σημῆναι τὸ ἀνακλητικὸν ἀνεχώρησαν εἰς τὸ στρατόπεδον. (5) οἱ δὲ περὶ τὸν Μέμνονα στρατηγοὶ καὶ σατράπαι συνελθόντες ἔγνωσαν τὴν μὲν πόλιν ἐκλιπεῖν, εἰς δὲ τὴν ἀκρόπολιν τοὺς ἀρίστους τῶν στρατιωτῶν καταστήσαντες μετὰ τῆς ἀρμοζούσης χορηγίας τὸν λοιπὸν ὄχλον καὶ τὰ χρήματα ἀπεκόμισαν εἰς τὴν Κῶν. (6) ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἅμ' ἡμέρα γνοὺς τὸ γεγενημένον τὴν μὲν πόλιν κατέσκαψε, τῇ δ' ἀκροπόλει περιέθηκε τεῖχος καὶ τάφρον ἀξιόλογον· αὐτὸς δὲ μέρος τῆς δυνάμεως μετὰ στρατηγῶν ἐξέπεμψεν εἰς τὴν μεσόγειον, προστάξας τὰ συνεχῆ τῶν ἐθνῶν χειροῦσθαι.

Οὔτοι μὲν οὖν ἐνεργῶς πολεμήσαντες, πᾶσαν τὴν χώραν μέχρι τῆς μεγάλης Φρυγίας καταστρεψάμενοι, διέθρεψαν τοὺς στρατιώτας ἐκ τῆς πολεμίας· (7) ὁ δ' Ἀλέξανδρος τὴν παραθαλαττίαν πᾶσαν μέχρι Κιλικίας χειρωσάμενος πολλὰς πόλεις κατεκτήσατο καὶ φρούρια καρτερὰ φιλοτιμότερον πολιορκήσας τῇ βίᾳ κατεπόνησεν, ἐν οἷς ἐνὸς παραδόξως ἐκράτησε, περὶ οὗ διὰ τὴν ιδιότητα τῆς περιπετείας οὐκ ἄξιον παραλιπεῖν.

**28.** Τῆς γὰρ Λυκίας περὶ τὰς ἐσχατίας πέτραν μεγάλην ὄχυρότητι διαφέρουσαν ὥκουν οἱ Μαρμαρεῖς ὀνομαζόμενοι, οἵτινες παριόντος Ἀλεξάνδρου τὸ χωρίον ἐπέθεντο τοῖς κατὰ τὴν οὐραγίαν Μακεδόσι καὶ συχνοὺς ἀνελόντες πολλὰ τῶν σωμάτων καὶ τῶν ὑποζυγίων ἀφήρπασαν. (2) ἐπὶ δὲ τούτοις ὁ βασιλεὺς παροξυνθεὶς συνεστήσατο πολιορκίαν καὶ πᾶσαν εἰσεφέρετο σπουδὴν βίᾳ κρατῆσαι τοῦ χωρίου. οἱ δὲ Μαρμαρεῖς ἀνδρεία διαφέροντες καὶ τῇ τῶν τόπων ἐρυμνότητι πιστεύοντες ὑπέμενον εὐρώστως τὴν πολιορκίαν. ἐπὶ μὲν οὖν ἡμέρας δύο συνεχεῖς ἐγίνοντο προσβολαὶ καὶ φανερὸς ἦν ὁ βασιλεὺς οὐκ ἀποστησόμενος ἕως ἂν ἔλη τὴν πέτραν.

(3) Οἱ δὲ πρεσβύτεροι τῶν Μαρμαρέων τὸ μὲν πρῶτον συνεβούλευον τοῖς νέοις παυσάμενοις τῆς βίας ἐφ' οἷς ἦν δυνατὸν συλλυθῆναι πρὸς τὸν βασιλέα· οὐ πειθομένων δ' αὐτῶν, ἀλλὰ πάντων φιλοτιμουμένων συναποθανεῖν τῇ τῆς

bowiem drewniana wieża zbudowana na wysokość stu łokci<sup>100</sup>, wypełniona katapultami z ostrymi pociskami. (7) Gdy wielu Macedończyków poległo, a inni cofnęli się z powodu ogromnej ilości pocisków, Memnon ruszył do ataku z wielokrotnie większą liczbą żołnierzy, i sam król popadł w poważne kłopoty.

27. Właśnie w chwili, gdy [żołnierze] z miasta uzyskiwali przewagę, los bitwy niespodziewanie uległ odwróceniu. Najstarsi Macedończycy, wyłączeni z walki z powodu wieku, którzy służyli wcześniej w wojsku Filipa i doprowadzili do pomyślnego końca wiele bitew, (2) w krytycznej chwili zostali wezwani na pomoc, jako mający przewagę w rozsądku i doświadczeniu wojennym. Ostro zarzucili młodszym – ni to uciekającym, ni to walczącym – niemęskie zachowanie i sami zacieśnili szeregi, złączyli tarcze i zaatakowali tych, którzy sądzą, że już odnieśli zwycięstwo. (3) Zabili wreszcie Efiatesa i wielu innych, a pozostałych zmusili do szukania ucieczki w mieście. (4) Macedończycy pod osłoną zapadającej nocy puścili się w pogoń za uciekającymi nieprzyjaciółmi wewnątrz murów, lecz król rozkazał trąbić odwrót i powrót do obozu. (5) Dowódcy i satrapowie zebrani przez Memnona postanowili opuścić miasto; zostawili najlepszych żołnierzy w twierdzy z odpowiednią ilością zapasów, a pozostałą część wojska i wyposażenia przewieźli na [wyspę] Kos. (6) Aleksander, ujrawszy o świcie, co się stało, zburzył doszczętnie miasto, a twierdzę otoczył odpowiednim murem i fosą. Sam zaś część armii z dowódcami wysłał w głąb lądu, nakazując podporządkowanie sąsiednich plemion.

[Dowódcy] ci energicznie prowadzili kampanię i podbiwszy całą tę ziemię aż do wielkiej Frygii, uwolnili żołnierzy od walki. (7) Aleksander z kolei podporządkował cały obszar nadmorski aż po Cylicję, zdobywając szturmem wiele miast po energicznym oblężeniu. Jednym z nich zawładnął w tak zadziwiający sposób, że nie sposób tego pominąć z powodu szczególnych okoliczności tego zdarzenia.

28. W pobliżu granic Licji<sup>101</sup> znajduje się wielka skalna forteca, którą zamieszkują tak zwani Marmarowie. Na [wieść] o przybyciu Aleksandra zaatakowali oni tylną straż Macedończyków i wielu z nich zabili, uprowadzili też wielu ludzi i zwierząt pociągowych. (2) Na to król zapałał gniewem, rozpoczął oblężenie [twierdzy] i zmobilizował wszelkie siły, by ujarzmić [zdobyć] to miejsce siłą. Marmarowie odznaczali się jednak walecznością, a ufając w niedostępność tego miejsca mężnie, odpierali oblężenie. Przez całe dwa dni trwały nieustające ataki i było jasne, że król nie odstąpi, aż zdobędzie tę skałę. (3) Starszyzna Marmarów najpierw doradzała młodym, by zaprzestali zbrojnego oporu i za wszelką cenę starali się o zawarcie pokoju z królem; oni jednak nie posłuchali, lecz wszyscy gotowi byli polec za wolność ojczyzny. [Starsi] nakazali im więc zabić dzieci, kobiety i starców, a tym, którzy czuli się na

πατρίδος ἐλευθερίᾳ παρεκάλεσαν αὐτοὺς τέκνα μὲν καὶ γυναῖκας καὶ τοὺς γενηρακότας ἀνελεῖν, αὐτοὺς δὲ τοὺς δυναμένους διὰ τῆς ἀλκῆς σώζεσθαι νυκτὸς διὰ μέσων τῶν πολεμίων διεκπεσεῖν καὶ καταφυγεῖν εἰς τὴν πλησίον ὄρεινῃν. (4) συγκαταθεμένων δὲ τῶν νέων καὶ προσταξάντων κατ' οἰκίαν ἐκάστους μετὰ τῆς συγγενείας ἀπολαύσαντας τῶν προσηνεστάτων βρωτῶν τε καὶ ποτῶν ὑπομεῖναι τὸ δεινὸν ἔδοξε τοῖς νέοις, οὔσιν ὡς ἑξακοσίοις, τοῦ μὲν φονεύειν τοὺς προσήκοντας ἀποσχέσθαι, τὰς δ' οἰκίας ἐμπρῆσαι καὶ διὰ τῶν πυλῶν ἐκχυθέντας εἰς τὴν ὄρεινῃν ἀποχωρῆσαι. (5) οὗτοι μὲν οὖν τὰ δεδογμένα συντελέσαντες ταῖς ἰδίαις ἐστίαις ἐκάστους ἐποίησαν ἔνταφῆναι, αὐτοῖδὲ διὰ μέσων τῶν περιεστρατοπεδευκότεων ἔτι νυκτὸς οὔσης διεκπεσόντες ἔφυγον εἰς τὴν πλησίον ὄρεινῃν. Ταῦτα μὲν οὖν ἐπράχθη κατὰ τοῦτον τὸν ἐνιαυτόν.

29. Ἐπ' ἄρχοντος δ' Ἀθήνησι Νικοκράτους ἐν Ῥώμῃ τὴν ὑπατον ἀρχὴν διεδέξατο Καίσιων Οὐαλλέριος καὶ Λεύκιος Παπίριος. ἐπὶ δὲ τούτων Δαρεῖος χρημάτων πλῆθος ἐξέπεμψε τῷ Μέμμωνι καὶ τοῦ πολέμου παντὸς ἀπέδειξε στρατηγόν. (2) ὁ δὲ μισθοφόρων πλῆθος ἀθροίσας καὶ τριακοσίας ναῦς πληρώσας ἐνεργῶς διώκει τὰ κατὰ τὸν πόλεμον. Χῖον μὲν οὖν προσηγάγετο· πλεύσας δ' ἐπὶ Λέσβον Ἄντισσαν μὲν καὶ Μήθυμναν καὶ Πύρραν καὶ Ἐρεσσὸν ῥαδίως ἐχειρώσατο, τὴν δὲ Μιτυλήνην μεγάλην οὔσαν καὶ παρασκευαῖς μεγάλας καὶ πλήθει τῶν ἀμυνομένων ἀνδρῶν κεχορηγημένην πολλὰς ἡμέρας πολιορκήσας καὶ πολλοὺς τῶν στρατιωτῶν ἀποβαλὼν μόγις εἴλε κατὰ κράτος. (3) εὐθὺ δὲ τῆς περι τὸν στρατηγὸν ἐνεργείας διαβοηθείσης αἱ πλείους τῶν Κυκλάδων νήσων διεπρεσβεύοντο. προσπεσοῦσης δὲ φήμης εἰς τὴν Ἑλλάδα διότι Μέμμων μετὰ τοῦ στόλου μέλλει πλεῖν ἐπ' Εὐβοίας αἱ μὲν κατὰ τὴν νῆσον ταύτην πόλεις περιφοβοὶ καθειστήκεισαν, οἱ δὲ τὰ τῶν Περσῶν αἰρούμενοι τῶν Ἑλλήνων, ἐν οἷς ὑπῆρχον καὶ Σπαρτιάται, μετέωροι ταῖς ἐλπίσιν ἐγίνοντο πρὸς καινοτομίαν. (4) ὁ δὲ Μέμμων χρήμασι διαφθείρων πολλοὺς τῶν Ἑλλήνων ἔπεισε κοινωνεῖν τῶν Περσικῶν ἐλπίδων. οὐ μὴν ἡ τύχη γ' εἶασεν ἐπὶ πλέον προελθεῖν τὴν τάνδρὸς ἀρετὴν· ὁ γὰρ Μέμμων περιπεσὼν ἀρρωστία καὶ πάθει παραβόλῳ συσχεθεὶς μετήλλαξε καὶ τῇ τούτου τελευτῇ συνετρίβη καὶ τὰ τοῦ Δαρείου πράγματα.
30. Προσεδόκησε μὲν γὰρ ὁ βασιλεὺς μεταθήσεσθαι αὐτὸν τὸν πάντα πόλεμον ἐκ τῆς Ἀσίας εἰς τὴν Εὐρώπην· ὡς δ' ἤκουσε τὴν Μέμμωνος τελευτὴν, συνήγαγε τῶν φίλων συνέδριον καὶ προσέθηκε βουλὴν πότερον δεῖ στρατηγοὺς καὶ στρατιὰν καταπέμπειν ἐπὶ θάλατταν ἢ τὸν βασιλέα μετὰ πάσης τῆς δυνάμεως καταβάντα διαγωνίζεσθαι τοῖς Μακεδόσιν. (2) ἔνιοι μὲν οὖν ἔφασαν δεῖν αὐτὸν τὸν βασιλέα παρατάττεσθαι καὶ τὸ πλῆθος τῶν Περσῶν ἀπεφαίνοντο προθυμότερον ἀγωνιεῖσθαι· Χαρίδημος δ' Ἀθηναῖος, ἀνὴρ θαυμαζόμενος ἐπ' ἀνδρεία καὶ δεινότητι στρατηγίας, συνεστράτευτο μὲν Φιλίππῳ τῷ βασιλεῖ καὶ πάντων τῶν ἐπιτευγμάτων ἀρχηγὸς καὶ σύμβουλος γεγονὼς ἦν, συνεβούλευεν δὲ τῷ Δαρείῳ μὴ προπετῶς ἀποκυβεῦσαι περὶ τῆς βασιλείας, ἀλλ' αὐτὸν μὲν

siłach, wydostać się [z oblężenia] pod osłoną nocy, przedarłszy się przez środek wojsk nieprzyjaciela, i schronić się w pobliskich górach. (4) Młodzi ludzie wyrazili zgodę i rozkazali, by każdy poszedł do swego domu i zajmąwszy się wraz z rodzinami najlepszym jedzeniem i picciem, czekał na straszne wydarzenie. Około sześciuset młodzieńców postanowiło jednak – ponieważ wzdrali się przed własnoręcznym uśmierceniem swoich krewnych – podpalić domy i, wymknąwszy się przez bramy, schronić się w górach. (5) Wykonali oni swój plan, sprawiając, że ich rodziny zostały pogrzebane w ich własnych sercach, a oni sami przekradli się przez obóz nieprzyjaciół jeszcze tej nocy uciekli w pobliskie góry.

Takie były wydarzenia tego roku.

29. Za archontatu Nikokratesa w Atenach<sup>102</sup>, za konsulatu Cezjusza Waleriusza i Lucjusza Papiriusza w Rzymie<sup>103</sup>. Tego roku Dariusz posłał wielką sumę pieniędzy Memnonowi i mianował go naczelnym wodzem w całej wojnie. (2) On zaś, zgromadziwszy rzeszę najemników i uzbroiwszy trzysta okrętów, posunął energicznie naprzód przygotowania do walki. Zabezpieczył [wyspę] Chios; popłynął na Lesbos i z łatwością podporządkował sobie Antiszę, Metymnę, Pyrrę i Eresos. Przez wiele dni oblegał Mitylenę, [miasto] wielkie i zaopatrzone w ogromne ilości zapasów i rzeszę zbrojnych ludzi, poniósł duże straty w ludziach i zdobył je z wielkim trudem<sup>104</sup>. (3) Wkrótce rozniosła się wieść o energicznych działaniach wodza i większość wysp na Cykladach słała do niego poselstwa. Gdy również do Grecji dotarła wieść o tym, że Memnon wraz z flotą zamierza płynąć na Eubeję, miasta leżące na tej wyspie zostały zaalarmowane. Ci zaś Grecy, którzy sprzyjali Persom, a pośród nich zwłaszcza Spartanie, zaczęli żywić pewne nadzieje na odmianę sytuacji. (4) Memnon zaś przekupił wielu Greków i nakłonił, by sprzyjali perskim oczekiwaniom. Los nie pozwolił jednak niczego już więcej dokonać temu mężowi; Memnon zachorował bowiem i zmarł, pokonany przez cierpienia niebezpiecznej choroby, a wraz z jego śmiercią załamały się też sprawy Dariusza.
30. Król liczył bowiem, że potrafi on przenieść wszystkie działania wojenne z Azji do Europy. Gdy usłyszał o śmierci Memnona, zwołał radę Przyjaciół i przedłożył im pytanie, czy należy posłać dowódców i wojsko na morze, czy też król z całą armią ma wyruszyć do starcia z Macedończykami. (2) Jedni mówili, że trzeba, by król sam stanął do walki, i wykazywali, że [wtedy] wielka armia perska walczyć będzie z większym zapałem. Ateńczyk Chari-demos<sup>105</sup>, człowiek cieszący się sławą męstwa i talentem w dziedzinie dowodzenia – walczył bowiem razem z królem Filipem, przewodził i doradzał przy wszystkich jego zwycięstwach – radził jednak Dariuszowi, by nie ryzykował swej królewskiej władzy, lecz by sam trzymał w ręku ciężar władzy nad Azją,

τὸ βάρος καὶ τὴν τῆς Ἀσίας ἀρχὴν συνέχειν, ἐπὶ δὲ τὸν πόλεμον ἀποστέλλειν στρατηγὸν πεῖραν δεδωκότα τῆς ἰδίας ἀρετῆς. (3) δύναμιν δ' ἰκανὴν εἶναι δέκα μυριάδων, ἧς τὸ τρίτον Ἕλληνας ποιῆσαι μισθοφόρους, καὶ δι' ἐμφάσεως αὐτὸς ἀνεδέχετο κατορθώσῃ τὴν ἐπιβολὴν ταύτην.

(4) Τὸ μὲν οὖν πρῶτον ὁ βασιλεὺς συγκατετίθετο τοῖς λεγομένοις, μετὰ δὲ ταῦτα τῶν φίλων γενναιότερον ἀντειπόντων καὶ τὸν Χαρίδημον εἰς ὑποψίαν ἀγόντων ὅτι τῆς στρατηγίας ὀρέγεται τυχεῖν, ὅπως τοῖς Μακεδόσι προδῶ τὴν Περσῶν ἡγεμονίαν, ὁ μὲν Χαρίδημος παροργισθεὶς καὶ προχειρότερον ὄνειδίσας τὴν Περσῶν ἀνανδρίαν ἐποίησεν ἐπὶ πλεῖον προσκόψαι τὸν βασιλέα τοῖς λόγοις, τοῦ θυμοῦ δὲ τὸ συμφέρον ἀφαιρουμένου ὁ μὲν Δαρεῖος ἐπιλαβόμενος τῆς τοῦ Χαριδήμου ζώνης κατὰ τὸν τῶν Περσῶν νόμον παρέδωκε τοῖς ὑπηρέταις καὶ προσέταξεν ἀποκτεῖναι, (5) ὁ δὲ Χαρίδημος ἀπαγόμενος ἐπὶ τὸν θάνατον ἀνεβόησεν μεταμελήσειν ταῦτα ταχὺ τῷ βασιλεῖ καὶ τῆς ἀδίκου τιμωρίας αὐτοῦ σύντομον ἔξειν τὴν κόλασιν, ἐπιδόντα τὴν κατάλυσιν τῆς βασιλείας.

Χαρίδημος μὲν οὖν μεγάλων ἐλπίδων ἐκπεσῶν διὰ παρρησίαν ἄκαιρον τοιαύτην ἔσχε τὴν τοῦ βίου καταστροφὴν· (6) ὁ δὲ βασιλεὺς ἀνέντος τοῦ θυμοῦ τὴν ψυχὴν εὐθύς μετενόησε καὶ κατεμέμψατο ἑαυτὸν ὡς τὰ μέγιστα ἡμαρτηκότα. ἀλλ' οὐ γὰρ ἦν δυνατὸν τὸ γεγονὸς διὰ τῆς βασιλικῆς ἐξουσίας ἀγένητον κατασκευάσαι. (7) διόπερ ὄνειροπολούμενος ταῖς Μακεδόνων ἀρεταῖς καὶ τὴν ἐνέργειαν τὴν Ἀλεξάνδρου πρὸ ὀφθαλμῶν λαμβάνων ἐζήτει στρατηγὸν ἀξιόχρεον τὸν διαδεξόμενον τὴν τοῦ Μέμνονος ἡγεμονίαν· οὐ δυνάμενος δ' εὐρεῖν αὐτὸς ἠναγκάζετο καταβαίνειν εἰς τὸν ὑπὲρ τῆς βασιλείας κίνδυνον.

- 31.** Εὐθύς οὖν μετεπέμπετο τὰς πανταχόθεν δυνάμεις καὶ προσέταξεν ἀπαντᾶν εἰς Βαβυλῶνα καὶ τῶν φίλων καὶ τῶν συγγενῶν ἐπελέγετο τοὺς εὐθέτους, ὧν τοῖς μὲν τὰς ἀρμοζούσας ἡγεμονίας κατεμέριζε, τοὺς δὲ μεθ' αὐτοῦ κινδυνεύειν προσέταττεν. (2) ὡς δ' ὁ τῆς στρατείας ἀφωρισμένος χρόνος προσεγένετο, κατήντησαν ἅπαντες εἰς τὴν Βαβυλῶνα. ὁ δ' ἀριθμὸς ἦν τῶν στρατιωτῶν πεζοὶ μὲν πλείους τῶν τετταράκοντα μυριάδων, ἵππεῖς δὲ οὐκ ἐλάττους τῶν δέκα μυριάδων.

Δαρεῖος μὲν οὖν μετὰ τοσαύτης δυνάμεως ἀναζεύξας ἐκ Βαβυλῶνος προῆγεν ἐπὶ Κιλικίας, ἔχων μεθ' ἑαυτοῦ τὴν τε γυναῖκα καὶ τὰ τέκνα, υἱὸν καὶ δύο θυγατέρας, καὶ τὴν μητέρα· (3) Ἀλέξανδρος δὲ πρὸ μὲν τῆς Μέμνονος τελευτῆς πυνθανόμενος Χίον καὶ τὰς ἐν Λέσβῳ πόλεις κεχειρῶσθαι, τὴν δὲ Μιτυλήνην κατὰ κράτος ἠλωκυῖαν, πρὸς δὲ τούτοις τὸν Μέμνονα τριακοσίαις τριήρεσι καὶ πεζῇ δυνάμει μέλλοντα στρατεύειν ἐπὶ Μακεδονίαν, τῶν δ' Ἑλλήνων τοὺς πλείους ἐτοιμοὺς εἶναι πρὸς ἀπόστασιν οὐ μετρίως ἡγωνία, (4) ὡς δ' ἤκόντινες ἀπαγγέλλοντες τὴν Μέμνονος τελευτήν, ἀπελύθη τῆς πολλῆς ἀγωνίας. μετ' ὀλίγον δὲ εἰς ἀρρωστίαν βαρυτέραν ἐμπεσῶν καὶ χαλεπῶ πάθει συνεχόμενος συνεκάλεσε τοὺς ἰατροὺς. (5) τῶν μὲν οὖν ἄλλων ἕκαστος δυσχερῶς εἶχε πρὸς τὴν θεραπείαν, Φίλιππος δ' Ἀκαρνᾶν τὸ γένος παραβόλοις καὶ



a do walki posłał wodza, który udowodnił [już] swoje męstwo. (3) [Uważał, że] wystarczająca byłaby armia [licząca] sto tysięcy [żołnierzy], z których jedną trzecią stanowiliby greccy najemnicy, i sam dawał do zrozumienia, że podejmie się przeprowadzenia takiego planu.

(4) W pierwszej chwili król zdawał się przekonany tymi słowami, potem jednak jego Przyjaciele sprzeciwili się gorąco, a nawet wysunęli przypuszczenie, że Charidemos dąży do objęcia dowództwa, aby zdradzić perskie państwo na rzecz Macedończyków. Wzburzony Charidemos zaczął popędliwie lżyć perski brak męstwa, obrażając ponad wszystko króla takimi słowami. A że gniew pozbawił go [myślenia o jego własnej] korzyści, Dariusz dotknął pasa Charidemosa i w ten sposób perskim zwyczajem oddał [go] strażom i kazał stracić. (5) Prowadzony na śmierć Charidemos krzyczał, że już wkrótce pożaluje tego król i otrzyma za swój niegodny czyn słuszną odpłatę, która [sprawi, że] będzie świadkiem zagłady [swojego] królestwa<sup>106</sup>.

Charidemos zawiódł się więc [w swych] wielkich nadziejach z powodu niewczesnej szczerości, i taki był gwałtowny koniec jego życia. (6) Król zaś, kiedy ochłonął z gniewu, szybko zmienił zdanie i potępił samego siebie za to, że popełnił ogromny błąd. Nie był jednak w stanie [nawet] mocą swej królewskiej władzy cofnąć tego, co już się dokonało. (7) Toteż prześladowało go widmo waleczności Macedończyków, a mając przed oczyma obraz walczącego z pasją Aleksandra, poszukiwał wodza zdolnego do podjęcia zamiarów Memnona. Nie zdołał [go] jednak znaleźć, został więc zmuszony do tego, by samemu zniżyć się do walki w obronie królestwa.

- 31.** Bezwłocznie zaczął więc ściągać ze wszystkich stron wojska i rozkazał [wszystkim] maszerować do Babilonu. Dokonał też przeglądu zdolnych Przyjaciół i Krewnych, przydzielając niektórym z nich odpowiednie funkcje dowódcze, a innym każąc narażać się na niebezpieczeństwo wraz z nim. (2) Gdy nadszedł czas wymarszu wojsk, wszyscy przybyli do Babilonu. Liczba wojsk pieszych przekraczała czterysta tysięcy, a jazdy było nie mniej niż sto tysięcy.

Z tak wielką armią wyruszył Dariusz z Babilonu i pomaszerował ku Cylicji, mając przy sobie żonę i dzieci, syna i dwie córki, oraz matkę. (3) Aleksander zaś dowiedział się, jak przed śmiercią Memnon opanował Chios i miasta na Lesbos, a Mitylenę zdobył szturmem. A także [o tym, że] oprócz tego zamierzał on z trzystoma okrętami wojennymi i armią lądową przenieść wojnę do Macedonii, wielu zaś spośród Greków było gotowych do odstępstwa, co wprawiło [króla] w niemały niepokój; (4) gdy więc przybyli jacyś [posłańcy] donosząc o śmierci Memnona, odetchnął z ulgą, że oszczędzono mu poważnego kłopotu. Wkrótce jednak ciężko zachorował<sup>107</sup> i bardzo cierpiąc, posłał po lekarzy. (5) Żaden z nich jednak nie decydował się podjąć leczenia, tylko Filip<sup>108</sup> rodem z Akarnanii, używając niebezpiecznych, lecz skutecznych spo-

συντόμοις θεραπείαις χρώμενος ἐπηγγείλατο διὰ φαρμακείας λύσειν τὴν νόσον. (6) ἀσμένως δὲ τοῦ βασιλέως ὑπακούσαντος διὰ τὸ λέγεσθαι Δαρεῖον μετὰ τῆς δυνάμεως ἐκ Βαβυλῶνος ὠρμηκέναι ὁ μὲν ἰατρὸς δοὺς φάρμακον πιεῖν καὶ συνεργὸν λαβὼν τὴν φύσιν τοῦ κάμνοντος καὶ τὴν τύχην εὐθύς ἀπήλλαξε τῆς νόσου τὸν Ἀλέξανδρον. οὗτος μὲν οὖν παραδόξως ἐκφυγὼν τὸν κίνδυνον καὶ τὸν ἰατρὸν τιμῆσας μεγαλοπρεπῶς κατέταξεν αὐτὸν εἰς τοὺς εὐνουστάτους τῶν φίλων.

- 32.** Ἡ δὲ μήτηρ τοῦ βασιλέως ἔγραψε πρὸς τὸν Ἀλέξανδρον τὰ τε ἄλλα τῶν χρησίμων καὶ διότι φυλάξασθαι προσήκει τὸν Λυγκηστὴν Ἀλέξανδρον. οὗτος δ' ὢν ἀνδρεία διάφορος καὶ φρονήματος πλήρης καὶ συμπαρακολουθῶν τῷ βασιλεῖ μετὰ τῶν ἄλλων φίλων ἐπιστεύετο. (2) πολλῶν δὲ καὶ ἄλλων εὐλόγων συνδραμόντων πρὸς ταύτην τὴν διαβολὴν συλληφθεὶς καὶ δεθεὶς εἰς φυλακὴν παρεδόθη, ὡς τευξόμενος δικαστηρίου.

Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος πυθόμενος τὸν Δαρεῖον ὀλίγων ἡμερῶν ὁδὸν ἀπέχειν Παρμενίωνα μὲν μετὰ τῆς δυνάμεως ἀπέστειλεν προκαταληψόμενον τὰς παρόδους καὶ τὰς ὀνομαζομένας ... Πύλας· οὗτος δ' ἐπιβαλὼν τοῖς τόποις καὶ τοὺς προκατειληφτάς τὰς δυσχωρίας βαρβάρους βιασάμενος κύριος ἐγένετο τῶν παρόδων. (3) Δαρεῖος δὲ βουλόμενος εὐζῶνον ποιῆσαι τὴν δύναμιν τὰ μὲν σκευοφόρα καὶ τὸν περιττὸν ὄχλον εἰς Δαμασκὸν τῆς Συρίας ἀπέθετο, τὸν δ' Ἀλέξανδρον πυθόμενος τὰς δυσχωρίας προκατειληφέναι καὶ νομίσας αὐτὸν μὴ τολμᾶν ἐν τῷ πεδίῳ διαγωνίζεσθαι προῆγεν ἐπ' αὐτὸν σύντομον τὴν ὁδοιπορίαν ποιούμενος. (4) οἱ δ' ἐγχώριοι τῆς μὲν τῶν Μακεδόνων ὀλιγότητος καταφρονήσαντες, τὸ δὲ πλῆθος τῆς τῶν Περσῶν στρατιᾶς καταπεπληγμένοι καταλιπόντες τὸν Ἀλέξανδρον προσέθεντο τῷ Δαρείῳ καὶ τὰς τε τροφὰς καὶ τὴν ἄλλην παρασκευὴν μετὰ πολλῆς προθυμίας ἐχορήγουν τοῖς Πέρσαις καὶ διὰ τῆς ἰδίας κρίσεως προεσήμαινον τοῖς βαρβάροις τὴν νίκην. ὁ δ' Ἀλέξανδρος τὴν μὲν Ἴσσον πόλιν ἀξιόλογον καταπληξάμενος ἐχειρώσατο.

- 33.** Τῶν δὲ κατασκόπων ἀπαγγειλάντων αὐτῷ τριάκοντα σταδίου ἀπέχειν τὸν Δαρεῖον καὶ συντεταγμένη τῇ δυνάμει προσιέναι καταπληκτικῶς, ὑπολαβὼν παρὰ τῶν θεῶν αὐτῷ δεδόσθαι τὸν καιρὸν ὥστε μιᾷ παρατάξει νικήσαντα καταλῦσαι τὴν Περσῶν ἡγεμονίαν τοὺς μὲν στρατιώτας τοῖς οἰκείοις λόγοις παρεκάλεσεν ἐπὶ τὸν περὶ τῶν ὄλων ἀγῶνα, τὰ δὲ τάγματα τῶν στρατιωτῶν καὶ τὰς τῶν ἰπέων εἴλας οἰκείως τοῖς ὑποκειμένοις τόποις διατάξας τοὺς μὲν ἰπεῖς ἐπέστησε πρὸ πάσης τῆς στρατιᾶς, τὴν δὲ τῶν πεζῶν φάλαγγα κατόπιν ἐφεδρεύειν προσέταξεν. (2) αὐτὸς δὲ προηγούμενος τοῦ δεξιοῦ μέρους ἀπήντα τοῖς πολεμίοις, ἔχων μεθ' ἑαυτοῦ τοὺς κρατίστους τῶν ἰπέων· τὸ δ' εὐώνυμον μέρος ἐπέϊχον οἱ τῶν Θετταλῶν ἰπεῖς, πολὺ τῶν ἄλλων διαφέροντες ταῖς τε ἀνδραγαθίαις καὶ ταῖς ἐμπειρίαις. (3) ὡς δ' αἱ δυνάμεις ἐντὸς βέλους ἐγίνοντο, τοῖς μὲν περὶ τὸν Ἀλέξανδρον ἐπέρριψαν οἱ βάρβαροι τοσοῦτον πλῆθος βελῶν ὥστε διὰ τὴν πυκνότητα τῶν βαλλομένων ἀλλήλοις

sobów leczenia, zgodził się za pomocą leków zniweczyć chorobę. (6) Król chętnie wysłuchał [tej propozycji], doniesiono mu bowiem, że Dariusz z armią wyruszył już z Babilonu. Lekarz dał mu do wypicia lekarstwo, a jego działanie wzmogła jeszcze naturalna odporność chorego oraz Los, i wkrótce uwolnił Aleksandra od choroby. Tak więc przedziwnie uniknąwszy niebezpieczeństwa i obdarowawszy wspaniale lekarza, zaliczył go do swoich najbardziej zaufanych Przyjaciół<sup>109</sup>.

32. Matka króla<sup>110</sup> napisała do Aleksandra o różnych pożytecznych sprawach, uprzedziła go także, by strzegł się Aleksandra Lynkestis<sup>111</sup>. Odnaczał się on męstwem, był pełen rozsądku, towarzyszył królowi i posiadał [jego] zaufanie wśród innych Przyjaciół. (2) Wiele innych prawdopodobnych okoliczności skłaniało do tego podejrzenia, [tak że Aleksander Lynkestis] został schwytyany, skępowany i oddany pod straż, aby oczekiwać na osądzenie<sup>112</sup>.

Aleksander dowiedział się, że Dariusz znajduje się [w odległości] kilku dni, i posłał Parmeniona z wojskiem, aby obsadził przejście i tak zwane ... Wrota [Cylicyjskie]<sup>113</sup>. Ten przybył na miejsce, odepchnął siłą barbarzyńców, którzy kontrolowali niedogodny teren [przejścia], i opanował to miejsce. (3) A Dariusz, chcąc, by jego armia mogła się łatwiej przemieszczać, odesłał tabory i tłum zbędnych ludzi do Damaszku w Syrii. Słyszając, że Aleksander zajął przejście i sądząc, że nie ośmieli się on wydać bitwy na równinie, pospieszył na jego spotkanie. (4) Mieszkańcy tej krainy zlekceważyli szczupłe siły macedońskie, a przestraszeni ogromem armii perskiej, opuścili Aleksandra i przeszli na stronę Dariusza. Z wielką ochotą dostarczyli Persom żywności i innych sprzętów, we własnym mniemaniu przewidując zwycięstwo barbarzyńców. Aleksander jednak zastraszył i zmusił do poddania się znaczące miasto Issos.

33. Kiedy straż doniosła mu, że Dariusz jest oddalony [zaledwie] o trzydziestu stadiów<sup>114</sup> i zbliża się ze swą armią w groźny sposób rozwijającą szyki bojowe, uznał, że dostaje oto od bogów znakomitą sposobność do tego, by zwycięstwem w jednej bitwie zniszczyć potęgę perską<sup>115</sup>. Zwrócił się więc do żołnierzy w odpowiednich słowach, zachęcając ich do walki ze wszystkich sił; oddziały piechoty i szwadrony jazdy ustawił zgodnie z ułożeniem terenu, jazdę umieścił przed całym frontem armii, a falandze piechoty rozkazał pozostać w rezerwie na tyłach. (2) Sam zaś stanął na czele prawego skrzydła i ruszył przeciw wrogom, mając przy sobie najdzielniejsze oddziały jazdy. Lewe skrzydło obsadziła jazda tesalska, dalece przewyższająca innych walecznością, męstwem i doświadczeniem. (3) Kiedy armie znalazły się w zasięgu strzału, barbarzyńcy zarzucili Aleksandra i jego otoczenie takim gradem pocisków, że zagęszczenie krzyżujących się [w powietrzu] pocisków osłabiało siłę ataków.

συγκρουόντων ἀσθενεστέρας γίνεσθαι τὰς πληγὰς. (4) τῶν δὲ σαλπικτῶν παρ' ἀμφοτέροις τὸ πολεμικὸν σημαινόντων οἱ Μακεδόνες πρῶτοι συναλαλάξαντες βοὴν ἐξάϊσιον ἐποίησαν, μετὰ δὲ ταῦτα τῶν βαρβάρων ἀντιφθεγξαμένων συνήχησε μὲν ἡ σύνεγγυς ὀρεινὴ πᾶσα, τὸ δὲ μέγεθος τῆς βοῆς ὑπερῆρε τὴν προγεγενημένην κραυγὴν, ὡς ἂν πεντήκοντα μυριάδων μιᾷ φωνῇ συνηχουσῶν. (5) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος πάντη τὴν ὄψιν βάλλων καὶ σπεύδων κατιδεῖν τὸν Δαρεῖον ἅμα τῷ κατανοῆσαι παραχρῆμα μετὰ τῶν περὶ αὐτὸν ἰππέων ἐπ' αὐτὸν ἐφέρετο τὸν βασιλέα, σπεύδων οὐχ οὕτω καταπροτερῆσαι τῶν Περσῶν ὡς τὸ δι' αὐτοῦ περιποιήσασθαι τὴν νίκην. (6) ἅμα δὲ τούτῳ καὶ τῶν ἄλλων ἀπάντων ἰππέων συμπεσόντων ἀλλήλοις καὶ πολλοῦ φόνου γινομένου ἡ μὲν μάχη διὰ τὰς τῶν ἀγωνιζομένων ἀρετὰς ἀμφίδοξον εἶχε τὴν τῶν ὄλων κρίσιν· ἔταλαντεύετο γὰρ δεῦρο κάκεισε, τῆς τροπῆς ἐναλλάξ γινομένης. (7) οὔτε γὰρ ἀκοντίσας οὔτε πατάξας οὐδεὶς ἄπρακτον ἔσχε τὴν πληγὴν, ὡς ἂν διὰ τὸ πλῆθος ἐτοιμοῦ τοῦ σκοποῦ κειμένου. διὸ καὶ πολλοὶ τραύμασιν ἐναντίως περιτυγχάνοντες ἔπιπτον καὶ μέχρι τῆς ἐσχάτης ἀναπνοῆς θυμομαχοῦντες τὸ ζῆν πρότερον ἢ τὴν ἀρετὴν ἐξέλειπον.

- 34.** Οἱ δὲ ἐκάστης τάξεως ἡγεμόνες τῶν ὑποτεταγμένων προαγωνιζόμενοι διὰ τῆς ἰδίας ἀρετῆς τοὺς πολλοὺς ἀνδραγαθεῖν προετρέψαντο. διὸ καὶ παρῆν ὄρα ἅν πολλὰς μὲν διαθέσεις τραυμάτων γινομένας, ποικίλους δὲ καὶ μεγάλους ἀγῶνας συνισταμένους ὑπὲρ τῆς νίκης. (2) Ὁξάθρης δ' ὁ Πέρσης, ἀδελφὸς μὲν ὢν Δαρείου, κατὰ δὲ τὴν ἀνδρείαν ἐπαινούμενος, ὡς εἶδεν τὸν Ἀλέξανδρον ἀκατασχέτως ἰέμενον ἐπὶ τὸν Δαρεῖον, ἐφιλοτιμήθη τῆς αὐτῆς τύχης κοινωνῆσαι τὰδελφῷ. (3) ἀναλαβὼν οὖν τοὺς ἀρίστους τῶν ἰππέων τῶν μεθ' ἑαυτοῦ τεταγμένων μετὰ τούτων ἐπέρραξε τοῖς περὶ τὸν Ἀλέξανδρον καὶ νομίσας τὸ φιλάδελφον τῆς ψυχῆς οἴσειν αὐτῷ περιβόητον παρὰ Πέρσαις δόξαν προεμάχετο τοῦ Δαρείου τεθρίππου καὶ μετ' ἐμπειρίας εὐτόλμως τοῖς πολεμίους συμπλεκόμενος πολλοὺς ἀπέκτεινε. (4) τῶν δὲ περὶ τὸν Ἀλέξανδρον ὑπερβαλλομένων ταῖς ἀνδραγαθίαις περὶ μὲν τὸ τοῦ Δαρείου τέθριππον ταχὺ νεκρῶν ἐσωρεύθη πλῆθος· πάντες γὰρ ἐφίεμενοι τοῦ βασιλέως ψαῦσαι πρὸς ἀλλήλους ἐκθυμώτατα διηγωνίζοντο καὶ τοῦ ζῆν οὐδεμίαν ἐποιοῦντο φειδῶ. (5) Ἔπεσον δ' ἐν τῷ κινδύνῳ τούτῳ πολλοὶ τῶν παρὰ Πέρσαις ἐπιφανῶν ἡγεμόνων, ἐν οἷς ὑπῆρχεν Ἀντιζύης καὶ Ῥεομίθρης καὶ ὁ τῆς Αἰγύπτου σατράπης Τασιάκης. ὁμοίως δὲ πολλῶν καὶ παρὰ τοῖς Μακεδόσι πεσόντων συνέβη καὶ αὐτὸν τὸν Ἀλέξανδρον τρωθῆναι τὸν μηρόν, περιχυθέντων αὐτῷ τῶν πολεμίων. (6) οἱ δὲ τὸν τοῦ Δαρείου τεθρίππου ζυγὸν ἐπέχοντες ἵπποι, τραυματιζόμενοι πυκνῶς καὶ διὰ τὸ πλῆθος τῶν περὶ αὐτοὺς σωρευομένων νεκρῶν πτυρόμενοι, τὰ μὲν χαλινὰ διεσεῖοντο, παρ' ὀλίγον δὲ καὶ αὐτὸν τὸν Δαρεῖον εἰς τοὺς πολεμίους ἐξήνεγκαν. διὸ καὶ κινδυνεύων ἐσχάτως ὁ βασιλεὺς αὐτὸς ἤρπασε τοὺς ῥυτῆρας, συναναγκαζόμενος λῦσαι τὴν σεμνότητα τῆς προστασίας καὶ τὸν παρὰ Πέρσαις τοῖς βασιλεῦσι κείμενον νόμον

(4) Kiedy trąby zagrały do boju z obu stron, Macedończycy jako pierwsi wzniesli dziki okrzyk bojowy, a potem barbarzyńcy odkrzyknęli, tak że całe pobliskie zbocze wzgórza zabrzmiało echem, a siła tego [odbitego] dźwięku była większa niż poprzednio wniesiony okrzyk, tak jakby pięćset tysięcy [ludzi] wrzasnęło jednym głosem.

(5) Aleksander toczył wzrokiem na wszystkie strony, spodziewając się dostrzec Dariusza, a gdy go tylko rozpoznał, wraz z otaczającą go jazdą ruszył na króla, zamierzając nie tyle pokonać Persów, ile osobiście wywalczyć zwycięstwo.

(6) Zaraz [jednak] wszyscy inni jeźdźcy rzucili się wspólnie, z obu stron wielu poległo, bitwa pozostawała jednak [wciąż] nierozstrzygnięta z powodu męstwa walczących. Szala [zwycięstwa] przechylała się to w jedną, to w drugą stronę, w miarę tego, jak [obie armie] na przemian odpierały nieprzyjaciela. (7) Nikt nie zadawał ciosów na próżno, wypuszczając strzałę czy też uderzając mieczem, gdyż z powodu ścisłu cel był wystawiony jak na dłoni. Wielu zatem padło, odniósłszy rany w starciu z nieprzyjaciółmi, a walczyli dzielnie aż do ostatniego tchnienia, wyzbywając się życia wcześniej niż męstwa.

34. Dowódcy każdego z oddziałów walczyli na czele [swoich] podkomendnych, przykładem własnego męstwa zagrzewając innych do [wytrwania w] dzielności. Można też było zobaczyć wiele rodzajów [odniesionych] ran, [gdyż] różnorodne i zacięte boje toczyły się o zwycięstwo. (2) Pers Oksatres<sup>116</sup>, brat Dariusza, sławiony dla swej waleczności, gdy zobaczył, że Aleksander bez niepohamowania rzuca się w stronę Dariusza, zapragnął gorąco podzielić los brata. (3) Wziąwszy najwyborniejszą jazdę spośród towarzyszących mu oddziałów, natarł z nią na oddziały otaczające Aleksandra; uznał bowiem, że okazanie miłości braterskiej [jaką miał] w sercu, przyniesie mu niezmierną sławę u Persów. Rzucił się do walki [tuż] przed rydwanem Dariusza i wprawnie i z odwagą wmieszał się pomiędzy nieprzyjaciół, zabijając wielu. (4) Dzięki temu jednak, że żołnierze Aleksandra górowali walecznością, wkrótce wokół wozu Dariusza urosła masa trupów. Wszyscy bowiem pragnęli ugodzić króla, i walcząc w tym wzajemnym zapale, w żaden sposób nie oszczędzali [swego] życia.

(5) Padło w tym boju wielu wspaniałych perskich dowódców, a wśród nich zwłaszcza Antiksyes<sup>117</sup> i Reomitres<sup>118</sup>, oraz satrapa Egiptu Tasiakes<sup>119</sup>. Podobnie też wielu Macedończyków straciło życie, a sam Aleksander został ranny w udo, gdy nieprzyjaciele napierali na niego. (6) Konie, które ciągnęły jarzmo rydwanu Dariusza, okryte wieloma ranami, spłoszyły się na widok otaczających je stosów ciał, przestały reagować na wędzidło, i o mało nie popędziły wraz z Dariuszem w sam środek walczących. Król znalazł się w najwyższym niebezpieczeństwie, sam więc chwycił wodze, zmuszony do porzucenia godności swej pozycji i pogwałcił prawo przynależne perskim królom. (7) Słudzy przyprowadzili Dariuszowi inny rydwan, lecz gdy przesia-

ὑπερβῆναι. (7) προσήχθη δὲ καὶ τέθριππον ἕτερον ὑπὸ τῶν ὑπηρετῶν τῷ Δαρείῳ καὶ κατὰ τὴν εἰς τοῦτο μετάβασιν ταραχῆς γενομένης ὁ μὲν Δαρεῖος ἐπικειμένων τῶν πολεμίων εἰς ἔκπληξιν καὶ δέος ἐνέπιπτεν.

Οἱ δὲ Πέρσαι τὸν βασιλέα κατανοήσαντες ταραττόμενον εἰς φυγὴν ὥρμησαν. τὸ δ' αὐτὸ καὶ τῶν ἔχομένων ἰππέων ποιησάντων ταχὺ πάντες ἐτρέψαν. (8) τῆς δὲ φυγῆς οὐσῆς ἐν τόποις στενοῖς καὶ τραχέσι συμπύπτοντες ἀλλήλους συνεπάτουσαν καὶ πολλοὶ χωρὶς πολεμίας πληγῆς ἀπέθνησκον. ἔκειντο γὰρ ὁμοῦ σωρευθέντες οἱ μὲν ἄνευ τῶν ὄπλων, οἱ δὲ τηροῦντες τὰς πανοπλίας· τινὲς δὲ γεγυμνωμένα τὰ ξίφη διαφυλάξαντες τοὺς περὶ ταῦτα ἀναπειρομένους ἀνήρουν· οἱ δὲ πλεῖστοι εἰς τὰ πεδία διεκπεσόντες διὰ τούτων ἀπὸ κράτους ἐλαύνοντες τοὺς ἵππους εἰς τὰς συμμαχίδας πόλεις κατέφευγον. (9) ἡ δὲ τῶν Μακεδόνων φάλαγξ καὶ τὸ τῶν Περσῶν πεζὸν στράτευμα βραχὺν χρόνον ἐν τῇ μάχῃ διέμεινεν· προητημένων γὰρ τῶν ἰππέων οἰοῖται τις προαγῶν ἐγεγόνει τῆς ὅλης νίκης. πάντων δὲ τῶν βαρβάρων ταχὺ τραπέντων καὶ τοσοῦτων μυριάδων ἐν στενοῖς τόποις τὴν φυγὴν ποιουμένων ταχὺ πᾶς ὁ συνεχῆς τόπος νεκρῶν ἐπληρώθη.

**35.** Νυκτὸς δ' ἐπιλαβούσης οἱ μὲν Πέρσαι ῥαδίως διεσπάρησαν εἰς πολλοὺς τόπους, οἱ δὲ Μακεδόνες παυσάμενοι τοῦ διωγμοῦ πρὸς ἀρπαγὴν ὥρμησαν καὶ μάλιστα περὶ τὰς βασιλικὰς σκηνὰς διὰ τὸ πλῆθος τῆς πολυτελείας ἡσυχολοῦντο. (2) διόπερ πολὺς μὲν ἄργυρος, οὐκ ὀλίγος δὲ χρυσός, παμπληθεῖς δὲ καὶ πολυτελεῖς ἐσθῆτες ἐκ τῆς βασιλικῆς γάζης διεφοροῦντο. ὁμοίως δὲ καὶ τῶν τοῦ βασιλέως φίλων καὶ συγγενῶν καὶ τῶν ἄλλων ἡγεμόνων οὐκ ὀλίγος διηρπάγη πλοῦτος. (3) οὐ μόνον γὰρ αἱ τῆς βασιλικῆς οἰκίας, ἀλλὰ καὶ αἱ τῶν συγγενῶν καὶ φίλων γυναῖκες ἐφ' ἁρμάτων ὀχούμεναι καταχρύσων συνηκολούθουν κατὰ τι πάτριον ἔθος τῶν Περσῶν· (4) ἐκάστη δὲ τούτων διὰ τὴν ὑπερβολὴν τοῦ πλοῦτος καὶ τῆς τρυφῆς περιήγετο πλῆθος πολυδαπάνου κατασκευῆς καὶ γυναικείου κόσμου.

Πάθος δ' ἦν δεινότατον περὶ τὰς αἰχμαλωτιζομένας γυναῖκας. (5) αἱ γὰρ πρότερον διὰ τρυφὴν ἐπ' ἀπήναις πολυτελεῖσι μόγις κατακομιζόμεναι καὶ γυμνὸν μέρος τοῦ σώματος οὐδὲν φαίνουσαι, τότε μονοχίτωνες καὶ τὰς ἐσθῆτας περιρρήπτουσαι μετ' ὄδυρμῶν ἐκ τῶν σκηνῶν ἐξεπήδων, ἐπιβώμεναι θεοὺς καὶ προσπίπτουσαι τοῖς τῶν κρατούντων γόνασι. (6) περιαιρούμεναι δὲ ταῖς χερσὶ τρεμούσαις τὸν τοῦ σώματος κόσμον καὶ τὰς κόμας ἀνειμένας διὰ τόπων τραχέων ἔθειον καὶ πρὸς ἀλλήλας συντρέχουσαι βοηθοὺς ἐπεκαλοῦντο τὰς παρ' ἐτέρων ἐπικουρίας δεομένας. (7) ἦγον δ' αὐτὰς οἱ μὲν ἀπὸ τῆς κόμης ἐπισπῶμενοι τὰς ἡτυχηκυίας, οἱ δὲ τὰς ἐσθῆτας περιρηγνύντες καὶ γυμνοῖς τοῖς σώμασιν ἐπιβάλλοντες τὰς χεῖρας καὶ ταῖς στάθμαις τῶν δοράτων τύπτοντες καὶ τὰ τιμιώτατα καὶ περιβόητα τῶν βαρβάρων ταῖς τῆς τύχης δωρεαῖς ὑβρίζοντες.

**36.** Οἱ δ' ἐπιεικέστατοι τῶν Μακεδόνων τὴν μεταβολὴν τῆς τύχης ὀρῶντες συμπαθεῖς ἐγίνοντο καὶ τὰς τῶν ἀκληρούντων συμφορὰς ἠλέουν, αἷς τὰ μὲν προσήκοντα καὶ μεγάλα μακρὰν ἀπήρητο, τὰ δ' ἀλλόφυλα καὶ πολέμια

dał się na niego pod ciągłymi atakami nieprzyjaciół, ogarnął go przeraźliwy strach.

Widząc panikę, jaka ogarnęła króla, Persowie rzucili się do ucieczki. To samo zrobiły oddziały jazdy, i wkrótce rozpierzchli się wszyscy [jeźdźcy]. (8) Droga ucieczki wiodła przez ciasne i skaliste wąwozy, wpadali więc na siebie, trając się nawzajem i wielu zginęło bez nieprzyjacielskiej rany. Leżeli w stosach [trupów], jedni bez zbroi, inni pilnując uzbrojenia. Niektórzy trzymali jeszcze obnażone miecze i przebijali tych, którzy się [na nie] nadziewali. Większość [jeźdźców] rzuciła się jednak pędem przez równinę, i prowadząc przez nią konie, ratowali się ucieczką do miast sprzymierzonych. (9) Falanga macedońska i piechota perska krótko [tylko] uczestniczyła w bitwie; rozbicie bowiem jazdy stało się jakby zapowiedzią całkowitego zwycięstwa [Macedończyków]. A skoro wszyscy barbarzyńcy szybko uciekli, i tyle tysięcy żołnierzy szukało schronienia w ciasnych wąwozach, wkrótce cała okolica zappełniła się trupami.

35. Gdy zapadła noc, Persowie łatwo rozproszyli się w wiele miejsc, a Macedończycy zaprzestali pościgu i rzucili się do grabieży łupów, kierując się zwłaszcza do namiotów królewskich z powodu wielkiej ilości [zgrupowanych tam] dóbr. (2) Zagrabili wielką ilość srebra, niemało złota, przeogromne ilości wspaniałych szat z królewskiego skarbcza. Podobnie też zostały zgrabione wielkie bogactwa [będące własnością] Przyjaciół i Krewnych króla oraz innych dowódców. (3) Nie tylko bowiem kobiety z królewskiego domu, ale także [kobiety] Przyjaciół i Krewnych, wiezione na poślaczanych wozach, towarzyszyły armii zgodnie z dawnym zwyczajem Persów. (4) A każda z nich – dla zachowania najwyższego statusu bogactwa i zbytku – miała ze sobą wielką ilość kosztownych sprzętów i kobiecych ozdób.

Los wziętych do niewoli kobiet był w najwyższym stopniu przerażający. (5) Te, które wcześniej podróżowały w zbytku na kosztownych wozach i nigdy nie pokazywały ani skrawka nagiego ciała, wówczas jedynie w chitonach, w rozdzieranych szatach, z krzykiem wybiegały z namiotów, głośno wzywając bogów i rzucając się swoim zdobywcom do kolan. (6) Zrywały drżącymi rękoma ozdoby z ciał i z rozwianymi włosami biegały po nierównym terenie; zbijały się w gromady, wzywając pomocy u tych, które same potrzebowały opieki. (7) Niektórzy wlekli te nieszczęsne, ciągnąc [je] za włosy, a inni rozdierali szaty i rzucali się z pięściami na ich nagie ciała, kłując dolnymi końcami włóczni, biorąc to, co im los darował, zuchwale znieważali [to], co dla barbarzyńców jest najbardziej godne czci i szlachetne.

36. Najrozsądniejsi z Macedończyków patrzyli na tę odmianę losu ze współczuciem i żalowali tych nieszczęśliwych [kobiet], które opuściło powodzenie; [wszystko] to, co należne [im] i przyjazne<sup>120</sup>, zostało im całkowicie odebrane,

παρῆν σύνεγγυς ... καὶ πρὸς ἀτυχή καὶ ἐπονείδιστον αἰχμαλωσίαν παρῶρ-  
μητο.

(2) Μάλιστα δὲ τοὺς παρόντας εἰς δάκρυα καὶ συμπάθειαν ἤγαγεν ἡ Δαρεί-  
ου μήτηρ καὶ γυνή καὶ δύο θυγατέρες ἐπίγαμοι καὶ υἱὸς παῖς τὴν ἡλικίαν.

(3) ἐπὶ γὰρ τούτων ἡ μεταβολὴ τῆς τύχης καὶ τὸ μέγεθος τῶν ἀνεπίστων  
ἀκληρημάτων ἐν ὧσιν κείμενον εὐλόγως τοὺς ὀρώντας ἐποίει συμπάσχειν  
τοῖς ἡτυχηκόσι. (4) περὶ μὲν γὰρ Δαρείου πότερον ζῆ καὶ περιέστιν ἢ καὶ

μετὰ τῆς τῶν ἄλλων φθορᾶς ἀπόλωλεν οὐκ ἐγίνωσκον, ἐώρων δὲ τὴν σκηνὴν  
διαρπάζοντας ἐνόπλους πολεμίους ἄνδρας, ἀγνοοῦντας μὲν τὰς ἡλκωκίας,  
πολλὰ δὲ διὰ τὴν ἄγνοιαν ἀπρεπῆ πράττοντας, καὶ τὸ σύνολον ὄλην τὴν Ἀσίαν  
αἰχμάλωτον μεθ' αὐτῶν γεγενημένην καὶ ταῖς μὲν τῶν σατραπῶν γυναιξὶ προ-  
σπιπτούσαις καὶ δεομέναις βοηθεῖν οὐχ οἷον συνεπιλαβέσθαι τινὸς ἴσχυον,  
ἀλλὰ καὶ αὐταὶ ταύτας ἤξιον συνεπικουρῆσαι τοῖς ἑαυτῶν ἀκληρήμασιν.

(5) Οἱ δὲ τοῦ βασιλέως παῖδες καταλαβόμενοι τὴν τοῦ Δαρείου σκηνὴν  
τάκεινον λουτρὰ καὶ δεῖπνα παρεσκευάζοντο καὶ λαμπάδων πολλὴν πυρὰν  
ἄψαντες προσεδέχοντο τὸν Ἀλέξανδρον, ὅπως ἀπὸ τοῦ διωγμοῦ γενόμενος  
καὶ καταλαβὼν ἐτοιμὴν πᾶσαν τὴν παρασκευὴν τοῦ Δαρείου οἰωνίσηται τὴν  
ὄλην τῆς Ἀσίας ἡγεμονίαν.

(6) Κατὰ δὲ τὴν μάχην ἐτελεύτησαν τῶν βαρβάρων πεζοὶ μὲν πλείους τῶν  
δέκα μυριάδων, ἵππεῖς δ' οὐκ ἐλάττους τῶν μυρίων, τῶν δὲ Μακεδόνων πεζοὶ  
μὲν εἰς τριακοσίους, ἵππεῖς δὲ περὶ ἑκατὸν καὶ πενήκοντα. ἡ μὲν οὖν ἐν Ἰσσοῦ  
τῆς Κιλικίας μάχη τοιοῦτον ἔσχε τὸ τέλος.

**37.** Τῶν δὲ βασιλέων Δαρεῖος μὲν κατὰ κράτος ἠττημένος εἰς φυγὴν ὤρμησεν  
καὶ μεταλαμβάνων ἄλλον ἐξ ἄλλου τῶν ἀρίστων ἵππων κατὰ κράτος ἤλαυνε,  
διαφυγεῖν σπεύδων τὰς Ἀλεξάνδρου χεῖρας καὶ τῶν ἄνω σατραπειῶν ἄψασθαι  
προαιρούμενος· (2) Ἀλέξανδρος δὲ μετὰ τῆς ἐταιρικῆς ἵππου καὶ τῶν ἄλλων  
ἀρίστων ἵππέων ἐποιεῖτο τὸν διωγμόν, σπεύδων ἐγκρατὴς γενέσθαι τοῦ  
Δαρείου. διανύσας δὲ σταδίους διακοσίους ἀνέκαμψεν εἰς τὴν παρεμβολὴν  
περὶ μέσας νύκτας, τοῖς δὲ λουτροῖς θεραπεύσας τὸν ἐκ τῆς κακοπαθείας  
κόπον ἐτρέπετο πρὸς ἄνεσιν καὶ δειπνοποιίαν.

(3) Πρὸς δὲ τὴν γυναῖκα καὶ τὴν μητέρα τοῦ Δαρείου προσελθὼν τις ἀπήγγειλεν  
ὅτι πάρεστιν Ἀλέξανδρος ἀπὸ τοῦ διωγμοῦ, τὸν Δαρεῖον ἐσκυλευκῶς. ἐνθα  
δὴ κραυγῆς μεγάλης καὶ κλαυθμοῦ περὶ τὰς γυναῖκας γενομένου καὶ τοῦ  
πλήθους τῶν αἰχμαλώτων διὰ τὴν ἀπαγγελίαν συμπενοῦντος καὶ πολὺν  
ὄδυρμόν προἰεμένου, πυθόμενος ὁ βασιλεὺς τὸ περὶ τὰς γυναῖκας πάθος  
ἐξέπεμψεν ἕνα τῶν φίλων Λεοννάτον καταπαύσοντα τὴν ταραχὴν καὶ παρα-  
μυθησόμενον τὰς περὶ τὴν Σισύγγαμβριν καὶ δηλώσοντα διότι Δαρεῖος μὲν  
ζῆ, ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἐπιμέλειαν αὐτῶν ποιήσεται τὴν προσήκουσαν καὶ διότι  
πρῶ βούλεται προσαγορευθῆσαι τε αὐτὰς καὶ διὰ τῶν ἔργων ἀποδείξασθαι  
τὴν ἰδίαν φιланθρωπίαν. (4) αἱ μὲν οὖν αἰχμαλωτίδες προσπεσοῦσης αὐταῖς



a to, co obce i wrogie, stało się ich udziałem [...] i zostały zepchnięte do nieszczęsnej i niezwykle upokarzającej niewoli.

(2) Szczególnie pobudzała obecnych do łez i współczucia matka i żona Dariusza oraz dwie córki w wieku odpowiednim do małżeństwa, a także młodzietki syn. (3) W ich osobach odmiana losu i ogrom nieoczekiwanych nieszczęść, jaki stanął przed oczami, słusznie wzbudzał u patrzących współczucie wobec tych, których to dotknęło. (4) [Kobiety te] nie wiedziały, czy [sam] Dariusz żyje, czy ocalał, czy zginął razem z innymi. A widziały, jak jego namiot rozszarpują zbrojni nieprzyjacielscy żołnierze, nie znając [kim są] ci, których brali do niewoli, i czyniących wiele nieprzystojnych rzeczy z nieświadomości. Widziały, jak całą Azję wzięto do niewoli razem z nimi, a kiedy żony satrapów padały im do stóp i błagały o pomoc, nie były zdolne do [niesienia] im żadnej pomocy, lecz uważały, że tamte [kobiety] powinny opiekować się nimi w ich własnych nieszczęściach.

(5) Paziowie królewscy opanowali namiot Dariusza i przygotowali kąpiel i posiłek [dla] Aleksandra, i zapalając mnóstwo pochodni czekali na Aleksandra, aby po powrocie z pościgu znalazł wszystkie rzeczy Dariusza, i [w ten sposób] otrzymał dobrą wróżbę [zdobycia] pełni władzy nad Azją.

(6) W bitwie poległo ponad sto tysięcy barbarzyńskiej piechoty i nie mniej niż dziesięć tysięcy [żołnierzy] jazdy<sup>121</sup>. Po stronie macedońskiej piechoty około trzystu i około stu pięćdziesięciu jazdy<sup>122</sup>. Taki był więc finał bitwy pod Issos w Cyljii.

37. Z obu królów Dariusz, pokonany przez potęgę [macedońską], rzucił się do ucieczki i zmieniając jeden po drugim swe najlepsze konie uciekał ile sił, pragnąc wydostać się z rąk Aleksandra i zamierzając schronić się [bezpiecznie] w wyżej położonych satrapiach. (2) Aleksander zaś wraz z jazdą hetajrów i innymi najlepszymi jeźdźcami rozpoczął pościg, zdecydowany dopaść i pojmać Dariusza. Przebył dwadzieścia stadiów<sup>123</sup>, zanim zawrócił i dotarł z powrotem do obozu około północy. [Tam] odświeżył się w kąpeli po zmęczeniu i trudach, i zajął się odpoczynkiem i ucztowaniem.

(3) Do żony i matki Dariusza przyszedł tymczasem ktoś, by donieść, że Aleksander powrócił z pościgu, obdarłszy ze zbroi Dariusza. Wybuchnął wówczas ogromny krzyk i płacz wśród kobiet, a cała rzesza jeńców na wieść o tym przyłączyła się do [ich] rozpacz i podniosła wielki lament. Kiedy król usłyszał o rozpacz kobiet, wysłał jednego ze swych Przyjaciół, Leonnatos<sup>124</sup>, by przerwał te niepokoje, uspokoił Sisyingambris<sup>125</sup> i wyjaśnił, że Dariusz żyje, Aleksander zaś będzie okazywał im należną troskę. Chciałby więc rano powitać je i czynem okazać swoją wobec nich życzliwość. (4) Gdy więc spadło na nie tak przedziwne i całkowicie niespodziewane szczęście, uwięzione kobiety uznały Aleksandra za boga i przestały rozpaczać.

παραδόξου και παντελῶς ἀπηλπισμένης εὐτυχίας τόν τε Ἀλέξανδρον ὡς θεὸν προσεδέξαντο καὶ τῶν ὀδυρμῶν ἀπηλλάγησαν.

(5) Ὁ δὲ βασιλεὺς ἄμ' ἡμέρα λαβὼν ἓνα τῶν φίλων τὸν μάλιστα τιμώμενον Ἡφαιστίωνα παρῆλθε πρὸς τὰς γυναῖκας. ἐχόντων δ' ἄμφοτέρων ἐσθῆτας μὲν ὁμοίας, τῷ μεγέθει δὲ καὶ κάλλει προέχοντος τοῦ Ἡφαιστίωνος ἢ Σισύγγαμβρις τοῦτον ὑπολαβοῦσα εἶναι τὸν βασιλέα προσεκύνησεν· διανευόντων δ' αὐτῆ τῶν παρεστώτων καὶ τῆ χειρὶ δεικνύντων τὸν Ἀλέξανδρον ἢ μὲν Σισύγγαμβρις αἰδεσθεῖσα τὴν ἄγνοιαν πάλιν ἐξ ἀρχῆς προσεκύνει τὸν Ἀλέξανδρον, (6) ὁ δὲ βασιλεὺς ὑπολαβὼν εἶπεν μηδὲν φροντίσης, ᾧ μήτηρ· καὶ γὰρ καὶ οὗτος Ἀλέξανδρός ἐστιν. οὐ μὴν ἀλλὰ τὴν πρεσβῦτιν μητέρα προσαγορεύσας διὰ τῆς φιланθρωποτάτης προσηγορίας προεσήμαινε τοῖς προητυχηκόσι τὴν μέλλουσαν ἔσεσθαι φιланθρωπίαν. διαβεβαιωσάμενος δ' αὐτὴν ὑπάρξειν δευτέραν μητέρα τοῖς ἔργοις εὐθύς ἐκύρωσε τὴν διὰ τῶν λόγων ἐπαγγελίαν.

- 38.** Περιέθηκε γὰρ αὐτῆ κόσμον τε βασιλικὸν καὶ τὸ προγεγονὸς ἀξίωμα ταῖς προσηκούσαις τιμαῖς ἀποκατέστησε· τὴν μὲν γὰρ θεραπείαν αὐτῆ πᾶσαν τὴν δοθεῖσαν ὑπὸ Δαρείου παρέδωκεν, ἴδιαν δ' ἄλλην οὐκ ἐλάττονα τῆς προὑπαρχούσης προσεδωρήσατο καὶ τῆς μὲν τῶν παρθένων ἐκδόσεως βέλτιον τῆς Δαρείου κρίσεως ἐπηγγείλατο προνοήσεσθαι, τὸν παῖδα δὲ θρέψειν ὡς υἱὸν ἴδιον καὶ βασιλικῆς τιμῆς ἀξιώσειν. (2) προσκαλεσάμενος δ' αὐτὸν καὶ φιλήσας, ὡς εἶδεν ἀδεῶς βλέψαντα καὶ μηδὲν ὄλως καταπλαγέντα, πρὸς τοὺς περὶ τὸν Ἡφαιστίωνα εἶπεν ὅτι ὁ παῖς ὧν ἐξ ἐτῶν καὶ τὴν ἀρετὴν ὑπὲρ τὴν ἡλικίαν προφαίνων πολλῶ βελτίων ἐστὶ τοῦ πατρὸς. περὶ δὲ τῆς Δαρείου γυναικὸς καὶ τῆς περὶ αὐτὴν σεμνότητος πρόνοιαν ἔξειν ἔφησεν ὅπως μηδὲν ἀνάξιον πάθη τῆς προγεγενημένης εὐδαιμονίας. (3) Πολλὰ δὲ καὶ ἄλλα πρὸς ἔλεον καὶ φιланθρωπίαν διαλεχθεὶς ἐποίησε τὰς γυναῖκας διὰ τὸ μέγεθος τῆς ἀνελπίστου χαρᾶς εἰς ἀκατάσχετα προπεσεῖν δάκρυα. ἐπὶ δὲ πᾶσι τοῖς προειρημένοις δοὺς τὴν δεξιὰν οὐ μόνον ὑπὸ τῶν εὖ παθόντων ἐπαίνων ἐτύγχανεν, ἀλλὰ καὶ παρὰ πᾶσι τοῖς συστρατευομένοις περιβόητον ἔσχε τὴν ὑπερβολὴν τῆς ἐπιεικειᾶς. (4) καθόλου δ' ἔγωγε νομίζω πολλῶν καὶ καλῶν ἔργων ὑπ' Ἀλεξάνδρου συντετελεσμένων μηδὲν τούτων μεῖζον ὑπάρχειν μηδὲ μᾶλλον ἄξιον ἀναγραφῆς καὶ μνήμης ἱστορικῆς εἶναι. (5) αἱ μὲν γὰρ τῶν πόλεων πολιορκίαι καὶ παρατάξεις καὶ τὰ ἄλλα τὰ κατὰ τὸν πόλεμον προτερήματα τὰ πλείονα διὰ τύχην ἢ δι' ἀρετὴν ἐπιτυγχάνεται, ὁ δ' ἐν ταῖς ἐξουσίαις εἰς τοὺς ἐπταικότας ἔλεος μεριζόμενος διὰ μόνης τῆς φρονήσεως γίνεται. (6) οἱ πλεῖστοι γὰρ διὰ τὴν εὐτυχίαν ἐπαίρονται μὲν ταῖς εὐπραξίαις, ὑπερήφανοι δ' ἐν ταῖς εὐτυχίαις γινόμενοι τῆς ἀνθρωπίνης καὶ κοινῆς ἀσθενείας ἐπιλανθάνονται· διὸ καὶ τοὺς πλείστους ὀρᾶν ἔστι τὴν εὐτυχίαν ὥσπερ τι βαρὺ φορτίον φέρειν ἀδυνατοῦντας. (7) Ἀλέξανδρος μὲν οὖν, καίπερ πολλαῖς γενεαῖς προγεγονῶς τοῦ καθ' ἡμᾶς βίου, τυγχανέτω καὶ παρὰ τῶν μεταγενεστέρων δικαίου καὶ πρέποντος ταῖς ἰδίαις ἀρεταῖς ἐπαίνου.

(5) Z nastaniem dnia król wziął jednego z Przyjaciół, którego najbardziej szanował, Hefajstiona<sup>126</sup>, i udał się do owych kobiet. Obaj nosili podobne szaty, a że Hefajstion przewyższał [króla] wzrostem i urodą, Sisyngambris, biorąc jego za króla, padła [przed nim] na twarz. Kiedy obecni dawali jej znaki i wskazywali ręką na Aleksandra, Sisyngambris zawstydzona swą niewiedzą zaczęła od nowa i padła na twarz przed Aleksandrem. (6) On jednak odpowiadając jej rzekł: „Nic nie szkodzi, matko; on też jest Aleksandrem.” A nazywając starą kobietę matką, w niezwykle ludzki sposób przekazał zapowiedź przyszłych dobrodziejstw tym, których dopiero co doświadczył los. Zapewniwszy ją więc, że zostanie [jego] drugą matką, natychmiast czynem potwierdził to, co właśnie przyrzekł w słowach.

38. Zwrócił jej królewskie ozdoby [klejnoty], a także odpowiednimi honorami przywrócił dawną godność. Dał jej bowiem z powrotem całą służbę ofiarowaną przez Dariusza, darował jej też od siebie [własną] w liczbie nie mniejszej niż poprzednia. Obiecał też zapewnić córkom [króla], gdy będą wychodziły za mąż, posag lepszy niż niegdyś ustanowił Dariusz, a chłopca wychować jak własnego syna i otoczyć czcią godną króla. (2) Przywołał chłopca do siebie i ucałował go, a gdy zobaczył, że jest odważny i nie okazuje strachu, szepnął Hefajstionowi, że w wieku sześciu lat chłopiec wykazuje odwagę ponad swój wiek i jest o wiele bardziej mężny niż jego ojciec. A co do żony Dariusza, powiedział, że dopilnuje, aby szanowano jej godność, i by nie odczuwała żadnej różnicy ze stanem poprzednim.

(3) Mnożył też inne zapewnienia o współczuciu i życzliwości, co sprawiło, że kobiety – z powodu ogromu nieoczekiwanej łaski – wybuchnęły niepowstrzymanym płaczem. Podał im [prawą] rękę na znak potwierdzenia wszystkich wcześniejszych słów, i spotkały go [za to] nie tylko słowa błogosławieństwa od tych, którym przyszedł z pomocą, lecz także u wszystkich towarzyszy walki [zasłużył na] najwyższy szacunek za łagodną sprawiedliwość. (4) A ja uważam w ogóle, że z wielu pięknych czynów, jakich dokonał Aleksander, żaden nie przewyższa tego i nie jest bardziej wart opisania i zapamiętania przez historię. (5) Oblężenia miast i bitwy, i inne czyny wojenne zdarzają się na ogół dzięki przypadkowi lub męstwu, a współczucie okazane z pozycji władzy wobec pokonanych rodzi się jedynie z mądrości. (6) Większość ludzi odczuwa pychę na skutek pomyślnych zdarzeń, a powodzenie czyni ich zuchwałymi, i zaczynają ukrywać [w sobie] zwykłą ludzką słabość. Widać przecież, jak wielu nie potrafi unieść powodzenia jakoby zbyt wielkiego ciężaru. (7) Aleksander zaś, mimo że jego życie przypadło na wiele pokoleń przed nami, winien także u potomnych cieszyć się słuszną i zasłużoną sławą swych mężnych czynów.

**39.** Δαρεΐος δὲ διανύσας εἰς Βαβυλῶνα καὶ τοὺς ἀπὸ τῆς ἐν Ἰσσοῦ μάχης διασωζομένους ἀναλαβὼν οὐκ ἔπεσε τῷ φρονήματι, καίπερ μεγάλη περιπεττικῶς συμφορᾶ, ἀλλὰ πρὸς τὸν Ἀλέξανδρον ἔγραψεν ἀνθρωπίνως φέρειν τὴν εὐτυχίαν καὶ τοὺς αἰχμαλώτους ἀλλάξασθαι χρημάτων πλῆθος λαβόντα· προσετίθει δὲ καὶ τῆς Ἀσίας τὴν ἐντὸς Ἄλυσος χώραν καὶ πόλεις συγχωρήσειν, ἐὰν βουληθῆ γενέσθαι φίλος. (2) ὁ δ' Ἀλέξανδρος συναγαγὼν τοὺς φίλους καὶ τὴν μὲν ἀληθινὴν ἐπιστολὴν ἀποκρυψάμενος, ἑτέραν δὲ γράψας ῥέπουσαν πρὸς τὸ ἑαυτῷ συμφέρον προσήνεγκε τοῖς συνέδροις καὶ τοὺς πρέσβεις ἀπράκτους ἐξαπέστειλεν. (3) διόπερ ὁ Δαρεΐος ἀπογνοὺς τὴν διὰ τῶν ἐπιστολῶν σύνθεσιν παρασκευᾶς μεγάλας ἐποιεῖτο πρὸς τὸν πόλεμον καὶ τοὺς μὲν κατὰ τὴν τροπὴν ἀποβεβληκότας τὰς πανοπλίας καθώπλιζεν, ἄλλους δ' ἐπιλεγόμενος εἰς στρατιωτικὰς τάξεις κατέγραφε· τὰς δ' ἐκ τῶν ἄνω σατραπειῶν δυνάμεις, ἃς ἀπολελουπῶς ἦν διὰ τὴν ὀξύτητα τῆς στρατείας, μετεπέμπετο. (4) καὶ τέλος τοσαύτην εἰσηνέγκατο σπουδὴν εἰς τὴν κατασκευὴν τῆς δυνάμεως ὥστε διπλασίαν γενέσθαι τῆς ἐν Ἰσσοῦ παραταξαμένης· ὀγδοήκοντα μὲν γὰρ μυριάδες πεζῶν, εἴκοσι δ' ἵππέων ἠθροίσθησαν καὶ χωρὶς ἀρμάτων δρεπανηφόρων πλῆθος.

Ταῦτα μὲν οὖν ἐπράχθη κατὰ τοῦτον τὸν ἐνιαυτόν.

**40.** Ἐπ' ἄρχοντος δ' Ἀθήνησι Νικηράτου Ῥωμαῖοι κατέστησαν ὑπάτους Μάρκον Ἀτίλιον καὶ Μάρκον Οὐαλέριον, Ὀλυμπιάς δ' ἤχθη δευτέρα πρὸς ταῖς ἑκατὸν καὶ δέκα, καθ' ἣν ἐνίκα Γρύλος Χαλκιδεύς, ἐπὶ δὲ τούτων Ἀλέξανδρος μετὰ τὴν ἐν Ἰσσοῦ νίκην τοὺς μὲν τελευτήσαντας ἔθαψεν, ἐν οἷς καὶ τῶν πολεμίων τοὺς ἐν ταῖς ἀνδραγαθίαις θαυμασθέντας· μετὰ δὲ ταῦτα τοῖς θεοῖς μεγαλοπρεπεῖς θυσίας συντελέσας καὶ τοὺς ἐν τῇ μάχῃ κατ' ἀρετὴν διαφόρους γενομένους τιμήσας ταῖς ἀξίαις ἐκάστους δωρεαῖς ἐφ' ἡμέρας τινὰς ἀνέλαβε τὴν δύναμιν. (2) ἔπειτα προάγων ἐπ' Αἰγύπτου καὶ καταντήσας εἰς τὴν Φοινίκην τὰς μὲν ἄλλας πόλεις παρέλαβεν, ἐτοίμως τῶν ἐγχωρίων προσδεξαμένων αὐτόν. Οἱ δὲ Τύριοι βουλομένου τοῦ βασιλέως τῷ Ἡρακλεῖ τῷ Τυρίῳ θῦσαι προπετέστερον διεκώλυσαν αὐτόν τῆς εἰς τὴν πόλιν εἰσόδου. (3) τοῦ δ' Ἀλεξάνδρου χαλεπῶς ἐνέγκαντος καὶ διαπειλησαμένου πολεμήσειν τὴν πόλιν οἱ Τύριοι τεθαρρηκότως ὑπέμενον τὴν πολιορκίαν, ἅμα μὲν Δαρεΐῳ χαριζόμενοι καὶ τὴν πρὸς αὐτόν εὖνοιαν βεβαίαν τηροῦντες καὶ νομίζοντες μεγάλας δωρεὰς ἀντὶ ταύτης τῆς χάριτος ἀντιλήψεσθαι παρὰ τοῦ βασιλέως, ἐπισπώμενοι μὲν τὸν Ἀλέξανδρον εἰς πολυχρόνιον καὶ ἐπικίνδυνον πολιορκίαν, διδόντες δ' ἄνεσιν τῷ Δαρεΐῳ πρὸς τὰς παρασκευὰς, ἅμα δὲ καὶ πιστεύοντες τῇ τε ὀχυρότητι τῆς νήσου καὶ ταῖς ἐν αὐτῇ παρασκευαῖς, ἔτι δὲ τοῖς ἀπογόνους αὐτῶν Καρχηδονίους.

(4) Ὁ δὲ βασιλεὺς ὁρῶν κατὰ θάλατταν μὲν δυσπολιόρκητον οὔσαν τὴν πόλιν διὰ τε τὴν παρασκευὴν τῶν κατὰ τὸ τεῖχος ἔργων καὶ τὴν ὑπάρχουσαν ἐν αὐτῇ δύναμιν ναυτικὴν, κατὰ δὲ γῆν σχεδὸν ἀπραγμάτευτον οὔσαν διὰ τὸ τέτταρι σταδίοις διείργεσθαι τῆς ἠπείρου ὅμως ἔκρινε συμφέρειν πάντα κίνδυνον καὶ

39. Dariusz pędził w stronę Babilonu i zbierał tych, którzy ocalili z bitwy pod Issos; nie upadł na duchu, chociaż przygniotło go straszne nieszczęście, lecz napisał do Aleksandra, by [ten] podług ludzkiej miary znoś powodzenie [dane przez los] i uwolnił zakładników w zamian za znaczny okup<sup>127</sup>. Dodawał też, że uzna Aleksandra za pana ziem i miast Azji aż do rzeki Halys, jeżeli zechce zostać [jego] przyjacielem. (2) Aleksander zaś, zebrawszy Przyjaciół i ukrywszy prawdziwy list, napisał inny<sup>128</sup>, odpowiedni do jego zamiarów, i pokazał go radzie, a posłów odesłał z niczym. (3) Wtedy Dariusz porzucił myśl o [ustanowieniu] przymierza z Aleksandrem za pomocą listów, i rozpoczął wielkie przygotowania do wojny. Na nowo uzbroił tych, którzy stracili oręż w przegranej bitwie, zaciągnął innych i wcielił ich do zbrojnych oddziałów. Posłał do najodleglejszych satrapii po [większe] posiłki, z których nie skorzystał poprzednio na skutek błyskawicznych postępów wojny. (4) I wreszcie tak wielkiej staranności dołożył organizując armię, że stała się ona dwukrotnie liczniejsza od tej, którą dysponował pod Issos. Zgromadził bowiem osiemset tysięcy piechoty, dwieście tysięcy jazdy, a do tego wielką ilość wozów bojowych najeżonych kosami.  
Takie rzeczy dokonały się podczas tego roku.

40. Za archontatu Nikeratosa<sup>129</sup> w Atenach Rzymianie wybrali na konsulów Marka Atiliusza i Marka Waleriusza<sup>130</sup>, i odbyła się sto dwunasta olimpiada<sup>131</sup>, w której zwyciężył Grylos z Chalkis. Tego roku po zwycięstwie pod Issos<sup>132</sup> Aleksander pogrzebał ciała poległych, a wśród nich również tych nieprzyjaciół, którzy wyróżnili się niezwykłym męstwem. Następnie złożył bogom wspaniałe ofiary, uczcił tych, którzy odznaczyli się męstwem w bitwie, darami odpowiednimi dla każdego z nich, i dał wojsku kilka dni odpoczynku. (2) Potem pomaszerował w kierunku Egiptu i wkroczył do Fenicji, zajął [wszystkie] inne miasta, a ich mieszkańcy przyjęli go chętnie.

Jednak gdy król chciał złożyć ofiary Heraklesowi Tyryjskiemu<sup>133</sup>, mieszkańcy Tyru<sup>134</sup> pochopnie odmówili mu wstępu do miasta. (3) Aleksander wpadł w straszny gniew i zagroził atakiem na miasto, lecz Tyryjczycy z lekceważeniem potraktowali zapowiedź oblężenia. Wdzięczni Dariuszowi, pragnęli zachować swoją wobec niego dotychczasową życzliwość, spodziewając się otrzymać od króla wspaniałe dary w zamian za taką lojalność. Zamierzali związać Aleksandra długim i niebezpiecznym oblężeniem, dając tym samym Dariuszowi stosowny czas na przygotowania [wojenne]; ufali bowiem w obronny charakter swojej wyspy i znajdujących się na niej umocnień, a także [spodziewali się pomocy od] mieszkańców swojej kolonii Kartaginy.

(4) Król widział, że miasto jest niemal nie do zdobycia od strony morza z powodu umocnień murów i będącej w jego posiadaniu floty, a od strony lądu – prawie niedostępne ze względu na odległość czterech stadiów<sup>135</sup> dzielącą je od wybrzeża. Uznał jednak, że podejmie wszelkie ryzyko i każdy trud, aby

πόνον ὑπομένειν ὑπὲρ τοῦ μὴ καταφρονηθῆναι τὴν τῶν Μακεδόνων δύναμιν ὑπὸ μιᾶς καὶ τῆς τυχοῦσης πόλεως. (5) εὐθύς οὖν καθαιρῶν τὴν παλαιὰν λεγομένην Τύρον καὶ πολλῶν μυριάδων κομιζουσῶν τοὺς λίθους χῶμα κατεσκεύαζε δίπλεθρον τῷ πλάτει. πανδημεὶ δὲ προσλαβόμενος τοὺς κατοικοῦντας τὰς πλησίον πόλεις ταχὺ διὰ τὰς πολυχειρίας ἠνύετο τὰ τῶν ἔργων.

41. Οἱ δὲ Τύριοι τὸ μὲν πρῶτον προσπλέοντες τῷ χῶματι κατεγέλων τοῦ βασιλέως, εἰ τοῦ Ποσειδῶνος ἑαυτὸν δοκεῖ περιέσεσθαι· μετὰ δὲ ταῦτα παραδόξως τοῦ χῶματος ἀύξομένου τέκνα μὲν καὶ γυναῖκας καὶ τοὺς γεγηρακότας εἰς Καρχηδόνα διακομίζειν ἐψηφίσαντο, τοὺς δ' ἀκμάζοντας ταῖς ἡλικίαις ἐπέλεξαν πρὸς τὴν τειχομαχίαν καὶ ναυμαχίαν ἐτοιμῶς παρεσκευάζον, ἔχοντες τριῆρεις ὀγδοήκοντα. (2) τέλος δὲ τῶν τέκνων καὶ γυναικῶν μέρος μὲν ἔφθασαν ὑπεκθέμενοι πρὸς τοὺς Καρχηδονίους, καταταχοῦμενοι δ' ὑπὸ τῆς πολυχειρίας καὶ ταῖς ναυσὶν οὐκ ὄντες ἀξιόμαχοι συνηναγκάσθησαν ὑπομεῖναι πανδημεὶ τὴν πολιορκίαν. (3) ἔχοντες δὲ πολλὴν δαψίλειαν καταπελτῶν καὶ τῶν ἄλλων μηχανῶν τῶν πρὸς πολιορκίαν χρησίμων ἐτέρας πολλαπλασίους κατεσκεύασαν ῥαδίως διὰ τῶν ἐν τῇ Τύρῳ μηχανοποιῶν καὶ τῶν ἄλλων τεχνιτῶν παντοδαπῶν ὄντων. (4) διὰ δὲ τούτων ὀργάνων παντοδαπῶν καὶ ξένων ταῖς ἐπινοίαις κατασκευαζομένων ἅπας μὲν ὁ περίβολος τῆς πόλεως ἐπληρώθη τῶν μηχανῶν, μάλιστα δὲ κατὰ τὸν τόπον τοῦτον ἐν ᾧ τὸ χῶμα συνήγγιζε τῷ τείχει.

(5) Ὡς δ' εἰς τὴν ἄφεισιν τοῦ βέλους διέτεινε τὸ κατασκευαζόμενον ὑπὸ τῶν Μακεδόνων ἔργον, καὶ παρὰ τῶν θεῶν τινα προεσημαίνετο τοῖς κινδυνεύουσιν. ἐκ μὲν γὰρ τοῦ πελάγους ὁ κλύδων προσεπέλασε τοῖς ἔργοις κῆτος ἄπιστον τὸ μέγεθος, ὃ προσπεσὸν τῷ χῶματι κακὸν μὲν οὐδὲν εἰργάσατο, τῷ δ' ἐτέρῳ μέρει τοῦ σώματος προσανακεκλιμένον ἐπὶ πολὺν χρόνον ἔμενε καὶ πολλὴν κατάπληξιν παρείχετο τοῖς θεωμένοις τὸ παράδοξον, (6) πάλιν δ' εἰς τὸ πέλαγος νηξάμενον εἰς δεισιδαιμονίαν ἀμφοτέρους προηγάγετο· ἐκάτεροι γὰρ ὡς τοῦ Ποσειδῶνος αὐτοῖς βοηθήσειν μέλλοντος διέκρινον τὸ σημεῖον, ῥέποντες ταῖς γνώμαις πρὸς τὸ ἴδιον συμφέρον.

(7) Ἐγίνετο δὲ καὶ ἄλλα σημεία παράδοξα, δυνάμενα διατροπὴν καὶ φόβον τοῖς ὄχλοις παρασχέσθαι. κατὰ γὰρ τὰς τροφὰς παρὰ τοῖς Μακεδόσιν οἱ διακλῶμενοι τῶν ἄρτων αἱματοειδῆ τὴν πρόσοψιν εἶχον. ἔωρακέναι δὲ τις ἔφησεν ὄψιν καθ' ἣν ὁ Ἀπόλλων ἔλεγε μέλλειν ἑαυτὸν ἐκλιπεῖν τὴν πόλιν.

(8) τοῦ δὲ πλήθους ὑπονοήσαντος ὅτι πεπλακῶς εἶη τὸν λόγον χαριζόμενος Ἀλεξάνδρῳ καὶ διὰ τοῦτο τῶν νεωτέρων ὀρμησάντων ἐπὶ τὸ λιθοβολῆσαι τὸν ἄνθρωπον οὗτος μὲν διὰ τῶν ἀρχόντων ἐκκλαπείς καὶ καταφυγῶν εἰς τὸ τοῦ Ἡρακλέους ἱερὸν διέφυγε τὴν τιμωρίαν διὰ τὴν ἱεσίαν, οἱ δὲ Τύριοι δεισιδαιμονήσαντες χρυσαῖς σειραῖς προσέδησαν τὸ τοῦ Ἀπόλλωνος ξόανον τῇ βάσει, ἐμποδίζοντες, ὡς ᾤοντο, τοῦ θεοῦ τὸν ἐκ τῆς πόλεως χωρισμόν.

armia macedońska nie doznała upokorzenia z powodu jednego, i to całkiem zwyczajnego miasta. (5) Zaraz też zburzył tak zwany Stary Tyr i zatrudnił wiele tysięcy ludzi do dostarczenia kamieni, by zbudować groblę o powierzchni dwóch pletrów<sup>136</sup>. Zatrudnił całą ludność okolicznych miast, i w ten sposób szybko osiągnął cel dzięki wielkiej liczbie rąk do pracy.

41. Tyryjczycy z początku wypływali w pobliże grobli i urągali królowi, pytając, czy sądzi, że może współzawodniczyć z Posejdonem. Gdy jednak wkrótce w zadziwiającym tempie powiększała się grobla, przegłosowali wysłanie dzieci i kobiet do Kartaginy, a młodych i w odpowiednim wieku [mężczyzn] wzywali do walki na murach i stosownie przygotowali do walki na morzu, mając osiemdziesiąt trier. (2) Udało im się wreszcie bezpiecznie umieścić część dzieci i kobiet pośród Kartagińczyków; byli jednak wciąż zaskakiwani przez ową wielką liczbę robotników [Aleksandra], a nie mogąc jej dorównać na okrętach, zostali zmuszeni do przyjęcia oblężenia z [prawie] całą ludnością w murach miasta. (3) Posiadali wielki zapas katapult i innych urządzeń bitewnych użytecznych podczas oblężenia, nietrudno im też było zbudować wiele innych z pomocą inżynierów i innych wszelkiego rodzaju rzemieślników, jacy byli w Tyrze. (4) Dzięki tym urządzeniom, różnorodnym i nowym, zbudowanym według ich pomysłów, mury miejskie na całej długości wypełniły się machinami wojennymi, a zwłaszcza w tym miejscu, gdzie grobla zbliżała się do muru. (5) Kiedy konstrukcja wznoszona przez Macedończyków znalazła się w zasięgu [ich] pocisków, bogowie zesłali [im] pewien znak zapowiadający niebezpieczeństwo. Fala przyniosła z morza w pobliże miejsca prac potwora morskiego niewiarogodnych rozmiarów, który wpadł na groblę, lecz nie wyrządził w niej żadnej szkody, lecz przywarł do niej jedną częścią swego ciała i pozostawał [tak] przez długi czas, wprawiając w niemałe przerażenie obserwujących to przedziwne zjawisko. (6) A potem zanurzył się na powrót w morzu, powodując u obu stron zabobonny strach. Jedni i drudzy odczytywali ten znak [w takim znaczeniu], że Posejdon zamierza przyjść im z pomocą, nabierając przekonania o własnej korzyści. (7) Pojawiły się też inne dziwne znaki, mogące wzbudzić popłoch i strach wśród tłumów. Podczas rozdzielania żywności pośród Macedończyków przełamane części chlebów miały krwawy wygląd. Ktoś [z Tyryjczyków] opowiadał, że miał widzenie, w którym Apollon zapowiadał, że zamierza osobiście opuścić miasto. (8) Wielu podejrzewało, że [człowiek ten] zmyślił tę opowieść, by przypodobać się Aleksandrowi, i dlatego młodszy [obywatele] rzucili się do kamienowania tego człowieka. On zaś wyratowany przez władze schronił się w świątyni Heraklesa, jako błagalnik unikając zemsty, a Tyryjczycy pełni bojaźni bożej okryli drewniany posąg Apollona aż do podstawy złotymi łańcuchami, uniemożliwiając, jak sądzili, odejście boga z miasta.

42. Μετὰ δὲ ταῦτα οἱ μὲν Τύριοι τὴν αὔξησιν τοῦ χώματος εὐλαβηθέντες ἐπλήρωσαν πολλὰ τῶν ἐλαττόνων σκαφῶν ὄξυβελῶν τε καὶ καταπελτῶν καὶ τοξοτῶν καὶ σφενδονητῶν ἀνδρῶν καὶ προσπλεύσαντες τοῖς ἐργαζομένοις τὸ χῶμα πολλοὺς μὲν κατέτρωσαν, οὐκ ὀλίγους δὲ ἀπέκτειναν· (2) εἰς ἀνόπλους γὰρ καὶ πυκνοὺς πολλῶν καὶ παντοίων βελῶν φερομένων οὐδεὶς ἡμάρτανεν, ἐτοίμων καὶ ἀφυλάκτων τῶν σκοπῶν κειμένων. συνέβαινε γὰρ οὐ μόνον κατὰ πρόσωπον τὰ φερόμενα βέλη προσπίπτειν, ἀλλὰ καὶ πρὸς τὰ νῶτα τῶν ἀντιπροσώπων ὄντων ἐν στενῷ χώματι δικνεῖσθαι καὶ μηδένα δύνασθαι διαφυλάξασθαι τοὺς ἐξ ἀμφοτέρων τῶν μερῶν κατατιτρώσκοντας.

(3) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος τὸ παράλογον τῆς συμφορᾶς βουλόμενος ὀξέως διορθώσασθαι, πληρώσας πάσας τὰς ναῦς καὶ καθηγούμενος αὐτὸς ἔπλει κατὰ σπουδὴν ἐπὶ τὸν λιμένα τῶν Τυρίων καὶ τὴν ἐπάνοδον τῶν Φοινίκων ὑπετέμνετο. (4) οἱ δὲ βάρβαροι φοβηθέντες μήποτε κυριεύσας τῶν λιμένων καταλάβηται τὴν πόλιν ἔρημον οὔσαν στρατιωτῶν, κατὰ πολλὴν σπουδὴν ἀνέπλεον εἰς τὴν Τύρον. ἀμφοτέρων δὲ διὰ τὴν ὑπερβολὴν τῆς φιλοτιμίας ταῖς εἰρεσίαις πυκναῖς χρωμένων καὶ τῶν Μακεδόνων ἤδη πλησιαζόντων τοῖς λιμέσιν οἱ Φοινικες παρ' ὀλίγον μὲν ἦλθον τοῦ πάντες ἀπολέσθαι, παραιοπεσόντες δ' ὅμως τῆ βία καὶ τὰς τελευταίας ναῦς ἀποβαλόντες διεσώθησαν εἰς τὴν πόλιν. (5) Ὁ δὲ βασιλεὺς μεγάλης ἐπιβολῆς ἀποτυχῶν πάλιν προσεκαρτέρει τῷ χώματι καὶ τῷ πλήθει τῶν νεῶν παρείχετο τοῖς ἐργαζομένοις τὴν ἀσφάλειαν. τῶν δ' ἔργων πλησιαζόντων τῇ πόλει καὶ τῆς ἀλώσεως προσδοκωμένης ἀργέστης ἄνεμος μέγας ἐπεγένετο καὶ τοῦ χώματος πολὺ μέρος ἐλυμήνατο. (6) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος εἰς ἀμηχανίαν ἐπίπτων διὰ τὴν αὐτόματον τῶν ἔργων φθορὰν μετεμέλετο μὲν ἐπὶ τῇ τῆς πολιορκίας ἐπιβολῇ, ὅμως δὲ τῇ φιλοτιμίᾳ προαγόμενος ἐκ τῆς ὀρεινῆς ἐκκόπτων ὑπερμεγέθη δένδρα παρεκόμιζε καὶ σὺν αὐτοῖς τοῖς κλάδοις ἐγχώσας ἐνέφραξε τὴν βίαν τοῦ κλύδωνος. (7) ταχὺ δ' ἀποκαταστήσας τὰ πεπονηκότα τοῦ χώματος καὶ τῇ πολυχειρίᾳ προκόψας εἰς βέλους ἄφεισιν ἐπέστησε τὰς μηχανὰς ἐπ' ἄκρον τὸ χῶμα καὶ τοῖς μὲν πετροβόλοις κατέβαλλε τὰ τεῖχη, τοῖς δ' ὄξυβελέσιν ἀνεῖργε τοὺς ἐπὶ τῶν ἐπάλξεων ἐφεστῶτας· συνηγωνίζοντο δὲ τούτοις οἱ τε τοξόται καὶ σφενδονῆται καὶ πολλοὺς τῶν ἐν τῇ πόλει παραβοηθοῦντας κατετίτρωσκον.

43. Οἱ δὲ Τύριοι χαλκεῖς ἔχοντες τεχνίτας καὶ μηχανοποιοὺς κατεσκεύασαν φιλότεχνα βοηθήματα. πρὸς μὲν γὰρ τὰ καταπελτικά βέλη τροχοὺς κατεσκεύασαν διειλημμένους πυκνοῖς διαφράγμασι, τούτους δὲ διὰ τινος μηχανῆς δινεύοντες τὰ μὲν συνέτριβον, τὰ δὲ παρέσυρον τῶν βελῶν, πάντων δὲ τὴν ἐκ τῆς βίας φορὰν ἐξέλυον· τοὺς δ' ἐκ τῶν πετροβόλων φερομένους λίθους δεχόμενοι μαλακαῖς τισι καὶ συνενδιδούσαις κατασκευαῖς ἐπράυνον τὴν ἐκ τῆς ὀργανικῆς βίας δύναμιν. (2) Ὁ δὲ βασιλεὺς ἅμα τῇ κατὰ τὸ χῶμα προσβολῇ παντὶ τῷ στόλῳ περιέπλει τὴν πόλιν καὶ τὰ τεῖχη περιεσκέπτετο καὶ φανερὸς ἦν πολιορκήσων τὴν πόλιν κατὰ γῆν ἅμα καὶ κατὰ θάλατταν.



42. Następnie Tyryjczycy, zaniepokojeni powiększaniem grobli, napełnili wiele mniejszych łodzi lekkimi, a także ciężkimi katapultami, łucznikami i procarzami, podpłynęli do pracujących przy grobli i wielu ranili, a i niemało z nich zabili. (2) Kiedy pociski różnego rodzaju w wielkiej liczbie spadły na nieuzbrojonych i słuczonych [ludzi], żaden z [żołnierzy] nie chybiał, cele były bowiem gotowe i niechronione [przed atakiem]. Pociski mogły więc trafiać nie tylko od przodu, ale i w plecy ludzi, którzy stali zwróceny w różne strony wąskiej grobli, i nikt nie mógł się ustrzec przed tymi, którzy zadawali ciosy z obu stron.

(3) Aleksander pragnął natychmiast powetować nieprzewidzianą klęskę; zapelniając wszystkie swoje okręty i sam stając na czele, popłynął ile sił do portu w Tyrze, by odciąć Fenicjanom odwrót. (4) Barbarzyńcy zaś, obawiając się, że może on opanować port i zająć miasto pozbawione żołnierzy, pełną parą popłynęli z powrotem do Tyru. Jedni i drudzy [płynęli] z najwyższym trudem, solidnie wiosłując, i Macedończycy już zbliżali się do portu. Lecz Fenicjanie o włos uniknęli wszyscy śmierci, przepchnąwszy się jednak siłą i tracąc ostatnie w kolejności statki, znaleźli ocalenie w mieście.

(5) Król nie zdołał osiągnąć tego ważnego celu, zajął się więc na powrót groblą, zapewniając bezpieczeństwo pracujących za pomocą wielkiej liczby okrętów. Kiedy prace zbliżyły się do miasta i jego zajęcie wydało się nieuniknione, powiał silny północno-wschodni wiatr i zniszczył większą część grobli.

(6) Aleksander wpadł w przygnębienie z powodu samoczynnego zniszczenia prac i rozmyślał nad przerwaniem oblężenia. Lecz wiedziony ambicją, wykopał w górach i przywiózł ogromne drzewa i zrobił nasyp z samych ich gałęzi, [i tak] osłabił napór fal. (7) Wkrótce z pomocą wielu rąk odbudował zwałoną część grobli i posunąwszy się na odległość pocisku, ustawił maszyny na szczycie grobli i uderzył w mury pociskami petroboli<sup>137</sup>, ostrymi zaś pociskami odpierał stojących na szanцах. Do walki włączyli się też łucznicy i procarze, raniąc wielu z tych, którzy przystąpili do obrony w mieście.

43. Tyryjczycy mieli rzemieślników wytwarzających brąz i inżynierów, którzy budowali pomysłowe urządzenia do obrony [i przeciwdzierzenia]. Przeciwko pociskom z katapult przygotowali koła gęsto zaopatrzone w przegrody, a wprawiając je w ruch obrotowy za pomocą pewnego urządzenia, niektóre pociski miażdżyli, a inne odbijali, niwecząc [w ten sposób] siłę rażenia wszystkich pocisków. Natomiast kamienie wyrzucane przez petroboli chwyтали w jakieś miękkie i fałdujące się tkaniny, i tak osłabiali siłę [rażenia] wynikającą z natury materiału. (2) Równocześnie z atakiem z grobli król z całą armią opływał dookoła miasto, i przyglądając się murom, widział jasno, że powinien atakować miasto jednocześnie z lądu i z morza.

(3) Τῶν δὲ Τυρίων ἀνταναχθῆναι μὲν τῷ στόλῳ μηκέτι τολμώντων, τρισὶ δὲ ναυσὶν ὀρμούντων πρὸ τοῦ λιμένος ὁ βασιλεὺς ἐπιπλεύσας αὐταῖς καὶ πάσας συντρίψας ἐπανῆλθεν ἐπὶ τὴν ἰδίαν στρατοπεδεῖαν. οἱ δὲ Τύριοι βουλόμενοι διπλασιάσαι τὴν ἀπὸ τῶν τευχῶν ἀσφάλειαν, ἀποστήσαντες πέντε πήχεις ἕτερον τεῖχος ὠκοδόμουν δέκα πηχῶν τὸ πλάτος καὶ τὴν ἀνὰ μέσον τῶν τευχῶν σύριγγα λίθων καὶ χύματος ἐπλήρουν. (4) ὁ δ' Ἀλέξανδρος τὰς τριήρεις ζευγνύων καὶ μηχανὰς παντοδαπὰς αὐταῖς ἐπιστήσας κατέβαλεν ἐπὶ πλῆθρον τοῦ τεύχους· καὶ διὰ τοῦ πτώματος εἰσέπιπτον εἰς τὴν πόλιν. (5) οἱ δὲ Τύριοι τοὺς εἰσβιαζομένους πυκνοῖς βέλεσι βάλλοντες μόγις ἀπεστρέψαντο καὶ τὸ πεπτωκὸς μέρος τοῦ τεύχους ἀνωκοδόμησαν νυκτὸς ἐπιλαβούσης.

Μετὰ δὲ ταῦτα τοῦ χύματος συνάψαντος τῷ τείχει καὶ τῆς πόλεως χερρονήσου γενομένης πολλοὺς καὶ μεγάλους ἀγῶνας συνέβαινε γίνεσθαι κατὰ τὴν τειχομαχίαν. (6) οἱ μὲν γὰρ τὸ δεινὸν ἔχοντες ἐν ὀφθαλμοῖς καὶ τὴν ἐκ τῆς ἀλώσεως συμφορὰν ἀναλογιζόμενοι ταῖς ψυχαῖς οὕτω παρέστησαν πρὸς τὸν κίνδυνον ὥστε τοῦ θανάτου καταφρονῆσαι. (7) τῶν γὰρ Μακεδόνων προσαγόντων πύργους ὑψηλοὺς ἴσους τοῖς τείχεσι καὶ διὰ τούτων τὰς ἐπιβάθρας ἐπιβαλλόντων καὶ θρασέως ταῖς ἐπάλξεσιν ἐπιβαινόντων οἱ μὲν Τύριοι διὰ τὴν ἐπίνοιαν τῶν ὀργανοποιῶν πολλὰ πρὸς τὴν τειχομαχίαν εἶχον βοηθήματα. (8) χαλκευσάμενοι γὰρ εὐμεγέθεις τριόδοντας παρηγκιστρωμένους τούτοις ἔτυπτον ἐκ χειρὸς τοὺς ἐπὶ τῶν πύργων καθεστῶτας. ἐμπηγνυμένων δὲ εἰς τὰς ἀσπίδας τούτων καὶ κάλους ἐχόντων προσδεδεμένους εἵλκον πρὸς ἑαυτοὺς ἐπιλαμβανόμενοι τῶν κάλων. (9) ἀναγκαῖον οὖν ἦν ἢ προῖεσθαι τὰ ὄπλα καὶ γυμνουμένους τὰ σώματα κατατιτρώσκεσθαι πολλῶν φερομένων βελῶν ἢ τηροῦντας τὰ ὄπλα διὰ τὴν αἰσχύνην πίπτειν ἀφ' ὑψηλῶν πύργων καὶ τελευτᾶν. (10) ἄλλοι δ' ἀλιευτικὰ δίκτυα τοῖς ἐπὶ τῶν ἐπιβαθρῶν διαμαχομένοις ἐπιρριπτοῦντες καὶ τὰς χεῖρας ἀχρήστους ποιοῦντες κατέσπων καὶ περιεκύλιον ἀπὸ τῆς ἐπιβάθρας ἐπὶ τὴν γῆν.

**44.** Ἔτερον δ' ἐπενόησαν εὖρεμα φιλότεχρον κατὰ τῆς τῶν Μακεδόνων ἀνδρείας, δι' οὗ τοὺς ἀρίστους τῶν πολεμίων ἀμηχάνους καὶ δειναῖς περιέβαλον τιμωρίαις. κατασκευάσαντες γὰρ ἀσπίδας χαλκᾶς καὶ σιδηρᾶς καὶ ταύτας πληρῶσαντες ἄμμου φλογὶ πολλῇ συνεχῶς ὑπέκαιον καὶ διάπυρον κατεσκεύαζον τὴν ἄμμον. (2) ταύτην δὲ διὰ τινος μηχανῆς τοῖς θρασύτατα μαχομένοις ἐπερρίπτουν καὶ ταῖς ἐσχάταις συμφοραῖς περιέβαλλον τοὺς ὑποπεσόντας· διὰ γὰρ τῶν θωράκων καὶ τῶν ὑποδυτῶν παρεισιπίπτουσα ἢ ἄμμος καὶ διὰ τὴν ὑπερβολὴν τῆς θερμασίας λυμαιομένη τὰς σάρκας ἀβόηθητον ἐποίει τὸ ἀτύχημα. (3) διὸ καὶ παραπλησίως τοῖς βασανιζομένοις πᾶσαν δεητικὴν φωνὴν προῖέμενοι τοὺς μὲν ἐπικουρήσοντας οὐκ εἶχον, αὐτοὶ δὲ διὰ τὴν δεινότητα τοῦ πάθους εἰς μανιώδεις διαθέσεις ἐμπίπτοντες ἐτελεύτων, ἔλεεινῶ καὶ ἀμηχάνῳ πάθει περιπίπτοντες.

(4) Ἄμα δὲ καὶ πῦρ ἐπερρίπτουν καὶ σαυνία καὶ λίθους ἐπέβαλλον οἱ Φοῖνικες καὶ τῷ πλήθει τῶν βελῶν κατεπόνουν τὰς ἀρετὰς τῶν ἀνθισταμένων καὶ

(3) Tyryjczycy nie odważyli się ponownie wypłynąć na morze z całą flotą, i wystawili trzy okręty przed port. Król podpłynął jednak do nich, wszystkie zatopił i wycofał się z powrotem do obozu. Tyryjczycy zamierzali podwoić ochronę, jaką dawały mury, postawili więc drugi mur w odległości pięciu łokci od pierwszego; miał on grubość dziesięciu łokci, a przestrzeń między murami wypełnili kamieniami i ziemią. (4) Lecz Aleksander połączył okręty wojenne i ustawivszy na nich wszystkie maszyny oblężnicze, skruszył mur na przestrzeni [jednego] pletronu; przez tę lukę [Macedończycy] wpadli do miasta. (5) Tyryjczycy uderzyli jednak w napierających żołnierzy gęstym gradem pocisków i zmusili ich do odwrotu, a zniszczony fragment muru odbudowali w ciągu następnej nocy.

Teraz gdy grobla sięgnęła muru i uczyniła z miasta półwysep, wielkie i zacięte boje toczyły się wokół murów. (6) [Tyryjczycy], mając przed oczami straszne niebezpieczeństwo i domyślając się, jak strasznym nieszczęściem będzie zdobycie miasta, tak dalece oddali swe serca walce, że zaczęli lekceważyć śmierć. (7) Kiedy Macedończycy podsunęli naprzód wieże tak wysokie, jak same mury, i w ten sposób, wysuwając pomosty, zuchwale atakowali obrońców, dzięki pomysłowości inżynierów Tyryjczycy przygotowali wiele środków do obrony murów. (8) Odlali z brązu ogromne trójzęby z kotwicami i wręcz uderzali nimi w tych, którzy atakowali, stojąc na wieżach. [Trójzęby] wbijały się w tarcze i miały przywiązane liny, [obrońcy] zaś przyciągali ich do siebie, trzymając za liny. (9) [Macedończycy] musieli więc albo porzucić broń i wystawić nieosłonięte ciała na zranienie, gdyż [w powietrzu] latało mnóstwo pocisków, albo też wstydliwie trzymając się kurczowo tarcz spadali z wysokich wież i ponosili śmierć. (10) Inni [obrońcy] zarzucali z pomostów na walczących sieci rybackie, i unieruchamiając ich ręce, ściągali ich w dół lub zrzucali z pomostów na ziemię.

44. Wpadli też na inny pomysł przemyślnego urządzenia, które miało zniweczyć męstwo Macedończyków; dzięki niemu najlepszym spośród nieprzyjaciół zadawali nieuniknione i straszliwe tortury. Sporządzili bowiem tarcze z żelaza i brązu, napełniali [je] piaskiem i rozgrzewali długo w silnym ogniu, tak że piasek rozgrzewał się do czerwoności. (2) Takie coś za pomocą pewnego urządzenia wyrzucali na najzacieklej walczących [Macedończyków], przysparzając najwyższych cierpień tym, którzy padali pod [ognistymi razami]. Piasek wciskając się bowiem pod pancerze i koszule pod wpływem niezwykle wysokiej temperatury wypalał w [ich] ciałach niegojące się rany. (3) I podobnie jak ludzie poddawani torturom wydawali z siebie tylko błagalne krzyki, lecz nikt nie potrafił im pomóc, i [niemal] w stanie obłądu umierali w straszliwych męczarniach, jako ofiary godnego pożałowania i nieodwracalnego cierpienia. (4) Jednocześnie Fenicjanie zrzucali z murów ogień, oszczepy i kamienie, a niezmierna ilość [ich] pocisków osłabiała męstwo i ducha przeciwników.

ταῖς μὲν δρεπανηφόροις κεραΐαις τὰς τῶν κριῶν ὀρμιστηρίας ὑποτέμνοντες ἄχρηστον τὴν τῶν ὀργάνων βίαν ἐποίουν, ταῖς δὲ πυρφόροις μύδρους μεγάλους διαπύρους ἐπέβαλλον εἰς τὸ πλῆθος τῶν πολεμίων καὶ διὰ τὴν πυκνότητα τῶν ἀνδρῶν οὐχ ἡμάρτανον τῶν σκοπῶν, τοῖς δὲ κόραξι καὶ ταῖς σιδηραῖς χερσὶν ἀνήρπαζον τοὺς τοῖς θωρακεῖοις ἐφεστῶτας. (5) τῇ δὲ πολυχειρίᾳ πάσας τὰς μηχανὰς ἐνεργεῖς ποιοῦντες πολλοὺς τῶν βιαζομένων ἀπέκτενον.

45. Ἄνυπερβλήτου δὲ τῆς ἐκπλήξεως οὔσης καὶ τῆς ἐν τοῖς ἀγῶσι δεινότητος ἀνυποστάτου γινομένης οὐδ' ὡς ἔληγον τῆς τόλμης οἱ Μακεδόνες, ἀλλὰ τοὺς αἰεὶ πίπτοντας ὑπερβαίνοντες οὐκ ἐνουθετοῦντο ταῖς τῶν ἄλλων συμφοραῖς. (2) ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἐπιστήσας ἐπὶ τοὺς ἀρμόζοντας τόπους τοὺς πετροβόλους καταπέλτας καὶ λίθους μεγάλους ἀφιεῖς ἐσάλευε τὰ τεῖχη, τοῖς δ' ὄξυβελέσιν ἀπὸ τῶν πύργων τῶν ξυλίνων ἐκβάλλων βελῶν παντοδαπῶν πλῆθος δεινῶς κατετίτρωσκε τοὺς ἐφεστῶτας τοῖς τείχεσιν. (3) ἀντιμηχανώμενοι δὲ πρὸς ταῦτα οἱ Τύριοι πρὸ μὲν τῶν τευχῶν μαρμαρίνους τροχοὺς ἴστανον καὶ διὰ τινων ὀργάνων τούτους δινεύοντες τὰ φερόμενα βέλη καταπελτικὰ συνέτριβον καὶ εἰς τὰ πλάγια μέρη παράγοντες ἀπράκτους ἐποίουν τὰς τῶν ἀφιεμένων πληγὰς. (4) πρὸς δὲ τούτοις βύρσας καὶ διπλᾶς διφθέρας πεφυκωμένας καταράπτοντες εἰς ταύτας ἀπεδέχοντο τὰς ἀπὸ τῶν πετροβόλων πληγὰς καὶ μαλακῆς τῆς ἐνδόσεως γινομένης ἐξελύετο τῶν φερομένων πετρῶν ἡ βία. (5) καθόλου δὲ οἱ Τύριοι πάντα τρόπον εὐρώστως ἀμυνομένοι καὶ κατευποροῦντες τοῖς βοηθήμασι κατεθάρρησαν τῶν πολεμίων καὶ τὸ τεῖχος καὶ τὰς ἐντὸς τῶν πύργων στάσεις ἀπολιπόντες ἐπ' αὐτὰς ὠθοῦντο τὰς ἐπιβάθρας καὶ ταῖς τῶν πολεμίων ἀνδραγαθίαις ἀντέταττον τὰς ἑαυτῶν ἀρετάς. (6) διὸ καὶ συμπλεκόμενοι τοῖς πολεμίοις καὶ τὴν μάχην ἐκ χειρὸς συνιστάμενοι μέγαν ἀγῶνα τὸν ὑπὲρ τῆς πατρίδος συνίσταντο καὶ τινες πελέκεσι τῶν ἀπαντῶντων τὸ προσπεσὸν μέρος τοῦ σώματος ἀπέκοπτον. Ἐνθα δὲ τῶν παρὰ τοῖς Μακεδόσιν ἡγεμόνων τις, ὄνομα μὲν Ἄδμητος, διαφέρων δὲ ἀνδρείᾳ καὶ σώματος ῥώμῃ, τεθαρρηκῶς τὴν βίαν τῶν Τυρίων ὑπέστη καὶ πληγεὶς πελέκει μέσην τὴν κεφαλὴν παραχρῆμα κατέστρεψε τὸν βίον ἥρωικῶς. (7) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος ὀρῶν τῇ μάχῃ τῶν Τυρίων κατισχυομένους τοὺς Μακεδόνας ἀνεκαλέσατο τῇ σάλπιγγι τοὺς στρατιώτας νυκτὸς ἤδη γενομένης. καὶ τὸ μὲν πρῶτον ἔκρινε λῦσαι τὴν πολιορκίαν καὶ τὴν στρατείαν ἐπὶ τὴν Αἴγυπτον ποιεῖσθαι· μετανοήσας δὲ πάλιν καὶ νομίσας αἰσχρὸν εἶναι παραχωρῆσαι Τυρίοις τῆς κατὰ τὴν πολιορκίαν δόξης καὶ τῶν φίλων ἕνα μόνον ὁμογνωμονοῦντα λαβῶν Ἀμύνταν τὸν Ἄνδρομένους πάλιν πρὸς τὴν πολιορκίαν ἐτρέπετο.

46. Παρακαλέσας δὲ τοὺς Μακεδόνας ἑαυτοῦ μὴ λειφθῆναι κατ' ἀνδρείαν ἀπάσας τὰς ναῦς πολεμικῶς κατασκευάσας προσέβαλλε τοῖς τείχεσιν ἐκθύμως

[Używając] belek najeżonych ostrzami przecinali sznury taranów, niwecząc siłę [rażenia] tych machin obłąńczących. Za pomocą wyrzutni ognia rozrzucali wielkie rozżarzone gązdy ogniste na nieprzyjacielskie oddziały, a z powodu tak ogromnego stłoczenia walczących nie mogli nie trafiać do celu. Używając „kruków” i „żelaznych rąk”, chwyтали i porywali atakujących na szanicach. (5) Rękami wielu żołnierzy wprawiali w ruch wszystkie [swe] urządzenia bojowe, siejąc zniszczenie wśród zaciekle walczących [Macedończyków].

45. Powstało więc ogromne przerażenie i [rozgorzała] zaciekle obrona, której niemal nie sposób było odeprzeć. Macedończycy nie stracili jednak ducha, lecz choć walczący w pierwszym szeregu wciąż padali, nie zniechęcały ich nieszczęścia innych. (2) Aleksander ustawił w odpowiednich miejscach petrole i miotając wielkie gązdy, kruszył mury, a prowadząc na wszystkie strony ostrzał ogromną ilością pocisków z miotaczy [ustawionych] na drewnianych wieżach, zadawał okropne rany stojącym na murach. (3) W odpowiedzi na to posunięcie Tyryjczycy ustawili przed murami marmurowe koła i wprawiając je w obroty za pomocą pewnych urządzeń, niszczyli pociski wyrzucane z katapult lub zmieniając ich kierunek, czyniąc uderzenia tych pocisków bezużytecznymi. (4) Dodatkowo zszywali ze sobą skóry, czy też połączone pary skór, by na nie przyjmować uderzenia pocisków; a wypełnienie ich wnętrza miękkim materiałem sprawiało, że siła rażenia miotanych kamieni ulegała zmniejszeniu. (5) W ogóle Tyryjczycy bronili się zaciekle pod każdym względem, byli dobrze zaopatrzeni w środki obronne i mężnie stawiali czoło nieprzyjaciołom. Opuszczali [nawet] obszar wewnątrz muru oraz pomiędzy wieżami i rzucali się na same pomosty, męstwem nieprzyjaciół przeciwstawiając własne wojenne zalety. (6) I tak zwarli się w walce i rozpoczęli walkę wręcz, tocząc wielki bój z nieprzyjaciółmi w obronie ojczystego miasta; niektórzy [z nich] toporami odcinali na oślep części ciał pojawiających się nieprzyjaciół.

Pośród dowódców macedońskich był pewien imieniem Admetos<sup>138</sup>, wyróżniający się męstwem i siłą fizyczną. Z wielką odwagą odpierał on wściekły napór Tyryjczyków i bohatersko oddał życie, [padając] uderzony włócznią z głową rozplataną na pół toporem.

(7) Widząc, że w tej walce Tyryjczycy zaczynają osłabiać macedońskie szyki, Aleksander, odwołał żołnierzy dźwiękiem trąb, gdy już zapadała noc. W pierwszej chwili chciał zrezygnować w oblężenia i wyruszyć z wojskiem do Egiptu. Przemyślawszy jednak rzecz powtórnie, doszedł do wniosku, że byłoby rzeczą niegodną oddać Tyryjczykom sławę [zwycięstwa] z powodu [klęski] oblężenia. I przyjmując radę jednego z Przyjaciół, Amyntasa<sup>139</sup>, syna Andromenesa, ponownie przystąpił do oblężenia.

46. Zwróciwszy się do Macedończyków, by nie walczyli mniej mężnie niż on, przygotował do boju wszystkie okręty i przypuścił decydujący szturm na mury

κατὰ γῆν ἅμα καὶ κατὰ θάλατταν. κατανοήσας δὲ περὶ τὰ νεώρια τὸ τεῖχος ἀσθενέστερον ὑπάρχειν τούτῳ προσήγαγε τὰς τριήρεις ἐζευγμένας καὶ φερούσας τὰς ἀξιολογωτάτας μηχανάς. (2) ἐνταῦθα δὲ ἐτόλμησεν ἐπιτελέσασθαι πρᾶξιν οὐδ' αὐτοῖς τοῖς ὀρώσι πιστευομένην· ἐπιβάθραν γὰρ ἀπὸ τοῦ ξυλίνου πύργου τοῖς τῆς πόλεως τεῖχεσιν ἐπιβαλὼν διὰ ταύτης μόνος ἐπέβη τῷ τείχει, οὔτε τὸν ἀπὸ τῆς τύχης φθόνον εὐλαβηθεὶς οὔτε τὴν τῶν Τυρίων δεινότητα καταπλαγεῖς, ἀλλὰ τὴν καταγωνισαμένην τοὺς Πέρσας δύναμιν ἔχων θεωρὸν τῆς ἰδίας ἀνδραγαθίας τοῖς μὲν ἄλλοις Μακεδόσιν ἀκολουθεῖν προσέταξεν, αὐτὸς δὲ καθηγούμενος τῶν εἰς χεῖρας βιαζομένων τοὺς μὲν τῷ δόρατι, τοὺς δὲ τῆ μαχαίρᾳ τύπτων ἀπέκτεινεν, ἐνίους δ' αὐτῇ τῇ περιφερείᾳ τῆς ἀσπίδος ἀνατρέπων ἐπισχεῖν τοῦ πολλοῦ θράσους ἐποίησε τοὺς πολεμίους.

(3) Ἄμα δὲ τούτοις πραττομένοις καθ' ἕτερον μέρος ὁ κριὸς τύπτων κατέβαλε πολὺ μέρος τοῦ τεύχους· διὰ δὲ τοῦ πτώματος εἰσπεσόντων τῶν Μακεδόνων καὶ τῶν περὶ τὸν Ἀλέξανδρον διὰ τῆς ἐπιβάθρας διαβάντων ἐπὶ τὸ τεῖχος ἢ μὲν πόλις κατεῖληπτο, οἱ δὲ Τύριοι πρὸς ἀλκὴν τραπέντες καὶ παρακαλέσαντες ἀλλήλους ἐνέφραξαν τοὺς στενωποὺς καὶ μαχόμενοι πλὴν ὀλίγων ἅπαντες κατεκόπησαν, ὄντες πλείους τῶν ἑπτακισχιλίων. (4) ὁ δὲ βασιλεὺς τέκνα μὲν καὶ γυναῖκας ἐξηνδραποδίσαστο, τοὺς δὲ νέους πάντας, ὄντας οὐκ ἐλάττους τῶν δισχιλίων, ἐκρέμασε. σώματα δ' αἰχμάλωτα τσσαῦτα τὸ πλῆθος εὐρέθη ὥστε τῶν πλείστων εἰς Καρχηδόνα κεκομισμένων τὰ ὑπολειφθέντα γενέσθαι πλείω τῶν μυρίων καὶ τρισχιλίων.

(5) Τύριοι μὲν οὖν γενναιότερον μᾶλλον ἢ φρονιμώτερον ὑποστάντες τὴν πολιορκίαν τσσαύταις περιέπεσον συμφοραῖς, πολιορκηθέντες μῆνας ἑπτὰ.

(6) ὁ δὲ βασιλεὺς τοῦ μὲν Ἀπόλλωνος τὰς χρυσᾶς σειρᾶς καὶ τὰ δεσμὰ περιε-λόμενος παρήγγειλεν ὀνομάζειν τὸν θεὸν τοῦτον Ἀπολλῶ φιλαλέξανδρον, τῷ δὲ Ἡρακλεῖ μεγαλοπρεπεῖς θυσίας συντελέσας καὶ τοὺς ἀνδραγαθήσαντας τιμήσας, ἔτι δὲ τοὺς τετελευτηκότας μεγαλοπρεπῶς θάψας τῆς μὲν Τυρίων πόλεως κατέστησε βασιλέα τὸν ὀνομαζόμενον Βαλῶνυμον, περὶ οὗ τὰ κατὰ μέρος οὐκ ἄξιον παραλιπεῖν διὰ τὸ τῆς περιπετείας παράδοξον.

47. Τοῦ γὰρ προϋπάρχοντος βασιλέως Στράτωνος διὰ τὴν πρὸς Δαρεῖον φιλίαν ἐκπεσόντος ἐκ τῆς ἀρχῆς ὁ Ἀλέξανδρος ἔδωκεν ἐξουσίαν Ἡφαιστίωνι καταστῆσαι βασιλέα τῆς Τύρου τῶν ἰδιοξένων ὃν ἂν προαιρῆται. (2) τὸ μὲν οὖν πρῶτον οὗτος εὐδοκήσας τῷ ξένῳ, παρ' ᾧ τὴν ἐπισταθμίαν ἐπεποίητο κεχαρισμένως, τοῦτον ἐπεβάλετο κύριον ἀναγορεῦσαι τῆς πόλεως· ὁ δὲ πλούτῳ μὲν καὶ δόξῃ διαφέρων τῶν πολιτῶν, οὐδεμίαν δὲ συγγένειαν ἔχων πρὸς τοὺς προγεγονότας βασιλεῖς οὐκ ἐδέξατο τὴν δωρεάν. (3) τοῦ δ' Ἡφαιστίνως ἐπιτρέψαντος αὐτῷ τὴν ἐκλογὴν ποιήσασθαι ἐκ τοῦ γένους τῶν βασιλέων ἔφησεν εἶναι τινα τῆς βασιλικῆς οἰκίας ἀπόγονον τὰ μὲν ἄλλα σώφρονα καὶ ἀγαθὸν ἄνδρα, πένητα δὲ καθ' ὑπερβολήν. (4) συγχωρήσαντος δὲ τοῦ Ἡφαιστίνως τούτῳ τὴν δυναστείαν ὁ λαβὼν τὴν ἐπιτροπὴν κατήντησεν

z lądu i z morza. Zauważył, że od strony portu mur jest słabszy, podprowadził w to miejsce połączone okręty i zaopatrzył je w najlepsze maszyny oblężnicze. (2) Odważył się wówczas dokonać czegoś, w co trudno było uwierzyć nawet tym, którzy to widzieli. Przerzucił bowiem pomost z drewnianej wieży do murów miasta, i jedynie poprzez ten pomost uzyskał dostęp do murów, nie bojąc się zawiści losu ani też nie obawiając się strasznego odwetu Tyryjczyków. Lecz biorąc jako świadka swego wielkiego męstwa armię, która pokonała perską potęgę, rozkazał pozostałym Macedończykom iść za sobą, a sam torował sobie drogę, zabijając tych, którzy znaleźli się w zasięgu jego włóczni, a innych uderzając mieczem; jeszcze innych powalił powierzchnią swojej tarczy, [i tak] sprawił, że wielki duch [walki] zaczął słabnąć wśród nieprzyjaciół.

(3) Jednocześnie z tymi wydarzeniami w innej części miasta kruszący taran zwalił dużą część muru. Gdy Macedończycy wpadli [do miasta] przez tę wyrwę i Przyjaciele Aleksandra po pomostach wdarli się na mury, miasto zostało wzięte. Tyryjczycy jednak wciąż się bronili i nawołując się nawzajem, zabarykadowali wąskie przejścia; prawie wszyscy zostali wyróżnieni w walce, w liczbie ponad siedmiu tysięcy<sup>140</sup>. (4) Król sprzedał do niewoli dzieci i kobiety, a wszystkich młodych mężczyzn, w liczbie nie mniej niż dwóch tysięcy<sup>141</sup>, ukrzyżował. Mimo że duża część [ludności] została [wcześniej] odesłana do Kartaginy, wielka liczba tych, którzy pozostali, trafiła do niewoli, a było ich ponad trzysta tysięcy<sup>142</sup>.

(5) Prowadząc oblężenie w sposób raczej pełen brawury niż rozważny, Tyryjczycy doznali tak straszliwej klęski, po trwającym siedem miesięcy oblężeniu<sup>143</sup>. (6) Król zdjął złote łańcuchy i więzy z [posągu] Apollona i nakazał nazywać tego boga Apollonem Sprzyjającym Aleksandrowi. Złożył wspaniałe ofiary Heraklesowi i uczcił tych, którzy odznaczyli się męstwem, a poległym wyprawił wystawne pogrzeby. Na króla Tyru wyznaczył zaś człowieka imieniem Ballonymos<sup>144</sup>; jego historia obfituje w tak niezwykle przypadki, że nie sposób nie przytoczyć jej dla przykładu.

47. Kiedy poprzedni król Straton<sup>145</sup> został z powodu swej przychylności wobec Dariusza pozbawiony władzy, Aleksander ofiarował Hefajstionowi przywilej powołania [nowego] władcy Tyru, którego wybierze spośród własnych przyjaciół. (2) Jemu zaś od pierwszej chwili spodobał się gospodarz, u którego mieszkał i [gdzie] zaznał życzliwej gościnności, jego więc zamierzał ogłosić panem tego miasta. Miał on bowiem poważanie wśród obywateli dzięki bogactwu i sławie, lecz jako niespokrewniony z rodem królewskim, nie przyjął [tego] daru. (3) Hefajstion poprosił go więc, by dokonał wyboru spośród członków królewskiej rodziny, a on odpowiedział, że zna człowieka o królewskim pochodzeniu, który jest pod każdym względem mądry i dobry, lecz niezwykle ubogi. (4) Hefajstion zgodził się jednak przyznać mu władzę królewską, [a wówczas]

ἐπὶ τὸν ὠνομασμένον μετὰ βασιλικῆς ἐσθῆτος καὶ κατέλαβεν αὐτὸν ἐν τινὶ κήπῳ μισθοῦ μὲν ἀντλοῦντα, ράκεσι δὲ τοῖς τυχοῦσιν ἐσθῆτι χρώμενον. (5) δηλώσας δὲ τὴν περιπέτειαν καὶ περιθεις τὴν βασιλικὴν στολὴν καὶ τὸν ἄλλον τὸν ἀρμόζοντα κόσμον ἀνήγαγεν αὐτὸν εἰς τὴν ἀγορὰν καὶ ἀπέδειξε βασιλέα τῶν Τυρίων. (6) ἀσμένως δὲ τοῦ πλήθους προσδεξαμένου καὶ τὸ παράδοξον τῆς τύχης θαυμάσαντος οὗτος μὲν φίλος γενόμενος Ἀλεξάνδρῳ τὴν βασιλείαν ἔσχε παράδειγμα τοῖς ἀγνοοῦσι τὴν τῆς τύχης παράδοξον μεταβολήν.

Ἡμεῖς δ' ἐπεὶ τὰ περὶ τὸν Ἀλέξανδρον διήλθομεν, μεταληψόμεθα τὴν διήγησιν.

- 48.** Κατὰ γὰρ τὴν Εὐρώπην Ἄγις μὲν ὁ τῶν Λακεδαιμονίων βασιλεὺς τῶν ἐκ τῆς ἐν Ἴσσω μάχης διασωθέντων μισθοφόρων ἀναλαβὼν ὀκτακισχιλίους νεωτέρων πραγμάτων ἀντείχετο, χαριζόμενος Δαρείῳ. (2) προσλαβὼν δὲ παρὰ τούτου καὶ ναῦς καὶ χρημάτων πλῆθος ἔπλευσεν εἰς Κρήτην καὶ τῶν πόλεων τὰς πλείους χειρωσάμενος ἠνάγκασε τὰ Περσῶν αἰρεῖσθαι.

Ἀμύντας δ' ὁ φυγῶν ἐκ Μακεδονίας καὶ πρὸς Δαρεῖον ἀναβάς συνηγωνίσαστο μὲν τοῖς Πέρσiais ἐν τῇ Κιλικίᾳ, διασωθεὶς δ' ἐκ τῆς ἐν Ἴσσω παρατάξεως μετὰ τετρακισχιλίων μισθοφόρων καὶ πρὸ τῆς Ἀλεξάνδρου παρουσίας διανύσας εἰς Τρίπολιν τῆς Φοινίκης ἐπέλεξεν ἐκ τοῦ παντὸς στόλου τὰς ἀρκούσας ναῦς εἰς τὸν πλοῦν τοῖς ἰδίῳις στρατιώταις, τὰς δ' ἄλλας ἐνέπηρσε. (3) διαπλεύσας δ' εἰς τὴν Κύπρον καὶ προσλαβόμενος στρατιώτας καὶ ναῦς διέπλευσεν εἰς τὸ Πηλοῦσιον. τῆς δὲ πόλεως ἐγκρατῆς γενόμενος ἀπέφαιεν ἐαυτὸν ὑπὸ Δαρείου τοῦ βασιλέως ἀπεστάθαι στρατηγὸν διὰ τὸ τὸν ἡγούμενον τῆς Αἰγύπτου σατράπην συναγωνιζόμενον ἐν Ἴσσω τῆς Κιλικίας πεπτωκέναι. (4) ἀναπλεύσας δ' εἰς Μέμφιν τὸ μὲν πρῶτον πρὸ τῆς πόλεως παραταξάμενος τοῖς ἐγχωρίοις ἐνίκησε· μετὰ δὲ ταῦτα πρὸς ἀρπαγὴν τῶν στρατιωτῶν τραπέντων ἐπεξελθόντες ἐκ τῆς πόλεως ἐπέθεντο τοῖς ἀτάκτως διαρπάζουσι τὰς ἐπὶ τῆς χώρας κτήσεις καὶ τὸν τε Ἀμύνταν ἀπέκτειναν καὶ τοὺς μετ' αὐτοῦ πάντας ἄρδην ἀνεῖλον. (5) Ἀμύντας μὲν οὖν μεγάλας ἐπιβολαῖς ἐγχειρήσας καὶ παρ' ἐλπίδα σφαλῆς τοιοῦτον ἔσχε τοῦ βίου τὸ τέλος.

Ὅμοίως δὲ τούτῳ καὶ τῶν ἄλλων ἡγεμόνων καὶ στρατηγῶν τινες ἐκ τῆς ἐν Ἴσσω μάχης μετὰ στρατιωτῶν διασωθέντες ἀντείχοντο τῶν Περσικῶν ἐλπίδων. (6) οἱ μὲν γὰρ πόλεις ἐπικαίρους καταλαμβανόμενοι διεφύλαττον ταύτας τῷ Δαρείῳ, οἱ δ' ἔθνη προσαγόμενοι καὶ δυνάμεις περὶ αὐτοὺς παρασκευαζόμενοι τὰς ἀρμοζούσας χρεῖας τοῖς ὑποκειμένοις καιροῖς παρείχοντο.

Οἱ δὲ συνέδροι τῶν Ἑλλήνων ἐψηφίσαντο πέμψαι πρέσβεις πεντεκαίδεκα στέφανον φέροντας χρυσοῦν παρὰ τῆς Ἑλλάδος ἀριστεῖον Ἀλεξάνδρῳ καὶ συνησησομένους τῇ κατὰ Κιλικίαν νίκῃ. (7) Ἀλέξανδρος δὲ στρατεύσας ἐπὶ Γάζαν φρουρουμένην ὑπὸ Περσῶν καὶ δίμηνον προσεδρεύσας εἴλε κατὰ κράτος τὴν πόλιν.



ten, który dokonał wyboru, udał się do wymienionego [człowieka] z królewską szatą, i znalazł go w pewnym ogrodzie, gdzie pracował, nosząc wodę, odziany w zwykłe ubranie. (5) Opowiedział mu o odmianie jego losu, dał mu królewską szatę i inne stosowne ozdoby, zaprowadził go na rynek i ogłosił królem Tyryjczyków. (6) Został on z radością powitany [przyjęty] przez większość obywateli, którzy zdumiewali się tym przedziwnym zrządzeniem losu. Został on [zaliczony do] Przyjaciół Aleksandra i objął władzę królewską, stając się przykładem dla tych, którzy nie pojmują zdumiewającej mocy przemian, jakie przynosi los.

A my, skoro przedstawiliśmy na razie to, co dotyczy Aleksandra, przenieśmy naszą opowieść w inne miejsce.

48. A w Europie król Sparty, Agis<sup>146</sup>, zaciągnął do służby tych najemników, którzy ocalili po bitwie pod Issos, w liczbie ośmiu tysięcy, próbując doprowadzić do zmiany sytuacji [politycznej] na korzyść Dariusza. (2) Otrzymałszy od niego okręty i mnóstwo pieniędzy, popłynął na Kretę, gdzie zajął większość miast i zmusił je do przejścia na stronę Persów.

Amyntas<sup>147</sup>, po ucieczce z Macedonii i przybyciu do Dariusza, ocalony w bitwie pod Issos z czterema tysiącami najemników, przed pojawieniem się Aleksandra udał się do Tripolis<sup>148</sup> w Fenicji. Wybrał z całej floty [perskiej] dosyć okrętów dla przepływania morzem swoich żołnierzy, a pozostałe spalił. (3) Popłynął na Cypr, zaciągnął więcej żołnierzy i okrętów, i popłynął dalej do Peluzjum<sup>149</sup>. Został władcą tego miasta i ogłosił, że przysłała go jako wodza sam król Dariusz, gdyż satrapa Egiptu zginął, walcząc w bitwie pod Issos w Cylicji. (4) Popłynął z nurtem rzeki do Memfis i pokonał miejscowych w bitwie stoczonej pod miastem. Lecz później, gdy jego żołnierze zaczęli plądrowanie, [Egipcjanie] zrobili wypad z miasta i zaatakowali [żołnierzy] dokonujących grabieży mienia w podmiejskich okolicach, zabili Amyntasa i wszystkich, którzy z nim byli, wybili do nogi. (5) Taki był więc koniec życia Amyntasa, który rozpoczął wielkie przedsięwzięcia i poległ wbrew nadziei.

W podobny sposób niektórzy inni dowódcy i wodzowie, którzy wraz z żołnierzami uszli z życiem z bitwy pod Issos, trwali przy perskich nadziejach. (6) Jedni udali się do znaczących miast i pilnowali ich dla Dariusza, inni podbijali [rozmaite] plemiona i tworzyli sobie z nich zbrojne oddziały, by w odpowiedniej chwili wykonać potrzebne zadania.

Delegaci Greków przegłosowali wysłanie piętnastu posłów ze złotym wieńcem jako nagrodą od Grecji dla Aleksandra, by pogratulować mu zwycięstwa odniesionego w Cylicji. (7) Aleksander zaś wyruszył z wojskiem do Gazy<sup>150</sup>, w którym stacjonowała perska załoga, i po dwumiesięcznym oblężeniu wziął miasto szturmem<sup>151</sup>.

49. Ἐπ' ἄρχοντας δ' Ἀθήνησιν Ἀριστοφάνους ἐν Ῥώμῃ κατεστάθησαν ὕπατοι Σπούριος Ποστόμιος καὶ Τίτος Οὐετούριος, ἐπὶ δὲ τούτων Ἀλέξανδρος ὁ βασιλεὺς τὰ περὶ τὴν Γάζαν διοικήσας Ἀμύνταν μὲν μετὰ δέκα νεῶν εἰς Μακεδονίαν ἐξέπεμψε, προστάξας τῶν νέων τοὺς εὐθέτους ἐπιλέξει πρὸς στρατείαν, αὐτὸς δὲ μετὰ πάσης τῆς δυνάμεως παρήλθεν εἰς Αἴγυπτον καὶ παρέλαβε πάσας τὰς ἐν αὐτῇ πόλεις χωρὶς κινδύνων· (2) οἱ γὰρ Αἰγύπτιοι τῶν Περσῶν ἠσεβηκότων εἰς τὰ ἱερὰ καὶ βιαίως ἀρχόντων ἄσμενοι προσεδέξαντο τοὺς Μακεδόνας.

Καταστήσας δὲ τὰ κατὰ τὴν Αἴγυπτον προῆλθεν εἰς Ἄμμωνος, βουλόμενος χρήσασθαι τῷ θεῷ. κατὰ μέσην δὲ τὴν ὁδὸν ἀπήντησαν αὐτῷ πρέσβεις παρὰ Κυρηναίων στέφανον κομίζοντες καὶ μεγαλοπρεπῆ δῶρα, ἐν οἷς ἦγον ἵππους τε πολεμιστὰς τριακοσίου καὶ πέντε τέθριππα τὰ κράτιστα. (3) ὁ δὲ τούτους μὲν ἀποδεξάμενος φιλίαν καὶ συμμαχίαν συνέθετο πρὸς αὐτούς, αὐτὸς δὲ μετὰ τῶν συναποδημούντων προῆγεν ἐπὶ τὸ ἱερόν· καὶ διανύσας ἐπὶ τὴν ἔρημον καὶ ἄνυδρον, ὑδρευσάμενος διῆει τὴν χώραν ἔχουσαν ἄμμου μέγεθος ἀέριον. ἐν ἡμέραις δὲ τέσσαρσιν ἐξαναλωθέντων τῶν κομιζομένων ὑδάτων εἰς δεινὴν σπάνιν παρεγένοντο. (4) εἰς ἀθυμίαν οὖν πάντων ἐμπесόντων ἄφνω πολὺς ὄμβρος ἐξ οὐρανοῦ κατερράγη, τὴν ὑπάρχουσαν τῶν ὑγρῶν ἔνδειαν παραδόξως διωρθούμενος· διὸ καὶ τὸ συμβὰν ἔδοξεν ἀνεπίστως σωθεῖσι θεῶν προνοίᾳ γεγονέναι. (5) ὑδρευσάμενοι δ' ἕκ τινος κοιλάδος, ἐπὶ τέσσαρας ἡμέρας ἔχοντες ἀρκοῦσαν τὴν βοήθειαν καὶ διεληθόντες ἡμέρας τέσσαρας διεξέπερασαν τὴν ἄνυδρον. ἀδήλου δὲ τῆς ὁδοῦ καθεστῶσης διὰ τὸ πλῆθος τῆς ἄμμου οἱ καθηγούμενοι τῆς ὁδοῦ προσήγγειλαν τῷ βασιλεῖ διότι κόρακες δεξιοὶ κλάζοντες τὴν τρίβον τῆς ἐπὶ τὸ ἱερόν φερούσης ἀτραποῦ προσημαίνουσιν. (6) οἰωνισάμενος δὲ τὸ συμβαῖνον ὁ Ἀλέξανδρος καὶ διαλαβὼν δέχεσθαι τὸν θεὸν ἀσμένως τὴν παρουσίαν αὐτοῦ προῆγε κατὰ σπουδήν. καὶ τὸ μὲν πρῶτον κατήνυσεν ἐπὶ τὴν πικρὰν καλουμένην λίμνην, μετὰ δὲ ταῦτα πορευθεὶς σταδίου ἑκατὸν παρήλλαξε τὰς ἐπικαλούμενας Ἄμμωνος πόλεις· ἐντεῦθεν δ' ὁδοιπορήσας μίαν ἡμέραν συνήγγισε τῷ τεμένει.

50. Ἡ δὲ περὶ τὸ ἱερόν τοῦτο χώρα περιέχεται ὑπὸ ἐρήμου καὶ ἀνύδρου τῆς ἀμμώδους, πάσης φιλανθρωπίας ἐστερημένης. αὕτη δ' ἐπὶ μῆκος καὶ πλάτος ἐπὶ σταδίου πεντήκοντα παρήκουσα πολλοῖς μὲν καὶ καλοῖς ὕδασι ναματιαίοις διαρρεῖται, δένδρων δὲ παντοδαπῶν καὶ μάλιστα καρπύμων πληθύνει· καὶ τὸν μὲν ἀέρα τῆ κράσει παραπλήσιον ἔχει ταῖς ἑαριναῖς ὥραις, τόποισδὲ καυματώδεσι περιεχομένη μόνη παρηλλαγμένη παρέχεται τοῖς ἐνδιατρίβουσι τὴν εὐκρασίαν. (2) τὸ μὲν οὖν τέμενός φασιν ἰδρύσασθαι Δαναὸν τὸν Αἰγύπτιον, τὴν δὲ ἱερὰν τοῦ θεοῦ χώραν περιοικοῦσι κατὰ μὲν τὴν μεσημβρίαν καὶ δύσιν Αἰθίοπες, κατὰ δὲ τὴν ἄρκτον Λιβύων νομαδικὸν ἔθνος καὶ πρὸς τὴν μεσόγειον ἀνήκον τὸ τῶν Νασαμῶνων ὀνομαζομένων ἔθνος.

49. Podczas archontatu Arystofanesa<sup>152</sup> w Atenach w Rzymie wybrano na konsulów Spuriusza Postumusa i Tytusa Weturiusza<sup>153</sup>. W tym roku król Aleksander załatwił sprawy w Gazie i odesłał Amyntasa z dziesięcioma okrętami do Macedonii, z rozkazem zaciągu młodych mężczyzn zdolnych do służby wojσκowej. Sam zaś z całą armią udał się do Egiptu i zajął wszystkie jego miasta bez jednej bitwy. (2) Persowie bowiem popełnili niegodziwości wobec świątyń i sprawowali okrutne rządy; dlatego Egipcjanie bardzo przychylnie powitali Macedończyków.

Po załatwieniu spraw dotyczących Egiptu<sup>154</sup>, [Aleksander] udał się do [świątyni] Amona<sup>155</sup>, by poradzić się wyroczni tego boga. W połowie drogi przybyli mu na spotkanie wysłannicy z Cyreny, ofiarując wieniec i bogate dary, a między innymi prowadzili trzysta niezwykle walecznych koni i pięć najmocniejszych wozów z czterema końmi w zaprzęgu. (3) Król przyjął posłów serdecznie i zawarł z nimi przyjaźń i przymierze, a sam wraz z towarzyszami udał się w dalszą drogę do świątyni. A kiedy dotarł na skraj pustynnej i bezwodnej okolicy, zaopatrzył się w wodę i ruszył poprzez tę krainę pokrytą niezliczoną ilością piasku. W cztery dni podróży zużyli zapas wody i zaczęło im dokuczać straszliwe pragnienie. (4) Gdy już wszystkich ogarnęło zwątpienie, nagle ogromny deszcz spadł ulewą z nieba, w przedziwny sposób zażegnując [dokuczający im] brak wody. Wydawało się więc niespodziewanie ocalonym, że to zdarzenie było zrzędzeniem boskiej opatrności. (5) Nabrali zapasów wody z jakiegoś wydrążenia w skale, i mając zapasy wystarczające na cztery dni, po czterech dniach marszu opuścili pustynię. Gdy nie sposób było rozpoznać [śladów] drogi z powodu ogromnych ilości piasku, przewodnicy pokazali królowi na prawo [od tego miejsca] kraczące kruki, które wskazywały zatarłe ślady ścieżki prowadzącej do świątyni. (6) Aleksander uznał to zdarzenie za szczęśliwy omen, i sądząc, że bóg przyjaźnie przyjmuje jego odwiedziny, przyspieszył marsz. Najpierw przybył nad tak zwane Gorzkie Jezioro, a potem, przebywszy dalszych sto stadiów, przejechał przez tak zwane Miasta Amona. Wówczas po [jeszcze] jednym dniu podróży znalazł się w pobliżu sanktuarium.

50. Miejsce wokół tej świątyni było otoczone piaszczystą opustoszałą i bezwodną pustynią, pozbawioną jakichkolwiek warunków dla życia ludzi. Sama [oaza] ma około pięćdziesięciu stadiów długości i szerokości, nawadniają ją wody pięknych źródeł i obfituje we wszelakie [gatunki] drzew, zwłaszcza te rodzące najlepsze owoce. Powietrze ma tam umiarkowaną temperaturę, podobnie jak [u nas] w porze wiosennej. Otoczona przez niezwykle gorące tereny, sama [oaza] ofiaruje swym mieszkańcom osobliwie łagodny klimat. (2) Sanktuarium [Amona] zbudował, jak powiadają, Egipcjanin Danaos<sup>156</sup>, a tę świętą krainę, [poświęconą] bogu, zamieszkują od południa i wschodu Etiopowie, od północy wędrownie plemię Libijczyków, natomiast ziemie w głębi lądu plemię tak zwanych Nasamonów<sup>157</sup>.

(3) Τῶν δ' Ἀμμωνίων κωμηδὸν οἰκούντων κατὰ μέσσην αὐτῶν τὴν χώραν ἀκρόπολις ὑπάρχει τριπλοῖς ὠχυρωμένη τοῖς τεῖχεσι· καὶ ταύτης ὁ μὲν πρῶτος περίβολος ἔχει τῶν ἀρχαίων δυναστῶν βασιλεία, ὁ δ' ἕτερος τὴν γυναικωνίτιν αὐλήν καὶ τὰς τῶν τέκνων καὶ γυναικῶν καὶ συγγενῶν οἰκῆσεις καὶ φυλακτήρια τῶν σκοπῶν, ἔτι δὲ τὸν τοῦ θεοῦ σηκὸν καὶ τὴν ἱερὰν κρήνην, ἀφ' ἧς τὰ τῷ θεῷ προσφερόμενα τυγχάνει τῆς ἀγνείας, ὁ δὲ τρίτος τὰς τῶν δορυφόρων καταλύσεις καὶ τὰ φυλακτήρια τῶν τὸν τύραννον δορυφορούντων.

(4) Καθίδρυται δὲ τῆς ἀκροπόλεως ἐκτὸς οὐ μακρὰν ἕτερος ναὸς Ἄμμωνος πολλοῖς καὶ μεγάλοις δένδροις σύσκιος. τούτου δὲ πλησίον ὑπάρχει κρήνη διὰ τὸ συμβεβηκὸς ὀνομαζομένη Ἥλιου κρήνη· αὕτη δὲ τὸ ὕδωρ ἔχει συμ-μεταβαλλόμενον αἰεὶ ταῖς ἡμεριναῖς ὥραις παραδόξως. (5) ἄμ' ἡμέρα γὰρ ἐξίησι τὴν πηγὴν χλιαράν, προϊούσης δὲ τῆς ἡμέρας τῆ προσθέσει τῶν ὠρῶν ἀνάλογον καταψύχεται, τοῦ μεσημβρινοῦ δὲ καύματος ἀκμάζει τῆ ψυχρότητι· πάλιν δὲ ἀνάλογον ἀπολήγει πρὸς τὴν ἐσπέραν καὶ τῆς νυκτὸς ἐπιλαβοῦσης ἀναθερμαίνεται μέχρι μέσων νυκτῶν καὶ τὸ λοιπὸν ἀπολήγει, μέχρι ἂν ἅμα τῷ φωτὶ πρὸς τὴν ἐξ ἀρχῆς ἀποκατασταθῆ τάξιν.

(6) Τὸ δὲ τοῦ θεοῦ ξόανον ἐκ σμαράγδων καὶ τινων ἄλλων πολυτελῶν λίθων περιέχεται καὶ τὴν μαντείαν ἰδιάζουσαν παντελῶς ποιεῖται. ἐπὶ νεῶς γὰρ περιφέρεται χρυσοῦς ὑπὸ ἱερέων ὀγδοήκοντα· οὗτοι δ' ἐπὶ τῶν ὤμων φέροντες τὸν θεὸν προάγουσιν αὐτομάτως ὅπου ποτ' ἂν ἄγῃ τὸ τοῦ θεοῦ νεῦμα τὴν πορείαν. (7) συνακολουθεῖ δὲ πλῆθος παρθένων καὶ γυναικῶν παιᾶνας ἀδουσῶν κατὰ πᾶσαν τὴν ὁδὸν καὶ πατρίῳ καθυμνούντων ὠδῆ τὸν θεόν.

51. Τοῦ δ' Ἀλεξάνδρου διὰ τῶν ἱερέων εἰσαχθέντος εἰς τὸν νεῶν καὶ τὸν θεὸν κατανοήσαντος ὁ μὲν προφητεύων ἀνὴρ πρεσβύτερος τὴν ἡλικίαν προσελθὼν αὐτῷ, χαῖρε, εἶπεν, ὦ παῖ· καὶ ταύτην παρὰ τοῦ θεοῦ ἔχε τὴν πρόσησιν. (2) ὁ δ' ὑπολαβὼν, δέχομαι, φησίν, ὦ πάτερ, καὶ τὸ λοιπὸν κεκλήσομαι σός. ἀλλ' εἰπέ μοι εἴ μοι δίδωσ τὴν ἀπάσης τῆς γῆς ἀρχήν. τοῦ δὲ ἱερέως προσελθόντος τῷ σηκῷ καὶ τῶν ἀνδρῶν τῶν αἰρόντων τὸν θεὸν κινηθέντων τεταγμένοις τισὶ τῆς φωνῆς συμβόλοις ὁ μὲν ἀνεῖπεν βεβαίως αὐτῷ διδόναι τὸν θεὸν τὴν αἴτησιν, ὁ δ' Ἀλέξανδρος ὑπολαβὼν, τὸ λοιπὸν, εἶπεν, ὦ δαῖμον, ἀπόφηναι μοι τῶν ζητουμένων, εἰ πάντας ἤδη μετελήλυθα τοὺς γενομένους φονεῖς τοῦ πατρὸς ἢ τινες διαλελήθασιν. (3) ὁ δὲ προφήτης ἀνεβόησεν εὐφήμει· οὐδένα γὰρ ἀνθρώπων ὑπάρχειν τὸν δυνησόμενον ἐπιβουλεῦσαι τῷ γεννήσαντι αὐτόν, τοὺς δὲ τοῦ Φιλίππου φονεῖς ἅπαντας τετευχέναι τιμωρίας. τεκμήρια δ' ἔσσεσθαι τῆς ἐκ τοῦ θεοῦ γενέσεως τὸ μέγεθος τῶν ἐν ταῖς πράξεσι κατορθωμάτων· καὶ γὰρ πρότερον ἀήττητον αὐτόν γεγονέναι καὶ μετὰ ταῦτ' ἔσσεσθαι διὰ παντὸς ἀνίκητον. (4) ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἤσθεις ἐπὶ τοῖς κεχρησμοδημένοις καὶ τὸν θεὸν μεγαλοπρεπέσιν ἀναθήμασι τιμήσας ἐπανῆλθεν εἰς τὴν Αἴγυπτον.

(3) Mieszkańcy [oazy] Amona mieszkają w wioskach, a pośrodku ich kraju znajduje się twierdza strzeżona przez potrójne mury<sup>158</sup>. Wewnętrzny krąg [murów] otacza pałac dawnych władców; następny – dwór kobiet, mieszkania dzieci, kobiet, a także sanktuarium boga i święte źródła, z których to wód ofiary przeznaczone dla boga czerpią swoją świętą moc. Zewnętrzny okrąg otacza budynki straży królewskiej i mieszkania strażników, którzy stanowią osobistą ochronę władcy.

(4) Na zewnątrz twierdzy w niewielkiej odległości, w cieniu wielu ogromnych drzew wznosi się jeszcze jedna świątynia Amona. W pobliżu zaś znajduje się źródło, które ze względu na swoje zachowanie nosi nazwę Źródła Słońca; jego woda zmienia bowiem w tajemniczy sposób temperaturę w zależności od pory dnia. (5) O wschodzie słońca wysyła ciepły strumień wody, lecz w miarę upływu dnia staje się on coraz chłodniejszy, stosownie do upływu godzin, i osiąga najniższą temperaturę około południa; a potem w podobny sposób ociepla się [coraz bardziej] im bliżej wieczoru. Kiedy zapada noc, [woda] wciąż ociepla się aż do północy, kiedy [ten proces] się kończy, aż o świcie [następnego dnia temperatura wody] powraca do pierwotnego stanu.

(6) Drewniany posąg boga jest ozdobiony szmaragdami i innymi szlachetnymi kamieniami<sup>159</sup>, a [jego wyrocznia] udziela zupełnie szczególnych odpowiedzi. Jest on niesiony w złotej barce przez osiemdziesięciu kapłanów; dźwigają oni boga na ramionach i bezwiednie idą tam, gdzie nakaz boga wskaże im drogę.

(7) Towarzyszy im tłum dziewcząt i kobiet śpiewających peany przez całą drogę i wielbiących boga w tradycyjnych hymnach.

- 51.** Kiedy więc Aleksander został przez kapłanów wprowadzony do świątyni i [na tę chwilę] uznany za boga, pewien [kapłan] pełniący rolę proroka, starszy wiekiem, zbliżył się do niego i powiedział: „Witaj, synu; i przyjmij to pozdrowienie od boga”. (2) A on odpowiadając, rzekł: „Przyjmuję, ojcze; odtąd będę nazywany twoim [synem]. Lecz powiedz mi, czy dajesz mi władzę nad całą ziemią”. Kapłan wszedł zaraz do świętego przybytku, kapłani niosący boga poruszyli się zgodnie ze wskazówkami głosu, a [prorok] odpowiedział, że z pewnością bóg spełnił jego prośbę. Aleksander zaś odpowiadając, rzekł: „Na ostatnie, o boski duchu, odpowiedz mi z moich pytań: czy ukarałem wszystkich morderców ojca, czy jacyś uniknęli kary?”. (3) A prorok zawołał: „Cisza! Nikomu ze śmiertelnych nie wolno powstać przeciwko temu, kto go zrodził; a wszyscy mordercy Filipa ponieśli karę. Świadectwem narodzin z boga będzie wielkość i powodzenie w czynach; i jak wcześniej stał się niepokonany, tak i potem będzie niezwyciężony na zawsze”. (4) Aleksander był bardzo zadowolony z przepowiedni wyroczni, uczcił boga wspaniałymi darami, i udał się z powrotem do Egiptu.

**52.** Κρίνας δ' ἐν ταύτῃ πόλιν μεγάλην κτίσαι προσέταξε τοῖς ἐπὶ τὴν ἐπιμέλειαν ταύτην καταλειπομένοις ἀνά μέσον τῆς τε λίμνης καὶ τῆς θαλάσσης οἰκίσαι τὴν πόλιν. (2) διαμετρήσας δὲ τὸν τόπον καὶ ῥυμοτομήσας φιλοτέχνως τὴν πόλιν ἄφ' αὐτοῦ προσηγόρευσε Ἀλεξάνδρειαν, εὐκαιρότατα μὲν κειμένην πλησίον τοῦ Φάρου λιμένος, εὐστοχίᾳ δὲ τῆς ῥυμοτομίας ποιήσας διαπνεῖσθαι τὴν πόλιν τοῖς ἐτησίοις ἀνέμοις καὶ τούτων πνεόντων μὲν διὰ τοῦ μεγίστου πελάγους, καταψυχόντων δὲ τὸν κατὰ τὴν πόλιν ἀέρα πολλὴν τοῖς κατοικοῦσιν εὐκρασίαν καὶ ὑγίειαν κατεσκεύασεν. (3) καὶ τὸν μὲν περίβολον αὐτῆς ὑπεστήσατο τῷ τε μεγέθει διαφέροντα καὶ κατὰ τὴν ὀχυρότητα θαυμάσιον· ἀνάμεσον γὰρ ὦν μεγάλης λίμνης καὶ τῆς θαλάσσης δύο μόνον ἀπὸ τῆς γῆς ἔχει προσόδους στενὰς καὶ παντελῶς εὐφυλάκτους. Τὸν δὲ τύπον ἀποτελῶν χλαμῦδι παραπλήσιον ἔχει πλατεῖαν μέσῃν σχεδὸν τὴν πόλιν τέμνουσαν καὶ τῷ τε μεγέθει καὶ κάλλει θαυμαστήν· ἀπὸ γὰρ πύλης ἐπὶ πύλιν διήκουσα τεσσαράκοντα μὲν σταδίων ἔχει τὸ μήκος, πλέθρου δὲ τὸ πλάτος, οἰκιῶν δὲ καὶ ἱερῶν πολυτελέσι κατασκευαῖς πᾶσα κεκόσμηται. (4) προσέταξεν δ' ὁ Ἀλέξανδρος καὶ βασιλεία κατασκευάσαι θαυμαστὰ κατὰ τὸ μέγεθος καὶ βάρος τῶν ἔργων. οὐ μόνον δ' ὁ Ἀλέξανδρος, ἀλλὰ καὶ οἱ μετ' αὐτὸν βασιλεύσαντες Αἰγύπτου μέχρι τοῦ καθ' ἡμᾶς βίου σχεδὸν ἅπαντες πολυτελέσι κατασκευαῖς ἠΰξησαν τὰ βασιλεία. (5) καθόλου δ' ἡ πόλις τοσαύτην ἐπίδοσιν ἔλαβεν ἐν τοῖς ὕστερον χρόνοις ὥστε παρὰ πολλοῖς αὐτὴν πρώτην ἀριθμεῖσθαι τῶν κατὰ τὴν οἰκουμένην· καὶ γὰρ κάλλει καὶ μεγέθει καὶ προσόδων πλήθει καὶ τῶν πρὸς τρυφήν ἀνηκόντων πολὺ διαφέρει τῶν ἄλλων. (6) τὸ δὲ τῶν κατοικούντων οἰκητόρων αὐτὴν πλῆθος ὑπερβάλλει τοὺς ἐν ταῖς ἄλλαις πόλεσιν οἰκήτορας· καθ' ὃν γὰρ ἡμεῖς παρεβάλομεν χρόνον εἰς Αἴγυπτον, ἔφασαν οἱ τὰς ἀναγραφὰς ἔχοντες τῶν κατοικούντων εἶναι τοὺς ἐν αὐτῇ διατριβοντας ἔλευθέρους πλείους τῶν τριάκοντα μυριάδων, ἐκ δὲ τῶν προσόδων τῶν κατ' Αἴγυπτον λαμβάνειν τὸν βασιλέα πλείω τῶν ἑξακισχιλίων ταλάντων. (7) Ὁ δ' οὖν βασιλεὺς Ἀλέξανδρος ἐπιστήσας τινὰς τῶν φίλων ἐπὶ τὴν κατασκευὴν τῆς Ἀλεξανδρείας καὶ διοικήσας ἅπαντα τὰ κατὰ τὴν Αἴγυπτον ἐπανῆλθε μετὰ τῆς δυνάμεως εἰς τὴν Συρίαν.

**53.** Δαρεῖος δὲ πυθόμενος αὐτοῦ τὴν παρουσίαν συνηθοῖκει μὲν τὰς πανταχόθεν δυνάμεις καὶ πάντα τὰ πρὸς τὴν παράταξιν χρήσιμα κατεσκεύαστο. τὰ μὲν γὰρ ξίφη καὶ τὰ ξυστὰ πολὺ μείζω τῶν προγεγενημένων ἐποίησε διὰ τὸ δοκεῖν διὰ τούτων πολλὰ τὸν Ἀλέξανδρον ἐν τῇ περὶ Κιλικίαν μάχῃ πεπλεονεκτικέναι· κατεσκεύασε δὲ καὶ ἄρματα δρεπανηφόρα διακόσια πρὸς κατάπληξιν καὶ φόβον τῶν πολεμίων εὐθέτως ἐπινενοημένα. (2) τούτων γὰρ ἐκάστου παρ' ἐκάτερον τῶν σειροφόρων ἵππων ἐξέκειτο προσηλωμένα τῷ ζυγῷ ξύστρα παραμήκη τρισπίθαμα, τὴν ἐπιστροφὴν τῆς ἀκμῆς ἔχοντα πρὸς τὴν κατὰ πρόσωπον ἐπιφάνειαν, πρὸς δὲ ταῖς κατακλείσεισι τῶν ἀξόνων ἐπ' εὐθείας ἄλλα δύο, τὴν μὲν τομὴν ὁμοίαν ἔχοντα πρὸς τὴν κατὰ πρόσωπον

52. Postanowił założyć w tym [kraju] olbrzymie miasto i rozkazał ludziom, którym powierzył wykonanie tego zadania, zbudować miasto pomiędzy groblą jeziora a morzem<sup>160</sup>. (2) Wymierzył to miejsce i pomysłowo podzielił ulicami na dzielnice; nazwał to miasto od swego imienia Aleksandrią. Było ono w znakomity sposób usytuowane w bliskości wyspy Faros, a umiejętne wytyczenie ulic sprawiło, że miasto przewiewały wiatry etezyjskie<sup>161</sup>, wiejące od strony ogromnej powierzchni morza, które ochładzały powietrze w mieście, zapewniając mieszkańcom bardzo umiarkowany klimat i dobre zdrowie. (3) [Aleksander] od razu otoczył miasto murem o niezwykłej wielkości i zadziwiającej wytrzymałości; jako że znajdował się on pomiędzy wielką groblą a morzem, od strony ładu miał tylko dwa dojścia, wąskie i bardzo dogodne do obrony.

Jeśli chodzi o kształt [miasta], przypomina on [rozłożony] płaszcz, a główna ulica, o zadziwiającej szerokości i urodzie, przecina miasto na pół. Odległość od bramy do bramy wynosi czterdzieści stadiów<sup>162</sup>, a jej szerokość [to jeden] pletron<sup>163</sup>, całą [ulicę] zdobią wspaniałe budowle i świątynie. (4) Aleksander rozkazał też wznieść pałac królewski – dzieło imponującej wielkości i majestatu. A nie tylko Aleksander, ale także prawie wszyscy inni władcy Egiptu aż do naszych czasów wzbogacali [powiększali] tę budowlę o wspaniałe zabudowania. (5) W ogóle znaczenie tego miasta tak bardzo wzrosło w późniejszych czasach, że wielu uważa je za pierwsze wśród [miast] całego zamieszkanego świata. Przewyższa bowiem inne urodą, wielkością, ogromem bogactwa i zbytku. (6) Liczba zamieszkujących je ludzi jest wyższa niż mieszkańców w innych miastach. W czasie naszej podróży do Egiptu ci, którzy mają pieczę nad spisami mieszkańców, mówili, że liczba wolnych obywateli jest wyższa niż trzysta tysięcy, król zaś z podatków [zbieranych] w całym Egipcie otrzymuje więcej niż sześć tysięcy talentów.

(7) Król Aleksander wyznaczył pewną liczbę swoich Przyjaciół jako odpowiedzialnych za budowę Aleksandrii, i uporządkowawszy wszystkie sprawy w Egipcie, wyruszył z armią do Syrii.

53. Gdy Dariusz dowiedział się o jego nadejściu, zdążył [już] zgromadzić siły ze wszystkich stron kraju i przygotować wszystko to, co potrzebne do walki<sup>164</sup>. Kazał sporządzić miecze i włócznie o wiele dłuższe od wcześniejszych, sądził bowiem, że to dzięki nim Aleksander zdobył ogromną przewagę w bitwie [stoczony] w Cylicji. Zbudował też dwieście wozów z ostrzami, starannie zaprojektowane, by wzbudzić strach i przerażenie [wśród] nieprzyjaciół. (2) Z każdego z wozów wystawały poza każdego z koni w zaprzęgu przymocowane do jarzma kosa o długości trzech piędzi, z ostrymi krawędziami zwróconymi ku przodowi. Przy wylocie osi [wozów] w linii prostej [znajdowały się] dwie inne [kosa], również z ostrzami zwróconymi przodem do tamtych poprzednich,

ἐπιφάνειαν τοῖς προτέροις, τὸ δὲ μῆκος μείζω καὶ πλατύτερα· συνήρμοστο δὲ ταῖς τούτων ἀρχαῖς δρέπανα.

(3) Πᾶσαν δὲ τὴν δύναμιν ἔν τε ὄπλοις ἐπισήμοις καὶ ἡγεμόνων ἀρεταῖς κοσμήσας ἀνέζευξεν ἐκ τῆς Βαβυλῶνος ἔχων πεζοὺς μὲν περὶ ὀγδοήκοντα μυριάδας, ἵππεῖς δὲ οὐκ ἐλάττους τῶν εἴκοσι μυριάδων. κατὰ δὲ τὴν ὁδοιπορίαν δεξιὸν μὲν ἔχων τὸν Τίγγριν, ἀριστερὸν δὲ τὸν Εὐφράτην προῖει διὰ χώρας εὐδαίμονος καὶ δυναμένης τοῖς κτήνεσι δαψιλῆ χορτάσματα παρασχέσθαι, τῷ δὲ πλήθει τῶν στρατιωτῶν ἱκανὰς τροφὰς χορηγήσῃ. (4) ἔσπευδε γὰρ περὶ τὴν Νίνον ποιήσασθαι τὴν παράταξιν, εὐθετωτάτων ὄντων τῶν περὶ αὐτὴν πεδίων καὶ πολλῆν εὐρυχωρίαν παρεχομένων τῷ μεγέθει τῶν ἠθροισμένων ὑπ' αὐτοῦ δυνάμεων. καταστρατοπεδεύσας δὲ περὶ κώμην τὴν ὀνομαζομένην Ἄρβηλα τὰς δυνάμεις ἐνταῦθα καθ' ἡμέραν ἐξέταττε καὶ τῆ συνεχεῖ διατάξει καὶ μελέτῃ κατεσκεύασεν εὐπειθεῖς· σφόδρα γὰρ ἠγωνία μήποτε πολλῶν καὶ ἀσυμφώνων ἔθνων ἠθροισμένων ταῖς διαλέκτοις ταραχὴ τις γένηται κατὰ τὴν παράταξιν.

- 54.** Περὶ δὲ διαλύσεως καὶ πρότερον μὲν ἐξέπεμψε πρεσβευτὰς πρὸς Ἀλέξανδρον, ἐκχωρῶν αὐτῷ τῆς ἐντὸς Ἄλυος ποταμοῦ χώρας, καὶ προσεπηγγέλλετο δώσειν ἀργυρίου τάλαντα δισμύρια. (2) ὡς δ' οὐ προσεῖχεν αὐτῷ, πάλιν ἐξέπεμψεν ἄλλους πρέσβεις, ἐπαινῶν μὲν αὐτὸν ἐπὶ τῷ καλῶς κεκρῆσθαι τῆ τε μητρὶ καὶ τοῖς ἄλλοις αἰχμαλώτοις, ἀξιῶν δὲ φίλον γενέσθαι καὶ λαβεῖν τὴν ἐντὸς Εὐφράτου χώραν καὶ τάλαντ' ἀργυρίου τρισμύρια καὶ τὴν ἑτέραν τῶν ἑαυτοῦ θυγατέρων γυναικῶν, καθόλου δὲ γενόμενον γαμβρὸν καὶ τάξιν υἱοῦ λαβόντα καθάπερ κοινὸν γενέσθαι τῆς ὅλης βασιλείας. (3) ὁ δ' Ἀλέξανδρος εἰς τὸ συνέδριον παραλαβὼν πάντας τοὺς φίλους καὶ περὶ τῶν προτιθεμένων αἰρέσεων ἀνακοινωσάμενος ἤξιον τὴν ἰδίαν γνώμην ἕκαστον μετὰ παρρησίας ἀποφῆνασθαι. (4) τῶν μὲν οὖν ἄλλων οὐδεὶς ἐτόλμα συμβουλεῦσαι διὰ τὸ μέγεθος τῆς ὑποκειμένης ζητήσεως, Παρμενίων δὲ πρῶτος εἶπεν, ἐγὼ μὲν ὦν Ἀλέξανδρος ἔλαβον ἂν τὰ διδόμενα καὶ τὴν σύνθεσιν ἐποίησάμην. (5) ὁ δ' Ἀλέξανδρος ὑπολαβὼν εἶπεν, κάγῳ εἰ Παρμενίων ἦν ἔλαβον ἂν.

Καθόλου δὲ καὶ ἄλλοις μεγαλοψύχοις λόγοις χρησάμενος καὶ τοὺς μὲν λόγους τῶν Περσῶν ἀποδοκιμάσας, προτιμήσας δὲ τὴν εὐδοξίαν τῶν προτεινομένων δωρεῶν τοῖς μὲν πρέσβεσιν ἀπόκρισιν ἔδωκεν ὡς οὐθ' ὁ κόσμος δυεῖν ἡλίω ὄντων τηρῆσαι δύναται ἂν τὴν ἰδίαν διακόσμησιν τε καὶ τάξιν οὐθ' ἡ οἰκουμένη δύο βασιλέων ἐχόντων τὴν ἡγεμονίαν ἀταράχως καὶ ἀστασιάστως διαμένειν ἂν δύναίτο. (6) διόπερ ἀπαγγέλλειν αὐτοὺς ἐκέλευσε τῷ Δαρείῳ, εἰ μὲν τῶν πρωτείων ὀρέγεται, διαμάχεσθαι πρὸς αὐτὸν περὶ τῆς τῶν ὅλων μοναρχίας· εἰ δὲ δόξης καταφρονῶν προκρίνει τὴν λυσιτέλειαν καὶ τὴν ἐκ τῆς ῥαστώνης τρυφήν, αὐτὸς μὲν Ἀλεξάνδρῳ ποιείτω τὰ προσταττόμενα, ἄλλων δὲ ἄρχων βασιλευέτω, συγχωρουμένης αὐτῷ τῆς ἐξουσίας ὑπὸ τῆς Ἀλεξάνδρου χρηστότητος.



ale dłuższe i szersze, a do ich końców przytwierdzone były ostrza zakrzywione [jak sierpy].

(3) Całą armię zaopatrzył [Dariusz] w lśniący oręż i mężnych dowódców, i wyruszył z Babilonu, mając nie mniej niż osiemset tysięcy piechoty i nie mniej niż dwieście tysięcy jazdy. Podczas przemarszu miał Tygrys po prawej stronie, po lewej zaś Eufkrat; posuwał się naprzód poprzez kraj zasobny, mogący zapewnić zwierzętom jucznym obfitość paszy, a wielkiej liczbie żołnierzy dać odpowiednią ilość żywności. (4) Zamierzał bowiem stoczyć bitwę w pobliżu Niniwy, gdyż wokół tego miasta znajdowały się bardzo dogodne [dla tego celu] równiny, które mogły zapewnić swobodne pole dla manewrowania zgromadzonymi tam przez niego wojskami. Rozłożył się więc z wojskiem obozem w pobliżu wsi zwanej Arbelą<sup>165</sup>, codziennie musztrował swe wojska i utrzymywał je w karności poprzez nieustanne manewry i musztrę. Bardzo się troszczył o to, by jakieś zamieszanie nie powstało podczas bitwy pośród zgromadzonych w oddziałach wielu ludów mówiących różnymi językami.

54. Z drugiej strony, tak jak wcześniej<sup>166</sup>, wysłał do Aleksandra posłów<sup>167</sup>, ofiarując mu ziemię za rzeką Halys, obiecywał też dać dwadzieścia tysięcy talentów srebra. (2) Gdy jednak [Aleksander] się nie zgodził, wysłał po raz drugi innych posłów, dziękując mu za dobre traktowanie matki i innych jeńców, obiecując, że uzna go za syna i odda mu ziemię za rzeką Eufkratem oraz trzydzieści tysięcy talentów srebra, jedną ze swoich córek [odda Aleksandrowi] za żonę. Aleksander zostałby więc zięciem [Dariusza] i zajął miejsce jego syna, dzieląc [z nim] władzę nad całym królestwem. (3) Aleksander zebrał na radę wszystkich Przyjaciół i zapoznał ich z możliwym do dokonania wyborem, zachęcając każdego do swobodnego wyrażenia swego zdania. (4) Nikt inny nie ośmielił się jednak wypowiedzieć ze względu na wagę przedstawionej sprawy, [dopiero] Parmenion jako pierwszy powiedział: „Gdybym ja był Aleksandrem, przyjąłbym ofiarowane dobra i zawarłbym przymierze”. (5) Aleksander w odpowiedzi rzekł: „I ja, gdybym był Parmenionem, przyjąłbym”. Ostatecznie, używając innych dumnych słów i odrzucając argumenty Persów, stawiając wyżej sławę nad ofiarowane dary, dał posłom odpowiedź, że gdyby istniały dwa słońca, świat nie mógłby zachować swojego porządku i ładu, ani też, mając dwóch królów, zamieszкана ziemia nie mogłaby trwać w pokoju, wolna od wojen. (6) Dlatego polecił im powtórzyć Dariuszowi, że jeśli dąży do [zachowania] pierwszeństwa, powinien stoczyć z nim walkę o wyłączne panowanie nad całym królestwem. Jeśli zaś pogardza sławą i woli wygodę i zbytek [płynący z] bezczynności, niech sam podda się pod władzę Aleksandra, a pozostanie królem dla innych, tę łaskę daruje mu bowiem Aleksander w swojej szczodropliwości.

(7) Τὸ δὲ συνέδριον διαλύσας καὶ τὴν δύναμιν ἀναλαβὼν προῆγεν ἐπὶ τὴν τῶν πολεμίων στρατοπεδείαν. ἅμα δὲ τούτοις πραττομένοις τῆς τοῦ Δαρείου γυναικὸς ἀποθανούσης ὁ Ἀλέξανδρος ἔθαψεν αὐτὴν μεγαλοπρεπῶς.

**55.** Δαρεῖος δὲ τῶν ἀποκρίσεων ἀκούσας καὶ τὴν διὰ τῶν λόγων σύνθεσιν ἀπογνοὺς τὴν μὲν δύναμιν καθ' ἡμέραν συνέταττε καὶ πρὸς τὴν ἐν τοῖς κινδύνοις εὐηκοῖαν ἐτοίμην κατεσκεύαζε, τῶν δὲ φίλων Μαζαῖον μὲν μετὰ στρατιωτῶν ἐπιλέκτων ἐξαπέστειλε παραφυλάξοντα τὴν διάβασιν τοῦ ποταμοῦ καὶ τὸν πόρον προκαταληψόμενον, ἐτέρους δ' ἐξέπεμψε τὴν χώραν πυρπολήσοντας δι' ἧς ἀναγκαῖον ἦν διελθεῖν τοὺς πολεμίους· ἐνόμιζε γὰρ τῷ μὲν ρέυματι τοῦ ποταμοῦ προβλήματι χρῆσθαι πρὸς τὴν ἔφοδον τῶν Μακεδόνων. (2) τούτων δ' ὁ μὲν Μαζαῖος ὁρῶν ἀδιάβατον ὄντα τὸν ποταμὸν διὰ τε τὸ βάθος καὶ τὴν σφοδρότητα τοῦ ρεύματος τῆς μὲν τούτου φυλακῆς ἠμέλησε, τοῖς δὲ τὴν χώραν πυρπολοῦσι συνεργήσας καὶ πολλὴν γῆν διαφθειράς ὑπέλαβεν ἄβατον ἔσσεσθαι τοῖς πολεμίους διὰ τὴν σπάνιν τῆς τροφῆς.

(3) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος παραγενόμενος πρὸς τὴν διάβασιν τοῦ Τίγρεως ποταμοῦ καὶ τὸν πόρον ὑπὸ τινων ἐγχωρίων μαθὼν διεβίβασε τὴν δύναμιν οὐ μόνον ἐπιπόνως, ἀλλὰ καὶ παντελῶς ἐπικινδύνως. (4) τοῦ γὰρ πόρου τὸ μὲν βάθος ἦν ὑπὲρ τῶν μαστῶν, τοῦ δὲ ρεύματος ἡ ὀξύτης πολλοὺς τῶν διαβαινόντων παρέσυρεν καὶ τὴν βᾶσιν τῶν σκελῶν παρηρεῖτο, τό τε ρεῦμα τοῖς ὄπλοις ἐμπύπτον πολλοὺς τε παρέφερε καὶ τοῖς ἐσχάτοις κινδύνοις περιέβαλλεν. (5) ὁ δ' Ἀλέξανδρος πρὸς τὴν σφοδρότητα τοῦ ρεύματος ἀντιμηχανώμενος παρήγγειλε πᾶσι τὰς χεῖρας ἀλλήλοις συμπλέκειν καὶ τὴν ὄλην τῶν σωματῶν πυκνότητα ποιεῖν ζεύγματι παραπλησίαν. (6) παραβόλου δὲ γενομένης τῆς διαβάσεως καὶ τῶν Μακεδόνων μόγις διασωθέντων τὴν μὲν ἡμέραν ταύτην προσανέλαβε τὴν δύναμιν, τῇ δ' ὑστεραία συντεταγμένην ἔχων τὴν στρατιὰν προῆγεν ἐπὶ τοὺς πολεμίους καὶ σύνεγγυς γενόμενος τῶν Περσῶν κατεστρατοπέδευσεν.

**56.** Ἀναλογιζόμενος δὲ τὸ πλῆθος τῆς τῶν Περσῶν δυνάμεως καὶ τὸ μέγεθος τῶν ἐπικειμένων κινδύνων, ἔτι δὲ τὴν περὶ τῶν ὄλων κρίσιν ἐν χερσίν οὖσαν διηγρύπνησε τὴν νύκτα συνεχόμενος τῇ περὶ τοῦ μέλλοντος φροντίδι· ὑπὸ δὲ τὴν ἐωθινήν φυλακὴν τραπεῖς εἰς ὕπνον οὕτως ἐκοιμήθη βαθέως ὥστε τῆς ἡμέρας ἐπιγενομένης μὴ δύνασθαι διεγερθῆναι. (2) τὸ μὲν οὖν πρῶτον οἱ φίλοι τὸ συμβὰν ἠδέως ἐώρων, νομίζοντες τὸν βασιλέα πρὸς τὸν ὑποκείμενον κίνδυνον εὐτονώτερον ἔσσεσθαι τετευχότα πολλῆς ἀνέσεως· ὡς δ' ὁ μὲν χρόνος προέβαιεν, ὁ δ' ὕπνος συνέιχε τὸν βασιλέα, Παρμενίων πρεσβύτατος ὢν τῶν φίλων ἀφ' ἑαυτοῦ πρόσταγμα διέδωκε τοῖς πλήθεσιν ἐτοιμάζεσθαι τὰ πρὸς τὴν μάχην. (3) οὐκ ἀνιεμένου δ' αὐτοῦ προσελθόντες οἱ φίλοι μόγις διήγειραν τὸν Ἀλέξανδρον. θαυμαζόντων δ' ἐπὶ τῷ συμβεβηκότι πάντων καὶ τὴν αἰτίαν ἀκοῦσαι βουλομένων ἔφησεν ὁ Ἀλέξανδρος Δαρεῖον εἰς ἓνα τόπον ἠθροικότες τὰς δυνάμεις ἀπολελυκέναι πάσης ἀγωνίας αὐτόν· (4) μιᾷ

(7) Aleksander rozwiązał radę i podniósłszy armię, wyruszył w kierunku obozu nieprzyjaciół. W tym samym czasie zmarła małżonka Dariusza, a Aleksander sprawił jej wspaniały pogrzeb.

55. Usłyszawszy odpowiedź, Dariusz zaniechał myśli o załatwieniu sprawy na drodze układów, codziennie poddawał armię ćwiczeniom i utrzymywał ją do gotowości wytrwania w posłuszeństwie podczas walki. Posłał jednego ze swych Krewnych, Mazajosa<sup>168</sup>, z wybranymi żołnierzami, aby strzegł przeprawy przez rzekę i zawczasu zajął i pilnował brodu. Innych zaś posłał, by podpalali ziemię, od strony, z której musieli nadejść nieprzyjaciele. Postanowił bowiem użyć koryta rzeki [Tygrysu] jako zapory przed postęпами sił macedońskich. (2) Mazajos uznał wszakże rzekę za nie do przebycia ze względu na jej szerokość i gwałtowny nurt i zaniedbał pilnowania [brzegów]. Przyłączył się za to do tych, którzy palili ziemię, przypuszczając, że stanie się ona nieużyteczna dla wroga, jeśli zabraknie zapasów żywności. (3) Aleksander przybył niezwłocznie na miejsce przeprawy przez rzekę Tygrys<sup>169</sup>, a dowiedziawszy się od jakichś miejscowych ludzi o brodzie, przeprawił armię [na drugą stronę], narażając ją nie tylko na trudności, lecz także na niebezpieczeństwo. (4) Głębokość wody w okolicach brodu sięgała bowiem powyżej piersi [człowieka], a silny nurt porywał wielu spośród płynących i usuwał im grunt spod nóg, znosząc ich i narażając na poważne niebezpieczeństwo. (5) Aleksander obmyślił jednak sposób obrony przed gwałtownym nurtem [rzeki]. Nakazał wszystkim chwycić i spleść nawzajem swoje dłonie i z gęstego tłumu ciał uczynić coś w rodzaju mostu. (6) Przeprawa okazała się ryzykownym przedsięwzięciem, z którego Macedończycy z trudem ocalili, tego dnia [Aleksander] pozwolił więc odpoczywać wojsku, a następnego ustawił armię w szyku, wyruszył naprzeciw nieprzyjacielowi i stanął obozem w pobliżu Persów.
56. Analizując w myślach liczebność sił perskich i wagę nadchodzącej bitwy<sup>170</sup> – gdyż los całej wyprawy był w rękach [obu] armii – [Aleksander] spędził bezseną noc, zajęty obmyślaniem przebiegu wypadków. O porannej straży zapadł zaś w sen tak głęboki, że nie można go było dobudzić, pomimo że wstał dzień. (2) Z początku Przyjaciele patrzyli na to zdarzenie z przyjemnością, sądząc, że król będzie bardziej wypoczęty przed czekającą [ich] walką. (3) Kiedy jednak czas mijał, a sen nadal nie opuszczał króla, Parmenion jako najstarszy z Przyjaciół na mocy swej własnej decyzji rozkazał oddziałom gotować się do bitwy. Lecz [król] spał w dalszym ciągu, Przyjaciele zbliżyli się więc i z trudem obudzili wreszcie Aleksandra. Gdy pytali go wszyscy, zdumieni tym zdarzeniem, o jego przyczynę, Aleksander powiedział, że to Dariusz uwolnił go od wszelkiego niepokoju, gromadząc całą armię w jednym miejscu. (4) W ten sposób więc w ciągu jednego dnia rozstrzygnęła się cała

γὰρ ἡμέρα κριθέντα περὶ τῶν ὄλων παύσεσθαι τῶν πόνων καὶ πολυχρονίων κινδύνων. οὐ μὴν ἀλλὰ παρακαλέσας τοὺς ἡγεμόνας τοῖς οἰκείοις λόγοις καὶ πρὸς τοὺς ἐπιφερομένους κινδύνους εὐθαρσεῖς καταστήσας προῆγε τὴν δύναμιν συντεταγμένην ἐπὶ τοὺς βαρβάρους, τῆς τῶν πεζῶν φάλαγγος τὰς τῶν ἰππέων εἴλας προτάξας.

**57.** Ἐπὶ μὲν οὖν τὸ δεξιὸν κέρασ ἔταξε τὴν βασιλικὴν εἴλην, ἧς εἶχε τὴν ἡγεμονίαν Κλειτός ὁ μέλας ὀνομαζόμενος, ἔχομένους δὲ ταύτης τοὺς ἄλλους φίλους, ὧν ἡγεῖτο Φιλώτας ὁ Παρμενίωνος, ἐξῆς δὲ τὰς ἄλλας ἵππαρχίας ἑπτὰ τεταγμένας ὑπὸ τὸν αὐτὸν ἡγεμόνα. (2) ὄπισθεν δὲ τούτων ὑπετάγη τὸ τῶν ἀργυρασπίδων πεζῶν τάγμα, διαφέρον τῆ τε τῶν ὄπλων λαμπρότητι καὶ τῆ τῶν ἀνδρῶν ἀρετῇ· καὶ τούτων ἡγεῖτο Νικάνωρ ὁ Παρμενίωνος. ἔχομένην δὲ τούτων ἔστησε τὴν Ἐλιμιῶτιν καλουμένην στρατηγίαν, ἧς Κοῖνος ἡγεῖτο, ἐξῆς δὲ τὴν τῶν Ὀρεστῶν καὶ Λυγκηστῶν τάξιν ἔστησε, Περδίκκου τὴν στρατηγίαν ἔχοντος. καὶ τὴν μὲν ἔχομένην στρατηγίαν Μελέαγρος εἶχε, τὴν δὲ συνεχῆ ταύτης Πολυπέρχων, τεταγμένων ὑπ' αὐτὸν τῶν ὀνομαζομένων Στυμφαίων. (3) Φίλιππος δ' ὁ Βαλάκρου τὴν συνεχῆ ταύτης στρατηγίαν ἐπλήρου καὶ τῆς μετὰ ταύτην Κρατερὸς ἡγεῖτο. τῶν δὲ προειρημένων ἰππέων τὴν συνεχῆ τάξιν ἀπεπλήρουν οἱ ἀπὸ Πελοποννήσου καὶ Ἀχαΐας συστρατεύσαντες ἵππεῖς καὶ Φθιώται καὶ Μαλιεῖς, ἔτι δὲ Λοκροὶ καὶ Φωκεῖς, ὧν ἡγεῖτο Ἐρίγυιος ὁ Μιτυληναῖος. (4) ἐξῆς δ' εἰσθήκεισαν Θετταλοὶ, Φίλιππον μὲν ἔχοντες ἡγεμόνα, ἀνδρεία δὲ καὶ τῆ τῶν εἰλῶν ἵππασία πολὺ προέχοντες τῶν ἄλλων. ἔχομένους δὲ τούτων τοὺς ἐκ Κρήτης τοξότας ἔταξε καὶ τοὺς ἐκ τῆς Ἀχαΐας μισθοφόρους.

(5) Ἐφ' ἑκατέρου δὲ τοῦ κέρατος ἐπικάμπιον ἐποίησε τὴν τάξιν, ὅπως μὴ δύνωνται κυκλοῦν οἱ πολέμιοι τῷ πλήθει τῶν στρατιωτῶν τὴν ὀλιγότητα τῶν Μακεδόνων. (6) πρὸς δὲ τὰς τῶν δρεπανηφόρων ἀρμάτων ἐπιφορὰς μηχανώμενος ὁ βασιλεὺς παρήγγειλε τοῖς ἐν τῇ φάλαγγι πεζοῖς, ὅταν πλησιάζῃ τὰ τέθριππα, συνασπίσαι καὶ ταῖς σαρίσαις τὰς ἀσπίδας τύπτειν, ὅπως διὰ τὸν ψόφον πτυρόμενα τὴν εἰς τοῦπίσω ποιήσῃται φορὰν, τοῖς δὲ βιαζόμενοις διδόναι διαστήματα, δι' ὧν ποιήσονται τὴν διέξοδον ἀκίνδυνον τοῖς Μακεδόσιν. αὐτὸς δὲ τοῦ δεξιοῦ μέρους ἡγούμενος καὶ λοξὴν τὴν τάξιν ποιούμενος δι' ἑαυτοῦ τὴν ὄλην κρίσιν τοῦ κινδύνου ποιεῖσθαι διεγνώκει.

**58.** Ὁ δὲ Δαρεῖος κατὰ τὰς τῶν ἐθνῶν περιοχὰς τὴν ἕκταξιν πεποιημένος κατὰ τὸν Ἀλέξανδρον τεταγμένος προῆγεν ἐπὶ τοὺς πολεμίους. ὡς δ' ἐπλησίαζον ἀλλήλαις αἱ δυνάμεις, οἱ μὲν σαλπικταὶ παρ' ἀμφοτέροις ἐσήμαινον τὸ πολεμικόν, οἱ δ' ἄνδρες μετὰ πολλῆς βοῆς ἀλλήλοις ἐπέφέροντο. (2) καὶ πρῶτον τὰ δρεπανηφόρα τῶν ἀρμάτων ἀπὸ κράτους ἐλαυνόμενα πολλὴν ἔκπληξιν καὶ φόβον τοῖς Μακεδόσιν ἐπέστησεν· καὶ γὰρ Μαζαῖος ὁ τῶν ἰππέων ἡγούμενος πυκναῖς ταῖς εἴλαις σὺν τοῖς δρεπανηφόροις ἐπῆλαυνε, καταπληκτικωτέραν ποιῶν τὴν ἐπιφορὰν τῶν δρεπανηφόρων. (3) τῆς δὲ

sprawa, oszczędzając [im] trudów i długotrwałych walk i niebezpieczeństw. Niemniej Aleksander zwrócił się do dowódców we właściwych słowach i zagrzewał ich do walki, która miała się rozpocząć. Wyprowadził następnie wojsko ustawione w szyku bojowym na barbarzyńców, ustawiając oddziały jazdy przed falangą piechoty.

57. Na prawym skrzydle<sup>171</sup> ustawił królewską ilę<sup>172</sup>, którą dowodził Klejtos<sup>173</sup> zwany Czarnym, a w jej pobliżu innych Przyjaciół pod dowództwem Filotasa syna Parmeniona, a wreszcie siedem innych oddziałów pod tą samą komendą. (2) Z tyłu za nimi ustawiono oddział piechoty Srebrne Tarcze<sup>174</sup>, wyróżniający się olśniewającym rynsztunkiem i męstwem żołnierzy; prowadził ich Nikanor, syn Parmeniona. Obok nich stał oddział wojska noszący nazwę z Elimiotis, pod dowództwem Kojnosa, a przy nich [król] ustawił oddział żołnierzy z [księstw] Orestis i Lynkestis, którymi dowodził Perdikkas. Następnym oddziałem dowodził Meleager, a kolejnym Poliperchont, który sprawował pieczę nad ludem zwanym Stymfaionami. (3) Filip, syn Balakrosa dowodził następnym oddziałem, a kolejnym – Krateros. Cały ciąg wspomnianej jazdy zapewniali konni żołnierze z Peloponezu i Achai, [żołnierze] z Ftiotydy i Malidy, a dalej Lokrowie i Fokejczycy, którymi dowodził Erigyjos z Mityleny. (4) Tuż obok stali Tesalowie, mający za dowódcę Filipa; ci dalece przewyższali pozostałych męstwem i wyszkoleniem jeździeckim oddziałów. Obok nich [Aleksander] ustawił łuczników z Krety i najemników z Achai.

(5) Na obu skrzydłach [Aleksander] zastosował szyk wygięty na zewnątrz, aby przeważające siły nieprzyjaciół nie mogły okrążyć szczupłych oddziałów macedońskich. Chcąc zabezpieczyć się przed atakiem wozów z kosami, król nakazał piechurom z falangi, by – gdy zbliżą się te rydwany – złączyli tarcze i uderzali o nie sarysami, tak żeby [konie] przestraszone hałasem szybko zawróciły, a tym, które pozostaną, otworzyli przejście, którędy mogłyby wybiec, nie stwarzając niebezpieczeństwa dla macedońskich żołnierzy. Sam zaś objął dowództwo na prawym skrzydle, i ustawiwszy [wojsko] w szyku ukośnym, zamierzał rozstrzygnąć całą bitwę własnymi poczynaniami.

58. Dariusz uszykował wojska<sup>175</sup> do bitwy zgodnie z charakterem poszczególnych ludów i ustawiwszy się naprzeciw Aleksandra, ruszył na nieprzyjaciół. Gdy obie armie zbliżyły się do siebie, z obu stron zabrzmiał sygnał do walki, a walczni mężowie z wielkim hałasem rzucili się na siebie nawzajem. (2) Najpierw przystąpiły do boju wozy z ostrzami, pędzące z całą siłą, i wzniciły przerażenie oraz strach pośród Macedończyków. Mazajos, dowódca jazdy, uczynił atak wozów z kosami jeszcze bardziej przerażającym, uderzając w gęstym szyku oddziałów razem z wozami. (3) Kiedy jednak falanga złączyła

φάλαγγος συνασπιζούσης καὶ κατὰ τὰς τοῦ βασιλέως παραγγελίας ταῖς σαρίσαις πάντων τυπτόντων τὰς ἀσπίδας συνέβαινε ψόφον πολὺν γίνεσθαι. (4) διόπερ τὰ πολλὰ τῶν ἀρμάτων πτυρομένων τῶν ἵππων ἐστρέφετο καὶ τὴν ῥύμην ἀκατάσχετον ποιοῦντα πρὸς τοὺς ἰδίους βιαίως ἀνέστρεφε. τῶν δ' ἄλλων προσπεσόντων τῇ φάλαγγι καὶ τῶν Μακεδόνων ποιούντων ἀξιόλογα διαστήματα διὰ τούτων φερόμενα τὰ μὲν συνηκοντίσθη, τὰ δὲ διεξέπεσεν, ἔνια δὲ τῇ βία τῆς ῥύμης φερόμενα καὶ ταῖς τῶν σιδήρων ἀκμαῖς ἐνεργῶς χρησάμενα πολλὰς καὶ ποικίλας διαθέσεις θανάτων ἀπειργάζετο. (5) τοιαύτη γὰρ ἦν ἡ ὀξύτης καὶ βία τῶν κεχαλκευμένων πρὸς ἀπώλειαν ὄπλων ὥστε πολλῶν μὲν βραχίονας σὺν αὐταῖς ταῖς ἀσπίσιν ἀποκόπτεσθαι, οὐκ ὀλίγων δὲ τραχήλους παρασύρεσθαι καὶ τὰς κεφαλὰς πίπτειν ἐπὶ τὴν γῆν βλεπόντων ἔτι τῶν ὀμμάτων καὶ τῆς τοῦ προσώπου διαθέσεως διαφυλαττομένης, ἐνίων δὲ τὰς πλευρὰς ἐπικαιρίοις τομαῖς ἀναρήττεσθαι καὶ θανάτους ὀξεῖς ἐπιφέρεσθαι.

59. Ὡς δ' ἤγγισαν ἀλλήλαις αἱ δυνάμεις καὶ διὰ τῶν τόξων καὶ σφενδονῶν, ἔτι δὲ τῶν ἀκοντιζομένων σαυνίων τὰ ῥιπτούμενα βέλη παρανήλωτο, πρὸς τὴν ἐκ χειρὸς μάχην κατήντησαν. (2) καὶ πρῶτον τῶν ἱπέων συστησαμένων ἀγῶνα καὶ τῶν Μακεδόνων τῷ δεξιῷ κέρατι διαγωνιζομένων ὁ μὲν Δαρεῖος τοῦ λαιοῦ κέρατος ἡγούμενος συναγωνιστὰς εἶχε τοὺς συγγενεῖς ἱππεῖς, ἐπιλέκτους ταῖς ἀρεταῖς καὶ ταῖς εὐνοίαις, χιλίους ἐν μιᾷ περιελημμένους εἴλη. (3) οὗτοι δὲ θεατὴν ἔχοντες τῆς ἰδίας ἀνδραγαθίας τὸν βασιλέα τὸ πλῆθος τῶν ἐπ' αὐτὸν φερομένων βελῶν προθύμως ἐξεδέχοντο. συνῆσαν δὲ τούτοις οἱ τε μηλοφόροι, διάφοροι ταῖς ἀνδραγαθίαις καὶ πολλοὶ κατὰ τὸ πλῆθος, πρὸς δὲ τούτοις Μάρδοι καὶ Κοσσαῖοι, ταῖς τε τῶν σωμάτων ὑπεροχαῖς καὶ ταῖς λαμπρότησι τῶν ψυχῶν θαυμαζόμενοι. (4) συνηγωνίζοντο δὲ τούτοις οἱ τε περὶ τὰ βασιλεια διατρίβοντες καὶ τῶν Ἰνδῶν οἱ κράτιστοι κατ' ἀνδρείαν. οὗτοι μὲν οὖν μετὰ πολλῆς βοῆς ἐπιρράξαντες τοῖς πολεμίοις ἐκθύμως ἠγωνίζοντο καὶ τῷ πλήθει κατεπόνουν τοὺς Μακεδόνας.

(5) Μαζαῖος δὲ τὸ δεξιὸν ἔχων κέρας καὶ μετὰ τῶν ἀρίστων ἱπέων διαγωνιζόμενος εὐθύς κατὰ τὴν πρώτην ἔφοδον τῶν ἀνθεστώτων ἀνεῖλεν οὐκ ὀλίγους, δισχιλίους δὲ Καδουσίους καὶ χιλίους τῶν Σκυθῶν ἱππεῖς ἐπιλέκτους ἐξέπεμψε, προστάξας περιππεῦσαι τὸ κέρας τὸ τῶν πολεμίων καὶ προσελάσαντας τῇ παρεμβολῇ τῆς ἀποσκευῆς κυριεῦσαι. (6) ὧν ὀξέως ποιησάντων τὸ προσταχθὲν καὶ παρεισπεσόντων εἰς τὴν στρατοπεδεῖαν τῶν Μακεδόνων τῶν αἰχμαλώτων τινὲς ἀρπάσαντες ὄπλα συνήργουν τοῖς Σκύθαις καὶ διήρπαζον τὰς ἀποσκευὰς· βοῆ δ' ἦν καὶ ταραχὴ διὰ τὸ παράδοξον καθ' ὅλην τὴν παρεμβολήν. (7) αἱ μὲν οὖν ἄλλαι τῶν αἰχμαλωτίδων πρὸς τοὺς βαρβάρους ἀπεχώρουν, ἡ δὲ μήτηρ τοῦ Δαρείου Σισύγγαμβρις παρακαλουσῶν αὐτὴν τῶν αἰχμαλωτίδων οὐ προσέσχεν, ἀλλ' ἐφ' ἠσυχίας ἔμεινε φιλοφρόνως, οὔτε τῷ παραδόξῳ τῆς τύχης πιστεύεσσα οὔτε τὴν πρὸς Ἀλέξανδρον εὐχαριστίαν λυμαιομένη. (8) τέλος δὲ οἱ Σκύθαι πολλὴν τῆς ἀποσκευῆς διαρπάσαντες

tarcze i zgodnie z rozkazem króla wszyscy zaczęli uderzać sarysami o tarcze, powstał ogromny hałas. (4) Konie ciągnące większość wozów płoszyły się, zbaczaly z drogi i pędząc z nieopanowaną szybkością, wpadały z rozpędem na własne oddziały. Pozostałe rwały wciąż pomiędzy szyki [macedońskiej] falangi, a gdy Macedończycy otwierali im stosowne przejścia, wbiegały w nie, i niektóre ginęły od strzał, a inne uciekały. Niektóre jednak, niesione siłą pędu i wprawiając w ruch żelazne ostrza, zadawały Macedończykom śmierć na wiele sposobów. (5) Tak wielka była ostrość i siła tej broni, stworzonej do zadawania ciosów, że niektórym odcinały ramiona razem z tarczami, a w wielu przypadkach przecinały szyje i sprawiały, że głowy spadały na ziemię z wciąż jeszcze otwartymi oczami i zachowywały [poprzedni] wyraz twarzy. Ciała niektórych rozcinały celnymi ciosami, powodującymi szybką śmierć.

59. Gdy obie armie zbliżyły się już do siebie, [z początku] marnowały pociski, używając łuków i proc, a także rzucając oszczepy; przystąpili jednak do bezpośredniego starcia. (2) Jako pierwsza do boju ruszyła jazda, a ponieważ Macedończycy walczyli na prawym skrzydle, Dariusz, dowodzący lewym skrzydłem [perskim]<sup>176</sup>, poprowadził do walki z nimi jazdę królewską. Byli to [żołnierze] wybrani ze względu na męstwo i lojalność, zgromadzeni w liczbie tysiąca w jednym oddziale. (3) Widząc, że król obserwuje ich poczynania w boju, odważnie przyjmowali na siebie mrowie pocisków skierowanych przeciwko niemu. Byli wśród nich [żołnierze zwani] Noszącymi Jabłka<sup>177</sup>, mężni i liczni, poza tym Mardowie<sup>178</sup> i Kossejczycy<sup>179</sup>, podziwiani za siłę fizyczną i odwagę (4) Zgromadzeni byli razem z nimi także ludzie należący do królewskiego dworu i najdzielniejsi spośród Indów. Wszyscy oni z głośnym bojowym okrzykiem ruszyli do ataku na nieprzyjaciół, walcząc dzielnie i napierając na Macedończyków ogromną przewagą liczebną. (5) Mazajos, dowodzący prawym skrzydłem i walczący z najlepszymi oddziałami jazdy, z miejsca uśmiercił niemalą liczbę przeciwników, a dwa tysiące jazdy Kadusiów i tysiąc doborowej jazdy Scytów wysłał z rozkazem, by okrążyć nieprzyjacielskie skrzydło, wpaść do obozu i przejąć ich tabory. (6) Natychmiast wykonali rozkaz, a gdy wpadli do obozu Macedończyków, niektórzy z jeńców chwycili za broń i pomagali Scytom w zdobywaniu taborów. W całym obozie powstał krzyk i zamieszanie skutkiem tego niespodziewanego wydarzenia. (7) Inne branki wybiegały naprzeciw barbarzyńcom, lecz matka Dariusza Sisymbambis nie posłuchała prośb towarzyszek niewoli, lecz spokojnie pozostała na miejscu, nie ufając dziwnemu zrządzeniu losu, ani też nie zapominając o wdzięczności wobec Aleksandra. (8) Wreszcie Scytowie zagrabili wielką ilość taborów i wycofali się w kierunku oddziałów Mazajosa, by zdać sprawę z sukcesu. Podobnie też niektórzy z żołnierzy walczących

ἀφίππευσαν πρὸς τοὺς περὶ Μαζαῖον καὶ τὴν εὐημερίαν ἀπήγγειλαν. ὁμοίως δὲ καὶ τῶν περὶ Δαρεῖον τεταγμένων ἰππέων τινὲς καταπονήσαντες τῷ πλήθει τοὺς ἀνθεστῶτας Μακεδόνας φεύγειν ἠνάγκασαν.

**60.** Δευτέρου δὲ προτερήματος τοῖς Πέρσαις γενομένου ὁ μὲν Ἀλέξανδρος σπεύδων δι' ἑαυτοῦ τὴν ἤτταν διορθώσασθαι τῶν ἰδίων μετὰ τῆς βασιλικῆς εἴλης καὶ τῶν ἄλλων τῶν ἐπιφανεστάτων ἰππέων ἐπ' αὐτὸν ἤλαυε τὸν Δαρεῖον. (2) ὁ δὲ τῶν Περσῶν βασιλεὺς δεξάμενος τὴν ἐπιφορὰν τῶν πολεμίων αὐτὸς μὲν ἐφ' ἄρματος ἀγωνιζόμενος ἠκόντιζεν εἰς τοὺς ἐπιφερομένους, πολλῶν δ' αὐτῷ συναγωνιζομένων καὶ τῶν βασιλέων ἐπ' ἀλλήλους ἰεμένων ὁ μὲν Ἀλέξανδρος ἀκοντίσας ἐπὶ τὸν Δαρεῖον τούτου μὲν ἤμαρτεν, τοῦ δὲ παρεστῶτος ἠνιόχου τοῦ βασιλέως κατατυχὼν κατέβαλεν. (3) τῶν δὲ περὶ τὸν Δαρεῖον ἀναβοησάντων οἱ πορρώτερον ἀφεστηκότες ὑπέλαβον αὐτὸν τὸν βασιλέα πεπτωκέναι· καὶ τούτων τῆς φυγῆς ἀρξαμένων οἱ συνεχεῖς συνείποντο καὶ τὸ συνεστὸς αἰεὶ τῷ Δαρείῳ σύνταγμα κατ' ὀλίγον παρερρήγνυτο. διὸ καὶ τῆς ἐτέρας πλευρᾶς παραγυμνωθείσης τῶν συναγωνιζομένων καὶ αὐτὸς καταπλαγεὶς πρὸς φυγὴν ὤρμησεν. (4) τούτων δὲ οὕτως φευγόντων καὶ τοῦ κονιορτοῦ τῶν ἰππέων πρὸς ὕψος αἰρομένου καὶ τῶν περὶ τὸν Ἀλέξανδρον ἐκ ποδὸς ἐπομένων διὰ τὸ πλῆθος καὶ τὴν πυκνότητα τοῦ κονιορτοῦ συνιδεῖν μὲν οὐκ ἦν τὸν Δαρεῖον ὅποι ποιεῖται τὴν φυγὴν, στεναγμὸς δὲ τῶν πιπτόντων ἀνδρῶν καὶ κτύπος τῶν ἰππέων, ἔτι δὲ τῶν μαστίγων συνεχῆς ψόφος ἐγίνετο. (5) Ἄμα δὲ τούτοις πραττομένοις Μαζαῖος ὁ τοῦ δεξιοῦ κέρατος ἡγούμενος, πλείστους ἔχων καὶ κρατίστους ἵππεῖς, βαρὺς ἐπέκειτο τοῖς κατ' αὐτὸν τεταγμένοις· Παρμενίων δὲ μετὰ τῶν Θετταλῶν ἰππέων καὶ τῶν ἄλλων τῶν μετ' αὐτοῦ κινδυνευόντων ὑπέστη τοὺς πολεμίους. (6) τὸ μὲν οὖν πρῶτον λαμπρῶς ἀγωνιζόμενος διὰ τὰς ἀρετὰς τῶν Θετταλῶν προετέρει· τῶν δὲ περὶ τὸν Μαζαῖον τῷ τε πλήθει καὶ βάρει τοῦ συστήματος ἐγκειμένων κατεπονεῖτο τὸ τῶν Μακεδόνων ἱππικόν. (7) πολλοῦ δὲ φόνου γινομένου καὶ τῆς τῶν βαρβάρων βίας δυσυποστάτου γινομένης ὁ Παρμενίων ἐξέπεμψε τινὰς τῶν περὶ αὐτὸν ἰππέων πρὸς τὸν Ἀλέξανδρον, λέγων κατὰ τάχος βοηθῆσαι. ὁξέως δὲ τούτων τὸ παραγγελθὲν πραττόντων καὶ τὸν Ἀλέξανδρον πυθομένων πολὺ τῆς τάξεως ἀπεσπᾶσθαι κατὰ τὸν διωγμὸν οὗτοι μὲν ἐπανῆλθον ἄπρακτοι, (8) ὁ δὲ Παρμενίων ταῖς τῶν Θετταλῶν εἴλαις χρώμενος ἐμπειρότατα καὶ πολλοὺς καταβαλὼν μόλις ἐτρέψατο τοὺς βαρβάρους, μάλιστα καταπλαγέντας τῆ κατὰ τὸν Δαρεῖον φυγῆ.

**61.** Ὁ δὲ Δαρεῖος τῆ στρατηγίᾳ διαφέρων καὶ συνεργὸν ἔχων τὸ πλῆθος τοῦ κονιορτοῦ τὴν ἀποχώρησιν οὐχ ὁμοίαν τοῖς ἄλλοις βαρβάρους ἐποιεῖτο, εἰς τούναντίον δὲ μέρος ὀρμήσας καὶ κρυπτομένην ἔχων διὰ τὸν ἐξαιρούμενον κονιορτὸν τὴν ἰδίαν ἀποχώρησιν ἀκινδύνως αὐτὸς τε διέφυγεν τοὺς τε μεθ' ἑαυτοῦ πάντας εἰς τὰς κατόπιν κειμένας τῶν Μακεδόνων κώμας διέσωσε. (2) τέλος δὲ πάντων τῶν βαρβάρων πρὸς φυγὴν ὀρμησάντων καὶ τῶν Μακε-



dzielnie w wielkiej masie [skupionej] wokół Dariusza zmusili do ucieczki atakujących Macedończyków.

60. Był to drugi sukces Persów [w tej bitwie] i Aleksander uznał, że powinien osobiście powetować niepowodzenie własnych oddziałów, uderzył więc na samego Dariusza z ilą królewską i innymi doborowymi oddziałami jazdy. (2) Król perski przyjął atak nieprzyjaciół, walcząc osobiście z wozu i zadawał ciosy atakującym, a wielu [jego żołnierzy] stawało do boju wraz z nim. Gdy [dwaj] królowie zbliżyli się w pędzie do siebie, Aleksander wystrzelił w stronę Dariusza, lecz chybił; trafił jednak w woźnicę stojącego obok króla i zwałił [go z wozu]. (3) Żołnierze otaczający Dariusza podnieśli wtedy wielki krzyk, a stojący dalej uznali, że to sam król poległ. Oni też pierwsi rzucili się do ucieczki, za nimi poszli inni [walczący] nieopodal, i wkrótce zwarte szyki otaczające Dariusza stopniały do niewielu tylko [żołnierzy]. Jedno i drugie skrzydło zostało w ten sposób odsłonięte [i pozbawione ochrony] walczących, aż sam [król] uległ panice i rzucił się do ucieczki. (4) Rozpoczął się w ten sposób powszechny odwrót [Persów], a kurz wzniecony kopytami koni wzbił się wysoko, i żołnierze Aleksandra postępowali w ślad za nimi. Z powodu wielkiej liczby walczących i gęstego kurzu nie mogli dojrzeć, w którym kierunku ucieka Dariusz. Jęki padających żołnierzy, tętent koni i ciągłe odgłosy razów bicia napełniły powietrze. (5) Wówczas też Mazajos, dowodzący na prawym skrzydle, który miał [do dyspozycji] najliczniejszą i najlepszą jazdę, śmiało natarł na przeciwników. Parmenion z jazdą tesalską i innymi swoimi żołnierzami opierał się jednak nieprzyjacielowi. (6) Z początku wydawało się nawet, że zdobywa przewagę, walcząc wspaniale dzięki męstwu Tesalów. Lecz liczebna przewaga doborowych oddziałów Mazajosa zaczęła sprawiać kłopoty macedońskiej jeździe. (7) Gdy padło już wielu żołnierzy, a napór barbarzyńców stał się nie do zniesienia, Parmenion posłał kilku jeźdźców do Aleksandra z wiadomością, że natychmiast potrzebuje pomocy. Żołnierze ci niezwłocznie spełnili poselstwo, lecz widząc, że Aleksander prowadzi pościg w wielkiej odległości od pola bitwy, wrócili, nie wykonawszy rozkazu<sup>180</sup>. (8) Parmenion zaś dzięki mistrzowskiemu użyciu oddziałów tesalskich pozabijał wielu [nieprzyjaciół], i ostatecznie pokonał barbarzyńców, przerażonych ucieczką Dariusza.
61. Dariusz, jako bystry dowódca, wykorzystał wielką chmurę kurzu i kontynuował ucieczkę w sposób niepodobny do reszty barbarzyńców, bo skierował się w przeciwnym kierunku i ukrywał się w powstałym tumanie kurzu. Tym sposobem uciekł bezpiecznie i wyprowadził wszystkie swe oddziały do wsi leżących na tyłach [oddziałów] macedońskich. (2) Wtedy wszyscy barbarzyńcy rzucili się do ucieczki, a Macedończycy dobijali maruderów,

δόνων τοὺς ἐσχάτους αἰεὶ κτεινόντων ταχὺ πᾶς ὁ πλησίον τοῦ πεδίου τόπος νεκρῶν ἐπληρώθη. (3) διὸ καὶ τῶν βαρβάρων ἐν ταύτῃ τῇ μάχῃ κατεκόπησαν οἱ πάντες ἵππεῖς τε καὶ πεζοὶ πλείους τῶν ἐννέα μυριάδων· τῶν δὲ Μακεδόνων ἀνηρέθησαν μὲν εἰς πεντακοσίους, τραυματῖαι δ' ἐγένοντο παμπληθεῖς, ἐν οἷς καὶ τῶν ἐπιφανεστάτων ἡγεμόνων Ἡφαιστίων μὲν εἰς τὸν βραχίονα ξυστῶ βληθεὶς ἐτρώθη, τῶν σωματοφυλάκων ἡγούμενος, τῶν δὲ στρατηγῶν Περδίκκας καὶ Κοῖνος, ἔτι δὲ Μενίδας καὶ τινες ἕτεροι τῶν ἐπιφανῶν ἡγεμόνων. Ἡ μὲν οὖν περὶ Ἄρβηλα γενομένη παράταξις τοιοῦτον ἔσχε τὸ πέρας.

**62.** Ἐπ' ἄρχοντος δ' Ἀθήνησιν Ἀριστοφώντος ἐν Ῥώμῃ διεδέξαντο τὴν ὑπατικὴν ἀρχὴν Γάιος Δομέτιος καὶ Αὐῖλος Κορνήλιος. ἐπὶ δὲ τούτων εἰς τὴν Ἑλλάδα τῆς περὶ Ἄρβηλα μάχης διαδοθείσης πολλαὶ τῶν πόλεων ὑφορώμεναι τὴν αὐξήσιν τῶν Μακεδόνων ἔγνωσαν, ἕως ἔτι τὰ Περσῶν πράγματα διαμένει, τῆς ἐλευθερίας ἀντέχεσθαι· (2) βοηθήσειν γὰρ αὐτοῖς Δαρεῖον καὶ χρημάτων τε πλήθος χορηγήσειν πρὸς τὸ δύνασθαι ξενικὰς μεγάλας δυνάμεις συνίστασθαι καὶ τὸν Ἀλέξανδρον μὴ δυνήσεσθαι διαιρεῖν τὰς δυνάμεις. (3) εἰ δὲ περιόψονται τοὺς Πέρσας καταπολεμηθέντας, μονωθήσεσθαι τοὺς Ἕλληνας καὶ μηκέτι δυνήσεσθαι φροντίσαι τῆς ἑαυτῶν ἐλευθερίας.

(4) Προεκαλέσατο δὲ πρὸς τὴν ἀπόστασιν τοὺς Ἕλληνας καὶ ὁ περὶ τὴν Θράκην νεωτερισμὸς κατὰ τοὺς ὑποκειμένους καιροὺς γενόμενος· (5) Μέμνων γὰρ ὁ καθεσταμένος στρατηγὸς τῆς Θράκης, ἔχων δυνάμιν καὶ φρονήματος ὦν πλήρης, ἀνέσεισε μὲν τοὺς βαρβάρους, ἀποστάτης δὲ γενόμενος Ἀλεξάνδρου καὶ ταχὺ μεγάλης δυνάμεως κυριεύσας φανερώς ἀπεκαλύψατο πρὸς τὸν πόλεμον. (6) διόπερ Ἀντίπατρος πᾶσαν ἀναλαβὼν τὴν δυνάμιν προῆλθε διὰ Μακεδονίας εἰς Θράκην καὶ διεπολέμει πρὸς τὸν Μέμνονα.

Τούτου δὲ περὶ ταῦτ' ὄντος οἱ Λακεδαιμόνιοι καιρὸν ἔχειν ὑπολαβόντες τοῦ παρασκευάσασθαι τὰ πρὸς τὸν πόλεμον παρεκάλουν τοὺς Ἕλληνας συμφρονῆσαι περὶ τῆς ἐλευθερίας. (7) Ἀθηναῖοι μὲν οὖν, παρὰ πάντας τοὺς ἄλλους Ἕλληνας ὑπ' Ἀλεξάνδρου προτιμώμενοι, τὴν ἡσυχίαν ἤγον· Πελοποννησίων δ' οἱ πλείους καὶ τῶν ἄλλων τινὲς συμφρονήσαντες ἀπεγράψαντο πρὸς τὸν πόλεμον καὶ κατὰ δυνάμιν τῶν πόλεων καταγράφοντες τῶν νέων τοὺς ἀρίστους κατέλεξαν στρατιώτας πεζοὺς μὲν οὐκ ἐλάττους τῶν δισμυρίων, ἵππεῖς δὲ περὶ δισχιλίους. (8) τὴν δ' ἡγεμονίαν ἔχοντες Λακεδαιμόνιοι πανδημεὶ πρὸς τὸν ὑπὲρ τῶν ὄλων κίνδυνον ὤρμησαν, Ἅγιδος τοῦ βασιλέως τὴν πάντων ἔχοντες ἡγεμονίαν.

**63.** Ἀντίπατρος δὲ πυθόμενος τὴν τῶν Ἑλλήνων συνδρομὴν τὸν μὲν ἐν τῇ Θράκῃ πόλεμον ὡς ποτ' ἦν δυνατὸν κατέλυσεν, εἰς δὲ τὴν Πελοπόννησον ἦκε μετὰ πάσης τῆς δυνάμεως. προσλαβόμενος δὲ καὶ παρὰ τῶν συμμαχούντων Ἑλλήνων στρατιώτας ἤθροισε τοὺς ἅπαντας οὐκ ἐλάττους τῶν τετρακισμυρίων. (2) γενομένης δὲ παρατάξεως μεγάλης ὁ μὲν Ἅγις μαχόμενος

i wkrótce cały obszar w pobliżu równiny był usłany trupami. (3) Po stronie perskiej poległo w tej bitwie ponad dziewięćdziesiąt tysięcy jazdy i piechoty. Macedończyków poległo około pięciuset, a bardzo, bardzo wielu zostało rannych<sup>181</sup>. Spośród najwybitniejszych dowódców ranny został Hefajstion, dowódca osobistej straży królewskiej, trafiony w ramię oszczepem. Spośród wodzów [ranni zostali] Perdikkas i Kojnos, a także Menidas i inni wyżsi dowódcy.

Tak więc rozstrzygnęła się bitwa pod Arbelą.

62. Kiedy Aristofon<sup>182</sup> był archontem w Atenach, urząd konsulów w Rzymie sprawowali Gajusz Domicjusz i Aulus Korneliusz<sup>183</sup>. Tego roku do Grecji dotarła wieść o bitwie pod Arbelą, i wiele miast poczuło się zagrożonych wzrostem macedońskiej potęgi; postanowiły [one] zatem wystąpić zbrojnie w obronie swej wolności, dopóki sprawa perska jest jeszcze żywa. (2) Spodziewali się [ci Grecy], że Dariusz udzieli im wsparcia i przyśle pokazną ilość pieniędzy, aby mogli zaciągnąć duże armie zaciężne, podczas gdy Aleksander nie będzie w stanie rozdzielić swych sił. (3) Gdyby bowiem Grecy czekali beczynnienie na całkowite pokonanie Persów, zostaliby pozostawieni sami sobie i nigdy już nie zdołaliby odzyskać swojej wolności.

(4) Zachęcił też Greków do powstania bunt w Tracji, który wybuchł w tym właśnie czasie. (5) Memnon<sup>184</sup> bowiem, ustanowiony głównodowodzącym w Tracji, dysponował wojskiem i był człowiekiem pełnym zapału i rozumu. Podburzył więc barbarzyńców, zbuntował przeciw Aleksandrowi i wkrótce miał pod swoim dowództwem wielką armię, otwarcie dążąc do wojny. (6) Antypater zmobilizował wówczas całe wojsko, pomaszerował przez Macedonię do Tracji i przystąpił do walki z Memnonem.

Gdy Antypater był zajęty w Tracji, Lacedemończycy uznali, że nadszedł czas do rozpoczęcia walki o wolność i zwrócili się do Greków, by ich poparli. (7) Ateńczycy cieszyli się u Aleksandra poparciem większym niż inni Grecy, zachowali więc spokój. Większość jednak miast Peloponezu i niektóre inne [miasta] porozumiały się i podpisały przymierze w sprawie przystąpienia do wojny. Według możliwości każdego z miast wybrały najlepszych młodych ludzi, nie mniej jednak niż dwadzieścia tysięcy pieszych żołnierzy i około dwa tysiące jazdy. (8) Lacedemończycy sprawowali dowództwo i przystąpili energicznie do przygotowania wszystkiego do bitwy, a ich król Agis<sup>185</sup> był głównodowodzącym wszystkich wojsk.

63. Gdy Antypater dowiedział się o mobilizacji Greków, zakończył jak tylko mógł [najszybciej] wojnę w Tracji, i z całą armią udał się na Peloponez<sup>186</sup>. Uzyskawszy wsparcie od sprzymierzonych [z nim] Greków, zgromadził wszystkich żołnierzy w liczbie nie mniejszej niż czterdzieści tysięcy. (2) Kiedy doszło do wielkiej bitwy<sup>187</sup>, Agis padł w walce, lecz Lacedemończycy walczyli zaciekle

ἔπεσεν, οἱ δὲ Λακεδαιμόνιοι πολὺν μὲν ἐκθύμως χρόνον ἀγωνιζόμενοι διε-  
καρτέρουν, τῶν δὲ συμμάχων βιασθέντων καὶ αὐτοὶ τὴν ἀναχώρησιν εἰς τὴν  
Σπάρτην ἐποίησαντο. (3) ἀνηρέθησαν δ' ἐν τῇ μάχῃ τῶν μὲν Λακεδαιμονίων  
καὶ τῶν συμμάχων πλείους τῶν πεντακισχιλίων καὶ τριακοσίων, τῶν δὲ μετ'  
Ἀντιπάτρου τρισχίλιοι καὶ πεντακόσιοι.

(4) Ἴδιον δὲ τι συνέβη καὶ περὶ τὴν τοῦ Ἁγιδος τελευτὴν γενέσθαι·  
ἀγωνισάμενος γὰρ λαμπρῶς καὶ πολλοῖς τραύμασιν ἐναντίοις περιπεσὼν  
ὑπὸ τῶν στρατιωτῶν εἰς τὴν Σπάρτην ἀπεκομίζετο· περικατάληπτος δὲ γενό-  
μενος καὶ τὰ καθ' ἑαυτὸν ἀπογνοὺς τοῖς μὲν ἄλλοις στρατιώταις προσέταξεν  
ἀπιέναι τὴν ταχίστην καὶ διασώζειν αὐτοὺς εἰς τὴν τῆς πατρίδος χρεῖαν, αὐτὸς  
δὲ καθοπλισθεὶς καὶ εἰς γόνου διαναστὰς ἡμίνατο τοὺς πολεμίους καὶ τινὰς  
καταβαλὼν καὶ συνακοντισθεὶς κατέστρεψε τὸν βίον, ἄρξας ἔτη ἑννέα.

(5) Ἡμεῖς δὲ διεληλυθότες τὰ πραχθέντα κατὰ τὴν Εὐρώπῃν ἐν μέρει τὰ κατὰ  
τὴν Ἀσίαν συντελεσθέντα διεξιμέν.

**64.** Δαρεῖος μὲν γὰρ ἤττηθείς ἐν τῇ περὶ Ἄρβηλα παρατάξει τὴν φυγὴν ἐπὶ τὰς  
ἄνω σατραπείας ἐποίησατο, σπεύδων τῷ διαστήματι τῶν τόπων λαβεῖν  
ἀναστροφὴν καὶ χρόνον ἰκανὸν εἰς παρασκευὴν δυνάμεως. τὸ μὲν οὖν πρῶτον  
εἰς Ἐκβάτανα τῆς Μηδείας διανύσας ἐνταῦθα διέτριβεν καὶ τοὺς μὲν ἐκ τῆς  
φυγῆς ἀνασωζομένους ἀνεδέχετο, τοὺς δὲ ἀνόπλους καθώπλιζεν. (2) με-  
τετέμπετο δὲ καὶ στρατιώτας ἐκ τῶν πλησιοχώρων ἔθνῶν καὶ πρὸς τοὺς ἐκ  
Βάκτροις καὶ ταῖς ἄνω σατραπείαις σατράπας καὶ στρατηγούς διεπέμπετο,  
παρακαλῶν διαφυλάττειν τὴν πρὸς αὐτὸν εὐνοίαν.

(3) Ἀλέξανδρος δὲ μετὰ τὴν νίκην θάψας τοὺς τετελευτηκότας ἐπέβαλε τοῖς  
Ἀρβήλοις καὶ πολλὴν μὲν εὐρεν ἀφθονίαν τῆς τροφῆς, οὐκ ὀλίγον δὲ κόσμον  
καὶ γάζαν βαρβαρικήν, ἀργυρίου δὲ τάλαντα τρισχίλια. συλλογισάμενος δὲ τὴν  
μέλλουσαν ἔσσεσθαι φθορὰν τοῦ περιέχοντος ἀέρος διὰ τὸ πλῆθος τῶν νεκρῶν  
εὐθύς ἀνέζευξε καὶ κατήντησε μετὰ πάσης τῆς δυνάμεως εἰς Βαβυλῶνα.

(4) τῶν δ' ἐγχωρίων προθύμως ὑποδεξαμένων αὐτὸν καὶ κατὰ τὰς ἐπισταθμίας  
λαμπρῶς ἐστιώντων τοὺς Μακεδόνας ἀνέλαβε τὴν δύναμιν ἐκ τῆς προγε-  
γεννημένης ταλαιπωρίας. πλείους δὲ τῶν τριάκοντα ἡμερῶν ἐνδιέτριψε τῇ  
πόλει διὰ τε τὴν δαψίλειαν τῶν ἐπιτηδείων καὶ τὴν φιλοξενίαν τῶν ἐγχωρίων.

(5) Μετὰ δὲ ταῦτα τὴν μὲν ἄκραν παρέδωκε τηρεῖν Ἀγάθωνι τῷ Πυδναίῳ,  
συστήσας αὐτῷ Μακεδόνας στρατιώτας ἑπτακοσίους· Ἀπολλόδωρον δὲ  
τὸν Ἀμφιπολίτην καὶ Μένητα τὸν Πελλαῖον ἀπέδειξε στρατηγούς τῆς τε  
Βαβυλῶνος καὶ τῶν σατραπειῶν μέχρι Κιλικίας, δούς δὲ αὐτοῖς ἀργυρίου  
τάλαντα χίλια προσέταξε ξενολογεῖν στρατιώτας ὡς πλείστους. (6) Μιθρίνη δὲ  
τῷ παραδόντι τὴν ἐν Σάρδεσιν ἄκραν Ἀρμενίαν ἔδωκεν. ἐκ δὲ τῶν ληφθέντων  
χρημάτων τῶν μὲν ἰππέων τῶν Μακεδόνων ἐκάστω ἕξ μναῖς ἔδωρήσατο, τῶν  
δὲ συμμάχων πέντε, τῶν δ' ἐκ τῆς φάλαγγος Μακεδόνων δύο, τοὺς δὲ ξένους  
διμήνου μισθοφοραῖς ἐτίμησε πάντας.

przez długi czas, i dopiero gdy ich greccy sprzymierzeńcy zostali zmuszeni do odwrotu, sami wycofali się do Sparty. (3) Lacedemończyków i ich sprzymierzeńców poległo w tej bitwie ponad pięć tysięcy trzystu, a z oddziałów Antypatra trzy tysiące pięciuset [żołnierzy].

(4) Osobliwe zdarzenie miało miejsce w związku ze śmiercią Agisa. Po wspaniałej walce padł on, odniósłszy wiele ran zadanych przez wroga, a kiedy jego żołnierze nieśli go w kierunku Sparty, zostali okrążeni przez nieprzyjaciół. Nie zważając na własne życie, rozkazał pozostałym żołnierzom jak najszybciej uciekać i schronić się na ojczyźnej ziemi. Sam zaś uzbrojony podniósł się na kolana i bronił się, zabijając kilku nieprzyjaciół, aż został śmiertelnie trafiony strzałą; jego panowanie trwało dziewięć lat. (Koniec części pierwszej XVII księgi)<sup>188</sup>.

(5) Teraz gdy dokonaliśmy przeglądu wydarzeń w Europie, powrócimy znowu do tego, co wydarzyło się w Azji.

**64.** Dariusz pokonany w bitwie pod Arbelą kontynuował ucieczkę do oddalonych górskich satrapii, spodziewając się, że dzięki odległości zyska na czasie i [zdola] odbudować armię. Najpierw udał się do Ekbatany<sup>189</sup> w Medii i tam się zatrzymał, gromadząc żołnierzy ocalałych z ucieczki, uzbrajając tych, którzy nie mieli broni. (2) Posyłał też do ludów z ościennych satrapii po żołnierzy; wysyłał też posłańców do satrapów i wodzów w Baktrii i wyżej położonych prowincjach, wzywając ich do dochowania mu wierności.

(3) Aleksander zaś po zwycięstwie pogrzebał swoich poległych i zajął Arbelę, znalazłszy tam wielką ilość żywności, niemało barbarzyńskich szat i ozdób, i trzy tysiące<sup>190</sup> talentów srebra. Uznawszy, że z powodu mnóstwa [niepochoowanych] trupów, można spodziewać się skażenia powietrza w tej okolicy<sup>191</sup>, natychmiast wyruszył i udał się wraz z całą armią do Babilonu. (4) Mieszkańcy przyjęli go chętnie i wspaniale ugaszczali Macedończyków na kwaterach; [Aleksander] pozwolił więc odpocząć wojsku po wcześniejszych trudach. Zabawił w mieście ponad trzydzieści dni ze względu na obfitość żywności i życzliwość mieszkańców.

(5) Następnie przekazał Agatonowi z Pydny straż nad twierdzą, przydzielając mu siedmiuset macedońskich żołnierzy. Mianował Apollodora z Amfipolis i Menesa z Pelli strategami Babilonu i [wszystkich] satrapii aż po Cylicję, dając im jeden tysiąc talentów srebra z rozkazem zaciągnięcia możliwie jak największej liczby żołnierzy. (6) Mitrynesowi zaś, który poddał mu twierdzę Sardes<sup>192</sup>, przydzielił jako satrapię Armenię. Z pozostałych pieniędzy rozdał każdemu [żołnierzowi] z jazdy po sześć min, sprzymierzeńcom po pięć, żołnierzom falangi macedońskiej po dwie, a wszystkich najemników uhonorował dwumiesięcznym żołdem.

65. Τοῦ δὲ βασιλέως ἀναζεύξαντος ἐκ τῆς Βαβυλῶνος καὶ κατὰ τὴν πορείαν ὄντος ἦγον πρὸς αὐτὸν παρὰ μὲν Ἀντιπάτρου πεμφθέντες ἵππεῖς μὲν Μακεδόνες πεντακόσιοι, πεζοὶ δὲ ἑξακισχίλιοι, ἐκ δὲ Θράκης ἵππεῖς μὲν ἑξακόσιοι, Τραλλεῖς δὲ τρισχίλιοι καὶ πεντακόσιοι, ἐκ δὲ Πελοποννήσου πεζοὶ μὲν τετρακισχίλιοι, ἵππεῖς δὲ βραχὺ λείποντες τῶν χιλίων, ἐκ δὲ τῆς Μακεδονιάστων φίλων τοῦ βασιλέως υἱοὶ πεντήκοντα πρὸς τὴν σωματοφυλακίαν ὑπὸ τῶν πατέρων ἀπεσταλμένοι. (2) ὁ δὲ βασιλεὺς τούτους παραλαβὼν προῆγε καὶ κατήντησεν ἐκταῖος εἰς τὴν Σιττακινήν ἐπαρχίαν.

Τῆς δὲ χώρας ταύτης πολλὴν ἀφθονίαν ἐχούσης τῶν ἐπιτηδείων πάντων ἐν ταύτῃ πλείους ἡμέρας ἔμεινεν, ἅμα μὲν σπεύδων ἐκ τῆς κατὰ τὴν ὁδοπορίαν ταλαιπωρίας ἀναλαβεῖν τὴν δύναμιν, ἅμα δὲ τῆς στρατιωτικῆς τάξεως διανοούμενος ἐπιμεληθῆναι καὶ τὰς ἡγεμονίας ἀναβιβάσαι καὶ τὴν δύναμιν ἰσχυροποιῆσαι τῷ τε πλήθει καὶ ταῖς ἀρεταῖς τῶν ἡγεμόνων. (3) συντελέσας δὲ τὰ δεδομένα καὶ μετὰ πολλῆς ἐπιμελείας περὶ τῶν ἀριστίων κρίσιν ποιησάμενος καὶ πολλοὺς ἀπὸ τῆς μεγάλης ἡγεμονίας ἐπὶ μεγάλας ἐξουσίας ἀναβιβάσας πάντας τοὺς ἡγεμόνας εἰς ἀξίωμα μεῖζον καὶ στοργὴν ἰσχυρὰν πρὸς ἑαυτὸν προήγαγεν. (4) ἐπεμελήθη δὲ καὶ τῆς ἰδιωτικῆς τῶν στρατιωτῶν διατάξεως καὶ πολλὰ πρὸς τὴν εὐχρησίαν ἐπινοησάμενος ἐπὶ τὸ κρεῖττον διωρθώσατο. κατασκευάσας δὲ πᾶσαν τὴν στρατιὰν εὐνοίᾳ τε πρὸς τὸν ἡγούμενον διαφέρουσαν καὶ πρὸς τὰ παραγγελλόμενα πειθαρχοῦσαν, ἔτι δὲ ταῖς ἀνδραγαθίαις ὑπερβάλλουσαν ἐπὶ τοὺς ὑπολειπομένους ἀγῶνας ὥρμησεν.

(5) Εἰς δὲ τὴν Σουσιανὴν καταντήσας ἀκινδύνως παρέλαβε τὰ περιβόητα ἐν Σούσοις βασιλεία, ἐκουσίως Ἀβουλεύτου τοῦ σατράπου παραδόντος αὐτῷ τὴν πόλιν, ὡς μὲν ἔνιοι γεγράφασι, προστάξαντος Δαρείου τοῖς πεπιστευμένοις ὑπ' αὐτοῦ. τοῦτο δὲ πράξει τὸν βασιλέα τῶν Περσῶν, ὅπως ὁ μὲν Ἀλέξανδρος εἰς περισπασμοὺς ἀξιολόγους καὶ παραλήψεις ἐπιφανεστάτων πόλεων καὶ θησαυρῶν μεγάλων ἐμπροσθεν ἐν ἀσχολίαις ὑπάρχῃ, ὁ δὲ Δαρεῖος τῇ φυγῇ λαμβάνῃ χρόνον εἰς τὴν τοῦ πολέμου παρασκευήν.

66. Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος παραλαβὼν τὴν πόλιν καὶ τοὺς ἐν τοῖς βασιλείοις θησαυροὺς εὔρεν ἀσήμου χρυσοῦ καὶ ἀργύρου πλείω τῶν τετρακισμυρίων ταλάντων. (2) ταῦτα δὲ ἐκ πολλῶν χρόνων οἱ βασιλεῖς ἄθικτα διετήρησαν, πρὸς τὰ παράλογα τῆς τύχης ἀπολιπόντες αὐτοῖς καταφυγὰς. χωρὶς δὲ τούτων ὑπῆρχεν ἑνακισχίλια τάλαντα χρυσοῦ χαρακτηῖρα δαρεϊκὸν ἔχοντα.

(3) Ἴδιον δὲ τι συνέβη γενέσθαι τῷ βασιλεῖ κατὰ τὴν παράληψιν τῶν χρημάτων. καθίσαντος γὰρ αὐτοῦ ἐπὶ τὸν βασιλικὸν θρόνον καὶ τούτου μεῖζονος ὄντος ἢ κατὰ τὴν συμμετρίαν τοῦ σώματος, τῶν παιδῶν τις ἰδὼν τοὺς πόδας ἀπολείποντας πολὺ τοῦ κατὰ τὸν θρόνον ὑποβάθρου βαστάσας τὴν Δαρείου τράπεζαν ὑπέθηκε τοῖς ποσὶν αἰωρούμενοις. (4) ἀρμοστῆς δὲ γενομένης ὁ μὲν βασιλεὺς ἀπεδέξατο τὴν τοῦ πράξαντος εὐστοχίαν, τῶν δὲ παρεστώτων τις τῷ θρόνῳ εὐνοῦχος κινηθεὶς τὴν ψυχὴν τῇ μεταβολῇ τῆς τύχης ἐδάκρυσεν. (5) ὄν ἰδὼν ὁ Ἀλέξανδρος ἤρετο, τί κακὸν ἰδὼν γεγονὸς

65. Kiedy król wyruszył z Babilonu i był wciąż w drodze, dotarło do niego przysłane przez Antypatra wojsko<sup>193</sup>: pięciuset (żołnierzy) jazdy macedońskiej i sześć tysięcy piechoty, sześciuset (żołnierzy) jazdy trackiej i trzy tysiące pięćset Trallejczyków<sup>194</sup>, a z Peloponezu cztery tysiące piechoty i nieco mniej niż tysiąc żołnierzy jazdy. Z Macedonii przybyło też pięćdziesięciu synów królewskich Przyjaciół, wysłanych przez ich ojców do służby w straży przybocznej króla. (2) Król przyjął ich [wszystkich] i pociągnął dalej, a szóstego dnia wkroczył do prowincji Sittakine<sup>195</sup>.

Był to kraj obfitujący we wszelkiego rodzaju zasoby, pozostał tam więc przez wiele dni, pragnąc, by jego wojsko wypoczęło dobrze po trudach marszu. Zamierzał też zająć się reorganizacją armii, mianowaniem dowódców oraz wzmocnieniem wojska większą liczbą i zaletami wodzów<sup>196</sup>. (3) Osiągnął zamierzony cel: bardzo wnikliwie ocenił ich [żołnierzy] zasługi, wyniósł też wielu wysokiej rangi dowódców do jeszcze wyższych stanowisk. Nadał w ten sposób wszystkim dowódcom jeszcze większe znaczenie i [spowodował ich] jeszcze głębsze przywiązanie wobec siebie. (4) Troszczył się też o sytuację poszczególnych żołnierzy i dokonał zmian na lepsze, ułatwiając wiele [spraw] na [ich] korzyść. Doprowadził całe wojsko do niezwykłego przywiązania do [ich] wodza i posłuszeństwa wobec rozkazów, a do tego wzmocnił morale [żołnierzy] z myślą o przyszłych zmaganiach.

(5) Wkroczył do Suzjany<sup>197</sup>, nie napotykając oporu i zajął legendarny pałac królewski w Suzie<sup>198</sup>, gdyż satrapa Abuleutos<sup>199</sup> chętnie poddał mu miasto, jak niektórzy piszą, dlatego, że takie rozkazy wydał Dariusz swoim zaufanym ludziom. Król perski uczynił tak, aby Aleksander, zajęty [pokonywaniem] znacznych trudności i przejmowaniem przebogatych miast i wielkich skarbów, nie miał jednej wolnej chwili, a Dariusz podczas ucieczki, aby zyskać czas na przygotowania wojenne.

66. Aleksander zajął miasto i znalazł w pałacu królewskim skarby złota i srebra w sztabach [o wartości] ponad czterdziestu tysięcy talentów. (2) Królowie gromadzili te nieużywane przez długi czas skarby, pozostawiając [je], by stanowiły dla nich samych ochronę przez niepojętymi kaprysami losu. Oprócz tego było tam też dziewięć tysięcy talentów złotych monet [zwanymi] darejkami.

(3) Dziwna rzecz zdarzyła się królowi podczas oglądania tych rzeczy. Usiadł bowiem na tronie królewskim, który był większy niż rozmiary jego ciała; jakiś chłopiec zauważył, że stopy [króla] nie mogą dosięgnąć podnóżka przystawionego do tronu, przysunął stół Dariusza i podstawił pod wiszące w powietrzu nogi. (4) Ten okazał się odpowiedni, a król przyjął życzliwie [jego] przysługę. Któryś ze stojących w pobliżu tronu eunuchów, poruszony w swym sercu, zapłakał nad [dziwną] odmianą losu. (5) Spostrzegłszy go, Aleksander zapytał: „Cóż złego zobaczyłeś, że płaczesz?” Eunuch odpowiedział: „Teraz twoim

κλαίεις; ὁ δὲ εὐνοῦχος ἔφησε, νῦν μὲν σός εἰμι δοῦλος, πρότερον δὲ Δαρείου, καὶ φύσει φιλοδέσποτος ὦν ἤλγηκα ἰδὼν τὸ παρ' ἐκείνῳ μάλιστα τιμώμενον νῦν ἄτιμον γεγονὸς σκεῦος.

(6) Ὁ δὲ βασιλεὺς διὰ τῆς ἀποκρίσεως λαβὼν ἔννοιαν τῆς ὄλης κατὰ τὴν Περσικὴν βασιλείαν μεταβολῆς ὑπέλαβεν ἑαυτὸν ὑπερήφανόν τι πεποιηκέναι καὶ τῆς πρὸς τὰς αἰχμαλωτίδας ἐπικεικίας ἀλλοτριώτατον. (7) διόπερ προσκαλεσάμενος τὸν θέντα τὴν τράπεζαν ἐπέταξεν ἄραι πάλιν. ἐνταῦθα παρεστῶς Φιλώτας, ἀλλ' οὐχ ὕβρις ἐστίν, εἶπεν, τὸ μὴ ὑπὸ σοῦ προσταχθέν, ἀλλὰ δαίμονός τινος ἀγαθοῦ προνοία καὶ βουλήσει. ὁ δὲ βασιλεὺς οἰωνισάμενος τὸ ῥηθὲν προσέταξεν ἔαν κειμένην ὑπὸ τῷ θρόνῳ τὴν τράπεζαν.

**67.** Μετὰ δὲ ταῦτα τὴν μὲν Δαρείου μητέρα καὶ τὰς θυγατέρας καὶ τὸν υἱὸν ἀπέλιπεν ἐν Σούσις καὶ παρακατέστησε τοὺς διδάζοντας τὴν Ἑλληνικὴν δι-  
άλεκτον, αὐτὸς δὲ μετὰ τῆς δυνάμεως ἀναζεύξας τεταρταῖος ἐπὶ τὸν Τίγριν ποταμὸν ἀφίκετο. (2) ὃς ῥέων ἀπὸ τῆς Οὐξίων ὀρεινῆς τὸ μὲν πρῶτον φέρεται διὰ χώρας τραχείας καὶ χαράδραις μεγάλαις διειλημμένης ἐπὶ σταδίου χιλίους, ἔπειτα διαρρεῖ χώραν πεδιάδα, πραϋνόμενος αἰεὶ μᾶλλον, καὶ διελθὼν σταδίους ἑξακοσίους ἐξίησιν εἰς τὴν κατὰ Πέρσας θάλασσαν. (3) διαβὰς δὲ τὸν Τίγριν προῆγεν ἐπὶ τὴν Οὐξίων χώραν, οὔσαν πάμφορον καὶ δασιλείῃσιν ὕδασι διαρρομένην καὶ πολλοὺς καὶ παντοδαποὺς ἐκφέρουσιν καρπούς· διὸ καὶ τῆς ὠρίμου ξηραίνουμένης ὀπώρας παντοδαπὰ πλάσματα χρήσιμα πρὸς ἀπόλαυσιν οἱ τὸν Τίγριν πλέοντες ἔμποροι κατάγουσιν εἰς τὴν Βαβυλωνίαν. (4) Καταλαβὼν δὲ τὰς παρόδους φυλαττομένας ὑπὸ Μαδέτου, συγγενοῦς μὲν ὄντος Δαρείου, δύναμιν δὲ ἔχοντος ἀξιόλογον, κατεσκέψατο τὴν ὀχυρότητα τῶν τόπων. ἀπαροδεύτων δ' ὄντων κρημνῶν τῶν ἐγχωρίων τις ἀνὴρ, Οὐξίος μὲν τὸ γένος, ἔμπειρος δὲ τῶν τόπων, ἐπηγγείλατο τῷ βασιλεῖ διὰ τινος στενῆς ἀτραποῦ καὶ παραβόλου ἄξειν τοὺς στρατιώτας, ὥστε ὑπερδεξίους γενέσθαι τῶν πολεμίων. (5) ὁ δ' Ἀλέξανδρος προσδεξάμενος τοὺς λόγους τούτῳ μὲν συναπέστειλε τοὺς ἰκανοὺς στρατιώτας, αὐτὸς δὲ τὴν δίοδον κατασκευάσας ἐφ' ὧν ἦν ἐνδεχόμενον ἐκ διαδοχῆς προσέβαλε τοῖς ἐπὶ τῶν παρόδων ἐφεστηκόσιν. ἐνεργῶς δὲ τοῦ κινδύνου συνεστῶτος καὶ τῶν βαρβάρων περισπωμένων περὶ τὸν ἀγῶνα παραδόξως οἱ πεμφθέντες ἐφάνησαν ὑπερδέξιοι τοῖς τὴν πάροδον φυλάττουσι. καταπλαγέντων δὲ τῶν βαρβάρων καὶ πρὸς φυγὴν ὀρμησάντων ἐγκρατῆς ἐγένετο τῆς διεξόδου καὶ ταχέως πασῶν τῶν κατὰ τὴν Οὐξιανὴν πόλεων.

**68.** Ἐνταῦθεν δ' ἀναζεύξας προῆγεν ἐπὶ τὴν Περσίδα καὶ πεμπταῖος ἦκεν ἐπὶ τὰς Σουσιάδας καλουμένας πέτρας. ταύτας δὲ προκατειληφῶς ἦν ὁ Ἀριοβαρζάνης μετὰ στρατιωτῶν πεζῶν μὲν δισμυρίων καὶ πεντακισχιλίων, ἱππέων δὲ τριακοσίων. (2) ὁ δὲ βασιλεὺς δόξας τῇ βίᾳ κρατήσιν τῆς πύλης προῆγε διὰ τόπων στενῶν καὶ τραχέων οὐδενὸς παρενοχλοῦντος. οἱ δὲ βάρβαροι μέχρι μὲν τινος εἶων αὐτὸν διαπορεύεσθαι τὰς παρόδους, ἐπεὶ δὲ εἰς μέσας τὰς



jestem niewolnikiem, poprzednio Dariusza, a z natury będąc oddany swym panom, zasmuciłem się widząc, jak ten najbardziej przez niego ulubiony sprzęt stał się bezwartościowy”.

(6) Odpowiedź ta uświadomiła królowi, jak wielka zmiana dokonała się w całym królestwie perskim i że on sam dopuścił się czegoś obraźliwego, zupełnie sprzecznego z łagodną sprawiedliwością okazaną brankom. (7) Dlatego przywołał tego, który przysunął stół, i rozkazał zabrać go z powrotem. Na to obecny [tam] Filotas rzekł: „Ależ nie jest zuchwałe to, co stało się [w istocie] nie za twoim rozkazem, lecz za sprawą opatrności i woli jakiegoś potężnego ducha”. Król przyjął te słowa za dobry omen i rozkazał, że stół ten ma pozostać pod tronem<sup>200</sup>.

67. Następnie Aleksander pozostawił w Suzie matkę Dariusza, [jego] córki i syna, i zapewnił im nauczycieli języka greckiego, a sam czwartego dnia wraz z armią dotarł nad rzekę Tygrys<sup>201</sup>. (2) Wypływa ona z gór Uksjów<sup>202</sup> i najpierw przepływa dystans tysiąca stadiów przez surową krainę, którą przecinają olbrzymie wąwozy, a potem płynie już przez kraj równinny, stając się [rzeką] coraz to bardziej spokojną, by po sześciuset stadiach ujść do Morza Perskiego<sup>203</sup>. (3) [Aleksander] przekroczył Tygrys na ziemi Uksjów<sup>204</sup>, która jest krajem przebogatym, obfitującym w zasoby wody, rodzącą wiele różnorodnych plonów; dlatego nawet w porze, gdy dojrzałe owoce stają się suche, kupcy spływający w dół Tygrysu przywożą do Babilonii wszelkiego rodzaju produkty zapewniające przyjemności stołu.

(4) Znalazłszy się w pobliżu przejścia strzeżonego przez Madetesa<sup>205</sup>, kuzyna Dariusza, wraz ze znacznym wojskiem, [Aleksander] od razu spostrzegł, jakie trudności stwarza to miejsce. Strome urwiska w pobliżu były nie do pokonania, lecz pewien człowiek z plemienia Uksjów, znający doskonale teren, ofiarował się królowi, że przeprowadzi żołnierzy po jakiejś wąskiej i niebezpiecznej ścieżce, by znaleźli się powyżej nieprzyjaciół. (5) Aleksander przyjął jego propozycję i wysłał z nim chętnych żołnierzy, sam zaś posunął się [dotychczasową drogą] tak daleko, jak tylko mógł, i zaatakował obrońców przejścia. Atak został przeprowadzony błyskawicznie i barbarzyńcy zajęci byli walką, gdy nieoczekiwanie ci, których [wcześniej] wysłano, wyłonili się ponad strzegącymi przejścia. Barbarzyńców ogarnęło przerażenie i rzucili się do ucieczki, Aleksander zaś stał się panem tego przejścia, a wkrótce też wszystkich miast w ziemi Uksjów.

68. Wkrótce potem wyruszył dalej i posuwał się w stronę Persydy i piątego dnia przybył do podnóża tak zwanych Skał Suzyjskich. Tego przejścia pilnował [z kolei] Ariobarzanes<sup>206</sup> z dwudziestoma pięcioma tysiącami żołnierzy piechoty i trzystoma jazdy. (2) Król zamierzał sforsować wrota, i posuwał się przez dzikie okolice, nie napotykając żadnego oporu. Barbarzyńcy pozwolili mu bowiem aż do pewnego [miejsca] przekraczać przejście, a gdy dotarł do

δυσχωρίας ἤκον, ἄφνω τὴν ἐπίθεσιν ἐποιοῦντο καὶ πολλοὺς μὲν ἀμαξιαίους λίθους ἐπεκύλιον, οἱ προσπίπτοντες ἄφνω τοῖς Μακεδόσιν ἀθρόοις πολλοὺς διέφθειρον, οὐκ ὀλίγοι δ' ἀπὸ τῶν κρημνῶν ἀκοντίζοντες εἰς πεπυκνωμένους οὐκ ἀπετύγχανον τῶν σκοπῶν· ἄλλοι δ' ἐκ χειρὸς τοῖς λίθοις βάλλοντες τοὺς βιαζομένους τῶν Μακεδόνων ἀνέστελλον. πολλὰ δ' αὐτοῖς τῆς δυσχωρίας συνεργούσης ἐπλεονέκτουσαν καὶ συχνοὺς μὲν ἀπέκτενον, οὐκ ὀλίγους δὲ κατετίρωσκον.

(3) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος τῇ δεινότητι τοῦ πάθους ἀδυνατῶν βοηθεῖν καὶ θεωρῶν μηδένα τῶν πολεμίων μήτε τεθνηκότα μήτε ὄλως τετρωμένον, τῶν δὲ ἰδίων ἀπολωλότας μὲν πολλοὺς, κατατετρωμένους δὲ σχεδὸν ἅπαντας τοὺς προσβάλλοντας ἀνεκαλέσατο τῇ σάλπιγγι τοὺς στρατιώτας ἀπὸ τῆς μάχης. (4) ἀναχωρήσας δὲ ἀπὸ τῶν παρόδων σταδίου τριακοσίου κατεστρατοπέδευσε καὶ παρὰ τῶν ἐγχωρίων ἐπυθάνετο μή τις ἐτέρα ἐστὶ διεκβολή. πάντων δ' ἀποφαινομένων δίοδον μὲν μηδεμίαν ἄλλην ὑπάρχειν, περίοδον δὲ εἶναι πολλῶν ἡμερῶν αἰσχρὸν εἶναι νομίσας ἀτάφους ἀπολιπεῖν τοὺς τετελευτηκότας καὶ τὴν αἴτησιν τῶν νεκρῶν οὔσαν ὀρῶν ἀσχήμονα καὶ περιέχουσαν ἥττης ὁμολόγησιν προσέταξεν ἀναγαγεῖν ἅπαντας τοὺς αἰχμαλώτους. (5) ἐν δὲ τούτοις ἤκεν ὑπαγόμενος ἀνὴρ δίγλωττος, εἰδὼς τὴν Περσικὴν διάλεκτον. Οὗτος δὲ ἑαυτὸν ἀπεφαίνετο Λύκιον μὲν εἶναι τὸ γένος, αἰχμάλωτον δὲ γενόμενον ποιμαίνειν κατὰ τὴν ὑποκειμένην ὄρεινὴν ἔτη πλείω· δι' ἣν αἰτίαν ἔμπειρον γενέσθαι τῆς χώρας καὶ δύνασθαι τὴν δύναμιν ἀγαγεῖν διὰ τῆς καταδένδρου καὶ κατόπιν ποιῆσαι τῶν τηρούντων τὰς παρόδους. (6) ὁ δὲ βασιλεὺς μεγάλας δωρεαῖς τιμήσειν ἐπαγγελιάμενος τὸν ἄνδρα τούτου καθηγουμένου διήλθεν ἐπιπόνως τὴν ὄρεινὴν νυκτὸς πολλὴν μὲν πατήσας χιόνα, πᾶσαν δὲ κρημνώδη χώραν περάσας, χαράδραις βαθείαις καὶ πολλαῖς φάραξι διειλημμένην. (7) ἐπιφανεῖς δὲ ταῖς προφυλακαῖς τῶν πολεμίων τοὺς μὲν πρῶτους κατέκοψε, τοὺς δ' ἐπὶ τῆς δευτέρας φυλακῆς τεταγμένους ἐζώγρησε, τοὺς δὲ τρίτους τρεψάμενος ἐκράτησε τῶν παρόδων καὶ τοὺς πλείστους τῶν περὶ τὸν Ἀριοβαρζάνην ἀπέκτεινε.

**69.** Μετὰ δὲ ταῦτα ἐπὶ τὴν Περσέπολιν προάγων κατὰ τὴν ὁδὸν ἐπιστολὴν ἐκομίσατο παρὰ τοῦ κυριεύοντος τῆς πόλεως Τιριδάτου. ἐν ταύτῃ δ' ἦν γεγραμμένον ὅτι ἐὰν παραγενόμενος φθάσῃ τοὺς ἐπιβαλλομένους διατηρῆσαι Δαρείω τὴν Περσέπολιν, κύριος ἔσται ταύτης ὑπ' αὐτοῦ παραδοθείσης. (2) διόπερ ὁ Ἀλέξανδρος κατὰ σπουδὴν ἤγε τὴν δύναμιν καὶ τὸν Ἀράξην ποταμὸν ζεύξας διεβίβασε τοὺς στρατιώτας.

Προάγοντος δὲ τοῦ βασιλέως θέαμα παράδοξον καὶ δεινὸν ὤφθη, μισοπονηρίαν μὲν περιέχον κατὰ τῶν πραξάντων, ἔλεον δὲ καὶ συμπάθειαν ἐπιφέρον πρὸς τοὺς ἀνήκεστα πεπονθότας. (3) ἀπήνησαν γὰρ αὐτῷ μεθ' ἱκετηρῶν Ἕλληνας ὑπὸ τῶν πρότερον βασιλέων ἀνάστατοι γεγονότες, ὀκτακόσιοι μὲν σχεδὸν τὸν ἀριθμὸν ὄντες, ταῖς δ' ἡλικίαις οἱ πλείστοι μὲν γεγηρακότες, ἡκρωτηριασμένοι δὲ πάντες, οἱ μὲν χεῖρας, οἱ δὲ πόδας, οἱ δὲ ὦτα καὶ ῥίνας·

połowy [tego] trudnego terenu, znienacka zaatakowali, staczając mnóstwo wielkich i ciężkich głazów, które posypały się nagle na stłoczone oddziały macedońskie i zabiły wielu [żołnierzy]. Niemało nieprzyjacielskich żołnierzy strzelało z łuków ze skał, w dół w kierunku masy wojsk, i nie chybiało celu; inni z bliska, na wyciągnięcie ręki rzucali kamieniami w napierających Macedończyków. Trudności terenu bardzo sprzyjały [Persom], zabili więc wielu i zranili niemało [Macedończyków].

(3) Aleksander nie mógł przyjść z pomocą [swoim] w tym strasznym położeniu. Widząc zaś, że nikt z nieprzyjaciół nie zginął ani nawet nie został ranny, a spośród jego [żołnierzy] wielu poległo, aż wreszcie wszyscy atakujący odnieśli rany, odwołał żołnierzy z pola walki dźwiękiem trąb bojowych. (4) Wycofał się z wąwozu na odległość trzystu stadiów<sup>207</sup>, rozbił obóz i zaczął wypytywać miejscowych, czy jest jakaś inna droga przez góry. Choć wszyscy twierdzili, że nie istnieje żadne inne przejście, a obchodzić [to miejsce trzeba by] przez wiele dni, uznał za rzecz niegodną, by pozostawić poległych bez pogrzebu ani też prosić o [wydanie ich] ciał. Widząc w tym haniebne i przyznanie się do klęski, rozkazał zgromadzić wszystkich jeńców. (5) Przyrowadzony wśród nich znalazł się człowiek władający dwoma językami<sup>208</sup>, który znał mowę Persów.

Przedstawił się on jako [człowiek] pochodzący z Licji, który jako jeniec był od wielu lat pasterzem w pobliskich górach. Z tej przyczyny poznał dobrze ten kraj potrafił przeprowadzić armię ścieżką [ukrytą] w krzewach i zaskoczyć pilnujących wąwozu. (6) Król obiecał nagrodzić tego człowieka bogatymi darami i biorąc go za przewodnika, przeszedł nocą przez góry. Z trudem wydobywając się z wielkich zasp śniegu, przebył cały ten urwisty teren poprzecinany głębokimi wąwozami i licznymi rozpadlinami. (7) Pojawił się przed przednią strażą nieprzyjaciół, zaskoczył pierwszych [żołnierzy], tych ustawionych w drugiej linii wziął do niewoli, przedarłszy się przez trzeci szereg, zajął wąwóz i pozabijał większość żołnierzy Ariobarzanesa.

69. Następnie wyruszył w drogę do Persepolis<sup>209</sup>, a z drogi otrzymał list od zarządcy tego miasta, Tirydatesa. Napisał [on], że jeśli przybędzie, wyprzedzając tych, którzy zamierzają zachować Persepolis dla Dariusza, stanie się panem tego miasta, które zostanie mu przez niego poddane. (2) Dlatego też Aleksander poprowadził wojsko jak najszybciej, połączył [mostem brzegi] rzeki Arakses i przerzucił żołnierzy [przez rzekę].

Król napotkał [wówczas] dziwny i straszliwy widok, który budził nienawiść wobec sprawców, a litość i współczucie dla ofiar okrutnego gwałtu<sup>210</sup>. (3) Pojawili się bowiem naprzeciw niego z gałązkami błagalników Grecy, których poprzedni królowie [perscy] uprowadzili z dala od ojczyzny, a było ich około ośmiuset<sup>211</sup>, przeważnie w starszym wieku. Wszyscy zostali okaleczeni, jedni pozbawieni rąk, inni nóg, uszu i nosów. (4) Posiadali oni [różne] umiejętności

(4) τῶν δ' ἐπιστήμας ἢ τέχνας εἰδότων καὶ ἐν παιδείᾳ προκεκοφόντων τὰ μὲν ἄλλα τῶν ἀκρωτηρίων ἀπεκέκοπτο, αὐτὰ δὲ μόνα τὰ συνεργοῦντα πρὸς τὰς ἐπιστήμας ἀπελέλειπτο· ὥστε πάντας ὀρῶντας τὰ τῆς ἡλικίας ἀξιώματα καὶ τὰς περιεχούσας τὰ σώματα συμφοράς ἔλεεῖν τὰς τύχας τῶν ἀκληρούντων, μάλιστα δὲ αὐτὸν τὸν Ἀλέξανδρον συμπαθῆ γενέσθαι τοῖς ἡτυχηκόσι καὶ μὴ δύνασθαι κατασχεῖν τὰ δάκρυα.

(5) Ἀναβοησάντων δὲ ἅμα ἀπάντων καὶ τὸν Ἀλέξανδρον ἀξιούντων ἀμῦναι ταῖς ἰδίαις συμφοραῖς ὁ μὲν βασιλεὺς προσκαλεσάμενος τοὺς προεστηκότας καὶ τῆς αὐτοῦ μεγαλοψυχίας ἀξίως τιμήσας ἐπηγγέλατο πολλὴν πρόνοιαν ποιήσασθαι τῆς ἐπ' οἶκον ἀνακομιδῆς. (6) οἱ δὲ συνελθόντες καὶ βουλευσάμενοι προέκριναν τὴν αὐτόθι μονὴν τῆς εἰς οἶκον ἀνακομιδῆς. ἀνασωθέντας μὲν γὰρ αὐτοὺς διασπαρήσεσθαι κατ' ὀλίγους καὶ περιόντας ἐν ταῖς πόλεσιν ἐπονείδιστον ἔξειν τὴν ἐκ τῆς τύχης ἐπήρειαν· μετ' ἀλλήλων δὲ βιοῦντας, τὴν ὁμοίαν συμφορὰν ἔχοντας, παραμύθιον ἔξειν τῆς ἰδίας ἀκληρίας τὴν τῶν ἄλλων τῆς ἀκληρίας ὁμοιότητα. (7) διὸ καὶ πάλιν ἐντυχόντες τῷ βασιλεῖ καὶ τὴν ἰδίαν κρίσιν δηλώσαντες ἐδέοντο πρὸς ταύτην τὴν ὑπόστασιν οἰκίαν παρέχεσθαι βοήθειαν. (8) ὁ δὲ Ἀλέξανδρος συγκαταθέμενος τοῖς δεδογμένοις τρισηλίας μὲν ἐκάστω δραχμὰς ἐδωρήσατο καὶ στολὰς ἀνδρείας πέντε καὶ γυναικείας ἴσας, ζεύγη δὲ βοϊκὰ δύο καὶ πρόβατα πεντήκοντα καὶ πυρῶν μεδίμνους πεντήκοντα· ἐποίησεν δὲ καὶ ἀτελεῖς αὐτοὺς παντὸς βασιλικοῦ φόρου καὶ τοῖς ἐπιστάταις προσέταξε φροντίζειν ὅπως μὴδ' ὑφ' ἐνὸς ἀδικῶνται.

(9) Ἀλέξανδρος μὲν οὖν ἀκολούθως τῇ κατ' αὐτὸν ἐπιεικείᾳ τοιαύταις εὐεργεσίαις τὰς τῶν ἡτυχηκότων συμφοράς διωρθώσατο.

**70.** Τὴν δὲ Περσέπολιν, μητρόπολιν οὖσαν τῆς Περσῶν βασιλείας, ἀπέδειξε τοῖς Μακεδόσι πολεμιωτάτην τῶν κατὰ τὴν Ἀσίαν πόλεων καὶ τοῖς στρατιώταις ἔδωκεν εἰς διαρπαγὴν χωρὶς τῶν βασιλείων. (2) πλουσιωτάτης δ' οὐσης τῶν ὑπὸ τὸν ἥλιον καὶ τῶν ἰδιωτικῶν οἰκῶν πεπληρωμένων ἐκ πολλῶν χρόνων παντοίας εὐδαιμονίας οἱ Μακεδόνες ἐπήρσαν τοὺς μὲν ἄνδρας πάντας φονεύοντες, τὰς δὲ κτήσεις διαρπάζοντες, πολλὰς μὲν τοῖς πλήθεσιν ὑπαρχούσας, κατασκευῆς δὲ καὶ κόσμου παντοίου γεμούσας. (3) ἔνθα δὴ πολὺς μὲν ἄργυρος διεφορεῖτο, οὐκ ὀλίγος δὲ χρυσὸς διηρπάζετο, πολλὰ δὲ καὶ πολυτελεῖς ἐσθῆτες, αἱ μὲν θαλασσίαις πορφύραις, αἱ δὲ χρυσοῖς ἐνυφάσμασι πεποικιλμέναι, τοῖς κρατοῦσιν ἔπαθλα καθίσταντο. τὰ δὲ μεγάλα καὶ κατὰ πᾶσαν τὴν οἰκουμένην περιβόητα βασιλεία πρὸς ὕβριν καὶ παντελεῖ φθορὰν ἀπεδέδεικτο.

(4) Οἱ δὲ Μακεδόνες ἐνημερεύσαντες ταῖς ἀρπαγαῖς τὴν ἄπληστον τοῦ πλείονος ἐπιθυμίαν οὐκ ἐδύναντο πληρῶσαι. (5) τοσαύτη γὰρ ἦν τῆς πλεονεξίας ὑπερβολὴ κατὰ τὰς τούτων ἀρπαγὰς ὥστε καὶ πρὸς ἀλλήλους διαμάχεσθαι καὶ πολλοὺς ἀναιρεῖν τῶν τὰ πολλὰ τῆς ἀρπαγῆς ἐξιδιοποιουμένων· τινὲς δὲ τὰ πολυτελέστατα τῶν εὕρισκομένων τοῖς ξίφεσι διακόπτοντες τὰς ἰδίας

i biegłość w rzemiosłach oraz daleko posunięte wykształcenie, dlatego też odcięto im inne wystające części ciała, a pozostawiono tylko te potrzebne w ich zajęciach. Tak więc wszyscy [żołnierze], widząc ich czcigodny wiek i rany zadane ich ciałom, litowali się nad losem tych nieszczęśników, a najbardziej współczuł pokrzywdzonym przez los sam Aleksander, i nie potrafił powstrzymać łez.

(5) Wszyscy oni razem krzyczeli i prosili Aleksandra, by im dopomógł w nieszczęściu Król wezwał ich przywódców, którzy wystąpili naprzód, i uczciw-  
szy ich stosownie do własnej wielkoduszności, obiecał, że dołoży wszelkich starań, by umożliwić im powrót do domu. (6) Oni jednak zebrali się i uradzili, że wolą raczej pozostać tutaj niż wracać do domu. Gdyby bowiem [nawet] zapewniono im bezpieczny powrót, żyliby [tam] w niewielkich grupkach, rozproszeni w miastach, doznając najgorszych zniewag ze względu na swój los. Żyjąc natomiast wraz z innymi, dzieląc wspólny los i nieszczęście, mogą znaleźć pocieszenie dla własnego nieszczęścia w podobnym nieszczęściu innych. (7) Ponownie zjawili się więc przed królem i wyjawiając swe postanowienie, prosili, by udzielił [im] pomocy odpowiedniej do takiej prośby. (8) Aleksander zgodził się z tym postanowieniem i obdarował każdego [z nich] trzema tysiącami drachm, szatami dla pięciu mężczyzn i taką samą [liczbą szat] kobiecych, dwoma zaprzęgami wołów, pięćdziesięcioma owcami i pięćdziesięcioma miarami<sup>212</sup> mąki. Uwolnił ich także od wszelkich podatków na rzecz króla, a swym urzędnikom kazał pilnować, by nikt nie wyrządził im krzywdy. (9) Zgodnie ze swym poczuciem sprawiedliwości Aleksander złagodził straszliwy los tych nieszczęsnych ludzi tego rodzaju dobrodziejstwami.

70. Aleksander przedstawił Macedończykom Persepolis<sup>213</sup> – stolicę perskiego imperium – jako najbardziej wrogie miasto w całej Azji, i wydał je żołnierzom na plądrowanie [całe], z wyjątkiem królewskiego pałacu<sup>214</sup>. (2) Było to najbogatsze miasto pod słońcem, a domy prywatne od długiego czasu zapępniały się wszelkimi dobrami. Macedończycy rzucili się [na nie], zabijając wszystkich mieszkańców i plądrując budynki, wiele zaś z nich należało do zwykłych ludzi, a mimo to opływały we wszelkiego rodzaju wyposażenie i ozdoby. (3) Wyniesiono stamtąd mnóstwo srebra i zrabowano niemało złota, a także wiele wspaniałych szat barwionych zamorską purpurą lub z wplecionymi [w materiał] złoceniami przypadło w udziale najsilniejszym jako nagrody [w walce o łupy]. Ogromne, sławne na cały zamieszkaną świat pałace padły ofiarą zuchwałości i całkowitego zniszczenia. (4) Macedończycy, pogrążeni w plądrowaniu, nie mogli nasycić się nieokiełznaną żądzą posiadania. (5) Tak wielka była bowiem [ich] chciwość i pożądanie wszelkich łupów, że walczyli ze sobą nawzajem i zabili wielu z tych, którzy zdobyli więcej łupów. Niektórzy też rozcinali mieczem najbogatsze ze znalezionych rzeczy, oddzielając przeznaczone dla siebie części. Inni, powodowani

ἀπεκόμιζον μερίδας, ἔνιοι δὲ τὰς τῶν ἐπιβαλλόντων τοῖς ἀμφισβητούμενοις χεῖρας ἀπέκοπτον, συνεκφερόμενοι τοῖς θυμοῖς· (6) τὰς δὲ γυναῖκας σὺν αὐτοῖς τοῖς κόσμοις πρὸς βίαν ἀπῆγον, τὴν αἰχμαλωσίαν δουλαγωγοῦντες. Ἡ μὲν οὖν Περσέπολις ὅσω τῶν ἄλλων πόλεων ὑπερεῖχεν εὐδαιμονία, τοσοῦτον ὑπερεβάλετο τὰς ἄλλας τοῖς ἀτυχήμασιν.

- 71.** Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος παρελθὼν εἰς τὴν ἄκραν παρέλαβε τοὺς ἐν αὐτῇ θησαυρούς. οὗτοι δέ, ἀπὸ Κύρου τοῦ πρώτου Περσῶν βασιλεύσαντος μέχρι τῶν ὑποκειμένων καιρῶν ἠθροισμένων τῶν προσόδων, ἔγεμον ἀργυρίου τε καὶ χρυσοῦ· εὐρέθησαν γὰρ ἐν αὐτοῖς δώδεκα μυριάδες ταλάντων, εἰς ἀργυρίου λόγον αγομένου τοῦ χρυσοῦ. (2) βουλόμενος δὲ τῶν χρημάτων ἃ μὲν μεθ' ἑαυτοῦ κομίζειν πρὸς τὰς εἰς τὸν πόλεμον χρεῖας, ἃ δ' εἰς Σοῦσα καταθέσθαι καὶ φυλάττειν ἐν ταύτῃ τῇ πόλει μετεπέμψατο ἐκ Βαβυλῶνος καὶ Μεσσοποταμίας, ἔτι δ' ἐκ Σούσων ἡμιόνων πλῆθος, τῶν μὲν ἀχθοφόρων, τῶν δὲ ζευγιτῶν, πρὸς δὲ τούτοις καμήλους ἀχθοφόρους τρισχιλίας καὶ διὰ τούτων πάντα ἀπεκόμισεν εἰς τοὺς προκριθέντας τόπους· (3) σφόδρα γὰρ ἀλλοτριῶς ἔχων πρὸς τοὺς ἐγχωρίους ἠπίσται τε αὐτοῖς καὶ τὴν Περσέπολιν εἰς τέλος ἔσπευδε καταφθεῖραι. Οὐκ ἀνοίκειον δ' εἶναι νομίζομεν περὶ τῶν ἐν ταύτῃ τῇ πόλει βασιλείων διὰ τὴν πολυτέλειαν τῆς κατασκευῆς βραχέα διελεθεῖν. (4) οὔσης γὰρ ἄκρας ἀξιολόγου περιεῖληφεν αὐτὴν τριπλοῦν τεῖχος, οὗ τὸ μὲν πρῶτον ἀναλήμματι πολυδαπάνῳ κατεσκευάσθη καὶ τὸ ὕψος εἶχε πηγῶν ἑκαταίδεκα ἐπάλξεσι κεκοσμημένον, (5) τὸ δὲ δεύτερον τὴν μὲν ἄλλην κατασκευὴν ὁμοίαν ἔχει τῷ προειρημένῳ, τὸ δ' ὕψος διπλάσιον. ὁ δὲ τρίτος περίβολος τῷ σχήματι μὲν ἐστὶ τετράπλευρος, τὸ δὲ τούτου τεῖχος ὕψος ἔχει πηγῶν ἐξήκοντα, λίθῳ σκληρῷ καὶ πρὸς διαμονὴν αἰώνιαν εὖ πεφυκότι κατεσκευασμένον. (6) ἐκάστη δὲ τῶν πλευρῶν ἔχει πύλας χαλκᾶς καὶ παρ' αὐτὰς σταυροὺς χαλκοῦς εἰκοσιπήχεις, οὓς μὲν πρὸς τὴν ἐκ τῆς θεᾶς κατάπληξιν, ἃς δὲ πρὸς ἀσφάλειαν ἠρμοσμένας. (7) Ἐν δὲ τῷ πρὸς ἀνατολὰς μέρει τῆς ἄκρας τέτταρα πλέθρα διεστηκὸς ὄρος ἐστὶν τὸ καλούμενον βασιλικόν, ἐν ᾧ τῶν βασιλέων ὑπῆρχον οἱ τάφοι. πέτρα γὰρ ἦν κατεξαμμένη καὶ κατὰ μέσον οἴκους ἔχουσα πλείονας, ἐν οἷς σηκοὶ τῶν τετελευτηκότων ὑπῆρχον, πρόσβασιν μὲν οὐδεμίαν ἔχοντες χειροποίητον, ὑπὸ ὀργάνων δὲ τινῶν χειροποίητων ἐξαιρομένων τῶν νεκρῶν δεχόμενοι τὰς ταφάς. (8) κατὰ δὲ τὴν ἄκραν ταύτην ἦσαν καταλύσεις βασιλικαὶ καὶ στρατηγικαὶ πλείους πολυτελεῖς ταῖς κατασκευαῖς καὶ θησαυροὶ πρὸς τὴν τῶν χρημάτων παραφυλακὴν εὐθέτως κατεσκευασμένοι.
- 72.** Ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἐπινίκια τῶν κατορθωμάτων ἐπιτελῶν θυσίας τε μεγαλοπρεπεῖς τοῖς θεοῖς συνετέλεσεν καὶ τῶν φίλων λαμπρὰς ἐστιάσεις ἐποιήσατο. καὶ δὴ ποτε τῶν ἐταίρων εὐωχουμένων καὶ τοῦ μὲν πότου προβαίνοντος, τῆς δὲ μέθης προϊούσης κατέσχε λύσσα ἐπὶ πολὺ τὰς ψυχὰς τῶν οἰνωμένων. (2) ὅτε δὴ καὶ μία τῶν παρουσῶν γυναικῶν, ὄνομα μὲν Θαΐς,

szalem [rabowania], odcinali ręce tym, którzy trzymali rzeczy będące przedmiotem sporu. (6) Uprawdzali siłą kobiety razem z ich ozdobami, zamieniając los brank na dolę niewolnic.

Tak jak Persepolis przewyższało inne miasta powodzeniem i szczęściem, tak też doznało klęsk i nieszczęść większych niż inne.

71. Aleksander udał się do twierdzy i objął w posiadanie znajdujący się tam skarbiec<sup>215</sup>. Gromadzono [w nim] zasoby [pochodzące] z dochodów [państwa] od czasów Cyrusa, pierwszego króla Persów, aż do tej chwili, był więc pełen srebra i złota. Znalaziono w tym skarbcu sto dwadzieścia tysięcy talentów, licząc po porównaniu wartości złota i srebra. (2) [Król] zamierzał część tych zasobów przeznaczyć na potrzeby wojny, a część złożyć w Suzie i strzec ich w tym mieście<sup>216</sup>. Posłał więc do Babilonu i Mezopotamii, a także do Suzy po wielką ilość mułów, zwierząt zarazem jucznych w podwójnych zaprzęgach, a oprócz tego po trzy tysiące jucznych wielbłądów; i w ten sposób przewiózł wszystko do miejsc przeznaczenia. (3) Żywił bowiem wielką wrogość do mieszkańców [tego miasta], nie ufał im, a wreszcie postanowił zniszczyć Persepolis<sup>217</sup>.

Wydaje nam się, że będzie nie od rzeczy opowiedzieć krótko o pałacu królewskim<sup>218</sup> w tym mieście z powodu przepychu tej budowli. (4) Warta opisaną jest twierdza, którą otacza potrójny mur. Pierwsza jego część jest zbudowana na bogato zdobionej podbudowie, zwieńczona blankami, i ma wysokość szesnastu łokci. (5) Druga część ma inną, podobną do poprzedniej architekturę, lecz jest dwa razy wyższa. Trzeci obwód [murów] ma kształt czworokąta, a wysokość tego muru wynosi sześćdziesiąt łokci<sup>219</sup>; zbudowany jest z kamienia mocnego [suchego] i w naturalny sposób trwałego. (6) Każda z flank posiada bramę z brązu i stojące przy niej brązowe pale, wysokie na dwadzieścia łokci, które [postawiono, by] z wyglądu budziły przestraszanie, a bramy są dopasowane dla bezpieczeństwa.

(7) W części wschodniej twierdzy powierzchnię czterech pletrów<sup>220</sup> zajmuje tzw. Wzgórze Królewskie, na którym znajdowały się grobowce królów. Jest to wydrążona skała, z wieloma komnatami w środku mieszczącymi groby zmarłych, do których nie ma żadnego dostępu zrobionego ludzką ręką, lecz sarkofagi zmarłych były umieszczane i spuszczone [do nich] za pomocą jakichś ręcznie zrobionych urządzeń. (8) Na obszarze twierdzy znajdowały się też siedziby królów i wodzów, w większości bogato wyposażone, i skarbcie zbudowane stosownie dla strzeżenia [ich] majątków.

72. Aleksander urządził igrzyska dla uczczenia swych dokonań, złożył hojne ofiary bogom i urządził wystawne uczyty [dla] Przyjaciół. Kiedy tak ucztowali hetajrowie i picie trwało już długo, na skutek pijaństwa umysły zamroczonych winem [biesiadników] uległy szaleństwu. (2) Wtedy to jedna z obecnych kobiet, imieniem Tais, pochodząca z Aten, powiedziała, że najpiękniejszym czynem

Ἀττική δὲ τὸ γένος, εἶπεν κάλλιστον Ἀλεξάνδρω τῶν κατὰ τὴν Ἀσίαν πεπραγμένων ἔσσεσθαι, ἐὰν κωμάσας μετ' αὐτῶν ἐμπρήσῃ τὰ βασιλεία καὶ τὰ Περσῶν περιβόητα γυναικῶν χεῖρες ἐν βραχεῖ καιρῷ ποιήσωσιν ἄφαντα. (3) τούτων δὲ ῥηθέντων εἰς ἄνδρας νέους καὶ διὰ τὴν μέθην ἀλόγως μετεωριζομένους, ὡς εἰκός, ἄγειν τις ἀνεβόησε καὶ δᾶδας ἄπτειν καὶ τὴν εἰς τὰ τῶν Ἑλλήνων ἱερὰ παρανομίαν ἀμύνασθαι παρεκελεύετο. (4) συνεπευφημοῦντων δὲ καὶ ἄλλων καὶ λεγόντων μόνῃ τὴν πρᾶξιν ταύτην προσήκειν Ἀλεξάνδρω καὶ τοῦ βασιλέως συνεξαρθέντος τοῖς λόγοις πάντες ἀνεπήδησαν ἐκ τοῦ πότου καὶ τὸν ἐπινίκιον κῶμον ἄγειν Διονύσῳ παρήγγειλαν.

(5) Ταχὺ δὲ πλήθους λαμπάδων ἄθροισθέντος καὶ γυναικῶν μουσουργῶν εἰς τὸν πότον παρειλημμένων μετ' ὠδῆς καὶ αὐλῶν καὶ συρίγγων προήγεν ὁ βασιλεὺς ἐπὶ τὸν κῶμον, καθηγουμένης τῆς πράξεως Θαιίδος τῆς ἑταίρας. (6) αὕτη δὲ μετὰ τὸν βασιλέα πρώτη τὴν δᾶδα καιομένην ἠκόντισεν εἰς τὰ βασιλεία· καὶ τῶν ἄλλων ταῦτά πραξάντων ταχὺ πᾶς ὁ περὶ τὰ βασιλεία τόπος κατεφλέχθη διὰ τὸ μέγεθος τῆς φλογός καὶ τὸ πάντων παραδοξότατον, τὸ Ξέρξου τοῦ Περσῶν βασιλέως γενόμενον ἀσέβημα περὶ τὴν ἀκρόπολιν τῶν Ἀθηναίων μία γυνὴ πολίτις τῶν ἀδικηθέντων ἐν παιδιᾷ πολλοῖς ὕστερον ἔτεσι μετῆλθε τοῖς αὐτοῖς πάθεισιν.

- 73.** Ἀλέξανδρος δὲ ἀπὸ τούτων γενόμενος τὰς κατὰ τὴν Περσίδα πόλεις ἐπῆλθεν καὶ τὰς μὲν βία χειρωσάμενος, τὰς δὲ διὰ τὴν ἰδίαν ἐπιείκειαν προσαγόμενος ἀνέζευξεν ἐπὶ τὸν Δαρεῖον. (2) οὗτος δ' ἐπεβάλετο μὲν ἄθροίζειν τὰς ἐκ τῆς Βακτριανῆς καὶ τῶν ἄλλων σατραπειῶν δυνάμεις, καταταχοῦμενος δὲ καὶ μετὰ τρισμυρίων Περσῶν τε καὶ μισθοφόρων Ἑλλήνων τὴν φυγὴν εἰς Βάκτρα ποιούμενος ὑπὸ Βῆσσου τοῦ Βάκτρων σατράπου κατὰ τὴν ἀναχώρησιν συλληφθεὶς ἐδολοφονήθη. (3) ἄρτι δ' αὐτοῦ τετελευτηκότος Ἀλέξανδρος μετὰ τῶν ἰππέων ἐπιδιώκων καὶ τὸν Δαρεῖον τετελευτηκότα καταλαβὼν τῆς βασιλικῆς ταφῆς ἠξίωσεν. (4) ὡς δ' ἔνιοι γεγράφασιν, ἔμπνουν ἔτι καταλαβὼν τοῖς μὲν ἀτυχήμασιν αὐτοῦ συνήλγησε, παρακληθεὶς δὲ ὑπὸ τοῦ Δαρείου μετελθεῖν τὸν φόνον καὶ καθομολογήσας ἐδίωξε τὸν Βῆσσον. ἐκείνου δὲ πολὺ προειληφότος καὶ συμφυγόντος εἰς τὴν Βακτριανὴν ἐπανῆλθεν ἀπογνοὺς τὸν τῶν πολεμίων διωγμόν.

Καὶ τὰ μὲν κατὰ τὴν Ἀσίαν ἐν τούτοις ἦν.

(5) Κατὰ δὲ τὴν Εὐρώπην Λακεδαιμόνιοι μὲν ἐπταικότες μεγάλην παρατάξει διὰ τὴν συμφορὰν ἠναγκάσθησαν διαπρεσβεύεσθαι πρὸς Ἀντίπατρον· ἐκείνου δὲ ἐπὶ τὸ κοινὸν τῶν Ἑλλήνων συνέδριον τὴν ἀπόκρισιν ἀποστείλαντος οἱ μὲν σύνοδοι συνήχθησαν εἰς Κόρινθον καὶ πολλῶν ῥηθέντων λόγων πρὸς ἑκάτερον μέρος ἔδοξεν αὐτοῖς ἀκέραιον τὴν κρίσιν ἐπὶ τὸν Ἀλέξανδρον ἀναπέμψαι. (6) ὁ μὲν οὖν Ἀντίπατρος ὁμήρους ἔλαβε τοὺς ἐπιφανεστάτους τῶν Σπαρτιατῶν πεντήκοντα, οἱ δὲ Λακεδαιμόνιοι πρέσβεις ἐξέπεμψαν εἰς τὴν Ἀσίαν, ἀξιοῦντες αὐτοῖς δοῦναι συγγνώμην ἐπὶ τοῖς ἠγνοημένοις.



Aleksandra w Azji będzie, jeśli przyłączy się do nich w pochodzie i podpali pałac królewski, a kobiece dłonie w okamgnieniu obróca w niwecz przesławne perskie [budowle]. (3) Gdy padły te słowa, skierowane do młodych mężczyzn bezrozumnie zamroczonych winem, jak zwykle [bywało na ucztach], ktoś krzyknął, żeby ruszali i zapalili pochodnie, zachęcając do zemsty za zniszczenie greckich świątyń. (4) Inni podchwycili ten okrzyk i mówili, że jest to czyn godny jedynie Aleksandra, a gdy król zerwał się na te słowa, wszyscy podnieśli się [z miejsc], przerywając pijacką ucztę i wołali, by utworzyć pochod zwycięstwa na cześć Dionizosa<sup>221</sup>.

(5) Wkrótce zebrano mnóstwo pochodni, i król poprowadził [ich wszystkich] w pochodzie, także kobiety przygrywające do uczt, przy dźwiękach pieśni, fletów i piszczałek, a na czele szła hetera Tais. (6) Ona pierwsza wraz po królu rzuciła płonąca pochodnię na pałac. Kiedy inni uczynili to samo, wkrótce cały obszar pałacowy stanął w płomieniach ogromnego pożaru<sup>222</sup>. A co najdziwniejsze ze wszystkiego, bezbożny czyn króla perskiego Kserksesa wobec ateńskiego Akropolu<sup>223</sup> jedna kobieta, rodaczka tych, których [wówczas] skrzywdzono, pomściła wiele lat później dla zabawy!

73. Kiedy było po wszystkim<sup>224</sup>, Aleksander objechał miasta Persydy i jedne z nich wziął siłą, inne zaś pozyskał własną przychylnością, i wyruszył [w pościg] za Dariuszem<sup>225</sup>. (2) Ten zamierzał zgromadzić siły z Baktrii i innych satrapii, został jednak wyprzedzony [szybkością działań Aleksandra]. Kontynuował więc wraz z trzydziestoma tysiącami Persów i greckich najemników ucieczkę w kierunku Baktry, został jednak podczas tego odwrotu uwięziony i zamordowany przez Bessosa<sup>226</sup>, satrapę Baktrii. (3) Właśnie gdy umarł, Aleksander doścignął go wraz z jazdą, znalazł martwego Dariusza i wyprowadził go do królewskiego pogrzeb. (4) Jak piszą niektórzy, znalazł on [Dariusza], gdy ten jeszcze oddychał i cierpiał razem z nim nad jego nieszczęściem. Dariusz prosił go o pomśczenie tego morderstwa, a Aleksander przyrzekł i ruszył w pościg za Bessosem. Ten jednak znacznie go wyprzedził i schronił się [już] uciekając na obszarze Baktrii, [Aleksander] wstrzymał więc pościg za nieprzyjaciółmi. I tak miały się wówczas sprawy w Azji.

(5) W Europie<sup>227</sup> zaś Lacedemończycy zostali przez swą klęskę w wielkiej bitwie zmuszeni do zwrócenia się o układy z Antypatrem, który przedstawił swą decyzję na wspólnym zgromadzeniu Greków. Przybyli delegaci zebrali się w Koryncie, a gdy padło już wiele słów i argumentów na korzyść obu stron, postanowiono przedstawić nierozstrzygniętą sprawę Aleksandrowi. (6) Antypater wziął więc jako zakładników pięćdziesięciu najznakomitszych Spartiatów i Lacedemończycy wysłali posłów do Azji, prosząc o wybaczenie dla swych nierozumnych poczynań.

**74.** Τοῦ δ' ἔτους τούτου διεληλυθότος Ἀθήνησι μὲν ἦρχε Κηφισοφῶν, ἐν Ῥώμῃ δὲ κατεστάθησαν ὑπατοὶ Γάιος Οὐαλλέριος καὶ Μάρκος Κλώδιος. ἐπὶ δὲ τούτων Βῆσσοι μὲν μετὰ τὴν Δαρείου τελευτὴν μετὰ Ναβάρνου καὶ Βαρξάντος καὶ πολλῶν ἄλλων διαφυγῶν τὰς Ἀλεξάνδρου χεῖρας διήνυσεν μὲν εἰς τὴν Βακτριανήν, ἀποδεδειγμένος δὲ ταύτης σατράπης ὑπὸ Δαρείου καὶ τοῖς πλήθεσι γεγονῶς γνώριμος διὰ τὴν ἀρχὴν παρεκάλει τὰ πλήθη τῆς ἐλευθερίας ἀντέχεσθαι· (2) ἀπεδείκνυε δὲ τὴν χώραν αὐτοῖς πολλὰ συνεργήσιν οὖσαν δυσείσβολον καὶ πλῆθος ἱκανὸν ἔχουσιν ἀνδρῶν εἰς κατάκτησιν τῆς αὐτονομίας. ἐπαγγελλόμενος δὲ καθηγήσασθαι τοῦ πολέμου καὶ τὸ πλῆθος πείσας ἀνέδειξεν ἑαυτὸν βασιλέα. οὗτος μὲν οὖν στρατιώτας τε κατέγραφε καὶ πλῆθος ὀπλῶν κατεσκεύαζε καὶ τᾶλλα φιλοτίμως πρὸς τὴν κατεπεΐγουσαν χρεῖαν παρεσκευάζετο.

(3) Ἀλέξανδρος δὲ ὁρῶν τοὺς Μακεδόνας τέλος τῆς στρατείας τὴν Δαρείου τελευτὴν τάττοντας καὶ μετεώρους ὄντας πρὸς τὴν εἰς τὴν πατρίδα ἐπάνοδον τούτους μὲν ἀθροίσας εἰς ἐκκλησίαν καὶ λόγοις οἰκείοις παρορμήσας εὐπειθεῖς πρὸς τὴν ὑπολειπομένην στρατείαν παρεσκεύασεν, τοὺς δ' ἀπὸ τῶν Ἑλληνίδων πόλεων συμμαχήσαντας συναγαγῶν καὶ περὶ τῶν πεπραγμένων ἐπαινέσας ἀπέλυσε μὲν τῆς στρατείας, ἐδωρήσατο δὲ τῶν μὲν ἱπέων ἐκάστῳ τάλαντον, τῶν δὲ πεζῶν μνᾶς δέκα, χωρὶς δὲ τούτων τοὺς τε ὀφειλομένους μισθοὺς ἀπέλυσε καὶ τοὺς κατὰ τὴν ἀνακομιδὴν μέχρι τῆς εἰς τὰς πατρίδας καθόδου προσέθηκεν· (4) τῶν δ' ἐλομένων μένειν ἐν τῇ στρατιᾷ τῇ μετὰ τοῦ βασιλέως ἔδωκεν ἐκάστῳ τρία τάλαντα. μεγάλας δὲ δωρεαῖς ἐτίμησε τοὺς στρατιώτας ἅμα μὲν φύσει μεγαλόψυχος ὢν, ἅμα δὲ τῇ διώξει τοῦ Δαρείου πολλῶν χρημάτων κεκυριευκώς· (5) παρὰ μὲν γὰρ τῶν γαζοφυλακούντων παρέλαβεν ὀκτακισχιλίων τάλαντων ἀριθμὸν, χωρὶς δὲ τούτων τὰ νεμηθέντα τοῖς στρατιώταις σὺν τῷ κόσμῳ καὶ τοῖς ἐκπώμασιν ὑπῆρχε μύρια καὶ τρισχίλια τάλαντα, τὰ δὲ διακλαπέντα καὶ ἀρπαχθέντα πλείω τῶν εἰρημένων ὑπενοεῖτο.

**75.** Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος ἀναζεύξας ἐπὶ τὴν Ὑρκανίαν τριταῖος κατεστρατοπέδευσε πλησίον πόλεως τῆς ὀνομαζομένης Ἑκατονταπύλου. εὐδαίμονος δ' αὐτῆς οὐσης καὶ πάντων τῶν πρὸς ἀπόλαυσιν ἀνηκόντων πολλῆς ἀφθονίας ὑπαρχούσης ἐνταῦθα τὴν δύναμιν ἀνέλαβεν ἐπὶ τινὰς ἡμέρας. (2) διελθὼν δὲ σταδίους ἑκατὸν καὶ πενήκοντα κατεστρατοπέδευσε πλησίον πέτρας μεγάλης· ὑπὸ δὲ τὴν ρίζαν αὐτῆς ἄντρον ὑπῆρχε θεοπρεπές, ἐξ οὗ μέγας ποταμὸς ἐξέπιπτεν ὁ καλούμενος Στιβοίτης. οὗτος δὲ λάβρω τῷ ῥεύματι φερόμενος ἐπὶ τρεῖς σταδίους σχίζεται διπλοῦς περὶ τινὰ πέτραν μαστοειδῆ, ἔχουσιν ὑφ' αὐτὴν χάσμα γῆς παμμέγεθες· εἰς δὲ τοῦτο καταράττων μετὰ πολλοῦ ψόφου καὶ γινόμενος ἀφρώδης διὰ τῆς πρὸς τὴν πέτραν πληγῆς φέρεται ὑπὸ γῆν σταδίους τριακοσίους, ἔπειτα πάλιν ἀνοίγει τὰς ἐκβολάς. (3) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος μετὰ τῆς δυνάμεως ἐμβαλὼν εἰς τὴν τῶν Ὑρκανῶν χώραν πάσας τὰς ἐν αὐτῇ πόλεις ἐχειρώσατο μέχρι τῆς Κασπίας καλουμένης

74. Po zakończeniu tego roku Kefizofont<sup>228</sup> został archontem w Atenach, a w Rzymie urząd konsulów objęli Gajusz Waleriusz i Marek Klodiusz<sup>229</sup>. Teraz po śmierci Dariusza Bessos wraz z Nabarnesem, Barksaesem i wieloma innymi wymknął się z rąk Aleksandra, uciekając do Baktrii. Został on mianowany satrapą tego kraju przez Dariusza i będąc znanym większości ze sprawowanej władzy, nakłaniał [teraz] ludność do obrony wolności. (2) Tłumaczył, że ukształtowanie terenu jest dla nich bardzo korzystne, jest to bowiem [kraj] niedostępny i posiada wystarczającą liczbę mężczyzn, by zapewnić niepodległość. Ogłosił też, że gotów jest poprowadzić [ich] do walki, i przekonawszy ludność, ogłosił się królem. Rozpoczął następnie zaciąg żołnierzy, gromadzenie wielkich zapasów broni i usilnie przygotowywał inne rzeczy potrzebne w zbliżającej się potrzebie.
- (3) Aleksander widział, że Macedończycy uważają śmierć Dariusza za kres wyprawy i niecierpliwie oczekują powrotu do ojczyzny. Zebrał ich więc na wiecu i zwróciwszy się do nich w słowach, które odniosły właściwy skutek, zachęcił ich do tego, by towarzyszyli mu w pozostającej przed nimi części wyprawy. Zebrał też walczących w jego szeregach sprzymierzeńców z miast greckich, pochwalił ich wojenne czyny i zwolnił ze służby. Każdemu z jazdy darował po talencie, a z piechoty po dziesięć min. Poza tym wypłacił im należny żołd aż do tej chwili, dodał też jeszcze więcej na drogę powrotną do kraju. (4) Tym zaś, którzy zechcieli pozostać w wojsku króla, dał po trzy talenty. Hojnymi darami uhonorował żołnierzy dlatego, że był z natury wspaniałomyślny, a także dlatego, że podczas pościgu za Dariuszem wszedł w posiadanie wielkich sum pieniędzy. (5) Od królewskich skarbników otrzymał sumę ośmiu tysięcy talentów, a oprócz tego, co rozdzielono pomiędzy żołnierzy, wraz z ozdobami i pucharami, stanowiło to trzynaście tysięcy talentów, natomiast to, co zostało skradzione i zagrabione stanowiło, jak sądzono, jeszcze znacznie większą sumę.
75. Aleksander wyruszył więc do Hyrkanii i trzeciego dnia rozłożył się obozem pod miastem zwanym Hekatontapylos<sup>230</sup>. Było to zamożne miasto, obfitujące we wszystko, co sprzyja zbytkom, i dostatek wszelkich dóbr, tam więc pozostawił wojsko na odpoczynek przez kilka dni. (2) Przebył [następnie] sto pięćdziesiąt stadiów<sup>231</sup> i założył obóz w pobliżu wielkiej skały; u jej podnóża znajdowała się wspaniała grotta, z której wypływał wielki strumień zwany Stiboites. Niesie go bystry nurt na odległość trzech stadiów, gdzie rozdziela się na dwa po obu stronach skały mającej kształt piersi, pod którą znajduje się ogromna rozpadlina w ziemi. Rzeka wpływa do niej z głośnym szumem [wody] i burzy się, uderzając o skałę; płynie pod ziemią na odległość trzystu stadiów, by następnie na powrót wynurzyć się na powierzchnię<sup>232</sup>.
- (3) Aleksander wraz z armią wkroczył do krainy Hyrkanii, zajął wszystkie jej miasta aż do tak zwanego Morza Kaspijskiego, które niektórzy nazywają

θαλάττης, ἦν Ὑρκανίαν τινὲς ὀνομάζουσιν. ἐν ταύτῃ δὲ φασι πολλοὺς μὲν καὶ μεγάλους ὄφεις γεννᾶσθαι, ἰχθῦς δὲ παντοδαπούς πολὺ τῆ χροιά τῶν παρ' ἡμῖν διαλλάττοντας. (4) διεξιὼν δὲ τὴν Ὑρκανίαν κατήντησε πρὸς τὰς καλουμένας Εὐδαίμονας καὶ πρὸς ἀλήθειαν οὕσας κώμας· πολὺ γὰρ τοῖς καρποῖς ἡ χώρα τούτων ὑπεράγει τῶν παρὰ τοῖς ἄλλοις. (5) τῶν μὲν γὰρ ἀμπέλων φασὶν ἐκάστην μετρητὴν φέρειν οἴνου, τῶν δὲ συκίνων δένδρων ἔνια καρποφορεῖν ἰσχάδων ξηρῶν μεδίμνους δέκα. τὸν δ' ἐν τῷ θερισμῷ παραλειφθέντα σῖτον ἐπὶ τὴν γῆν πεσόντα βλαστάνειν ἄσπορον ὄντα καὶ πρὸς τὸ τέλος ἄγειν δαψιλῆ καρπὸν. (6) ἔστι δὲ καὶ δένδρον παρὰ τοῖς ἐγχωρίοις παραπλήσιον δρυϊ κατὰ τὴν ἐπιφάνειαν, ἀπὸ δὲ τῶν φύλλων ἀπολεῖβον μέλι· καὶ τοῦτ' οἱ σὺν ἀνάγοντες δαψιλῆ τὴν ἀπόλαυσιν αὐτοῦ ποιοῦνται. (7) ἔστι δὲ καὶ ζῶον κατὰ τὴν χώραν ἐπτερωμένον, ὃ καλεῖται μὲν ἀνθηρῶν, λειπόμενον δὲ μεγέθει μελίττης μεγίστην ἔχει τὴν ὠφέλειαν· ἐπινομήμενον γὰρ τὴν ὀρεινὴν ἄνθη παντοῖα δρέπεται καὶ ταῖς κοιλάσι πέτραις καὶ τοῖς κεραυνοβόλοις τῶν δένδρων ἐνδιατρίβον κηροπλαστεῖ καὶ κατασκευάζει χύμα διάφορον τῆ γλυκύτητι, τοῦ παρ' ἡμῖν μέλιτος οὐ πολὺ λειπόμενον.

**76.** Ἀλέξανδρος δὲ τὴν Ὑρκανίαν καὶ τὰ συνορίζοντα τῶν ἐθνῶν ταύτῃ τῆ χώρᾳ προσηγάγετο· καὶ πολλοὶ τῶν συμπεφευγόντων ἡγεμόνων τῷ Δαρείῳ παρέδωκαν αὐτοῦς· οἷς ἐπεικῶς προσενεχθεὶς μεγάλην δόξαν ἐπεικειας ἀπηνέγκαστο· (2) εὐθὺς γὰρ οἱ Δαρείῳ συνεστρατευμένοι τῶν Ἑλλήνων ὄντες περὶ χιλίουσιν καὶ πεντακοσίοις ἀνδρείᾳ τε διαφέροντες, παρέδωσαν ἑαυτοὺς Ἀλεξάνδρῳ καὶ συγγνώμῃς ἀξιωθέντες κατετάχθησαν εἰς τὰς τάξεις ἐπὶ ταῖς αὐταῖς μισθοφοραῖς.

(3) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἐπελθὼν τὴν παραθαλάσσιον τῆς Ὑρκανίας ἐνέβαλεν εἰς τὴν χώραν τῶν ὀνομαζομένων Μάρδων. οὗτοι γὰρ ἀλκῆ διαφέροντες ὑπερεφρόνησαν τὴν αὔξησιν τοῦ βασιλέως καὶ οὐδεμιᾶς ἐντεύξεως ἢ τιμῆς ἤξιωσαν αὐτόν, (4) προκαταλαβόμενοι δὲ τὰς εἰσβολὰς στρατιώταις ὀκτακισχιλίοις τεθαρρηκότως τὴν τῶν Μακεδόνων ἔφοδον ὑπέμενον. ὁ δὲ βασιλεὺς ἐπιπεσὼν αὐτοῖς καὶ συνάψας μάχην τοὺς πλείους μὲν κατέκοψε, τοὺς δὲ λοιποὺς εἰς τὰς δυσχωρίας κατεδίωξε.

(5) Πυρπολοῦντος δ' αὐτοῦ τὴν χώραν καὶ τῶν τοὺς βασιλικούς ἵππους ἀγόντων παίδων βραχὺ τοῦ βασιλέως χωρισθέντων ἐπιβαλόντες τινὲς τῶν βαρβάρων ἀφήρπασαν Βουκεφάλαν τὸν ἄριστον τῶν ἵππων. (6) οὗτος δ' ἐδόθη δῶρον μὲν ὑπὸ Δημαράτου τοῦ Κορινθίου, συνηγώνιστο δὲ τῷ βασιλεῖ πάντας τοὺς κατὰ τὴν Ἀσίαν ἀγῶνας. γυμνὸς δ' ὢν ἔτι τὸν πωλοδαμαστὴν μόνον προσεδέχετο, τυχῶν δὲ τῆς βασιλικῆς σκευῆς οὐδὲ τοῦτον ἔτι προσίετο, μόνῳ δὲ Ἀλεξάνδρῳ παρίστατο καὶ συγκαθίει τὸ σῶμα πρὸς τὴν ἀνάβασιν. (7) ὁ δὲ βασιλεὺς διὰ τὴν ἀρετὴν τοῦ ζώου δυσφορήσας τὴν μὲν χώραν δενδροτομεῖν προσέταξε, διὰ δὲ τῶν ὁμοφώνων τοῖς ἐγχωρίοις κηρύττειν ὡς ἂν μὴ τὸν ἵππον ἀποδῶσι, τὴν τε χώραν εἰς τέλος ὄψονται κατεφθαρμένην τοὺς τ' ἐνοικοῦντας πανδημεὶ κατεσφαγμένους. (8) τῶν δ' ἀπειλῶν ὀξέως

Hyrkańskim. Jak powiadają, rodzi się w nim wiele ogromnych węży i różnego rodzaju ryby, różniące się bardzo kolorem od naszych. Przebył więc Hyrkanie i dotarł do tak zwanych Szczęśliwych Wiosek, które doprawdy właśnie takie są! Ziemia tamtejsza rodzi plony znacznie obfitsze niż gdzie indziej. (5) Mówi się, że każda winorośl daje amforę<sup>233</sup> wina, a niektóre drzewa figowe rodzą po dziesięć medymnów<sup>234</sup> suszonych fig. Ziarno, które zostanie pozostawione [na polu] podczas żniw, i wpadnie w ziemię mnoży się, choć nie zostało zasiane, aż wreszcie przynosi dojrzały i obfity plon. (6) Rośnie też w tym kraju drzewo przypominające z wyglądu dąb, a z jego liści spływa miód; niektórzy zbierają go i sprawia im to wielką przyjemność. (7) Jest też w owej krainie skrzydlaty owad, który nazywa się anthredon, mniejszy od pszczoły, ale ogromnie pożyteczny. Zamieszkując bowiem w górach, w zagłębieniach skał i drzewach wydrążonych przez piorun, zbiera nektar z różnych kwiatów i wytwarza воск oraz płyn o niezwyklej słodocy, wcale nie gorszy od naszego miodu.

76. Aleksander zajął więc Hyrkanie i [podporządkował sobie] sąsiadujące z nią plemiona. A wielu dowódców [perskich], którzy uciekli z Dariuszem, poddało się im [Macedończykom]. [Król] przyjął ich łagodnie, czym zyskał sobie wielką sławę łagodności. (2) Zaraz też greccy żołnierze walczący w szeregach Dariusza, w liczbie około tysiąca pięciuset, którzy odznaczyli się męstwem, poddało się Aleksandrowi, a gdy poprosili o przebaczenie, zostali wcielenie do jego oddziałów, otrzymując taki sam żołd. (3) Aleksander przemaszerował wzdłuż nadmorskiej części Hyrkanii i wkroczył do kraju tak zwanych Mardów<sup>235</sup>. Byli to [ludzie] o szczególnym harcie ducha i za nic mieli zdobycze i przewagę króla, nie zaszczylicili go też żadną prośbą ani nie darzyli najmniejszym szacunkiem. (4) Obsadzili za to przejścia z ośmioma tysiącami żołnierzy i odważnie oczekiwali nadejścia Macedończyków. Król ruszył do ataku na nich i wkroczył do bitwy, zabijając większość z nich, a pozostałych przegnał w niegościnne górskie rejony. (5) Kiedy zaś niszczył kraj ogniem, a chłopcy [królewscy], prowadzący królewskie konie, znajdowali się w pewnej odległości od niego, kilku barbarzyńców wpadło i uprowadziło najlepszego z koni<sup>236</sup>. (6) Był to dar Demaratosa z Koryntu<sup>237</sup>, i nosił króla we wszystkich bitwach stoczonych w Azji. Gdy był jeszcze bez uprzęży, pozwalał się dosiadać jedynie ujeżdźczaczowi, lecz kiedy otrzymał królewską uprzęż, odtąd nie dopuszczał [do siebie] nawet jego, ale zatrzymywał się wyłącznie przy Aleksandrze, a nawet zniżał [swoje] ciało, by ułatwić [mu] dosiadanie. (7) Ze względu na niezwyklej wartość zwierzęcia król wpadł w szał i rozkazał wyciąć wszystkie co do jednego drzewa w tym kraju. Ogłosił zarazem mieszkańcom za pośrednictwem tłumaczy, że jeśli nie oddadzą konia, ujrzą swój kraj całkowicie zniszczony do ostatnich

ἐπιτελουμένων καταπλαγέντες οἱ βάρβαροι τὸν ἵππον ἀποκατέστησαν καὶ μετ' αὐτοῦ πολυτελέστατα δῶρα προσεκόμισαν, πρὸς δὲ τούτοις καὶ πεντήκοντ' ἄνδρας ἀπέστειλαν, δεόμενοι τυχεῖν συγγνώμης. ὁ δ' Ἀλέξανδρος τοὺς μὲν ἀξιολογωτάτους τῶν ἀνδρῶν ἔλαβεν ὁμήρους.

**77.** Ἐπανελθόντος δ' αὐτοῦ πάλιν εἰς τὴν Ὑρκανίαν ἦκεν πρὸς αὐτὸν ἡ βασίλισσα τῶν Ἀμαζόνων, ὄνομα μὲν Θάλληστρις, βασιλεύουσα δὲ τῆς μεταξὺ τοῦ Φάσιδος καὶ Θερμώδοντος χώρας. ἦν δὲ τῷ τε κάλλει καὶ τῇ τοῦ σώματος ῥώμῃ διαφέρουσα καὶ παρὰ τοῖς ὁμοθεσίθαιυμαζομένη κατ' ἀνδρείαν, καὶ τὸ μὲν πλῆθος τῆς στρατιᾶς ἐπὶ τῶν ὄρων τῆς Ὑρκανίας ἀπολελοιπιῦσα, μετὰ δὲ τριακοσίων Ἀμαζονίδων κεκοσμημένων πολεμικοῖς ὄπλοις παραγενομένη. (2) τοῦ δὲ βασιλέως θαυμάζοντος τό τε παράδοξον τῆς παρουσίας καὶ τὸ ἀξίωμα τῶν γυναικῶν καὶ τὴν Θάλληστριν ἐρομένου τίνα χρεῖαν ἔχουσα πάρεστιν, ἀπεφαίνετο παιδοποιίας ἔνεκεν ἦκειν. (3) ἐκεῖνον μὲν γὰρ τῶν ἀπάντων ἀνδρῶν διὰ τὰς πράξεις ἄριστον ὑπάρχειν, αὐτὴν δὲ τῶν γυναικῶν ἀλκῇ τε καὶ ἀνδρεία διαφέρειν· εἰκὸς οὖν τὸ γεννηθὲν ἐκ δυεῖν γονέων πρωτευόντων ὑπερέξειν ἀρετῇ τῶν ἄλλων ἀνθρώπων. καὶ πέρας ἦσθεις ὁ βασιλεὺς καὶ προσδεξάμενος τὴν ἔντευξιν αὐτῆς καὶ συμπεριενεχθεὶς ἡμέρας τρεῖςκαίδεκα τιμήσας τε ἀξιολόγοις δώροις ἐξαπέστειλεν εἰς τὴν οἰκίαν.

(4) Μετὰ δὲ ταῦτα δόξας ἤδη κεκρατηκέναι τῆς ἐπιβολῆς καὶ τὴν βασιλείαν ἀδήριτον ἔχειν ἤρξατο ζηλοῦν τὴν Περσικὴν τρυφὴν καὶ τὴν πολυτέλειαν τῶν Ἀσιανῶν βασιλέων. καὶ πρῶτον μὲν περὶ τὴν αὐλήν εἶχε ῥαβδούχους Ἀσιαγενεῖς, ἔπειτα τοὺς ἐπιφανεστάτους τῶν Ἀσιανῶν ἀνδρῶν δορυφορεῖν ἔταξεν, ἐν οἷς ἦν καὶ ὁ Δαρείου ἀδελφὸς Ὁξάθρης. (5) εἶτα τό τε Περσικὸν διάδημα περιέθετο καὶ τὸν διάλευκον ἐνεδύσατο χιτῶνα καὶ τὴν Περσικὴν ζώνην καὶ τὰλλα πλὴν τῶν ἀναξυρίδων καὶ τοῦ κἀνδους. διέδωκε δὲ καὶ τοῖς ἑταίροις περιπορφύρους στολὰς καὶ τοῖς ἵπποις Περσικὰς σκευὰς περιέθηκε. (6) πρὸς δὲ τούτοις τὰς παλλακίδας ὁμοίως τῷ Δαρείῳ περιήγετο, τὸν μὲν ἀριθμὸν οὐσας οὐκ ἐλάττους πλήθει τῶν κατὰ τὸν ἐνιαυτὸν ἡμερῶν, κάλλει δὲ διαπρεπεῖς ὡς ἂν ἐξ ἀπασῶν τῶν κατὰ τὴν Ἀσίαν γυναικῶν ἐπιλεγόμενας. (7) αὗται δὲ ἐκάστης νυκτὸς περιήεσαν τὴν κλίνην τοῦ βασιλέως, ἵνα τὴν ἐκλογὴν αὐτὸς ποιήσῃται τῆς μελλούσης αὐτῷ συνεῖναι. τούτοις μὲν οὖν τοῖς ἔθισμοῖς Ἀλέξανδρος σπανίως ἐχρῆτο, τοῖς δὲ προϋπάρχουσι κατὰ τὸ πλεῖστον ἐνδιέτριβε, φοβούμενος τὸ προσκόπτειν τοῖς Μακεδόσιν.

**78.** Ὅμως δὲ πολλῶν αὐτῷ μεμψιμοιρούντων τούτους μὲν ταῖς δωρεαῖς ἐθεράπευεν, αὐτὸς δὲ πυθόμενος τὸν Ἀρείας σατράπην Σατιβαρζάνην ἀνηρηκέναι μὲν τοὺς καταλειμμένους ὑπ' αὐτοῦ στρατιώτας, συμφρονεῖν δὲ Βήσσω καὶ κεκρικέναι μετ' αὐτοῦ διαπολεμεῖν Μακεδόσιν ἐστράτευσεν ἐπ' αὐτόν. ὁ δὲ Σατιβαρζάνης τὴν μὲν δύναμιν ἠθροισεν εἰς Χορτάκανα, πόλιν ἐπιφανεστάτην τῶν ἐν τούτοις τοῖς τόποις καὶ φυσικῇ διαφέρουσαν ὀχυρότητι, (2) τοῦ δὲ βασιλέως ἐγγίσαντος κατεπλάγη τό τε μέγεθος τῆς δυνάμεως

granic, a mieszkańców wybitych do nogi. (8) Ponieważ zaczął natychmiast wypełniać swoje zapowiedzi, przerażeni barbarzyńcy odstawili z powrotem konia, a razem z nim przesłali bogate dary, prosząc o wybaczenie. Aleksander najznacniejszych spośród tych ludzi zatrzymał jako zakładników.

77. Po jego powrocie do Hyrkanii przybyła do Aleksandra królowa Amazonek<sup>238</sup>, imieniem Talestris<sup>239</sup>, która władała krainą pomiędzy rzekami Fasis<sup>240</sup> i Termodont<sup>241</sup>. Była to osoba niezwyklej urody i siły fizycznej, przez swe współmieszkancki podziwiana za męstwo. Główną część swojej armii pozostawiła na granicy Hyrkanii i zjawiła się z trzystoma Amazonkami odzianymi w oręż bojowy. (2) Króla niezmiernie zadziwiła niespodziewana wizyta, a także godna postawa tych kobiet. Gdy zapytał Talestris, co ją do niego przywiodło, wyznała, że przybyła po to, by mieć [z nim] dziecko. (3) On jest bowiem najwspanialszy ze wszystkich mężczyzn z powodu swych czynów, a ona wyróżnia się spośród kobiet siłą i odwagą, można więc przypuszczać, że dziecko zrodzone z dwojga tak niezwyklej rodziców będzie doskonalsze od innych ludzi. Wreszcie zachwycony król spełnił jej prośbę i obcował z nią przez trzynaście dni, po czym uczcił królową stosownymi darami i wyprawił do ojczyzny.

(4) A potem, gdy uznał, że osiągnął już [zamierzony] cel i sprawuje bezsporną władzę w królestwie, [Aleksander] zaczął naśladować perski zbytek i używanie bogactw [przez] królów Azji. I tak najpierw sprowadził na dwór urzędników azjatyckiego pochodzenia, potem kazał przyjąć najznakomitszych [Azjatów] do swojej gwardii przybocznej, a był wśród nich również brat Dariusza, Oksatres<sup>242</sup>. (5) Później przywdział perski diadem i założył białą szatę, perski pas i inne ozdoby, oprócz spodni i płaszcza. Hetajrom rozdał szaty obramowane purpurą, a konie przybrał w perską uprzęż. (6) Oprócz tego sprowadził sobie konkubiny na wzór Dariusza, a ich liczba była nie mniejsza niż liczba dni w roku, odznaczały się też wielką urodą, gdyż wybierano je spośród wszystkich kobiet w Azji. (7) Każdej nocy przechodziły one przed łóżem króla, aby mógł sam dokonać wyboru tej, z którą pragnął spędzić noc. Aleksander korzystał wprawdzie z tych obyczajów z rzadka, pozostając przeważnie przy poprzednich, obawiał się bowiem, by nie urazić Macedończyków.

78. Wielu jednak miało mu za złe te [poczynania], ale tych zjednywał sobie podarunkami. Sam zaś, dowiedziawszy się, że satrapa Arei, Satibarzanes<sup>243</sup> zabił pozostawionych pod jego komendą żołnierzy, porozumiał się z Bessosem i postanowił wraz z nim walczyć przeciwko Macedończykom, wyruszył przeciwko niemu. Ten Satibarzanes zgromadził swe wojsko w Chortakanie<sup>244</sup>, jednym z najbardziej znaczących miast w tym rejonie, o naturalnie obronnym położeniu. (2) Gdy król nadciągał, przeląkł się jednak bardzo [jego] rosnącej w siłę

καὶ τὰς διαβεβοημένους τῶν Μακεδόνων ἀνδραγαθίας, διόπερ αὐτὸς μὲν μετὰ δισχιλίων ἰπέων ἐξίπτευσε πρὸς Βῆσσον, παρακαλέσων βοθεῖν κατὰ τάχος, τοῖς δ' ἄλλοις παρήγγειλε καταφυγεῖν εἰς ὄρος καλούμενον, ἔχον πολλὰς δυσχωρίας καὶ καταφυγὰς εὐθέτους τοῖς μὴ τολμῶσι κατὰ στόμα διακινδυνεύειν. (3) ὧν πραξάντων τὸ παραγγελθὲν ὁ βασιλεὺς τῆ συνήθει φιλοτιμία χρησάμενος καὶ τοὺς καταφυγόντας εἷς τινα πέτραν ὄχυράν καὶ μεγάλην πολιορκήσας ἐνεργῶς ἠνάγκασεν ἑαυτοὺς παραδοῦναι. (4) μετὰ δὲ ταῦτα πάσας τὰς κατὰ τὴν σατραπείαν ταύτην πόλεις ἐν τριάκονθ' ἡμέραις κατακτησάμενος προῆγεν ἐκ τῆς Ὑρκανίας καὶ διανύσας εἰς τὰ βασιλῆα τῆς Δραγγιῆς ἐνταῦθα διέτριβε καὶ τὴν δύναμιν ἀνελάμβανε.

**79.** Κατὰ δὲ τούτους τοὺς καιροὺς περιέπεσε πράξει μοχθηρᾷ καὶ τῆς ἰδίας χρηστότητος ἀλλοτρία. τῶν γὰρ φίλων τις τοῦ βασιλέως ὄνομα Δίμνος, μεψιμοιρήσας τῷ βασιλεῖ περὶ τινων καὶ τῷ θυμῷ προπεσών, ἐπιβουλὴν συνεστήσατο κατ' αὐτοῦ. (2) ἔχων δ' ἐρώμενον Νικόμαχον τοῦτον ἔπεισε κοινωνῆσαι τῆς ἐπιβουλῆς. οὗτος δὲ νέος ὧν παντελῶς ἀνεκοινώσατο τὴν πράξιν τῷ ἀδελφῷ Κεβαλίῳ. ὁ δὲ φοβηθεὶς μὴ φθάσῃ τις τῶν συνειδότην καὶ δηλώσῃ τὴν ἐπιβουλὴν τῷ βασιλεῖ, αὐτὸς ἔκρινε μηνῦσαι.

(3) Παρελθὼν οὖν ἐπὶ τὴν αὐτὴν καὶ συντυχὼν Φιλῶτα καὶ διαλεχθεὶς παρεκελεύετο τὴν ταχίστην ἀπαγγεῖλαι τῷ βασιλεῖ τὴν πράξιν. ὁ δὲ Φιλῶτας εἶτε καὶ διὰ τὸ κοινωνεῖν τῆς ἐπιβουλῆς εἶτε καὶ διὰ ῥαθυμίαν τὸν ῥηθέντα λόγον ἀργῶς ἐδέξατο καὶ παρελθὼν πρὸς τὸν Ἀλέξανδρον καὶ πολλῆς καὶ παντοδαπῆς κοινολογίας μετασχὼν οὐδὲν τῶν ὑπὸ Κεβαλίνου ῥηθέντων ἀπήγγειλεν. (4) ἐξελθὼν δὲ πρὸς τὸν Κεβαλῖνον εἶπεν ὅτι καιρὸν ἐπιτήδειον οὐκ ἔσχε διασαφῆσαι, ἐπηγγέλλετο δὲ τῆ ὑστεραία συντεύξεσθαι μόνῳ τῷ βασιλεῖ καὶ πάντα δηλώσειν τὰ ῥηθέντα. τὸ δὲ αὐτὸ πράξαντος τοῦ Φιλῶτου καὶ τῆ ὑστεραία ὁ Κεβαλῖνος, εὐλαβηθεὶς μὴ δι' ἐτέρου μηνύσεως γενομένης αὐτὸς κινδυνεύσῃ, τὸν μὲν Φιλῶταν παρέπεμψε, τῶν τὲ βασιλικῶν τινα παίδων προσελθὼν καὶ τὰ κατὰ μέρος ἀπαγγείλας ἠξίωσε τὴν ταχίστην ἀπαγγεῖλαι τῷ βασιλεῖ.

(5) Ὁ δὲ τὸν μὲν Κεβαλῖνον εἰς τὴν ὀπλοθήκην εἰσαγαγὼν ἀπέκρυψεν, αὐτὸς δὲ τῷ βασιλεῖ μεταξὺ λουομένῳ προσελθὼν ἀπήγγειλε τὰ ῥηθέντα καὶ διότι τὸν Κεβαλῖνον παρ' ἑαυτῷ φυλάττει. ὁ δὲ βασιλεὺς καταπλαγεὶς εὐθὺς τὸν τε Δίμνον συνέλαβε καὶ μαθὼν ἅπαντα μετεπέμψατο τὸν τε Κεβαλῖνον καὶ τὸν Φιλῶταν. (6) ἀνακρινομένων δ' ἀπάντων καὶ τῆς πράξεως ἐξεταζομένης ὁ μὲν Δίμνος ἑαυτὸν κατέσφαξε, τοῦ δὲ Φιλῶτου ῥαθυμίαν μὲν ἑαυτοῦ προσομολογήσαντος, τὴν δ' ἐπιβουλὴν ἀπαρνούμενου τὴν κρίσιν ὑπὲρ τούτου τοῖς Μακεδόσιν ἐπέτρεψεν.

**80.** Πολλῶν δὲ ῥηθέντων λόγων οἱ Μακεδόνες κατέγνωσαν τοῦ Φιλῶτου καὶ τῶν συγκαταϊαθέντων θάνατον· ἐν οἷς ὑπῆρχε Παρμενίων ὁ πρῶτος εἶναι δοκῶν τῶν Ἀλεξάνδρου φίλων, τότε δὲ οὐ παρῶν, ἀλλὰ δόξας διὰ τοῦ ἰδίου υἱοῦ



armii i waleczności Macedończyków, która była na ustach wszystkich. Dlatego sam z dwoma tysiącami jazdy udał się do Bessosa, prosząc go o możliwie jak najszybsze przysłanie pomocy, a pozostałym [żołnierzom] kazał uciekać na zbocza góry zwanej <...><sup>245</sup>, o wielu trudno dostępnych miejscach, stanowiącej doskonałe schronienie dla tych, którzy nie mieli odwagi stanąć do walki twarzą w twarz. (3) Żołnierze wykonali to polecenie, król jednak z charakterystyczną [dla siebie] determinacją otoczył energicznie zbiegów w pobliżu pewnej „warownej” i wielkiej skały i zmusił ich do poddania się. (4) A potem w ciągu trzydziestu dni zajął wszystkie miasta w tej satrapii, opuścił Hyrkanię i pomaszerował do stolicy Drangiany<sup>246</sup>, by tam zatrzymać się i dać wypoczynek armii.

79. W tym też czasie [Aleksander] przystąpił do działań złych i obcych jego [wrodzonej] szlachetności. Jeden z Przyjaciół Króla, imieniem Dimnos<sup>247</sup>, miał do króla pretensje z jakiegoś powodu i rozgniewany zawiązał przeciw niemu spisek<sup>248</sup>. (2) Miał też kochanka Nikomachosa, którego nakłonił do udziału w spisku. Młody ten człowiek całkiem otwarcie ujawnił przygotowanie swemu bratu Kebalinosowi. Ten zaś, obawiając się, by któryś ze współspiskowców nie wyprzedził go w ujawnieniu spisku królowi, sam postanowił to uczynić. (3) Przyszedł więc na dwór, spotkał Filotasa i wdał się z nim w rozmowę, nalegając, by ten jak najszybciej przedstawił sprawę królowi. Filotas jednak – czy to z powodu uczestniczenia w spisku, czy też [po prostu] przez swą opieślność – obojętnie przyjął [jego ] słowa, a udawszy się do Aleksandra, długo z nim rozmawiał o wielu różnych sprawach, lecz nie wspominał nic o słowach Kebalinosa. (4) Wyszedł potem do Kebalinosa i powiedział, że nie było odpowiedniej okazji, by o tym wspomnieć, ale obiecał, że znajdzie później sposobność do rozmowy sam na sam z królem i o wszystkim opowie. Filotas tak samo postąpił następnego dnia, Kebalinos zaś, by samemu nie narazić się na niebezpieczeństwo wcześniejszym działaniem innego donosiciela, pominął [w końcu] Filotasa i udał się do jednego z paziów<sup>249</sup> królewskich, przedstawił mu szczegółowo całą sprawę, prosząc o jak najszybsze powiadomienie króla. (5) Paź wprowadził i ukrył Kebalinosa w zbrojowni, sam tymczasem udał się do króla zażywającego kąpieli i powtórzył [jego] słowa, [dodając], że ma pod strażą Kebalinosa w pobliżu. Przerażony król natychmiast kazał pojmać Dimnosa i dowiedział się o wszystkim, po czym posłał po Kebalinosa i Filotasa. (6) Zbadano wszystkie okoliczności i spisek wyszedł na jaw. Dimnos sam rzucił się na miecz, Filotas jednak, choć przyznał się do własnej opieślności, zaprzeczał, jakoby miał udział w spisku, i poddał się osądzeniu go przez Macedończyków.

80. Wypowiedziano wiele słów [i argumentów], i Macedończycy skazali na śmierć Filotasa i razem z nim oskarżone osoby. Był wśród nich Parmenion, uważany za pierwszego z Przyjaciół króla, wówczas nieobecny, lecz uznano, że uknuł

Φιλώτου πεποιοῖσθαι τὴν ἐπιβουλήν. (2) ὁ μὲν οὖν Φιλώτας, βασανισθεὶς πρότερον καὶ ὁμολογήσας τὴν ἐπιβουλήν, κατὰ τὸ τῶν Μακεδόνων ἔθος μετὰ τῶν συγκαταγνωσθέντων ἐθανατώθη.

Ὅμοίως δὲ τούτῳ καὶ ὁ Λυγκιστὴς Ἀλέξανδρος, αἰτίαν ἔχων ἐπιβεβουλευκέναι τῷ βασιλεῖ, τριετὴ μὲν χρόνον ἐν φυλακῇ τηρούμενος διετέλεσε, διὰ τὴν πρὸς Ἀντίγονον οἰκειότητα τετευχῶς ἀναβολῆς, τότε δ' εἰς τὴν τῶν Μακεδόνων κρίσιν παραχθεὶς καὶ κατὰ τὴν ἀπολογία ἀπορηθεὶς λόγων ἐθανατώθη.

(3) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἐκπέμψας τινὰς ἐπὶ δρομάδων καμῆλων καὶ φθάσας τὴν φήμην τῆς περὶ τὸν Φιλώταν τιμωρίας τὸν πατέρα τοῦ Φιλώτου Παρμενίωνα ἐδολοφόνησε, τεταγμένον μὲν τῆς Μηδείας ἄρχοντα, πεπιστευμένον δὲ τοὺς βασιλικοὺς θησαυροὺς ἐν Ἐκβατάνοις, ἔχοντας ταλάντων ὀκτωκαίδεκα μυριάδας. (4) ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἐπιλεξάμενος ἐκ τῶν Μακεδόνων τοὺς ἀλλοτρίας κατ' αὐτοῦ προἰεμένους φωνὰς καὶ τοὺς ἡγανακτηκότας ἐπὶ τῷ τοῦ Παρμενίωνος θανάτῳ, πρὸς δὲ τούτοις τοὺς ἐν ταῖς ἀποσταλείσας εἰς Μακεδονίαν ἐπιστολαῖς ἀλλότριόν τι γεγραφότας τοῖς οἰκείοις περὶ τῶν τῷ βασιλεῖ συμφερόντων εἰς ἓν κατέλεξε σύστημα καὶ προσηγόρευσε ἀτάκτων τάγμα, ὅπως μὴ διὰ τὰς τούτων ἀκαίρους φωνὰς καὶ παρρησίας τὸ λοιπὸν πλήθος τῶν Μακεδόνων συνδιαφθεῖρηται.

- 81.** Ἀπὸ δὲ τούτων γενόμενος καὶ τὰ κατὰ τὴν Δραγγινὴν καταστήσας ἀνέζευξε μετὰ τῆς δυνάμεως ἐπὶ τοὺς πρότερον μὲν Ἀριμασπούς, νῦν δ' Εὐεργέτας ὀνομαζομένους διὰ τοιαύτας τινὰς αἰτίας. Κῦρος ὁ τὴν Μήδων ἀρχὴν μεταστήσας εἰς Πέρσας ἔν τινι στρατείᾳ περιληφθεὶς ἐν ἐρήμῳ χώρᾳ καὶ πάσῃ σπάνει τῶν ἀναγκαίων ἤλθε μὲν ἐπὶ τοὺς ἐσχάτους κινδύνους, διὰ τὴν ἔνδειαν τῆς τροφῆς ἀναγκαζομένων τῶν στρατιωτῶν ἀλλήλους σαρκοφαγεῖν, τῶν δ' Ἀριμασπῶν τρισμυρίας ἀμάξας σίτου γεμούσας παρακομισάντων σωθεὶς παραδόξως ἀτελείαις τε καὶ ἄλλαις δωρεαῖς ἐτίμησε τὸ ἔθνος καὶ τὴν προὔπαρχουσαν προσηγορίαν ἀφελόμενος προσηγόρευσε Εὐεργέτας. (2) τότε δὲ Ἀλέξανδρος εἰς τὴν τούτων χώραν στρατεύσας καὶ τῶν ἐγχωρίων φιλοφρόνως αὐτὸν προσδεξαμένων ἐτίμησε τὸ ἔθνος ταῖς ἀρμοζούσαις δωρεαῖς.

Τὸ δ' αὐτὸ καὶ τῶν ὁμόρων τῶν ὀνομαζομένων Κεδρωσίων ποιησάντων καὶ τούτους ταῖς πρεπούσαις χάρισιν ἡμίψατο. ἀμφοτέρων δὲ τῶν εἰρημένων ἐθνῶν τὴν στρατηγίαν Τιριδάτη παρέδωκεν. (3) περὶ ταῦτα δὲ αὐτοῦ διατρίβοντος ἦκόν τινες ἀπαγγέλλοντες ὅτι Σατιβαρζάνης ἐκ τῆς Βακτριανῆς μετὰ δυνάμεως πολλῆς ἵπικῆς παραγενόμενος εἰς τὸ τῶν Ἀρίων ἔθνος ἀπέστησε τοὺς ἐγχωρίους ἀπ' Ἀλεξάνδρου. ὁ δὲ βασιλεὺς ἀκούσας τὸ γεγονός ἀπέστειλεν ἐπ' αὐτὸν μέρος τῆς δυνάμεως, στρατηγοὺς ἐπιστήσας Ἐριγυῖον καὶ Στασάνορα, αὐτὸς δὲ τὴν Ἀραχωσίαν καταστρεψάμενος ὀλίγαις ἡμέραις ὑπήκοον ἐποίησεν.

- 82.** Τοῦ δ' ἐνιαυσίου χρόνου διεληλυθότος Ἀθήνησι μὲν ἦρχεν Εὐθύκριτος, ἐν Ῥώμῃ δὲ τὴν ὑπατικὴν ἀρχὴν διεδέξαντο Λεύκιος Πλάτιος καὶ Λεύκιος Παπίριος, Ὀλυμπιάς δ' ἦχθη τρίτη πρὸς ταῖς ἑκατὸν δέκα, καθ' ἣν ἐνίκα στά-

spisek przy pomocy własnego syna Filotasa. (2) A Filotas, poddany wcześniej torturom, przyznał [istnienie] spisku, i wraz z innymi skazanymi został według macedońskiego zwyczaju ukamienowany.

Podobnie Aleksander z Lynkestis<sup>250</sup> został oskarżony o spiskowanie przeciw królowi i przez trzy lata trzymano go pod strażą. Odroczono postępowanie w jego sprawie przez wzgląd na pokrewieństwo z Antygonem<sup>251</sup>, teraz jednak został postawiony przed sądem Macedończyków i – nie znajdując słów na swą obronę – skazany na śmierć.

(3) Aleksander wysłał ludzi na szybkich wielbłądach, by uprzedzając wiadomość o skazaniu Filotasa, zamordowali jego ojca, Parmeniona. Był on mianowany wielkorządcą Medii i miał powierzony sobie skarbiec królewski w Ekbatanie, liczący sto osiemdziesiąt tysięcy talentów. (4) Aleksander wybrał też spośród Macedończyków tych, którzy wypowiadali się nieprzyjaźnie o królu, tych, którzy oburzali się na śmierć Parmeniona, a także tych, którzy w listach wysyłanych do Macedonii pisali do swych krewnych cokolwiek nieprzyjaznego o sprawach dotyczących króla. Wcielił ich do jednego oddziału i nazwał [go] oddziałem karnym<sup>252</sup>, tak aby pozostałych Macedończyków nie psuły ich niestosowne uwagi i słowa swobodnej krytyki<sup>253</sup>.

- 81.** Mając to już za sobą i ułożywszy sprawy w Drangianie, Aleksander wyprawił się wraz z armią przeciwko plemieniu dawniej zwanemu Arimaspmi<sup>254</sup>, a dziś Dobroczyńcami, z następujących przyczyn. Cyrus, który rozciągnął władzę nad Medami na Persów, uczestnicząc w pewnej wyprawie na pustyni, pozostał bez zapasów koniecznych do przeżycia i znalazł się w najwyższym niebezpieczeństwie. Z braku pożywienia jego żołnierze zmuszeni byli do zjadania się nawzajem, gdy zjawili się Arimaspowie, przywożąc trzydzieści tysięcy wozów wyładowanych jedzeniem. Ocalony w cudowny sposób, wynagrodził to plemię zwolnieniem z podatków i innymi darami, a zmieniając ich wcześniejszą nazwę, nadał im miano Dobroczyńców. (2) Teraz Aleksander wyprawił się na ich terytorium, a że mieszkańcy przyjęli go życzliwie, uhonorował owo plemię stosownymi darami.

To samo uczynili ich sąsiedzi, zwani Kedrozjanami<sup>255</sup>, i ich także obdarzył odpowiednimi wyrazami wdzięczności. Władzę nad oboma plemionami powierzył Tirydatesowi<sup>256</sup>. (3) Kiedy był tym zajęty, nadeszły wieści, że Satibarzanes powrócił z Baktirii z licznymi oddziałami jazdy do krainy Arejów i podniósł ludność do buntu przeciw Aleksandrowi. Król słysząc, co się stało, posłał przeciw niemu część wojska pod dowództwem Erigyiosa i Stasanora, a sam najechał i w kilka dni podporządkował sobie Arachozję.

- 82.** Kiedy rok ten dobiegł końca, w Atenach archontem został Euthykritos<sup>257</sup>, w Rzymie urząd konsulów objęli Lucjusz Plaucjusz i Lucjusz Papiriusz<sup>258</sup>, i odbyły się sto trzynaste igrzyska olimpijskie<sup>259</sup>. W tym czasie Aleksander

διον Κλείτων Μακεδών. ἐπὶ δὲ τούτων Ἀλέξανδρος ἐστράτευσεν ἐπὶ τοὺς ὀνομαζομένους Παροπανισάδας. (2) ἡ δὲ τούτων χώρα κεῖται μὲν ὑπ' αὐτὰς τὰς ἄρκτους, χιονοβολεῖται δὲ πᾶσα καὶ τοῖς ἄλλοις ἔθνεσι δυσεπίβατός ἐστι διὰ τὴν ὑπερβολὴν τοῦ ψύχους. ἡ πλείστη δὲ πεδιάς οὔσα καὶ ἄξυλος πολλαῖς κώμαις διειληπταί. (3) αὗται δὲ τὰς τῶν οἰκιῶν στέγας ἔχουσιν ἐκ πλίνθων εἰς ὅξυ συνηγμένων ἐχούσας καμάραν· κατὰ δὲ μέσσην τὴν ὄροφὴν ἀπολελειμμένης διαυγείας διὰ ταύτης ὁ καπνὸς ἐκφέρεται καὶ πανταχόθεν τῆς οἰκοδομίας περιεχούσης οἱ κατοικοῦντες πολλῆς σκέπης τυγχάνουσιν. (4) οἱ δ' ἐγχώριοι διὰ τὸ πλῆθος τῆς χιόνος τὸ πλεον μέρος τοῦ ἐνιαυτοῦ ταῖς οἰκίαις ἐνδιατρίβουσι, παρεσκευασμένας ἔχοντες τὰς ἰδίας τροφάς· τὰς δ' ἀμπέλους καὶ τὰ καρποφόρα τῶν δένδρων περιχώσαντες καὶ τὴν τοῦ χειμῶνος ὥραν ἐάσαντες πάλιν ἀναστέλλουσι τὴν γῆν κατὰ τὸν τοῦ βλαστοῦ καιρόν. (5) ἅπανσα δ' ἡ τῆς χώρας φύσις οὔτε χλωρὰν οὔθ' ἡμερον ἔχει πρόσοψιν, ἀλλὰ λευκὴν καὶ ἀνταυγῆ διὰ τὴν χιόνα καὶ τὸν ἐν αὐτῇ πηγνύμενον κρύσταλλον. διόπερ οὔτ' ὀρνέου προσκαθίζοντος οὔτε θηρίου διοδεύοντος ἄξενα καὶ ἀνεπίβατα πάντα τὰ μέρη τῆς χώρας ὑπῆρχεν.

(6) Ἄλλ' ὅμως ὁ βασιλεὺς τούτων ἀπάντων ἀντιπραττόντων τῆ στρατιᾶ τῆ συνήθει τόλμῃ καὶ καρτερίᾳ τῶν Μακεδόνων περιεγίνετο τῆς τοπικῆς δυσπραχείας. (7) διὸ δὴ πολλοὶ τῶν στρατιωτῶν καὶ τῶν ἐκτὸς τῆς τάξεως συνακολουθούντων ἐξάδυνατοῦντες ἀπελείποντο· ἔνιοι δὲ διὰ τὴν τῆς χιόνος ἀνταύγειαν καὶ σκληρότητα τῆς ἀναβαλλομένης ἀνακλάσεως ἐφθείροντο τὴν ὄρασιν. (8) σαφὲς δ' οὐδὲν ἐκ διαστήματος ἦν ἰδεῖν, ἀλλὰ μόνω τῷ καπνῷ δηλουμένων τῶν κωμῶν ἐλάμβανον οἱ Μακεδόνες οὗ κατοικοῦσιν ἐφιστάμενοι. τούτῳ δὲ τῷ τρόπῳ τῶν κωμῶν ἀλισκομένων, καὶ τῶν στρατιωτῶν τῷ πλήθει τῆς ὠφελείας διορθουμένων τὴν κακοπάθειαν ταχὺ πάντων τῶν ἐγχωρίων ὁ βασιλεὺς ἐκυρίευσεν.

**83.** Μετὰ δὲ ταῦτα παρελθὼν πλησίον τοῦ Καυκάσου κατεστρατοπέδευσεν, ὃ τινες Παροπάνισον ὄρος προσαγορεύουσι. τὸ δ' ὄρος τοῦτο κατὰ πλάτος διελθὼν ἐν ἡμέραις ἑκκαίδεκα πόλιν ἔκτισε κατὰ τὴν εἰσβολὴν τὴν φέρουσαν εἰς τὴν Ἰνδικήν, ἣν ὠνόμασεν Ἀλεξάνδρειαν. κατὰ δὲ μέσον τὸν Καύκασον ἔστι πέτρα δέκα σταδίων ἔχουσα τὴν περίμετρον, τεττάρων δὲ σταδίων τὸ ὕψος, ἐν ἧ καὶ τὸ Προμηθέως σπήλαιον ἐδείκνυθ' ὑπὸ τῶν ἐγχωρίων καὶ ἡ τοῦ μυθολογηθέντος ἀετοῦ κοίτη καὶ τὰ τῶν δεσμῶν σημεῖα.

(2) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος καὶ ἄλλας πόλεις ἔκτισεν, ἡμέρας ὁδὸν ἀπέχουσας τῆς Ἀλεξανδρείας. κατώκισε δ' εἰς ταύτας τῶν μὲν βαρβάρων ἑπτακισχιλίους, τῶν δ' ἐκτὸς τάξεως συνακολουθούντων τρισχιλίους καὶ τῶν μισθοφόρων τοὺς βουλομένους. (3) αὐτὸς δὲ ἀναλαβὼν τὴν δύναμιν προῆγεν εἰς τὴν Βακτριανήν, ἀκούων τὸν Βῆσσον διάδημά τε ἀνειληφέναι καὶ δυνάμεις ἀθροίζειν. Καὶ τὰ μὲν περὶ Ἀλέξανδρον ἐν τούτοις ἦν.

(4) Οἱ δ' εἰς τὴν Ἀρίαν ἀπεσταλμένοι στρατηγοὶ καταλαβόντες τοὺς ἀφεστηκότας δυνάμεις ἀξιολόγους ἠθροικότας καὶ στρατηγὸν ἔχοντας Σατι-

wyprawił się przeciw tak zwanym Paropanisadom<sup>260</sup>, (2) których kraj jest wysunięty daleko na północ, cały pokryty śniegiem i niedostępny dla innych plemion z powodu straszliwego zimna. Większa jego część jest równinna i pozbawiona drzew, podzielona na liczne wioski. (3) Są w nich domy z dachami z cegieł połączonych i ostro zakończonych, mające sklepione pomieszczenia. Pośrodku dachu pozostawiony jest otwór, przez który wydobywa się dym, a ponieważ budynek jest ze wszystkich stron zamknięty, domownicy są [w nim] całkowicie osłonięci [przed złą pogodą]. (4) Z powodu ogromnych ilości śniegu mieszkańcy przez większą część roku pozostają w domach, korzystając z przygotowanych własnych zapasów. Obsypują winną latorośl i drzewa owocowe ziemią, i zostawiają ją na zimę, po czym na nowo usuwają w porze kiełkowania. (5) W całej przyrodzie tej krainy nie widać ani zieleni, ani niczego uprawnego czy oswojonego, lecz jest [ona] biała i jaśniejąca od śniegu i tworzących się w nim kryształów lodu. Nie lata tam więc żaden ptak i nie pojawia się zwierzę, wszystkie części tego kraju pozostają nieuczęszczane i niedostępne. (6) A jednak, pomimo wszystkich tych [przeciwności], z jakim spotkało się wojsko, dzięki zwykłej odwadze i wytrzymałości Macedończyków, [król] pokonał trudności terenu. (7) Wielu żołnierzy i tych, którzy towarzyszyli [wojsku] poza szykiem bojowym, pozostało w tyle z wyczerpania. Niektórzy z powodu blasku bijącego od śniegu i odbitych promieni światła stracili wzrok. (8) Niczego nie można było dostrzec wyraźnie z pewnej odległości, jedynie wioski były widoczne tam, gdzie unosił się dym, tak Macedończycy rozpoznawali, gdzie znajdują się ludzkie siedziby, nawet gdy stali dokładnie ponad nimi. W taki sposób wsie były zdobywane, a żołnierze wśród obfitości zapasów dochodzili do siebie po trudach. Szybko król stał się panem całego tego plemienia.

83. Następnie kontynuował marsz i rozłożył się obozem w pobliżu Kaukazu, który niektórzy nazywają górą Paropamisos<sup>261</sup>. Górę tę przekroczył<sup>262</sup>, [idąc] przez równinę przez szesnaście dni i na drodze swego przejścia, które prowadzi w dół do Medii, założył miasto, które nazwał Aleksandrią<sup>263</sup>. Pośrodku Kaukazu jest skała, mająca dziesięć stadiów obwodu i cztery stadia wysokości, na której mieszkańcy pokazywali grotę Prometeusza, a także – zgodnie z mitem – gniazdo orła i ślady łańcuchów<sup>264</sup>.

(2) Aleksander założył też inne miasta<sup>265</sup>, znajdujące się o dzień drogi od Aleksandrii<sup>266</sup>. Osadził w nich siedem tysięcy barbarzyńców, trzy tysiące z ludzi towarzyszących wojsku i chętnych spośród najemników<sup>267</sup>. (3) Sam poprowadził armię do Baktirii, słysząc, że Bessos przywdział diadem [królewski]<sup>268</sup> i gromadził wojsko.

Tak miały się wówczas sprawy Aleksandra.

(4) Wodzowie wysłani z powrotem do Arei<sup>269</sup> natknęli się na zbuntowane woj-ska, zgromadzone w znacznej ilości pod dowództwem Satibarzanesa<sup>270</sup>, męża

βαρζάνην, ἄνδρα στρατηγικὸν καὶ ἀνδρεία διαφέροντα, κατεστρατοπέδευσαν πλησίον τῶν πολεμίων. γινομένων δὲ πολλάκις ἀκροβολισμῶν μέχρι μὲν τινος μάχαι κατ' ὀλίγους ἐγίνοντο, (5) μετὰ δὲ ταῦτα παρατάξεως γενομένης καὶ τῶν βαρβάρων ἰσόμαχον ποιοῦντων τὸν κίνδυνον ὁ τῶν ἀποστατῶν στρατηγὸς Σατιβαρζάνης, ἀφελὼν ταῖς χερσὶ τὸ περὶ τὴν κεφαλὴν κράνος καὶ δειξας αὐτὸν ὃς ἦν, προεκαλέσατο τὸν βουλόμενον τῶν στρατηγῶν μονομαχῆσαι. (6) ὑπακούσαντος δὲ τοῦ Ἐριγυιοῦ καὶ γενομένης μάχης ἥρωικῆς συνέβη νικῆσαι τὸν Ἐριγυιόν. οἱ δὲ βάρβαροι διὰ τὸν τοῦ στρατηγοῦ θάνατον καταπλαγέντες καὶ λαβόντες τὴν ἀσφάλειαν παρέδωκαν ἑαυτοὺς τῷ βασιλεῖ. (7) Βῆσσος δ' ἑαυτὸν ἀναδειχῶς βασιλέα τοῖς θεοῖς ἔθυσε καὶ τοὺς φίλους παραλαβὼν εἰς τὴν εὐχίαν κατὰ τὸν πότον διηνέχθη πρὸς τινα τῶν ἐταίρων, ὄνομα Βαγωδάραν. τῆς δὲ φιλοτιμίας ἐπὶ πλέον προελθούσης ὁ μὲν Βῆσσος παροξυνθεὶς ἐπεβάλετο τὸν Βαγωδάραν ἀνελεῖν καὶ ὑπὸ τῶν φίλων πεισθεὶς μετενόησεν. (8) ὁ δὲ τὸν κίνδυνον ἐκφυγὼν νυκτὸς ἔφυγε πρὸς τὸν Ἀλέξανδρον. τῆ δὲ τούτου σωτηρία καὶ ταῖς δοθησομέναις ὑπ' Ἀλεξάνδρου δωρεαῖς προκληθέντες οἱ μέγιστοι τῶν ἡγεμόνων συνεφρόνησαν καὶ συλλαβόντες τὸν Βῆσσον ἀπήγαγον πρὸς τὸν Ἀλέξανδρον. (9) ὁ δὲ βασιλεὺς τούτους μὲν ἐτίμησεν ἀξιολόγοις δωρεαῖς, τὸν δὲ Βῆσσον παρέδωκε τῷ ἀδελφῷ τοῦ Δαρείου καὶ τοῖς ἄλλοις συγγενέσιν εἰς τιμωρίαν. οἱ δὲ πᾶσαν ὕβριν καὶ αἰκίαν προσενεγκάμενοι καὶ τὸ σῶμα κατὰ λεπτὸν συγκόψαντες τὰ μέλη διεσφενδόνησαν.

\* \* \*

**84.** ἐπὶ δὲ τούτοις γενομένων τῶν ὄρκων ἢ μὲν βασίλισσα τὴν μεγαλοψυχίαν τοῦ Ἀλεξάνδρου θαυμάσασα δῶρά τε κράτιστα ἐξέπεμψε καὶ πᾶν τὸ προστατόμενον ποιήσιν ἐπηγγείλατο.

Οἱ δὲ μισθοφόροι παραχρῆμα κατὰ τὰς ὁμολογίας ἐκ τῆς πόλεως ἀπελθόντες καὶ σταδίους ὀγδοήκοντα προελθόντες ἀνεπικωλύτως κατεστρατοπέδευσαν, οὐδεμίαν ἔννοιαν λαμβάνοντες τοῦ μέλλοντος. (2) ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἀμετάθετον ἔχων τὴν πρὸς τοὺς μισθοφόρους ἀλλοτριότητα διεσκευασμένην ἔχων τὴν δύναμιν ἐπηκολούθησε τοῖς βαρβάροις καὶ προσπεσὼν αὐτοῖς ἄφνω πολὺν ἐποίει φόνον. οἱ δὲ μισθοφόροι τὸ μὲν πρῶτον ἐβόων παρὰ τοὺς ὄρκους αὐτοὺς πολεμεῖσθαι καὶ τοὺς ἀσεβουμένους ὑπ' αὐτοῦ θεοῦς ἐπεκαλοῦντο· ὁ δ' Ἀλέξανδρος μεγάλη τῆ φωνῆ πρὸς αὐτοὺς ἀνεβόησεν ὅτι συνεχώρησεν αὐτοῖς ἐκ τῆς πόλεως ἀπελθεῖν, οὐ φίλους εἶναι διὰ παντὸς Μακεδόνων.

(3) Οἱ δὲ μισθοφόροι τὸ μέγεθος τῶν κινδύνων οὐ καταπλαγέντες συνεφράξαντο καὶ τὴν ὄλην τάξιν ποιήσαντες κυκλοτερῆ τά τε τέκνα καὶ τὰς γυναῖκας εἰς μέσον ἀπέλαβον, ὥστε πανταχόθεν τοῖς προσμαχομένοις ἀσφαλῶς ἀντιτάττεσθαι. ἀπονοηθέντων δ' αὐτῶν καὶ διὰ τὴν τόλμαν καὶ διὰ τὴν ἐν τοῖς ἀγῶσιν ἀρετὴν ἰσχυρὰν μάχην συστημαμένων καὶ τῶν Μακεδόνων φιλοτιμουμένων μὴ λειφθῆναι τῆς τῶν βαρβάρων ἀνδραγαθίας μεγάλην κατάπλη-

wyróżniającego się sztuką dowodzenia i męstwem, i rozłożyli się obozem w ich pobliżu. Przez jakiś czas dochodziło do wymiany strzałów na odległość i wybuchały niewielkie potyczki, (5) aż wreszcie nadeszła decydująca bitwa. Barbarzyńcy walczyli jak równy z równym, a wódz zdradzieckich oddziałów, Satibarzanes, zdjawszy rękami hełm z głowy i pokazując, kim jest, wyzwiał każdego chętnego spośród wodzów na pojedynek. (6) Wyzwanie przyjął Erigyios, a heroiczna walka zakończyła się zwycięstwem Erigyiosa<sup>271</sup>. Przez śmierć wodza barbarzyńcy wpadli w popłoch i szukając ocalenia, w poddali się królowi.

(7) Bessos ogłosił się królem, złożył ofiary bogom i zaprosił przyjaciół na ucztę. Podczas picia wdał się w kłótnię z którymś z towarzyszy, imieniem Bagodaras. Gdy gwałtowna sprzeczka narastała, Bessos stracił panowanie z gniewu i rzucił się, by zgładzić Bagodarasa, ale przyjaciele przekonali go, by przemyślał sprawę. (8) Bagodaras, uniknąwszy niebezpieczeństwa, uciekł jednak nocą do Aleksandra. Ocalenie, jakie go spotkało i obietnica darów, od Aleksandra, sprawiły, że najwybitniejsi dowódcy porozumieli się i schwytawszy Bessosa, zaprowadzili go przed Aleksandra. (9) Król uczcił ich stosownymi darami, a Bessosa przekazał bratu Dariusza<sup>272</sup> i innym krewnym, by wymierzili mu karę<sup>273</sup>. Oni zaś zadali mu wszelkie [możliwe] upokorzenia i tortury, poćwiartowali ciało na drobne kawałki i rozrzucili na wszystkie strony<sup>274</sup>.

\* \* \*

**84.** W tych sprawach zostało zaprzysiężone przymierze<sup>275</sup>, a królowa<sup>276</sup>, podziwiając wielkodusność Aleksandra, posłała [mu] wielkie dary i obiecała być posłuszna wszystkim jego rozkazom.

Najemnicy<sup>277</sup> natychmiast odeszli z miasta na mocy zawartych układów, i przebywszy osiemdziesiąt stadiów<sup>278</sup> bez przeszkód, rozbili obóz, nie mając pojęcia o tym, co nastąpi. (2) Aleksander żywił jednak wobec najemników nieodpartą wrogość, mając więc gotowe wojsko poprowadził je na barbarzyńców, spadł na nich znieca i dokonał wielkiej rzezi. Najemnicy z początku krzyczeli, że zaatakowano ich wbrew porozumieniu i wzywali na świadków bogów, których król obraził. Aleksander zaś wielkim głosem odkrzyknął do nich, że zgodził się na ich odejście z miasta, a nie na to, że będą przyjaciółmi każdego z Macedończyków.

(3) Najemnicy nie ulegli przerażeniu ogromem klęski, zwarli szyki i ufurmowali wszystkie oddziały w krąg, umieszczając w środku dzieci i kobiety, tak że skutecznie mogli stawiać czoło napierającym ze wszystkich stron [nieprzyjaciółom]. Doprowadzeni do ostateczności, dzięki odwadze i dzięki męstwu [nabytemu] w walkach, toczyli zaciętą bitwę, a Macedończycy za wszelką cenę nie chcieli okazać się gorsi w walce od barbarzyńców, bitwa była więc przerażająca. (4) Toczyli walki wręcz, a walczący splatali się ze sobą, zadając

ξιν εἶχεν ὁ κίνδυνος. (4) ἐκ χειρὸς γὰρ τῆς μάχης οὔσης καὶ συμπλεκομένων τῶν ἀγωνιζομένων ἀλλήλοις πολλαὶ καὶ παντοῖαι διαθέσεις θανάτων καὶ τραυμάτων ἐγίνοντο· οἱ γὰρ Μακεδόνες ταῖς σαρίσαις ἀναρρήσσοντες τὰς τῶν βαρβάρων πέλτας τὰς ἀκμὰς τοῦ σιδήρου τοῖς πνεύμοσιν ἐνήρειδον, οἱ δὲ μισθοφόροι τὰς λόγχας ἀκοντίζοντες εἰς ἀθρόους τοὺς πολεμίους οὐχ ἡμάρτανον, σύνεγγυς κειμένου τοῦ σκοποῦ.

(5) Διὸ καὶ πολλῶν μὲν τραυματιζομένων, οὐκ ὀλίγων δὲ τελευτώντων αἱ γυναῖκες τὰ τῶν πεσόντων ὄπλα λαμβάνουσαι συνηγωνίζοντο τοῖς ἀνδράσιν· ἢ γὰρ ὀξύτης τοῦ κινδύνου καὶ τὸ τῆς ἐνεργείας δεινὸν ἠνάγκαζεν αὐτὰς παρὰ φύσιν τρέπεσθαι πρὸς ἀλκὴν. διὸ καὶ τινὲς μὲν αὐτῶν καθοπλισθεῖσαι συνησπιζον τοῖς ἰδίοις ἀνδράσι, τινὲς δὲ ἄνευ ὄπλων ἐμπίπτουσαι τῶν ἀσπίδων ἐπελαμβάνοντο καὶ πολλὰ τοὺς πολεμίους ἐνεπόδιζον. (6) τέλος δὲ πάντες μετὰ τῶν γυναικῶν ἀγωνισάμενοι καὶ κατακοπέντες ὑπὸ τοῦ πλήθους τὸν ἔνδοξον θάνατον τῆς ἀγεννοῦς φιλοζωίας ἠλλάξαντο. ὁ δὲ Ἀλέξανδρος τόν τε ἀχρεῖον καὶ ἄνοπλον ὄχλον καὶ τῶν γυναικῶν τὰς ὑπολειφθείσας ἀπάγων τοὺς ἵππεῖς συνεπέστησεν.

- 85.** Πολλὰς δὲ καὶ ἄλλας πόλεις ἐκπολιορκήσας καὶ τοὺς ἀντιταττομένους ἀνελὼν προῆγεν ἐπὶ τὴν πέτραν τὴν Ἄορνον καλουμένην· εἰς γὰρ ταύτην οἱ περιλειφθέντες τῶν ἐγχωρίων διὰ τὴν ὑπερβολὴν τῆς ὀχυρότητος καταπεφεύγισαν. (2) λέγεται γὰρ τὸ παλαιὸν Ἡρακλέα ταύτην τὴν πέτραν ἐπιβαλόμενον πολιορκεῖν ἀποστῆναι διὰ τινὰς ἐπιγενομένους σεισμοὺς μεγάλους καὶ διοσημείας. ὁ δ' Ἀλέξανδρος πυθόμενος περὶ τούτων ἔτι μᾶλλον παρωξύνθη πολιορκῆσαι τὸ ὀχύρωμα καὶ διαμιλληθῆναι τῇ τοῦ θεοῦ δόξῃ. (3) Ἡ δὲ πέτρα τὸν μὲν περιβόλον εἶχε σταδίῳ ἑκατόν, τὸ δ' ὕψος ἑκκαίδεκα, τὴν δ' ἐπιφάνειαν ὀμαλὴν καὶ πάντη περιφερῆ· καὶ τὸ μὲν πρὸς μεσημβρίαν μέρος αὐτῆς προσέκλυζεν ὁ Ἰνδὸς ποταμός, μέγιστος ὢν τῶν κατὰ τὴν Ἰνδικήν, τὰ δ' ἄλλα μέρη περιείχετο φάραγγι βαθείαις καὶ κρημοῖς ἀπροσίτοις. (4) τοῦ δὲ Ἀλεξάνδρου κατασκευασμένου τὴν δυσχωρίαν καὶ τὴν ἐκ βίας ἄλωσιν ἀπογνόντος ἤκέν τις πρὸς αὐτὸν πρεσβύτης μετὰ δεῦν υἱῶν. (5) οὗτος δ' ὢν πένης παντελῶς καὶ πολὺν χρόνον ἐντεθραμμένος τοῖς τόποις κατώκει μὲν ἔν τινι σπηλαίῳ τρεῖς στιβάδας ἔχοντι κατὰ τὴν πέτραν ἐντετμημένας, ἐν αἷς ὁ γέρων μετὰ τῶν υἱῶν ἐναυλιζόμενος ἐμπειρίαν περιεπεποίητο τῶν τόπων. οὗτος οὖν προσελθὼν τῷ βασιλεῖ καὶ τὰ περὶ ἑαυτὸν δηλώσας ἐπηγγέιλαιτο καθηγήσασθαι διὰ τῆς δυσχωρίας καὶ ποιήσιν αὐτὸν ὑπερδέξιον γενέσθαι τῶν κατειλημμένων τὴν πέτραν βαρβάρων. (6) Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος ἐπαγγειλάμενος μεγάλας δωρεὰς δώσειν καὶ τῷ πρεσβύτῃ χρησάμενος ὀδηγῶ πρῶτον μὲν τὴν πάροδον τὴν εἰς τὴν πέτραν φέρουσαν κατελάβετο καὶ μηδεμιᾶς οὔσης ἄλλης ἐξόδου συνέκλεισε τοὺς βαρβάρους εἰς ἀβοήθητον πολιορκίαν· ἔπειτα τῇ πολυχειρίᾳ χώσας τὴν φάραγγα κατὰ τὴν ῥίζαν τῆς πέτρας, προσελθὼν ἐνεργῆ πολιορκίαν συνεστήσατο, συνεχῶς ἐφ' ἡμέρας ἑπτὰ καὶ τὰς ἴσας νύκτας ἐκ διαδοχῆς τὰς προσβολὰς



sobie śmierć i rany na wiele rozmaitych sposobów. Macedończycy przebijali bowiem sarysami lekkie zbroje barbarzyńców i wbijali żelazne groty w ich płuca. Najemnicy z kolei, wystrzeliwując pociski w gęste szyki nieprzyjaciół, nie mogli nie trafiać, skoro cel był tak bliski.

(5) Wielu było więc rannych, niemało zabitych, a kobiety chwyciły zbroje tych, którzy padli i walczyły wspólnie z mężczyznami. Zaciętość walki i straszliwy zapach bitewny zmuszał je do tego, by wbrew naturze wykazać się hartem. Niektóre z nich, odziane w zbroje, chroniły się za tymi samymi tarczami, które trzymali ich mężowie, inne zaś nieuzbrojone rzucały się, chwytając za tarcze nieprzyjaciół i bardzo im przeszkadzając [w walce].

(6) Wreszcie wszyscy walczący, razem z kobietami, zostali przytłoczeni liczebną przewagą i wycięci w pień, wybierając zaszczytną śmierć raczej niż niegodne przywiązanie do życia. Aleksander oddzielił niezdolny do boju, nieuzbrojony tłum i pozostałe przy życiu kobiety, i postawił przy nich [na straży] żołnierzy jazdy.

**85.** Zdobył też szturmem wiele innych miast i wybił obrońców, aż przybył do podnóża skały zwanej Aornos<sup>279</sup>, gdyż tam właśnie schroniły się niedobitki krajowców z powodu [jej] niezwykle obronnego charakteru. (2) Mówi się, że w dawnych czasach Herakles miał oblegać tę skałę, lecz odstąpił z powodu zdarzających się wielkich trzęsień ziemi i boskich znaków. Aleksander, dowiedziawszy się o tym, jeszcze bardziej zapragnął zdobyć owo trudne miejsce i współzawodniczyć o sławę z tym bogiem<sup>280</sup>.

(3) Skała miała sto stadiów w obwodzie i szesnaście wysokości, powierzchnię gładką i ze wszystkich stron zaokrągloną. Jej południowa część była zanurzona w Indusie, największej rzece Indii, a z innych stron otaczały ją głębokie wąwozy i strome urwiska. (4) Aleksander obejrzał niedogodności terenu i zrezygnował ze zdobywania [skały] szturmem, a wtedy przyszedł [do niego] pewien stary człowiek z dwoma synami. (5) Żył on w wielkiej nędzy, utrzymując się przez długi czas w tej okolicy, zamieszkiwał w pewnej jaskini mającej trzy łoża wykute w skale. Przebywając tam, starzec wraz z synami posiadał doskonałą znajomość terenu. Przybywszy więc do króla, opowiedział o sobie i zaproponował, że przeprowadzi [go] przez niegościnniego teren na miejsce, gdzie znalazłby się ponad barbarzyńcami, którzy zajmowali skałę.

(6) Aleksander przyrzekł wręczyć mu bogate<sup>281</sup> dary i przy pomocy starca jako przewodnika przede wszystkim zajął drogę prowadzącą do skały; ponieważ nie istniało żadne inne wyjście [stamtąd], zamknął barbarzyńców w beznadziejnym oblężeniu. Potem z pomocą wielu rąk zasypał urwisko u podnóża skały, podszedł blisko i przypuścił gwałtowny szturm, ponawiając w sposób ciągły kolejne ataki przez siedem dni i tyle samo nocy. (7) Barbarzyńcy z początku mieli przewagę dzięki temu, że zajmowali wyższy teren, i zabili wielu spo-

ποιούμενος. (7) τὸ μὲν οὖν πρῶτον οἱ βάρβαροι διὰ τὰς τῶν τόπων ὑπεροχὰς προετέρου καὶ πολλοὺς ἀνήρουν τῶν προπετῶς βιαζομένων· τοῦ δὲ χώματος συντελεσθέντος καὶ τῶν ὄξυβελῶν καταπελτῶν καὶ τῶν ἄλλων ὀργάνων ἐπισταθέντων, πρὸς δὲ τούτοις τοῦ βασιλέως φανεροῦ καθεστῶτος ὡς οὐκ ἀποστήσεται τῆς πολιορκίας οἱ μὲν Ἴνδοι κατεπλάγησαν, ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἐμφρόνως προϊδόμενος τὸ μέλλον ἐξέλιπεν τὴν ἐν τῇ παρόδῳ κατειλημμένην φυλακὴν, διδοὺς ἕξροdon τοῖς βουλομένοις ἐκ τῆς πέτρας ἀναχωρεῖν. οἱ δὲ βάρβαροι φοβηθέντες τὰς τε τῶν Μακεδόνων ἀρετὰς καὶ τὴν τοῦ βασιλέως φιλοτιμίαν νυκτὸς ἐξέλιπον τὴν πέτραν.

**86.** Ὁ δ' Ἀλέξανδρος τοῖς κενοῖς τοῦ πολέμου καταστρατηγήσας τοὺς Ἴνδους χωρὶς κινδύνου ἐκυρίευσεν τῆς πέτρας. καὶ τῷ μὲν ὁδηγήσαντι τὰς ὠμολογημένας δωρεὰς ἀπέδωκεν, αὐτὸς δὲ ἀνέζηυξε μετὰ τῆς δυνάμεως.

(2) Καθ' ὃν καιρὸν Ἀφρική τις Ἰνδός, ἔχων μὲν στρατιώτας διςμυρίους, ἐλέφαντας δὲ πεντεκαίδεκα, διέτριβε περὶ τὸν τόπον. τοῦτον δὲ τινες ἀνελόντες καὶ τὴν κεφαλὴν αὐτοῦ πρὸς Ἀλέξανδρον ἐνέγκαντες διὰ ταύτης τῆς εὐεργεσίας περιποιήσαντο τὰς ἰδίας σωτηρίας. (3) ὁ δὲ βασιλεὺς τούτους τε προσηγάγετο καὶ τῶν ἐλεφάντων πλανωμένων κατὰ τὴν χώραν ἐκυρίευσεν. Αὐτὸς δὲ παρελθὼν ἐπὶ τὸν Ἰνδὸν ποταμὸν καὶ καταλαβὼν τὰς τε τριακοντόρους κατεσκευασμένας καὶ τὸν πόρον ἐζευγμένον τριάκοντα μὲν ἡμέρας ἀνέλαβε τὴν δύναμιν καὶ τοῖς θεοῖς μεγαλοπρεπεῖς συντελέσας θυσίας διεβίβασεν τὴν στρατιάν καὶ περιέπεσε παραδόξῳ περιπετεῖα. (4) Ταξίλου γὰρ τοῦ βασιλέως προτετελευτηκότος υἱὸς αὐτοῦ Μῶφισ διαδεξάμενος τὴν ἀρχὴν διεπέμψατο μὲν καὶ πρότερον πρὸς Ἀλέξανδρον ἐν τῇ Σογδιανῇ διατρίβοντα, ἐπαγγελλόμενος αὐτῷ συστρατεῦειν ἐπὶ τοὺς ἀντιπατομένους τῶν Ἰνδῶν καὶ τότε πρέσβεις ἀποστείλας ἔφησεν αὐτῷ παραδιδόναι τὴν βασιλείαν. (5) ἀπέχοντος δὲ τεσσαράκοντα σταδίου τοῦ βασιλέως ἐκτάξας τὴν δύναμιν ὡς εἰς πόλεμον καὶ τοὺς ἐλέφαντας κοσμήσας ἀπήντα μετὰ τῶν φίλων. ὁ δὲ Ἀλέξανδρος ὀρῶν προσιούσαν μεγάλην δύναμιν ἐκτεταγμένην πολεμικῶς καὶ δόξας τὸν Ἰνδὸν ἐπιβούλως πεποιήσθαι τὰς ἐπαγγελίας, ὅπως ἀπαρασκευοῖς τοῖς Μακεδόσιν ἐπίθηται, τοῖς μὲν σαλπικταῖς παρεκελεύσατο σημαίνειν τὸ πολεμικόν, τοὺς δὲ στρατιώτας ἐκτάξας ἀπήντα τοῖς Ἰνδοῖς. (6) ὁ δὲ Μῶφισ ὀρῶν τὴν ταραχὴν τῶν Μακεδόνων καὶ τὸ γεγονός συλλογιζόμενος τὴν μὲν δύναμιν κατέλιπεν, αὐτὸς δὲ μετὰ ὀλίγων προῖπτεύσας καὶ τὴν ἄγνοιαν τῶν Μακεδόνων διορθωσάμενος παρέδωκεν ἑαυτὸν τε καὶ τὴν δύναμιν τῷ βασιλεῖ. (7) ἡσθεὶς δὲ ὁ Ἀλέξανδρος τὴν τε βασιλείαν ἀπέδωκεν αὐτῷ καὶ τὸ λοιπὸν διετέλει τούτῳ φίλῳ καὶ συμμάχῳ χρώμενος καὶ μετωνόμασεν αὐτὸν Ταξίλην. Ταῦτα μὲν οὖν ἐπράχθη κατὰ τοῦτον τὸν ἐνιαυτόν.

**87.** Ἐπ' ἄρχοντος δ' Ἀθήνησι Χρέμητος Ῥωμαῖοι κατέστησαν ὑπάτους Πόπλιον Κορνήλιον καὶ Αὔλον Ποστούμιον. ἐπὶ δὲ τούτων Ἀλέξανδρος ἐν τῇ Ταξίλου χώρᾳ προσαναλαβὼν τὴν δύναμιν ἐστράτευσεν ἐπὶ Πῶρον τὸν τῶν πηλοισχῶ-

śródm zażarcie walczących [Macedończyków]. Gdy jednak ukończono nasyp i ustawiono wyrzutnie pocisków oraz inne maszyny bojowe, a oprócz tego król jasno dał do zrozumienia, że nie odstąpi od oblężenia, Indowie przerażili się, a Aleksander, sprytnie przewidując rozwój wypadków, usunął straż pozostawioną na drodze [prowadzącej do skały], dając [możliwość] wyjścia tym, którzy zechcą zejść ze skały. Przerażeni męstwem Macedończyków i determinacją króla, barbarzyńcy nocą ją opuścili.

**86.** Aleksander, pozorując uderzenie, podszedł Indów manewrem wojennym, i bez walki zawładnął skałą. Dał też przewodnikowi obiecane dary, a sam podszedł dalej wraz z armią.

(2) W tym czasie pewien Ind [imieniem] Afrikes<sup>282</sup>, mający dwadzieścia tysięcy żołnierzy i piętnaście słoni, przebywał w pobliżu. Zabili go jacyś [ludzie] i przynieśli jego głowę Aleksandrowi, dzięki tej przysłudze zapewniając sobie bezpieczeństwo. (3) Król przyjął ich do służby i zajął się słoniami, które wędrowały po okolicy.

Sam zaś posunął się ku Indusowi<sup>283</sup>, zastał gotowe okręty o trzydziestu wioślarzach oraz brzegi rzeki połączone mostem<sup>284</sup>. Odpoczywał z wojskiem przez trzydzieści dni i składał wspaniałe ofiary bogom, [po czym] przeprowadził armię [przez rzekę] i doświadczył dziwnej przygody. (4) Po śmierci króla Taksileśa władzę przejął jego syn Mofis<sup>285</sup>, który już wcześniej słał do Aleksandra, gdy ten przebywał w Sogdianie<sup>286</sup>, ofiarując mu sojusz wojskowy przeciwko rywalizującym z nim Indom. Teraz zaś wysławszy posłów, przekazał, że podaje mu królestwo. (5) Kiedy król był [od niego] w odległości czterdzieści stadiów<sup>287</sup>, [Mofis] sformował w szyku wojsko jak do walki, przyozdobił słonie, i posunął się naprzód wraz z towarzyszami. Widząc zbliżającą się wielką armię w szyku bojowym i uznając, że Ind złożył fałszywą obietnicę, aby zaatakować nieprzygotowanych [do bitwy] Macedończyków, Aleksander kazał otrąbić początek bitwy, sformował szyki żołnierzy i ruszył na Indów. (6) Lecz Mofis, widząc poruszenie Macedończyków i domyślając się, co się stało, zostawił wojsko i sam z kilkoma [towarzyszami] przygalopował konno i, wyprowadziwszy z błędu nieświadomych Macedończyków, przekazał siebie i armię królowi<sup>288</sup>. (7) Uradowany Aleksander zwrócił mu królestwo i odtąd traktował go jak przyjaciela i sojusznika, zmieniawszy jego imię na Taksiles<sup>289</sup>.

Takie wydarzenia dokonały się w tym roku.

**87.** Za archontatu Chremesa w Atenach<sup>290</sup> Rzymianie wybrali na konsulów Publiusza Korneliusza i Aulusa Postumiusza<sup>291</sup>. W tym czasie Aleksander odnowił swe wojsko w krainie Taksileśa, i wyprawił się przeciw Porosowi<sup>292</sup>, królowi

ρων Ἰνδῶν βασιλέα. (2) οὗτος δ' εἶχε πεζοὺς μὲν πλείους τῶν πεντακισμυρίων, ἵππεῖς δὲ περὶ τρισχιλίους, ἄρματα δὲ πλείω τῶν χιλίων, ἐλέφαντας δὲ ἑκατὸν καὶ τριάκοντα. ἐπεποίητο δὲ καὶ ἕτερον τῶν πλησιοχώρων βασιλέα σύμμαχον, ὃς ὠνομάζετο Ἐμβίσσαρος, εἶχε δὲ δύναμιν οὐ πολὺ λειπομένην τῆς τοῦ Πύρου. (3) Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος ἀκούσας τοῦτον τὸν βασιλέα τετρακοσίους ἀπέχειν σταδίου ἐκρινε πρὸ τῆς τούτου παρουσίας ἐπιβαλεῖν τῷ Πύρῳ. (4) ἐγγίσαντος δὲ αὐτοῦ τοῖς Ἰνδοῖς ὁ Πῦρος πυθόμενος πλησίον εἶναι τοὺς πολεμίους εὐθύς ἐξέταξε τὴν δύναμιν καὶ τοὺς μὲν ἵππεῖς ἐπὶ τὰ κέρατα διεμέρισεν, τοὺς δ' ἐλέφαντας καταπληκτικῶς κεκοσμημένους κατὰ μέτωπον ἐν ἴσοις διαστήμασιν ἔστησεν· ἀνὰ μέσον δὲ τῶν θηρίων τοὺς λοιποὺς ὀπλίτας ἔταξεν, οἷς συντεταγμένον ἦν παραβοηθεῖν τοῖς θηρίοις καὶ διακωλύειν ἐκ τῶν πλαγίων εἰσακοντίζειν. (5) ἡ μὲν οὖν ὅλη σύνταξις αὐτῶν ὑπῆρχε πόλει παραπλήσιος τὴν πρόσοψιν· ἡ μὲν γὰρ τῶν ἐλεφάντων στάσις τοῖς πύργοις, οἱ δὲ ἀνὰ μέσον τούτων στρατιῶται τοῖς μεσοπυργίοις ὠμοίωντο· ὁ δὲ Ἀλέξανδρος κατανοήσας τὴν τῶν πολεμίων τάξιν πρὸς ταύτην τὴν διακόσμησιν οἰκείως ἐξέταξε τὴν δύναμιν.

- 88.** Γενομένης δὲ μάχης τὸ μὲν πρῶτον τοῖς ἵππεῦσιν ἅπαντα σχεδὸν τὰ ἄρματα τῶν Ἰνδῶν διεφθάρη· μετὰ δὲ ταῦτα τῶν ἐλεφάντων ταῖς τε τῶν σωμάτων ὑπεροχαῖς καὶ ταῖς ἀλκαῖς δεόντως χρωμένων οἱ μὲν ὑπὸ τῶν θηρίων συμπατούμενοι μετὰ τῶν ὄπλων θραυομένων τῶν ὀσῶν ἀπώλλυντο, οἱ δὲ ταῖς προνομαῖς περιλαμβανόμενοι καὶ πρὸς ὕψος ἐξαρθέντες πάλιν πρὸς τὴν γῆν ἐράττοντο καὶ δεινοῖς θανάτοις περιέπιπτον, πολλοὶ δὲ τοῖς ὁδοῦσι συγκεντούμενοι καὶ δι' ὄλων τῶν σωμάτων τιτρωσκόμενοι παραχρῆμα τοῦ ζῆν ἐστερίσκοντο. (2) τῶν δὲ Μακεδόνων εὐρώστως ὑπομενόντων τὸ δεινὸν καὶ τοὺς ἀνὰ μέσον τῶν θηρίων ταῖς σαρίσαις ἀναιρῶντων ἰσόρροπος ἦν ἡ μάχη. (3) μετὰ δὲ ταῦτα τῶν θηρίων συνακοντιζομένων καὶ διὰ τὸ πλῆθος τῶν τραυμάτων περιοδύνων γινομένων οἱ μὲν περιβεβηκότες αὐτοῖς Ἰνδοὶ κρατεῖν τῆς ὀρμῆς τῶν ζῶων οὐκ ἴσχυον· ἐκνεύοντα γὰρ εἰς τοὺς ἰδίους ταῖς ὀρμαῖς ἀκατασχέτως ἐφέρετο καὶ τοὺς φίλους συνεπάτει. (4) Παραχρῆς δὲ πολλῆς γινομένης ὁ Πῦρος συνιδὼν τὸ γινόμενον καὶ τεταγμένος ἐπὶ τοῦ κρατίστου τῶν ἐλεφάντων ἠθροισε περὶ αὐτὸν τεσσαράκοντα τῶν θηρίων τὰ μήπω τεταραγμένα καὶ τῶν βάρει τῶν ἐλεφάντων ἐπιβαλὼν τοῖς πολεμίοις πολὺν ἐποίει φόνον, ἅτε καὶ τῆ ῥώμῃ τοῦ σώματος πολὺ προέχων τῶν συστρατευομένων· τὸ γὰρ μῆκος ἦν πηχῶν πέντε, τὸ δ' εὖρος ὑπῆρχεν ὁ θώραξ αὐτοῦ διπλάσιος τῶν ἄλλων τῶν εὐρωστία διαφερόντων. (5) διόπερ τὰ βαλλόμενα σαυνία τοιαύτην εἶχε δύναμιν ὥστε μὴ πολὺ λείπεσθαι τῶν καταπελτικῶν βελῶν. τῶν δ' ἀντιτεταγμένων Μακεδόνων καταπεπληγμένων τὴν ἀνδραγαθίαν τοῦ Πύρου ὁ Ἀλέξανδρος μεταπεμφάμενος τοὺς τοξότας καὶ τὰ ψιλικά τῶν ταγμάτων προσέταξεν ἅπαντας βάλλειν ἐπὶ τὸν Πῦρον. (6) ταχὺ δὲ τῶν στρατιωτῶν πραξάντων τὸ παραγγελθὲν καὶ βελῶν ἅμα πολλῶν ἐνεχθέντων ἐπὶ τὸν Ἰνδὸν καὶ πάντων ἐπιτυχανόντων διὰ τὸ

zamieszkujących w pobliżu Indów. (2) Miał on ponad pięćdziesiąt tysięcy piechoty, około trzech tysięcy jazdy, więcej niż tysiąc wozów bojowych i sto trzydzieści słoni. Uczynił też swoim sprzymierzeńcem króla sąsiedniej krainy, który zwał się Embisaros<sup>293</sup>, a miał wojsko niewiele mniejsze niż Poros.

(3) Słyszac, że król ten znajduje się [jeszcze] w odległości czterystu stadiów<sup>294</sup>, Aleksander postanowił przed jego przybyciem rozprawić się z Porosem. (4) A kiedy zbliżał się do Indów, Poros dowiedział się, że nieprzyjaciel jest blisko i sprawnie uszykował swoje wojsko: jazdę podzielił na skrzydła, a przybrane w sposób budzący grozę słonie ustawił w jednej linii w równych odstępach na czele armii. W środku, pomiędzy zwierzętami ustawił pozostałych żołnierzy piechoty, którzy otrzymali rozkaz pomagania zwierzętom i chronienia ich przed padającymi strzałami. (5) Cały ich szyk z wyglądu przypominał miasto, gdyż rozstawione słonie wyglądały jak wieże, a [stojący] pomiędzy nimi żołnierze jak odcinki muru między wieżami. Aleksander dokonał przeglądu nieprzyjacielskich oddziałów i w podobny sposób ustawił własne wojsko.

88. Rozpoczęła się bitwa<sup>295</sup>, i od razu niemal wszystkie wozy bojowe Indów zostały starte przez jazdę [macedońską]. Następnie słonie zrobiły dobry użytek ze swego wzrostu i siły; niektórzy [z żołnierzy] zostali stratowani przez te zwierzęta wraz z uzbrojeniem, [ich] kości zmiażdżone, [i tak] zginęli. Innych chwyciły słonie trąbami, podnosiły w górę i rzuciły z powrotem o ziemię, tak że ginęli straszną śmiercią. Wielu też straciło życie przebitych kłami [słoni] i poranionych na całym ciele. (2) Macedończycy znosili jednak mężnie tę straszną walkę i rzucali się z sarysami w sam środek dzikich zwierząt, [tak że] była to wyrównana bitwa. (3) Potem jednak, kiedy zwierzęta, zarzucone gradem strzał, pod wpływem ogromnej ilości ran zaczęły odczuwać wielki ból, kierujący nimi Indowie nie mogli już zapanować nad ruchami zwierząt, [które] zwracały się przeciw własnym [szeregom], nie dawały się powodować [kierującym] i rozdeptywały własne oddziały. (4) Powstało więc wielkie zamieszanie, Poros zaś obserwował, co się dzieje, dosiadł najpotężniejszego ze słoni, zebrał wokół siebie czterdzieści zwierząt, które jeszcze nie były użyte w szyku, i [całą] masę słoni, wpadłszy na nieprzyjaciół, spowodował wielkie zniszczenie. Przewyższał on siłą fizyczną towarzyszy walki, miał bowiem pięć łokci wzrostu, a jego pierś była dwukrotnie szersza niż [u] innych [Indów] wyróżniających się siłą. (5) Dlatego wypuszczone [przez niego] strzały miały taką siłę, że niewiele ustępowały pociskom wyrzucanym z katapult. Walczący z nim Macedończycy podziwiali męstwo Porosa, Aleksander zaś wezwał łuczników i inne lekkie oddziały i rozkazał wszystkim przypuścić atak na Porosa. (6) Żołnierze prędko wykonali rozkaz, i zaraz grad pocisków spadł na Inda, a żaden nie chybił celu dla przyczyny jego wielkich rozmiarów. Poros zaś walczył bohatersko, lecz odniósłszy zbyt

μέγεθος τοῦ σκοποῦ ὁ μὲν Πῶρος ἠρωικῶς ἀγωνισάμενος καὶ διὰ τὸ πλῆθος τῶν τραυματῶν γενόμενος ἕξαιμος ἐλιποψύχησεν καὶ περικλασθεὶς περὶ τὸ θηρίον πρὸς τὴν γῆν κατηνέχθη. (7) διαδοθείσης δὲ φήμης ὅτι τετελεύτηκεν ὁ βασιλεὺς, τὸ λοιπὸν πλῆθος τῶν Ἰνδῶν πρὸς φυγὴν ὤρμησεν.

**89.** Ἐν δὲ τῇ φυγῇ πολλοῦ φόνου γενομένου ὁ μὲν Ἀλέξανδρος ἐπιφανεῖ μάχη νικήσας ἀνεκαλέσατο τῇ σάλπιγγι τοὺς στρατιώτας. ἔπεσον δὲ ἐν τῇ μάχῃ τῶν Ἰνδῶν πλείους τῶν μυρίων καὶ δισχιλίων, ἐν οἷς ὑπῆρχον καὶ δύο υἱοὶ τοῦ Πῶρου καὶ οἱ στρατηγοὶ καὶ οἱ ἐπιφανέστατοι τῶν ἡγεμόνων. (2) ζῶντες δὲ ἄνδρες ἐάλωσαν ὑπὲρ τοὺς ἐνακισχιλίους, ἐλέφαντες δὲ ὀγδοήκοντα. αὐτὸς δὲ ὁ Πῶρος ἔμπρους ὦν παρεδόθη τοῖς Ἰνδοῖς πρὸς τὴν θεραπείαν. (3) τῶν δὲ Μακεδόνων ἔπεσον μὲν ἵππεῖς διακόσιοι καὶ ὀγδοήκοντα, πεζοὶ δὲ πλείους τῶν ἑπτακοσίων. ὁ δὲ βασιλεὺς τοὺς μὲν τετελευτηκότας ἔθαψε, τοὺς δὲ ἀνδραγαθήσαντας κατὰ τὴν ἀξίαν ἐτίμησεν, αὐτὸς δὲ Ἡλίῳ ἔθυσεν ὡς δεδωκότι τὰ πρὸς ἀνατολὴν μέρη καταστρέψασθαι.

(4) Τῆς δὲ πλησίον ὀρεινῆς ἐχούσης πολλὴν μὲν ἐλάτην εὐτροφον, οὐκ ὀλίγην δὲ κέδρον καὶ πεύκην, ἔτι δὲ τῆς ἄλλης ὕλης ναυπηγησίμου πλῆθος ἄφθονον κατεσκεύασε ναῦς ἱκανάς· (5) διενοεῖτο γὰρ ἐπὶ τὸ τέρμα τῆς Ἰνδικῆς παραγενόμενος καὶ πάντας τοὺς ἐγχωρίους καταστρεψάμενος διὰ τοῦ ποταμοῦ καταπλεῖν εἰς τὸν Ὠκεανόν. (6) ἔκτισε δὲ δύο πόλεις, τὴν μὲν πέραν τοῦ ποταμοῦ καθ' ὃν τόπον αὐτὸς διέβη, τὴν δὲ ἄλλην ἐν ᾧ τόπῳ τὸν Πῶρον ἐνίκησεν. ταχὺ δὲ τῶν ἔργων κατασκευασθέντων διὰ τὴν πολυχειρίαν τὸν μὲν Πῶρον θεραπευθέντα βασιλέα κατέστησε διὰ τὴν ἀρετὴν ἧς πρότερον ἦρχε χώρας, τὴν δὲ δύναμιν ἐπὶ τριάκοντα ἡμέρας ἀνέλαβε, πολλῆς ἀφθονίας οὔσης τῶν ἐπιτηδείων.

**90.** Ἴδιον δέ τι κατὰ τὴν ὀρεινὴν τὴν πλησίον ὑπῆρχε. χωρὶς γὰρ τῆς πρὸς ναυπηγίαν ὕλης εἶχεν ἡ χώρα πολλοὺς καὶ παρηλλαγμένους τοῖς μεγέθεσιν ὄφεις, ὄντας ἐκκαϊδεκαπήχεις, πιθήκων τε γένη πολλὰ καὶ τοῖς μεγέθεσι διαλλάττοντα, ὧν τὴν τέχνην τῆς θήρας αὐτὸ τὸ ζῶον ὑφηνεῖτο. (2) μιμητικὸν γὰρ ὑπάρχον πάσης πράξεως βίᾳ μὲν οὐ ῥαδίως χειροῦται διὰ τε τὴν ἰσχὺν τῶν σωμάτων καὶ διὰ τὴν τῆς ψυχῆς ἀγχίνουσαν· τῶν δὲ κυνηγῶν οἱ μὲν μέλιτι τοὺς ὀφθαλμοὺς ἀλείφονται, οἱ δὲ βλεπόντων τῶν θηρίων ὑποδοῦνται, τινὲς δὲ ταῖς κεφαλαῖς κάτοπτρα περιτιθέασιν, καὶ τοῖς μὲν ὑποδήμασι παραθέντες δεσμοὺς ἀπολείπουσιν, ἀντὶ δὲ τοῦ μέλιτος ἰξὸν ὑποβάλλουσι, τοῖς δὲ κάτοπτροις ἐπίσπαστρα καθάπτουσι. (3) διόπερ ὅταν βούλωνται τὰ ζῶα τὰς πράξεις τῶν ὄραθέντων ἐπιτελεῖν, ἀδυνατεῖ, τῶν μὲν βλεφάρων κεκολλημένων, τῶν δὲ ποδῶν δεδεμένων, τῶν δὲ σωμάτων κατεχομένων· ὅθεν εὐχείρωτα πρὸς τὴν θήραν γίνεται.

(4) Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος τὸν ὑστερηκότα τῆς τοῦ Πῶρου συμμαχίας βασιλέα ὄνομα Σασιβισάρην καταπληξάμενος ἠνάγκασε ποιεῖν τὸ προσταττόμενον, αὐτὸς δὲ μετὰ τῆς δυνάμεως περάσας τὸν ποταμὸν προῆγε διὰ χώρας ἀρετῆ

wiele ran, wykrwawił się prawie na śmierć, przechylił się na swoje zwierzę i spadł na ziemię. (7) Gdy rozeszła się wieść, że król nie żyje, pozostałe wojsko indyjskie rzuciło się do ucieczki.

89. Podczas ucieczki doszło do wielkiej masakry, lecz wówczas Aleksander, odniósłszy wspaniałe zwycięstwo w bitwie, dał żołnierzom znak dźwiękiem trąb do zakończenia walki. W bitwie tej poległo ponad dwanaście tysięcy Indów, a byli wśród nich także dwaj synowie Porosa oraz jego najlepsi wodzowie i najznakomitsi dowódcy. (2) Ponad dziewięć tysięcy ludzi wzięto do niewoli żywcem, a słoni osiemdziesiąt. Sam Poros jeszcze oddychał, gdy przekazano go Indom, by zajęli się nim lekarze. (3) Spośród Macedończyków zginęło dwustu osiemdziesięciu [żołnierzy] jazdy, a pieszych ponad siedmiuset. Król pochował poległych, tych, którzy odznaczyli się męstwem, uczcił zgodnie z zasługami, a sam złożył ofiarę Heliosowi za to, że dał mu krainy leżące na wschodzie do podbicia. (4) W pobliskich górach rosło wiele potężnych jodeł, niemało cedrów i sosen, a także mnóstwo innych drzew nadających się do budowy okrętów, tak więc [Aleksander] zbudował potrzebną ilość okrętów. (5) Zamierzał dotrzeć do krańców Indii i podbiwszy wszystkie mieszkające tam ludy, spłynąć rzeką w dół do Oceanu. (6) Założył też dwa miasta<sup>296</sup>, jedno za rzeką, w miejscu, gdzie ją przekroczył, a drugie w miejscu, gdzie zwyciężył Porosa. Szybko ukończył budowę, mając do dyspozycji wiele rąk, a Porosa, po jego wyzdrowieniu, w uznaniu jego męstwa ustanowił królem nad krajem, w którym wcześniej panował. Armia odpoczywała przez trzydzieści dni pośród wielkiej obfitości wszelkiego [zaopatrzenia].
90. W pobliskich górach zauważono osobliwe zjawisko. Oprócz drewna potrzebnego do budowy okrętów w tej okolicy występowało wiele węży o zadziwiających rozmiarach, osiągających długość szesnastu łokci<sup>297</sup>, (2) a także wiele gatunków małp o różnej wielkości, które same nauczyły Indów, jak na nie polować. [Miały] bowiem zdolność naśladowania każdej czynności, lecz niełatwo było je schwytać przemocą, tak były silne i sprytnie. Jedni z myśliwych smarowali więc sobie oczy miodem, inni – obserwowani przez zwierzęta – przewracali się, jeszcze inni zawieszali sobie na głowach zwierciadła, i przymocowawszy sandały do kostek nóg, odchodzili, zamiast miodu używając żywicy i mocując sznury do zwierciadeł. (3) Kiedy zwierzęta chciały naśladować to, co widziały, nie mogły, bo sklejały im się powieki, plątały się nogi, a ciała ulegały unieruchomieniu; i tak stawały się łatwą zdobyczą myśliwych. (4) Aleksander przeraził i zmusił do przyjęcia jego rozkazów króla imieniem Sasibisares<sup>298</sup>, który spóźnił się na bitwę z Porosem, a sam wraz z armią przekroczywszy rzekę, podjął marsz na wschód, poprzez niezwykle żyzne ziemie.

διαφερούσης· (5) δένδρων γὰρ εἶχε γένη διαλλάττοντα καὶ τὸ μὲν ὕψος ἔχοντα πηχῶν ἑβδομήκοντα, τὸ δὲ πάχος μόγις ὑπὸ τεσσάρων ἀνδρῶν περιλαμβανόμενα, τριῶν δὲ πλέθρων σκιάν ποιοῦντα.

Εἶχε δὲ καὶ ἡ χώρα ὄφειν πλήθος, μικρῶν μὲν τοῖς μεγέθεσι, ταῖς δὲ ποικιλίαις ἐξηλλαγμένων· (6) οἱ μὲν γὰρ χαλκοειδεῖς ῥάβδους ἐπέφαινον, οἱ δὲ τὴν λόφην δασεῖαν εἶχον τριχώδη, διὰ δὲ τῶν δηγμάτων ὀξεῖς θανάτους ἀπειργάζοντο. τὸν δὲ πληγέντα πόνοι δεινοὶ συνεῖχον καὶ ῥύσις ἰδρώτος αἱματοειδοῦς κατεῖχε. (7) διόπερ οἱ Μακεδόνες δεινῶς ὑπὸ τῶν δηγμάτων ἀπαλλάττοντες τὰς κλίνας ἀπὸ τῶν δένδρων ἐξήρτων καὶ τὸ πλεῖστον τῆς νυκτὸς διηγρῦπνον. μετὰ δὲ ταῦτα παρὰ τῶν ἐγχωρίων μαθόντες τὴν ἀντιφάρμακον ῥίζαν ἀπελύθησαν τῶν δεινῶν.

**91.** Προϊόντος δὲ αὐτοῦ μετὰ τῆς δυνάμεως ἤκόν τινες ἀπαγγέλλοντες ὅτι Πῶρος ὁ βασιλεὺς, ἀνεψιὸς ὦν τοῦ καταπεπολεμημένου Πῶρου, τὴν βασιλείαν ἀπολιπὼν πέφευγεν εἰς τὸ τῶν Γανδαριδῶν ἔθνος. (2) ὁ δὲ Ἀλέξανδρος παροξυνθεὶς Ἡφαιστίωνα μὲν ἐξέπεμψεν εἰς τὴν τούτου χώραν μετὰ δυνάμεως καὶ προσέταξε τὴν βασιλείαν παραδοῦναι τῷ μεθ' αὐτοῦ Πῶρῳ.

Αὐτὸς δ' εἰς τὸ τῶν Ἀδρεστῶν καλουμένων ἔθνος στρατεύσας καὶ τῶν πόλεων ἃς μὲν βίᾳ χειρωσάμενος, ἃς δὲ πειθοῖ προσαγαγόμενος εἰς τὴν τῶν Καθαίων χώραν παρεγένετο. (3) παρὰ δὲ τούτοις νόμιμον ἦν τὰς γυναῖκας τοῖς ἀνδράσι συγκατακαίεσθαι· τοῦτο δ' ἐκυρώθη τὸ δόγμα παρὰ τοῖς βαρβάροις διὰ μίαν γυναῖκα φαρμάκοις ἀνελοῦσαν τὸν ἄνδρα. (4) ὁ δ' οὖν βασιλεὺς τὴν μεγίστην καὶ ὀχυρωτάτην πόλιν μετὰ πολλῶν κινδύνων ἐκπολιορκήσας ἐνέπρησεν. ἄλλην δ' ἀξιόλογον πολιορκοῦντος αὐτοῦ καὶ μεθ' ἱκετηριῶν δεηθέντων τῶν Ἰνδῶν ἀπέλυσε τῶν κινδύνων αὐτούς.

Μετὰ δὲ ταῦτ' ἐστράτευσεν ἐπὶ τὰς ὑπὸ Σωπείθην τεταγμένας πόλεις, εὐνομουμένας καθ' ὑπερβολήν. τὰ τε γὰρ ἄλλα πρὸς δόξαν πολιτεύονται καὶ τὸ κάλλος παρ' αὐτοῖς τιμιώτατον νενόμισται. (5) διόπερ ἐκ νηπίου παρ' αὐτοῖς τὰ βρέφη διακρίνεται καὶ τὰ μὲν ἄρτια καὶ τὴν φύσιν ἔχοντα πρὸς εὐπρέπειαν καὶ ἰσχὺν εὐθετον τρέφεται, τὰ δὲ καταδεῆ τοῖς σώμασιν ἀνάξια τροφῆς ἠγούμενοι διαφθείρουσιν. (6) ἀκολούθως δὲ τούτοις καὶ τοὺς γάμους ποιοῦνται προικὸς μὲν καὶ τῆς ἄλλης πολυτελείας ἀφροντιστοῦντες, κάλλους δὲ καὶ τῆς τοῦ σώματος ὑπεροχῆς μόνον φροντίζοντες. (7) διόπερ οἱ πλεῖστοι τῶν ἐν ταύταις ταῖς πόλεσι κατοικούντων διαφέρουσι τῶν ἄλλων ἀξιώμασιν.

Παρὰ δὲ πάντας ὁ βασιλεὺς Σωπείθης περίβλεπτος ὦν ἐπὶ τῷ κάλλει καὶ τῷ μήκει τοὺς τέτταρας πῆχεις ὑπεράγων προῆλθε μὲν ἐκ τῆς πόλεως τῆς ἐχούσης τὰ βασιλεια, παραδοὺς δ' αὐτὸν καὶ τὴν βασιλείαν Ἀλεξάνδρῳ πάλιν ταύτην ἀπέλαβε διὰ τὴν τοῦ κρατοῦντος ἐπιείκειαν. (8) ὁ δὲ Σωπείθης μετὰ πολλῆς προθυμίας τὴν μὲν δύναμιν ἅπασαν ἐπὶ τινὰς ἡμέρας λαμπρῶς εἰστίασε.



(5) Były tam bowiem różnorodne gatunki drzew, wysokie na siedemdziesiąt łokci<sup>299</sup>, które objąć mogło z trudem czterech ludzi, i rzucały cień o powierzchni trzech pletrów<sup>300</sup>.

Także ta ziemia obfitowała w węże, małych rozmiarów i różnie ubarwionych. (6) Niektóre wyglądały jak mosiężne kije, inne miały grzebień podobny do [grzywy z] włosów, a ich ukąszenia powodowały gwałtowną śmierć. Ukąszeni cierpieli w wielkich bólach, a [ich ciała] pokrywał krwawy pot. (7) Macedończycy, których ogromnie nękały te ukąszenia, zawieszali łożka na drzewach i przez większą część nocy czuwali. Potem jednak nauczeni przez tubylców, odkryli korzeń [rośliny] będącej odtrutką i uwolnili się od tych niebezpieczeństw.

91. Gdy [Aleksander] kontynuował marsz wraz z armią, przybyli jacyś ludzie donosząc, że król Poros, kuzyn tego pokonanego Porosa, opuściwszy królestwo zbiegł do ludu Gandarydów<sup>301</sup>. (2) Rozgniewany Aleksander posłał Hefajstiona z wojskiem do jego kraju i rozkazał podporządkować królestwo tamtemu zaprzyjaźnionemu Porosowi.

A sam wyprawił się przeciwko ludowi tak zwanych Adrestów<sup>302</sup> i opanował ich miasta, częściowo zdobywszy je zbrojnie, a po części pozyskawszy perswazją, po czym przybył do krainy Katajów<sup>303</sup>, (3) wśród których istniał zwyczaj palenia żon wraz ze [zmarłymi] mężami. Zwyczaj ten wprowadzono wśród tych barbarzyńców dlatego, że pewna kobieta zamordowała męża za pomocą trucizny. (4) Król zdobył ich największe i najpotężniejsze miasto po wielu walkach w oblężeniu i je spalił<sup>304</sup>. Gdy przystąpił do oblężenia innego znaczącego miasta, przybyli doń Indowie z gałązkami błagalników, i oszczędził im dalszej walki.

Następnie rozpoczął walkę przeciwko miastom podległym Sopejtesowi<sup>305</sup>, szczególnie dobrze rządzonym. [Wszystko] inne bowiem [ich mieszkańcy] podporządkowują zdobyciu dobrej sławy, a piękno uchodzi pośród nich za najcenniejsze dobro. (5) Dlatego ich dzieci od narodzin podlegają doborowi: te, które są kształtne i przez naturę wyposażone w siłę fizyczną i piękny wygląd, przeżywają, te natomiast, których ciała wykazują jakieś braki, uznają za niewarte wychowywania i zabijają. (6) Małżeństwa planują więc bezinteresownie, nie kierując się żadnym względem na zamożność, lecz biorą pod uwagę jedynie piękno i fizyczną doskonałość. (7) Przeto większość mieszkańców tych miast wyróżnia się zaletami [ciała] większymi niż inni [ludzie].

Król Sopejtes był zaś ponad wszelką miarę przystojnym mężczyzną, mającym ponad cztery łokcie wzrostu<sup>306</sup>. Przybył on ze swej stolicy i przekazał siebie i swe królestwo Aleksandrowi, lecz otrzymał je z powrotem za sprawą łagodności zwycięzcy. (8) Sopejtes przez kilka dni gościł wspaniale całą armię z niezwykłą hojnością.

92. Τῷ δ' Ἀλεξάνδρῳ πολλὰ καὶ μεγάλα δῶρα παραστήσας κύνας ἔδωκεν ἑκατὸν καὶ πενήκοντα τοῖς μεγέθεσι καὶ ταῖς ἀλκαῖς καὶ τοῖς ἄλλοις προτερήμασι θαυματομένους, οὓς ἔφασαν ταῖς τίγρεσιν ἐπιμεμίχθαι. (2) βουλόμενος δὲ τὸν Ἀλέξανδρον διὰ τῶν ἔργων λαβεῖν πείραν τῆς τῶν κυνῶν ἀρετῆς εἰσήγαγεν εἷς τι περίφραγμα λέοντα τέλειον καὶ τῶν δοθέντων κυνῶν δύο τοὺς εὐτελεστάτους προέβαλε τῷ λέοντι· τούτων δὲ κατισχυομένων ὑπὸ τοῦ θηρίου δύο ἑτέρους εἰς 2 ἀφῆκεν. (3) τῶν δὲ τεττάρων περιγινόμενων τοῦ λέοντος πεμφθεῖς τις ὑπ' αὐτοῦ μετὰ μαχαίρας ἀφήρει τὸ δεξιὸν σκέλος ἐνὸς τῶν κυνῶν. τοῦ δὲ βασιλέως ἀναβοήσαντος καὶ τῶν σωματοφυλάκων προσδραμόντων καὶ τῆς τοῦ Ἰνδοῦ χειρὸς ἐπιλαβομένων ὁ μὲν Σωπείθης τρεῖς ἀντὶ τούτου δώσειν ἐπηγγείλατο, ὁ δὲ κυνηγὸς ἐπιλαβόμενος τοῦ σκέλους ἔτεμνεν ἡσυχῇ κατ' ὀλίγον. ὁ δὲ κύων οὔτε κλαγγὴν οὔτε μυγμὸν προέμενος, ἀλλὰ τοὺς ὀδόντας ἐμπεπρικῶς ἔμενεν ἕως ὅτου γενόμενος ἕξαμιμος ἐναπέθανε τῷ θηρίῳ.

93. Ἄμα δὲ τούτοις πραττομένοις ἦκεν Ἡφαιστίων μετὰ τῆς συναπεσταλμένης δυνάμεως πολλὴν τῆς Ἰνδικῆς καταπεπολεμηκῶς. τοῦτον μὲν οὖν διὰ τὰς ἀνδραγαθίας ἐπήνεσεν· αὐτὸς δὲ εἰς τὴν Φηγέως δυναστείαν ἐμβαλὼν καὶ τῶν ἐγχωρίων ἀσμένως τὴν τῶν Μακεδόνων παρουσίαν προσδεξαμένων καὶ τοῦ Φηγέως μετὰ δώρων πολλῶν ἀπαντήσαντος τὴν τε βασιλείαν ἔχειν συνεχώρησε καὶ ξενισθεὶς μετὰ τῆς δυνάμεως ἐπὶ δύο ἡμέρας λαμπρῶς ἐπὶ τὸν Ὑφασιν ποταμὸν προῆγεν, οὗ τὸ μὲν πλάτος ἦν σταδίων ἑπτὰ, τὸ δὲ βάθος ἕξ ὀργυιῶν, τὸ δὲ ρεῦμα σφοδρὸν καὶ δυσδιάβατον.

(2) Ἀκούσας δὲ τοῦ Φηγέως περὶ τῆς πέραν τοῦ Ἰνδοῦ ποταμοῦ χώρας ὅτι δώδεκα μὲν ἡμερῶν ἔχει δίοδον ἔρημον, μετὰ δὲ ταύτην εἶναι ποταμὸν τὸν ὀνομαζόμενον Γάγγην, τὸ μὲν πλάτος τριάκοντα καὶ δεῖν σταδίων, τὸ δὲ βάθος μέγιστον τῶν κατὰ τὴν Ἰνδικήν, πέραν δὲ τούτου κατοικεῖν τό τε τῶν Ταβραισίων καὶ Γανδαριδῶν ἔθνος, τούτων δὲ βασιλεύειν Ξανδράμην, ἔχοντα δισμυρίους μὲν ἵππεῖς, πεζῶν δὲ εἴκοσι μυριάδας, ἄρματα δὲ δισχίλια, ἐλέφαντας δὲ πολεμικῶς κεκοσμημένους τετρακισχιλίους, ἀπιστήσας δὲ τοῖς λεγομένοις προσεκαλέσατο τὸν Πῶρον καὶ περὶ τῶν προσαγγελλομένων τάκριβες διεπυνθάνετο. (3) ὁ δὲ τᾶλλα μὲν ὑπάρχειν ἅπαντα ἀληθῆ διεβεβαιοῦτο, τὸν δὲ βασιλέα τῶν Γανδαριδῶν ἔφησεν εὐτελῆ παντελῶς εἶναι καὶ ἄδοξον ὡς ἂν κουρέως υἱὸν νομιζόμενον εἶναι. εὐπρεπῆ γὰρ ὄντα τὸν τούτου πατέρα μεγάλως ὑπὸ τῆς βασιλίσσης ἀγαπηθῆναι καὶ τοῦ βασιλέως διὰ τῆς γυναικὸς δολοφονηθέντος εἰς τοῦτον περιστεῖν τὴν βασιλείαν. (4) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος, καίπερ ὀρῶν δυσεπίτευκτον τὴν ἐπὶ τοὺς Γανδαρίδας στρατείαν οὔσαν, ὅμως οὐκ ἀφίστατο τῆς φιλοτιμίας, ἀλλὰ πιστεύων ταῖς τῶν Μακεδόνων ἀρεταῖς καὶ τοῖς χρησμοῖς ἐλπίδας εἶχε κρατήσῃ τῶν βαρβάρων· τὴν μὲν γὰρ Πυθίαν ἀνίκητον αὐτὸν ὀνομακέναι, τὸν δ' Ἄμμωνα συγκεχωρηκέναι τὴν ἀπάσης τῆς γῆς ἐξουσίαν.

92. Aleksandrowi ofiarował liczne i wielkie dary: dał [mu] sto pięćdziesiąt psów wielkich i silnych, godnych też podziwu dla innych zalet, a mówią, że były one mieszańcami tygrysów. (2) Pragnąc, by Aleksander mógł sprawdzić w działaniu zalety owych psów, wyprowadził na ogrodzony dziedziniec dorosłego lwa i dwa najsilniejsze spośród podarowanych psów wysłał przeciwko lwu; gdy ulegały one przewadze lwa, wysłał [im na pomoc] dwa inne. (3) We czwórkę [psy] zaczęły brać górę nad lwem, a wtedy jakiś człowiek posłany z mieczem ciał prawą nogę jednego z psów. Na to król podniósł krzyk, a jego osobista straż podbiegła i chwyciła mocno rękę Inda, lecz Sopejtes obiecał, że za tego [psa] da mu trzy inne; wtedy ów człowiek zajmujący się psami pochwycił [psa] za nogę i powoli ją przecinał. A pies ten ani nie ujadął, ani nie skowyczał, lecz trzymał zęby mocno zaciśnięte [na zdobyczy] aż do chwili, gdy się wykrwawił i wyzionął ducha na grzbiecie lwa.
93. Podczas tych wydarzeń powrócił Hefajstion<sup>307</sup> z wysłanym wraz z nim oddziałem, jako zdobywca znacznej części terytorium Indii. [Aleksander] pochwalił go i uczcił za męstwo, a sam najechał królestwo Fegeusa<sup>308</sup>, gdzie mieszkańcy życzliwie przyjęli pojawienie się Macedończyków, a skoro Fegeus przybył na spotkanie króla z licznymi darami, ten zgodził się zatwierdzić jego władzę, po czym przyjmował jego hojną gościnę wraz z armią przez dwa dni. Następnie pomaszerował dalej w stronę rzeki Hyfasis, której szerokość wynosiła siedem stadiów<sup>309</sup>, głębokość sześciu sążni, a nurt był gwałtowny i trudny do przejścia.
- (2) Usłyszał od Fegeusa o krainie za rzeką Indus<sup>310</sup>, że jest tam pustynia do przebycia w dwanaście dni, a za nią płynie rzeka zwana Gangesem, o szerokości trzydziestu dwóch stadiów<sup>311</sup>, najgłębsza z rzek Indii. Poza nią znowu mieszkają plemiona Tabresjan i Gandarydów<sup>312</sup>, których królem jest Ksandrames<sup>313</sup>, mający dwadzieścia tysięcy jeźdźców, dwieście tysięcy piechoty, dwa tysiące rydwanów i cztery tysiące słoni<sup>314</sup> uzbrojonych do walki. Nie ufając tym wiadomościom, Aleksander posłał po Porosa i zapytał o dokładność zasłyszanych wieści. (3) On zaś potwierdził wszystkie inne szczegóły jako prawdziwe, powiedział jednak, że król Gandarydów jest całkiem zwyczajnym i pozbawionym powagi człowiekiem, i że uznają go za syna fryzjera. Jego ojciec był przystojny i na zabój zakochała się w nim królowa, uśmierciła więc podstępnie własnego męża i jemu oddała władzę w królestwie<sup>315</sup>.
- (4) Aleksander, chociaż widział, że wyprawa przeciw Gandarydom nie ma widoków powodzenia, nie zniechęcał się jednak, ufając męstwu swoich Macedończyków, a także słowom wyroczni, które dawały [mu] nadzieję, że pokona barbarzyńców. Pytia ogłosiła go bowiem niezwyciężonym<sup>316</sup>, a Ammon oddał mu władzę nad całą ziemią<sup>317</sup>.

**94.** Ὅρων δὲ τοὺς στρατιώτας ταῖς συνεχέσι στρατείαις καταπεπονημένους καὶ σχεδὸν ὀκταετῆ χρόνον ἐν πόνοις καὶ κινδύνοις τεταλαιπωρηκότας ὑπέλαβεν ἀναγκαῖον εἶναι τὰ πλήθη τοῖς ἀρμόζουσι λόγοις προτρέψασθαι πρὸς τὴν ἐπὶ τοὺς Γανδαρίδας στρατείαν. (2) πολλὴ μὲν γὰρ φθορὰ τῶν στρατιωτῶν ἐγγόνει καὶ λύσις οὐδεμία τῶν πολέμων ἠλπίζετο· καὶ τῶν μὲν ἵππων διὰ τὴν συνέχειαν τῆς ὁδοιπορίας τὰς ὀπλὰς ὑποτετρίφθαι συνέβαινε, τῶν δὲ ὄπλων τὰ πλεῖστα κατεξάνθαι καὶ τὸν μὲν Ἑλληνικὸν ἱματισμὸν ἐκλελοιπέναι, συναναγκάζεσθαι δὲ βαρβαρικοῖς ὑφάσμασι χρῆσθαι, συντεμόντας τὰ τῶν Ἰνδῶν περιβλήματα. (3) κατὰ τύχην δὲ καὶ χειμῶνες ἄγριοι κατερράγησαν ἐφ' ἡμέρας ἑβδομήκοντα καὶ βρονταὶ συνεχεῖς καὶ κεραυνοὶ κατέσκηπτον. Ἄ δὲ λογιζόμενος ἐναντιοῦσθαι ταῖς ἰδίαις ἐπιβολαῖς μίαν εἶχεν ἐλπίδα τῆς ἐπιθυμίας, εἰ τοὺς στρατιώτας διὰ τῆς εὐεργεσίας εἰς εὖνοιαν μεγάλην προαγάγοιτο. (4) διόπερ λεηλατεῖν μὲν αὐτοῖς συνεχώρησε τὴν πολεμίαν χώραν, γέμουσαν παντοίας ὠφελείας· ἐν αἷς δ' ἡμέραις ἡ δύναμις περὶ τὴν προνομήν ἠσχολεῖτο, συναγαγὼν τὰς γυναῖκας τῶν στρατιωτῶν καὶ τοὺς ἐξ αὐτῶν γεγονότας παῖδας ταύταις μὲν συνεστήσατο κατὰ μῆνα διδόναι σῖτον, τοῖς δὲ παισὶν ἐπιφορὰς ταγματικὰς ἀπένειμε κατὰ τοὺς τῶν πατέρων συλλογισμούς. (5) ὡς δ' ἐπανῆλθον οἱ στρατιῶται πολλῶν πληθὸς ἀγαθῶν ἐκ τῆς προνομῆς εὐρηκότες συνῆγε πάντας εἰς ἐκκλησίαν. διελθὼν δὲ λόγον πεφροντισμένον περὶ τῆς ἐπὶ τοὺς Γανδαρίδας στρατείας καὶ τῶν Μακεδόνων οὐδαμῶς συγκαταθεμένων ἀπέστη τῆς ἐπιβολῆς.

**95.** Κρίνας δ' ἐπὶ ταύτης τοὺς ὄρους θέσθαι τῆς στρατείας πρῶτον μὲν τῶν δώδεκα θεῶν βωμοὺς πεντήκοντα πηγῶν ὠκοδόμησεν, ἔπειτα τριπλασίαν τῆς προὔπαρχούσης στρατοπεδείαν περιβαλόμενος ὥρυξε τάφρον τὸ μὲν πλάτος πεντήκοντα ποδῶν, τὸ δὲ βάθος τεσσαράκοντα· τὴν δ' ἀναβολὴν ἐντὸς τῆς τάφρου σωρεύσας τεῖχος ἀξιόλογον ὠκοδόμησε. (2) προσέταξε δὲ τοῖς μὲν πεζοῖς κατασκηνώσεις ἐκάστω δύο στιβάδας πενταπῆχεις ἐχούσας οἰκοδομήσαι, τοῖς δ' ἵππεῦσι πρὸς ταύταις καὶ δύο φάτνας τῶν εἰθισμένων διπλασίας, ἀκολούθως δὲ καὶ τᾶλλα τὰ καταλείπεσθαι μέλλοντα τοῖς μεγέθεσιν αὐξῆσαι. ταῦτα δὲ πράττειν ἤμελλεν, ἅμα μὲν ἠρωικὴν βουλόμενος ποιήσασθαι στρατοπεδείαν, ἅμα δὲ τοῖς ἐγχωρίοις ἀπολιπεῖν σημεῖα μεγάλων ἀνδρῶν, ἀποφαίνοντα ῥώμας σωμάτων ὑπερφυεῖς. (3) Ἀπὸ δὲ τούτων γενόμενος μετὰ πάσης τῆς δυνάμεως ταῖς αὐταῖς ὁδοῖς πορευθεὶς ἀνέκαμψεν ἐπὶ τὸν Ἀκεσίην ποταμὸν· καταλαβὼν δὲ τὰ σκάφη νευαυπηγημένα καὶ ταῦτα καταρτίσας ἕτερα προσεναυπηγήσατο. (4) κατὰ δὲ τοῦτον τὸν χρόνον ἦκον ἐκ τῆς Ἑλλάδος σύμμαχοι καὶ μισθοφόροι διὰ τῶν στρατηγῶν ἠγμένοι, πεζοὶ μὲν πλείους τρισμυρίων, ἵππεῖς δ' οὐ πολὺ λείποντες τῶν ἑξακισχιλίων, ἐκομίσθησαν δὲ καὶ πανοπλία διαπρεπεῖς πεζοῖς μὲν δισμυρίοις καὶ πεντακισχιλίοις, φαρμάκων δ' ἰατρικῶν ἑκατὸν τάλαντα. ταῦτα μὲν οὖν διέδωκε τοῖς στρατιώταις. (5) τῆς δὲ ναυτικῆς παρασκευῆς συντελεσθείσης καὶ διακοσίων μὲν ἀφράκτων ἠτοιμασμένων, ὀκτακοσίων δὲ

94. Widząc, że żołnierze są wyczerpani nieustannymi wojnami i od ośmiu lat prowadzili życie pełne trudów i niebezpieczeństw, uznał za konieczne wesprzeć rzesze [żołnierzy] słowami stosownej zachęty na okoliczność wyprawy przeciwko Gandarydom<sup>318</sup>. (2) Straty wśród żołnierzy były ogromne, a nie było nadziei na uwolnienie od bojów. W nieustających marszach kopyta koni stawały się coraz cieńsze, zużywało się uzbrojenie, brakowało już też greckich strojów, co zmuszało ich do ubierania się w barbarzyńskie szaty i przerabiania strojów Indów. (3) Tak się też złożyło, że był to czas ulewnych deszczy padających w porze zimowej przez siedemdziesiąt dni przy odgłosach ciągłych grzmotów i błyskawic<sup>319</sup>. Rozważywszy wszystko to, co przemawiało przeciwko jego zamysłom, miał [jeszcze] jedną nadzieję na ich spełnienie: jeżeli potrafiłby pozyskać życzliwość żołnierzy dzięki wdzięczności. (4) Dlatego pozwolił im plądrować terytorium nieprzyjaciela, obfitujące we wszelkie dobra. W tych dniach, gdy wojsko było zajęte ściąganiem łupów, [król] zebrał kobiety owych żołnierzy i urodzone z nich dzieci<sup>320</sup>. Kobietom postanowił wydać miesięczny przydział zboża, a dzieciom przydzielił dodatki pieniężne według oddziałów, stosownie do rangi wojskowej ich ojców. (5) Gdy powrócili żołnierze obładowani mnóstwem łupów zdobytych z grabieży, [Aleksander] zwołał wszystkich na zgromadzenie. Wygłosił staranie przemyślaną mowę o wyprawie przeciwko Gandarydom, lecz gdy Macedończycy w żaden sposób nie wyrażali zgody, odstąpił od tego przedsięwzięcia<sup>321</sup>.
95. Rozumiejąc, że w tym miejscu znajduje się granica [jego] wyprawy, wznosił najpierw ołtarze dwunastu bóstw<sup>322</sup>, każdy o wysokości pięćdziesięciu łokci<sup>323</sup>, a następnie rozszerzył trzykrotnie obszar dotąd istniejącego obozu i wykopał fosę szerokości pięćdziesięciu stóp i głębokości czterdziestu. Wyrzucił ziemię z wnętrza fosy i wznosił stosowny mur. (2) Rozkazał żołnierzom piechoty wznieść namioty, a w każdym z nich było łóżko długie na pięć łokci; żołnierze jazdy mieli zaś dodatkowo zbudować dwa żłoby dwukrotnie większe od normalnych. Podobnie też [kazał] powiększyć rozmiary innych rzeczy, które miały [tam] pozostać. Było jego zamiarem, by zbudować obóz na miarę herosów, a jednocześnie pozostawić okolicznym ludom znak, [że zamieszkiwały go] istoty olbrzymie, ukazując ogromne rozmiary [ich] ciał. (3) Gdy wszystko to zostało wykonane, [Aleksander] pomaszerował z całą armią tymi samymi drogami z powrotem do rzeki Akesine; znalazł tam okręty, które [wcześniej] kazał zbudować, wyposażył je i przystąpił do budowy następnych. (4) W tym czasie przybyli z Grecji sprzymierzeńcy i najemnicy pod dowództwem [własnych] wodzów, ponad trzydzieści tysięcy piechoty i niewiele mniej niż sześć tysięcy jazdy. Dostarczono też znakomite uzbrojenie dla dwudziestu pięciu tysięcy pieszych żołnierzy, i za sto talentów zaopatrzenia w leki i przybory lekarskie. (5) Te rzeczy rozdał między żołnierzy. Po ukończeniu budowy okrętów miał do dyspozycji dwieście otwartych [jednostek] i osiemdziesiąt

ὕπηρετικῶν τὰς μὲν παρὰ τὸν ποταμὸν κτισθείσας πόλεις ὠνόμασε τὴν μὲν διὰ τὸ τῷ πολέμῳ κρατῆσαι Νίκαιαν, τὴν δ' ἀπὸ τοῦ τελευτήσαντος ἵππου κατὰ τὴν πρὸς Πῶρον μάχην Βουκεφάλαν.

96. Αὐτὸς δὲ μετὰ τῶν φίλων ἐμβὰς εἰς τὰς ναῦς τὸν διὰ τοῦ ποταμοῦ πλοῦν ἐπὶ τὸν Ὀκεανὸν τὸν κατὰ μεσημβρίαν ἐποιεῖτο. τὸ δὲ πολὺ μέρος τῆς δυνάμεως παρὰ τὸν ποταμὸν ὠδοιπόρει, προηγουμένου Κρατεροῦ καὶ Ἡφαιστίωνος. Ὡς δ' ἦλθον ἐπὶ τὴν Ἀκεσίνου καὶ Ὑδάσπου συμβολήν, ἐκβιβάσας τοὺς στρατιώτας προῆγεν ἐπὶ τοὺς ὀνομαζομένους Σίβους. (2) τοὺτους δὲ φασὶν ἀπογόνους εἶναι τῶν μεθ' Ἡρακλέους ἐπὶ τὴν Ἄορνον πέτραν στρατευσάντων καὶ τῆς μὲν πολιορκίας ἀποτυχόντων, ἐν τούτῳ δὲ τῷ τόπῳ κατοικισθέντων ὑφ' Ἡρακλέους. τοῦ δ' Ἀλεξάνδρου καταστρατοπεδεύσαντος πλησίον ἐπιφανεστάτης πόλεως προῆλθον οἱ δόξη πρωτεύοντες τῶν πολιτῶν. ἐντυχόντες δὲ τῷ βασιλεῖ καὶ τὴν συγγένειαν ἀνανεωσάμενοι πάντα ποιήσιν ἔφασαν μετὰ προθυμίας ὡς ἂν συγγενεῖς ὄντες καὶ δῶρα προσεκόμισαν μεγαλοπρεπῆ. (3) ὁ δὲ Ἀλέξανδρος ἀποδεξάμενος αὐτῶν τὴν εὖνοιαν καὶ τὰς πόλεις ἀποδείξας ἐλευθέρως προῆγεν ἐπὶ τὰ συνορίζοντα τῶν ἔθνῶν. Καταλαβὼν δὲ τοὺς ὀνομαζομένους Ἀγαλασσεῖς ἠθροικότας πεζοὺς μὲν τετρακισμυρίους, ἵππεῖς δὲ τρισχιλίους, συνάψας αὐτοῖς μάχην καὶ νικήσας τοὺς μὲν πλείστους κατέκοψεν, τοὺς δὲ λοιποὺς συμφυγόντας εἰς τὰς πλησίον πόλεις ἐκπολιορκήσας ἐξηνδραποδίσαστο. (4) τῶν δὲ ἄλλων ἐγχωρίων συναθροισθέντων δισμυρίους μὲν καταφυγόντας εἰς πόλιν μεγάλην κατὰ κράτος εἶλε, τῶν δ' Ἰνδῶν διαφραζάντων τοὺς στενωποὺς καὶ ἀπὸ τῶν οἰκιῶν μαχομένων εὐρώστως βιαζόμενος ἀπέβαλε τῶν Μακεδόνων οὐκ ὀλίγους. (5) διὰ δὲ τὴν ὀργὴν ἐμπρήσας τὴν πόλιν συγκατέκαυσε τοὺς πλείστους τῶν δ' ἐγχωρίων τῶν ὑπολειπομένων εἰς τρισχιλίους συμφυγόντας εἰς τὴν ἀκρόπολιν καὶ μεθ' ἱκετηρίων δεηθέντας ἀπέλυσεν.
97. Αὐτὸς δὲ πάλιν μετὰ τῶν φίλων ἐμβὰς εἰς τὰς ναῦς διὰ τοῦ ποταμοῦ τὸν πλοῦν ἐποιεῖτο μέχρι τῆς συμβολῆς τῶν προειρημένων ποταμῶν καὶ τοῦ Ἰνδοῦ. μεγάλων δὲ ρεῖθρων εἰς ἓνα τόπον συρραπτόντων ἴλιγγες πολλαὶ καὶ φοβεραὶ συνίσταντο καὶ τὰ σκάφη συστρέφουσαι διέφθειρον. τῆς δὲ τοῦ ρεύματος βίας ὀξείας καὶ σφοδρᾶς οὔσης καὶ τῆς τῶν κυβερνητῶν τέχνης κατισχυομένης δύο μὲν μακρὰι ναῦς κατέδυσαν, τῶν δὲ ἄλλων πλοίων οὐκ ὀλίγα πρὸς τὴν γῆν ἐξέπεσε. (2) τῆς δὲ ναυαρχίδος καταρράκτη μεγάλῳ περιπεσοῦσης ὁ βασιλεὺς εἰς τὸν ἔσχατον ἦλθε κίνδυνον. διὸ καὶ τοῦ θανάτου πρὸ ὀφθαλμῶν ὄντος ὁ μὲν Ἀλέξανδρος ἀποθέμενος τὴν ἐσθῆτα γυμνῷ τῷ σώματι τῆς ἐνδεχομένης ἀντιείχετο βοηθείας, οἱ δὲ φίλοι παρενήχοντο, σπεύδοντες ὑποδέξασθαι περιτρεπομένης τῆς νεῶς τὸν βασιλέα. (3) πολλῆς δὲ ταραχῆς περὶ τὴν ναῦν οὔσης καὶ τῶν μὲν ἀνδρῶν ἀντιταττομένων τῇ τοῦ ρεύματος βίᾳ, τοῦ δὲ ποταμοῦ κατισχύοντος πᾶσαν ἀνθρωπίνην ἐπίνοιαν τε καὶ δύναμιν μόγις ὁ Ἀλέξανδρος μετὰ τῶν νεῶν εἰς τὴν γῆν ἐξέπεσεν. σωθεῖς

statków pomocniczych. Nadał nazwy dwom miastom założonym po drugiej stronie rzeki, nazywając jedno z nich Nikają dla uczczenia wojennego zwycięstwa, a drugie Bukefalią na cześć swego konia, który zmarł po bitwie z Porosem<sup>324</sup>.

96. Sam zaś z Przyjaciółmi wsiadł na okręty i rozpoczął żeglugę w stronę południowego oceanu<sup>325</sup>. Główna masa jego wojsk maszerowała wzdłuż [brzegów] rzeki, pod dowództwem Kraterosa i Hefajstiona<sup>326</sup>.

Gdy dotarli do miejsca połączenia Akesine z Hydaspesem<sup>327</sup>, zebrał żołnierzy i poprowadził przeciwko ludowi zwanemu Sibianami. (2) Powiadają, że są to potomkowie wojowników, [którzy przybyli] wraz z Heraklesem do skały Aornos i bezskutecznie [ją] oblegali<sup>328</sup>, a [potem] zostali osiedleni przez Heraklesa w tym właśnie miejscu. Aleksander rozbił obóz w pobliżu bardzo znacznego miasta, z którego przybyli najślawniejsi spośród obywateli. Stanęli przed królem, odnowili [z nim] więzy pokrewieństwa, oświadczyli z zapałem, że jako krewniacy uczynią [dla niego] wszystko, i przedstawili wspaniałe dary. (3) Aleksander przyjął ich życzliwość, ogłosił ich miasta jako wolne, i wyruszył dalej przeciwko granicznym plemionom.

Napotkawszy plemię zwane Agalassami<sup>329</sup>, uszykowane do walki w sile czterdziestu tysięcy piechoty i trzech tysięcy jazdy, wciągnął ich w bitwę i zwyciężył, wyciąwszy większość w pień, a pozostałych, którzy uciekli do pobliskich miast, oblegał, pojmał i sprzedał w niewolę. (4) Gromadziły się też oddziały z innych plemion; wziął szturmem miasto z dwudziestoma tysiącami uciekinierów; Indowie zabarykadowali wąskie uliczki i walczyli zaciekle z domów, [i Aleksander] stracił w walce niemało Macedończyków. (5) Z gniewu podpalił więc miasto i spalił żywcem większość mieszkańców. Pozostałych krajowców, którzy w liczbie do trzech tysięcy schronili się w twierdzy i błagali o litość z gałzkami błagalników, puścił wolno.

97. Sam zaś wsiadł na powrót na okręty wraz z Przyjaciółmi i popłynął tą rzeką dalej, aż do spływu poprzednio wspomnianych rzek<sup>330</sup> oraz Indusu. Tam, gdzie potężne nurty [tych rzek] spływały w jedno miejsce, tworzyły się liczne i straszliwe wiry, powodując zniszczenie wpadających na siebie okrętów. Siła nurtu była gwałtowna i prędką, wygrywała z umiejętnościami sterników, [tak że] dwa wielkie okręty zatoniły, a z innych okrętów wiele wpadło na mieliznę. (2) Okręt flagowy został również rzucony na ogromną kataraktę, a [wówczas] król znalazł się w najwyższym niebezpieczeństwie. Kiedy więc śmierć zagrażała mu w oczy, Aleksander, zdjęwszy ubranie, nagi, radził sobie jak potrafił, a towarzysze płynęli wraz z nim, mając nadzieję, że pomogą królowi, kiedy [jego] okręt się przewrócił. (3) I choć na pokładzie okrętu trwało potworne zamieszanie i załoga zmagiała się z siłą nurtu, lecz [potęga] rzeki przewyższała wszelkie ludzkie umiejętności i siły, Aleksander wraz z płynącymi wydostał się jednak [z trudem] na brzeg. Cudownie ocalony złożył ofiary bogom jako

δὲ παραδόξως τοῖς θεοῖς ἔθυσεν ὡς μεγίστους ἐκπεφευγῶς κινδύνους καὶ πρὸς ποταμὸν ὁμοίως Ἀχιλλεῖ διαγωνισάμενος.

**98.** Μετὰ δὲ ταῦτα στρατεύσας ἐπὶ Συδράκας καὶ τοὺς ὀνομαζομένους Μαλλοῦς, ἔθνη πολυάνθρωπα καὶ μάχιμα, κατέλαβε τοὺς ἐγχωρίους ἠθροικότας πεζοὺς μὲν πλείους τῶν ὀκτακισμυρίων, ἵππεῖς δὲ μυρίους, ἄρματα δ' ἑπτακόσια. οὗτοι πρὸ μὲν τῆς Ἀλεξάνδρου παρουσίας ἐπολέμουν ἀλλήλοις, ὡς δ' ὁ βασιλεὺς ἤγγισε τῇ χώρᾳ, συνεφρόνησαν καὶ μυρίας παρθένους δόντες καὶ λαβόντες διὰ τῆς ἐπιγαμίας ταύτης διηλλάγησαν. (2) οὐ μὴν συγκατέβησαν εἰς παράταξιν, ἀλλὰ πάλιν στασιάζσαντες ὑπὲρ τῆς ἡγεμονίας εἰς τὰς σύνεγγυς πόλεις ἀπεχώρησαν.

Ὁ δ' Ἀλέξανδρος τῇ πρώτῃ πόλει πλησιάζσας ἐξ ἐφόδου διενοεῖτο πολιορκεῖν ταύτην. (3) ἔνθα δὴ τῶν τερατοσκοπῶν τις Δημοφῶν ὄνομα προσελθὼν αὐτῷ διὰ τινων οἰωνῶν ἔφη προδηλοῦσθαι τῷ βασιλεῖ μέγαν κίνδυνον ἐκ τραύματος ἐσόμενον ἐν τῇ πολιορκίᾳ. διόπερ ἠξίου τὸν Ἀλέξανδρον ἀφεῖναι μὲν ταύτην τὴν πόλιν ἐπὶ τοῦ παρόντος, ἐφ' ἑτέρας δὲ πράξεις ἐπιβάλλειν τὸν νοῦν. (4) ὁ δὲ βασιλεὺς τούτῳ μὲν ἐπέπληξεν ὡς ἐμποδίζοντι τὴν ἀρετὴν τῶν ἀγωνιζομένων, αὐτὸς δὲ διατάξας τὰ περὶ τὴν πολιορκίαν πρῶτος ἠγεῖτο πρὸς τὴν πόλιν, φιλοτιμούμενος αὐτὴν διὰ τῆς βίας χειρῶσασθαι. τῶν δὲ μηχανικῶν ὀργάνων ὑστερούντων πρῶτος διακόψας πυλίδας καὶ παρεισπεσῶν εἰς τὴν πόλιν πολλοὺς μὲν κατέβαλε, τοὺς δὲ λοιποὺς τρεψάμενος συνεδίωξεν εἰς τὴν ἀκρόπολιν.

(5) Τῶν δὲ Μακεδόνων περὶ τὴν τειχομαχίαν ἔτι διατριβόντων ἀρπάζσας κλίμακα καὶ τοῖς τῆς ἄκρας τείχεσι προσερείσας καὶ τὴν πέλτην ὑπὲρ τῆς κεφαλῆς ἔχων προσανέβαινε. τῆς δὲ κατὰ τὴν ἐνέργειαν ὀξύτητος φθανούσης τοὺς προμαχομένους τῶν βαρβάρων ταχέως ἐπέβη τῷ τείχει. (6) τῶν δ' Ἰνδῶν εἰς χεῖρας μὲν ἔλθεῖν οὐ τολμώνων, ἐκ διαστήματος δὲ ἀκοντιζόντων καὶ τοξευόντων ὁ μὲν βασιλεὺς ὑπὸ τοῦ πλήθους τῶν βελῶν κατεπονεῖτο, οἱ δὲ Μακεδόνες δύο κλίμακας προσθέντες διὰ τούτων προσανέβαινον ἀθρόοι καὶ συντριβεισῶν ἀμφοτέρων ἐπὶ τὴν γῆν κατηνέχθησαν.

**99.** Ὁ δὲ βασιλεὺς ἐρημωθεὶς πάσης βοηθείας ἐτόλμησεν ἐπιτελέσαι πράξιν παράδοξον καὶ μνήμης ἀξίαν. τὸ γὰρ ἀπὸ τοῦ τείχους ἀπελθεῖν ἄπρακτον πρὸς τοὺς ἰδίους ἀνάξιον κρίνας ὑπάρχειν τῆς ἰδίας εὐπραξίας καθήλατο μετὰ τῶν ὄπλων μόνος εἰς τὴν πόλιν. (2) συνδραμόντων δ' ἐπ' αὐτὸν τῶν Ἰνδῶν ὑπέστη τεθαρρηκότως τὴν τῶν βαρβάρων ἐπιφορὰν· προβαλλόμενος δ' ἐκ τῶν δεξιῶν δένδρον τι παρ' αὐτὸ τὸ τεῖχος ἐρριζωμένον, ἐκ δὲ τῶν εὐωνύμων αὐτὸ τὸ τεῖχος ἠμύνετο τοὺς Ἰνδοὺς, οὕτω τῷ θυμῷ παραστὰς ὡς ἂν τις βασιλεὺς τηλικούτων ἤδη ἀπειργασμένων ἀνδραγαθήσειε, τὴν ἐσχάτην τοῦ βίου καταστροφὴν εὐκλεεστάτην γενέσθαι φιλοτιμούμενος. (3) πολλὰς μὲν γὰρ εἰς τὸ κράνος ἐλάμβανε πληγὰς, οὐκ ὀλίγας δὲ εἰς τὴν πέλτην ἐδέχετο· τέλος δὲ τοξευθεὶς ὑπὸ τὸν μαστὸν ἔπεσεν εἰς γόνυ, κατισχυθεὶς ὑπὸ τῆς πληγῆς. εὐθύ δ' ὁ μὲν τοξεύσας Ἰνδὸς καταφρονήσας προσέδραμε καὶ καταφέροντος αὐτοῦ πληγὴν



ten, który wyszedł cało ze śmiertelnego zagrożenia, i jako ten, który – na podobieństwo Achilleśa<sup>331</sup> – stoczył walkę z rzeką.

98. Potem podjął wyprawę przeciwko Sydrakom<sup>332</sup> i plemieniu tak zwanych Malłów<sup>333</sup>, ludów licznych i walecznych, i napotkał ich oddziały zebrane w sile ponad osiemdziesięciu tysięcy piechoty, dziesięciu tysięcy jazdy i siedmiuset wozów bojowych. Plemiona te przed przyjściem Aleksandra walczyły nawzajem ze sobą, a gdy król wkroczył na ich ziemie, pojednali się, i dając i biorąc tysiąc dziewięć, [w ten sposób] poprzez małżeństwa zawarli przymierze. (2) Mimo to jednak nie ruszyli wspólnie do walki, lecz znowu się poróżnili o dowodzenie i wycofali się do pobliskich miast.

Aleksander zaś, zbliżywszy się do pierwszego miasta, zamierzał wziąć je szturmem. (3) Lecz wówczas zgłosił się do niego pewien wieszczek, imieniem Demofon, mówiąc, że przewiduje, iż król znajdzie się w wielkim niebezpieczeństwie z powodu rany odniesionej podczas ataku. Dlatego błagał Aleksandra, by odstąpił tymczasem od tego miasta, i zwrócił swe zamysły ku innym miastom. (4) Lecz król zganił go [tylko] za osłabianie morale walczących, sam zarządził rozpoczęcie ataku i pierwszy na czele żołnierzy popędził do miasta, płonąć żądzą zajęcia go szturmem<sup>334</sup>. Ponieważ nadejście machin wojennych opóźniało się, pierwszy wyłamał boczną furtkę i wpadłszy do miasta, obalił wielu [obrońców], a pozostałych ścigał, pędząc przed sobą w stronę twierdzy. (5) Macedończycy byli wciąż zajęci walką na murach, [Aleksander] chwycił więc drabinę, przyłożył do muru twierdzy i zaczął się wspinać, trzymając nad głową lekką tarczę. Poruszał się tak energicznie i szybko, że wyprzedzając [ruchy] barbarzyńców, szybko wspinał się na mur. (6) Indowie nie odważyli się podejść do niego blisko, lecz z odległości miotali strzały i pociski, aż król ugiął się pod ich gradem. Macedończycy chwycili dwie drabiny i zaczęli się po nich tłumnie wspinać, ale zawaliły się obie i [żołnierze] pospadali na ziemię.

99. Osamotniony, pozbawiony jakiegokolwiek pomocy król odważył się na czyn niezwykły i godny pamięci. Uważając zejście z muru do swoich bez dokonania jakiegoś czynu za rzecz niezgodną z jego własną sprawnością, zeskoczył sam jeden z bronią do miasta. (2) Zbiegli się wokół niego Indowie, a on wytrzymał mężnie ataki barbarzyńców. Z prawej strony chroniło go jakieś drzewo rosnące przy samym murze, a z lewej sam mur, i odpierał Indów, wykazując odwagę, jaką powinien [okazać] każdy król zdolny do tak wielkich osiągnięć; pragnął [bowiem] z całej siły okryć szczególną chwałą ostatnie chwile swego życia. (3) Przyjął wiele ciosów na hełm, i nie mniej [ich] otrzymał w tarczę. Wreszcie ugodzony strzałą w pierś, upadł na kolana, osłabiony tym ciosem. Zaraz też Ind, który ranił go strzałą, uznał, że nie musi się już obawiać [króla] i przybiegł, rzucając się do zadania ciosu, lecz Aleksander wbił miecz w bok

ὁ Ἀλέξανδρος ὑπέθηκε τῇ λαγόνι τὸ ξίφος καὶ καιρίου γενομένου τοῦ τραύματος ὁ μὲν βάρβαρος ἔπεσεν, ὁ δὲ βασιλεὺς ἐπιλαβόμενος τοῦ πλησίον κλάδου καὶ διαναστὰς προεκαλεῖτο τῶν Ἰνδῶν τοὺς βουλομένους διαγωνίσασθαι.

(4) Κατὰ δὲ τοῦτον τὸν χρόνον Πευκέστης, εἷς τῶν ὑπασπιστῶν, δι' ἑτέρας κλίμακος προσαναβὰς πρῶτος υπερήσπισε τὸν βασιλέα· μετὰ δὲ τοῦτον ἕτεροι πλείους ἐπιφανέντες καὶ καταπληξάμενοι τοὺς βαρβάρους διέσωσαν τὸν Ἀλέξανδρον. τῆς δὲ πόλεως ἀλούσης κατὰ κράτος οἱ μὲν Μακεδόνες διὰ τὸν ὑπὲρ τοῦ βασιλέως θυμὸν πάντας τοὺς περιτυχόντας ἀνήρουν καὶ τὴν πόλιν νεκρῶν ἐπλήρωσαν.

(5) Ἐπὶ πολλὰς δὲ ἡμέρας τοῦ βασιλέως ἀσχοληθέντος περὶ τὴν θεραπείαν οἱ κατὰ τὴν Βακτριανὴν καὶ Σογδιανὴν κατοικισθέντες Ἕλληνες ἐκ πολλοῦ μὲν τὸν ἐν τοῖς βαρβάροις κατοικισμὸν χαλεπῶς ἔφερον, τότε δὲ φήμης προσπεσούσης αὐτοῖς ὅτι τρωθεὶς ὁ βασιλεὺς τετελεύτηκεν ἀπέστησαν ἀπὸ τῶν Μακεδόνων. (6) ἀθροισθέντες δὲ εἰς τρισχιλίους, κατὰ τὴν εἰς οἶκον ἀνακομιδὴν πολλὰ πονήσαντες, ὕστερον ὑπὸ τῶν Μακεδόνων κατεκόπησαν μετὰ τὴν Ἀλεξάνδρου τελευτήν.

**100.** Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος διασωθεὶς ἐκ τοῦ τραύματος καὶ θύσας τοῖς θεοῖς σωτήρια μεγάλας ἐσιτίασεις τῶν φίλων ἐποιεῖτο. παρὰ δὲ τὸν πότον ἴδιόν τι συνέβη γενέσθαι καὶ μνήμης ἄξιον. (2) ἐν γὰρ τοῖς ἐταίροις παραληφθεὶς τις Μακεδὼν, ὄνομα Κόραγος, ῥώμη σώματος διαφέρων καὶ πολλάκις ἐν ταῖς μάχαις ἠνδραγαθηκῶς, παροξυνθεὶς ὑπὸ τῆς μέθης προεκαλέσατο μονομαχησάμενος Διωξίππον τὸν Ἀθηναῖον, ἀθλητὴν ἄνδρα καὶ ταῖς ἐπιφανεστάταις νίκαις ἐστεφανωμένον. (3) τῶν δὲ παρακεκλημένων ἐπὶ τὸν πότον, ὡς εἰκός, συνεπιλαβομένων τῆς φιλοτιμίας καὶ τοῦ μὲν Διωξίππου συγκαταθεμένου, τοῦ δὲ βασιλέως ἡμέραν τῆς μάχης τάξαντος, ὡς ὁ τῆς μονομαχίας χρόνος ἦκεν, πολλὰι μυριάδες ἀνδρῶν συνήχθησαν ἐπὶ τὴν θέαν. (4) καὶ τῶν μὲν Μακεδόνων ὁμοεθνῶν ὄντων τῷ Κοράγῳ καὶ τοῦ βασιλέως συμφιλοτιμουμένου, τῶν δὲ Ἑλλήνων τῷ Διωξίπῳ συναγωνιώντων προῆλθεν εἰς τὸν ἀγῶνα ὁ μὲν Μακεδὼν πολυτελέσιν ὄπλοις κεκοσμημένος, ὁ δ' Ἀθηναῖος γυμνὸς ὑπαληλιμμένος, (5) ἔχων ῥόπαλον σύμμετρον.

Ἀμφοτέρων δὲ τῇ τε τοῦ σώματος ῥώμη καὶ τῇ τῆς ἀλκῆς ὑπεροχῇ θαυμάζομένων οἰονεὶ τις θεομαχία μέλλουσα γίνεσθαι προσεδοκίη· ὁ μὲν γὰρ Μακεδὼν διὰ τε τὴν φύσιν τοῦ σώματος καὶ τὴν λαμπρότητα τῶν ὄπλων μεγάλην ἐπιφέρων κατάπληξιν Ἄρει παρεμφερῆς ὑπελαμβάνετο, ὁ δὲ Διωξίππος ὑπερέχων τε τῇ ῥώμῃ καὶ διὰ τὴν ἐκ τῆς ἀθλήσεως μελέτην, ἔτι δὲ διὰ τὴν περὶ τὸ ῥόπαλον ιδιότητα τὴν πρόσοψιν Ἡρακλεωτικὴν εἶχεν.

(6) Ὡς δ' ἐπῆγον ἀλλήλοις, ὁ μὲν Μακεδὼν ἐκ συμέτρου διαστήματος λόγχην ἠκόντισεν, ὁ δ' ἕτερος βραχὺ παρεγκλίνας τὴν ἐπιφερομένην πληγὴν ἐξένευσεν. εἴθ' ὁ μὲν τὴν Μακεδονικὴν σάρισαν προβεβλημένος ἐπεπορεύετο, ὁ δ' ἐγγίσαντος αὐτοῦ τῷ ῥοπάλῳ πατάξας τὴν σάρισαν ἀπέθραυσεν. (7) ὁ δὲ δυσὶν ἐλαττώμασι περιπεσὼν ἐπὶ τὴν ἀπὸ τοῦ ξίφους μάχην κατήντησεν.

[Inda], we właściwym momencie zadając mu ranę, i barbarzyńca padł. Król zaś chwycił się pobliskiej gałęzi i wstał na nogi, wołając Indów, by ci, którzy zechcą, przyszli się z nim bić.

(4) W tej chwili Peukestas, jeden ze straży przybocznej, wspiął się po innej drabinie i jako pierwszy osłonił króla tarczą. Następnie więcej ich pojawiło się gromadnie<sup>335</sup>, wzbudzili postrach wśród barbarzyńców i ocalili Aleksandra. Po zdobyciu miasta szturmem, Macedończycy, rozwścieczeni zranieniem króla, pozabijali wszystkich [Mallów], których napotkali, i zapełnili miasto trupami.

(5) Przez wiele dni król znajdował się pod opieką lekarzy<sup>336</sup>, a Grecy osiedleni w Baktirii i Sogdianie, którzy od dawna z trudem znosili zamieszkiwanie pośród barbarzyńców, posłyszawszy wówczas, że król zmarł od ran, podnieśli bunt przeciw Macedończykom<sup>337</sup>. (6) Zebrawszy się w trzytysięcznej gromadzie, doznali wielu trudów podczas drogi powrotnej do domu, a później, po śmierci Aleksandra, zostali wyróżnieni przez Macedończyków<sup>338</sup>.

- 100.** Aleksander wyleczył się [wreszcie] z rany, złożył bogom ofiary dziękczynne za ocalenie i wydał wielką ucztę dla towarzyszy. Podczas picia zdarzył się pewien dziwny wypadek, wart wspomnienia. (2) Wśród hetajrów był pewien Macedończyk imieniem Koragos<sup>339</sup>, wyróżniający się siłą fizyczną i wielokrotnie wślawiony męstwem w bitwach. Podniecony pijaństwem, wyzwiał na pojedynek Ateńczyka Dioksippos<sup>340</sup>, atlecę, który zdobywał wieńce za zwycięstwa w największych zawodach<sup>341</sup>. (3) Jak zwykle, rozochoceni winem [goście] zachęcali go i wspierali [jego] ambicje, i Dioksippos uległ namowom. Król wyznaczył dzień walki, a gdy nadszedł czas pojedynku, wiele tysięcy ludzi zasiadło gromadnie, by obserwować [walkę]. (4) Macedończycy i król stali po stronie Koragosa, a Grecy sprzyjali w walce Dioksipposowi. Macedończyk wystąpił na plac zawodów odziany we wspaniałą zbroję, (5) a Ateńczyk nagi i posmarowany oliwą, mając [w ręce] odpowiedniej wielkości pałkę.

Na obu patrzono z podziwem dla siły ich ciał i niezwykłego hartu, jak gdyby oczekując mającej nastąpić walki bogów. Macedończyk dzięki wyglądowi ciała i wspaniałemu uzbrojeniu wzbudzał wielki postrach, [gdyż] brano go za podobnego Aresowi<sup>342</sup>. A Dioksippos wyróżniał się siłą i z powodu wyćwiczeniu w zapasach, a to, że nosił pałkę, upodabniało jego oblicze do Heraklesa. (6) Gdy zbliżyli się do siebie, Macedończyk rzucił włócznię z odpowiedniej odległości, a ten drugi, odchyliwszy się nieco, uniknął zadanego ciosu. Potem [Koragos] wysunął przed siebie swą macedońską sarysę i gotował się do ciosu, ale [Ateńczyk] – kiedy tamten znalazł się bliżej – uderzył sarysę pałką i ją złamał. (7) Dwukrotnie pokonany, Macedończyk został zmuszony do walki na miecze. Kiedy jednak miał już wyciągnąć krótki miecz, [Ateńczyk] skoczył

μέλλοντος δ' αὐτοῦ σπᾶσθαι τὴν μάχαιραν ἔφθασε προπηδήσας καὶ τῇ μὲν εὐωνύμῳ κατέλαβε τὴν ἔλκουσαν τὸ ξίφος χεῖρα, τῇ δ' ἄλλῃ κινήσας ἐκ τῆς βάσεως τὸν ἀντίπαλον ὑπέσυρε τὰ σκέλη. (8) ῥιφέντος δ' ἐπὶ γῆν ἐπιβάς ἐπὶ τὸν τράχηλον τῷ ποδὶ καὶ τὸ ῥόπαλον ἀνατεινόμενος ἀνέβλεψεν πρὸς τοὺς θεωμένους.

**101.** Ἀναβοήσαντος δὲ τοῦ πλήθους διὰ τε τὸ παράδοξον καὶ τὴν ὑπερβολὴν τῆς ἀνδραγαθίας ὁ μὲν βασιλεὺς προσέταξεν ἀφεῖναι καὶ τὴν θεὰν διαλύσας ἀπηλλάγη, δυσφορῶν ἐπὶ τῇ τοῦ Μακεδόνοιο ἡττῆ. (2) ὁ δὲ Διώξιππος ἀφείς τὸν πεπτωκότα καὶ περιβόητον νίκην ἀπενεγκάμενος ἀπῆει ταινιούμενος ὑπὸ τῶν ὁμοφύλων, ὡς κοινὴν πᾶσι τοῖς Ἑλλησι παρεσημμένος εὐδοξίαν. οὐ μὴν ἡ τύχη γε εἴασεν ἐπὶ πολὺν χρόνον καυχῆσασθαι τὸν ἄνδρα τῇ νίκῃ. (3) Ὁ τε γὰρ βασιλεὺς ἀλλοτριώτερον αἰεὶ διετέθη πρὸς αὐτόν, οἳ τε φίλοι τοῦ Ἀλεξάνδρου καὶ πάντες οἱ περὶ τὴν αὐτὴν Μακεδόνες, φθονοῦντες αὐτοῦ τῇ ἀρετῇ, ἔπεισαν μὲν τὸν ἐπὶ τῆς διακονίας τεταγμένον ὑποβαλεῖν ὑπὸ τὸ προσκεφάλαιον χρυσοῦν ποτήριον, αὐτοὶ δὲ κατὰ τὸν ἐξῆς πότον καταιτιασάμενοι κλοπὴν καὶ ποτήριον εὐρηκέναι προσποιηθέντες εἰς αἰσχύνην καὶ ἄδοξίαν ἤγαγον τὸν Διώξιππον. (4) ὁ δὲ θεωρῶν τὴν ἐπ' αὐτόν συνδρομὴν τῶν Μακεδόνων τότε μὲν ἐξήλθεν ἐκ τοῦ πότου, μετ' ὀλίγον δὲ ἐπὶ τὴν ἰδίαν κατάλυσιν παραγενόμενος καὶ γράψας πρὸς τὸν Ἀλέξανδρον ἐπιστολὴν περὶ τῶν καθ' αὐτοῦ μεμηχανημένων ταύτην μὲν ἐνετείλατο τοῖς ἰδίοις δοῦναι τῷ βασιλεῖ, αὐτὸν δ' ἐκ τοῦ ζῆν μετέστησεν, ἀβούλως μὲν εἰς τὴν μονομαχίαν συγκαταβάς, πολὺ δ' ἀφρονεστέραν τὴν τοῦ βίου καταστροφὴν ποιησάμενος. (5) διὸ καὶ πολλοὶ τῶν καταμεμφομένων αὐτοῦ τὴν ἄνοιαν ἐπιπλήττοντες ἔφασαν χαλεπὸν εἶναι δύναμιν μὲν σώματος ἔχειν μεγάλην, νοῦν δὲ μικρόν. (6) Ὁ δὲ βασιλεὺς ἀναγνοὺς τὴν ἐπιστολὴν χαλεπῶς μὲν ἠνεγκεν ἐπὶ τῇ τάνδρὸς τελευτῇ καὶ πολλὰκίς ἐπεζήτησε τὴν ἀρετὴν αὐτοῦ καὶ παρόντι μὲν οὐ χρησάμενος, ἀπόντα δὲ ἐπιποθήσας ὅτε οὐδὲν ὄφελος ἔγνω τὴν καλοκάγαθίαν τάνδρὸς ἐκ τῆς τῶν διαβαλόντων κακίας.

**102.** Ὁ δ' οὖν Ἀλέξανδρος τὴν μὲν στρατιὰν προσέταξεν παρὰ τὸν ποταμὸν ἀντιπαραγείναι ταῖς ναυσίν, αὐτὸς δὲ τὸν διὰ τοῦ ποταμοῦ κατὰ τὸν Ὠκεανὸν πλοῦν ποιούμενος κατῆρεν εἰς τὴν χώραν τῶν ὀνομαζομένων Σαμβαστῶν. (2) οὗτοι δὲ τῷ τε πλήθει τῶν ἀνδρῶν καὶ ταῖς ἀρεταῖς οὐδενὸς τῶν Ἰνδικῶν ἐθνῶν λείπονται· οἰκοῦντες δὲ πόλεις δημοκρατουμένας καὶ τὴν ἔφοδον τῶν Μακεδόνων πυνθανόμενοι στρατιώτας ἠθροισαν πεζοὺς μὲν ἑξακισμυρίους, ἵππεῖς δὲ ἑξακισχιλίους, ἄρματα δὲ πεντακόσια. (3) Τοῦ δὲ στόλου προσπλέοντος τῷ ξένῳ καὶ παραδόξῳ τῆς παρουσίας πτοηθέντες καὶ τὴν διαβεβοημένην δόξαν τῶν Μακεδόνων καταπλαγέντες, ἔτι δὲ τῶν πρεσβυτέρων συμβουλευσάντων μὴ διαγωνίζεσθαι πεντήκοντα τοὺς ἐπιφανεστάτους πρεσβευτὰς ἐξαπέστειλαν, ἀξιοῦντες φιλανθρώπως αὐτοῖς προσενεχθῆναι. (4) ὁ δὲ βασιλεὺς ἐπαινέσας τοὺς ἄνδρας καὶ συγ-

ku niemu i lewą ręką chwycił za rękę [Dioksipposa] trzymającą miecz, a drugą pechnął przeciwnika i pozbawił jego nogi oparcia. (8) [Koragos] padł więc na ziemię, [a Dioksispos] postawił stopę na jego karku i trzymając wyciągniętą pałkę spoglądał na widzów.

**101.** Tłum podniósł krzyk na to niezwykle zdarzenie i przewagę męstwa [Ateńczyka], a król pokazał, by pozwolono [Koragosowi] odejść, i opuściwszy widowisko, oddalił się, rozczarowany klęską Macedończyka. (2) Dioksippos zaś puścił leżącego i odszedł, odniósłszy świetne zwycięstwo, uwieńczony przez współobywateli, jako że przyniósł chlubę wszystkim Grekom. Los jednak nie pozwolił mu się długo cieszyć zwycięstwem.

(3) Król bowiem był wobec niego coraz bardziej wrogo usposobiony, a towarzysze Aleksandra i Macedończycy z dworu [królewskiego], zazdroszcząc mu męstwa<sup>343</sup>, nakłonili jednego ze służących, by schował mu pod poduszką złoty puchar. Sami zaś podczas kolejnej uczyty oskarżyli go o kradzież, i udając, że znaleźli puchar, wystawili Dioksipposa na wstyd i niesławę. (4) Widząc spisek Macedończyków przeciwko sobie, [Dioksippos] wyszedł z uczyty, wkrótce wrócił do swojej kwatery, napisał do Aleksandra list o tej uknutej przeciw sobie intrydze, wręczył [go] swoim służącym, by oddali królowi, a sam pozbawił się życia. [Idąc] za złą radą, wdał się w pojedynek, o ileż jednak bardziej nierozumnie położył kres swemu życiu. (5) Wielu zatem z tych, którzy mu źle życzyli, piętnując [jego] głupotę, mówiło, że jest to ciężki dopust: mieć wielką siłę ciała, a niewiele rozumu.

(6) Król przeczytał list i bardzo bolał nad śmiercią tego człowieka, często żałując jego męstwa, a choć nie dbał o niego za życia, to po śmierci odczuł [jego] brak; kiedy [już] na nic się to nie zdało, poznał dobro i męstwo tego człowieka za sprawą złej woli oszczerców<sup>344</sup>.

**102.** Aleksander rozkazał, by wojsko maszerowało wzdłuż rzeki, towarzysząc okrętom, a sam podjął znowu żeglugę rzeką ku Oceanowi, i przybył do kraju ludzi zwanych Sambastami<sup>345</sup>. (2) Nie ustępowali oni żadnemu z ludów indyjskich liczebnością i męstwem; zamieszkując demokratycznie rządzone miasta; słysząc o pojawieniu się Macedończyków, zgromadzili sześćdziesiąt tysięcy żołnierzy piechoty, sześć tysięcy jazdy i pięćset wozów bojowych. (3) Gdy flota podpłynęła, zdumiało ich to pojawienie się [wojska] w sposób [dla nich] obcy i dziwny, i przeraziła wielka sława Macedończyków. Poza tym ich starcy doradzali nie wdawać się w walkę, posłali więc pięćdziesięciu najznakomitszych obywateli, prosząc o życzliwe potraktowanie. (4) Król pozdrowił tych mężów i zgodził się na pokój; został więc uczczony przez mieszkańców ogromnymi darami i oznakami szacunku należnymi herosom.

χωρήσας τὴν εἰρήνην δωρεαῖς τε μεγάλαις καὶ τιμαῖς ἡρωικαῖς ὑπὸ τῶν ἐγχωρίων ἐτιμήθη.

Μετὰ δὲ ταῦτα τοὺς παρὰ τὸν ποταμὸν ἐξ ἀμφοτέρων τῶν μερῶν κατοικοῦντας, ὀνομαζομένους δὲ Σόδρας καὶ Μασσανοὺς, προσηγάγετο. περὶ δὲ τούτους τοὺς τόπους ἔκτισε πόλιν Ἀλεξάνδρειαν κατὰ τὸν ποταμὸν, μυρίους καταλέξας οἰκῆτορας. (5) μετὰ δὲ ταῦτα εἰς τὴν Μουσικάνου τοῦ βασιλέως χώραν καταντήσας τὸν τε δυνάστην ὑποχείριον λαβὼν ἀπέκτεινε καὶ τὸ ἔθνος ὑποχείριον ἐποίησεν. ἐξῆς δ' εἰς τὴν Πορτικάνου δυναστείαν ἐμβαλὼν δύο μὲν ἐξ ἐφόδου πόλεις ἐξεπολιόρκησε καὶ τοῖς στρατιώταις ἐφείς διαρπάσαι τὰς οἰκίας ἐνέπρησεν, αὐτὸν δὲ τὸν Πορτικᾶνον εἰς χωρίον ὄχυρον καταφυγόντα χειρωσάμενος ἀπέκτεινε μαχόμενον. τὰς δὲ πόλεις ἀπάσας τὰς ὑπὸ τοῦτον τεταγμένας ἐκπολιορκήσας κατέσκαψε καὶ πολὺν φόβον τοῖς πλησιοχώροις ἐπέστησεν.

(6) Ἐξῆς δὲ τὴν τε Σάμβου βασιλείαν ἐξεπόρθησε καὶ τὰς πλείστας πόλεις ἐξανδραποδισάμενος καὶ κατασκάψας κατέκοψε τῶν βαρβάρων ὑπὲρ τὰς ὀκτῶ μυριάδας. (7) τὸ μὲν οὖν ἔθνος τῶν ὀνομαζομένων Βραχμάνων τοιαύταις περιέπεσε συμφοραῖς· τῶν δὲ λοιπῶν μεθ' ἱκετηριῶν δεηθέντων τοὺς αἰτιωτάτους κολάσας τοὺς λοιποὺς ἀπέλυσε τῶν ἐγκλημάτων. ὁ δὲ βασιλεὺς Σάμβος μετὰ τριάκοντα ἐλεφάντων φυγὼν εἰς τὴν πέραν τοῦ Ἰνδοῦ χώραν διέφυγε τὸν κίνδυνον.

- 103.** Τῆς δ' ἐσχάτης τῶν Βραχμάνων πόλεως, ἣν ὀνομάζουσι Ἀρματήλια, πεφρονηματισμένης ἐπ' ἀνδρεία καὶ δυσχωρίαῖς ἀπέστειλεν ὀλίγους τῶν ψιλῶν, προστάξας ἐξάπτεσθαι τῶν πολεμίων καὶ ἂν ἐπεξίωσιν ὑποφεύγειν. (2) οὗτοι μὲν οὖν ὄντες πεντακόσιοι καὶ προσμαχόμενοι τοῖς τείχεσι κατεφρονήθησαν. ἐπεξεληθόντων δ' ἐκ τῆς πόλεως στρατιωτῶν τρισχιλίων προσποιηθέντες καταπεπληχθαι πρὸς φυγὴν ὥρμησαν. (3) ὁ δὲ βασιλεὺς μετ' ὀλίγον ὑποστάς τοὺς διώκοντας τῶν βαρβάρων καὶ μάχην καρτερὰν συστησάμενος οὓς μὲν ἀπέκτεινε τῶν βαρβάρων, οὓς δ' ἐζώγησε.

Τῶν δὲ μετὰ τοῦ βασιλέως οὐκ ὀλίγοι τρωθέντες εἰς τοὺς ἐσχάτους ἦλθον κινδύνους· (4) ὁ γὰρ τῶν βαρβάρων σίδηρος κεχρισμένος ἦν φαρμάκου θανασίμου δυνάμει, ἧ πεποιοῦτες κατέβησαν εἰς τὴν διὰ τῆς μάχης κρίσιν. κατεσκευάστο δὲ ἡ τοῦ φαρμάκου δύναμις ἔκ τινων ὄψεων θηρευομένων καὶ τούτων εἰς τὸν ἥλιον νεκρῶν τιθεμένων. (5) τῆς δ' ἐκ τοῦ καύματος θερμασίας τηκούσης τὴν τῆς σαρκὸς φύσιν ἰδρωῶτας ἐκπίπτειν συνέβαινε καὶ διὰ τῆς νοτίδος συνεκκρίνεσθαι τὸν τῶν θηρίων ἰόν. διὸ καὶ τοῦ τρωθέντος εὐθύς ἐνάρκα τὸ σῶμα καὶ μετ' ὀλίγον ὀξεῖαι συνηκολούθουν ὀδύνη καὶ σπασμὸς καὶ τρόμος τὸν ὅλον ὄγκον κατεῖχεν, ὃ τε χρῶς ψυχρὸς καὶ πελιδνὸς ἐγένετο καὶ διὰ τῶν ἐμέτων ἐξέπιπτεν χολή, πρὸς δὲ τούτοις ἀπὸ τοῦ τραύματος μέλας ἀφρὸς ἀπέρρει καὶ σηπεδῶν ἐγεννᾶτο. αὕτη δὲ νεμομένη ταχέως ἐπέτρεχε τοῖς καιρίοις τόποις τοῦ σώματος καὶ δεινούς θανάτους

Następnie podporządkował sobie tych, którzy mieszkali po drugiej stronie rzeki, nazywanych Sodrami<sup>346</sup> i Massanami<sup>347</sup>. Na tych terenach nad rzeką zbudował miasto Aleksandrię<sup>348</sup>, wybrawszy dziesięć tysięcy osadników. (5) Potem udał się do krainy króla Musikanosa<sup>349</sup>, pochwycił władcę w swoje ręce i zamordował, a [jego] plemię uczynił sobie poddane. Najechał z kolei królestwo Portikanosa<sup>350</sup>, zdobył szturmem dwa miasta, pozwolił żołnierzom na plądrowanie i kazał podpalić domostwa, a samego Portikanosa zmusił do ucieczki w obronne miejsce, po czym pochwycił i zabił go, choć ten [wciąż] walczył. Oblegał i zdobył wszystkie podległe [Portikanosowi] miasta, zniszczył [je] i wzbudził ogromny przestрах wśród okolicznych plemion.

(6) Potem splądrował królestwo Sambosa<sup>351</sup> i zgładził mieszkańców większości [jego] miast, zniszczył je i zgładził ponad osiemdziesiąt tysięcy barbarzyńców. (7) Podobną zagładę zgotował ludowi tak zwanych Braminów<sup>352</sup>; ci, którzy ocalili, przyszli za gałązkami błagalników w rękach, prosząc o łaskę; ukarawszy najbardziej winnych, pozostałych uwolnił od zarzutów. Król Sambos z trzydziestoma słoniami zbiegł do krainy leżącej za Indusem i [tak] uniknął niebezpieczeństwa.

- 103.** Ostatnie miasto Braminów, zwane Harmatelia<sup>353</sup>, było dumne z męstwa [mieszkańców] i z obronnego położenia [miasta]. [Aleksander] posłał tam niewielki oddział lekkobrojnych, rozkazując związać nieprzyjaciół, a jeśli by wyszli naprzeciw, uciekać. (2) Było ich tylko pięciuset, i wzbudzili pogardę, atakując mury. Wysłano z miasta około trzech tysięcy żołnierzy, a wtedy oddział Aleksandra udał przerażenie i uciekł. (3) Wkrótce potem król wyruszył za ścigającymi [ich] barbarzyńcami i stoczył ciężką walkę, w której część z nich pozabijał, a część wziął do niewoli.

Nie mało tych, którzy byli z królem, odniosło rany, co wiązało się z najwyższym niebezpieczeństwem. (4) Spiżowa broń barbarzyńców była bowiem powleczone trucizną o śmiertelnym działaniu; w tę właśnie broń pokładali ufność, idąc do boju. Silna trucizna pochodziła od pewnych węży, na które polowano, a ich martwe ciała trzymano na słońcu. (5) Ciepło rozpuszczało powierzchnię ciała, na którym pojawiały się krople wilgoci, i w tej wilgotnej masie ukryta była trucizna owych zwierząt. Ciało rannego natychmiast sztywniało, a wkrótce potem przychodziły silne bóle, konwulsje i dreszcze wstrząsały całym ciałem. Skóra stawała się zimna i sina, a w wymiocinach pokazywała się żółć, poza tym z rany wypływała czarna piana i zaczynała się gangrena. Rozszerzała się szybko na najważniejsze miejsca w ciele, powodując straszliwą śmierć. (6) To samo przytrafiało się tym, którzy otrzymali

ἀπειργάζετο. (6) διὸ συνέβαινε τὰ ἴσα τοῖς μεγάλα τραύματ' εἰληφόσι καὶ τοῖς μικρὰν καὶ τὴν τυχοῦσαν ἀμυχὴν ἀναδεξαμένοις.

Τοιαύτη δ' ἀπωλεία τῶν τρωθέντων ἀπολλυμένων ἐπὶ μὲν τοῖς ἄλλοις οὐχ οὕτως ὁ βασιλεὺς ἐλυπήθη, ἐπὶ δὲ Πτολεμαίῳ τῷ ὕστερον μὲν βασιλεύσαντι, τότε δὲ ἀγαπωμένῳ μεγάλως ἠχθέσθη. (7) ἴδιον γάρ τι καὶ παράδοξον συνέβη γενέσθαι περὶ τὸν Πτολεμαῖον, ὃ τινες εἰς θεῶν πρόνοιαν ἀνέπεμπον. ἀγαπώμενος γὰρ ὑφ' ἀπάντων διὰ τε τὴν ἀρετὴν καὶ ὑπερβολὴν τῆς εἰς πάντας εὐεργεσίας, οἰκείας τοῦ φιλανθρώπου βοηθείας ἔτυχεν. ὁ γὰρ βασιλεὺς εἶδεν ὄψιν κατὰ τὸν ὕπνον, καθ' ἣν ἔδοξεν ὄραν δράκοντα βοτάνην ἐν τῷ στόματι κρατεῖν καὶ δεῖξαι ταύτης τὴν φύσιν καὶ τὴν δύναμιν καὶ τὸν τόπον ἐν ᾧ φύεται. (8) ἐγερθεὶς οὖν ὁ Ἀλέξανδρος καὶ τὴν βοτάνην ἀναζητήσας καὶ τρίψας τό τε σῶμα τοῦ Πτολεμαίου κατέπλασε καὶ πιεῖν δούς ὑγιῆ κατέστησε.

Γνωσθείσης δὲ τῆς εὐχρηστίας καὶ οἱ λοιποὶ τυχόντες τῆς ὁμοίας θεραπείας διεσώθησαν. τὴν δὲ πόλιν τῶν Ἀρματηλίων, οὔσαν ὄχυράν καὶ μεγάλην, ἐπεβάλετο μὲν πολιορκεῖν, τῶν δ' ἐγχωρίων ἀπαντησάντων μεθ' ἱκετηρίων καὶ παραδόντων ἑαυτοὺς ἀπέλυσεν αὐτοὺς τῆς τιμωρίας.

- 104.** Αὐτὸς δὲ καταπλεύσας εἰς τὸν Ὠκεανὸν μετὰ τῶν φίλων καὶ δύο νήσους ἐνταῦθα κατιδὼν ἔθυσεν ἐν αὐταῖς τοῖς θεοῖς μεγαλοπρεπῶς καὶ πολλὰ μὲν ἐκπώματα καὶ μεγάλα χρυσᾶ κατεπόντισε ταῖς σπονδαῖς συναφίεις, βωμοὺς δὲ Τηθύος καὶ Ὠκεανοῦ κατασκευάσας ὑπέλαβεν τετελευτηκῆναι τὴν προκεχειρισμένην στρατείαν. ἀναζεύξας δ' ἐντεῦθεν εἰς τοῦπίσω διὰ τοῦ ποταμοῦ παρέπλευσεν εἰς Πάταλα, πόλιν ἐπίσημον. (2) αὕτη δὲ τὴν πολιτείαν εἶχε διατεταγμένην ὁμοίως τῇ Σπάρτῃ· ἀπὸ δύο γὰρ οἴκων ἐν αὐτῇ διεδέχοντο δύο βασιλεῖς, αἰεὶ τῶν κατὰ πόλεμον ἡγούμενοι πραττομένων, τὸ δὲ τῶν γερόντων ἀρχεῖον τῶν ὄλων προειστήκει. (3) Ὁ δ' οὖν Ἀλέξανδρος τὰ πεπονηκότα τῶν σκαφῶν ἐνέπηρσε, τὸν δὲ λοιπὸν στόλον παραδοῦς Νεάρχῳ καὶ τισιν ἄλλοις τῶν φίλων προσέταξε τὴν παραλίαν πᾶσαν παραπλεῦσαι δι' Ὠκεανοῦ καὶ πάντα κατασκευασμένους ἀπαντᾶν ἐπὶ τὰς ἐκβολὰς τοῦ Εὐφράτου ποταμοῦ. (4) αὐτὸς δὲ ἀναλαβὼν τὴν δύναμιν ἐπῆλθε πολλὴν χώραν καὶ τοὺς μὲν ἐναντιομένους κατεπολέμησε, τοὺς δὲ πειθαρχοῦντας φιλανθρώπως προσεδέχετο. τοὺς μὲν γὰρ Ἀβρίτας ὀνομαζομένους καὶ τοὺς τὴν Κεδρωσίαν οἰκοῦντας χωρὶς κινδύνων προσηγάγετο, (5) μετὰ δὲ ταῦτα πολλὴν μὲν ἄνυδρον, οὐκ ὀλίγην δὲ ἔρημον διελθὼν ἐπὶ τὰ Ὠρεΐτιδος ὄρια κατήνησεν. εἰς τρία δὲ μέρη τὴν δύναμιν διελόμενος τοῦ μὲν πρώτου μέρους ἀπέδειξεν ἡγεμόνα Πτολεμαῖον, τοῦ δὲ δευτέρου Λεοννάτον, (6) καὶ τὴν μὲν παραθαλαττίαν λεηλατεῖν προσέταξε Πτολεμαῖον, τὴν μεσόγειον δὲ κατασῦραι Λεοννάτον, τὴν δ' ὑπώρειαν καὶ τὴν ὀρεινὴν αὐτὸς ἐπόρθησεν. ἅμα δ' ὑφ' ἑνα καὶ τὸν αὐτὸν καιρὸν πολλῆς χώρας δηουμένης ἔγεμε πᾶς τόπος πυρὸς καὶ διαρπαγῆς καὶ πολλῶν φόνων. (7) διόπερ ταχέως οἱ μὲν στρατιῶται πολλῆς λείας ἐκυρίευσαν, τῶν δ' ἀναιρεθέντων σωματῶν



rozległe rany, jak i ci, których rany były niewielkimi, a nawet zwykłymi skaleczeniami.

Ranni umierali więc w taki sposób; o innych król nie troszczył się aż tak bardzo, lecz był bardzo niespokojny o Ptolemeusza, przyszłego króla<sup>354</sup>, którego wówczas bardzo miłował. (7) Coś osobliwego i dziwnego zdarzyło się bowiem z Ptolemeuszem, co niektórzy przypisują boskiej opatrności. Kochany przez wszystkich za męstwo i niezwykłą życzliwość wobec wszystkich, doświadczył pomocy odpowiadającej [jego] dobroci. Król miał bowiem we śnie widzenie, w którym zdawało mu się, że widzi węza, który trzymając w pysku roślinę, pokazuje mu jej kształt i działanie oraz miejsce, w którym rośnie. (8) Gdy Aleksander się zbudził, wybrał się na poszukiwanie tej rośliny, wycisnął [z niej sok], przyłożył do ciała Ptolemeusza i dał mu do picia, i tak przywrócił mu zdrowie.

Gdy poznano dobrą moc [tej rośliny], także pozostali otrzymali to samo lekarstwo i ocaleli. A miasto Harmatelia, silnie obwarowane i potężne, [Aleksander] zaczął oblegać, ale mieszkańcy wyszli z gałązkami błagalników i oddali się w jego moc, odstąpił więc od jakichkolwiek kar.

- 104.** Sam zaś popłynął znów w stronę Oceanu wraz z towarzyszami. Odkrył tam dwie wyspy i złożył na nich bogate ofiary bogom, wrzucił też do morza wiele dużych pucharów ze złota, wylawszy libację [na płynną ofiarę]. Wzniósł ołtarze dla Tetys i Okeanosa<sup>355</sup>, uznając, że podjęta wyprawa dobiegła kresu. Zawrócił stamtąd w górę rzeki i pożegłował do Patali<sup>356</sup>, znacznego miasta. (2) Jej ustrój był podobny do tego w Sparcie; z dwóch jej domów wywodzili się bowiem dwaj królowie, zawsze kierujący armią i sprawami wojennymi, rada starszych zajmowała się natomiast całością spraw [w mieście]. (3) Aleksander spalił uszkodzone okręty, a pozostałą część floty przekazał Nearchowi<sup>357</sup> i innym spośród towarzyszy, rozkazując przepłynąć przez Ocean wzdłuż całego wybrzeża, obserwować wszystko i spotkać się z nim u ujścia Eufratu. (4) Sam zaś podniósł wojsko i przemaszerował przez ogromny obszar, pokonując tych, którzy weszli mu w drogę, a uległych traktując łaskawie. Bez walki pokonał plemię zwane Abrytami i mieszkańców Gedrozji, (5) a potem długo szedł przez bezwodny i ogromny obszar pustyni, aż dotarł do granic Orejtydy. Podzieliwszy armię na trzy części, nad pierwszą dowódcą uczynił Ptolemeusza, nad drugą Leonnatosą, (6) i polecił Ptolemeuszowi splądrować obszar nadmorski, a Leonnatosowi spustoszyć wnętrze lądu; sam zaś zniszczył wyżej położone górzyste rejony. W jednym i tym samym czasie wielki obszar kraju został zniszczony, tak że każde miejsce napełniło się ogniem, grabieżą i wielkim zabijaniem. (7) Szybko zatem żołnierze zdobyli wielkie łupy, a liczba ciał zabitych sięgnęła wielu tysięcy. Skutkiem zagłady tych plemion wszyscy mieszkający w pobliżu zostali porażeni strachem i poddali się królowi.

ἀριθμὸς ἐγένετο πολλῶν μυριάδων. τῇ δὲ τῶν ἐθνῶν τούτων ἀπωλεία πάντες οἱ πλησιόχωροι περίφοβοι γενόμενοι προσεχώρησαν τῷ βασιλεῖ.

(8) Ὁ δ' Ἀλέξανδρος παρὰ θάλατταν ἐφιλοτιμήθη κτίσαι πόλιν καὶ λιμένα μὲν εὐρῶν ἄκλυστον, πλησίον δ' αὐτοῦ τόπον εὐθετον ἔκτισεν ἐν αὐτῷ πόλιν Ἀλεξάνδρειαν.

**105.** Εἰς δὲ τὴν τῶν Ὠρειτῶν χώραν διὰ τῶν παρόδων παρεισελθὼν ταχέως ἄπασαν ὑπήκοον ἐποίησατο. οἱ δὲ Ὠρεῖται τὰ μὲν ἄλλα παραπλήσια τοῖς Ἰνδοῖς ἔχουσιν, ἐν δὲ ἐξηλλαγμένον καὶ παντελῶς ἄπιστον. (2) τῶν γὰρ τελευτησάντων παρ' αὐτοῖς τὰ σώματα ἐκφέρουσιν οἱ συγγενεῖς γυμνοὶ λόγχας ἔχοντες, εἰς δὲ τοὺς ἐπὶ τῆς χώρας δρυμοὺς θέντες τὸ σῶμα τὸν μὲν περικείμενον τῷ νεκρῷ κόσμον περιαιροῦνται, τὸ δὲ σῶμα τοῦ τετελευτηκότος καταλείπουσι βορὰν τοῖς θηρίοις· τὰς δ' ἐσθῆτας διελόμενοι θύουσι τοῖς κατὰ γῆν ἥρωσι καὶ τῶν οἰκείων ὑποδοχὴν ποιοῦνται.

(3) Μετὰ δὲ ταῦθ' ὁ Ἀλέξανδρος προῆγεν ἐπὶ τὴν Κεδρωσίαν, παρὰ θάλατταν τὴν πορείαν ποιούμενος, καὶ κατήνησεν εἰς ἔθνος ἄξενον καὶ παντελῶς θηριῶδες. (4) τοὺς τε γὰρ ὄνυχας οἱ τῆδε κατοικοῦντες ἐκ γενετῆς αὔξουσι μέχρι γήρωσ καὶ τὸ τρίχωμα πεπιλωμένον ἔωσι, τὸ δὲ χρῶμα διὰ τὴν τοῦ ἡλίου θερμότητα κατακεκαυμένον ἔχουσι καὶ δορὰς θηρίων περιβέβληνται. (5) σιτοῦνται δὲ τὰ ἐκβαλλόμενα κήτη σαρκοφαγοῦντες καὶ τὰς οἰκῆσεις κατασκευάζουσι τοὺς μὲν τοίχους ἀνοικοδομοῦντες, τὰς δ' ὀροφὰς ἐκ τῶν τοῦ κήτους πλευρῶν, ἐξ ὧν ὀκτωκαιδεκαπήχεις δοκοὶ κατηρτίζοντο· ἀντὶ δὲ τῶν κεράμων ταῖς φολίσαι τῶν ζώων τὰς στέγας κατεκάλυπτον.

(6) Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος διελθὼν τοῦτο τὸ ἔθνος ἐπιπόνως διὰ σπάνιν τροφῆς ἐνέβαλεν εἰς χώραν ἔρημον καὶ πάντων τῶν εἰς τὸ ζῆν χρησίμων σπανίζουσαν. πολλῶν δὲ διὰ τὴν ἔνδειαν διαφθειρομένων ἢ τε δύναμις τῶν Μακεδόνων ἠθύμησεν καὶ ὁ Ἀλέξανδρος ἐνέπεσεν οὐκ εἰς τὴν τυχοῦσαν λύπην τε καὶ φροντίδα· δεινὸν γὰρ ἐφαίνετο τοὺς ἀρετῆ καὶ τοῖς ὅπλοις ἅπαντας ὑπερβαλομένους ἐν ἐρήμῳ χώρᾳ πάντων σπανίζοντας ἀκλεῶς ἀπόλλυσθαι. (7) διόπερ εὐζώνους ἄνδρας ἐξέπεμψεν εἰς τὴν Παρθυαίαν καὶ Δραγγινὴν καὶ Ἀρίαν καὶ τὰς ἄλλας τὰς πλησιοχώρους τῇ ἐρήμῳ, προστάξας ταχέως ἀγαγεῖν ἐπὶ τὰς ἐμβολὰς τῆς Καρμανίας δρομάδας καμήλους καὶ τὰ νωτοφορεῖν εἰσθότα τῶν φορτίων, γεμίσαντας σίτου καὶ τῶν ἄλλων ἐπιτηδείων. (8) οὗτοι μὲν οὖν ὀξέως διανύσαντες πρὸς τοὺς σατράπας τούτων τῶν ἐπαρχιῶν ἐποίησαν παρακομισθῆναι πολλὴν ἀγορὰν ἐπὶ τὸν ὠρισμένον τόπον. ὁ δὲ Ἀλέξανδρος τὸ μὲν πρῶτον διὰ τὴν ἀβοήθητον ἔνδειαν πολλοὺς ἀπέβαλε τῶν στρατιωτῶν, μετὰ δὲ ταῦτα κατὰ τὴν πορείαν ὄντος αὐτοῦ τῶν Ὠρειτῶν τινες ἐπιθέμενοι τοῖς περὶ τὸν Λεοννάτον τεταγμένοις καὶ συχνοὺς καταβαλόντες ἀπέφυγον εἰς τὴν ἑαυτῶν χώραν.

**106.** Μόγις δὲ περάσας τὴν ἔρημον ἦκεν εἰς χώραν οἰκουμένην καὶ πάντων τῶν χρησίμων εὐποροῦσαν. ἐν ταύτῃ δὲ προσαναλαβὼν τὴν δύναμιν

(8) Aleksander zapragnął założyć nad morzem miasto i znalazłszy osłonięty port, a w jego pobliżu odpowiednio ukształtowany teren, założył tam miasto Aleksandrię<sup>358</sup>.

**105.** Pospieszył przez przełęcz do kraju Orejtów<sup>359</sup> i wkrótce podporządkował sobie cały kraj. Orejtowie mają inne obyczaje bliskie Indom, ale jeden zaskakujący i całkiem nie do uwierzenia. (2) Ciała ich zmarłych zabierają bowiem krewni, nadzy i noszący włócznie, zanoszą i składają ciało w gęstwinach leśnych [w jakie obfituje] ta ziemia, zabierają zdejmując szaty i ozdoby należące do trupa, a ciało zmarłego pozostawiają na łup dzikim zwierzętom. Dzielią szaty [zmarłego] i składają w ofierze herosom podziemnego świata, i wydają ucztę dla swych domowników.

(3) Następnie Aleksander wszedł na teren Gedrozji, idąc wzdłuż wybrzeża, aż napotkał niegościnnie i całkiem dzikie plemię. (4) Mieszkańcy tej ziemi pozwalają, by paznokcie rosły im od narodzin aż do starości, a włosy [stawały się] sfilcowane. Skórę mają spaloną od żaru słońca i okrywają się skórami dzikich zwierząt. (5) Żywią się, jedząc wyprute wnętrzności wieloryba, a ściany domostw budują z <...><sup>360</sup> umacniając, dachy zaś budują z żeber wieloryba, z których sporządzają długie na osiemnaście łokci belki. Zamiast dachówek pokrywają dachy rogowymi łuskami tych zwierząt.

(6) Aleksander z trudem przeszedł przez [ziemię] tego plemienia z powodu braku żywności, i wkroczył na obszar pustynny i pozbawiony wszystkiego, co jest potrzebne do życia<sup>361</sup>. Wielu zginęło z głodu, wojsko macedońskie straciło ducha, i [sam] Aleksander popadł w niezwykłe przygnębienie i smutek. Wydawało się to rzeczą straszną, by ci, którzy pokonali wszystkich męstwem i orężem, mieli zginąć niesławnie w pustynnej krainie z całkowitego wyczerpania. (7) Dlatego [król] wysłał ludzi do Partii, Drangiany, Arei i innych krain w pobliżu pustyni, nakazując [ich mieszkańcom] przyprowadzić czym prędzej do bram Karmanii szybkie wielbłądy i inne juczne zwierzęta przywykłe do dźwigania ciężarów, obciążone zbożem i innym zaopatrzeniem. (8) Pospieszyli oni do satrapów tych prowincji i spowodowali wysłanie wielkich ilości zapasów na wskazane miejsce. Aleksander stracił wielu żołnierzy<sup>362</sup>, przede wszystkim z powodu nie dającego się uniknąć głodu, a potem, w dalszej części tej przeprawy [przez pustynię], gdy niektórzy z Orejtów zaatakowali oddziały Leonnatosy, spowodowali dotkliwe straty, i uciekli na swoje terytorium.

**106.** Z wielkim trudem pokonał pustynię, [Aleksander] wszedł na teren zamieszkały<sup>363</sup>, który zapewniał obfitość wszystkich potrzebnych dóbr. Pozwo-

ἐφ' ἑπτὰ μὲν ἡμέρας προῆει κεκοσμημένη τῇ δυνάμει πανηγυρικῶς καὶ Διονύσῳ κῶμον ἤγαγεν ἑορτάζων καὶ μέθη καὶ πότοις χρώμενος κατὰ τὴν ὁδοιπορίαν.

(2) Ἀπὸ τούτων δὲ γενόμενος, ἀκούσας ὅτι πολλοὶ τῶν βιαίως καὶ ὑβριστικῶς κεκρημένων ταῖς ἐξουσίαις παρανενομήκασι, πολλοὺς τῶν τε σατραπῶν καὶ στρατηγῶν τιμωρίας ἤξιωσεν. τῆς δ' εἰς τοὺς παρανενομηκότας ἡγεμόνας μισοπονηρίας διαβοηθείσης πολλοὶ τῶν στρατηγῶν συνειδότες ἑαυτοῖς ὕβρεις καὶ παρανομίας εἰς φόβον ἐνέπιπτον καὶ τινὲς μὲν μισθοφόρους ἔχοντες ἀφίσταντο τοῦ βασιλέως, τινὲς δὲ χρήματα συσκευασάμενοι δρασμοὺς ἐποιοῦντο. (3) ταῦτα δὲ πυνθανόμενος ὁ βασιλεὺς πρὸς πάντας τοὺς κατὰ τὴν Ἀσίαν στρατηγοὺς καὶ σατράπας ἔγραψεν, ἐπειδὴν ἀναγνώσι τὴν ἐπιστολήν, παραχρῆμα πάντας τοὺς μισθοφόρους ἀπολύσαι.

(4) Κατὰ δὲ τοῦτον τὸν καιρὸν τοῦ βασιλέως διατρίβοντος ἔν τινι παραθαλαττίῳ πόλει ὀνομαζομένη Σαλμοῦντι καὶ σκηνικοὺς ἀγῶνας ἐν τῷ θεάτρῳ ποιοῦντος κατέπλευσαν οἱ δι' Ὀκεανοῦ πλεῖν τὴν παραθαλάττιον ἀπεσταλμένοι καὶ παραχρῆμα εἰς τὸ θέατρον παρελθόντες τὸν τε Ἀλέξανδρον ἠσπάσαντο καὶ περὶ τῶν πεπραγμένων ἀπήγγειλαν. (5) οἱ δὲ Μακεδόνες ἠσθέντες τῇ παρουσίᾳ τῶν ἀνδρῶν κρότῳ μεγάλῳ τὸ γεγονός ἐπεσημάναντο καὶ πᾶν τὸ θέατρον μεστὸν ἦν χαρᾶς ἀνυπερβλήτου.

(6) Οἱ δὲ καταπεπλευκότες ἀπήγγελλον ἀμπώτεις τε καὶ πλήμας παραδόξους γίνεσθαι κατὰ τὸν Ὀκεανὸν καὶ κατὰ μὲν τὰς ἀμπώτεις παραδόξους νήσους τε ὄρασθαι πολλὰς καὶ μεγάλας ἐπ' ἄκρας τῆς παραθαλαττίου χώρας, κατὰ δὲ τὰς πλήμας ἅπαντας τοὺς προειρημένους τόπους κατακλύζεσθαι, πολλοῦ καὶ βιαίου ρεύματος φερομένου πρὸς τὴν χέρσον, τῆς δ' ἐπιφανείας ἀφρῶ πολλῶ λευκαينوμένης. τὸ δὲ παραδοξότατον, κήτεσι πολλοῖς καὶ τὸ μέγεθος ἀπίστοις συγκεκυρηκέναι. (7) ταῦτα δὲ φοβηθέντας αὐτοὺς τὸ μὲν πρῶτον ἀπελπίσαι τὸ ζῆν ὡς αὐτίκα μάλα μετὰ τῶν σκαφῶν διαφθαρσομένων, μετὰ δὲ ταῦτα ἐξ ἀπάντων μιᾶς φωνῆς γινομένης καὶ διὰ τῶν ὄπλων πολλοῦ συντελουμένου ψόφου, πρὸς δὲ τούτοις τῶν σαλπίγγων ἐνιεμένων τῷ παραδόξῳ πτοηθῆναι τὰ θηρία καὶ δῦναι πρὸς βυθόν.

- 107.** Ὁ δὲ βασιλεὺς περὶ τούτων διακούσας τοῖς μὲν ἡγουμένοις τοῦ στόλου παρήγγειλεν ἐπὶ τὸν Εὐφράτην καταπλεῦσαι, αὐτὸς δὲ μετὰ τῆς δυνάμεως πολλὴν χώραν διελθὼν συνῆψε τοῖς Σουσιανοῖς ὄροις. περὶ δὲ τοὺς καιροὺς τούτους Κάρανος ὁ Ἰνδός, ἐν φιλοσοφίᾳ μεγάλην ἔχων προκοπὴν καὶ τιμώμενος ὑπ' Ἀλεξάνδρου, παράδοξον ἐποιήσατο τὴν τοῦ βίου καταστροφὴν. (2) βεβιωκῶς γὰρ ἔτη τρία πρὸς τοῖς ἑβδομήκοντα καὶ πάντα τὸν χρόνον ἀπείρατος γεγονῶς ἀρρωστίας ἔκρινεν ἑαυτὸν ἐκ τοῦ ζῆν μεταστῆσαι ὡς τὸ τέλειον τῆς εὐδαιμονίας παρά τε τῆς φύσεως καὶ τῆς τύχης ἀπειληφώς. (3) καταπειραθεὶς δ' ὑπ' ἀρρωστίας καὶ καθ' ἡμέραν αἰεὶ μᾶλλον βαρυνόμενος ἤξιωσε τὸν βασιλέα πυρὰν αὐτῷ μεγάλην κατασκευάσαι καὶ προσαναβάντος ἐπὶ ταύτην αὐτοῦ προστάξαι τοῖς ὑπηρέταις πῦρ ἐνεῖναι.

lił tam odpocząć wojsku i przez siedem dni paradował z wojskiem w uroczystych szatach, prowadził procesje na cześć Dionizosa, świętując, pijąc i uczując po przebytej drodze<sup>364</sup>.

(2) Po zakończeniu tych [świąt], słysząc, że wielu z jego [urzędników] popełniło nadużycia, używając władzy w sposób pełen przemocy i pychy, uznał za potrzebne ukaranie wielu satrapów i wyższych dowódców<sup>365</sup>. Gdy tylko rozeszła się wieść o nienawiści [króla] wobec wiarołomnych dowódców, wielu wodzów, świadomych własnych aktów pychy i bezprawia, ogarnęło przerażenie. Niektórzy z nich, mający [oddziały] najemników, zbuntowało się przeciw królowi, inni zabrali pieniądze i uciekli<sup>366</sup>. (3) Dowiadując się o tym, król napisał do wszystkich wodzów i satrapów w Azji, by natychmiast po przeczytaniu tego listu zwolnili wszystkich najemników<sup>367</sup>.

(4) W tym momencie, gdy król przebywał w pewnym nadmorskim mieście zwanym Salmus i odbywał konkurs dramatyczny w teatrze, przyплыли [żołnierze] wysłani na żeglugę po oceanie wzdłuż wybrzeża i od razu przyszli do teatru, pozdrowili Aleksandra i opowiedzieli o tym, co im się przydarzyło.

(5) Macedończycy ucieszyli się z przybycia tych ludzi i uczcili to wydarzenie wielkim aplauzem, a cały teatr napełnili niezmierną radością.

(6) Marynarze opowiadali o zadziwiających odpływach i przyptywach powstających na oceanie, o tym, jak podczas odpływów oczom ukazują się niespodziewanie wyspy, liczne i wielkie na przylądku [wzdłuż] wybrzeża, a podczas przyptyków wszystkie te wspomniane miejsca są zalewane przez gwałtowny i potężny nurt, przewalający się w stronę lądu, podczas gdy powierzchnia wody staje się biała od wielkiej ilości piany. Co zaś najdziwniejsze, to spotkania z wieloma niewiarogodnych rozmiarów wielorybami.

(7) Bardzo ich one z początku przeraziły, tak że tracili nadzieję na [ocalenie] życia, [myśląc, że] zostaną zaraz zgładzeni razem z okrętami. Potem jednak wszyscy zaczęli krzyczeć jednym głosem, czyniąc wielki hałas uderzaniem w tarcze, a w dodatku zagrały trąby, i zwierzęta przestraszone hałasem zniknęły w głębinach.

**107.** Król, gdy o tym usłyszał, kazał oficerom floty popłynąć do Eufratu, podczas gdy on sam z armią pomaszerował przez wielkie terytorium aż do granic Suzjany. Wówczas to Karanos<sup>368</sup>, Ind wielce biegły w filozofii i niezwykle poważany przez Aleksandra, w zadziwiający sposób położył kres swojemu życiu. (2) Przeżył on siedemdziesiąt trzy lata, nigdy nie chorując i zdecydował usunąć się z życia, gdyż osiągnął kres szczęśliwości zarówno od natury, jak i losu. (3) Przytłoczony [teraz] chorobą, cierpiał z dnia na dzień coraz bardziej, poprosił więc króla o zbudowanie mu dużego stosu, i o to, by kazał sługom wzniecić ogień, gdy tylko on na niego wstąpi.

(4) Z początku Aleksander próbował odwieść go od tego zamiaru, lecz gdy [ten] nie słuchał, zgodził się spełnić to, o co prosił. Gdy rzecz ta stała się

(4) Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος τὸ μὲν πρῶτον αὐτὸν ἀποτρέπειν ἐπειράτο ταύτης τῆς ἐπιβολῆς, ὡς δ' οὐχ ὑπήκουσεν, ὠμολόγησε συντελέσειν περὶ ὧν ἠξιώκως ἦν. διαγγελθείσης δὲ τῆς πράξεως ἡ μὲν πυρὰ κατεσκευάσθη, τὸ δὲ πλῆθος κατήντησεν ἐπὶ τὴν παράδοξον θέαν. (5) ὁ δὲ Κάρανος ἀκολουθήσας τοῖς ἰδίοις δόγμασι τεθαρρηκότως ἐπέστη τῇ πυρᾷ καὶ μετὰ ταύτης καταφλεχθεὶς ἐτελεύτησεν. τῶν δὲ παρόντων οἱ μὲν μανίαν αὐτοῦ κατέγνωσαν, οἱ δὲ κενοδοξίαν ἐπὶ καρτερίᾳ, τινὲς δὲ τὴν εὐψυχίαν καὶ τὴν τοῦ θανάτου καταφρόνησιν ἐθαύμασαν.

(6) Ὁ δὲ βασιλεὺς τοῦτον μὲν ἔθαψε πολυτελῶς, αὐτὸς δὲ παρελθὼν εἰς Σοῦσα τὴν μὲν πρεσβυτέραν τῶν Δαρείου θυγατέρων Στάτειραν ἔγημεν, τὴν δὲ νεωτέραν Ἥφαιστίῳ συνώκισε Δρυπῆτιν. ἔπεισε δὲ καὶ τοὺς ἐπιφανεστάτους τῶν φίλων γῆμαι καὶ συνώκισεν αὐτοῖς τὰς εὐγενεστάτας παρθένους Περσίδας.

**108.** Κατὰ τοῦτον τὸν καιρὸν ἦκον εἰς τὰ Σοῦσα τρισμῦριοι τῶν Περσῶν, νέοι μὲν παντελῶς ταῖς ἡλικίαις, ἐπιλεγμένοι δὲ ταῖς τῶν σωμάτων εὐπρεπείαις τε καὶ ῥώμαις. (2) κατὰ δὲ τινὰς ἐντολὰς τοῦ βασιλέως ἠθροισμένοι, χρόνον ἱκανὸν ἐπιστάτας καὶ διδασκάλους ἐσχηκότες τῶν πολεμικῶν ἔργων, πάντες δὲ Μακεδονικαῖς πανοπλίαις πολυτελῶς κεκοσμημένοι, παρεμβολὴν μὲν ἐποίησαντο πρὸ τῆς πόλεως, ἐπιδειξάμενοι δὲ τῷ βασιλεῖ τὴν ἐν τοῖς ὅπλοις ἄσκησιν καὶ μελέτην ἐτιμήθησαν διαφερόντως. (3) τῶν γὰρ Μακεδόνων πρὸς τὴν τοῦ Γάγγου ποταμοῦ διάβασιν ἀντειπόντων καὶ πολλακίς ἐν ταῖς ἐκκλησίαις καταβοώντων καὶ τὴν ἐξ' Ἀμμωνος γένεσιν διασυρόντων τοῦτο τὸ σύστημα κατεσκεύασεν ἐκ μιᾶς μὲν ἡλικίας τῶν Περσῶν καὶ ὁμοίας συνεστηκός, δυνάμενον δὲ ἀντίταγμα γενέσθαι τῇ Μακεδονικῇ φάλαγγι.

Καὶ τὰ μὲν περὶ Ἀλέξανδρον ἐν τούτοις ἦν.

(4) Ἄρπαλος δὲ τῶν ἐν Βαβυλῶνι θησαυρῶν καὶ τῶν προσόδων τὴν φυλακὴν πεπιστευμένος, ἐπειδὴ τάχιστα ὁ βασιλεὺς εἰς τὴν Ἰνδικὴν ἐστράτευσεν, ἀπέγνω τὴν ἐπάνοδον αὐτοῦ, δοὺς δ' ἑαυτὸν εἰς τρυφὴν καὶ πολλῆς χώρας ἀποδεδειγμένος σατράπης τὸ μὲν πρῶτον εἰς ὕβρεις γυναικῶν καὶ παρανόμους ἔρωτας βαρβάρων ἐξετράπη καὶ πολλὰ τῆς γάζης ἀκρατεστάταις ἡδοναῖς κατανάλωσεν, ἀπὸ δὲ τῆς Ἐρυθρᾶς θαλάσσης πολὺ διάστημα κομίζων ἰχθύων πλῆθος καὶ δίαιταν πολυδάπανον ἐνιστάμενος ἐβλάσφημεῖτο. (5) μετὰ δὲ ταῦτ' ἐκ τῶν Ἀθηνῶν τὴν ἐπιφανεστάτην τῶν ἑταιρῶν ὄνομα Πυθονίκην μετεπέμψατο καὶ ζῶσάν τε αὐτὴν βασιλικαῖς δωρεαῖς ἐτίμησε καὶ μεταλλάξασαν ἔθαψε πολυτελῶς καὶ τάφον κατὰ τὴν Ἀττικὴν κατεσκεύασε πολυδάπανον.

(6) Μετὰ δὲ ταῦτα ἄλλην ἑταίραν Ἀττικὴν ὄνομα Γλυκέραν μεταπεμψάμενος ἐν ὑπερβαλλούσῃ τρυφῇ καὶ πολυδαπάνῳ διαιτήματι διεξῆγεν· εἰς δὲ τὰ παράλογα τῆς τύχης καταφυγὰς ποριζόμενος εὐεργέτει τὸν τῶν Ἀθηναίων δῆμον.

znana, wzniesiono stos, a tłum przybył, by oglądać to niezwykle widowisko. (5) Karanos, postępując zgodnie z własnymi zasadami, nieustraszenie wstąpił na stos, a potem zmarł pochłonięty przez płomień. Spośród obecnych jedni posądzali go o to, że oszalał, inni zaś o [pragnienie] próżnej sławy, jeszcze inni podziwiali wielkość [jego] ducha i pogardę wobec śmierci. (6) Król wyprawił mu wspaniały pogrzeb, i sam udał się do Suzy, gdzie poślubił starszą córkę Dariusza, Statejrę, młodszą zaś, Drypetis, wyswatał Hefajstionowi. Nakłonił też najznakomitszych spośród towarzyszy do zawarcia małżeństw i wyswatał im dziewice z najlepszych perskich rodów<sup>369</sup>.

**108.** W tym czasie przybyło do Suzy trzydzieści tysięcy Persów, wszyscy bardzo młodzi i wybrani ze względu na ich piękną powierzchowność i siłę fizyczną<sup>370</sup>. (2) Zostali podług rozkazów króla zgromadzeni w oddziałach, ucząc się przez odpowiednio długi czas sztuki wojennej u przełożonych i nauczycieli. Byli znakomicie uzbrojeni, w pełnym macedońskim ekwipunku i obozowali przed miastem, [gdzie] pokazali królowi wytrwałość i biegłość w posługiwaniu się bronią i zostali [przezeń] uczczeni i wyróżnieni. (3) Macedończycy sprzeciwiali się bowiem przeprowie przez rzekę Ganges i [w ogóle] często podczas zgromadzeń wykrzykiwali [przeciw Aleksandrowi] i wysmiewali jego pochodzenie od Amona. Dlatego [król] utworzył ten oddział z Persów w jednakowym i podobnym wieku, który mógłby stać się przeciwwagą dla macedońskiej falangi<sup>371</sup>.

Takie były wówczas sprawy dotyczące Aleksandra.

(4) Harpalosowi<sup>372</sup> powierzono w Babilonii nadzór nad skarbcem i dodatkowymi zasobami, kiedy jednak król wyruszył na wyprawę do Indii, [tamten] uznał jego powrót za niemożliwy, i oddał się [cały] zbytkom, a mianowany satrapą wielkiego obszaru [kraju], przede wszystkim zajmował się uwodzeniem kobiet i niedozwolonymi stosunkami miłosnymi z barbarzyńcami; wielką część skarbu zużył na [dogadzanie] nieposkromionym przyjemnościom. Stał się też przedmiotem złorzeczeń [za to, że] sprowadzał ryby z Morza Czerwonego, z wielkiej odległości, i prowadził niewiarogodnie luksusowe życie. (5) Później sprowadził z Aten najlepszą heterę imieniem Pythonike i za życia otaczał ją królewskim przepychem, a gdy zmarła, wyprawił jej wspaniały pogrzeb i wystawił kosztowny nagrobek w stylu attyckim.

(6) Następnie sprowadził sobie inną ateńską heterę imieniem Glykera, [którą] otoczył niezwykłym przepychem. Zabezpieczał się [zarazem] przed zmiennymi kolejami losu miejsce [ewentualnej] ucieczki, wyświadczając dobrodziejstwa ludowi ateńskiemu<sup>373</sup>.

Τοῦ δὲ Ἀλεξάνδρου μετὰ τὴν ἐξ Ἰνδῶν ἐπάνοδον πολλοὺς τῶν σατραπῶν κατηγορηθέντας ἀνελόντος φοβηθεὶς τὴν τιμωρίαν καὶ συσκευασάμενος ἀργυρίου μὲν τάλαντα πεντακισχίλια, μισθοφόρους δ' ἄθροισας ἑξακισχιλίους ἀπῆρεν ἐκ τῆς Ἀσίας καὶ κατέπλευσεν εἰς τὴν Ἀττικὴν. (7) οὐδενὸς δὲ αὐτῷ προσέχοντος τοὺς μὲν μισθοφόρους ἀπέλιπε περὶ Ταίναρον τῆς Λακωνικῆς, αὐτὸς δὲ μέρος τῶν χρημάτων ἀναλαβὼν ἰκέτης ἐγένετο τοῦ δήμου. ἐξαιτούμενος δὲ ὑπ' Ἀντιπάτρου καὶ Ὀλυμπιάδος καὶ πολλὰ χρήματα διαδοὺς τοῖς ὑπὲρ αὐτοῦ δημηγοροῦσι ῥήτορσι διέδρα καὶ κατῆρεν εἰς Ταίναρον πρὸς τοὺς μισθοφόρους. (8) ἐκεῖθεν δὲ πλεύσας εἰς Κρήτην ὑπὸ Θίβρωνος ἐνὸς τῶν φίλων ἐδολοφονήθη. οἱ δ' Ἀθηναῖοι τῶν τοῦ Ἀρπάλου χρημάτων λόγον ἀναζητοῦντες Δημοσθένην καὶ ἄλλους τινὰς τῶν ῥητόρων κατεδίκασαν ὡς εἰληφότας τῶν Ἀρπάλου χρημάτων.

**109.** Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος τῶν Ὀλυμπίων ὄντων ἐκήρυξεν ἐν Ὀλυμπίᾳ τοὺς φυγάδας πάντας εἰς τὰς πατρίδας κατιναίει πληρὴν τῶν ἱεροσύλων καὶ φονέων. αὐτὸς δ' ἐπιλέξας τοὺς πρεσβυτάτους τῶν πολιτῶν ἀπέλυσε τῆς στρατείας, ὄντας ὡς μυρίους. (2) πυνθανόμενος δὲ πολλοὺς αὐτῶν εἶναι καταδανειοῦς ἐν ἡμέρᾳ μιᾷ τὰ δάνεια βραχὺ λείποντα τῶν μυρίων ταλάντων διέλυσεν. τῶν δ' ἀπολειπομένων Μακεδόνων ἀπειθούντων καὶ κατὰ τὴν ἐκκλησίαν καταβούντων παροξυνθεὶς κατηγόρησεν αὐτῶν τεθαρρηκότως. καταπληξάμενος δὲ τὸ πλῆθος ἐτόλμησεν αὐτὸς καταβάς ἀπὸ τοῦ βήματος τοὺς αἰτιωτάτους τῆς ταραχῆς ταῖς ἰδίαις χερσὶ παραδοῦναι τοῖς ὑπηρεταῖς πρὸς τὴν τιμωρίαν. (3) ἐπὶ πολὺ δὲ τῆς διαφορᾶς ἀύξανομένης ὁ μὲν βασιλεὺς ἐκ τῶν ἐκλελεγμένων Περσῶν ἡγεμόνας κατέστησε καὶ τούτους προῆγεν ἐπὶ τὸ πρῶτεϊον· οἱ δὲ Μακεδόνες μετανοήσαντες καὶ πολλὰ μετὰ δακρύων δεηθέντες μόγις ἔπεισαν τὸν Ἀλέξανδρον αὐτοῖς διαλλαγῆναι.

**110.** Ἐπ' ἄρχοντος δ' Ἀθήνησιν Ἀντικλέους Ῥωμαῖοι κατέστησαν ὑπάτους Λεύκιον Κορνήλιον καὶ Κόιντον Ποπίλλιον. ἐπὶ δὲ τούτων Ἀλέξανδρος εἰς τὸν τῶν ἀπολελυμένων ἀριθμὸν ἀνεπλήρωσεν ἐκ τῶν Περσῶν καὶ χιλίους αὐτῶν εἰς τοὺς περὶ τὴν αὐλήν ἔταξεν ὑπασπιστὰς καὶ τὸ σύνολον οὐχ ἥττους εἰς πίστιν τῶν Μακεδόνων ὑπέλαβεν. (2) ἦκεν δὲ κατὰ τοῦτον τὸν καιρὸν καὶ Πευκέστης ἄγων Πέρσας τοξότας καὶ σφενδονήτας δισμυρίους· καταμίξας δὲ τούτους τοῖς προϋπάρχουσι στρατιώταις τῆ καινότητι τῆς καινοτομίας κατεσκεύασε τὴν ὅλην δύναμιν κεκραμένην καὶ ἀρμόζουσαν τῇ ἰδίᾳ προαιρέσει. (3) τῶν δὲ Μακεδόνων ἐκ τῶν αἰχμαλωτιδῶν γεγεννηκότων υἱοὺς τὸν ἀριθμὸν τῶν παίδων ἀκριβῶς ἐσκέψατο, ὄντων δ' αὐτῶν σχεδὸν μυρίων ἅπασι τὰς ἀρμοζούσας πρὸς τροφήν ἐλευθέριον συντάξεις ἀπομερίσας



Kiedy jednak Aleksander powrócił z Indii i przystąpił do oskarżania wielu satrapów [o nadużycia], przerażony [perspektywą] kary, zapakował dla siebie pięć tysięcy talentów srebra, zaciągnął sześć tysięcy najemników, i oddalił się z Azji, płynąc do Attyki. (7) Gdy nikt nie chciał go tam przyjąć, pozostawił najemników na [przylądku] Tajnaron<sup>374</sup> w Lakonii, a sobie pozostawił część pieniędzy i jako błagalnik zdał się na łaskę ludu [ateńskiego]<sup>375</sup>. Antypater i Olimpias<sup>376</sup> zażądali jego wydania, i choć dał wielkie sumy mówcom, którzy mieli przemawiać na jego rzecz, został zmuszony do opuszczenia [miasta] i odpłynął do najemników do Tajnaron. (8) Stamtąd popłynął na Krete, gdzie został podstępnie zamordowany przez Tybrona<sup>377</sup>, jednego z towarzyszy. Ateńczycy wszczęli proces w związku z pieniędzmi Harpalosa, i skazali Demostenesa wraz z innymi mówcami jako tych, którzy wzięli pieniądze od Harpalosa.

- 109.** Podczas igrzysk olimpijskich Aleksander kazał ogłosić w Olimpii<sup>378</sup>, że wszyscy uchodźcy mają powrócić do ojczyzny, z wyjątkiem winnych świętokradztwa i zabójstwa<sup>379</sup>. Sam zaś wybrał najstarszych spośród swoich żołnierzy i zwolnił ich ze służby, a było ich dziesięć tysięcy. (2) Dowiedziawszy się, że wielu z nich jest zadłużonych, w jednym dniu spłacił ich długi w kwocie niewiele mniejszej niż dziesięć tysięcy talentów<sup>380</sup>.

Macedończycy, którzy pozostali, stawali się [coraz bardziej] nieposłuszni<sup>381</sup>, a gdy na zgromadzeniu przerywali [mu] krzykiem, wpadł w gniew i zaczął ich zuchwale oskarżać. Przestraszył się jednak [w końcu] tłumu, i zszedłszy z mównicy, odważył się [jedynie] najbardziej winnych zamieszania własnymi rękoma oddać straży, by ponieśli karę. (3) Wzburzenie osiągnęło jeszcze większe rozmiary, i król wyznaczył [na] dowódców wybranych spośród Persów oraz dał im odpowiedzialne stanowiska [w wojsku]. Wtedy to Macedończycy zmienili zdanie, i usilnie prosząc usilnie, ze łzami przekonywali Aleksandra, by im przebaczył.

- 110.** Za archontatu Antikleasa<sup>382</sup> w Atenach Rzymianie wybrali na konsulów Lucjusza Korneliusza i Kwintusa Popiliusza<sup>383</sup>. W owym roku Aleksander uzupełnił [szeregi wojska] do liczby zwolnionych [ze służby] spośród Persów i przyjął ich tysiąc do straży przybocznej; w ogóle okazywał im zaufanie nie mniejsze niż Macedończykom<sup>384</sup>. (2) Przybył też w tym samym czasie Peukestes, prowadząc dwadzieścia tysięcy perskich łuczników i proczary; [król] wymieszał ich z pozostałymi żołnierzami, i za pomocą tego nowego sposobu [działania] zbudował całą armię połączoną [z żołnierzy różnych narodowości] i odpowiadającą jego własnym zamysłom<sup>385</sup>. (3) Ustalił też dokładnie liczbę synów urodzonych z Macedończyków i kobiet wziętych do niewoli. Było ich około dziesięciu tysięcy, i przydzielił wszystkim środki wystarczające do [uzyskania] wychowania godnego wolnych

τούτοις μὲν παιδευτὰς ἐπέστησε τοὺς διδάζοντας τὴν ἀρμόζουσαν παιδείαν.

Αὐτὸς δὲ ἀναλαβὼν τὴν δύναμιν προῆγεν ἐκ τῶν Σούσων καὶ διαβάς τὸν Τίγριν ἐν ταῖς Κάραις καλουμέναις κώμαις κατεστρατοπέδευσεν. (4) ἐξῆς δ' ἐν ἡμέραις τέτταρσι τὴν Σιττακινὴν διανύσας ἦκεν εἰς τὰ καλούμενα Σάμβανα. ἐνταῦθα δὲ μείνας ἡμέρας ἑπτὰ καὶ προσαναλαβὼν τὴν δύναμιν τριταῖος εἰς τοὺς Κέλωνας προσαγορευομένους ἦκεν, ἐν ᾧ μέχρι νῦν διαμένει γένος Βοιώτιον, κατὰ μὲν τὴν Ξέρξου στρατείαν ἀνάστατον γεγονός, μεμνημένον δ' ἔτι τῶν πατρίων νόμων· (5) ὄντες γὰρ οὗτοι δίφωνοι τῇ μὲν ἑτέρᾳ διαλέκτῳ ἐξωμιώθησαν τοῖς ἐγχωρίοις, τῇ δ' ἑτέρᾳ πλείστας τῶν Ἑλληνικῶν λέξεων διετήρουν καὶ τῶν ἐπιτηδευμάτων ἕνια διεφύλαττον.

Τέλος δὲ προσμείνας ἡμέρας ... ἀνέζευξε καὶ παρεγκλίνας τὴν ὑποκειμένην ὁδὸν θεὰς ἔνεκεν ἦλθεν εἰς τὴν ὀνομαζομένην Βαγιστάνην, θεοπρεπεστάτην τε χώραν οὔσαν καὶ πλήρη καρπίμων δένδρων καὶ τῶν ἄλλων ἀπάντων τῶν πρὸς ἀπόλαυσιν ἀνηκόντων. (6) μετὰ δὲ ταῦτα παρελθὼν εἰς τινὰ χώραν δυναμένην ἐκτρέφειν ἀγέλας παμπληθεῖς ἵππων, ἐν ᾗ τὸ παλαιὸν ἔφασαν ἑκαίδεκα μυριάδας ἵππων γεγονέναι φορβάδων, κατὰ δὲ τὴν Ἀλεξάνδρου παρουσίαν ἕξ μόναι μυριάδες ἠριθμήθησαν, ἐνταῦθα διαμείνας ἡμέρας τριάκοντα ἑβδομαῖος διήνυσεν εἰς Ἐκβάτανα τῆς Μηδείας. (7) ταύτης δὲ φασὶ διακοσίων μὲν καὶ πεντήκοντα σταδίων τὴν περίμετρον ὑπάρχειν, βασιλεία δ' ἔχειν τῆς ὅλης Μηδείας καὶ θησαυροὺς πολλῶν χρημάτων.

Ἐνθα δὲ χρόνον τινὰ τὴν δύναμιν ἀναλαβὼν ἀγῶνάς τε θυμελικοὺς ἐποίει καὶ πότους συνεχεῖς τῶν φίλων, (8) ἐν οἷς Ἡφαιστίων ἀκαίροις μέθαις χρυσάμενος καὶ περιπεσὼν ἀρρωστίᾳ τὸν βίον ἐξέλιπεν· ὁ δὲ βασιλεὺς χαλεπῶς ἐνέγκας τὸ συμβάν τὸ σῶμα τοῦ τετελευτηκότος Περδίκκα παρέδωκεν εἰς Βαβυλῶνα κομίσει, βουλόμενος ἐπιφανεστάτην αὐτοῦ ποιήσασθαι τὴν ταφήν.

- 111.** Ἄμα δὲ τούτοις πραττομένοις κατὰ τὴν Ἑλλάδα ταραχαὶ συνίσταντο καὶ πραγμάτων καινῶν κινήσεις, ἐξ ὧν ὁ Λαμιακὸς πόλεμος κληθεὶς ἔλαβε τὴν ἀρχήν, ἐκ τοιαύτης τινὸς αἰτίας. τοῦ βασιλέως προστάξαντος τοῖς σατράπαις ἅπασιν ἀπομίσθους ποιῆσαι τοὺς μισθοφόρους καὶ τούτων τὸ πρόσταγμα συντελεσάντων πολλοὶ τῆς στρατείας ἀπολελυμένοι ξένοι διέτρεχον καθ' ὅλην τὴν Ἀσίαν πλανώμενοι καὶ τὰς ἀναγκαίας τροφὰς ἐκ τῶν προνομῶν ποριζόμενοι. μετὰ δὲ ταῦτα πανταχόθεν διῆραν ἐπὶ Ταίναρον τῆς Λακωνικῆς. (2) ὁμοίως δὲ καὶ τῶν Περσικῶν σατραπῶν καὶ τῶν ἄλλων ἡγεμόνων οἱ περιλειφθέντες χρήματά τε καὶ στρατιώτας ἀθροίζοντες ἔπλεον ἐπὶ Ταίναρον καὶ κοινὴν δύναμιν ἠθροίζον. (3) τὸ δὲ τελευταῖον Λεωσθένην τὸν Ἀθηναῖον, ἄνδρα ψυχῆς λαμπρότητι διάφορον καὶ μάλιστ' ἀντικείμενον τοῖς Ἀλεξάνδρου πράγμασιν, εἶλοντο στρατηγὸν αὐτοκράτορα. οὗτος δὲ τῇ βουλῇ διαλεχθεὶς ἐν ἀπορρήτοις πεντήκοντα μὲν ἔλαβε τάλαντα πρὸς

ludzi; przydzielił im też nauczycieli, którzy mieliby im zapewnić odpowiednie wykształcenie<sup>386</sup>.

Sam zaś podniósł armię i wymaszerował z Suzy, przekroczył Tygrys i stanął obozem w wioskach zwanych Kare<sup>387</sup>. (4) Stamtąd przez cztery dni szedł przez [prowincję] Sittakine<sup>388</sup>, aż dotarł do [miejsca] zwanego Sambana<sup>389</sup>. Tam też pozostawał przez siedem dni i posuwając się z wojskiem naprzód, trzeciego dnia dotarł do [kraju] tak zwanych Kelonów<sup>390</sup>, gdzie aż po dziś dzień przetrwała osada Beotów, którzy zostali przeniesieni podczas wyprawy Kserksesa, i wciąż pielęgnują obyczaje przodków. (5) Są oni dwujęzyczni, i w innym języku mówią podobnie do miejscowych, w innym natomiast zachowują bardzo wiele słów greckich, przestrzegają też niektórych [greckich] zwyczajów. Nareszcie, pozostawszy dni <...><sup>391</sup>, podjął marsz i oddalił się od głównej drogi, by wkroczyć na teren zwany Bagistanem i obejrzyć [jego] osobliwości; a był to kraj przepiękny, pełen drzew owocowych i wszelkich innych [dóbr] potrzebnych do przyjemnego życia. (6) Następnie odwiedził krainę mogącą wyżywić niezliczone stada koni, w której, jak mówiono, było dawniej sto sześćdziesiąt tysięcy pasących się koni, lecz w czasie, gdy zjawił się tam Aleksander, [stada te] liczyły tylko sześćdziesiąt tysięcy. Pozostał tam przez trzydzieści dni, a potem siódmego dnia marszu dotarł do Ekbatany w Medii. (7) Mówią, że obwód tego [miasta] miał dwieście pięćdziesiąt stadiów<sup>392</sup>, był tam też pałac królewski będący stolicą całej Medii oraz skarbcze [pełne] wielkich sum pieniędzy i dóbr.

Tam dał wypoczywać wojsku przez jakiś czas, urządzał konkursy dramatyczne i niekończące się uczty z towarzyszami, (8) podczas których Hefajstion, oddając się nieumiarkowanemu picciu, zachorował i stracił życie<sup>393</sup>. Król ciężko przeżył to nieszczęście; posłał ciało zmarłego pod eskortą Perdikkasa<sup>394</sup> do Babilonu, by [tam] wyprawić mu najwspanialszy pogrzeb<sup>395</sup>.

111. Podczas tych wydarzeń w Grecji podniosły się niepokoje i próby zmiany sytuacji [politycznej], z których wzięła początek wojna zwana lamijską<sup>396</sup>, z takiej oto przyczyny. Kiedy król nakazał wszystkim satrapom zwolnić z ich armii najemników<sup>397</sup>, oni ten rozkaz wykonali. Wielu cudzoziemskich [żołnierzy], pozbawionych służby w wojsku, rozbiegło się po całej Azji i zdobywało sobie grabieżą środki konieczne [do życia]<sup>398</sup>. Zebrali się potem ze wszystkich stron na [przyłądku] Tajnaron w Lakonii. (2) Ci z perskich satrapów i wodzów, którzy ocalili, zebrali pieniądze i żołnierzy, tworząc wspólną armię, i popłynęli do Tajnaron. (3) Ostatecznie wybrali wodzem naczelnym Ateńczyka Leostenesa<sup>399</sup>, męża, którego wyróżniały wspaniałe charakter, a przede wszystkim był całkowicie przeciwny polityce Aleksandra. Porozumiał się on potajemnie z radą w Atenach i otrzymał pięćdziesiąt talentów na zaciąg wojska oraz odpowiednią ilość uzbrojenia na najpilniejsze

τὴν μισθοδοσίαν, ὄπλων δὲ πλῆθος ἱκανὸν εἰς τὰς κατεπειγούσας χρείας, πρὸς δὲ Αἰτωλοὺς ἀλλοτρίως ἔχοντας πρὸς τὸν βασιλέα περὶ συμμαχίας διεπρεσβεύσατο καὶ πάντα τὰ πρὸς τὸν πόλεμον παρεσκευάζετο.

(4) Λεωσθένης μὲν οὖν προορώμενος τὸ μέγεθος τοῦ πολέμου περὶ ταῦτα διέτριβεν. ὁ δ' Ἀλέξανδρος τῶν Κοσσαίων ἀπειθοῦντων ἐστράτευσεν ἐπ' αὐτοὺς εὐζώνῳ τῇ δυνάμει. τοῦτο δὲ τὸ ἔθνος ἀλκῆ διαφέρον κατοικεῖ μὲν τῆς Μηδείας τὴν ὀρεινὴν, πεποιθὸς δὲ τῇ τῶν τόπων δυσχωρίᾳ καὶ ταῖς κατὰ πόλεμον ἀρεταῖς οὐδέποτε δεσπότην ἔπηλυν προσεδέδεκτο, ἀλλὰ καὶ κατὰ τὴν Περσῶν βασιλείαν διέμεινεν ἀνάλωτον καὶ τότε πεφρονηματισμένον οὐ κατεπλάγη τὴν τῶν Μακεδόνων ἀρετὴν. (5) ὁ δὲ βασιλεὺς προκαταλάβομενος τὰς παρόδους καὶ τῆς Κοσσαίας τὴν πλείστην πορθήσας καὶ κατὰ πάσας τὰς συμπλοκάς προτερῶν πολλοὺς μὲν ἀπέκτεινε τῶν βαρβάρων, πολλαπλασίους δ' ἐζώγησεν.

Οἱ δὲ Κασσαῖοι πάντῃ νικῶμενοι καὶ διὰ τὸ πλῆθος τῶν ἐαλωκότων χαλεπῶς φέροντες ἠναγκάσθησαν τῆς τῶν αἰχμαλώτων σωτηρίας τὴν δουλείαν ἀλλάξασθαι. (6) διὸ καὶ τὰ καθ' αὐτοὺς ἐπιτρέψαντες ἐτύγχανον εἰρήνης σὺν τῷ ποιεῖν τὸ προσταττόμενον τῷ βασιλεῖ. ὁ δὲ Ἀλέξανδρος ἐν ἡμέραις ταῖς πάσαις τεσσαράκοντα καταπολεμήσας τὸ ἔθνος καὶ πόλεις ἀξιολόγους ἐν ταῖς δυσχωρίαις κτίσας ἀνελάμβανε τὴν δύναμιν.

\* \* \*

**112.** Ἀλέξανδρος καταπεπολεμηκῶς τὸ τῶν Κοσσαίων ἔθνος ἀνέζευξε μετὰ τῆς δυνάμεως καὶ προῆγεν ἐπὶ Βαβυλῶνος, αἰεὶ δὲ κατὰ τὰς στρατοπεδείας διαλείπων καὶ τὴν δύναμιν ἀναλαμβάνων ἡσυχῇ προῆγεν. (2) ἀπέχοντος δὲ αὐτοῦ τριακοσίους σταδίους τῆς Βαβυλῶνος οἱ Χαλδαῖοι καλούμενοι, μεγίστην μὲν δόξαν ἐν ἀστρολογίᾳ περιπεποιημένοι, διὰ δὲ τινος αἰωνίου παρατηρήσεως προλέγειν εἰωθότες τὰ μέλλοντα, προεχειρίσαντο μὲν ἐξ ἑαυτῶν τοὺς πρεσβυτάτους καὶ μεγίστην ἐμπειρίαν ἔχοντας, διὰ δὲ τῆς τῶν ἀστέρων μαντείας γνόντες τὴν μέλλουσαν γίνεσθαι τοῦ βασιλέως τελευτὴν ἐν Βαβυλῶνι προσέταξαν μνηῦσαι τῷ βασιλεῖ τὸν κίνδυνον καὶ παρακελεύσασθαι μηδενὶ τρόπῳ τὴν εἰς τὴν πόλιν εἴσοδον ποιήσασθαι· (3) δύνασθαι δὲ αὐτὸν ἐκφυγεῖν τὸν κίνδυνον, ἐὰν ἀναστήσῃ τὸν καθηρημένον ὑπὸ Περσῶν τοῦ Βήλου τάφον καὶ τὴν βεβουλευμένην ὁδὸν ἐπιστήσας παρέλθῃ τὴν πόλιν.

Τῶν δὲ ἀποσταλέντων Χαλδαίων ὁ προκριθεὶς, ὄνομα Βελεφάντης, τῷ μὲν βασιλεῖ συνελθεῖν εἰς λόγους οὐκ ἐτόλμησε διὰ τὸν φόβον, Νεάρχῳ δ' ἐνὶ τῶν Ἀλεξάνδρου φίλων κατ' ἰδίαν ἐντυχὼν καὶ τὰ κατὰ μέρος ἀπαγγείλας ἠξίου δηλώσαι τῷ βασιλεῖ. (4) ὁ δ' Ἀλέξανδρος ἀκούσας παρὰ τοῦ Νεάρχου τὴν τῶν Χαλδαίων πρόρρησιν κατεπλάγη καὶ μᾶλλον αἰεὶ τὴν ἀγχίνοιαν τῶν ἀνδρῶν καὶ δόξαν ἀναλογιζόμενος ἐταράττετο τὴν ψυχὴν. τέλος δὲ τοὺς πολλοὺς τῶν φίλων ἀποστείλας εἰς τὴν πόλιν αὐτὸς εἰς ἄλλην ἀτραπὸν

potrzeby. Wysłał poselstwo do Etolów, niechętnych królowi, dla nawiązania przymierza, i w ogóle czynił wszelkie przygotowania do wojny.

(4) Leostenes zajmował się więc tymi sprawami, mając na uwadze powagę mającego nastąpić starcia. Aleksander natomiast wyprawił się przeciwko zbuntowanym Kossejczykom<sup>400</sup> z dobrze wyposażonymi oddziałami. Plemię to, wyróżniające się hartem, mieszkało w górach Medii, pokładając zaś ufność w niedostępności terenu i własnej sztuce wojennej, nigdy nie pozwoliło sobie narzucić obcego władcy. Także za panowania perskiego pozostawali nieujarzmieni, a i teraz byli tak pewni siebie, że nie zlekli się macedońskiej waleczności. (5) Król jednak obsadził przejścia [broniące dostępu do ich kraju] i zniszczył przeważającą część terytorium Kossejczyków, biorąc górę w każdym starciu, zgładził wielu spośród barbarzyńców, a wielokrotnie więcej wziął do niewoli. Kossejczycy zostali więc całkowicie pokonani i ciężko przeżyli pojmanie w niewolę tak wielu [spośród nich]. Zostali zatem zmuszeni do wykupienia swych jeńców na wolność w za cenę niewoli [całego plemienia]. (6) Dlatego poddali się królowi, otrzymując [w zamian] pokój pod warunkiem, że wykonają to postanowienie. Aleksander dokonał podboju tego plemienia w niecałe czterdzieści dni i założywszy umocnione miasta w strategicznych miejscach, pomaszerował dalej z wojskiem<sup>401</sup>.

\* \* \*

- 112.** Po podbiciu plemienia Kossejczyków Aleksander spokojnie poprowadził wojsko do Babilonu, robiąc wciąż postoje w obozach i dając armii odpoczynek. (2) Gdy znajdował się w odległości trzystu stadiów<sup>402</sup> od Babilonu, tak zwani Chaldejczycy [magowie]<sup>403</sup>, którzy cieszyli się wielką sławą w dziedzinie astrologii, nawykli do przewidywania przyszłych wydarzeń na podstawie prowadzonych od wieków obserwacji, wybrali spośród siebie najstarszych i mających największe doświadczenie. Z układu gwiazd odczytali przepowiednię zbliżającej się śmierci króla w Babilonie i polecili przekazać królowi tę [wieść] o niebezpieczeństwie oraz to, by w żadnym razie nie wkraczał do miasta. (3) Uniknie on niebezpieczeństwa, jeśli odbuduje zniszczony przez Persów grób Belosa<sup>404</sup> i – rezygnując z obranej drogi – ominie miasto. Przewodniczący poselstwu Chaldejczyków, imieniem Belefantes, nie ośmielił się ze strachu [sam] rozmawiać z królem, lecz spotkał się na osobności z Nearchem, jednym z Przyjaciół Aleksandra. Opowiedziawszy [mu] wszystko szczegółowo, poprosił o przekazanie tego królowi. (4) Aleksander, usłyszawszy od Nearcha o przepowiedni Chaldejczyków, przeraził się i martwił coraz bardziej, zdając sobie [coraz lepiej] sprawę z wiedzy i sławy tych ludzi. Wreszcie posłał do miasta wielu towarzyszy, a sam, zmieniawszy trasę [marszu] na inną, ominął Babilon i rozbił obóz o dwieście stadiów dalej<sup>405</sup>, zachowując spokój.

μεταβαλὼν παρήλλαξε τὴν Βαβυλῶνα καὶ καταστρατοπεδεύσας ἀπὸ σταδίων διακοσίων ἡσυχίαν εἶχεν.

Πάντων δὲ θαυμαζόντων ἦκον πρὸς αὐτὸν ἄλλοι τε πλείους τῶν Ἑλλήνων καὶ τῶν φιλοσόφων οἱ περὶ τὸν Ἀνάξαρχον. (5) οὗτοι δὲ μαθόντες τὴν αἰτίαν καὶ τοῖς ἐκ φιλοσοφίας χρησάμενοι λόγοις ἐνεργῶς τοσοῦτον μετέθηκαν αὐτὸν ὥστε καταφρονῆσαι μὲν πάσης μαντικῆς, μάλιστα δὲ τῆς παρὰ Χαλδαίους προτιμωμένης. διόπερ ὁ βασιλεύς, ὡσπερὶ τετρωμένος τὴν ψυχὴν καὶ τοῖς τῶν φιλοσόφων ὑγιασθεῖς λόγοις, εἰς τὴν Βαβυλῶνα μετὰ τῆς δυνάμεως εἰσηλθεν. (6) τῶν δ' ἐγχωρίων, καθάπερ καὶ πρότερον, φιλανθρώπως ὑποδεχομένων τοὺς στρατιώτας ἅπαντες ὤρμησαν πρὸς ἄνεσιν καὶ τρυφὴν, πολλῆς τῶν ἐπιτηδείων παρεσκευασμένης δαψιλείας.

Ταῦτα μὲν οὖν ἐπράχθη κατὰ τοῦτον τὸν ἐνιαυτόν.

**113.** Ἐπ' ἄρχοντος δ' Ἀθήνησιν Ἀγησίου Ῥωμαῖοι κατέστησαν ὑπάτους Γάιον Πόπλιον καὶ Παπίριον, Ὀλυμπιάς δ' ἤχθη τετάρτη πρὸς ταῖς ἑκατὸν καὶ δέκα, καθ' ἣν ἐνίκα στάδιον Μικίνας Ῥόδιος. κατὰ δὲ τοῦτον τὸν χρόνον ἐξ ἀπάσης σχεδὸν τῆς οἰκουμένης ἦκον πρέσβεις, οἱ μὲν συγχαίροντες ἐπὶ τοῖς κατορθώμασιν, οἱ δὲ στεφανοῦντες, ἄλλοι δὲ φιλίας καὶ συμμαχίας τιθέμενοι, πολλοὶ δὲ δωρεὰς μεγαλοπρεπεῖς κομίζοντες, τινὲς δὲ ὑπὲρ τῶν ἐγκαλουμένων ἀπολογούμενοι. (2) χωρὶς γὰρ τῶν ἀπὸ τῆς Ἀσίας ἐθνῶν καὶ πόλεων, ἔτι δὲ δυναστῶν πολλοὶ καὶ τῶν ἐκ τῆς Εὐρώπης καὶ Λιβύης κατήντησαν, ἐκ μὲν Λιβύης Καρχηδόνιοι καὶ Λιβυφοίνικες καὶ πάντες οἱ τὴν παράλιον οἰκοῦντες μέχρι τῶν Ἡρακλείων στηλῶν, ἐκ δὲ τῆς Εὐρώπης αἱ τε τῶν Ἑλλήνων πόλεις ἐξέπεμψαν καὶ Μακεδόνες, ἔτι δὲ Ἰλλυριοὶ καὶ τῶν περὶ τὸν Ἀδρίαν οἰκούντων οἱ πλείους, τά τε Θράκια γένη καὶ τῶν πλησιοχώρων Γαλατῶν, ὧν τότε πρῶτον τὸ γένος ἐγνώσθη παρὰ τοῖς Ἑλλήσιν.

(3) Ὁ δὲ Ἀλέξανδρος ἀπογραφὴν λαβὼν τῶν πρέσβεων διέταξε τοῖς μὲν πρώτοις διδόναι τὰς ἀποκρίσεις καὶ τοῖς ἐξῆς ἅπασιν. καὶ πρώτοις μὲν ἐχρημάτισε τοῖς ὑπὲρ τῶν ἱερῶν παραγεγενημένοις, δευτέρους δὲ τοῖς περὶ τῶν δωρεῶν ἤκουσιν, ἐξῆς δὲ τοῖς ἀμφισβητήσεις ἔχουσι πρὸς τοὺς ὁμόρους, τετάρτοις δὲ τοῖς περὶ τῶν ιδιωτικῶν ἤκουσι, πέμπτοις δὲ τοῖς ἀντιλέγουσι περὶ τῆς καθόδου τῶν φυγάδων. (4) τοῖς μὲν οὖν Ἡλείοις πρώτοις ἐχρημάτισεν, εἴτα Ἀμμωνιεῦσι καὶ Δελφοῖς καὶ Κορινθίοις, ἔτι δὲ Ἐπιδαυριοῖς καὶ τοῖς ἄλλοις, κατὰ τὴν δόξαν τῶν ἱερῶν προκρίνων τὰς ἐντεύξεις. πάσας δὲ ταῖς πρεσβείαις φιλοτιμηθεὶς κεχαρισμένας δοῦναι τὰς ἀποκρίσεις εὐαρεστουμένας ἀπέλυσε κατὰ τὸ δυνατόν.

**114.** Ἀπολύσας δὲ τὰς πρεσβείας περὶ τὴν ταφὴν ἐγένετο τοῦ Ἡφαιστίωνος. τοσαύτην δὲ σπουδὴν ἐποίησατο πρὸς τὴν τῆς ἐκφορᾶς ἐπιμέλειαν ὥστε μὴ μόνον τὰς προγεγενημένας παρ' ἀνθρώποις ταφὰς ὑπερβαλέσθαι, ἀλλὰ καὶ τοῖς ἔσομένοις μηδεμίαν ὑπέρθεσιν καταλιπεῖν. καὶ γὰρ ἠγάπησεν αὐτὸν

Wszyscy dziwili się [temu postanowieniu], przychodziło do niego wielu innych Greków, a spośród filozofów Anaksarchos [i ludzie] z jego otoczenia<sup>406</sup>. (5) Dowiedzieli się o przyczynie [zmarciwień króla], i posługując się filozoficznym rozumowaniem, prędko zmienili jego pogląd na tę sprawę, tak że postanowił zlekceważyć wszelkie przepowiadanie przyszłości, a zwłaszcza tę, którą mieli w wielkim poważaniu Chaldejczycy. I tak król, zrazu na duszy, a potem uzdrowiony słowami filozofów, wkroczył do Babilonu wraz z armią. (6) Tak jak poprzednio<sup>407</sup>, miejscowa ludność życzliwie przyjęła żołnierzy, i wszyscy pogrążyli się w zbytkownym odpoczynku, bo mieli wokół siebie niezmierną obfitość wszystkiego, czego im było trzeba. Takie były wydarzenia tego roku.

- 113.** Gdy archontem w Atenach był Agezjasz<sup>408</sup>, Rzymianie wybrali na konsulów Gajusza Publiusza i Papiriusza<sup>409</sup>, podczas sto czternastej olimpiady<sup>410</sup>, w której Mikinas z Rodos zwyciężył w biegu. W tym czasie niemal z całej zamieszkałej ziemi przybywały poselstwa, jedne z gratulacjami [dla Aleksandra] z okazji [jego] zwycięstw, inne, aby go uwieńczyć, jeszcze inne dla zawarcia traktatów o przyjaźni i przymierzu, a wiele z nich przywoziło wspaniałe dary, inne znowu gotowe były odpierać zarzuty. (2) Oprócz plemion i miast, a także władców z Azji, przybywali również liczni [posłowie] z Europy i Libii; z Libii Kartagińczycy i libijscy Fenicjanie<sup>411</sup>, i wszyscy mieszkańcy wybrzeża aż po Słupy Heraklesa. Z Europy zaś słały [poselstwa] miasta greckie i Macedończycy, a także Illirowie i liczni mieszkańcy wybrzeży Adriatyku, ludy Tracji, a nawet ich sąsiedzi Galaci<sup>412</sup>, o których wówczas po raz pierwszy usłyszano pośród Greków. (3) Aleksander sporządził listę poselstw<sup>413</sup> i ustalił porządek, w jakim miał udzielać odpowiedzi jako pierwszym, a potem reszcie po kolei. Przede wszystkim wysłuchiwał tych, którzy przedstawiali sprawy dotyczące się religii, jako drugich tych, którzy przybyli z darami, dalej tych, którzy mieli spory z sąsiadami, po czwarte tych, co przybyli we własnych sprawach, po piąte tych, którzy sprzeciwiali się powrotowi wygnańców. (4) Jako pierwszych przyjął Elejczyków, potem mieszkańców miasta Ammona, Delfijczyków, i Koryntyjczyków, potem mieszkańców Epidaurus i innych, rozpatrując petycje według znaczenia [ich] świętych miejsc. Pragnąc za wszelką cenę wszystkim poselstwom dać zadowalającą odpowiedź, odsyłał [każde poselstwo z tak pomyślną decyzją], jak to tylko było możliwe.
- 114.** Kiedy już odprawił poselstwa, zajął się [Aleksander] przygotowaniem do pogrzebu Hefajstiona<sup>414</sup>. Wykazywał tak wielką troskę i staranie o ceremonię pogrzebu, że nie tylko przewyższyło to dawniej [celebrowane] przez ludzi uroczystości pogrzebowe, ale też nie pozostawiło żadnej możliwości jej

μάλιστα τῶν ἐν στοργῇ φίλων δοξαζομένων καὶ μετὰ τὴν τελευταίην ἐτίμησεν αὐτὸν ἀνυπερβλήτως. ζῶντα μὲν γὰρ προετίμησε πάντων τῶν φίλων, καίπερ Κρατεροῦ φίλιαν ἔχοντος ἐνάμιλλον. (2) ἐπεὶ γὰρ τις τῶν ἐταίρων εἶπεν μηδὲν καταδεέστερον Ἡφαιστίνως τὸν Κρατερόν στέργεσθαι, ἐπεφθέγγατο Κρατερόν μὲν γὰρ εἶναι φιλοβασιλέα, Ἡφαιστίωνα δὲ φιλαλέξανδρον. τῆς δὲ Δαρείου μητρὸς κατὰ τὴν πρώτην ἔντευξιν διὰ τὴν ἄγνοιαν προσκυνούσης τὸν Ἡφαιστίωνα ὡς ὄντα βασιλέα καὶ μετὰ τὴν ἐπίγνωσιν διατρεπομένης εἶπεν, μηδὲν φροντίσης, ὧ μῆτερ· καὶ γὰρ καὶ οὗτος Ἀλέξανδρος.

(3) Καθόλου γὰρ ὁ Ἡφαιστίων τοσαύτης ἐξουσίας καὶ φιλικῆς ἐκοινώνει παρρησίας ὡς τῆς Ὀλυμπιάδος ἀλλοτρίως ἐχούσης πρὸς αὐτὸν διὰ τὸν φθόνον καὶ κατὰ τὰς ἐπιστολὰς ἐπιτιμώσης αὐτῷ σκληρότερον καὶ ἀπειλούσης τὰ τε ἄλλα γράφει πρὸς αὐτὴν ἐπιπληκτικῶς καὶ κατὰ τὴν ἐπιστολὴν ἐπὶ τελευταίῃ θεῖναι ταῦτα. 'καὶ πρὸς ἡμᾶς παύου διαβαλλομένη καὶ μὴ χαλέπαινε μηδὲ ἀπειλεῖ· εἰ δὲ μή, μετρίως ἡμῖν μελήσει· οἷδας γὰρ ὅτι Ἀλέξανδρος κρείττων ἀπάντων.

(4) Ὁ δ' οὖν βασιλεὺς τὰ πρὸς τὴν ἐκφορὰν παρασκευαζόμενος ταῖς μὲν πλησίον πόλεσι προσέταξε κατὰ δύναμιν συμβάλλεσθαι πρὸς τὴν ἐκφορᾶς κόσμον, πᾶσι δὲ τοῖς κατὰ τὴν Ἀσίαν οἰκοῦσι προσέταξεν τὸ παρὰ τοῖς Πέρσαις ἱερὸν πῦρ καλούμενον ἐπιμελῶς σβέσαι, μέχρι ἂν τελέσῃ τὴν ἐκφορὰν· τοῦτο δὲ εἰώθασιν οἱ Πέρσαι ποιεῖν κατὰ τὰς τῶν βασιλέων τελευτάς. (5) τὸ δὲ πλῆθος χαλεπὸν οἰωνὸν ἐτίθετο τὸ πρόσταγμα καὶ τὸ θεῖον ὑπελάμβανον προσημαίνειν τὸν τοῦ βασιλέως θάνατον. ἐγένετο δὲ καὶ ἄλλα σημεῖα παράδοξα προδηλοῦντα τὴν Ἀλεξάνδρου τελευταίην, περὶ ὧν μικρὸν ὕστερον ἐροῦμεν, ὅταν τὸν περὶ τῆς ἐκφορᾶς λόγον ἀποδώμεν.

- 115.** Τῶν γὰρ ἡγεμόνων καὶ φίλων ἕκαστος στοχαζόμενος τῆς τοῦ βασιλέως ἀρεσκείας κατεσκεύαζεν εἶδωλα δι' ἐλέφαντος καὶ χρυσοῦ καὶ τῶν ἄλλων τῶν θαυμαζομένων παρ' ἀνθρώποις, αὐτὸς δὲ τοὺς ἀρχιτέκτονας ἀθροίσας καὶ λεπτουργῶν πλῆθος τοῦ μὲν τείχους καθεῖλεν ἐπὶ δέκα σταδίου, τὴν δ' ὀπτὴν πλίνθον ἀναλεξάμενος καὶ τὸν δεχόμενον τὴν πυρὰν τόπον ὁμαλὸν κατασκευάσας ὠκοδόμησε τετράπλευρον πυρὰν, σταδιαίας οὔσης ἐκάστης πλευρᾶς. (2) εἰς τριάκοντα δὲ δόμους διελόμενος τὸν τόπον καὶ καταστρώσας τὰς ὀροφὰς φοινίκων στελέχεσι τετράγωνον ἐποίησε πᾶν τὸ κατασκεύασμα. μετὰ δὲ ταῦτα περιετίθει τῷ περιβόλῳ παντὶ κόσμον, οὗ τὴν μὲν κρηπίδα χρυσαῖ πεντηρικαὶ πρῶραι συνεπλήρουν, οὔσαι τὸν ἀριθμὸν διακόσμαι τεσσαράκοντα, ἐπὶ δὲ τῶν ἐπωτίδων ἔχουσαι δύο μὲν τοξότας εἰς γόνου κεκαθικότας τετραπήχεις, ἀνδριάντας δὲ πενταπήχεις καθωπλισμένους, τοὺς δὲ μεταξύ τόπους φοινικίδες ἀνεπλήρουν πλιηταί. (3) ὑπεράνω δὲ τούτων τὴν δευτέραν ἐπανεῖχον χώραν δᾶδες πεντεκαίδεκαπήχεις, κατὰ μὲν τὴν λαβὴν ἔχουσαι χρυσοῦς στεφάνους, κατὰ δὲ τὴν ἐκφλόγῳσιν ἀετοὺς διαπεπετακότας τὰς πτέρυγας καὶ κάτω νεύοντας,



przewyższenia dla przyszłych [pokoleń]. Kochał go bowiem najbardziej ze wszystkich Przyjaciół, których uważano [za ludzi, których król] nosił w sercu, a po śmierci uczcił go w sposób nieprześcigniony. Za życia stawiał go ponad wszystkich towarzyszy, choć Krateros rywalizował z nim o miłość [Aleksandra]. (2) Kiedy więc na przykład jeden ze współtowarzyszy powiedział, że Krateros był kochany słabiej niż Hefajstion, Aleksander odrzekł, że Krateros kochał króla, a Hefajstion kochał Aleksandra. A gdy matka Dariusza podczas pierwszego spotkania przez nieświadomość oddała pokłon Hefajstionowi tak jakby był królem, gdy się spostrzegła, [Aleksander] powiedział do zmieszanej: „Nie martw się, matko; to też jest Aleksander”<sup>415</sup>.

(3) W ogóle Hefajstion cieszył się tak wielkim wpływem i przyjacielską swobodą w wypowiedaniu swych myśli, że nawet Olimpias nie lubiła go z zazdrości i w listach krytkowała go i wypisywała ostro różne groźby. Hefajstion z kolei odpisywał jej w tonie nagany, a kończył list takimi słowami: „Przestań się z nami sprzeczać, i nie okazuj gniewu, i nie groź; a jeśli nie [przestaniesz], nie będziemy się za bardzo [tym] przejmować. Wiesz przecież, że Aleksander jest ważniejszy niż wszystko”.

(4) Podczas przygotowań do pogrzebu król polecił pobliskim miastom wnieść swój udział do urządzenia pogrzebu według możliwości, a wszystkim mieszkańcom Azji nakazał starannie zagasić ogień, zwany przez Persów świętym, aż do zakończenia pogrzebu. Był to perski zwyczaj, kiedy umierali ich królowie, (5) lecz ludzie uznali ten rozkaz za zły omen, [sądząc, że] niebo zapowiadało [w ten sposób] śmierć samego króla<sup>416</sup>. Pojawiły się w tym czasie także inne dziwne znaki, wskazujące na to samo zdarzenie, jak o tym opowiemy wkrótce, po zakończeniu relacji z pogrzebu.

- 115.** Każdy z wodzów i Przyjaciół starał się spełnić pragnienia króla<sup>417</sup> i przygotowywał wizerunki z kości słoniowej i złota i innych [materiałów] podziwianych przez ludzi, a sam [Aleksander] zgromadził architektów i tłum robotników, by wyburzyć mur na długości dziesięciu stadiów<sup>418</sup>. Zgromadził wypaloną cegłę i przygotował wyrównany plac, mający pomieścić stos, i zbudował czworoboczny, w którym każdy bok był długości [jednego] stadionu<sup>419</sup>. (2) Podzielił ten obszar na trzydzieści pomieszczeń, i kładąc dach na pniach drzew palmowych, zbudował całą konstrukcję na planie czworokąta<sup>420</sup>. Następnie ozdobił wszystkie zewnętrzne ściany [stosu], którego podstawę zapełniały dzioby pięciorzędowców ze złota, w liczbie dwustu czterdziestu. Ponad belkami wystającymi po obu stronach dziobów [okrętów] znajdowało się dwóch łuczniczków wysokich na cztery łokcie, w pozycji przykłonienia na jedno kolano, [posągi] uzbrojonych mężczyzn wysokości pięciu łokci, a miejsca pomiędzy [ozdobami] wypełniały gręplowane czerwone chorągwie. (3) Ponad tą konstrukcją na drugim poziomie znajdowały się pochodnie wysokie na piętnaście łokci, ze złotymi wieńcami wokół uchwytów, a wokół płonących części – orły

παρὰ δὲ τὰς βάσεις δράκοντας ἀφορῶντας τοὺς ἀετούς, κατὰ δὲ τὴν τρίτην περιφορὰν κατεσκευάστο ζῶων παντοδαπῶν πλῆθος κυνηγούμενων. (4) ἔπειτα ἡ μὲν τετάρτη χώρα κενταυρομαχίαν χρυσοῦν εἶχεν, ἡ δὲ πέμπτη λέοντας καὶ ταύρους ἐναλλάξ χρυσοῦς, τὸ δ' ἀνώτερον μέρος ἐπεπλήρωτο Μακεδονικῶν καὶ βαρβαρικῶν ὄπλων, ὧν μὲν τὰς ἀνδραγαθίας, ὧν δὲ τὰς ἥττας σημαινόντων. ἐπὶ πᾶσι δὲ ἐφειστήκεισαν Σειρήνες διάκοιλοι καὶ δυνάμενοι λεληθότως δέξασθαι τοὺς ἐν αὐταῖς ὄντας καὶ ἀδοντας ἐπικήδιον θρῆνον τῷ τετελευτηκότι. (5) τὸ δ' ὕψος ἦν ὄλου τοῦ κατασκευάσματος πῆχεις πλείους τῶν ἑκατὸν τριάκοντα.

Καθόλου δὲ τῶν τε ἡγεμόνων καὶ τῶν στρατιωτῶν ἀπάντων καὶ τῶν πρέσβων, ἔτι δὲ τῶν ἐγχωρίων φιλοτιμηθέντων εἰς τὸν τῆς ἐκφορᾶς κόσμον φασὶ τὸ πλῆθος τῶν ἀναλωθέντων χρημάτων γεγονέναι πλείω τῶν μυρίων καὶ δισχιλίων ταλάντων. (6) ἀκολούθως δὲ ταύτῃ τῇ μεγαλοπρεπείᾳ καὶ τῶν ἄλλων γενομένων κατὰ τὴν ἐκφορὰν τιμῶν τὸ τελευταῖον προσέταξεν ἅπασιν θύειν Ἡφαιστίωني θεῷ παρέδρω· καὶ γὰρ κατὰ τύχην ἦκεν εἷς τῶν φίλων Φίλιππος, χρησμὸν φέρων παρ' Ἄμμωνος θύειν Ἡφαιστίωني θεῷ. διόπερ γενόμενος περιχαρῆς ἐπὶ τῷ καὶ τὸν θεὸν κεκυρωκέναι τὴν αὐτοῦ γνώμην πρῶτος τὴν θυσίαν ἐπετέλεσεν καὶ τὸ πλῆθος λαμπρῶς ὑπεδέξατο, μύρια τὸν ἀριθμὸν θύσας ἱερεῖα παντοδαπά.

**116.** Μετὰ δὲ τὴν ἐκφορὰν εἰς ἀνέσεις καὶ πανηγυρικὸν βίον ἐκτραπέντος τοῦ βασιλέως, δοκοῦντος ἰσχύειν τότε πλεῖστον καὶ μάλιστ' εὐδαιμονεῖν, ἡ πεπρωμένη συνήρει τὸν ὑπὸ τῆς φύσεως αὐτῷ συγκεχωρημένον τοῦ ζῆν χρόνον. εὐθὺ δὲ καὶ τὸ θεῖον ἐσήμαινε τὴν τελευτὴν αὐτοῦ, πολλῶν καὶ παραδόξων οἰωνῶν καὶ σημείων συντελουμένων.

(2) Τοῦ γὰρ βασιλέως ἀλειφομένου καὶ τῆς βασιλικῆς ἐσθῆτος καὶ διαδήματος ἐπὶ τινος θρόνου τεθέντος τῶν ἐγχωρίων τις δεδεμένος ἐλύθη τὰς πέδας αὐτομάτως καὶ λαθὼν τοὺς φύλακας διήλθε διὰ τῶν τῆς αὐλῆς θυρῶν ἀνεπικωλύτως. (3) προσελθὼν δὲ τῷ θρόνῳ καὶ τὴν βασιλικὴν ἐνδυσάμενος ἐσθῆτα καὶ τὸ διάδημα περιθέμενος ἐκάθισεν ἐπὶ τὸν θρόνον καὶ τὴν ἡσυχίαν ἤγε. γνωσθείσης δὲ τῆς πράξεως ὁ βασιλεὺς καταπλαγεὶς τὸ παράδοξον προσῆλθε τῷ θρόνῳ καὶ χωρὶς καταπλήξεως ἡσυχῆ τὸν ἄνθρωπον ἀνέκρινε τίς ὦν καὶ τί βουλόμενος τοῦτο ἔπραξε. (4) τοῦ δὲ εἰπόντος μηδὲν ἀπλῶς γινώσκειν τοῖς μάντεσι προσαναθέμενος περὶ τοῦ σημείου τοῦτον μὲν κατὰ τὴν ἐκεῖνων κρίσιν ἀπέκτεινεν, ὅπως τὰ σημαινόμενα δυσχερῆ εἰς ἐκεῖνον τρέπηται, αὐτὸς δὲ ἀναλαβὼν τὴν ἐσθῆτα καὶ θεοῖς ἀποτροπαίοις θύσας ἐν ἀγωνίᾳ καθιστήκει καὶ τῆς τῶν Χαλδαίων προρρήσεως ἐμνημόνευσε καὶ τοὺς μὲν συμπεΐσαντας φιλοσόφους παρελθεῖν εἰς τὴν Βαβυλῶνα κατεμέμφετο, τὴν δὲ τέχνην τῶν Χαλδαίων καὶ τὴν τῶν ἀνδρῶν ἀγχίνουσαν ἐθαύμαζε, καθόλου δὲ τοὺς ταῖς εὐρησιλογίαις κατασοφίζομένους τὴν δύναμιν τῆς πεπρωμένης ἐβλασφήμει.

z rozwiniętymi do lotu skrzydłami i spoglądające w dół, zaś u podstawy – węże patrzące w górę na orły. Na trzecim poziomie wyrzeźbiono mnóstwo dzikich zwierząt ściganych przez myśliwych. (4) A dalej, czwarty poziom przedstawiał wyrzeźbioną w złocie walkę centaurów, piąty zaś ukazywał na przemian lwy i byki, także ze złota. Jeszcze wyższą część pokrywało uzbrojenie Macedończyków i barbarzyńców, oznaczające męstwo i waleczność tych pierwszych, a klęski tych drugich. Na szczycie tego wszystkiego stały Syreny<sup>421</sup>, wydrążone [posągi], mogące pomieścić w swym wnętrzu ludzi, którzy śpiewali żałobną pieśń dla zmarłego. (5) Wysokość całej konstrukcji przewyższała sto trzydzieści łokci<sup>422</sup>.

Wszyscy dowódcy i żołnierze, i poselstwa, a nawet miejscowi ludzie prześcigali się w dodawaniu wspaniałości pogrzebowi, i, jak mówią, wartość zgromadzonych przedmiotów przewyższała dwanaście tysięcy talentów. (6) Gdy wszystkie te wspaniałości i inne przygotowania do pogrzebu zostały ukończone, dla uczczenia [przyjaciela Aleksander] zarządził na koniec, by Hefajstionowi składano ofiary jako bóstwu pomocniczemu<sup>423</sup>. Nastąpiło to zrządzeniem losu, [gdy] jeden z Przyjaciół [króla], Filip, przybył z odpowiedzią wyroczni Amona, że należy oddawać Hefajstionowi cześć boską<sup>424</sup>. [Król] był zachwycony tym, że bóstwo potwierdziło jego własne zdanie i jako pierwszy złożył ofiary i wspaniale podejmował rzesze ludzi, a ofiary stanowiły różnego rodzaju przedmioty w liczbie dziesięciu tysięcy.

- 116.** Po pogrzebie król zwrócił się ku zabawom i uroczystościom. Kiedy wszak zdawało się, że osiągnął najwyższą potęgę i niezwykle szczęście, Los przeciął wyznaczony przez naturę czas jego życia. Również bóstwo zaczęło wkrótce zapowiadać jego śmierć, ukazywało się bowiem wiele dziwnych omenów i znaków<sup>425</sup>.

(2) Kiedy namaszczano króla oliwą, a szaty i diadem królewski leżały na jakimś krześle, pewien miejscowy człowiek trzymany w więzach sam się z nich uwolnił, i niepostrzeżenie dla straży przeszedł przez bramę pałacu<sup>426</sup>.

(3) Podszedł do tronu, włożył na siebie królewskie szaty i przewiązał czoło diademem, potem usiadł na tronie i siedział spokojnie. Kiedy się to wydało, król przerażony niezwykle zdarzeniem podszedł do tronu i pomimo wzburzenia zapytał spokojnie tego człowieka, kim jest i co miał na myśli, że tak uczynił. (4) On nic nie powiedział, a wówczas król otwarcie posłał do kapłanów wyroczni zapytanie w sprawie tego znaku, i stracił tego człowieka zgodnie z ich wyrokiem, aby nieszczęśliwe wydarzenie zapowiedziane przez ów omen zwróciło się przeciw tamtemu<sup>427</sup>. Sam zaś włożył szatę i złożył ofiary bóstwom, które odwracają nieszczęście, ale pozostawał wciąż w wielkim niepokoju i na nowo ogarnął go podziw dla wiedzy Chaldejczyków<sup>428</sup>, nabrał zaś pogardy [gniewu] dla filozofów, którzy nakłonili go do wkroczenia do Babilonu. Podziwiał za to sztukę [wróżbiarską] Chaldejczyków i wiedzę tych

(5) Μετ' ὀλίγον δὲ ἄλλο σημεῖον αὐτῷ περὶ τῆς βασιλείας τὸ δαιμόνιον ἐπέστησε. βουλομένου γὰρ αὐτοῦ θεάσασθαι τὴν περὶ τὴν Βαβυλῶνα λίμνην καὶ πλέοντος μετὰ τῶν φίλων ἔν τισιν ἀκάτοις ἐφ' ἡμέρας μὲν τινὰς ἀποσχισθείσης τῆς νεῶς ἀπὸ τῶν ἄλλων σκαφῶν ἐπλανήθη μόνος, ὥστε καὶ τὴν σωτηρίαν ἀπογνῶναι· (6) ἔπειτα διὰ τινος αὐλῶνος στενοῦ καὶ συμπεπυκασμένου δένδρου διαπλέοντος καὶ τῶν μὲν ὑπερκειμένων, τοῦ δὲ διαδήματος ὑπὸ τούτων ἀρθέντος καὶ πάλιν εἰς τὴν λίμνην πεσόντος εἷς τῶν ἐρετῶν προσνηξάμενος καὶ βουλόμενος ἀσφαλῶς σῶσαι τὸ διάδημα προσέθετο τῇ κεφαλῇ καὶ προσενήξατο τῷ πλοίῳ. (7) τρεῖς δὲ ἡμέρας καὶ τὰς ἴσας νύκτας διαπλανηθεὶς διεσώθη καὶ τὸ διάδημα περιθήμενος ἀνεπίστως πάλιν τοῖς μάντεσι προσανέφερε περὶ τῶν προσημαιομένων.

- 117.** Τούτων δὲ παρακελυομένων θυσίας ἐπιτελεῖν τοῖς θεοῖς μεγαλοπρεπεῖς μετὰ πάσης σπουδῆς παρεκλήθη πρὸς τινὰ τῶν φίλων Μήδιον τὸν Θετταλὸν ἐπὶ κῶμον ἐλθεῖν· κάκεῖ πολὺν ἄκρατον ἐμφορηθεὶς ἐπὶ τελευταίῃ Ἡρακλέους μέγα ποτήριον πληρώσας ἐξέπιεν. (2) ἄφνω δὲ ὡσπερ ὑπὸ τινος πληγῆς ἰσχυρᾶς πεπληγμένος ἀνεστέναξε μέγα βοήσας καὶ ὑπὸ τῶν φίλων ἀπηλλάττετο χειραγωγούμενος. εὐθύς δ' οἱ μὲν περὶ τὴν θεραπείαν ἐκδεξάμενοι κατέκλιναν αὐτὸν καὶ προσήδρευον ἐπιμελῶς, (3) τοῦ δὲ πάθους ἐπιτείνοντος καὶ τῶν ἰατρῶν συγκληθέντων βοηθῆσαι μὲν οὐδεὶς ἐδυνήθη, πολλοῖς δὲ πόνοις καὶ δειναῖς ἀλγηδόσι συσχεθεὶς, ἐπειδὴ τὸ ζῆν ἀπέγνω, περιελόμενος τὸν δακτύλιον ἔδωκε Περδίκκᾳ. (4) τῶν δὲ φίλων ἐπερωτῶντων, τίμη τὴν βασιλείαν ἀπολείπεις; εἶπεν, τῷ κρατίστῳ, καὶ προσεφθέγγατο, ταύτην τελευταίαν φωνὴν προέμενος, ὅτι μέγαν ἀγῶνα αὐτῷ ἐπιτάφιον συστήσονται πάντες οἱ πρωτεύοντες τῶν φίλων. (5) οὗτος μὲν οὖν τὸν προειρημένον τρόπον ἐτελεύτησε βασιλεύσας ἔτη δώδεκα καὶ μῆνας ἑπτὰ, πράξεις δὲ μεγίστας κατεργασάμενος οὐ μόνον τῶν πρὸ αὐτοῦ βασιλευσάντων, ἀλλὰ καὶ τῶν ὕστερον ἔσομένων μέχρι τοῦ καθ' ἡμᾶς βίου. Ἐπεὶ δὲ τινες τῶν συγγραφέων περὶ τῆς τελευταίας τοῦ βασιλέως τούτου διαπεφωνήκασιν, ἀποφαινόμενοι διὰ φαρμάκου θανασίμουΚΚ γεγονέναι τὸν θάνατον, ἀναγκαῖον ἡγούμεθα δεῖν μὴ παραλιπεῖν αὐτῶν τοὺς λόγους.
- 118.** Φασὶ γὰρ Ἀντίπατρον ἐπὶ τῆς Εὐρώπης στρατηγὸν ὑπ' αὐτοῦ καταλειφθέντα διενεχθῆναι πρὸς Ὀλυμπιάδα τὴν μητέρα τοῦ βασιλέως καὶ τὸ μὲν πρῶτον καταφρονεῖν αὐτῆς διὰ τὸ μὴ προσδέχεσθαι τὸν Ἀλέξανδρον τὰς κατ' αὐτοῦ διαβολάς, ὕστερον δ' αἰεὶ τῆς ἔχθρας αὐξομένης, τοῦ βασιλέως διὰ τὸ πρὸς τὸ θεῖον εὐσεβὲς πάντα βουλομένου τῇ μητρὶ χαρίζεσθαι, πολλὰς ἐμφάσεις διδόναι τῆς πρὸς αὐτὸν ἀλλοτριότητος· πρὸς δὲ τούτοις τῆς Παρμενίωνος καὶ Φιλώτου σφαγῆς φρίκην ἐμποιοῦσης τοῖς φίλοις διὰ τοῦ ἰδίου υἱοῦ τεταγμένου περὶ τὸν κύαθον δοῦναι πιεῖν θανάσιμον

ludzi, i w ogóle złorzeczył tym, którzy wymyślając [różne] wytłumaczenia, bluźnili przeciw potędze Losu.

(5) Wkrótce potem bogowie zesłali mu drugą przepowiednię dotyczącą jego królewskiego losu [śmierci]. Chciał on bowiem zobaczyć bagna wokół Babilonu i pływał z Przyjaciółmi lekkimi łodziami, a przez kilka dni [jego] łódź odziedziła się od wszystkich łodzi i błąkała się samotnie, tak że zwątpił w [swoje] ocalenie. (6) Potem gdy przepływał przez wąski kanał, zarośnięty gęsto drzewami, które zwieszały się [nad wodą], [królewski] diadem pochwycony i zdjęty przez nie i wpadł do bagna. Wtedy jeden ze sług, chcąc bezpiecznie uratować diadem, włożył go sobie na głowę i tak dopłynął z powrotem do łodzi. (7) Przez trzy dni i tyle samo nocy [król] błąkał się zagubiony pośród bagien, [zanim] znalazł drogę ocalenia, i założywszy diadem, rozpaczliwie zwrócił się znowu do kapłanów wyroczni z pytaniem o znaczenie tych zdarzeń.

117. A oni kazali złożyć bogom wspaniałe ofiary, i to jak najszybciej; [Aleksander] dostał jednak od jednego z przyjaciół, Mediosa<sup>429</sup> z Tesalii, zaproszenie do udziału w pochodzie. Wypiwszy tam mnóstwo amfor czystego wina, na koniec wychylił na cześć Heraklesa wielki puchar napełniony [winem]. (2) Nagle krzyknął głośno, jak gdyby otrzymał od kogoś potężny cios, tak że towarzysze odprowadzili go, krzyczącego, za rękę [do jego komnat]. Zaraz też słudzy położyli go do łóżka i otoczyli troskliwą opieką, (3) ból jednak nasilał się, a żaden z wezwanych lekarzy nie potrafił temu zaradzić. Zniósł wiele cierpień i strasznych boleści, a gdy poznał, że straci życie, zdjął z palca pierścień i dał Perdikkasowi<sup>430</sup>. (4) Towarzysze pytali: „Komu zostawiasz królestwo?”, i odpowiedział: „Najpotężniejszemu”; i dodał, a były to jego ostatnie słowa, że przewiduje wielkie igrzyska na swoim pogrzebie, które wyprawią wszyscy najznacniejsi z jego Przyjaciół. (5) W taki więc sposób zmarł<sup>431</sup>, po dwunastu latach i siedmiu miesiącach panowania, a dokonał wielkich czynów, nie tylko [w porównaniu z] władcami, którzy królowali przed nim, ale także z tymi, którzy mieli przyjść później, aż do naszych czasów. Ponieważ niektórzy historycy spierają się na temat [przyczyny] śmierci tego króla, twierdząc, że przyczyną jego zgonu była śmiertelna trucizna<sup>432</sup>, uważamy za konieczne, by nie pominąć ich słów.
118. Mówią bowiem, że Antypater, pozostawiony przez niego jako strateg Europy, toczył spory z Olimpias, matką króla, i z początku lekceważył ją, gdyż Aleksander nie przejmował się tymi skargami przeciw niemu, później wszakże wzrastała [między nimi] wrogość, a król okazywał niezadowolenie, by zadośćuczynić matce we wszystkim, kierując się pobożnością. [Antypater] dawał liczne dowody wrogości wobec niego, a poza tym zabójstwo Parmeniona i Filotasa<sup>433</sup> spowodowało terror [również] wobec Przyjaciół [Aleksandra]. [Dlatego] przy pomocy własnego syna<sup>434</sup>, który pełnił urząd podczaszego [na dworze], podał

φάρμακον τῷ βασιλεῖ. (2) μετὰ δὲ τὴν τελευταίην πλεῖστον ἰσχύσαντος τῶν κατὰ τὴν Εὐρώπην καὶ μετὰ ταῦτα Κασάνδρου τοῦ υἱοῦ διαδεξαμένου τὴν βασιλείαν πολλοὺς συγγραφεῖς μὴ τολμᾶν γράψαι περὶ τῆς φαρμακείας. φανερόν δὲ γεγονέναι Κασάνδρον δι' αὐτῶν τῶν πράξεων ἀλλοτριώτατα διακείμενον τοῖς Ἀλεξάνδρου πράγμασι· τὴν τε γὰρ Ὀλυμπιάδα φονεύσαντα ἄταφον ῥῖψαι καὶ τὰς ὑπ' ἐκείνου κατασκαφείσας Θήβας ἀνοικίσαι μετὰ πολλῆς σπουδῆς.

(3) Μετὰ δὲ τὴν τοῦ βασιλέως τελευταίην Σισύγγαμβρις ἡ Δαρείου μήτηρ, πολλὰ καταθρηνήσασα τὴν τε Ἀλεξάνδρου τελευταίην καὶ τὴν ἑαυτῆς ἔρημίαν, ἐπὶ τῆς ἐσχάτης τοῦ βίου γραμμῆς πρὸς τροφήν ἐγκαρτερήσασα πεμπταία κατέστρεψε τὸν βίον, ἐπιλύπως μὲν, οὐκ ἀκλεῶς δὲ προεμένη τὸ ζῆν.

(4) Ἡμεῖς δὲ ἐπὶ τὴν Ἀλεξάνδρου τελευταίην παρόντες κατὰ τὴν ἐν ἀρχῇ τῆς βίβλου πρόθεσιν τὰς τῶν διαδεξαμένων πράξεις ἐν ταῖς ἐπομέναις βίβλοις πειρασόμεθα διεξιέναι.

królowi do wypicia śmiertelnie trucizną. (2) Po [jego] śmierci zyskał najwyższą władzę nad Europą, a potem jego syn Kasander przejął [objął] władzę w królestwie, i wielu historyków nie odważyło się pisać o truciznie. Stało się jednak jasne, że Kasander poprzez swoje czyny okazał się zaciekle przeciwnikiem polityki Aleksandra. Po zamordowaniu Olimpias<sup>435</sup> wyrzucił [jej ciało] bez pogrzebu, i z wielkim staraniem odbudował Teby<sup>436</sup>, zniszczone przez tamtego.

(3) Po śmierci króla Sisyngambris, matka Dariusza, gorzko opłakiwała zgon Aleksandra i własne osamotnienie, aż [będąc] u kresu swego życia, po pięciu dniach nieprzyjmowania pokarmu zmarła, rozstając się z życiem boleśnie, lecz nie bez sławy.

(4) A my, doszedłszy do śmierci Aleksandra, zgodnie z zapowiedzią [uczynioną] na początku tej księgi<sup>437</sup>, w następnych księgach postaramy się opowiedzieć o czynach jego następców.

## KOMENTARZ (do tekstu polskiego)

Tekst w przypisach poprzedzony (\*) pochodzi od tłumaczki.

- 1 W roku 359 przed Chr.
- 2 W roku 336; opis śmierci Filipa: ks. XVI 93.
- 3 Nie opisuje więc młodości Aleksandra, tj. lat przed objęciem tronu.
- 4 Wbrew jednak do ksiąg pozostałych, w tej Diodor nie nawiązuje do wydarzeń na Sycylii i w Italii; zob. Böhme, s. 3, 141.
- 5 Zob. niżej, rozdz. 117.5: „zmarł, po dwunastu latach i siedmiu miesiącach panowania”.
- 6 Herakles (niżej, rozdz. 4.1; 40.2; 117.1; także ks. IV 8-39) to nie jedyny mityczny przodek Aleksandra; Diodor wymienia również Ozyrysa (I 13-23, zwł. rozdz. 18.1-2; 20.3: Makedon, syn Ozyrysa, protoplastą Macedończyków), Dionizosa (III 63-74; IV 2-5) i Zeusa (V 71-72); Böhme, s. 4, 142.
- 7 Ajakidzi to dynastia panująca nad Molossami, która swe pochodzenie wywodziła od Ajakosa, syna Zeusa i nimfy Ajginy (Eginy), a ściślej od jego prawnuka Neoptolemosa, syna Achillesa; Olimpias, matka Aleksandra Wielkiego, była córką Neoptolemosa, króla Molossów; Achilles był dla Aleksandra jego ukochanym bohaterem; Böhme, s. 142; Bradford Welles, s. 120; W. Ameling, Alexander und Achilles. Eine Bestandsaufnahme, [w:] Zu Alexander dem Großen, red. J. Heinrichs, W. Will, Amsterdam 1988, s. 657-692.
- 8 Chodzi oczywiście o archonta eponima, czyli tego, którego imieniem określano rok.
- 9 Rok 335/334; Bradford Welles, s. 120.
- 10 Lucius Furius Camillus, Caius Maenius, konsulowie roku 338; Broughton, s. 138.
- 11 Chodzi oczywiście o Aleksandra III, syna Filipa (II), żył w latach 356-323; KIPauly 1, s. 247-249; DNP 1 (1996 / 1999), s. 468-474 s.v. Alexander „der Große”; LexHell, s. 51-59; Green; Nawotka; Olbrycht.
- 12 W roku 336; Diodor stosuje chronologię „obniżoną” o jeden rok, ale sumuje tu wydarzenia wcześniejsze.
- 13 Diodor w ks. XVI 91-94, opisując okoliczności śmierci Filipa II, mówi tylko o jednym sprawcy zamachu – Pauzaniasz; tutaj natomiast używa liczby mno-



- giej; pozostaje w sferze domysłów, czy zabójca działał sam, z pobudek osobistych, czy też był to wynik szerszej zakrojonej spisku; spekulowano nawet, że jego inicjatorem mógł być Aleksander i jego matka Olimpias; niezależnie od tego Aleksander wykorzystał okazję, aby pozbyć się niewygodnych sobie osób, ich zestawienie zob. Böhme, s. 143; Nawotka, s. 131-134; P.J. Rhodes, *Historia Grecji. Okres klasyczny*, Kraków 2009, s. 411; B. Bravo, M. Węcowski, E. Wipszycka, A. Wolicki, *Historia starożytnych Greków, t. II: Okres klasyczny*, Warszawa 2009, s. 316-319.
- 14 Filip pochowany został w Ajgaj (dzis. Vergina), stolicy Macedonii; w trakcie wykopalisk w latach 1977-1978 odkryto trzy grobowce z końca IV w. przed Chr., wśród których znajduje się z dużym prawdopodobieństwem należący do Filipa II; Böhme, s. 143; zob. N.G.L. Hammond, *Starożytna Macedonia*, Warszawa 1999, s. 42-46; idem, *The Royal Tombs at Vergina: Evolution and Identities*, s. 69-82; Nawotka, s. 134.
  - 15 Chodzi zapewne o zgromadzenia ludu i wojska; Böhme, s. 144; Hammond, *Starożytna Macedonia*, s. 71-79.
  - 16 Attalos, przyjaciel Filipa II, w trakcie jego zaślubin z Kleopatą doszło do scysji między Aleksandrem a Attalosem, który zasugerował, że Aleksander jest bękartem, co – jak się potem okazało – zadecydowało o jego losie; KIPauly 1, s. 717 nr 1; DNP 2 (1997 / 1999), s. 227 nr 1; Nawotka, s. 118-122 (Wesele Kleopatry), 132-233.
  - 17 Attalos nie był bratem, lecz stryjem Kleopatry, żony Filipa; w ks. XVI 93 Diodor określa go bratankiem Kleopatry, co też jest błędem; być może, że myli tu różne osoby; Bradford Welles, s. 122-123; Böhme, s. 144; DNP 6 (1999), s. 586 s. v. Kleopatra nr [II 1]; zob. Nawotka, s. 132-134.
  - 18 Córkę, zabitą z rozkazu Olimpias, która też zmusiła Kleopatę do popełnienia samobójstwa; DNP 6 (1999), s. 586 s. v. Kleopatra nr [II 1].
  - 19 Zob. Diodor XVI 91.2: „W tym czasie ustanowiony przywódcą Hellady Filip rozpoczął wojnę z Persami. Najpierw wysłał do Azji Attalosa i Parmeniona z częścią sił wojskowych, nakazując im wyzwalać miasta greckie” (przekł. Tomasz Polański).
  - 20 Parmenion (400-330 przed Chr.), syn Filotasa; pochodził z wpływowej rodziny arystokratycznej z Górnej Macedonii; jeden z najwybitniejszych wodzów macedońskich w otoczeniu Filipa II i Aleksandra Wielkiego; w roku 346 wraz z Antypatrem reprezentował króla Filipa II przy zawieraniu z Atenami tzw. pokoju Filokratesa; po zaślubinach Filipa II i Kleopatry oddał Attalosowi córkę za żonę; od roku 337 kierował walkami przeciwko Persji, wraz z Attalosem dowodził macedońskimi siłami desantowymi na terenie Azji Mniejszej; po dojściu do władzy Aleksandra zaakceptował jednak mord na własnym zięciu; wziął udział w wyprawie Aleksandra do Persji, był głównodowodzącym piechoty; w bitwach nad Granikiem, pod Issos i Gaugamelą dowodził lewym skrzydłem, miał pod sobą także doborowe oddziały jazdy

- tesalskiej; jego nieugięta postawa pod Gaugamelą zdecydowała o zwycięstwie Macedończyków; w następstwie nieporozumień z Aleksandrem oraz udziału syna Parmeniona, Filotasa, w spisku przeciwko Aleksandrowi, zginął z wyroku króla w roku 330; KIPauly 4, s. 519-520; DNP 9 (2000), s. 341-342 nr [1]; Nawotka, s. 364-369.
- 21 Wymienia go tylko Diodor; Böhme, s. 144; opis wydarzeń zob. Nawotka, s. 132-133.
  - 22 Böhme, s. 144; Nawotka, s. 139-142.
  - 23 Antymacedońska aktywność, w całości przypisywana Atenom, była wyłącznie efektem działań Demostenesa; zrezygnował on z otwartych działań, ograniczając się do agitacji w różnych polis na terenie Grecji; starał się także namówić do buntu Attalosa; Böhme, s. 144-145; Nawotka, s. 133.
  - 24 Przesada, Attalos pozostał wierny Aleksandrowi i na dowód swej lojalności przesłał królowi listy, które otrzymał od Demostenesa; zob. niżej; Nawotka, s. 133.
  - 25 Wymienia go tylko Diodor, możliwe, że pochodził z Ambrakii; Bradford Welles, s. 124; Böhme, s. 145.
  - 26 Kadmeja, cytadela w Tebach.
  - 27 Błąd Diodora, to nie Arkadyjczycy, lecz Spartanie nie uznali hegemonii Filipa; Bradford Welles, s. 124; Böhme, s. 145.
  - 28 Zob. wyżej, rozdz. 1.5.
  - 29 Filip, ojciec Aleksandra, został dożywotnim archontem (tagos) Związku Tesalskiego w roku 352; DNP 9 (2000), s. 800; Böhme, s. 245.
  - 30 Chodzi oczywiście o Amfiktionię Delficką; tylko Diodor informuje o zwołaniu przez Aleksandra, w roku 336, Rady Amfiktionów; od roku 348 przewodniczącym Rady był Filip II; Böhme, s. 145; DNP 1 (1996 / 1999), s. 612.
  - 31 Ambrakia, Ambracia, południowoepirockie miasto w Tesprotii, nad rzeką Arachthos, ok. 15 km od jej ujścia do Zatoki Ambrakijskiej; kolonia Korynty, założona w roku 625 przed Chr.; DNP 1 (1996 / 1999), s. 580-581.
  - 32 Kitajron, Kithairon, łac. Cithaeron, pasmo gór pokryte gęstym lasem w północnej części Istmu Korynckiego, na granicy z Beocją, Megarą i Attyką; przez Kitajron prowadziły ważne szlaki komunikacyjne do Beocji; DNP 6 (1999), s. 491.
  - 33 \*Demostenes i Ajschines – dwaj wybitni mówcy i politycy ateńscy, działający w czasach Filipa Macedońskiego i Aleksandra. Diodor cytuje tu jedną z mów Ajschynesa (3.173), zmieniając nieco porządek słów.
  - 34 Cytat ten jest jedynym źródłem, którego autor został z imienia przywołany w ks. XVII; Böhme, s. 145.
  - 35 Podobnie jak w 338/337 za stratega autokratora polis greckie uznały Filipa II; Böhme, s. 6, 145-146.
  - 36 Zob. wyżej, rozdz. 2.5

- 37 Artakserkses III Ochos, panował w latach 359-338; KIPauly 1, s. 616; DNP 2 (1997 / 1999), s. 48 nr [3].
- 38 Chiliarcha, chiliarchos, cheiliarchos, to w podstawowym znaczeniu osoba dowodząca w wojsku macedońskim oddziałem jednego tysiąca żołnierzy; nazwa i funkcja przejęte zostały z tradycji perskiej: dowódca przybocznej tysiącosobowej perskiej gwardii królewskiej, tzw. meloforów / doryforów, był chiliarchą (hazarapatiš), ale zapewne też i całej pozostałej gwardii przybocznej, liczącej łącznie dziesięć tysięcy żołnierzy; z czasem chiliarcha urósł na dworze perskim do roli drugiej osoby po królu; w koncepcji Aleksandra, wyraźnie nawiązującego do tradycji Achemenidów, chiliarcha macedoński miał zajmować dokładnie taką samą pozycję – druga osoba w państwie, dlatego w roku 330 na stanowisko to mianował Hefajstiona, a po jego śmierci Perdikkasa; kolejnym chiliarchą został syn Antypatra, Kasander, ale w tym wypadku był to już tytuł raczej tylko honorowy, później niewystępujący; RE III (1899), s. 2275-2276 s.v. Chiliarchos (Brandis); DNP 2 (1997 / 1999), s. 1121 s.v. Chiliarchos; P.J. Junge, Hazarapatiš. Zur Stellung des Chiliarchen der königlichen Leibgarde im Achämenidenstaat, Klio 33, 1940, s. 13-38; Olbrycht, s. 338-340.
- 39 Bagoas, eunuch na dworze Artakserksesa III, cieszący się jego bezgranicznym zaufaniem; w praktyce stał się współwładającym imperium (zob. Diodor XVI 50.8: „właściwie to on zarządzał monarchią, ponieważ król nie przedsięwziął niczego, nie wysłuchawszy wcześniej jego zdania” – przekł. Tomasz Polański); w roku 338 otruł Artakserksesa, a w 336 jego syna i następcę Arsesa; gdy próbował w taki sam sposób usunąć Dariusza III Ochosa, zmuszony został do wypicia trucizny; DNP 2 (1997), s. 403; Olmstead, s. 452-454.
- 40 Artakserkses IV Ares, jedyny z synów Ochosa, który przeżył zamach Bagoasa, panował niespełna dwa lata, od listopada 338 do czerwca 336; DNP 2 (1997 / 1999), s. 48 nr [4]; Olmstead, s. 452-453.
- 41 Olmstead, s. 453-454.
- 42 Chodzi o Artakesksesa II Mnemona, który panował w latach 405/404-359 przed Chr.; DNP 2 (1997 / 1999), s. 47-48 nr [2].
- 43 Dariusz III Kodoman, 336-330; KIPauly 1, s. 1392; DNP 3 (1997 / 1999), s. 324 s.v. Dareios nr [3].
- 44 Kaduzjowie, Kadousioi, Cadusii zamieszkiwali tereny od południowo-zachodniej strony Morza Kaspijskiego, według Stefana Bizantyńskiego s.v. „między Morzem Kaspijskim a Morzem Czarnym”; według Strabona II C 508 siedziby ich znajdowały się w północnej Medii; niemal wszystko, co nich wiemy, wiąże się z wysiłkami Persów ich podporządkowania; najpierw podbił ich Cyrus Wielki, ale zbuntowali się; Dariusz II zmarł (405/404) w trakcie prowadzenia kampanii przeciwko Kaduzjom, niezbyt udaną wyprawę podjął Artakserkses II, zob. ks. XV 8.5; 10.1; por. także ks. II 33.1-6; z Kaduzjami walczył również

- Marek Antoniusz w czasie swojej wyprawy partyjskiej (35-34 przed Chr.); KIPauly 3, s. 43; DNP 6 (1999), s. 132; Olmstead, s. 375-376.
- 45 Memnon z Rodos, wódz najemników i dynasta w południowo-zachodniej Azji Mniejszej; wziął udział w buncie satrapów, w efekcie czego musiał w roku 353 uciekać do Grecji; po powrocie, mianowany przez Dariusza III hyparchą, skutecznie przeciwstawił się inwazji macedońskiej; po przeprawie Aleksandra do Azji Mniejszej wzywał satrapów, bezskutecznie, do zastosowania taktyki spalonej ziemi; brał udział w bitwie nad Granikiem (334), bronił Miletu i Hali-karnasu; w roku 334 mianowany został przez Dariusza III głównodowodzącym na morzu i łądzie, usiłował przenieść wojnę do Grecji, ale umarł w roku 333; KIPauly 3, s. 1191.
- 46 Grimal, s. 155; 228; \*Ida, córka Melisseusa – w mitologii wraz z siostrą Adrasteją wychowała małego Zeusa na Krecie, u stóp góry, która być może wzięła nazwę od jej imienia.
- 47 Grimal, s. 278; \*Sąd Parysa (Aleksandra) – sędzią w sporze o tytuł najpiękniejszej spośród trzech potężnych bogiń: Hery, Ateny i Afrodyty, był Parys, syn Priama, króla Troi, a ten mityczny „konkurs piękności” odbył się właśnie na górze Ida.
- 48 Grimal, s. 67; \*Daktylowie zamieszkujący górę Ida na Krecie – to mityczne demony z orszaku Rei lub Kybele. Ich imię, oznaczające „Palce”, tłumaczono, przyznając im szczególną zręczność w rzemiosłach, a zwłaszcza obróbce metali.
- 49 Grimal, s. 195; \*Matka Bogów (Wielka Macierz) – inaczej Kybele, to wielka frygijska bogini, panująca nad całą Naturą i wyrażająca jej rozrodczą moc.
- 50 Tu jako miara powierzchni: jeden pletron (πλέθρον) to kwadrat o boku 100 stóp, czyli mniej więcej 904 m<sup>2</sup> (pletron attycki); DNP 9 (2000), s. 1133.
- 51 Miasto na południowo-wschodnim wybrzeżu Jeziora Kopais, na terytorium należącym do Haliartos; znajdowała się tutaj ogólnobeocka świątynia Posejdona, w której przechowywano dokumenty Związku Beockiego; Böhme, s. 148.
- 52 Dirke, mała rzeka w Tebach; Böhme, s. 148.
- 53 Chodzi o wielką świątynię Apollona w Delfach, wybudowaną w latach 366-330; Fokejczycy, po splądrowaniu Delf w trakcie trzeciej wojny świętej (356-346), zobowiązani zostali do rocznej daniny na rzecz Delf w wysokości 60 talentów, zob. Diodor XVI 60.2; nie ma jednak żadnego dowodu, aby pieniądze te zostały przeznaczone na budowę tej świątyni, brak też danych o jakimkolwiek zaangażowaniu Tebańczyków; Bradford Welles, s. 146-147; Böhme, s. 148.
- 54 W roku 371; Tebańczycy odnieśli wówczas decydujące zwycięstwo nad Spartanami, co uczyniło ich hegemonem w Grecji. Leuktry – wioska położona ok. 6 km na południowy wschód od Tespiów, dzis. miejscowość o nazwie Parapungia lub Lefktra, na wzniesieniu po północnej stronie równiny rozciągającej się między rzekami Oeroe, Permessos i Tespios; po wschodniej stronie równiny

- znajdowała się miejscowość Eutresis, która, podobnie jak Leuktry, była wioską na terenie Tespiów; PECS, s. 506; DNP 7 (1999), s. 110-111; Böhme, s. 148.
- 55 W roku 362; Tebańczycy odnieśli wówczas zwycięstwo nad Spartanami i ich koalicjantami, zob. Diodor XV 84-85; Mantineja, Mantinea, miasto we wschodniej Arkadii, na północ od dzisiejszego Tripolis; PECS, s. 549-550; Böhme, s. 148.
- 56 \*W tekście właściwie jedno określenie *filotimia* (gr. φιλοτιμία), które jest pojęciem wieloznacznym i trudnym do oddania w przekładzie. Dlatego niekiedy tłumaczka posługuje się złożonym określeniem, by podkreślić zawarty w pojęciu aspekt zarówno odwagi, jak i męstwa – w tym przypadku wręcz zuchwałego męstwa, wynikającego z ambicji i dążenia do zwycięstwa.
- 57 Perdikkas (ok. 365-321 przed Chr.), syn Orontesa z Orestydy; w 336 r. uśmiercił mordercę Filipa II; w szeregach Aleksandra dowodził najpierw oddziałem piechoty (taksis), od roku 330 był członkiem gwardii przybocznej króla (somatofylaks); po śmierci Hefajstiona (324) został chiliarchą; na łożu śmierci Aleksander przekazał Perdikkasowi swój pierścień (zob. niżej, rozdz. 117.3-4); był jednym z jego najważniejszych następców (diadochów), zwolennikiem utrzymania jedności państwa Aleksandra; KIPauly 4, s. 623 nr 4; DNP 9 (2000), s. 537 nr [4].
- 58 Miasto w Beocji, położone na zachód od Teb; PECS, s. 911-912.
- 59 Plateje, Plataia, Plataiai – miasto w południowej Beocji, na północnym skłonie Kitajronu, a na południe (w odległości ok. 3 km) od rzeki Azopos (Asopos), 13 km od Teb, na pograniczu z Attyką; od zarania swych dziejów Plateje skonfliktowane były z Tebami; PECS, s. 717; KIPauly 4, s. 893-894 (s. v. Plataiai); DNP 9 (2000), s. 1093-1094.
- 60 Orchomenos, w północno-zachodniej Beocji; miasto usytuowane było na wzgórzu Akontion (338 m), na północno-zachodnim brzegu jeziora Kopais, w pobliżu dzisiejszej miejscowości Skripou; do terytorium polis należał rozległy obszar, przede wszystkim zaś żyzna równina nad rzeką Kefizos; już w czasach prahistorycznych Orchomenos należało do najważniejszych miejscowości Beocji, zajmowało też znaczące miejsce na mapie świata mykeńskiego, stanowiąc wówczas centralne miejsce Minyów, plemienia zamieszkującego tereny nad jeziorem Kopais; stąd przydomek Orchomenos minijskie; z XIV w. przed Chr. pochodzi słynny grobowiec tolosowy Minyasa, porównywany z grobowcem Agamemnona w Mykenach; w katalogu okrętów w Iliadzie (II 511) Orchomenos jest wyraźnie odróżnione od pozostałych miast Beocji; wedle tradycji miasta i ludy Beocji (w tym i Teby) musiały płacić Orchomenos trybut; jego bogactwo stało się przysłowiowe; zgodnie z legendą tu właśnie pochowany został Hezjod; w późniejszych czasach miasto należało do amfiktionii Kalaurei; dalsza jego historia ukształtowana została permanentnym konfliktem z Tebańczykami; w V w. Orchomenos należało do Związku Beockiego, wiadomo, że po 446 r. miało dwóch przedstawicieli w radzie beotarchów (wówczas było ich dwunastu); do roku 424 do Orchomenos należała także Cheroneja; w roku 427/426 miasto

nawiedziło silne trzęsienie ziemi; po wojnie peloponeskiej sprzymierzyło się ze Spartą, w roku 395 otrzymało załogę spartańską i brało udział w działaniach zbrojnych Sparty przeciwko Tebom i Haliartos; w roku 370 Tebańczykom udało się, po zaciętych walkach, zmusić Orchomenos do powrotu do Związku Beockiego; w następstwie narastającego konfliktu Tebańczycy ostatecznie zniszczyli Orchomenos w roku 364, ludność wymordowali lub sprzedali w niewolę; dziesięć lat później (354/353) zrujnowane miasto dostało się w ręce Fokejczyków (trzecia wojna święta); po ich pokonaniu Filip II w roku 346 zwrócił Orchomenos Tebańczykom; KIPauly 4, s. 330-332; PECS, s. 654-655; DNP 9 (2001), s. 8-10 s.v. Orchomenos [1]; 15/1 (2001), s. 1188-1193.

- 61 Zob. Nawotka, s. 148-157 (Zagłada Teb).
- 62 Nawotka, s. 156.
- 63 Likurg, Lykurgos, wpływowy członek ateńskiego stronnictwa antymacedońskiego, w latach 338-334, 330-326 kierował finansami polis, przeciwnik Fokiona i Demadesa; Böhme, s. 149.
- 64 Fokion, syn Fokosa, wybitny ateński strateg i polityk, zwany Dobrym ( $\Phi\omega\kappa\acute{\iota}\omicron\nu\ \acute{\omicron}\ \chi\rho\eta\sigma\tau\acute{\omicron}\varsigma$ ); żył w latach 402/401-318 przed Chr.; uczeń Platona; funkcję stratega piastował 45-krotnie; był zwolennikiem porozumienia z Filipem II, próbował zapobiec bitwie pod Cheroneją (338), a po przegranej Ateńczyków wraz z Demadesem wynegocjował z Filipem łagodny pokój (tzw. pokój Demadesa); popierał demokrację, co nie przeszkodziło mu sympatyzować ze Spartą oraz kierować, obok Demadesa, ateńskim reżimem oligarchicznym (w latach 322-318); sprzeciwiał się wejściu Aten do Związku Korynckiego, a po zabójstwie Filipa zaproteutował przeciwko modłom dziękczynnym i uchwale o uczczeniu zamachowca; próbował powstrzymać wybuch wojny lamijskiej, a po klęsce negocjował, wspólnie z Demadesem, warunki pokojowe w rozmowach z Antypatrem. W roku 318 skazany został, wyrokiem zgromadzenia ludowego, na śmierć przez wypicie trucizny; rehabilitowano go pośmiertnie w roku następnym, uczczono pochówkiem państwowym i pomnikiem; KIPauly 4, s. 803-804; DNP 9 (200), s. 942-944; Böhme, s. 149.
- 65 Jeden z herosów eponimów plemion attyckich; od niego nazwę wywodziła fyla Leontis; w dzielnicy Keramejkos w Atenach znajdowało się sanktuarium, wzniesione dla uczczenia córek Leosa; Hyakintos – być może Diodor pomylił go z Erechteusem; Bradford Welles, s. 159; Böhme, s. 149; Grimal, s. 148 (Hyakintydy), 206-207 (Leos); \*Leos – mityczny heros attycki, syn Orfeusza, ojciec trzech córek: Fasitei, Teope i Eubule, które podczas głodu dobrowolnie oddał na ofiarę przebłagalną na wezwanie wyroczni delfickiej. Podobnie postąpił mieszkający w Atenach Lacedemończyk imieniem Hyakintos – w czasie wojny, jaką prowadził z Attyką król kreteński Minos, oddał swe cztery córki (znane jako Hyakintydy) na ofiarę, która okazała się zresztą daremna.
- 66 Demades (ok. 380-319 przed Chr.), jeden z najwybitniejszych mówców i polityków ateńskich drugiej połowy IV w.; początkowo związany z Demostenesem,

po bitwie pod Cheroneją z wyboru Filipa pośredniczył w zawarciu pokoju; stał się jednym z przywódców stronnictwa promacedońskiego; jego zasługą było łagodne potraktowanie Aten przez Aleksandra po zniszczeniu Teb (335); na zgromadzeniu ludowym wystąpił w roku 323 z wnioskiem o przyznanie Aleksandrowi czci boskiej; pośredniczył w negocjacjach pokojowych z Antypatrem po wojnie lamijskiej (322); zabity został z rozkazu Kasandra w roku 319; KIPauly 1, s. 1456-1457; DNP 3 (1997), s. 415; Böhme, s. 150. \*Powtarzające się w tekście określenie *filoi* (gr. φίλοι) odnosi się do grupy najbliższych towarzyszy walki, najwyższych dowódców Aleksandra, którzy stanowili niejako jego gwardię królewską. Określenie to jest różnie tłumaczone, jako Przyjaciele lub Towarzysze, lub też hetajrowie – jako tożsame z inną nazwą najbliższych królowi macedońskich uczestników wyprawy (gr. ἑταῖροι). [zob. Hammond, Starożytna Macedonia, s. 67-68 – LM].

- 67 Antypater, Antipatros (ok. 379-319 przed Chr.), jeden z najwybitniejszych dyplomatów, wodzów i doradców Filipa II i Aleksandra Wielkiego; po zabójstwie Filipa to jego poparcie przesądziło o przejęciu tronu przez Aleksandra; w czasie wyprawy przeciwko Persji zarządzał Macedonią i Grecją; po śmierci Aleksandra otrzymał tytuł zarządcy państwa i opiekuna królów (*epimeletés tōn basilēon*): Aleksandra IV (syna Aleksandra Wielkiego) i Filipa III Arridajosa, przyrodniego brata zmarłego króla, upośledzonego umysłowo; Antypater był gwarantem jedności imperium, jego zgon przyspieszył rozpad królestwa, ale jego syn Kasander zasiadł na tronie Macedonii (305-298/297); KIPauly 1, s. 394; DNP 1 (1996/1999), s. 776; LexHell, s. 78; Böhme, s. 150.
- 68 Miasto w Pierii, u północnego podnóża Olimpu, nad rzeką Bafyras, w pobliżu dzisiejszej wsi Malatria, ok. 4 km od zachodniego wybrzeża Zatoki Termajskiej, święte dla Macedończyków; znajdowała się tutaj świątynia Zeusa Olimpijskiego (stąd nazwa miasta), ciesząca się ogromnym autorytetem; król Archelaos (zob. niżej) ustanowił w Dion agony ku czci Zeusa Olimpijskiego i Muz, świątynia przyozdobiona została licznymi posągami, m.in. 25 statuami hetajrów Aleksandra Wielkiego, którzy polegli w 334 r. w bitwie nad rzeką Granik; miejscowa tradycja głosiła, że w Dion zmarł i został pochowany Orfeusz; PECS, s. 276; por. Arrian I 11.7; KIPauly 2, s. 61-62; DNP 3 (1997 / 1999), s. 623 s.v. Dion [II 2].
- 69 Archelaos syn Perdikkasa, król Macedonii w latach ok. 413-399 przed Chr., uważany za najwybitniejszego władcę przed Filipem II; za jego panowania Pella stała się (w miejsce Ajgaj) stolicą państwa macedońskiego; nastawiony progrecko, z sukcesem współpracował z Atenami; zasłynął jako mecenas kultury, na jego dworze w Pelli przebywali m.in. tragicy Eurypides i Agaton, poeta Chojrilos z Samos oraz malarz fresków Zeuksis; w Dion ustanowił, cieszące się potem dużą sławą, agony gimnastyczne i muzyczne ku czci Zeusa Olimpijskiego i Muz; KIPauly 1, s. 502; DNP 1 (1996 / 1997), s. 984-985; Hammond, Starożytna Macedonia, s. 68-69.

- 70 Rok 334/333 przed Chr.
- 71 Caius Sulpicius Longus, Publius Aelius Paetus, konsulowie roku 337 przed Chr.; Broughton I, s. 138; Böhme, s. 150.
- 72 Briant, From Cyrus to Alexander, s. 817-871.
- 73 Agrianie, Agrianes, trackie lub pajońskie plemię zamieszkujące tereny w górnym biegu Strymonu (Struma); pojawiają się już w wojsku Filipa II, a następnie towarzyszą Aleksandrowi, który wspierał ich króla, Langarosa; relacje były na tyle ścisłe, że „Aleksander przyrzekł mu nawet dać za żonę swoją siostrę, Kynanę, gdy przybędzie do Pelli. Lecz Langaros po powrocie do domu zachorował i umarł” (Arrian I 5, przekł. Helena Gesztoft-Gasztołd); Agrianie tworzyli specjalny oddział oszczepników, w trakcie bitew osłaniali skrzydła; w późniejszym okresie często pojawiają się jako najemnicy; DNP 1 (1996 / 1999), s. 292-293; Hammond, Starożytna Macedonia, s. 127.
- 74 Diodor popełnia trudny do wyjaśnienia błąd; Kasander, najstarszy syn Antypatra, nie brał udziału w bitwie nad Granikiem, w ogóle nie wyruszył z Aleksandrem, pozostał w Europie przy swym ojcu; jazdą Pajonów dowodził Ariston, a tracką Agaton; na dworze Aleksandra (w Babilonie) pojawi się dopiero w roku 324, jako wysłannik Antypatra, z zadaniem oczyszczenia ojca od zarzutów stawianych mu przez króla; Böhme, s. 151, 187.
- 75 Chodzi o świątynię Ateny w Troi (Ilion); zob. Arrian I 11.7: „Po przybyciu do Troi złożył ofiarę Atenie Trojańskiej, zostawiając w świątyni całe swoje uzbrojenie, a biorąc w zamian za to kilka poświęconych zbroic, które zachowały się jeszcze od wojny trojańskiej”; Böhme, s. 151.
- 76 Prawdopodobnie chodzi o Arystandra (Aristandros) z Telmessos, znanego wróżbitę i ofiarnika, urodzonego prawdopodobnie ok. roku 380; w roku 356 pojawia się w otoczeniu Filipa II (Plutarch, Żywot Aleksandra 2); od początku uczestniczył w wyprawie Aleksandra, ale po śmierci Klejtosa Czarnego nie jest już wymieniany; niewykluczone, że Diodor zniekształcił tutaj własne źródło, gdyż tylko w jego relacji pojawia się ofiarnik o imieniu Aleksander; Bradford Welles, s. 167; Böhme, s. 151; DNP 1 (1996 / 1999), s. 1089 nr [1].
- 77 Ariobarzanes, satrapa Daskylejonu (Frygia Hellestoncka) w latach 388-361; Bradford-Welles, s. 167; Böhme, s. 151; DNP 1 (1996 / 1999), s. 1082 nr [1].
- 78 O nim wyżej, rozdz. 7.2.
- 79 Następuje opis bitwy nad rzeką Granik (Granikos), rozdz. 19-21; zob. Olmstead, s. 459-460; Green, s. 163-170; Nawotka, s. 176-181.
- 80 Przebieg bitwy nad Granikiem opisują także Justynus (XI 6.8-13), Plutarch (Żywot Aleksandra 16) i Arrian (I 12.6-16).
- 81 Poprawnie Arsames, satrapa Cylicji, poległ w bitwie pod Issos w roku 333; Böhme, s. 151.
- 82 Arsites, satrapa Frygii Hellestonckiej od roku 340, przeciwnik strategicznej koncepcji Memnona z Rodos; po klęsce nad Granikiem odebrał sobie życie; Bradford Welles, s. 171; Böhme, s. 151-152.



- 83 Spithrobates, Spithridates (tak u Plutarcha i Arriana), satrapa Lidii i Jonii; Bradford Welles, s. 171; Böhme, s. 152.
- 84 Zob. niżej, rozdz. 34.5.
- 85 Böhme, s. 152; \*Chodzi o *syngeneis* (gr. συγγενεῖς) – grupę najwyższych dowódców perskich, pochodzących z arystokratycznych rodów, czyli niejako złączonych z królem więzami krwi.
- 86 Klejtos Czarny (ὁ μέλας), syn Dropidasa i brat mamki Aleksandra; zabity własnoręcznie przez (pijanego) Aleksandra w roku 328/327, podczas uczty; Böhme, s. 152; DNP 6 (1999), s. 574 nr [6].
- 87 Tj. Spiridatesa i Rosacesa; tekst Diodora sugeruje, że także Aleksander został powalony na ziemię; zob. komentarz Bradford Welles, s. 176-177.
- 88 Atizyes, satrapa Wielkiej Frygii; wbrew jednak Diodorowi nie poległ nad Granikiem, lecz w bitwie pod Issos (333), zob. jednak niżej, rozdz. 34.5; Böhme, s. 152.
- 89 Niewykluczone, że też był satrapą; zob. Nawotka, s. 178.
- 90 Mithrines, Mithrenes (Μιθρήνης), nie był, wbrew twierdzeniu Diodora, satrapą Sardes, lecz dowódcą cytađeli (akropolu), w jego ręku znajdował się też skarbiec; w nagrodę włączony został do bliskiego otoczenia króla, zob. Nawotka, s. 183: „Mithrenes miał mocne karty w ręku i w zamian za kapitulację zagwarantował sobie pozycję w bezpośrednim otoczeniu Aleksandra, jako pierwszy Irańczyk i w ogóle Azjata, który tego zaszczytu doświadczył. Już po bitwie pod Issos to jego Aleksander wysłał z misją do wziętej do niewoli rodziny Dariusza III, a później mianował go satrapą Armenii”; Böhme, s. 153; DNP 8 (2000), s. 291 s.v. Mithrenes.
- 91 Agatokles, od roku 316 przed Chr. tyran, a następnie (od 304 przed Chr.) pierwszy król Syrakuz, zmarł w roku 289; Diodor pisze o nim w ks. XIX i XX; DNP 1 (1996 / 1999), s. 237-239 nr [2]; LexHell, s. 21-23.
- 92 Inne powody decyzji Aleksandra w sprawie rozwiązania floty podaje Arrian I 20: „postanowił rozwiązać swoją flotę ze względu na brak pieniędzy, zdając sobie równocześnie sprawę, że flota jego nie może się mierzyć z flotą perską. Nie chciał więc choćby najmniejszej części swego wojska narażać na niebezpieczeństwo. Zresztą był przekonany, że dzięki swej piechocie władca już Azją, tak że flota nie jest mu w tej chwili potrzebna, i zajmąwszy miasta nadbrzeżne, siłą rzeczy zmusi do rozwiązania się flotę Persów, ponieważ nigdzie nie będą mogli uzupełnić swej załogi ani też lądować na wybrzeżu Azji”; zob. Nawotka, s. 197-198.
- 93 Halikarnassos, najważniejsze miasto w Karii, dzis. Bodrum w Turcji; PECS, s. 375-376.
- 94 Była nią Barsina (Barsine), córka Artabazosa, perskiego satrapy Daskylejonu, spokrewnionego z królewską dynastią Achemenidów; początkowo poślubiona została Mentorowi, a po jego śmierci jego bratu, Memnonowi; oczywiście w rękach Dariusza była, wraz z dziećmi, gwarantem lojalności Memnona; po

- bitwie pod Issos (333) dostała się do niewoli macedońskiej; była kochanką Aleksandra Wielkiego, z którym miała syna Heraklesa, wykorzystywanego potem przez diadochów w walce o spadek po Aleksandrze, zabity został w roku 308; Diodor XX 20.2; DNP 2 (1997), s. 456 (E. Badian); Rathmann, s. 456; W.W. Tarn, Heracles Son of Barsine, *The Journal of Hellenistic Studies* 41, 1921, s. 18-28, zwł. 23-28; Nawotka, s. 253.
- 95 O działaniach i pozycji Memnona zob. Nawotka, s. 217-222.
- 96 Ada (I) z rodziny dynastów karyjskich, młodsza córka Hektomnosa i siostra Mauzolosy; początkowo władała Karią wraz z bratem i zarazem mężem Idrieusem, a po jego śmierci (344/343 przed Chr.) samodzielnie (Diodor XVI 69.2), pod perską zwierzchnością; pozbawiona tronu przez młodszego brata Piksodarosa (341/340), zamknęła się w twierdzy Alinda (później Aleksandria pod Latmosem); gdy Aleksander pojawił się w Karii, Ada poddała mu się i zaproponowała uznanie go za swego syna; ta „adopcja” ułatwiła macedońskiemu królowi opanowanie miast karyjskich; zob. Diodor XVI 74.2: „W Karii młodszy z braci Piksodaros odsunął od władzy Adę i panował przez pięć lat, to jest do czasu, gdy w Azji wylądował Aleksander” (przekł. Tomasz Polański); zob. Arrian I 23.7-8: „Namiestnictwo nad całą Karią [Aleksander] powierzył Adzie, córce Hekatosy, żonie Hidrieusa, który był jednocześnie jej bratem, ożenionym z nią według prawa karyjskiego. Ów Hidrieus umierając przekazał jej rządy w państwie, co było zgodne z prawem azjatyckim od czasów Semiramidy, by kobiety rządziły mężczyznami. Piksodaros pozbawił ją jednak władzy i sam przejął rządy (...). Ada zachowała władzę tylko nad Alindami, miejscowością najtrudniejszą w Karii do zdobycia. Wkraczającemu do Karii Aleksandrowi wyszła ona na spotkanie, oddając mu Alindy i ofiarowując tytuł syna. Aleksander zostawił jej Alindy i nie wzgardził mianem syna (...);” Bradford Welles, s. 184-185; Böhme, s. 153; PECS, s. 40-41 s.v. Alinda, 375-376 s.v. Halikarnassos; KIPauly 1, s. 60; DNP 1 (1996 / 1997), s. 100 (z błędami); Hammond, *Starożytna Macedonia*, s. 194; Nawotka, s. 201-202.
- 97 Zob. Nawotka, s. 204-207.
- 98 Neoptolemos, syn Arrabajosa, zginął w trakcie oblężenia Halikarnasu walcząc, wbrew Diodorowi, po stronie perskiej, a nie macedońskiej; na stronę Wielkiego Króla przeszedł najprawdopodobniej już w roku 336/335; zob. Arrian I 20.10: „Na placu boju padło 170 nieprzyjaciół oraz Neoptolemos, syn Arrabajosa, i brat Amyntasa, jeden z tych, którzy przeszli na stronę Dariusza”; Bradford Welles, s. 188-189; Böhme, s. 153; DNP 8 (2000), s. 832 nr [4].
- 99 Efiates, jeden z przywódców stronnictwa antymacedońskiego w Atenach, był zapewne na liście tych polityków, których wydania domagał się początkowo Aleksander po zniszczeniu Teb (zob. wyżej, rozdz. 15.1-3); wraz z Trazybulosem przeszedł na służbę perską; u Arriana I 10.4 mowa jest tylko o Efiatesie; Bradford Welles, s. 189; Böhme, s. 153-154; DNP 3 (1997 / 1999), s. 1086-1087 nr [3].

- 100 Tj. ok. 44 m; jeden łokieć (πῆχυς, cubitus) to 44,4 cm; KIPauly 1, s. 1338; DNP 3 (1997 / 1999), s. 227.
- 101 Epizod przedstawiony w tym rozdziale relacjonuje tylko Diodor; Bradford Welles, s. 195; Böhme s. 154.
- 102 Rok 333/332; Bradford Welles, s. 199; Böhme, s. 154.
- 103 Lucius Papirius L.f. L.n. Crassus, K. Duilius, konsulowie roku 336; wymieniony u Diodora Lucius Papirius to dublet z rozdz. 17.1; Broughton I, s. 139.
- 104 Arrian I 2 datuje zdobycie Mityleny na czas po śmierci Memnona.
- 105 Charidemos, jeden z przywódców stronnictwa antymacedońskiego, był na liście osób, których wydania, po zniszczeniu Teb, żądał Aleksander; znalazł schronienie na dworze Dariusza III, stając się jego doradcą; Böhme, s. 154; DNP 2 (1997 / 1999), s. 1099 s.v. Charidemos [2].
- 106 Green, s. 201; Nawotka, s. 222-223.
- 107 Według różnych źródeł albo z przemęczenia, albo w następstwie lodowatej kąpieli w rzece Kydnos; Böhme, s. 154; Green, s. 203-204; Nawotka, s. 225-226.
- 108 Filip towarzyszył Aleksandrowi od początku wyprawy, jednak nie w randze osobistego lekarza; Böhme, s. 154-155; DNP 9 (2000), s. 806 nr [12]; Nawotka, 225-226.
- 109 εὐνούστατοι τῶν φίλων.
- 110 Diodor pisze jedynie „matka króla” (μήτηρ τοῦ βασιλέως), co w pierwszej kolejności każe myśleć o Olimpias, nie można jednak wykluczyć, że autorką listu była karyjska dynastka Ada; Böhme, s. 155; zob. A. Abramenko, Die Verschwörung des Alexander Lyncestes und die „μήτηρ τοῦ βασιλέως”. Zu Diodor XVII 32.1, Tyche 7, 1992, s. 1-8; Nawotka, s. 209 (opowiada się za Olimpias).
- 111 Pochodził z królewskiej rodziny z Lynkestis, syn Ajroposa; zięć Antypatra; jego dwóch braci, Arrabajosa i Heromenesa, zgładzono po śmierci Filipa II, on sam został ułaskawiony, obdarzony zaufaniem i postawiony na czele jazdy tesalskiej; ostatecznie dokonano na nim egzekucji krótko po odkryciu spisku Filotasa, pod fikcyjnym zarzutem uczytnictwa; Bradford Welles, s. 207; Böhme, s. 155; KIPauly 1, s. 250 nr 8; DNP 1 (1996 / 1999), s. 475 nr [7]; Abramenko, s. 1-8.
- 112 Zob. Arrian I 25; Green, s. 189-190; Nawotka, s. 209.
- 113 Łuka w tekście, ale chodzi o tzw. Wrota Cylicyjskie, przełęcz w górach Taurus na wysokości około 4000 m; Böhme, s. 155.
- 114 Ok. 6 km.
- 115 Następuje opis bitwy pod Issos (listopad 333); Böhme, s. 155; zob. Olmstead, s. 465-466; Green, s. 209-214; Nawotka, s. 227-248, zwł. 238-247.
- 116 Oksatres, u Arriana VII 4.5 Oksyatres (Oxyathres); po śmierci Dariusza przeszedł na stronę Macedończyków; później został jednym z hetajrów Aleksandra; Böhme, s. 156; Green, s. 213, 301; Nawotka, s. 358; Olbrycht, s. 116-117.
- 117 Antiksyes = Atizyes; błąd Diodora, poległ on już nad Granikiem; zob. wyżej, rozdz. 21.3; Arrian II 11.8; Bradford Welles, s. 213; Böhme, s. 156.

- 118 Nad Granikiem dowodził jazdą, skoncentrowaną na prawym skrzydle, zob. wyżej, rozdz. 19.4; por. Arrian II 11.8.
- 119 Tasiakes = Sabakes; por. Arrian II 11.8: „Po stronie Persów padli Arsames i Reomitres oraz Atizyes, którzy dowodzili jazdą nad Granikiem. Zginął także Sabakes, satrapa Egiptu, i Bubakes, jeden z dostojników perskich (przekł. Helena Gesztoft-Gasztold); Böhme, s. 156; Nawotka, s. 242.
- 120 \*Przymiotnik μεγάλα („wielkie”) przekazany w rękopisach nie daje dobrego sensu, proponowane koniektury to μειλίχια lub φίλα.
- 121 Takie same dane przekazują Kurcjusz Rufus III 11.27, Plutarch, Żywot Aleksandra 20.5 i Arrian II 11.8; Justynus XI 9.10 mówi również o dziesięciu tysiącach poległych kawalerzystach, ale liczbę ofiar w piechocie redukuje do sześćdziesięciu tysięcy, a na czterdzieści tysięcy określa liczbę perskich jeńców; Böhme, s. 157.
- 122 Kurcjusz Rufus III 11.27 mówi o czterech tysiącach pięciuset rannych, trzystu dwóch zaginionych i stu pięćdziesięciu poległych, Justynus XI 9.10 o stu trzydziestu poległych piechurów i stu pięćdziesięciu jeźdźców, Arrian II 10.7 jedynie o 120 zabitych Macedończykach.
- 123 Niespełna 4 km.
- 124 Należał już do straży przybocznej Filipa II, zob. Diodor XVI 94.4; gorący zwolennik Aleksandra; Olbrycht, s. 54-55.
- 125 Böhme, s. 157; \*w innych źródłach znana jest nieco odmienna forma imienia królowej-matki – Sisygambis.
- 126 Hefajstion, Hephastion (Ἡφαιστίων), pochodził z Pelli, przyjaciel i prawdopodobnie kochanek Aleksandra (choć nie wszyscy badacze pogląd ten podzielają); już w starożytności ich relację porównywano w więzami, które łączyły Achillesa i Patroklosa; pod Gaugamelą dowodził strażą przyboczną Aleksandra (somatophylakes; zob. niżej, rozdz. 61.3); brał udział w przesłuchiwaniu i torturowaniu podejrzanych o udział w spisku Filotasa; w nagrodę wraz z Klejtosem Czarnym stanął na czele hetajrów; żadne źródło nie wspomina jego obecności przy śmierci Klejtosa; wiodącą rolę zaczął odgrywać w trakcie wyprawy do Indii; jako trieracha dowodził tą częścią wojska, która wzdłuż lewego brzegu Indusu podążała w stronę morza, gdzie przy ujściu rzeki założył twierdzę Patalę / Pattalę (w obrębie istniejącego miasta); podczas zbiorowych zaślubin w Suzie pojął za żonę Drypetis, córkę Dariusza III a siostrę Statejry, którą z kolei poślubił Aleksander; prawdopodobnie wtedy mianowany został na stanowisko chiliarchy; zmarł w Ekbatanie zimą roku 324 (zob. niżej, rozdz. 110.8), wszystko wskazuje na to, że z przepicia; zabalsamowane ciało przetransportowano do Babilonu, gdzie Aleksander kazał wznieść mu gigantyczny stos pogrzebowy, a następnie monumentalny grobowiec; uroczystości pogrzebowe odbyły się wiosną 323 roku; czczony był jako heros; zob. niżej, rozdz. 114-115; KIPauly 2, s. 1022-1023 nr 1; DNP 5 (1998), s. 350 nr [1]; Green, s. 415-417; Nawotka, *według indeksu* oraz s. 467, 488-493.

- 127 Zob. niżej, rozdz. 54.1 gdzie mowa jest o dwudziestu tysiącach talentów.
- 128 Diodor to jedyny autor, który mówi o tym fałszerstwie; znane są trzy próby Dariusza porozumienia się z Aleksandrem: po bitwie pod Issos (1), po zdobyciu Tyru (2) oraz po wyjeździe Aleksandra z Egiptu, a przed bitwą pod Gaugamelą (3); za historyczne uznać można pertraktacje (1) i (2), kolejna może być pomyłką lub dubletem; Bradford Welles, s. 228-229; Böhme, s. 158-159 (w obu przypadkach z odpowiednimi referencjami do źródeł).
- 129 Rok 332/331 przed Chr.; poprawnie Niketes (u Arriana II 24.6 Aniketos); Böhme, s. 158.
- 130 M. Atilius Regulus Calenus, M. Valerius M.f. M.n. Corvus, konsulowie roku 335 przed Chr.; Broughton I, s. 139.
- 131 Rok 332 przed Chr.; Böhme, s. 158.
- 132 Rok 333 przed Chr.
- 133 Chodzi o Melkarta-Baala, boga opiekuńczego Tyru, przez Greków identyfikowanego z Heraklesem; Aleksander czuł się z Heraklesem szczególnie związany, uważając go za swego mitycznego przodka; Böhme, s. 158; o oblężeniu Tyru zob. Green, s. 226-239; Nawotka, s. 259-272. .
- 134 Tyros, Tyrus (dz. Es-Sur), na wybrzeżu Morza Śródziemnego, w południowym Libanie, na południe od Sydonu, od Bejrutu oddalony jest ok. 75 km; Stary Tyr leżał na lądzie stałym, zniszczony został przez Nabuchodonozora (prawdopodobnie w 587 przed Chr.), na przybrzeżnej wyspie natomiast znajdowała się twierdza Tyr, którą babiloński władca oblegał bezskutecznie przez trzynaście lat; przez wieki pozostawała niezdołana, uległa dopiero Aleksandrowi Wielkiemu w 332 r., po tym, jak z jego polecenia między lądem stałym a wyspą usypano groblę, co zamieniło ją w półwysp; PECS, s. 944; ASM, s. 682-683.
- 135 Tj. ok. 720-760 m.
- 136 Zob. wyżej, rozdz. 7.7.
- 137 Machina do miotania kamieni, balista.
- 138 Macedończyk nieznanego pochodzenia, pod Tyrem dowodził oddziałem hypaspistów; w relacji Arriana poległ nie od ciosu toporem, lecz pchnięcia dzidą; Arrian II 23.2-5; Böhme, s. 160.
- 139 Amyntas, syn Andromenesa, brat Attalosa, Polemona i Simmiasa, prominentny arystokrata macedoński; pod Tebami dowodził oddziałem piechurów; aż do swej śmierci w roku 330 lub 329 odgrywał w otoczeniu Aleksandra ważną rolę; jego udział w oblężeniu Tyru wspomina tylko Diodor; Böhme, s. 160.
- 140 Kurcjusz Rufus IV 4.19 mówi o sześciu tysiącach, a Arrian I 24.4 o ośmiu tysiącach.
- 141 Tak samo Kurcjusz Rufus IV 4.19; autor ten podaje, że Sydończycy, walczący w szeregach Aleksandra, a poczuwający się do braterstwa krwi z Tyryjczykami, ocalili potajemnie piętnaście tysięcy pokonanych: „Wielu z nich jednak uratowali Sydończycy, którzy wchodzili w skład oddziałów macedońskich. Wkroczyli wprawdzie do miasta wraz ze zwycięzcami, ale pomni związków

- krwi (wierzili bowiem, że tak Tyr, jak Sydon założył Agenor) wielu Tyryjczyków skrycie przeprowadzili na swoje okręty i ukrywając ich dopłynęli do Sydonu; dzięki temu podstępowi 15 000 ludzi ochroniono przed okrucieństwem zwycięzców”; zob. Nawotka, s. 271.
- 142 Według Arriana II 24.5 trzydzieści tysięcy.
- 143 Czas trwania oblężenia potwierdzają także Plutarch (*Żywot Aleksandra* 24.3) i Kurcjusz Rufus IV 20; miasto zdobyte zostało latem (w miesiącu Hekatombejon) 332 r. przed Chr., zob. Arrian II 24.6.
- 144 Poprawnie Abdalonymos; był Sydończykiem, a nie Tyryjczykiem; zob. Bradford Welles, s. 252-253; Böhme, s. 160.
- 145 Błąd Diodora, był królem Sydonu, a nie Tyru; Böhme, s. 161.
- 146 Agis III z dynastii Eurypontydów, następca Archidamosa III; panował w latach 338-331; ostatecznie pokonany został przez Antypatra w bitwie pod Megalopolis jesienią roku 331, zmarł w wyniku odniesionych ran; zob. niżej, rozdz. 63.4; DNP 1 (1996 / 1999), s. 259 nr [3]; Böhme, s. 164.
- 147 Amyntas syn Antiocha, arystokrata macedoński, przeciwnik Aleksandra; w roku 335 uciekł do Azji Mniejszej; pod Issos dowodził greckimi najemnikami walczącymi po stronie perskiej; po klęsce zdołał z częścią żołnierzy, drogą morską przez Cypr, dostać się do Egiptu, który próbował sobie podporządkować, powołując się na Dariusza; zginął pod Memfis z rąk Egipcjan; KIPauly 1, s. 323 nr 5; DNP 1 (1996 / 1999), s. 636-637 nr [5].
- 148 Tripolis, dzis. al-Mina w Libanie, ok. 65 km na północ od Bejrutu; ważne miasto portowe w Fenicji, składające się z trzech niezależnych (ufortyfikowanych) części ufundowanych przez fenickie miasta Arad, Sydon i Tyr, siedziba Rady Fenicjan; tutaj w roku 351 przed Chr. podjęto decyzję o buncie przeciwko Artakerksesowi Ochosowi; zob. Diodor XVI 41.1: „Otóż w Fenicji jest wielkie miasto o nazwie Tripolis, która to nazwa odpowiada jego wyglądowi. Składa się ono bowiem z trzech miast oddalonych od siebie o jeden stadion. Nazywają się one kolejno: Arad, Sydon i Tyr” (przekł. Tomasz Polański); KIPauly 5, s. 964 s.v. Tripolis nr 5; DNP 12/1 (2002), s. 828 nr [5]; PECS, s. 935; ASM, s. 682.
- 149 Peluzjum, Pelusion (dzis. Tall el Faramah), silnie ufortyfikowana miejscowość we wschodniej części Deltę Nilu, zob. Diodor I 57; Peluzjum leżało na wschód od odnogi Nilu, chronione od tej strony zarówno kanałem, jak i bagnistymi terenami. Często zajęcie Peluzjum rozstrzygało o opanowaniu Egiptu, a co najmniej Deltę; por. Diodor XV 42.2; H. Kees, Pelusion, RE XIX (1937), s. 407-417; DNP 9 (2000), s. 512-514.
- 150 Gaza, dawne miasto Filistynów, port i twierdza na południu Palestyny, przy strategicznie ważnej drodze prowadzącej z Syrii do Egiptu; KIPauly 2, s. 705-706; DNP 4 (1998), s. 815-816.
- 151 Zob. Kurcjusz Rufus IV 25-28; Arrian II 26.

- 152 Rok 331/330 przed Chr.; Böhme, s. 161.
- 153 Sp. Postumius Albinus (Caudinus), T. Veturius Calvinus, konsulowie roku 334; Broughton I, s. 140; Böhme, s. 161.
- 154 Prawdopodobnie został wówczas koronowany na faraona; Böhme, s. 161; Green, s. 244-245; zwł. Nawotka, s. 284-289.
- 155 Chodzi o słynne Ammonejon, świątynię i wyrocznię boga Amona Re z głową barana w oazie Siwa na Pustyni Libijskiej; czczony tam cyrenajski Amon ew. semicki Baal Chamon utożsamiony został z egipskim Amonem Re i greckim Zeusem; początki świątyni sięgają czasów libijskich; wyrocznia znana była szeroko w świecie, o radę do niej zwracali się m.in. Bokchoris (faraon 24. dynastii), Krezus, Kimon, Alkibiades, Lizander i Hannibal oraz oczywiście Aleksander, naśladując w tym swych mitycznych przodków Perseusza i Heraklesa; Aleksandra przywitano w świątyni jako syna Amona Zeusa; KIPauly 1, s. 304 s.v. Ammon nr 2; 305 s.v. Ammoneion; DNP 1 (1996 / 1999), s. 599 s.v. Ammoneion; Green, 247-250; Nawotka, s. 293-296.
- 156 Grimal, s. 68; \*Danaos – syn Belosa, brat bliźniak Ajgyptosa; ojciec – syn Posejdona i nimfy Libii – przeznaczył mu królestwo libijskie, z którego jednak uciekł, ostrzeżony przez wyrocznię przed pięćdziesięcioma synami swego brata Ajgyptosa.
- 157 Nasamonowie, Nasamones, plemię libijskie, osiadłe na wybrzeżu Wielkiej Syrty; DNP 8 (2000), s. 721.
- 158 Opis świątyni niemalże identyczny z relacją Kurcjusza Rufusa IV 31-33.
- 159 \*Słowa „szlachetnymi kamieniami” (πολυτελῶν λίθων) zostały dodane przez wydawcę, jak sam zauważa, „perhaps unnecessarily”.
- 160 Rok 331 przed Chr., na wzniesieniu po zachodniej stronie kanopijskiego ujścia Nilu, między morzem a Jeziorem Mareotis, na miejscu wsi Rakotis; oficjalnym dniem „narodzin” miasta był 7 kwietnia; DNP 1 (1996 / 1999), s. 463-465 s.v. Alexandria; LexHell 44-51 s.v. Alexandria; Green, s. 250-251; Nawotka, s. 292-293.
- 161 Detal nie wymieniany przy innych opisach Aleksandrii; etezje, wiatry etezyjskie, czyli sezonowe (etesios – sezonowy, stąd nazwa – ἐτησίαι, etesiaie, etezje); północne wiatry (dlatego też zamiennie określane terminem βορέαι), wiejące od połowy lipca przez ok. 40 dni, we wschodniej części Morza Śródziemnego, głównie w obrębie Morza Egejskiego; blokowały żeglugę nad Morze Czarne, utrudniając przeprawę przez Hellespont; wierzono też, że spiętrzają wodę przy ujściu Nilu, uniemożliwiając tym samym spływ jego wód do morza; A. Rehm, Etesiai, RE VI (1907), s. 713-717; DNP 4 (1998), s. 161-162; Böhme, s. 162.
- 162 Niespełna 8 km; Strabon XVII 1.7-10 mówi o trzydziestu stadiach, tj. ok. 6 km; Böhme, s. 162.
- 163 Ok. 30 m.

- 164 Nawotka, s. 302-304.
- 165 Nawotka, s. 313: „Dariusz III założył obóz w pobliżu Gaugameli, gdzie też została stoczona ostatnia walna bitwa między dwoma królami, w źródłach antycznych na ogół nazywana bitwą pod Arbelą, od nazwy położonego ok. 90 km na południowy wschód sporego miasta (dziś Irbil / Hawlir w Kurdy stanie irackim) o tej nazwie. O samej Gaugameli wiemy, że była dużą wsią nad rzeką Bumelos, identyfikowana z potokiem Gomil, zachodnim dopływem rzeki Khazir, uchodzącej do Wielkiego Zabru, który z kolei wpada do Tygrysu. Gaugamela, o której pamięć przechowuje nazwa wsi Gaumal, to dzisiejsze Tell Gomel położone na równinie Nauqûr, na północ od pasma Dżabal Maklub, 35 km na północny wschód od Tygrysu. Dariusz wybrał na pole bitwy szeroką równinę, aby móc w pełni wykorzystać przewagę kawalerii i użyć skutecznie wozów bojowych”.
- 166 Zob. wyżej, rozdz. 39.1 z komentarzem.
- 167 Nawotka, s. 304-305.
- 168 Mazajos, Madzajos, Mazdai, należał do najbardziej prominentnych postaci na dworze perskim; za panowania Artakserksesa III był satrapą Cylicji, dowodził, wraz z Belysosem, armią perską w walce z buntem Fenicjan (Diodor XVI 42.1-2); w czasach Dariusza III zarządzał Syrią; w bitwie pod Gaugamelą (331 r.) dowodził, z dużym sukcesem, prawym skrzydłem armii perskiej (niżej, rozdz. 58.2; 59.5); z pola bitwy uciekł do Babilonu i znalazł się później w gronie osób, które przekazały miasto Aleksandrowi; król Macedończyków ułaskawił Mazajosa i mianował satrapą Babilonii; Mazajos pełnił tę funkcję do swej śmierci w roku 328; KIPauly 3, s. 1118-1119; DNP 7 (1999), s. 1081-1082.
- 169 Nawotka, s. 313.
- 170 Bitwa pod Gaugamelą, 1 października 331 przed Chr.; Böhme, s. 163; E. Dąbrowa, Gaugamela, Warszawa 1988; Olmstead, s. 475-477; Green, 262-267; Nawotka, s. 312-326.
- 171 Ukazane przez Diodora ustawienie armii macedońskiej zgodne jest zasadniczo z opisem Kurcjusza Rufusa IV 47-60 i Arriana III 11.8-12.5; Böhme, s. 163.
- 172 Ila (Ἰλα), oddział ciężkozbrojnej jazdy, w armii Aleksandra liczący najprawdopodobniej 300 żołnierzy; KIPauly 2, s. 1362 s.v. Ila nr 2.
- 173 Zob. wyżej, rozdz. 20.6.
- 174 Chodzi o hypaspistów, oddział piechoty; jednak nazwa „Srebrne Tarcze” wchodzi w użycie dopiero w okresie diadochów; oznaczała wówczas elitarny korpus piechoty, który powstał jakoby w trakcie wyprawy Aleksandra Wielkiego do Indii; podczas wojen diadochów tworzyli go weterani Filipa II i Aleksandra, osiedleni w Azji; później stanowili doborową formację królów seleukidzkich; RE II (1895), s. 800-801 s.v. Argyraspides (H. Droysen); DNP 1 (1996 / 1999), s. 1074-1075 s.v. Argyraspides; Böhme, s. 163; R.A. Lock, The Origins of the Argyraspides, Historia 26, 1977, s. 373-378; E.M. Anson, Alexander's Hypaspists and the Argyraspides, Historia 30, 1981, s. 117-120; Olbrycht, s. 148-151.



- 175 Ustawienie wojska perskiego szczegółowiej omawiają Kurcjusz Rufus IV 45 i Arrian III 11.3-7; Böhme, s. 163.
- 176 Arrian III 11.5 poprawnie sytuuje Dariusza w centrum wojsk perskich; Bradford Welles, s. 287.
- 177 Meloforowie (μηλοφόροι), straż przyboczna króla, składająca się z jednego tysiąca żołnierzy, nazywana tak ze względu na charakterystyczne zakończenie dolnej części włóczni w kształcie (złotego) jabłka, będącej na jej wyposażeniu; na jej czele stał chiliarcha (hazarapatiš), który z czasem urósł do roli drugiej osoby po królu (zob. wyżej rozdz. 5.3-6); Bradford Welles, s. 287; Böhme, s. 16; P.J. Junge, Hazarapatiš. Zur Stellung des Chiliarchen der königlichen Leibgarde im Achämenidenstaat, *Klio* 33, 1940, s. 13-38.
- 178 Mardowie, Mardoï, Amardoï, zbiorcza nazwa plemion zamieszkujących Armenię, Medię i Hyrkanję, po południowej i południowo-zachodniej stronie Morza Kaspijskiego; KIPauly 3, 1017; DNP 7 (1999), s. 876; Green, s. 300; Nawotka, s. 350, 359.
- 179 Zob. niżej, rozdz. 111.4.
- 180 Zob. jednak Arrian III 15.1: „W tej początkowo trudnej dla Macedończyków sytuacji wysłał Parmenion natychmiast posłańca do Aleksandra z wiadomością, że jego odcinek znajduje się w ciężkim boju i potrzebuje natychmiastowej pomocy. Gdy to oznajmiono Aleksandrowi, zaniechał pościgu, a zawróciwszy z całą jazdą towarzyszącą, skoczył galopem na prawe skrzydło barbarzyńców”; Kurcjusz Rufus IV 60; 62; Plutarch, *Żywot Aleksandra* 32.3-4, 33.7 podążają zasadniczo za wersją Diodora; Böhme, s. 164.
- 181 Zob. Böhme, s. 164.
- 182 Rok 330/329; Böhme, s. 164.
- 183 Cn. Domitius Calvinus, A. Cornelius P.f. A.n. Cossus Arvina, konsulowie roku 332; Broughton I, s. 141; Böhme, s. 164.
- 184 Memnon, strateg (namiestnik) Tracji; objął tę funkcję prawdopodobnie w roku 335/334, po Aleksandrze z Lynkestis; w roku 331 wypowiedział posłuszeństwo Aleksandrowi, co zmusiło Antypatra do interwencji; wobec wybuchu wojny na Peloponezie, zawarł z Memnonem korzystne dla tego porozumienie; Memnon pozostał na stanowisku; w roku 327 przyprowadził Aleksandrowi do Indii posiłki wojskowe; ponieważ imię „Memnon” pojawia się w tym czasie wyłącznie w rodzinie Memnona z Rodos, można przyjąć, że był spokrewniony z tym ostatnim; DNP 7 (1999), s. 1205 nr [4]; Böhme, s. 164; Nawotka, s. 307.
- 185 Zob. wyżej, rozdz. 48.1.
- 186 Zob. Nawotka, s. 307-310.
- 187 Pod Megalopolis; Nawotka, s. 309.
- 188 W rękopisach księgi XVII pojawiają się następujące sformułowania: τέλος τοῦ α' βιβλίου τῆς ιζ' (RX); τῆς ἑπτακαιδεκάτης τῶν Διοδώρου βιβλίων εἰς δύο διηρημένης τὸ τέλος τῆς α' (F); Bradford Welles, s. 299; Böhme, s. 165.

- 189 Ekbatana (dzis. Hamadān), stolica Medii, letnia siedziba Achemenidów; w czasach Cyrusa II (ok. 558-530) Ekbatana była jego główną rezydencją; DNP 3 (1997 / 1999), s. 932-934; Böhme, s. 165.
- 190 Według innej wersji cztery tysiące; Böhme, s. 165.
- 191 Kurcjusz Rufus V 2: „Ponieważ – wskutek rozkładających się ciał – zaczynała wojsku grozić zaraza, Aleksander, wcześniej niż zamierzał, zwinął obóz”.
- 192 Zob. wyżej, rozdz. 21.7.
- 193 Nawotka, s. 337.
- 194 Z Tralleis w południowej Ilirii; plemię uważane za trackie bądź iliryskie; w czasach hellenistycznych Trallejczycy znani byli jako żołnierze najemni; KIPauly 5, s. 921 nr 1; DNP 12/1 (2002), s. 750 nr [1].
- 195 Sittakine, Sittakene, prowincja na wschód od Tygrysu, na południe do rzeki Dijala, na pograniczu z Suzjaną (Susiana), z głównym miastem o nazwie Sittake; DNP 11 (2001), s. 603 s.v. Sittake; Böhme, s. 165; Nawotka, s. 337.
- 196 Nawotka, s. 337.
- 197 Kraina historyczna ze stolicą w Suzie, która wcześniej wchodziła w skład Elamu; w czasach perskich satrapia; dzisiaj równina Chuzestan w Iranie, między górami Zagros, Zatoką Perską, rzekami Tygrys i Szatt al-Arab; tę ostatnią, o długości ok. 200 km, tworzą złączone wody Eufratu i Tygrysu, spływa do Zatoki Perskiej, obecnie granica między Iranem a Irakiem; KIPauly 5, s. 438; DNP 11 (2001), s. 1121; A. Ziółkowski, *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 2009, s. 57.
- 198 Już Dariusz (521-486) wybrał Suzę na jedną ze swych głównych rezydencji, a nawet, w rozumieniu Greków w IV w., stolicę imperium, tutaj przyjmowane były bowiem ich poselstwa; w czasach hellenistycznych Suzę przemianowano na Seleucję nad Eulajosem (dzis. rzeka Karun); DNP 11 (2001), s. 119; Nawotka, s. 337-338; Böhme, s. 165.
- 199 Abuleutos, Abuleutes, Abuletes, Abulejtes, u Arriana i Kurcjusza Rufusa zawsze „jako Abulites”, satrapa Suzjany, ojciec Oksatresa; ten ostatni wyjechał na spotkanie macedońskiego króla, doprowadzając go na spotkanie z ojcem nad rzeką Chaospes (dzis. Kerkhah, Kerah, Kercha), gdzie dokonał się oficjalny akt poddania (Kurcjusz Rufus V 8); Aleksander zatwierdził Abuleutosa na zajmowanym stanowisku; Oksatres natomiast w roku 330 otrzymał godność satrapy Parajtakene; niemniej i on, i syn zostali zgładzeni w roku 324 pod zarzutem nieudzielenia Aleksandrowi pomocy podczas jego kłopotów w Gedrozji; DNP 1 (1996 / 1999), s. 44 s.v. Abulites; 9 (2000), s. 120 s.v. Oxathres nr [2]; Green, s. 277, 397; Nawotka, s. 337-339.
- 200 Historię tę opowiada także Kurcjusz Rufus V 8; Böhme, s. 165.
- 201 Dokładnie do Pasitygrysu (dzis. Karun); wypływa z Gór Zagros i wpada do Szatt al-Arab, łącząc się w ten sposób z Zatoką Perską; zob. Kurcjusz Rufus V 10; Bradford Welles, s. 309.
- 202 Nawotka, s. 340-341.

- 203 Tj. do Zatoki Perskiej.
- 204 Uksjowie, Uxii, plemię irańskie zamieszkujące Chuzestan; w ramach państwa perskiego zachowywali niezależność, nie byli traktowani jako poddani Króla Królów; z Persów ściągali myto za przejazd przez ich kraj, kontrolowali drogę z Suzy do Persepolis; wymieniają je także Kurcjusz Rufus V 10-12; Arrian III 17; Strabon XI 13.6; XV 3.4; 3.6; 3.12; XVI 1.17 (Uxia – kraina); Pliniusz Starszy, Historia naturalna VI 133; KIPauly 5, s. 1084; DNP 12/1 (2002); Green, s. 281; Nawotka, s. 340-341.
- 205 Madetes, Madates, władał górkami Uksjami, formalnie w imieniu króla perskiego; po pokonaniu, Aleksander pozostawił go w jego funkcji; DNP 7 (1999), s. 631; Böhme, s. 165; Nawotka, s. 340-341.
- 206 Ariobarzanes, syn Artabazosa i brat Barsine, żony Memnona (zob. wyżej, rozdz. 23.5 z komentarzem); satrapa Persydy, której oddziałami dowodził pod Gaugamelą; Böhme, s. 166.
- 207 Tj. niespełna 6 km.
- 208 Z relacji Plutarcha (Żywot Aleksandra 37.1) wynikałoby, że znał perski i licyjski, Kurcjusz Rufus (V 4.13) dodaje, że także grekę; Bradford Welles, s. 313.
- 209 Persepolis (dz. Tacht-e Dżamszid w południowo-zachodnim Iranie, ok. 70 km na północ od Szirazu), jedna z czterech, obok Ekbatany, Pasargadów i Suzy, rezydencji (stolic) władców perskich; założona została przez Dariusza I Wielkiego w roku 518 przed Chr.; w roku 330 Persepolis bezpowrotnie zniszczył Aleksander Wielki (zob. zob. niżej, rozdz. 72.1-7); KIPauly 4, s. 649-650; DNP 9 (2000), s. 603-604; Olmstead, s. 479-483; Nawotka, s. 344-352.
- 210 Nawotka, s. 343.
- 211 Kurcjusz Rufus (V 5.17) podaje liczbę czterech tysięcy; Arrian i Plutarch historii tej nie znają; Böhme, s. 166; Nawotka, s. 343.
- 212 Medimnos, grecka (attycka) miara objętości – ok. 5,8 l.; KIPauly, s. 1130-1131; DNP 7 (1999), s. 1097.
- 213 Olmstead, s. 479-483.
- 214 Aleksander dotarł do Persepolis pod koniec stycznia 330 r. przed Chr.; Green, s. 283-286; Nawotka, s. 344-345.
- 215 Zob. Green, s. 286; Nawotka, s. 346-347.
- 216 Większość zawartości królewskiego skarbcza przetransportowana została jednak nie do Suzy, lecz Ekbatany, zob. niżej, rozdz. 80.3; Böhme, s. 167.
- 217 „To, że Macedończycy poświęcili tak dużo czasu na usunięcie z pałaców wszystkich wartościowych przedmiotów, wskazuje na istnienie podczas tej akcji planu spalenia kompleksu pałacowego”; Nawotka, s. 347.
- 218 Następujący opis Persepolis znajdujemy tylko u Diodora; Bradford Welles, s. 323; Böhme, s. 167.
- 219 Tj. ponad 2,5 m.
- 220 Tj. nieco ponad 3,5 km<sup>2</sup>.

- 221 Grimal, s. 74-75. \*Pochód zwycięstwa na cześć Dionizosa – wywodzący się z czasu pobytu tego boga w Indiach, gdzie do jego orszaku przyłączały się pomniejsze bóstwa, a także syleny, bachantki i satyrowie. Ku czci Dionizosa odbywano w Grecji burzliwe, orgiastyczne pochody.
- 222 H. Sancisi-Weerdenburg, *Alexander and Persepolis*, [w:] *Alexander the Great: Reality and Myth*, red. J. Carlsen et alii, Rome 1993, s. 177-188; Olbrycht, s. 341-342.
- 223 Aluzja do zniszczenia ateńskiego Akropolu przez Kserksesa w roku 480; por. Diodor XVI 89.2: „Ogłosił [Filip] wszystkim, że chce za sprawę Hellady rozpocząć wojnę z Persami, i ukarać ich za zbezczeszczenie świątyń, jakiego się dopuścili, zyskał sobie tym poparcie Hellenów” (przekł. Tomasz Polański).
- 224 Zob. Olmstead, s. 481-483.
- 225 P. Briant, *Cyrus to Alexander*, s. 864-866.
- 226 Wziął udział w bitwie po Gaugamelą; po klęsce uformowała się pod przywództwem Bessosa opozycja przeciwko Dariuszowi III, której filarami byli satrapowie Nabarzanes, Barsaentes, Satibarzanes i Oksiarthes; po śmierci Dariusza ogłoszony został Wielkim Królem jako Artakserkses IV; zdradzony przez Spitamenesa i Datafernesa, dostał się w ręce Aleksandra; pod zarzutem zdrady stanu skazany został na karę śmierci w procesie przeprowadzonym w Ekbatanie (328); Böhme, s. 168; DNP 2 (1997 / 1999), s. 587; Briant, *From Cyrus to Alexander*, s. 864-867; Nawotka, s. 354-355, 374-376.
- 227 Kontynuacja rozdziału 63.4.
- 228 Archont roku 329/328; Böhme, s. 168.
- 229 C. Valerius L.fL.n. Potitus, M. Claudius C.f. C.n. Marcellus, konsulowie roku 331 przed Chr.; Broughton I, s. 143; Böhme, s. 168.
- 230 Hekatontapylos, „Miasto Stubramne”, dzis. Šahr-e Qumis w Iranie; u Kurcjusza Rufusa VI 2.6 Hekatompulos (Hecatompulus), Böhme, s. 169.
- 231 Ok. 27-29 km.
- 232 Zob. Kurcjusz Rufus VI 4.10.
- 233 Böhme, s.169; \*dosł. μετρητής – miara pojemności płynów, równa ok. 40 litrów.
- 234 Wyżej, rozdz. 69.8.
- 235 Zob. wyżej, rozdz. 59.3.
- 236 Chodzi oczywiście o Bucefala (Bukefalos), ukochanego konia Aleksandra.
- 237 Bucefala na sprzedaż, za horrendalną cenę 13 talentów (przeciętna wartość wierzchowca w tym czasie to 1/5 talenta), wystawił Filonikos (Filonejkos) z Tesalii; po pokazowym ujeżdżeniu rumaka przez młodzieńczego Aleksandra, konia wykupił zaprzyjaźniony z rodziną królewską Demaratos z Koryntu i podarował go Aleksandrowi; Plutarch, *Żywot Aleksandra* 6; RE III (1897), s. 995 s.v. Bukephalos 2; DNP 2 (1997 / 1999), s. 828 s.v. Bukephalos, Bukephalos; 3 (1997 / 1999), s. 417 s.v. Demaratos nr [4]; Böhme, s. 169; Green, s. 50-51; Nawotka, s. 69.

- 238 Mityczny lud kobiet-wojowników, „równych mężczyznom” (antiáneirai); w opowieściach przypisywano im siedziby w różnych miejscach: nad rzeką Termodont w Azji Mniejszej (z miastem Temiskyra, dziś. w pobliżu Terme) – jak u Diodora, na Kaukazie, w Tracji lub w Afryce. Amazonki wywodzą się miały od boga wojny Aresa i nimfy Harmonii. W micie miały wielu przeciwników, m.in. Achillesa i Tezeusza, ale najgroźniejszy okazał się Herakles, bo je doszczętnie pokonał; zob. Diodor IV 16; P. Devambe, *Amazones*, LIMC I. 1, s. 586-653, I. 2, s. 440-526 (ikonografia); DNP 1 (1996), s. 575-576; 12/1 (2001), s. 302 s. v. Themiskyra, 427 s.v. Thermodon; Grimal, s. 26.
- 239 Jest to oczywiście historia całkowicie zmyślona, chociaż „niektórzy badacze sądzą, że jądrem historycznym opowieści o wizycie królowej Amazonek mogło być autentyczne spotkanie Aleksandra z jakąś księżniczką koczowniczego ludu irańskiego Dahów”, zob. Nawotka, s. 360; Böhme, s. 169.
- 240 Fasis, Phasis (dzis. Rioni), rzeka w Kolchidzie, na południowo-zachodnim zboczu Kaukazu, Wpada do Morza Czarnego w pobliżu dzis. miasta Poti, gdzie znajdowała się kolonia grecka też o nazwie Fasis, założona przez Milet w VI w. przed Chr.; w starożytności uważano, że rzeka Fasis rozgranicza Europę od Azji; KIPauly 4, s. 720; DNP 9 (2000), s. 758.
- 241 Termodont (dzis. Terme Çayi), rzeka w Azji Mniejszej, wpadająca do Morza Czarnego, stanowi wschodnią granicę żyznej równiny zwanej w starożytności Temiskyra, z miastem o tej samej nazwie, założonym jakoby przez Amazonki; KIPauly 5, s. 676 s.v. Themiskyra, 743 s.v. Thermodon nr 2; DNP 12/2 (2002), s. 302 s.v. Themiskyra, 427 s.v. Thermodon nr 2.
- 242 Zob. wyżej, rozdz. 34.2.
- 243 Satibarzanes był jednym z zabójców Dariusza; w roku 330 poddał się Aleksandrowi, który uczynił go satrapą Arei (Areia, Aria); zob. niżej, rozdz. 83.4-6.
- 244 Poprawnie Artakoana (Arrian III 25.5.6), stolica satrapii Areia; RE II 1 (1895), s. 1304-1305 (W. Tomaschek); Nawotka, s. 363-363.
- 245 \*Nie sposób domyślić się nazwy góry, której brakuje w rękopisach.
- 246 Frada, Phrada (Φράδα), po zlikwidowaniu tzw. spisku Filotasa przemianowana na Proftazja (Προφθασία), tj. „Uprzedzenie” (w nawiązaniu do wykrycia spisku), dzis. Farah w zachodnim Afganistanie; RE XX (1941), s. 738-739 s.v. Phrada (J. Schmidt); RE XXIII (1957), s. 817-822 s.v. Prophthasia nr 2 (H. Treidler); Nawotka, s. 364; Olbrycht, s. 233-239.
- 247 Także jako Dymnos, Limnos; Böhme, s. 170.
- 248 Następuje relacja o tzw. spisku Filotasa, syna Parmeniona; DNP 9 (2000), s. 894-895 nr [1]; Green, s. 306-311; Nawotka, s. 364-366; Olbrycht, s. 31-33.
- 249 O imieniu Metron (Kurcjusz Rufus VI 7.26).
- 250 Zob. wyżej, rozdz. 32.1.
- 251 Prawdopodobnie Diodor pomylił imiona, chodzi bez wątplenia o Antypatra: Aleksander z Lynkestis był jego zięciem; o jakichkolwiek związkach z Antygonem nic nie wiadomo; Böhme, s. 171.

- 252 Określenie to pojawia się tylko u Diodora; Böhme, s. 171; \*dosł. ἀτάκτων τάγμα – czyli oddział żołnierzy niezdyscyplinowanych, nieznających praw.
- 253 \*Dosł. παρρησία – wolność słowa, swoboda wypowiedzania się, zwłaszcza w aspekcie spraw publicznych i politycznych; jedna z podstaw duchowych demokracji.
- 254 Poprawnie Ariaspowie; Diodor najwidoczniej myli nazwę tego ludu z legendarnym plemieniem scytyjskim znanym z opisu Herodota IV 13 („Arimaspowie, mężowie o jednym oku”, przekł. Seweryn Hammer); tamże także III 116; IV 27; Böhme, s. 171; o pobycie Aleksandra a kraju Ariaspów zob. Nawotka, s. 369.
- 255 W innych przekazach: Gedroziejowie; Böhme, s. 171.
- 256 Nie należy go mylić z Tirydatesem, dowódcą cytadeli w Persepolis, zob. wyżej, rozdz. 69.1; Böhme, s. 171.
- 257 Rok 328/327 przed Chr.; Böhme, s.171.
- 258 L. Papirius L.f. L.n. Crassus, L. Plautius L.f. L.n. Veno, konsulowie roku 330 przed Chr.; Broughton I, s. 143-144.
- 259 Rok 328 przed Chr.; charakterystyczne, że wbrew swemu zwyczajowi Diodor nie podaje imienia zwycięzcy; Böhme, s. 172.
- 260 Paropanisadaï lub Paropamisadaï, ludy górskie zamieszkujące Hindukusz, nazywany w starożytności Paropamisos, tak też określano krainę zamieszkiwaną przez Paropanisadów; ciągnęła się po obu stronach pasma Koh-e Baba (część Hindukuszu), obejmowała dolinę Kabulu oraz Nuristan; RE XVIII (1949), s. 1778 (A. Herrmann); Nawotka, s. 370.
- 261 Chodzi o Hindukusz, który w starożytności określany był często mianem Kaukazu; wynikało to z przekonania, że oba te pasma górskie stanowią jeden masyw; Böhme, s. 172; Nawotka, s. 371.
- 262 W literaturze przedmiotu przypuszcza się, że była to albo przełęcz Chawk (3548 m), albo przełęcz Salang; ta druga byłaby bardziej zgodna z dalszą trasą marszu Aleksandra; Böhme, s. 172; Nawotka, s. 374.
- 263 Znana jako Aleksandria pod Kaukazem, Aleksandria Kaukaska lub Aleksandria w kraju Paropamisadów; lokalizacja niepewna, być może Begram, położony ok. 40 km na północ od Kabulu, na rozwidleniu dróg prowadzących na północ przez Hindukusz; Nawotka, s. 371; Olbrycht, s. 250-255.
- 264 Grimal, s. 303-304; Böhme, s. 172; \*Prometeusz – bohater mityczny, syn tytana Japeta, który z miłości do ludzi, dla których wykrał boski ogień, został przez Zeusa przykuty łańcuchami do skały Kaukazu, a orzeł posłany przez ojca bogów wyżerał mu odrastającą wciąż wątrobę.
- 265 Brak poświadczenia w innych źródłach; Böhme, s. 173.
- 266 Olbrycht, s. 255-257 identyfikują anonimową u Diodora polis, założoną przez Aleksandra na trasie w kierunku Baktirii, z Pliniuszową (Historia Naturalna VI 92) Kartaną (Cartana oppidum sub Caucaso).
- 267 Chodzi o osadników przypisanych do Aleksandrii pod Kaukazem; Kurcjusz Rufus VII 3.14; Böhme, s. 173; Nawotka, s. 371.

- 268 Jako Artakserkses IV, zob. wyżej, rozdz. 73.2; Böhme, s. 173.
- 269 Olbrycht, s. 107.
- 270 Zob. wyżej, rozdz. 78.1.
- 271 Zob. Green, s. s. 320-321; Nawotka, s. 370.
- 272 Chodzi o wymienionego w rozdz. 34.2 i 77.4 Oksatresa / Oksyatresa; Böhme, s. 173.
- 273 Zob. Nawotka, s. 376.
- 274 W tym miejscu rozpoczyna się w rękopisie długa luka, obejmująca okres od końca roku 328/327 (archontat Eutykritosa, zob. wyżej, rozdz. 82.1) do początku roku 327/326 (archontat Hegemenosa); przepadły takie informacje (zob. wyżej, przegląd treści), jak m.in. zabójstwo Klejtosa Czarnego, śmierć Klejstenesa czy małżeństwo z Roksaną, wkroczenie Aleksandra do Indii, oblężenie Massaki (Massaka, Mazagae, Massaga), głównego miasta Assakenów; po długotrwałym, mozolnym oblężeniu opór obrońców został w końcu złamany; zachowana dalsza część rękopisu zaczyna się od opisu potraktowania pokonanych; Bradford Welles, s. 361-363; Böhme, s. 173.
- 275 Z Assakenami, indyjski lud, który zamieszkiwał teren dzisiejszej pakistańskiej prowincji Swat (w dolinie rzeki o tej samej nazwie), z którym przyszło Aleksandrowi walczyć; stolicą Assakenów była Massaka; RE II (1896), s. 1740-1741 (W. Tomaszek); Nawotka, s. 412-415.
- 276 Mowa o Kleofis, królowej indyjskiego ludu Assakenów, którą Aleksander pozostawił na tronie; RE XI (1921), s. 791-792 (W. Kroll); Böhme, s. 173; Nawotka, s. 415.
- 277 Grupa siedmiu tysięcy żołnierzy, którzy przybyli na pomoc Assakenom zza Indusu; Böhme, s. 174; Nawotka, s. 412, 415.
- 278 Ok. 15 km.
- 279 Na niej znajdowała się twierdza o tej samej nazwie; leżała na północny zachód od Indusu, być może jest identyczna z dzisiejszą górą Pir-sar (2670 m), położoną ok. 40 km na wschód od Udegram (w regionie Swat na terenie Pakistanu); DNP 1 (1996 / 1999), s. 822 nr [3]; Böhme, s. 174; Nawotka, s. 417-418.
- 280 Tj. Heraklesem.
- 281 Kurcjusz Rufus VIII 11.39 mówi o osiemdziesięciu talentach.
- 282 Był to brat króla Assakenów; Nawotka, s. 418.
- 283 Co zajęło mu szesnaście dni; Böhme, s. 174; Nawotka, s. 418.
- 284 Zbudowany prawdopodobnie przez wcześniej wysłanego Hefajstiona, być może także Perdikkasa; Böhme, s. 174.
- 285 Poprawnie: Omfis; Kurcjusz Rufus VIII 12.42-43; Böhme, s. 42-43; Nawotka, s. 419-421.
- 286 Region między Oksosem (Amu-daria) a Jaksartesem (Syr-daria), wchodził w skład 16. satrapii; głównym miastem Sogdiany była Marakanda (dzis. Samarkanda); DNP 11 (2001), s. 671.
- 287 Ok. 7,5 km.

- 288 Nawotka, s. 421.
- 289 Nie było to imię własne, lecz oficjalny tytuł panującego; królestwo Taksili (Taksila) leżało ok. 30 km na północny wschód od Rawalpindi; Böhme, s. 175.
- 290 Rok 326/325 przed Chr.; Bradford Welles, s. 372; Böhme, s. 175.
- 291 P. Cornelius Scipio Barbatus, A. Postumius, konsulowie roku 328, chociaż nie ma co do tego całkowitej pewności; Broughton I, s. 145; Bradford Welles, s. 372; Böhme, s. 175.
- 292 Poros (Paurava), panował nad równiną między rzekami Hydaspes (Jhelum, Dźhelam) i Akesines (Chenab, Cánab); Böhme, s. 175; Nawotka, s. 425.
- 293 Embisaros, poprawnie Abisares, panował nad ludem Abisarów (Abisaroi, Abhisāras), z siedzibami w rejonie górskim, na północ od państwa Omfisa-Taksilesa; Böhme, s. 175; Nawotka, s. 421.
- 294 Ok. 76 km.
- 295 Bitwa nad Hydaspesem (Jhelum, Dźhelam); Böhme, s. 175; Green, s. 356-360; Olbrycht, s. 164-168; Nawotka, s. 426-429.
- 296 Bukefała, Bukefaleia, na cześć swego ukochanego rumaka Bucefała (Bukefalos), który stracił życie w bitwie z Porosem; miasto założone zostało na zachodnim, tj. prawym brzegu Hydaspesu; w itinerariach rzymskich jako Aleksandria Bucephalos; drugie z miast to Nikaia (Miasto Zwycięstwa), na wschodnim brzegu rzeki, bezpośrednio na polu bitwy; dokładna lokalizacja obu miast nie jest możliwa; zob. niżej, rozdz. 95.5; KIPauly 1, s. 963-964 s.v. Bukephala; Böhme, s. 176; Nawotka, s. 430; Olbrycht, s. 259.
- 297 Tj. ok. 7 m; Böhme, s. 176.
- 298 Chodzi o Abisaresa, którego Diodor (wyżej, rozdz. 87.2) nazywa Embisarosem; Böhme, s. 176.
- 299 Ok. 30 m; jeden łokieć to 44,4 cm, zob. wyżej, rozdz. 26.6
- 300 Ok. 2700 m<sup>2</sup>; zob. wyżej, rozdz. 7.7; drzewo to zapewne figowiec bengalski, zwany też banianem; jego korona zajmować może powierzchnię powyżej dwóch hektarów; banian przeciętnej wielkości mógł dać zacienione schronienie kilkudziesięciu żołnierzom konnym; Bradford Welles, s. 382-383; Böhme, s. 176-177; Nawotka, s. 432-433; zob. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Figowiec\\_bengalski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Figowiec_bengalski) [dostęp: 27.02.2020].
- 301 Gandarydowie, Gandaridowie, Gandaridai, także Gangaridai, zamieszkiwali Gandarydę (Gandaritis), teren nad rzeką Kabul; KIPauly 2, s. 689-690 s.v. Gandaridai, Gandaritis; DNP 4 (1998), s. 776 s.v. Gandaritis.
- 302 Adrestowie, Adrajstowie (Ἀδρεσταί, Ἀδραϊσταί), plemię indyjskie w Pendżabie, zamieszkujące tereny między rzekami Hydraotes (dzis. Rawi) a Hyfasis (dzis. Bias); RE I (1894), s. 403 (W. Tomaschek).
- 303 Katajowie, Kathaioi (Καθαῖοι), plemię indyjskie w Pendżabie, zajmowało tereny na wschód od rzeki Hydraotes; KIPauly 3, s. 164; DNP 6 (1999), s. 349; Nawotka, s. 433.



- 304 Sangala, położona „w nieznanym miejscu odległym o trzy dni marszu od rzeki Hydraotes”; Nawotka, s. 433.
- 305 Sopejtes, Sopeithes, panował nad rozległym terytorium między rzekami Hydraotes a Akesines aż po Hydaspes; od południa królestwo jego graniczyło z państwem Porosa; KIPauly 5, s. 269; DNP 11 (2001), s. 721; Nawotka, s. 434.
- 306 Ok. 1,8 m.
- 307 Zob. wyżej, rozdz. 91.2.
- 308 Fegeus, Phegeus, jego królestwo leżało na wschód od ziem Sopejtesa, nad rzeką Hefasis, na południe od dzisiejszego miasta Kangra; RE XIX (1938), s. 1914-1915 nr 5 (R. Hanslik); Nawotka, s. 434.
- 309 Ok. 1300 m.
- 310 Böhme, s. 178; Nawotka, s. 434-435.
- 311 Nieco ponad 6 km; por. Diodor II 37.2: Ganges „szeroka na 30 stadiów rzeka, płynie z północy na południe i wpada do oceanu” (przekł. Małgorzata Wróbel).
- 312 Zob. wyżej, rozdz. 91.1.
- 313 U Kurcjusza Rufusa IX 2.7: Agrammes; Böhme, s. 178.
- 314 Diodor II 37.3: Aleksander „kiedy pokonał innych Indów i wraz z całą armią przybył nad Ganges i dowiedział się, że Gandaridowie mają cztery tysiące przygotowanych do wojny słońi, zrezygnował z wyprawy przeciwko nim” (przekł. Małgorzata Wróbel).
- 315 Zob. Nawotka, s. 435.
- 316 Plutarch, Żywot Aleksandra 14.4.
- 317 Zob. wyżej, rozdz. 51.
- 318 Zob. wyżej, rozdz. 91.1.
- 319 Chodzi o deszcze monsunowe; Böhme, s. 178.
- 320 Ten epizod znajdujemy tylko u Diodora; Böhme, s. 178.
- 321 Zob. Nawotka, s. 435-436.
- 322 Chodzi o bogów olimpijskich;
- 323 Tj. blisko 25 m; wzniesione ołtarze miały wschodni kres wędrówki Aleksandra: „Tak jak jego mitologiczny przodek Herakles zaznaczał na Zachodzie granicę znanego świata (Słupy Heraklesa, czyli Gibraltar), tak Aleksander czynił to w najdalszych miejscach, do których doszła jego wyprawa”; Nawotka, s. 437.
- 324 Zob. wyżej, rozdz. 89.6; tutaj Diodor błędnie lokalizuje oba miasta nad rzeką Akesines; oba leżały nad Hydaspesem; Böhme, s. 179.
- 325 Wczesna jesień 326 r., może nawet wrzesień; flotą dowodził Nearch; okrętem flagowym natomiast kierował Onesikritos (późniejszy autor pracy o Aleksandrze); KIPauly 4, s. 302-303 s.v. Onesikritos; Böhme, s. 179; Nawotka, s. 439.
- 326 Według Arriana VI 2.2 Krateros dowodził oddziałami podążającymi wzdłuż zachodniego (prawego) brzegu rzeki, a Hefajstion wzdłuż wschodniego (lewego); Böhme, s. 179; Nawotka, s. 439.

- 327 Zob. niżej, rozdz. 97.1.
- 328 Zob. wyżej, rozdz. 85.2.
- 329 Agalassowie, Agalasseis (Ἀγαλασσεῖς), zamieszkivali tereny nad rzeką Hydraotes (Rawi); RE I (1894), s. 717; Nawotka, s. 440.
- 330 Dopiero teraz Aleksander osiągnął zlewisko Hydaspesu i Akesinesu, Indus znajduje się bardziej na południe; Böhme, s. 179-180; Green, s. 375; Nawotka, s. 440.
- 331 Iliada XXI 228-382.
- 332 Sydrakowie, u Arriana VI 4.3 Oksydrakowie (Oxydrakai), kraj ich leżał na południe od Hydraotesu, przyjmuje się, że na północny wschód od dzisiejszego miasta Multan w Pakistanie; Bradford Welles, s. 401; Böhme, s. 180; Nawotka, s. 440-441.
- 333 Mallowie, zamieszkivali ziemię między Akesinesem a Hydraotesem; Nawotka, s. 440.
- 334 Zob. Green, s. 376-377; Nawotka, s. 442-443.
- 335 W pozostałych źródłach wymieniani są Timajos, Leonnatus, Aristonous, Limnajos i Abreas, być może także Ptolemeusz; Bradford Welles, s. 404-405; Böhme, s. 180,
- 336 Nawotka, s. 443-444.
- 337 Nawotka, s. 444.
- 338 Zob. Diodor XVIII 4.8; 7.1-9.
- 339 W Kurcjusza Rufusa IX 29: Korratas.
- 340 Opis zdarzenia zob. także Kurcjusz Rufus IX 29.
- 341 Dioksyppos był prawdopodobnie zwycięzcą olimpijskim w pankrationie w roku 336 przed Chr., zob. RE V (1905), s. 1151; Böhme, s. 180 z odesłaniem do źródeł.
- 342 Grimal, s. 36-37; \*Ares – syn Zeusa i Hery, bóg wojny.
- 343 Tzw. motyw Palamedesa (sposzczenie prof. Mariana Szarmacha); chodzi o jednego z greckich bohaterów pod Troją, który padł ofiarą intrygi Odyseusza, gdy ten „wziąwszy do niewoli [pewnego] Trojańczyka, zmusił jeńca groźbami do napisania listu pochodzącego jakoby od Priama, z którego wynikało, że Palamedes ofiarował się Priamowi zdradzić Greków. Następnie przekupił niewolnika, sługę Palamedesa, aby ukrył złoto pod łóżkiem swego pana, wreszcie sprawił, że list porzucono w obozie. Agamemnon znalazł ten list i rozkazał uwięzić Palamedesa i wydał go Grekom, a ci ukamienowali go jako zdrajcę (...). Śmierć Palamedesa stała się przysłowiową jako przykład śmierci niezasłużonej, wynikającej z intrygi złych ludzi przeciw komuś od nich lepszemu”; Grimal, s. 270.
- 344 Green, s. 380-381; Nawotka, s. 445 inspiratora intrygi widzi w Aleksandrze („Jakiś czas później Aleksander zemścił się na Dioksyposie, polecając podrzucić mu złoty kubek podczas uczty i oskarżając go o kradzież”).
- 345 Sambastowie (Sambastai), Sambagrowie (Sambagrae), Sabarkowie (Sabarcae) lub Abastanowie (Abastanoi); plemię, które zamieszkiwało tereny na południe

- od posiadłości Mallów, po obu stronach rzeki Zadrus (dzis. Sutlej, Satledź), będącej najdalej wysuniętym na wschód dopływem Indusu; RE IA (1920), s. 1536-1537 s.v. Sabarcae; Nawotka, s. 45.
- 346 Sodrai, mieszkali na południe od ujścia rzeki Zadrus; RE IIIA (1927), s. 787 s.v. Sodrai.
- 347 Massanoi, wymienia ich tylko Diodor; mieszkali gdzieś w dolnym biegu Indusu; RE XIV 2 (1930), s. 2153.
- 348 Przy ujściu Akesinesu do Indusu; nie ma jednak pewności, czy miasto to naprawdę powstało; Böhme, s. 180; Nawotka, s. 445; Olbrycht, s. 264 (nie ma wątpliwości).
- 349 Musikanos, władał plemieniem Musikanów (Musikanie, Musikanoi); siedziby plemienia znajdowały się w dolnym biegu Indusu; z relacji Kurcjusza Rufusa (IX 8.32) i Arriana VI 17.2) wiadomo, że Musikanos najpierw poddał się Aleksandrowi, który przyjął jego hołd; skazany został na śmierć (przez ukrzyżowanie lub powieszenie) dopiero po zdławionym buncie, zainspirowanym przez braminów; RE XV 1 (1933), s. 876-877 (H. Berve); Böhme, s. 180; Nawotka, s. 446-448.
- 350 Portikanos, u Arriana VI 16.1 Oksykanos; lud, nad którym panował, to Prestowie (Presti); Böhme, s. 180-181; Nawotka, s. 447.
- 351 Sambos, Sabbas, Sabos, jego państwo leżało na terenie górzystym w rejonie dolnego biegu Indusu, po jego zachodniej stronie; stolicą była Sindimana; początkowo poddał się Aleksandrowi, który pozostawił go w funkcji satrapy; DNP 11 (2001), s. 10; Böhme, s. 181; Nawotka, s. 447.
- 352 Tutaj Braminowie przedstawieni są nie jako mędrcy indyjscy, „ale jako plemię, co prawdopodobnie odzwierciedla rzeczywistość ówczesnych Indii, w których członkowie kasty braminów zajmowali się uprawą ziemi, byli wojownikami i wykonywali inne zajęcia”, zob. Nawotka, s. 447.
- 353 Harmatelia leżała na nizinym terenie nad dolnym Indusem, możliwe, że bezpośredni w sąsiedztwie rzeki albo jeszcze w obrębie władztwa Sambosa, albo w jego bliskim sąsiedztwie; RE VII 2 (1912), s. 2371-2373; Nawotka, s. 447.
- 354 Egiptu.
- 355 W ten sposób Aleksander zaakcentował kres swej wyprawy do Indii, tym razem na ich południu; Nawotka, s. 449; Grimal, s. 263 (Okeanos), 345 (Tethys); \*Tethys i Okeanos – dwa pierwotne bóstwa wodne, rodzeństwo i małżonkowie władający przestworzem morza i nurtami rzek, ojcowie niezliczonego potomstwa, które były rzekami świata. Bogini Tethys nie należy mylić z nereidą Tetydą, żoną Peleusa i matką Achillesa.
- 356 Pat(t)ala, miasto przy ujściu Indusu, po jego wschodniej stronie; nazwą tą określano również cały obszar delty Indusu wraz z wyspami rzecznyymi, mieszkańców natomiast Pat(t)alami; Hefajstion otrzymał polecenie wzniesienia tutaj fortecy; w późniejszych źródłach miasto nie jest wymieniane; zob. wyżej,

- rozd. 37.5; RE Suppl. X (1965), s. 489-393 s.v. Pat(t)ala (H. Treidler); DNP 9 (2000), s. 392; Nawotka, s. 449, 453.
- 357 Böhme, s. 181 (z odesłaniem do pozostałych źródeł).
- 358 Chodzi o Aleksandrię założoną nad Morzem Arabskim w kraju Orejtów, w miejscu ich głównej osady o nazwie Rambakia, Rhambakeia (Aleksandria Rambakia, w pobliżu dzis. miejscowości Las Bela), w pakistańskim Beludżystanie; zob. Böhme, s. 181 (z odesłaniem do innych źródeł); Nawotka, s. 453.
- 359 Orejtowie, Oreitai, lud irańskiego pochodzenia; Böhme, s. 181; DNP 9 (2000), s. 16; Nawotka, s. 453-454
- 360 \*Proponowane uzupełnienie: ἐκ κόγχων – „z muszli”.
- 361 Böhme, s. 181; Nawotka, s. 454-455.
- 362 Zob. Böhme, s. 181-182 na temat szacunkowej wielkości armii Aleksandra w chwili opuszczania Indii.
- 363 Gedrozja.
- 364 Bradford Welles, s. 427; zob. Nawotka, s. 456, który nie wątpi w historyczność „macedońskich bakchanaliów w Karmanii”.
- 365 Böhme, s. 182; Olbrycht, s. 44.
- 366 Jak Harpalos, zob. niżej, rozdz. 108.4-8; Olbrycht, s. 44.
- 367 O dekreście Aleksandra zwalniającym wszystkich najemników greckich informuje jedynie Diodor; ogłoszony został w końcu roku 325 lub na początku 324; dekret ten „należy (...) do najbardziej dyskusyjnych posunięć Aleksandra”, Olbrycht, s. 44.
- 368 Karanos, Kalanos, indyjski gymnosofista, bramin, towarzyszył Aleksandrowi w marszu z Indii; Böhme, s. 182 (z odesłaniem do dalszych źródeł); DNP 6 (1999), s. 151; Nawotka, s. 424, 448, 465.
- 369 Rok 324 przed Chr., słynne zbiorowe zaślubiny w Suzie, źródła wymieniają różne liczby małżeństw: od 80 do 100; równocześnie Aleksander dokonał legalizacji związków żołnierzy macedońskich z Azjatkami, których było ponad 10 tys.; Böhme, s. 182; zob. Nawotka, s. 466-472 („Wesele w Suzie”); por. Olbrycht, s. 46-49 („Reformy polityczne w Suzie”), 75; H. Berve, Die Verschmelzungspolitik Alexanders des Großen, Klio 31, 1938, s. 158-159.
- 370 Chodzi o formację tzw. epigonów, czyli stworzoną przez Aleksandra falangę irańską, jej żołnierze wyszkoleni byli na modłę macedońską; był to korpus powołany do życia w roku 328/327 lub wiosną roku 327; jako pełnowartościowa formacja epigoni wystąpili po raz pierwszy w roku 324 w Suzie; niezależnie od konieczności uzupełniania szeregów armii, Aleksander postrzegał formację złożoną z Azjatów jako polityczną przeciwwagę dla falangi macedońskiej; Olbrycht, s. 48-49, 184-191, 271.
- 371 Olbrycht, s. 50.
- 372 Harpalos, przyjaciel Aleksandra z lat młodości, w 337 przed Chr. skazany przez Filipa II – podobnie jak inni przyjaciele Aleksandra – na wygnanie; ze względów fizycznych nie nadawał się do służby wojskowej, ale Aleksander

- powierzył mu funkcję skarbnika; czuwał nad łupami perskimi zdeponowanymi w Ekbatanie, a następnie w Babilonie; DNP (1998), s. 161-162; E. Badian, Harpalus, *The Journal of Hellenic Studies* 81, 1961, s.16-43.
- 373 Zob. Nawotka, s. 459.
- 374 Tajnaron, Tajnaros, łac. Taenarum, Taenaros (dzis. Tenaron lub Matapan), najbardziej na południe wysunięty przylądek Peloponezu z bardzo korzystnie usytuowanym portem; punkt zborny i znane miejsce rekrutowania najemników; znajdowała się tu słynna świątynia Posejdona z prawem azylu; zob. niżej, rozdz. 111.1-2; XVIII 9.1-2; DNP 11 (2001), s. 1224-1225.
- 375 Nawotka, s. 461-462.
- 376 Córka epirockiego króla Neoptolemosa, ur. ok. 375 przed Chr.; w 357 poślubiła Filipa II Macedońskiego, matka Aleksandra Wielkiego (356); była niezwykle ambitna, o niepohamowanej żądzy władzy, a przy tym okrutna; zacięta przeciwniczka Antypatra; RE XVIII (1939), s. 177-178 (H. Strasburger); KIPauly 4, s. 288; DNP 8 (2000), s. 1184-1185.
- 377 Tybron, Thibron (Θίβρων), Spartanin, dowodził najemnikami Harpalosa; ze zrabowanymi skarbami uciekł najpierw do Kydonii, a następnie do Cyrenajki; zginął w roku 322/321 przy próbie podporządkowania sobie Libii; Diodor XVIII 19-21; DNP 12/1 (2002), s. 464 s.v. Thibron nr [2].
- 378 W roku 324; zob. także Diodor XVIII 8.2-5; Böhme, s. 183.
- 379 Obok nich wykluczenie dotyczyło także wygnańców tebańskich; Böhme, s. 183.
- 380 Böhme, s. 183 (z dalszymi źródłami); zob. Nawotka, s. 470.
- 381 Wyżej, rozdz. 108.3; chodzi o bunt w Opis; Green, s. 405-409; Nawotka, s. 472-479; Olbrycht, s. 49-51, 75.
- 382 Rok 325/324 przed Chr.; Bradford Welles, s. 440; Böhme, s. 184.
- 383 L. Cornelius Lentulus, Q. Publilius Q.f. Q.n. Philo, konsulowie roku 327 przed Chr.; Broughton I, s. 145; Bradford Welles, s. 440; Böhme, s. 184.
- 384 Olbrycht, s. 180-181.
- 385 Olbrycht, s. 192-193.
- 386 „Pretekstem było to, aby dzieci z kobiet azjatyckich nie były powodem targów z potomstwem i żonami pozostawionymi w Macedonii. Faktycznie chodziło o materiał na żołnierzy. Aleksander obiecał wychować dzieci po macedońsku i wyszkolić synów weteranów w sztuce wojennej”; Olbrycht, s. 191 (z odesłaniem do dalszych źródeł).
- 387 Kare, Karai, chodzi o tzw. wioski karyjskie (od nazwy regionu – Kare) w Babilonii, po zachodniej stronie Tygrysu; Diodor XIX 12.1; RE X 2 (1919), s. 1924-1926 (Weissbach).
- 388 Zob. wyżej, rozdz. 65.2.
- 389 Miejscowość o tej nazwie pojawia się tylko u Diodora; Böhme, s. 184.
- 390 Kelones (Κέλωνες), tylko u Diodora wymieniona ludność, która trafiła tu z Beocji, przesiedlona przez Kserksesa w 480 r. przed Chr.; nie można jednak

wykluczyć, że chodzi raczej o przesiedleńców z Eretrii wysiedlonych w głąb Persji przez Datysa i Artafernaesa w roku 490 przed Chr., wymienianych w kilku źródłach; Diodor XIX 19.2 (wymienia Kolonos, prawdopodobnie główna miejscowość Kelonów); RE XI (1921), s. 149-150; DNP 6 (1999), s. 385; Böhme, s. 184; Nawotka, s. 488.

391 \*Liczba dni nie zachowana w rękopisach.

392 Tj. ok. 47 km.

393 Nawotka, s. 489-490.

394 Zob. wyżej, rozdz. 12.3

395 Nawotka, s. 491-493.

396 Wojna, którą przeciwko Antypatrowi prowadzili Grecy (Ateńscy i Etolowie oraz ich sprzymierzeńcy) w roku 323-322 przed Chr.; była ona następstwem sprzeciwu wobec tzw. dekretu o wygnańcach, wydanego przez Aleksandra Wielkiego (zob. rozdz. 8.2-3), oraz nadziei, że po jego śmierci będzie można pozbyć się hegemonii macedońskiej nad Helladą; po początkowych sukcesach pod przywództwem Leostenesa, działania wojenne skoncentrowały się na oblężeniu Lamii, w której zamknięty został Antypater; w ostatecznym rozrachunku Grecy, nie będąc w stanie zablokować posiłków z Azji Mniejszej, ponieśli klęskę; termin „wojna lamijska” rozpowszechnił się nieco później, przyjmuje się, że od Hieronima z Kardii, współcześnie natomiast funkcjonowało określenie „wojna helleńska”; RE XII (1924), s. 562-564 s.v. Lamischer Krieg (F. Stähelin); B. Bravo, E. Wipszycka, Historia starożytnych Greków, tom III: Okres hellenistyczny, Warszawa 1992, s. 23; DNP 6 (1999), s. 1082; Rathmann, s. 332.

397 Zob. wyżej, rozdz. 106.2.

398 Olbrycht, s. 44.

399 Leostenes, Leosthenes, strateg ateński, zagorzały wróg Macedonii, zwalczał dekret Aleksandra o wygnańcach; jeszcze przed śmiercią króla prowadził tajne rozmowy z Etolami, Lokrami i Fokejczykami oraz z najemnikami zgromadzonymi na przyłaskę Tajnaron; za cel stawiał sobie utworzenie nowego Związku Hellenów, skierowanego przeciwko Macedonii; na Tajnaron zdołał zwerbować ok. osiem tysięcy żołnierzy; doprowadził, wbrew stanowisku Fokiona, do podjęcia przez ateńskie zgromadzenie ludowe uchwały o wszczęciu wojny z Macedonią, czego następstwem była tzw. wojna lamijska (323-322), w trakcie której pełnił funkcję głównodowodzącego; początkowo odnosił sukcesy, zmarł jednak w trakcie oblężenia Lamii wskutek odniesionych ran; Böhme, s. 184; KIPauly 3, s. 575 nr 2; DNP 7 (1999), s. 69 nr [2].

400 Kossejczycy, Kossajowie, Kossaioi, łac. Cossiaei, Cossaei, wieloplemienny lud w górach Zagros, na obszarze mniej więcej dzisiejszego Lurystanu; Diodor określa kraj Kossejczyków terminem Kossaia (Κοσσαία); Kossejczycy sąsiedowali z Uksjami (o nich zob. wyżej, rozdz. 67.3); byli być może identyczni z Kasytami, którzy infiltrowali do Mezopotamii już od XVII w. przed Chr.;

- Böhme, s. 184; KIPauly 3, s. 316; DNP 6 (1999), s. 780; Nawotka, s. 491; Olbrycht, s. 259-261.
- 401 \*Tutaj urywa się akapit – wyraźna lakuna w tekście.
- 402 Niespełna 60 km.
- 403 Pod pojęciem Chaldejczyków rozumiano babilońskich astrologów, zaklinaczy, wróżbitów i uczonych; por. Diodor II 29.2-4: „Chaldejczycy są najstarszymi Babilończykami. W społeczeństwie zajmują podobną pozycję, jak kapłani w Egipcie; przeznaczeni do służby bogom, całe swoje życie zajmują się wiedzą, a największą sławę zdobyli w astrologii. Przede wszystkim jednak zajmują się wieszczaniem i przepowiadają zdarzenia przyszłe; obrzędami oczyszczającymi, składaniem ofiar, a nawet czarami starają się zażegnać zło i sprawić, by spełniły się dobre przepowiednie. Są biegli we wróżbach z ptaków, tłumaczą sny i znaki, powszechnie sądzi się, że doskonale wróżą z wnętrzości zwierząt ofiarnych. Swojej sztuki nie uczą tak jak Grecy. U Chaldejczyków bowiem sztuka ta jest przekazywana w rodzie i syn uczy się jej od ojca. Chaldejczycy zwolnieni są od służby publicznej. Zdobywają rozległą wiedzę i bez zastrzeżeń ufają wskazówkom swoich nauczycieli, ponieważ są nimi ich ojcowie. Od dziecka są zaprawiani do tych nauk i zdobywają w nich wielką wprawę, ponieważ w młodym wieku łatwiej jest się uczyć, a poza tym wiele czasu poświęcają na naukę” (przekł. Małgorzata Wróbel); DNP 2 (1997), s. 1086-1087.
- 404 Grimal, s. 53; \*Belos – syn nimfy Libii i Posejdona, brat bliźniak Agenora. Belos był królem Egiptu, gdzie poślubił córkę boga Nilu, Anchinoe, i miał z nią dwóch bliźniaków: Ajgyptosa i Danaosa.
- 405 Ok. 38 km.
- 406 Böhme, s. 131; Nawotka, s. 396, 403; \*Anaksarchos z Abdery – filozof grecki ze szkoły Demokryta, kierujący swe nauki w stronę filozofii sceptycznej, za której założyciela uchodzi jego uczeń, Pirron z Elidy. Towarzyszył Aleksandrowi w całej jego wyprawie do Azji.
- 407 Zob. wyżej, rozdz. 64.4.
- 408 Agesias, w źródłach epigraficznych Hegesias, archont roku 324/323; Böhme, s. 185.
- 409 C. Poetelius C.f. Q.n. Libo Visolus, L. Papirius Sp.f. L.n. Cursor, konsulowie roku 326; Broughton I, s. 146; Bradford Welles, s. 452; Böhme, s. 185.
- 410 Rok 324.
- 411 W rękopisach: Libiofenicjanie (Λιβυφοίνικες), por. Diodor XX 55.4.
- 412 Celtowie.
- 413 Böhme, s. 185; Nawotka, s. 493-494.
- 414 Böhme, s. 185; Green, s. 415-417; Nawotka, s. 491-493.
- 415 Wyżej, rozdz. 37.6.
- 416 Zob. Nawotka, s. 490.
- 417 P. McKechnie, Diodorus Siculus and Hephaestion's Pyre, *Classical Quarterly* 45, 1955, s. 418-432.

- 418 Tj. blisko 2 km.
- 419 Ok. 190 m.
- 420 Olbrycht, s. 307-311.
- 421 Grimal, s. 330; \*Syreny – bóstwa morskie, pół kobiety, pół ptaki, uchodzące zwykle za córki boga rzecznego Acheloosa. Miały siedzibę na jednej z wysp na Morzem Śródziemnym, dokąd zwabiały (i pożerały) żeglarzy przepięknym śpiewem, któremu nikt nie potrafił się oprzeć. Udało się to jedynie przemysł-nemu Odysowi, który kazał zatkać sobie uszy woskiem, i tak uszedł z życiem.
- 422 „Ogólnie pyrę Hefaistiona należy widzieć jako zabytek łączący elementy ikonograficzne bardzo wymowne w kulturze irańskiej z macedońskimi i greckimi. Śmierć Hefaistiona potraktowano tak jak śmierć króla irańskiego – na znak żałoby nakazano zgasić święte ognie”; Olbrycht, s. 30-311, tam też szerzej o symbolice stosu pogrzebowego (pyra) Hefajstiona.
- 423 \*Bóstwo pomocnicze (πάρεδρος) – towarzyszące, asystujące w obrzędach, zwłaszcza magicznych.
- 424 W świetle innych przekazów wyrocznia Amona uznała za możliwe oddawanie czci Hefajstionowi jedynie jako herosowi, por. Arrian VII 14.7: „Że rozkazał [Aleksander] składać Hefaistionowi ofiary jako herosowi, to potwierdzają niemal wszyscy pisarze. Inni dodają, że wysłał do Ammona z zapytaniem, czy można czcić Hefaistiona jak boga, ale ów rzekomo nie zgodził się na to”; Böhme, s. 186; Nawotka, s. 490-491.
- 425 Zob. Nawotka, s. 500-503.
- 426 Zob. Arrian VII 24.1-3; Plutarch, Żywot Aleksandra 73.7-74.1; według Plutarcha był to Grek o imieniu Dionizjusz (Dionysios), pochodzący z Mesenii; Böhme, s. 186 z literaturą.
- 427 Ponieważ „zastępczy król” wróżył śmierć Aleksandra; niewykluczone jednak, że był to rytuał wdrożony przez kapłanów chaldejskich, który miał odwrócić nieszczęście od króla, a którego Grecy nie rozumieli; Böhme, s. 186; Nawotka, s. 502-503.
- 428 Zob. wyżej, rozdz. 112.2-3.
- 429 Medios, Medejos, syn Oksytemisa z Larysy, pochodził z rodu Aleuadów (zob. Diodor XIV 82.5-6: wymieniony tu Medios, dynasta Larysy, był prawdopodobnie jego dziadkiem); towarzyszył Aleksandrowi, aż do roku 326 bez wyraźniej funkcji wojskowej (mianowany został wówczas trierarchą we flocie indyjskiej), włączony do grona hetajrów; wygląda na to, że po śmierci Hefaistiona stał się jedną z najbardziej zaufanych osób w otoczeniu króla, z którym w ostatnich tygodniach jego życia przebywał niemal codziennie; stało się to zresztą przyczyną podejrzeń, że otruił Aleksandra; później walczył najpierw pod sztandarami Perdikkasa, potem został nauarchą Antygona Jednookiego, należał do grona jego *filoi*; Diodor XIX 69.3; 75.3; 77.2, 5; XX 50.3; RE XV.1 (1931), s. 103-104 nr 2 (F. Geyer); KIPauly, s. 1133 nr 2; DNP 7 (1999), s. 1100 nr [2]; Böhme, s. 186; Green, s. 423; Nawotka, s. 503, 505.



- 430 Böhme, s. 186; Green, s. 424; Nawotka, s. 504; o historyczności tego epizodu zob. zwłaszcza M. Rathmann, *Perdikkas zwischen 323 und 320. Nachlassverwalter des Alexanderreiches oder Autokrat?*, Wien 2005, s. 9-25.
- 431 11 czerwca 323 r. przed Chr.; uzasadnienie tej daty (a nie 10 czerwca) zob. Nawotka, s. 506; por. Böhme, s. 187; Green, s. 424.
- 432 Rozważania na ten temat zob. Nawotka, s. 505-506, który opowiada się za śmiercią naturalną, być może na dur brzuszny; por. Green, s. 424-426, z mocnym akcentem na otrucie.
- 433 Zob. wyżej, rozdz. 80.1-3.
- 434 Chodzi o Jolaosa, młodszego syna Antypatra; Böhme, s. 187 (z odwołaniem do źródeł).
- 435 Diodor XIX 51.4-6.
- 436 Diodor XIX 53.2; 54.1-2.
- 437 Wyżej, rozdz. 1.2.

## BIBLIOGRAFIA

### Przytaczane źródła w przekładzie na język polski

- Flawiusz Arrian, Wyprawa Aleksandra Wielkiego, przekł. Helena Gesztoft-Gasztold, wstęp i komentarz Józef Wolski, Wrocław 1973
- Marcus Junius Justynus, Zarys dziejów powszechnych starożytności na podstawie Pompejusza Trogusa [z dodaniem prologów], przekł., wstęp i komentarz Ignacy Lewandowski, Warszawa 1988
- Kwintus Kurcjusz Rufus, Historia Aleksandra Wielkiego, przekł. zbiorowy pod red. Lidii Winniczuk, Warszawa 1976
- Plutarch z Cheronei, Żywoty sławnych mężów, przekł. Mieczysław Brożek, wstępem i objaśnieniami opatrzył Tadeusz Sinko, Wrocław 1955 (Żywot Aleksandra Wielkiego)

### Prace cytowane

- ABRAMENKO A., Die Verschwörung des Alexander Lyncestes und die „μήτηρ τοῦ βασιλέως”. Zu Diodor XVII 32.1, *Tyche* 7, 1992, s. 1-8
- AMELING W., Alexander und Achilles. Eine Bestandsaufnahme, [w:] *Zu Alexander dem Großen*, red. J. Heinrichs, W. Will, Amsterdam 1988, s. 657-692
- ANSON E.M., Alexander's Hypaspists and the Argyraspides, *Historia* 30, 1981, s. 117-120
- ASM – Antike Stätten am Mittelmeer. Metzler Lexikon, red. K. Brodersen, Stuttgart – Weimar 1999
- BADIAN E., Harpalus, *The Journal of Hellenic Studies* 81, 1961, s. 16-43
- BERVE H., Die Verschmelzungspolitik Alexanders des Großen, *Klio* 31, 1938, s. 135-168
- BÖHME – Komentarz do: Diodoros, Griechische Weltgeschichte. Buch XVII: Alexander der Große, übersetzt von Otto Veh, überarbeitet, eingeleitet und kommentiert von Moritz Böhme, Stuttgart 2009
- BRADFORD WELLES – Komentarz do: Diodorus of Sicily, *The Library of History, Books XVI.66-XVII*, with an English translation by C. Bradford Welles, Cambridge, Mass. – London 1983 (Loeb Classical Library 422)
- BRAVO B., WIPSYCKA E., *Historia starożytnych Greków*, t. III: Okres hellenistyczny, Warszawa 1992
- BRAVO B., WĘCOWSKI M., WIPSYCKA E., WOLICKI A., *Historia starożytnych Greków*, t. II: Okres klasyczny, Warszawa 2009
- BRIANT P., *From Cyrus to Alexander. A History of the Persian Empire*, translated by Peter T. Daniels, Winona Lake, Indiana, 2002
- DNP – *Der Neue Pauly. Enzyklopädie der Antike*, 1-16, Stuttgart – Weimar 1993-2003
- GREEN – P. Green, *Aleksander Wielki*, przekł. Andrzej Konarek, Warszawa 1978
- HAMMOND N.G.L., *Starożytna Macedonia*, przekł. Andrzej S. Chankowski, Warszawa 1999
- HAMMOND N.G.L., *The Royal Tombs at Vergina: Evolution and Identities*, *The Annual of the British School at Athens* 86, 1991, s. 69-82

- JUNGE P.J., Hazarapatiš. Zur Stellung des Chiliarchen der königlichen Leibgarde im Achämenidenstaat, *Klio* 33, 1940, s. 13-38
- KLPAULY – Der Kleine Pauly. Lexikon der Antike, 1-5, München 1979
- LEXHELL – Lexikon des Hellenismus, red. H.H. Schmitt, E. Vogt, Wiesbaden 2005
- LOCK R.A., The Origins of the Argyraspide, *Historia* 26, 1977, s. 373-378
- MCKECHNIE P., Diodorus Siculus and Hephaestion's Pyre, *Classical Quarterly* 45, 1955, s. 418-432
- NAWOTKA – K. Nawotka, Aleksander Wielki, Wrocław 2004
- OLBRYCHT – M.J. Olbrycht, Aleksander Wielki i świat irański, Rzeszów 2004
- OLMSTEAD – A.T. Olmstead, Dzieje Imperium Perskiego, przekł. Krzysztof Wolicki, Warszawa 1974
- PECS – The Princeton Encyclopedia of Classical Sites, red. R. Stillwell, Princeton 1976
- RATHMANN M., Perdikkas zwischen 323 und 320. Nachlassverwalter des Alexanderreiches oder Autokrat?, Wien 2005
- RE – Paulys Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft, Stuttgart 1894-1978
- RHODES P.J., Historia Grecji. Okres klasyczny, przekł. Lech Trzcionkowski, Kraków 2009
- SANCISI-WEERDENBURG H., Alexander and Persepolis, [w:] Alexander the Great: Reality and Myth, red. J. Carlsen et alii, Rome 1993, s. 177-188
- TARN W.W., Heracles Son of Barsine, *The Journal of Hellenic Studies* 41, 1921, s. 18-28
- ZIÓŁKOWSKI A., Historia powszechna. Starożytność, Warszawa 2009





Grecja











Państwo Aleksandra Wielkiego

L. Piotrowicz, Atlas do historii starożytnej, Polskie Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych im. Eugeniusza Romera, S.A., Warszawa-Wrocław 1994, Tabl. 7

